

Uniwersytet SWPS

Wydział Prawa

Honorata Janik- Skowrońska

Rozprawa doktorska

**Prawno-społeczne uwarunkowania pieczy współdzielonej
(naprzemiennej) w Polsce. Studium prawno-socjologiczne.**

Rozprawa doktorska przygotowana
pod kierunkiem:
prof. dr hab. Bronisława Sitka
oraz
dr hab. Małgorzaty Such-Pyrgiel
prof. AWSGE
na wydziale prawa Uniwersytetu
SWPS w Warszawie.

Warszawa 2024

Spis treści

WSTĘP	6
ROZDZIAŁ I: PODSTAWY PRAWNE I POGLĄDY DOKTRYNY CO DO PIECZY NAD DZIECKIEM RODZICÓW ŻYJĄCYCH W ROZŁĄCZENIU	16
1. WPROWADZENIE	16
2. PRAWO RODZINNE – ANALIZA HISTORYCZNA REGULACJI PRAWNYCH W KONTEKŚCIE ZACHODZĄCYCH ZMIAN SPOŁECZNYCH	18
3. KODEKS RODZINNY Z 1950 R. – POZYCJA PRAWNA DZIECKA	22
4. KODEKS RODZINNY I OPIEKUŃCZY Z 1964 R – SYTUACJA PRAWNA DZIECKA PO ROZSTANIU RODZICÓW	26
5. CHARAKTER PRAWNY ART. 87 K.R.O.	27
6. WŁADZA RODZICIELSKA - ASPEKTY PRAWNO- MORALNE.....	35
6.1. <i>Charakter prawny art. 95 k.r.o.</i>	38
6.2. <i>Uregulowania prawne władzy rodzicielskiej rodziców żyjących w rozłączeniu pozostających zarówno w małżeństwie, jak i poza nim (art. 58 i 107 k.r.o.)</i>	42
7. PIECZA WSPÓŁDZIELONA (NAPRZEMIENNA) W ŚWIETLE AKTUALNIE OBOWIĄZUJĄCYCH PRZEPISÓW	59
8. PIECZA WSPÓŁDZIELONA (NAPRZEMIENNA) – POGLĄDY PSYCHOLOGICZNE.....	61
9. PODSUMOWANIE.....	62
ROZDZIAŁ II. ORZECZNICTWO SĄDOWE I ANALIZA PRAWNOPORÓWNAWCZA W KONTEKŚCIE PIECZY WSPÓŁDZIELONEJ (NAPRZEMIENNEJ)	64
1. WPROWADZENIE	64
2. ANALIZA PRZEPISÓW PRAWA ODNOŚCĄCYCH SIĘ WPROST DO PIECZY WSPÓŁDZIELONEJ (NAPRZEMIENNEJ) W POLSKIM PORZĄDKU PRAWNYM.....	66
3. ANALIZA LINII ORZECZNICZYCH POLSKICH SĄDÓW W ZAKRESIE WSPÓLNEGO WYKONYWANIA WŁADZY RODZICIELSKIEJ I REALIZOWANIA KONTAKTÓW Z DZIECKIEM.....	69
4. PIECZA WSPÓŁDZIELONA (NAPRZEMIENNA) W ORZECZNICTWIE SĄDÓW ADMINISTRACYJNYCH.....	80
5. PIECZA WSPÓŁDZIELONA (NAPRZEMIENNA) W ŚWIETLE ORZECZNICTWIE EUROPEJSKIEGO TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA	84
6. PIECZA WSPÓŁDZIELONA (NAPRZEMIENNA) ANALIZA PRAWNOPORÓWNAWCZA – BELGIA	90
7. PIECZA WSPÓŁDZIELONA (NAPRZEMIENNA) ANALIZA PRAWNO-PORÓWNAWCZA - WIELKA BRYTANIA.....	99
8. PODSUMOWANIE.....	106
ROZDZIAŁ III. SPOŁECZNY I PSYCHOLOGICZNY ASPEKT PIECZY WSPÓŁDZIELONEJ NAD DZIECKIEM W KONTEKŚCIE WSPÓŁCZESNYCH ZMIAN SPOŁECZNYCH.....	108
1. WPROWADZENIE	108
2. ZMIANY SPOŁECZNE WSPÓŁCZESNEJ RODZINY W KONTEKŚCIE PIECZY WSPÓŁDZIELONEJ (NAPRZEMIENNEJ)	110
2.1. <i>Zmiana postrzegania i funkcji rodziny w Polsce po 1989 r.</i>	116
2.2. <i>Wpływ polityki rodzinnej państwa na model pieczy współdzielonej (naprzemiennej)</i>	118
3. ASPEKT SOCJOLOGICZNY, PRAWODAWSTWO I ROLA INSTYTUCJI PAŃSTWOWYCH W PRZEDMIOCIE PIECZY WSPÓŁDZIELONEJ (NAPRZEMIENNEJ) SŁUŻĄCE POTRZEBOM SPOŁECZNYM	122
3.1. <i>Najlepszy interes dziecka (dobro dziecka) jako przesłanka pieczy współdzielonej (naprzemiennej)</i>	124
3.2. <i>Wzruszalne domniemanie pieczy współdzielonej</i>	127
4. INDYWIDUALNE FUNKCJONOWANIE POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW RODZINY, A PIECZA WSPÓŁDZIELONA (NAPRZEMIENNA)	133
4.1. <i>Funkcja pedagogizacji rodziców w zakresie realizacji pieczy współdzielonej (naprzemiennej)</i> 136	
5. KONFLIKT RODZICÓW A PIECZA WSPÓŁDZIELONA (NAPRZEMIENNA)	142
6. PODSUMOWANIE.....	150
ROZDZIAŁ IV. ZAŁOŻENIA TEORETYCZNE I METODOLOGICZNE BADAŃ WŁASNYCH.....	152

1. WPROWADZENIE	152
2. PRZEDMIOT I CEL BADAŃ	152
3. HIPOTEZY I PYTANIA BADAWCZE.....	153
4. METODY, TECHNIKI I NARZĘDZIA BADAWCZE.....	155
5. METODY ANALIZY STATYSTYCZNEJ MATERIAŁU BADAWCZEGO	157
6. PODSUMOWANIE.....	158
ROZDZIAŁ V. UWARUNKOWANIA PIECZY WSPÓŁDZIELONEJ W POLSCE W ŚWIETLE WYNIKÓW BADAŃ WŁASNYCH	159
1. WPROWADZENIE	159
2. MODEL PIECZY WSPÓŁDZIELONEJ (NAPRZEMIENNEJ) W OPINII SĘDZIÓW SĄDÓW POWSZECHNYCH.....	159
2.1. Czym jest piecza współdzielona (naprzemienna) – próba zdefiniowania pojęcia.....	161
2.2. Spór rodziców w kontekście stosowania pieczy współdzielonej (naprzemiennej)	164
2.3. Uregulowania pieczy współdzielonej w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym a sytuacja dziecka	169
2.4 Podsumowanie	184
3. MODEL PIECZY WSPÓŁDZIELONEJ (NAPRZEMIENNEJ) W OPINII BADANYCH RODZICÓW	185
3.1. Cechy społeczno-demograficzne próby badawczej	186
3.2.Sposób zaangażowania rodziców w wychowanie dziecka przed rozstaniem oraz postrzeganie relacji między rodzicem a dzieckiem.....	188
3.3. Opieka współdzielona jako formą opieki nad dzieckiem, po rozstaniu rodziców z uwzględnieniem wad i zalet tego modelu opieki	195
3.2. Sprawowanie modelu pieczy współdzielonej a bezwzględne porozumienie między rodzicami 202	
3.3. Forma realizowanej pieczy współdzielonej oraz wpływ tej opieki na dziecko. Zalety i zagrożenia płynące z wykonywania pieczy współdzielonej.....	207
4. PODSUMOWANIE I WNIOSKI BADAŃ WŁASNYCH	213
ROZDZIAŁ VI. SUGEROWANE ZMIANY W POLSKIEJ LEGISLACJI W OPARCIU O PRZEPROWADZONE BADANIA – W UJĘCIU LEGISLACYJNYM. WNIOSKI DE LEGE FERENDA	218
1. WPROWADZENIE	218
2. INICJATYWY I PROJEKTY DOTYCZĄCE PIECZY WSPÓŁDZIELONEJ (NAPRZEMIENNEJ) W POLSCE	223
2.1. Rządowy projekt zmian ustawowych z 2014 r.	224
2.2. Senacka propozycja zmian ustawowych z 2020 r.	228
2.3. Rządowy projekt zmian ustawowych z 2019 r.	235
2.4. Projekt Rzecznika Praw Dziecka zmiany całego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego	239
3. POSTULOWANE ZMIANY POLSKIEJ LEGISLACJI W OPARCIU O PRZEPROWADZONE BADANIA - WNIOSKI DE LEGE FERENDA	243
3.1. Terminologia.....	244
3.2. Propozycja kształtu przepisów.....	250
3.3. Piecza współdzielona – definicja oraz miejsce zamieszkania dziecka	252
3.4. Sposób uregulowania pieczy współdzielonej	254
3.5. Przestanki orzeczenia o pieczy współdzielonej	256
3.6. Poszerzanie świadomości rodziców – psychoedukacja i konflikt rodziców w zakresie pieczy współdzielonej.....	259
4. PODSUMOWANIE.....	262
WNIOSKI KOŃCOWE.....	264
BIBLIOGRAFIA.....	267
LITERATURA PRZEDMIOTU.....	267
ŹRÓDŁA PRAWA	281
Prawo międzynarodowe i obce	281

<i>Prawo polskie</i>	281
ORZECZNICTWO	282
SPIS STRON INTERNETOWYCH	283
DOKUMENTY	284
SPIS TABEL I WYKRESÓW:	288
ANEKSY	291
ANEKS NR 1	291
ANEKS NR 2	293
ANEKS NR 3	301

Wstęp

Przedmiotem niniejszej rozprawy doktorskiej jest problematyka uregulowania pieczy współdzielonej nad dzieckiem, po rozstaniu rodziców¹ w polskim porządku prawnym. Dla osiągnięcia stawianych sobie celów badawczych w pracy, posłużono się metodą prawnoporównawczą. Dokonano analizy prawnoporównawczej rozwiązań prawnych, stosowanych w Wielkiej Brytanii i Belgii, w państwach, w których instytucja pieczy współdzielonej jest stosowana, bądź wprost uregulowana w porządku prawnym.

Jednym z najistotniejszych powodów podjęcia analizy naukowej tematu „Prawno-społeczne uwarunkowania pieczy współdzielonej (naprzemiennej) w Polsce. Studium prawnosocjologiczne” jest brak holistycznego uregulowania instytucji pieczy współdzielonej (naprzemiennej) w polskim Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, jako odrębnej instytucji prawnej. Wywodzenie możliwości orzekania o takiej pieczy z innych przepisów, bez jasnego określenia ich przesłanek, wprowadza chaos orzeczniczy². Ponadto, szątkowe i niespójne uregulowania dotyczące tego rodzaju pieczy w przepisach prawa np. administracyjnego potwierdzają konieczność kompleksowego potraktowania tego tematu. Ważnym powodem uzasadniającym podjęcie analizy naukowej tematu pracy jest rosnąca potrzeba społeczna wśród rodziców, konkretnego i jednoznacznego uregulowania instytucji pieczy współdzielonej. Jednocześnie należy podkreślić stosunkowo małą ilość fachowej literatury czy badań naukowych na ten temat. Zauważyć należy, że kształt przepisów, ich interpretacja i subsumpcja w kwestii ustalenia

¹ „W 2022 r. zostało rozwiązanych przez sąd ponad 60 tys. małżeństw. Liczba rozwodów w miastach jest prawie 3-krotnie wyższa niż na wsi, a współczynnik prawie dwukrotnie, a w przypadku separacji 2-krotnie wyższa. Także w układzie regionalnym występują znaczne różnice, tj. postępowanie mieszkańców województw południowo-wschodniej Polski jest bardziej tradycyjne, natomiast najmniej tradycyjne w województwach zachodnich. Rozwiedzeni małżonkowie przeżywają ze sobą średnio ok. 15 lat. Na przestrzeni lat podwyższa się także wiek małżonków podejmujących decyzję o rozwodzie – w 2022 r. statystyczny rozwodzący się mężczyzna miał ponad 43 lata, a kobieta prawie 41 lat, tj. byli o ok. 5 lat starsi niż w 2000 r. i o 6–7 lat niż w 1990 r. Społecznym skutkiem rozwodów są losy małoletnich dzieci (w wieku poniżej 18 lat), których liczba w rozwiedzionych małżeństwach w 2022 r. wyniosła ok. 52 tys. Rodzi to istotne konsekwencje dla funkcjonowania takich rodzin i powoduje wzrost liczby rodzin samotnych matek z małoletnimi dziećmi. Z drugiej strony podkreślenia wymaga fakt, że coraz częściej sąd orzeka wspólne wychowywanie dzieci przez rozwiedzionych rodziców – w 2022 r. takich rozstrzygnięć było 71%, opieka przyznana wyłącznie matce to 25% przypadków (w 2000 r. udział ten wynosił 65%), natomiast wyłączna opieka ojca to tylko niespełna 3% przypadków” - Sytuacja demograficzna Polski do 2022 r. [w:] https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5468/40/3/1/sytuacja_demograficzna_polski_do_2022.pdf, dostęp dnia 2 grudnia 2023, s. 24.

² Więcej na ten temat w rozdziale VI niniejszej pracy.

sposobu pieczy nad dzieckiem po rozstaniu rodziców ma ogromny wpływ na jakość życia dziecka. Warunkuje m.in. poczucie bezpieczeństwa dziecka i jego stan psychiczno-emocjonalny³. Z powyżej opisanych względów temat niniejszej dysertacji uznać należy za doniosły zarówno prawnie jak i społecznie.

Zagadnienie pieczy współdzielonej jest aktualne i wzbudza kontrowersje zarówno w ramach krajowego porządku prawnego jak i zagranicznych legislacji⁴. Nie ulega wątpliwości, że ta właśnie forma pieczy zyskuje popularność w Polsce i w innych krajach. Poruszany temat jest niewątpliwie atrakcyjny pod względem teoretycznym oraz posiada nieocenioną, realną wartość dla praktyki sądowej oraz dla sytuacji rodzin, w których rodzice żyjąc osobno, wychowują jednocześnie małoletnie potomstwo. Przepisy dotyczące władzy rodzicielskiej oraz kontaktów z dzieckiem zawarte są w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym⁵. Zauważyć należy jednak, że są one dość „skostniałe” i mimo postępujących zmian społecznych, aktualnie po rozstaniu rodziców w większości przypadków sąd ustala miejsce pobytu dziecka przy jednym z rodziców (często nazywanym pierwszoplanowym), orzeka o władzy rodzicielskiej i reguluje kontakty z drugim rodzicem (często nazywanym drugoplanowym). Takie rozwiązania powodują, że jeden z rodziców może mieć subiektywny interes w tym, aby umniejszać rolę drugiego rodzica, co prowadzi najczęściej do eskalacji konfliktu między rodzicami. Jasne sprecyzowanie rozwiązań prawnych stabilizuje sytuację dziecka oraz rodziców. Sądy wciąż, mimo możliwości prawnych, w niewielkim zakresie orzekają o pieczy współdzielonej (naprzemiennej). Wskazać należy również, iż nie ma spójności judykatury zarówno w zakresie jej przesłanek, jak i kształtu wydawanych orzeczeń (sentencji dotyczących pieczy współdzielonej).

Ważną przyczyną dla podjęcia tematu niniejszej rozprawy doktorskiej jest fakt, że problem pieczy współdzielonej coraz częściej podejmowany jest w piśmiennictwie. Niemniej wciąż brakuje fachowego, szerszego lub całościowego opracowania prawniczego tego rodzaju wykonywania władzy rodzicielskiej, popartego badaniami

³ A. Czeredecka, *Rozwód a rywalizacja o opiekę nad dziećmi*, Warszawa 2020, s. 42-60.

⁴ Warto zwrócić uwagę na działalność organizacji The International Council on Shared Parenting (ICSP), która jest międzynarodową organizacją non-profit, która promuje i rozpowszechnia badania naukowe oraz wydaje zalecenia dotyczące potrzeb i praw dzieci, których rodzice nie mieszkają razem. Organizuje Międzynarodową Konferencję Wspólnego Rodzicielstwa. Aktualnie Prezydentem organizacji jest Edward Kruk. Autorka niniejszej pracy jest również jej członkiem. Strona internetowa wskazanej organizacji: (<https://www.twohomes.org>).

⁵ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1359 z późn. zm.).

naukowymi⁶. Należy zauważyć, że w literaturze przedmiotu pojawiają się również publikacje psychologiczne⁷ czy antropologiczne⁸. Interdyscyplinarność wzbogaci z pewnością prowadzone badania i analizy prawne badanego przedmiotu⁹. Stąd niniejsza praca doktorska ma szansę poszerzyć fachową literaturę w tym zakresie oraz przyczynić się do upowszechnienia wiedzy na temat pieczy współdzielonej, zarówno wśród profesjonalistów, jak i zainteresowanych tematem rodziców.

Kolejnym ważnym argumentem przemawiającym za doniosłością tematu niniejszej pracy doktorskiej jest fakt podejmowania od kilku lat inicjatyw ustawodawczych zmierzających do wprowadzenia do polskiego porządku prawnego instytucji pieczy współdzielonej. Aktualnie prowadzone są prace nad drukiem senackim 63 oraz rządowym projektem nowelizacji prawa rodzinnego (UD 261)¹⁰. Kompleksowa analiza tematu poparta przeprowadzonymi badaniami naukowymi, prowadzona w ramach niniejszej pracy naukowej, pozwoli na zweryfikowanie i pogłębienie wniosków wyciąganych podczas prac legislacyjnych nad przepisami wprowadzającymi do polskiego porządku prawnego pieczę współdzieloną. Wobec naukowego charakteru niniejszej pracy, może stać się ona drogowskazem podczas procesu legislacyjnego.

Należy podkreślić, iż w wielu krajach model pieczy współdzielonej funkcjonuje w porządku prawnym. Wybierany jest również przez rodziców jako model funkcjonowania rodziny z dziećmi, po rozstaniu rodziców. Wiele krajów również mierzy się z podobnymi do polskich problemami w zakresie pieczy współdzielonej, zarówno natury prawnej jak i społecznej¹¹. Dla celów prawno-porównawczych omówiono w pracy rozwiązania prawne obowiązujące w Belgii (system prawa stanowionego, piecza współdzielona jest wprost uregulowana w belgijskim kodeksie) oraz Wielkiej Brytanii

⁶ Autorka powołała w pracy poglądy wielu autorów oraz badaczy zarówno polskich jak i zagranicznych publikujących na temat pieczy współdzielonej. Wśród polskich badaczy szczególną uwagę należy zwrócić na dorobek T. Justyńskiego, M. Domańskiego oraz K. Kamińskiej. Wśród zagranicznych autorów wymienić można E. Kruka, L. Nielsem, M. Bergström.

⁷ Zob. A. Czereddecka, *Rozwód a rywalizacja ...*, op.cit.; R.E. Emery, *Dwa domy, jedno dzieciństwo*, Poznań 2018, s. 55-57, tłumaczenie K. Puławski.

⁸ M. Reimann, *Rodzina jako wspólna sprawa – opieka współdzielona w perspektywie dzieci*, Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka, 22(1)(2023), s. 101–119.

⁹ Zob. K. Kamińska, *Pieczna naprzemienna a władza rodzicielska rodziców żyjących w rozłączeniu*, Warszawa 2022.

¹⁰ Szerzej inicjatywy ustawodawcze i społeczne zostały opisane w rozdziale V niniejszej pracy.

¹¹ W dniach 5-7 maja 2023 r. odbyła się międzynarodowa konferencja w Atenach organizowana przez ICSP podczas której zaprezentowane zostały wystąpienia obejmujące zakresem zagadnienia prawne, psychologiczne oraz społeczne wielu krajów, (<https://www.twohomes.org/conclusions-of-the-sixth-international-conference-on-shared-parenting/>) dostęp z dnia 14 lipca 2023.

(system prawa precedensowego). Taki dobór krajów pozwolił na szerokie spojrzenie na korzyści i zagrożenia jakie daje uregulowanie pieczy współdzielonej wprost w przepisach prawa.

Zagadnienia badawcze niniejszej pracy doktorskiej koncentrują się wokół głównego problemu badawczego jakim jest ustalenie: jak należałoby ukształtować przepisy prawa rodzinnego i opiekuńczego, aby zagwarantować dzieciom możliwość bycia wychowywanymi przez oboje rodziców i nawiązania bliskiej więzi z obojgiem rodziców i ich rodzinami oraz ustalenie czy piecza współdzielona (naprzemienna) rzeczywiście jest najlepszą formą opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców?

Niniejsza praca, w poszczególnych rozdziałach zmierza do zgłębienia tematu pieczy współdzielonej i pokazania, jak w naturalny, wręcz ewolucyjny sposób na przestrzeni kilkudziesięciu lat zmieniało się prawo rodzinne oraz jego interpretacja. Ponadto, zwrócono uwagę na potrzeby społeczne, w przedmiocie sprawowania pieczy nad dzieckiem i rozumienia roli obojga rodziców w życiu dziecka.

Celem głównym niniejszej pracy jest wykazanie, że istnieje potrzeba dokonania zmiany i nowelizacji ustawodawstwa w zakresie ustalania sposobu opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców, odpowiadająca kierunkom zmian społecznych w zakresie ról rodziców w opiece nad dzieckiem (w szczególności aktywnego realizowania przez oboje rodziców pracy zawodowej i angażowania się w opiekę nad dziećmi). Zmiana przepisów przyczyni się do zmniejszenia liczby spraw kierowanych do sądów rodzinnych w zakresie uregulowania sposobu sprawowania pieczy nad dziećmi po rozstaniu rodziców i jednocześnie wzrostu przyjmowania przez rodziców rozwiązań ugodowych. W założeniach pracy rekomenduje się potrzebę wyodrębnienia w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym przepisów dotyczących pieczy współdzielonej (naprzemiennej), jako odrębnej instytucji prawa.

Oprócz celu głównego pracy, przyjęto kilka celów szczegółowych. Jednym z nich jest wykazanie, że polskie prawo rodzinne w zakresie uregulowań dotyczących sprawowania pieczy nad dzieckiem po rozstaniu rodziców, czy po rozwodzie w aktualnym kształcie umożliwia stosowanie pieczy współdzielonej (naprzemiennej) nad dzieckiem (mimo braku uregulowania wprost takiej formy pieczy). Istotnym elementem pracy jest wykazanie, że w zakresie wsparcia rodziców w wykonywaniu wspólnej pieczy nad dzieckiem po rozstaniu, w szerszym zakresie można stosować przepisy o ograniczeniu władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom poprzez nakładanie na rodziców

konkretnych obowiązków, rozwiązujących przejściowe konflikty w zakresie wykonywania władzy. To z kolei doprowadzi do braku „interesu” rodziców w walce o większe wpływy dotyczące dziecka. Założono, że poprzez instrumenty prawne (materialne i procesowe), jakie już posiada sąd (np. informacyjne wysłuchanie stron w zakresie proponowanych przez rodziców rozwiązań i argumentów podawanych na poparcie swoich twierdzeń) poprzez zobowiązanie rodziców przez sąd do wypełniania ankiet dotyczących dziecka¹², sądy mogą ustalić bieżące problemy w zakresie porozumienia rodziców i incydentalnie zaingerować we władzę rodzicielską rodziców, w celu ich szybkiego rozwiązania. Dlatego też istotnym jest zbadanie prawnych możliwości stosowania przepisów o ingerencji sądu w władzę rodzicielską w taki sposób, aby wspomóc rodziców w zakresie realizowania przez nich pieczy współdzielonej, w szczególności w sytuacji konfliktowej.

Kolejnym celem szczegółowym pracy jest wykazanie, że przepisy prawa rodzinnego powinny być stosowane w taki sposób, aby zapewnić dziecku możliwości bycia wychowywanym w dwóch środowiskach rodzinnych – matki i ojca. A także ustalenie, w jaki sposób konflikt rodziców wpływa na możliwość zastosowania pieczy współdzielonej i czy jest on czynnikiem bezwzględnie wyłączającym jej stosowanie.

Wobec interdyscyplinarnej formuły analizowanego zagadnienia, istotnym aspektem niniejszej pracy było wzbogacenie analizy prawnej, o studium socjologiczne. Na użyteczność i doniosłość badań socjologiczno-prawnych, zastosowanych w niniejszej rozprawie, wskazywał już Zygmunt Ziemiński, którego zdaniem badania takie stanowią konieczną przeciwwagę dla tendencji prawniczego myślenia kategoriami wyłącznie normatywnymi¹³. Uzupełnia ono analizy prawne i pozwala ukształtować przepisy w oparciu o rzeczywiste potrzeby społeczne. Najistotniejsze zmiany społeczne, jakie leżą u podstaw rozwoju pieczy współdzielonej to emancypacja kobiet, wzrost świadomości znaczenia roli ojca w życiu dziecka, czy aktywizacja rodzicielska ojców. Aktualnie ojcowie wykonują czynności związane z opieką nad dzieckiem w takim samym wymiarze jak matki, co również należy określić jako istotną zmianę społeczną. Należy również zwrócić uwagę na możliwość utrzymywania przez dziecko swobodnych relacji rodzinnych z rodzinami pochodzenia rodziców oraz z ich przyjaciółmi czy znajomymi i

¹² Aneks nr 1.

¹³ Z. Ziemiński, *Rola badań socjologiczno-prawnych dla teorii nauk prawa i szczegółowych nauk prawnych*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, 1970, z.4, s. 134.

ich dziećmi. Ujawnia się on w umożliwieniu dziecku nawiązania i utrzymywania swobodnych, pełnowartościowych relacji ze środowiskami życiowymi obojga rodziców. Aspekt socjologiczny pozwala na świadome uwzględnienie zmian społecznych jakie zaistniały w ostatnich 20 latach w zakresie rozwodów. Ponadto, umożliwia uwzględnienie coraz większej świadomości społecznej w przedmiocie sposobu sprawowania opieki nad dziećmi w czasie trwania związku jak i po rozstaniu rodziców.

Hipoteza główna pracy brzmi: Kształt obowiązujących przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nie odpowiada aktualnym społecznym potrzebom współczesnej rodziny związanym z opieką rodzicielską nad dzieckiem po rozstaniu rodziców. Wobec sformułowanych problemów badawczych oraz powyższej hipotezy głównej przyjęto 11 szczegółowych hipotez badawczych.

Wśród hipotez szczegółowych należy wyróżnić hipotezy dotyczące całej pracy oraz hipotezy dotyczące badań socjologicznych. Hipotezy szczegółowe dotyczące całej pracy opatrzone numerami od 1 do 5, w rozumieniu interdyscyplinarnym brzmią:

Hipoteza szczegółowa nr 1: Można przypuszczać, że nowelizacja Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego poprzez wyróżnienie i zdefiniowanie instytucji pieczy współdzielonej (naprzemiennej) przyczyni się do dopasowania przepisów prawa do aktualnych potrzeb (uwzględniając zmiany społeczno-kulturowe) współczesnej rodziny;

Hipoteza szczegółowa nr 2: Można przypuszczać, że wprowadzenie pieczy współdzielonej (naprzemiennej) do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, jako pierwszą metodę sprawowania pieczy nad dzieckiem po rozstaniu rodziców, przyczyni się do wzmocnienia poczucia bezpieczeństwa dziecka poprzez budowanie i wzmacnianie więzi dziecka z obojgiem z rodziców i ich rodzinami pochodzenia. Dopiero po ustaleniu przeszkód do wprowadzenia pieczy współdzielonej – można zastosować inne rozstrzygnięcia, czyli ustalenie miejsca pobytu, uregulowanie kontaktów oraz decyzje w przedmiocie władzy rodzicielskiej;

Hipoteza szczegółowa nr 3: Można przypuszczać, że wprowadzenie do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przepisów o pieczy współdzielonej przyczyni się do zmniejszenia sporów między rodzicami o zakres opieki nad dziećmi po rozstaniu, co spowoduje zmniejszenie liczby wywodzonych spraw sądowych o ustalenie miejsca pobytu dziecka, czy uregulowanie kontaktów z dzieckiem;

Hipoteza szczegółowa nr 4: Można przypuszczać, że uregulowanie w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, w przypadku konfliktu rodziców obowiązku ustalenia przez

sąd osoby, która prowokuje spór wraz z wprowadzeniem stosownych rozwiązań w tym zakresie (np. ograniczenia władzy rodzicielskiej, ustalenie miejsca pobytu przy drugim rodzicu) da większą motywację i wywoła chęć współpracy między rodzicami w zakresie wykonywania pieczy współdzielonej (naprzemiennej);

Hipoteza szczegółowa nr 5: Można przypuszczać, że w przypadku stosowania pieczy współdzielonej (naprzemiennej) zgodnie z przepisami, dziecko może mieć dwa miejsca pobytu, u każdego z rodziców w czasie, w którym u niego przebywa.

Hipotezy szczegółowe od 6 do 11, dotyczące metodologii socjologicznej zostały przedstawione w IV rozdziale dysertacji.

W aspekcie teoretycznym Autorka pracy zastosowała następujące metody badawcze: **metodę dogmatycznoprawną**, to jest dokonała egzegezy tekstu, badania norm prawnych w zakresie definicji i pojęć oraz ich systemowego usytuowania, badania dorobku naukowego zawartego w doktrynie, w tym analizy orzecznictwa sądów krajowych oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w zakresie zmian linii orzeczniczych na płaszczyźnie regulowania sposobu opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców. Zamiarem Autorki było przede wszystkim przeanalizowanie kryteriów oceny czy interpretacja przepisów i ich stosowanie uwzględniały prawo dziecka do bycia wychowywanym przez oboje rodziców. **Metoda historycznoprawna** użyta została dla zwrócenia uwagi na poprzednio funkcjonujący porządek prawny oraz pojawiające się zmiany w ustawodawstwie i ich kierunek, a ponadto wykazania, że orzeczenia wydawane w sprawach rodzinnych są zbyt skostniałe i co do zasady nie przystają do potrzeb społecznych w zakresie wprowadzenia pieczy współdzielonej (naprzemiennej). **Metoda prawnoporównawcza** została zastosowana do wykazania rozwiązań dotyczących ustanawiania pieczy współdzielonej (naprzemiennej) nad dzieckiem po rozstaniu rodziców w wybranych krajach europejskich to jest w Belgii i Wielkiej Brytanii. Ponadto, przeprowadzone zostały analizy norm prawnych w zakresie definicji i pojęć oraz ich systemowego usytuowania. Inne zastosowane w toku analiz metody to: krytyczna analiza literatury przedmiotu, analiza danych zawartych w Narodowym Spisie Powszechnym 2021 i wynikach statystycznych GUS, a także badania empiryczne – jakościowe i ilościowe.

Praca ma charakter pracy badawczej i składa się z sześciu rozdziałów, podzielonych na trzy części: teoretyczną, metodologiczną i empiryczną.

Rozdział pierwszy „Podstawy prawne i poglądy doktryny co do pieczy nad dzieckiem rodziców żyjących w rozłączeniu” zawiera gruntowną analizę historyczną przepisów i ich zmian w kontekście zachodzących przemian społecznych, poczynając od 1945 r. Analiza ta ukazuje przemiany postrzegania kodeksu rodzinnego jako instrumentu służącego ochronie rodziny oraz dziecka jako podmiotu prawa, zasługującego na szczególną ochronę. Bardzo ważne w kontekście polskiej rodziny było przeanalizowanie zmian prawnych w zakresie postrzegania zależności prawnych na linii rodzic – dziecko oraz umiejscowienia tych przepisów w obowiązujących kodeksach rodzinnych. Następnie dokonano przeglądu doktryny w zakresie zmian aktualnie obowiązującego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego¹⁴, ze szczególnym uwzględnieniem przepisów o władzy rodzicielskiej, kontaktach z dzieckiem, czy przepisów Kodeksu cywilnego dotyczących miejsca zamieszkania dziecka. Przedstawiono poglądy doktryny dotyczące pieczy współdzielonej (naprzemiennej) oraz poglądy psychologiczne.

Rozdział drugi pod tytułem „Orzecznictwo sądowe i analiza prawnoporównawcza w kontekście pieczy współdzielonej (naprzemiennej)” ukazuje w jaki sposób ewoluowało orzecznictwo sądów polskich w przedmiocie przepisów o władzy rodzicielskiej oraz kontaktach z dzieckiem. Ponadto, przeanalizowano zmieniającą się na przestrzeni lat interpretację przepisów o władzy rodzicielskiej oraz o kontaktach z dzieckiem, które to zmiany przyczyniły się do stosowania pieczy współdzielonej (naprzemiennej), mimo braku szczególnej regulacji prawnej w tym zakresie. Dokonano przeglądu orzecznictwa polskiego w kontekście władzy rodzicielskiej i jej stosunku do osobistej styczności z dzieckiem. Jedną z linii orzeczniczych ukształtowała się w przekonaniu, iż władza rodzicielska nie zawiera w sobie elementu styczności z dzieckiem, drugą natomiast, że realizowanie władzy rodzicielskiej, zawiera element styczności z dzieckiem. Wnioski z tych analiz mają istotne znaczenie dla oceny pieczy współdzielonej. Ważną częścią tego rozdziału jest omówienie orzecznictwa ETPCz w kontekście ochrony więzi rodzinnej, prawa do kontaktu dziecka z obojgiem rodziców czy wpływu różnic światopoglądowych rodziców bądź sposobu sprawowania opieki nad dzieckiem, na zakres ich władzy rodzicielskiej czy styczności z dzieckiem. W rozdziale II dokonano również analizy

¹⁴ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2020 r. poz. 1359 t.j. z dnia 2020.08.10) zwany dalej k.r.o.

prawnoporównawczej rozwiązań prawnych obowiązujących w dwóch krajach europejskich to jest w Wielkiej Brytanii oraz Belgii.

Rozdział trzeci pod tytułem „Społeczny i psychologiczny aspekt pieczy współdzielonej (naprzemiennej)” ukazuje najważniejsze przemiany społeczne będące asumptem do wprowadzenia do polskiego obrotu prawnego instytucji pieczy współdzielonej. Zwrócono uwagę na ciągłość i zmienność współczesnej rodziny, socjologiczną ewolucję modelu sprawowania opieki nad dzieckiem. Ważnymi elementami tego rozdziału jest przedstawienie ujęcia socjologicznego teorii dwóch domów oraz pieczy współdzielonej (naprzemiennej). Przedstawiono poglądy naukowców m.in. takich jak: Edward Kruk, Maria Cancian, czy Ulrike Zartler w zakresie pieczy współdzielonej. Ponadto, omówiono koncepcję wzruszalnego domniemania pieczy współdzielonej oraz funkcję pedagogizacji rodziców, w kontekście wykonywania przez nich pieczy współdzielonej.

Rozdział czwarty zatytułowany „Założenia teoretyczne i metodologiczne badań własnych” poświęcony został opisowi metodologii badań własnych przeprowadzonych na potrzeby tego opracowania. W rozdziale opisano przedmiot i problematykę badań, cel oraz założenia badawcze, metody, techniki i narzędzia procesu badawczego oraz dobór próby. Zastosowano triangulację metod jakościowych oraz ilościowych.

Rozdział piąty zatytułowany „Uwarunkowania pieczy współdzielonej w Polsce w świetle wyników badań własnych” prezentuje wyniki przeprowadzonych badań. W ramach badań jakościowych przeprowadzono wywiady kwestionariuszowe w wersji elektronicznej (wspomagane komputerowo) oraz próbę badawczą czterdziestu sędziów sądów powszechnych (dobór celowy). W ramach badań ilościowych przeprowadzono badania sondażowe – sondaż diagnostyczny. Właściwa wersja kwestionariusza ankiety, dystrybuowana drogą online za pomocą portalu webankieta, składała się z dziewiętnastu pytań. Na podstawie przyjętych do badań kryteriów przebadano 100 (stu) rodziców. Zastosowano celowy dobór próby, metodą kuli śnieżnej. Pytania dotyczące pieczy współdzielonej, w opinii obu grup badawczych, zarówno w aspekcie prawnym (grupa badanych sędziów), jak i społecznym (grupa badanych rodziców) pozwoliły zweryfikować hipotezy badawcze oraz pozwoliły na kompleksowe i naukowe zweryfikowanie rzeczywistych potrzeb legislacyjnych w zakresie pieczy współdzielonej. Rozdział ten zawiera wyniki przeprowadzonych badań. Na podstawie głównych parametrów statystyki opisowej dokonano analizy i opisu zbioru wyników badań, które

posłużyły do sformułowania wniosków *de lege ferenda*, zawartych w rozdziale szóstym pracy.

Rozdział szósty pod tytułem „Sugerowane zmiany w polskiej legislacji w oparciu o przeprowadzone badania. Wnioski *de lege ferenda*”. W ramach tego rozdziału dokonano analizy dotychczasowych projektów ustaw, zmierzających do wprowadzenia do polskiego obrotu prawnego instytucji pieczy współdzielonej wraz z opiniami do tych projektów. Ta analiza pozwoliła na kompleksowe spojrzenie zarówno na szanse jak i zagrożenia płynące z prezentowanych projektów ustawy. W ramach niniejszego rozdziału przedstawiono propozycję definicji legalnej oraz zaproponowano kształt przepisów regulujących pieczę współdzieloną. Opierając się na wynikach badań własnych, w przedstawionej propozycji uwzględniono wszystkie istotne elementy pieczy współdzielonej, a pominięto elementy niepotrzebne lub wręcz szkodliwe dla legislacji. Uwzględniono regulację dotyczącą miejsca zamieszkania dziecka oraz przyjęto rozwiązania prawne możliwe do zastosowania w sytuacji konfliktu między rodzicami, przy sprawowaniu pieczy współdzielonej.

W powyższym ujęciu należy wskazać, że rozprawa powinna dostarczyć zarówno materiału teoretycznego, jak i empirycznego związanego z oceną zmian prawnych i społecznych dotyczących instytucji modelu pieczy współdzielonej i powinna być cennym źródłem wiedzy w tym zakresie.

Podkreślić należy, że zasadniczym *novum* dysertacji było powiązanie pogłębionej analizy prawnej, praktyki zawodowej¹⁵ oraz poparcie powyższych analiz badaniami socjologicznymi przeprowadzonymi wśród 2 (dwóch) wybranych kategorii społecznych – sędziów i rodziców. Na tej podstawie wywiedzione zostały wnioski *de lege ferenda*. Wobec powyższego należy stwierdzić, że praca ta przyczyni się do rozwoju zarówno dyscypliny naukowej nauk prawnych jak i socjologicznych¹⁶.

¹⁵ Autorka pracy od kilkunastu lat, wykonując pracę adwokata zajmuje się problematyką wspólnej pieczy sprawowanej nad dzieckiem, po rozstaniu rodziców.

¹⁶ Wnioski z przeprowadzonych badań naukowych zostaną przedstawione na zjeździe International Council on Shared Parenting (ICSP) w Niemczech w 2024.

Rozdział I: Podstawy prawne i poglądy doktryny co do pieczy nad dzieckiem rodziców żyjących w rozłączeniu

1. Wprowadzenie

Prawo rodzinne stanowi bardzo znaczący obszar prawa prywatnego. Rozwiązania przyjmowane w zakresie prawa rodzinnego mają wręcz fundamentalne znaczenie dla społeczeństwa, kierunków jego rozwoju, społecznego rozumienia i ewaluowania rodziny jako podstawowej komórki społecznej. Jak wskazano w książce *Sztuka rozstania – kiedy prawo idzie w parze z psychologią*¹⁷ używając prawa, czyli korzystając z dobrodziejstwa treści aktów prawnych, czy też dokonując jego interpretacji należy poddać pod refleksję cele oraz następstwa, w których stosowanie prawa będzie odciskało swój skutek. Nie może być wątpliwości, że kształt prawa rodzinnego w zakresie modelu sprawowania opieki nad dzieckiem odciska swoje piętno na płaszczyznach życia począwszy od jednostki, rodziny, danej społeczności, całego społeczeństwa, czy wręcz kierunków prowadzenia polityki rodzinnej.

Pieczą współdzieloną (naprzemienną) jest jedną z możliwych form opieki nad dzieckiem rodziców żyjących w rozłączeniu¹⁸. W aktualnie obowiązującym stanie prawnym nie została ona zdefiniowana ani nie ma przepisów wprost stanowiących o pieczy współdzielonej¹⁹. Jednocześnie, zarówno rodzice, jak i sądy rodzinne coraz częściej z niej korzystają. Wobec braku uregulowania wprost instytucji pieczy współdzielonej w polskim porządku prawnym koniecznym jest dokonanie analizy przepisów dotyczących władzy rodzicielskiej, kontaktów z dzieckiem oraz wybranych przepisów gwarantujących dziecku prawo do bycia wychowywanym przez oboje rodziców – w kontekście regulacji prawnej pieczy współdzielonej (naprzemiennej).

Celem tego rozdziału pracy w ramach podjętego problemu badawczego jest wykazanie, że polskie prawo rodzinne w zakresie uregulowań dotyczących sprawowania opieki nad dzieckiem rodziców żyjących w rozłączeniu w aktualnym kształcie umożliwia

¹⁷ Autorka niniejszej pracy, napisała i wydała książkę – poradnik, w której w dużej części skupia się na prawach dziecka w kontekście rozstania rodziców. H. Janik- Skowrońska, *Sztuka rozstania – kiedy prawo idzie w parze z psychologią*, Gdynia 2020.

¹⁸ Rodzice dziecka, którzy nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego w ramach którego wychowują dziecko.

¹⁹ K. Kamińska, *Ewolucja władzy rodzicielskiej ze szczególnym uwzględnieniem instytucji pieczy naprzemiennej (joint physical custody)*, *Miscellanea Historico-luridica* tom XIX, z. 1, 2020, s. 92.

stosowanie pieczy współdzielonej (naprzemiennej) nad dzieckiem (mimo braku uregulowania wprost takiej formy opieki). Jednocześnie konieczne jest uregulowanie pieczy współdzielonej w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Istotnym elementem pracy będzie wykazanie, że w zakresie wsparcia rodziców w wykonywaniu wspólnej opieki nad dzieckiem po rozstaniu, w szerszym zakresie można stosować przepisy o ograniczeniu władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom, poprzez nakładanie na rodziców konkretnych obowiązków, rozwiązujących przejściowe konflikty w zakresie wykonywania władzy.

Pieczą współdzieloną (naprzemienną) jest stosunkowo nowym pojęciem, jednak wcale nie jest nowatorskim rozwiązaniem. Pieczę współdzieloną nad dzieckiem obejmuje wiele czynników, które zastosowane łącznie – pozwalają osiągnąć rezultat w postaci zapewnienia dziecku zrealizowania jego potrzeb, związanych z zachowaniem równowagi, w zakresie wypełniania obowiązków wychowawczych zarówno ze strony matki jak i ojca. Poniższa analiza ma na celu ukazanie jak różnorodne i kompleksowe jest pojęcie pieczy współdzielonej (naprzemiennej) i jakie przepisy znajdują się u podstaw tej instytucji.

Każdy dorosły człowiek był kiedyś dzieckiem. Od tego w jakiej sytuacji żył i wychowywał się jako dziecko, uzależniona jest w dużej mierze stabilność emocjonalna osoby dorosłej, jej poczucie wartości czy zdolność do nawiązywania i utrzymywania relacji z innymi ludźmi. Wymienione wartości natomiast bezpośrednio mają swoje przełożenie na fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotowanie go należycie do pracy dla dobra społeczeństwa stosownie do jego uzdolnień²⁰. Powyższe dotyczy zarówno sfery prywatnej - rodzinnej, jako rodzic, współmałżonek, jak i zawodowej pracownik, współnik, twórca czy artysta.

Sytuacja prawna dziecka chroniona jest przede wszystkim przez przepisy prawne. Jednak co do zasady rodzice z momentem urodzenia dziecka nabywają władzę rodzicielską nad dzieckiem i to im powierzona jest podstawowa troska o dziecko. Rodzicom przysługuje prawo do kontaktów z dzieckiem²¹. Nabywają te prawa

²⁰ Art. 96 § 1 k.r.o.

²¹ Wspomnieć należy, że w orzecznictwie kształtują się rozbieżne poglądy w zakresie zagadnienia czy osobista styczność w formie kontaktów rodzica z dzieckiem wchodzi w zakres władzy rodzicielskiej, czy jest niezależnym uprawnieniem. Rozważania te mają istotne znaczenie dla osiągnięcia głównego celu pracy, czyli ustalenia jaki kształt nadać przepisom prawa rodzinnego i opiekuńczego, aby zagwarantować dzieciom możliwość bycia wychowywanym przez oboje rodziców i nawiązania bliskiej więzi z obojgiem rodziców i ich rodzinami pochodzenia. Zagadnienie to zostanie szerzej omówione w rozdziale II pracy. Więcej w J. Zajączkowska-Burtowy [w:] M. Frasz, M. Habdas (red.) *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2021, art. 113, Lex.

niezależnie od tego, czy są małżeństwem czy pozostają z związku partnerskim, czy też nie pozostają w żadnym związku wzajemnie ze sobą.

Ogólnie obowiązujące przepisy prawa, w tym przepisy polskiego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego²² od początku jego powstania chronią dziecko przed nieprawidłowym realizowaniem władzy rodzicielskiej przez rodzica, poprzez możliwość ingerencji sądu rodzinnego we władzę rodzicielską, jak i poprzez regulowanie sytuacji dziecka po rozwodzie czy rozstaniu jego rodziców.

Kształt przepisów aktualnie obowiązujących oraz kierunki potrzebnych społecznie oraz rekomendowanych zmian prawnych, zdeterminowany jest kształtem przepisów historycznie obowiązujących. Wykładnia historyczna przepisów regulujących stosunki między rodzicami i dziećmi po rozwodzie czy rozstaniu rodziców, w połączeniu z analizą zmieniającego się kształtu i potrzeb rodziny, w kontekście socjologicznym jest niezbędna dla osiągnięcia celu głównego niniejszej pracy, to jest wykazania konieczności zmian w obowiązującym ustawodawstwie. Chodzi o zmiany w zakresie ustalania sposobu opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców, odpowiadająca kierunkom zmian społecznych w zakresie ról rodziców w opiece nad dzieckiem (w szczególności aktywnego realizowania przez obojga rodziców pracy zawodowej i angażowania się obojga rodziców w opiekę nad dziećmi).

2. Prawo rodzinne – analiza historyczna regulacji prawnych w kontekście zachodzących zmian społecznych

Przepisy regulujące stosunki rodzinne w Polsce ulegały modyfikacjom. W okresie międzywojennym, w Polsce prawo rodzinne uważane było za część prawa cywilnego²³. Początkowo prawo rodzinne swoje uregulowania znajdowało w dzielnicowym ustawodawstwie poza wyborczym. Zmierzano do ujednolicenia regulacji prawnych i z tego powodu uchwalano kolejne dekryty.

Kolejno wprowadzane były dekryty:

- 1) Prawo małżeńskie z 29 XI 1945 r.

²² Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2020 r. poz. 1359 t.j. z dnia 2020.08.10).

²³ S. Kaleta, *Koncepcja prawa rodzinnego i jego miejsca w systemie prawa w polskiej literaturze prawniczej okresu międzywojennego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 87, seria Prawo XXIII, Wrocław 1969, s. 71–83.

- 2) Prawo rodzinne — normujący stosunki pokrewieństwa i związane z nimi obowiązki i uprawnienia z 22 I 1946 r.
- 3) Prawo opiekuńcze z 14 V 1946 r.
- 4) Prawo małżeńskie majątkowe z 29 V 1946 r.

Zarówno brzmienie przepisów, jak i ich interpretacja ewoluowały i zmieniały się na przestrzeni lat. Prawo w tym przypadku podążało za zmieniającą się rzeczywistością, idąc też za zmianami politycznymi czy społecznymi.

Należy jednak zdawać sobie sprawę, że trudno było dostosowywać przepisy do potrzeb społecznych, które to dopiero kształtowały się po II Wojnie Światowej. Ostatecznie została przyjęta koncepcja tworzenia kodeksu ramowego (a nie kazuistycznego). To pozwalało na dużą swobodę orzeczniczą, która miała kształtować prawo rodzinne w szczegółowym, kazuistycznym zakresie. Jak wskazuje Zygmunt Ziemiński, takie rozwiązanie pozwalało na powolne krystalizowanie się w świadomości prawników nowej definicji czy koncepcji rodziny²⁴.

Koncepcja rodziny z punktu widzenia socjologicznego również ewoluowała. Rodzina, na przestrzeni lat spełniała różną funkcję. Zbigniew Tyszka wskazywał, iż „rodzina jest kategorią historyczną, zmieniającą się w zależności od epoki. Podstawowymi czynnikami przeobrażającymi rodzinę są zmiany: ogólnocywilizacyjne, ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Na styku epok po nagłych zmianach rodzina przeżywa wewnętrzne konflikty, przechodzi istotne przeobrażenia struktury, funkcji, świadomości swych członków. Rodzina przeobraża się w znacznej mierze poprzez zachodzące wewnątrz niej procesy, ale te procesy wywoływane są w znacznej mierze poprzez zewnętrzne, leżące poza nią przyczyny, wiążące się „w ostatecznej instancji” z przemianami makrostruktury społecznej i całego społeczeństwa globalnego. Zmiany ustrojowe i inne, zaistniałe w powojennym polskim społeczeństwie spowodowały wtórnie bardzo istotne przemiany życia rodzinnego w Polsce, ważne zarówno z ogólnospołecznego punktu widzenia jak i z punktu widzenia życia jednostek”²⁵. Przepisy prawne natomiast w swoim założeniu miały podążać za potrzebami społecznymi. Jak wskazuje Antonina Kłoskowska na początku lat 50 funkcjonował produkcyjny model

²⁴ Z. Ziemiński, *Prawo rodzinne Polski Ludowej po dwudziestu latach*, [w:] Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 26, 1964, z. 4, s. 83-92.

²⁵ Z. Tyszka, *Socjologia rodziny w Polsce*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, rok LII, zeszyt III – IV, 1990, s. 233.

rodziny, gdzie kładziono nacisk na zawodowe funkcje członków rodziny, upodabnianie ról męskich i kobiecych w rodzinie oraz funkcję prokreacyjną. Podczas gdy już w drugiej połowie lat 50, hołdowało modelowi ekspresywnemu, w którym rodzina była spostrzegana jako podstawowa komórka społeczna, która miała służyć rozwojowi osobowości i socjalizacji. Z tego powodu rola kobiety była utożsamiana z rolą żony i matki²⁶.

Jak trafnie zauważył Zygmunt Ziemiński „choć jest to problem dyskusyjny, trafna — jak się wydaje okazała się sama koncepcja kodeksowego wyodrębnienia prawa rodzinnego z całokształtu prawa cywilnego. Jeśli nie w roku 1950, to w ciągu pierwszego dwudziestolecia Polski Ludowej rola czynnika majątkowego jako więzi grupy rodzinnej uległa zasadniczym przeobrażeniom. Jeśli obejmiemy obserwacjami ewolucję grupy rodzinnej nawet w tym środowisku, w którym w społeczeństwie burżuazyjnym małżeństwo najwyraźniej było umową majątkową i w najwyższym stopniu pozostawało pod dyktandem potrzeb ekonomicznych — a więc w środowisku chłopskim — łatwo dostrzeżemy zasadnicze zmiany, jakie dokonały się w Polsce Ludowej. Najzwięźlej ujęłaby je formuła, iż współcześnie gospodarstwo rolne podporządkowane jest interesom rodziny chłopskiej, a nie rodzina chłopska — interesom gospodarstwa”²⁷.

W duchu kształtującego się społeczeństwa oraz idąc naprzeciw dostrzeganym zmianom społecznym rodziny, toczono szerokie rozmowy na temat kształtu przepisów prawnych, zarówno systemowo, jak i w zakresie norm prawa materialnego. W latach 1947 – 1949 toczyły się prace nad powstaniem pierwszego polskiego kodeksu cywilnego, a prawo rodzinne miało być jego częścią. Polska prowadziła prace nad brzmieniem przepisów kodeksu rodzinnego wraz z Czechosłowacją²⁸. W pierwszej kolejności należało przesądzić o miejscu prawa rodzinnego w systemie prawa. Koniecznym było ustalenie czy prawo rodzinne powinno być częścią kodeksu cywilnego, czy też osobnym aktem prawnym²⁹. Zasadność potraktowania kodeksu rodzinnego jako części prawa

²⁶ Por. A. Kłoskowska, *Wzory i modele w socjologicznych badaniach rodziny* [w:] *Studia Socjologiczne* 1962, nr 2, s. 52; A. Kłoskowska, *Badanie modelu rodziny w łódzkim środowisku robotniczym* [w:] *Przegląd Socjologiczny / Sociological Review* 14/1, 1960, s. 116-12.

²⁷ Z. Ziemiński, *Prawo rodzinne Polski ...*, *op. cit.*, s. 83-92.

²⁸ P. Fiedorczyk, *Czechosłowacka droga do kodyfikacji prawa rodzinnego (1919-1949). Z dziejów współpracy z Polską* [w:] A. Lityński i inni (red.), *Państwo, prawo społeczeństwo w dziejach Europy Środkowej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Józefowi Ciągwie w siedemdziesięciolecie urodzin*, Katowice-Kraków 2009, s. 189-194.

²⁹ Szersze rozważania na temat stosunku prawa rodzinnego do prawa cywilnego poruszane są w literaturze przedmiotu, jednak z uwagi na ograniczony zakres niniejszej pracy Autorka celowo w wyselekcjonowanym zakresie porusza ten temat. Piotr Fiedorczyk wskazuje na trzy aspekty stosunku prawa rodzinnego do prawa cywilnego: „Po pierwsze – jako problem legislacyjny, streszczający się w pytaniu, czy prawo rodzinne powinno być zawarte w kodeksie cywilnym, czy też powinno być przedmiotem innego aktu

cywilnego była przedmiotem szerokich rozważań³⁰. Wątpliwości takie towarzyszyły zarówno procesowi ustanawiania kodeksu rodzinnego z 1950 r., jak i kodeksu rodzinnego z 1964 r.

W kontekście praw dzieci do wychowywania przez obojga rodziców należy wskazać na dorobek naukowy Stanisława Aleksandra Gołąba³¹. Nowatorskie poglądy Stanisława Aleksandra Gołąba³² są bardzo przydane do analizy postępujących zmian prawnych i społecznych, dlatego warto prześledzić jego tok rozważań: „w omawianym projekcie na czoło został wysunięty interes dzieci i dobro zwłaszcza małoletniego potomstwa, które zdaniem projektodawcy mogło najlepiej rozwijać się w rodzinie. Dlatego też rodzina została poddana szczególnej ochronie. Pomimo tego, w projekcie założono możliwość ingerencji państwa w stosunki rodzinne. Opierając się na podstawowym założeniu, jakim było wspomniane już dobro dziecka, Gołab zaprojektował instytucje chroniące rodzinę przy jednoczesnym stworzeniu szerokiego zakresu kompetencji w stosunkach rodzinnych dla państwowej władzy opiekuńczej.

W latach działalności Stanisława Aleksandra Gołąba nowoczesnym, kontrowersyjnym rozwiązaniem było zrównanie praw dzieci małżeńskich i pozamałżeńskich, na czym mu zależało. Proponowane rozwiązania, jak podkreślał Stanisław Aleksander Gołab dotyczyły nie tylko kwestii prawnych, lecz również socjalnych i obyczajowych. Tak nowoczesne ujęcie tematu miało być krokiem naprzód

ustawodawczego. Po drugie – jako problem systematyki prawa, polegający na tym, czy prawo rodzinne stanowi odrębną od prawa cywilnego gałąź prawa. Ten aspekt wydaje się najważniejszy. Po trzecie – jako zagadnienie wykładni i stosowania prawa sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy przy stosowaniu prawa należy sięgać do uregulowań zawartych w prawie cywilnym”. P. Fiedorczyk, *Dyskusja na temat miejsca prawa rodzinnego w systemie prawa Polski Ludowej*, *Miscellanea Historico – Iuridica*, Tom VII 2009, s. 153-173.

³⁰ W Polsce Ludowej fakt wyodrębnienia prawa rodzinnego od prawa cywilnego wywodził się z wpływów rosyjskich. Problematyka ta jest bardzo interesująca pod względem zrozumienia zmian i korzeni kształtu przepisów prawa rodzinnego i na dalszym etapie wymaga poszerzonej analizy, jednak z uwagi na problematykę niniejszej pracy wymaga jedynie zasygnalizowania. Więcej w: P. Fiedorczyk, *Radzieckie prawo rodzinne jako przedmiot recepcji w Polsce i innych państwach Europy Środkowo-Wschodniej*, „*Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi*” 2009, t. XXXI, red. M. Maciejewski.

³¹ Profesor prawa, członek Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej, powołanej do życia ustawą sejmową z dnia 3 czerwca 1919 roku, który bardzo nowatorsko podchodził do ochrony praw dziecka. Prof. Gołab był również referentem odpowiedzialnym za dział o pokrewieństwie oraz o stosunku rodziców i dzieci, który to dział przygotował projekt dotyczący praw dzieci. Warto wspomnieć, że Prof. Gołab był autorytetem naukowym zarówno w kraju, jak i za granicą. Dzięki ugruntowanej pozycji wybitnego prawnika, mógł wykorzystywać swoje możliwości, w celu bronięcia swoich koncepcji doktrynalnych. Jego dorobek naukowy może być impulsem do odważnego interpretowania potrzeb społecznych i nowatorskich propozycji zmian prawa rodzinnego.

³² O. Grott, *Stanisław Aleksander Gołab (1878-1939)* [w:]

https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/23647/grott_stanislaw_aleksander_golab_2015.pdf?sequence=1&isAllowed=y, dostęp z dnia 20 sierpnia 2021.

nie tylko na skalę krajową, ale i światową”³³. Od tamtego czasu minęło ponad 100 lat. W dzisiejszych czasach, biorąc pod uwagę zasady równości czy niedyskryminacji oczywistym jest, że dzieci małżeńskie i poza małżeńskie mają jednakowe prawa. Jednak zwrócić należy uwagę, że postulaty, które 100 lat temu uważane było za kontrowersyjne i nowatorskie, dziś są naturalnym i jedynym możliwym rozwiązaniem.

Dzisiejszy świat, wobec cyfryzacji, kosmopolityzmu, równouprawnienia kobiet i mężczyzn, czy powszechnych i łatwych podróży zmienia się jeszcze szybciej niż kiedykolwiek. Wobec tego zasadnym jest stosowanie nowych możliwości prawnych, uwzględniających socjologiczne potrzeby sposobu sprawowania opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców. Prowadząc poszukiwania najkorzystniejszych dla rodzin rozwiązań prawnych, należy pochylić się nad dotychczasowym dorobkiem naukowym i legislacyjnym. Szczegółowa analiza dotychczasowych przepisów pozwoli na dostrzeżenie tendencji wprowadzanych zmian, ich trafności i w efekcie zaproponowania najkorzystniejszej legislacji dla dzisiejszej rodziny, w zakresie sprawowania pieczy nad dzieckiem po rozstaniu rodziców. Orzecznictwo sądów zostanie omówione w dalszej części pracy.

3. Kodeks rodzinny z 1950 r. – pozycja prawna dziecka

Szeroka dyskusja na temat kształtu i pozycji Kodeksu rodzinnego prowadzona była podczas posiedzenia Stałej Komisji Prawniczej Polsko-Czechosłowackiej w styczniu 1949 r.³⁴ gdzie dr K. Petrželka argumentował, że prawo rodzinne i cywilne są różne co do zasady³⁵. Na skutek rozważań w zakresie pojęcia rodziny w ustroju kapitalistycznym, a w ustroju demokracji ludowej, obie strony i Polska i Czechosłowacka osiągnęły konsensus polegający na uchwaleniu odrębnego prawa rodzinnego³⁶. Skutkiem tego, dnia 27 czerwca 1950 r. został uchwalony pierwszy Kodeks rodzinny³⁷.

Dokonując wykładni historycznej przepisów dotyczących opieki nad dzieckiem należy poddać analizie treść rzeczonyj Ustawy z dnia 27 czerwca 1950 r. Kodeks

³³ *Ibidem*, s. 365-366.

³⁴ Protokół posiedzenia Podkomisji C Stałej Komisji Prawniczej Polsko-Czechosłowackiej z 25 stycznia 1949 r. (AAN MS 2817, k. 83).

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ P. Fiedorczyk, *Polski Kodeks Rodzinny z 1950 r. Czy przełom?* [w:] Zeszyty Prawnicze UKSW 11.2 (2011) s. 129 – 151.

³⁷ Ustawa z dnia 27 czerwca 1950 r. Kodeks rodzinny. Dz.U. 1950 nr 34 poz.308 zwany dalej d.k.r.o.

rodzinny, zwany dalej d.k.r.o. Kwestie związane z zagadnieniami prawnymi dotyczącymi rodziców i dzieci zostały uregulowane w Tytule II zaatutowanym Rodzice i dzieci. Tytuł ten składał się natomiast z czterech działów dział I – przepisy ogólne, dział II ustalenie ojcostwa, dział III władza rodzicielska, dział IV przysposobienie, dział V obowiązek alimentacyjny. Dział III d.k.r.o. regulował kwestie władzy rodzicielskiej. Zgodnie z zawartymi tam przepisami dziecko do pełnoletności pozostawało pod władzą rodzicielską rodziców. W art. 54 d.k.r.o. uregulowano przedmiot władzy rodzicielskiej i zgodnie z tym przepisem „władza rodzicielska obejmuje w szczególności prawo i obowiązek kierowania dziećmi, reprezentowania ich i zarządzania ich majątkiem. Powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczeństwa”. Art. 56 § 1 d.k.r.o. przyznawał władzę rodzicielską obojgu rodzicom. Natomiast w art. 56 § 2 d.k.r.o. wymienione są przypadki, w których władza rodzicielska służyła tylko jednemu z rodziców. Działo się tak wówczas, gdy: 1) jeden z rodziców nie żył, 2) nie był znany, 3) nie miał pełnej zdolności do czynności prawnych, 4) gdy jedno z rodziców było pozbawione władzy, 5) gdy jego władza uległa zawieszeniu. Zgodnie natomiast z art. 60 d.k.r.o., jeżeli rodzice nie sprawują należycie władzy rodzicielskiej, władza opiekuńcza wyda odpowiednie zarządzenia. Ustawodawca odwoływał się do ograniczeń, jakim podlegał opiekun.

W d.k.r.o. nie został przez ustawodawcę uregulowany sposób kontaktów dziecka z rodzicem. Jedyna regulacja dotycząca styczności dziecka z rodzicem została zawarta w art. 63 d.k.r.o., zgodnie z którym „jeżeli wymaga tego dobro dziecka, władza opiekuńcza zakazuje rodzicom, pozbawionym władzy rodzicielskiej, osobistej styczności z dzieckiem”. Podkreślić należy, że zgodnie z przytoczonym przepisem, aby orzec o zakazie osobistej styczności konieczne było uprzednie pozbawienie rodzica władzy rodzicielskiej, czyli ustalenie, że rodzic nadużywał w sposób rażący swojej władzy lub ją zaniedbywał. Zgodnie z art. 32 d.k.r.o. rozwód nie mógł być orzeczony bez rozstrzygnięcia o prawach i obowiązkach obojga małżonków względem osób i majątku ich małoletnich dzieci.

Jak zauważył Maciej Domański „w przypadku rozpadu rodziny przyjęto zasadę skupienia w ręku jednego rodzica wszystkich praw i obowiązków wynikających z władzy rodzicielskiej. Wskazywano, że rozwiązanie takie wynikało ze względów natury pedagogicznej. Dziecko miało przebywać na co dzień pod pieczęą jednego z rodziców, a kontakty z drugim rodzicem miały być sporadyczne. Chodziło o uniknięcie sprzecznego

oddziaływania dwóch środowisk wychowawczych”³⁸. W omawianym czasie zakładano negatywną prognozę wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej i negatywny wpływ na dziecko dwóch środowisk wychowawczych. Dążono do tego, aby dziecko zostało osadzone w rodzinie jednego rodzica, najczęściej matki z rzadkimi kontaktami z drugim rodzicem³⁹.

Praktyka asymilowania dziecka z zrekonstruowaną rodziną matki znajdowała swoje uzasadnienie w postrzeganych rolach społecznych kobiety i mężczyzny. Sprawowanie opieki nad dziećmi było funkcją kobiecą, natomiast zarabianie pieniędzy na utrzymanie rodziny było domeną mężczyzny⁴⁰. Taki stan rzeczy znalazł swoje odzwierciedlenie z orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 21.11.1952 r.⁴¹. Warto zaznaczyć, że takie poglądy kształtujące porządek prawny oraz wpływające na orzeczenia sądowe dotyczyły innych krajów europejskich⁴² jak i amerykańskich⁴³.

Analizując przepisy Kodeksu rodzinnego z 1950 r. pod kątem pola badań naukowych prowadzonych w niniejszej pracy, czyli prawo dziecka do bycia wychowywanym przez obojga rodziców, należy skonstatować, że zasadniczo kodeks ten w swoim założeniu był aktem prawnym, na mocy którego silniej chroniona była pozycja dziecka. „Zasadniczym osiągnięciem Kodeksu rodzinnego z 1950 r. było konsekwentne zrównanie sytuacji prawnej dziecka pozamałżeńskiego z sytuacją dzieci pochodzących z małżeństwa, realizowane tak pryncypialnie, że nawet skojarzony ze smutną tradycją

³⁸ M. Domański, *Orzekanie o pieczy naprzemiennej w wyrokach rozwodowych*, Prawo w działaniu, Sprawy Cywilne, 25/2016, s. 97.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa 2010, s. 445.

⁴¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21.11.1952 r. C 1814/52, OSNCK 1953/3, poz. 92 „Zwłaszcza w okresie niemowlęctwa i wczesnego dzieciństwa wskazane jest, by dziecko pozostawało pod pieczą matki. Do sprawowania bowiem pieczy, szczególnie w tym okresie predestynuje matkę konstrukcja psychiczna, większa jej uczuciowość i skłonność do tak potrzebnych dziecku zewnętrznych wyrazów uczuciowego stosunku łączącego je z rodzicami, właściwa jej troska o zaspokojenie codziennych potrzeb życiowych dziecka. Obserwowane niemal wyłącznie zjawisko takiego podziału funkcji w małżeństwie, że na żonie spoczywa głównie ciężar wychowywania dzieci, zwłaszcza młodszych, ma niewątpliwie źródło między innymi w szczególnej wartości osobistych starań matki o dziecko. Nic nie przemawia za przyjęciem odmiennych rozwiązań w przypadku orzeczenia rozwodu. Jeśli więc kwalifikacje podmiotowe pozwanej i jej stosunek uczuciowy do dziecka nie nasuwają zastrzeżeń, należy jej powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej nad synem stron”.

⁴² Por. C.G. Jeppesen de Boer, *Joint Parental Authority*, Antwerpen–Oxford–Portland 2008, s. 34; K. Kurki-Suonio, *Joint Custody as an Interpretation of the Best Interests of the Child in Critical and Comparative Perspective*, „International Journal of Law, Policy and the Family” 2000/14, s. 183, tłumaczenie własne.

⁴³ E.S. Scott, *Pluralism, Parental Preference, and Child Custody*, „California Law Review”, 1992/80 (May), s. 619 i n, tłumaczenie własne.

wzgardy termin „dziecko pozamałżeńskie” nie znalazł się w sformułowaniach ustawy”⁴⁴. Urzeczywistniło się rozwiązanie, do którego dążył Stanisław Aleksander Gołąb.

W kodeksie znalazły się przepisy odnoszące się do ochrony dziecka. Uregulowano również prawne aspekty rozwodu i wskazano, że orzekając o rozwodzie należy uregulować kwestie małoletnich dzieci. Rozważyć jednak należy, czy ochrona prawna dziecka nie była w rzeczywistości iluzoryczna? Kodeks nie przewidywał szczegółowych rozwiązań, jakie należało podjąć orzekając o sytuacji małoletniego. Dokonując rzeczywistej interpretacji przepisów kodeksu można dojść do wniosku, że sytuacja prawna małoletniego dziecka nie była bardzo istotna z punktu widzenia ustawodawcy.

Mimo uchwalenia kodeksu rodzinnego (prawa rodzinnego) jako odrębnego kodeksu, dyskusje na temat zasadności takiego rozwiązania nie ustawały. Wynikało to z niejednoznacznego stanowiska kodyfikatorów, doktryny, czy wreszcie praktyków⁴⁵. Z biegiem lat przybywało zwolenników teorii przynależności prawa rodzinnego do prawa cywilnego. Warto zwrócić uwagę na argumentację prezentowaną przez Sędziego Sądu Najwyższego Bronisława Dobrzańskiego, który pierwotnie opowiadał się po stronie przynależności prawa rodzinnego do prawa cywilnego, jednak ostatecznie przyjął koncepcję odrębności prawa rodzinnego. Bronisław Dobrzański wskazywał na kilka czynników wyróżniających prawo rodzinne od prawa cywilnego. Powoływał się m.in. na brak zasady równorzędności podmiotów w prawie rodzinnym na płaszczyźnie rodzic – dziecko; długotrwałość stosunków rodzinnych – często do śmierci jednej ze stron. Zwracał też uwagę na brak bezpośredniej sankcji w stosunkach prawnorodzinnych⁴⁶.

Kodeks rodzinny z 1950 r. był oceniany i weryfikowany na płaszczyźnie prawnej. Był on szeroko krytykowany za luki lub brak uregulowań wielu ważnych kwestii. Niedoskonałości legislacyjne kodeksu wynikały z pośpiechu podczas prac związanych z jego uchwaleniem oraz okolicznościami uchwalenia kodeksu. Piotr Fiedorczyk wypowiadał się na temat regulacji kodeksu rodzinnego z 1950 r. „zgodzę się z opinią, że nigdy przed i nigdy potem sądownictwo nie wywarło tak wielkiego wpływu na prawo rodzinne. Opisane w pracy orzeczenia generalnie nie świadczą źle o stalinowskim przecież składzie SN. Powiedzenie „prawo jest mądrzejsze od ustawodawcy” okazuje się

⁴⁴ Z. Ziemiński, *Prawo rodzinne Polski ...*, op. cit.

⁴⁵ Zwolennicy jedności prawa rodzinnego i cywilnego to m.in. S.M. Grzybowski, J.S. Piątowski, A. Szpunar.

⁴⁶ B. Dobrzański, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy a kodeks cywilny*, [w:] „Studia Cywilistyczne” t. VII, Kraków, 1966. s. 45–87.

być prawdziwe na gruncie dokonywanej wówczas wykładni przepisów k.r.o., która wadliwym regulacjom kodeksu nadawała rozsądną postać⁴⁷.

Pod koniec lat 60 Andrzej Stelmachowski zwracał uwagę na aspekt nierówności między podmiotami prawa rodzinnego, na linii rodzic – dziecko. Andrzej Stelmachowski podnosił nierówność w równorzędności, podając jednocześnie, że przepisy prawa rodzinnego ewoluują w kierunku „demokratyzacji”⁴⁸ rodziny⁴⁹. W 1956 r. powołano Komisję Kodyfikacyjną, której zadaniem było uchwalenie nowych regulacji prawnych w zakresie prawa rodzinnego⁵⁰.

4. Kodeks rodzinny i opiekuńczy z 1964 r – sytuacja prawna dziecka po rozstaniu rodziców

Kolejny kompleksowy kodeks rodzinny został uchwalony dnia 25 lutego 1964 roku. Był on kilkakrotnie nowelizowany, co nie zmienia faktu, że do dziś obowiązuje on już niemal 50 lat. Kodeks ten reguluje szeroko pojęte stosunki rodzinne i opiekuńcze, w tym sposób sprawowania opieki nad dziećmi przez rodziców. Zmiany jakie wprowadzane były do kodeksu rodzinnego były zmianami incydentalnymi, a nie kompleksowymi.

Poddane zostaną analizie przepisy dotyczące sprawowania opieki nad dzieckiem przez oboje rodziców w aspekcie kształtu przepisów prawnych, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji dziecka po rozstaniu rodziców oraz przepisy regulujące władzę rodzicielską oraz kontakty z dzieckiem w kontekście wspierania modelu wspólnego wychowywania dzieci przez oboje rodziców, po ich rozstaniu. Interpretacja przepisów zostanie przeprowadzona w korelacji z socjologicznym postrzeganiem i potrzebami nowoczesnej rodziny.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy z dnia z dnia 25 lutego 1964 r. (Dz.U. Nr 9, poz. 59 ze zm.) składa się z trzech tytułów.

⁴⁷ P. Fiedorczyk, *autoreferat - przedmiotem monografii autora jest przebieg i rezultaty prac nad unifikacją (lata 1945-46) i kodyfikacją (lata 1947-64) prawa rodzinnego w Polsce Ludowej*, [w:] <http://www.prawo.uwb.edu.pl/uploads/documents/autoreferat-5c6690bf97559.pdf>, dostęp z dnia 12 grudnia 2022, s. 24.

⁴⁸ Jak wskazał P. Fiedorczyk. „demokratyzacja” stosunków między rodzicami, a dziećmi dokonała się w Polsce na podstawie nowelizacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z 2008 r. (Dz. U. Nr 220, poz. 1431) i weszła w życie od 13 czerwca 2009 r.

⁴⁹ P. Fiedorczyk, *Dyskusja na temat miejsca prawa rodzinnego w systemie prawa Polski Ludowej* [w:] *Miscellanea Historico – Iuridica*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Tom VII 2009. s. 172.

⁵⁰ P. Fiedorczyk, *autoreferat - przedmiotem monografii autora jest przebieg ...*, *op. cit.*

- I. tytuł stanowi o małżeństwie,
- II. tytuł reguluje kwestie pokrewieństwa i powinowactwa,
- III. tytuł dotyczy opieki i kurateli.

Przepisy dotyczące stosunków między rodzicami, a dziećmi zostały umieszczone w tytule II k.r.o. W rozdziale II wymienionego tytułu uregulowane są stosunki między rodzicami, a dziećmi. Oddział II reguluje władzę rodzicielską, a oddział III kontakty z dzieckiem.

5. Charakter prawny art. 87 k.r.o.

Rozważając zakres i możliwość pieczy współdzielonej nad dzieckiem należy rozważyć kwestie wzajemnych stosunków. Stanowi o tym art. 87 k.r.o., zgodnie z którym „Rodzice i dzieci są obowiązani do wzajemnego szacunku i wspierania się”⁵¹. Przepis art. 87 k.r.o. ma charakter ogólny. Zastosowanie i rola tego przepisu są interpretowane w różnoraki sposób w doktrynie. Część komentatorów opowiada się za uzupełniającym charakterem tego przepisu w nawiązaniu do przepisów regulujących władzę rodzicielską, kontakty z dzieckiem oraz alimenty⁵².

Krystyna Gromek wskazuje na charakter deklaratoryjny art. 87 k.r.o., przez co nie rodzi on skutków prawnych. Ponadto komentarka wskazuje, że omawiany przepis zawiera normę o charakterze moralnym i dobrego obyczaju, dobrej wiary. Dalej wywodzi, iż można go zaliczyć do zasad współżycia społecznego jako zasadę wzajemnego szacunku i wsparcia⁵³. Krystyna Gromek zwraca uwagę na charakter tego przepisu w aspekcie filozoficznym „Kroczenie drogą wzajemnej pomocy i poszanowania prowadzi do właściwego wychowania. Najłatwiej wykształcić wówczas "kryształowego człowieka", czyli osobę nieskazitelnego charakteru o szlachetnych intencjach i uczuciach, postępującą etycznie i taktownie. Chciałoby się powiedzieć: "Niebo gwiazdziste nade mną, prawo moralne we mnie". Nie jest to wcale utopia. Kantowski imperatyw kategoryczny: "postępuj zawsze tak, aby twe zachowanie mogło stać się prawem

⁵¹ Art. 87 k.r.o. w brzmieniu ustawy z dnia 6.11.2008 r. (Dz.U. Nr 220, poz. 1431), która weszła w życie 13.06.2009 r. - Rodzice i dzieci obowiązani są wspierać się wzajemnie.

⁵² Por. H. Ciepla [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, wyd. V, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, art. 87.

⁵³ K. Gromek, [w:] K. Gromek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*. Duże Komentarze Becka, wydanie 7, 2020, art. 87.

obowiązującym powszechnie", czyli rób wszystko, na co masz ochotę, byleby nie szkodzić innym – daje się odzwierciedlić w życiu, jeżeli tylko odrzucimy wzajemne animozje, a przede wszystkim zawiść, wrogość i mściwość”⁵⁴. Mirosław Kosek natomiast wskazuje, że przepis ten stanowi wzorzec prowadzący do wyinterpretowania tzw. „modelu idealizacyjnego” i stanowi podstawę interpretacji przepisów regulujących stosunki między rodzicami, a dziećmi⁵⁵.

Należy zauważyć, że stosowaniu przepisów prawa rodzinnego ustalających sposób opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców powinna przyświecać idea wychowania „kryształowego człowieka”. W założeniu Autorki niniejszej pracy, przepisy te powinny być interpretowane w taki sposób, aby po rozstaniu rodzice i dziecko wiedzieli na podstawie samych przepisów lub wytycznych do nich – w jaki sposób mają się zachowywać, aby żaden z rodziców nie czuł się zagrożony „utrata” dziecka, a dziecko nie czuło się zagrożone „utrata” jednego z rodziców. Takie ukształtowanie prawnej sytuacji rodziców i dzieci pozwoli na zaoszczędzenie zarówno rodzicom, jak i dzieciom stresu związanego z „walką” o dziecko przed sądem. To z kolei pozwoli na ukształtowanie stabilnej sytuacji w rodzinie po rozstaniu rodziców, co przekłada się na wychowywanie dzieci stabilnych emocjonalnie i psychicznie (nie obarczonych konfliktem rodziców, którzy chcą „wygrać” dziecko przed sądem).

Przepisy k.r.o. chronią szczególną więź rodzinną, jaka łączy rodziców i dzieci. Skoro rodzice i dzieci są obowiązani do szacunku i wspierania się – to nikt nie może ich tego obowiązku pozbawić. Zważyć należy, że wykonywanie tego obowiązku w stosunku do dzieci przez rodzica pozwala na prawidłowe ukształtowanie więzi między nimi. W czasie, kiedy dziecko jest małoletnie i potrzebuje szczególnej troski i uwagi ze strony rodziców należy zadbać o to, aby w przypadku konfliktu rodziców przepisy prawne gwarantowały rodzicom możliwość równego udziału w życiu dziecka. Kształt udziału rodziców w życiu dziecka można wywieść z art. 87 k.r.o. Zgodzić się należy z Krzysztofem Pietrzykowskim, że „normując w art. 87 obowiązek rodziców i dzieci wzajemnego szacunku i wspierania się, ustawa akcentuje szczególną więź, jaka istnieje między tymi członkami rodziny, czyni to przy tym w sposób ogólny, wychodząc z założenia, że nawet najbardziej dokładne uregulowanie tej materii nie objęłoby

⁵⁴ *Ibidem*.

⁵⁵ M. Kosek [w:] W. Stojanowska, M. Kosek (red.), *Komentarz do niektórych przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego* [w:] *Nowelizacja prawa rodzinnego na podstawie ustaw z 6 listopada 2008 r. i 10 czerwca 2010 r. Analiza. Wykładnia. Komentarz*, Warszawa 2011, art. 87.

wszystkich bardzo różnorodnych powiązań między rodzicami, a dziećmi. Sposoby wzajemnego szacunku i wspierania się rodziców i dzieci są bardzo różnorodne, w rachubę wchodzi przy tym zarówno pomoc natury osobistej, jak i majątkowej. Tak rozumiane wzajemne **wspieranie się** obejmuje m.in. obowiązek:

- 1) pomocy w drobnych sprawach życia codziennego;
- 2) szczególnej troski w razie choroby;
- 3) pomocy rodziców w związku z usamodzielnieniem się dziecka (np. przy uzyskiwaniu mieszkania);
- 4) szczególnej troskliwości w wypadkach niepowodzeń życiowych czy załamaniu natury psychicznej itp.”⁵⁶.

„Obowiązki przewidziane w art. 87 k.r.o. są niezależne od tego, czy rodzice stanowią małżeństwo oraz czy dziecko jest małoletnie czy pełnoletnie (choć oczywiście może od tego zależeć rodzaj koniecznej pomocy). Ponadto trwają przez całe życie. Obowiązki te są więc niezależne także od tego, czy rodzicom przysługuje władza rodzicielska, jak i od tego, czy dziecko mieszka razem z rodzicami. Wykonywanie obowiązków wynikających z art. 87 k.r.o. nie jest zaopatrzone w sankcję przymusu, zwłaszcza bezpośredniego. Ich realizacja znajduje gwarancję przede wszystkim w sferze pozaprawnej, mianowicie we wzajemnym uczuciu, jakie z reguły łączy rodziców i dzieci”⁵⁷.

Rozważając kwestie uregulowania pieczy nad dzieckiem po rozstaniu rodziców należy poczynić ustalenie, jaki stan dla dziecka oraz rodziców będzie gwarantował osiągnięcie skutku sięgającego sfery pozaprawnej, jakim jest wzajemne uczucie jakie łączy rodziców i dzieci. Na takie zbudowanie czy utrzymywanie uczucia składają się przesłanki, jakie należy wywieść z art. 87 k.r.o., czyli m.in. pomoc w drobnych codziennych sprawach, troska w razie choroby, wsparcie przy drobnych, życiowych niepowodzeniach. Nie może być wątpliwości, że wspieranie dziecka polega również nałożeniu na jego utrzymanie. W skład utrzymania oprócz bieżących potrzeb życia codziennego takich jak wyżywienie, opieka medyczna, czy ubranie, wchodzi kwestie zajęć dodatkowych, które rozwijają dziecko zgodnie z jego zdolnościami. Rozpoznając i

⁵⁶ K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*. Seria Komentarze Kodeksowe, wydanie 6., 2020, art. 87.

⁵⁷ *Ibidem*.

ustalając zakres opieki rodzicielskiej nad dzieckiem w formie pieczy współdzielonej należy rozważyć kompleksowe uregulowanie jej zakresu⁵⁸.

Brak kompleksowej regulacji powoduje, że rodzice mimo zakończenia sprawy o władzę rodzicielską i kontakty (na co pozwala aktualny kształt przepisów), muszą w braku porozumienia wywodzić kolejną sprawę o alimenty. Zauważyć należy, że aktualnie przepisy procedury cywilnej⁵⁹ uniemożliwiają prowadzenie łącznie spraw o pieczę rodzicielską, czyli władzę rodzicielską i uregulowanie kontaktów z dzieckiem ze sprawą o alimenty, gdyż pierwsze sprawy toczą się w ramach procedury postępowania nieprocesowego (art. 579 kpc – 584 kpc), natomiast sprawa o alimenty toczy się w ramach procesu (art. 15 kpc – 398 kpc).

Zasadnym jest rozważenie, czy w świetle założenia, że art. 87 k.r.o. jest przepisem służącym interpretacji innych przepisów regulujących stosunki między rodzicami i dziećmi, prowadząc je do modelu idealizacyjnego, w powiązaniu z tezą niniejszej pracy, że piecza współdzielona powinna być orzekana jako pierwszy model opieki rodzicielskiej nad dzieckiem po rozstaniu rodziców należy postawić pytanie: Czy ustalając sposób opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców – sąd powinien mieć możliwość (lub obowiązek) rozstrzygnąć o wszystkich aspektach sprawowanej pieczy nad dzieckiem, w tym o sposobie utrzymywania dziecka po rozstaniu rodziców?⁶⁰

Pojęcie szacunku było przedmiotem wykładni wielu autorów publikacji naukowych, czy komentarzy. W przeważającej większości autorzy stosowali wykładnię językową. Mirosław Kosek wskazuje, że szacunek należy rozumieć, jako sposób odnoszenia się do siebie rodziców i dzieci, który wyraża wzajemne poważanie⁶¹. Grzegorz Jędrejek natomiast definiuje szacunek jako nakaz „przestrzegania dóbr osobistych między rodzicami a dziećmi”⁶². Konrad Osajda wskazuje, że „szacunek, o którym jest mowa w art. 87 KRO powinien być rozumiany jako standard wzajemnego odnoszenia się do siebie rodziców i dzieci wyznaczony przez normy społeczne (zasady

⁵⁸ Autorka przeprowadziła badania naukowe – ankiety z elementami wywiadów wśród sędziów i rodziców, które mają na celu ustalenie kompleksowych rozwiązań prawnych, odpowiadających potrzebom społecznym w zakresie opieki współdzielonej (naprzemiennej).

⁵⁹ Kodeks postępowania cywilnego z dnia 17 listopada 1964 r. ze zm. (Dz.U.2023.1550 t.j. z dnia 2023.08.08), zwany dalej kpc.

⁶⁰ Tak postawione pytanie będzie podstawą analizy badawczej przyjętej w niniejszej pracy, jednak należy wskazać, że aspekt alimentacji dziecka nie stanowi przedmiotu badawczego niniejszej pracy i wymaga poszerzonych badań i analiz w przyszłości.

⁶¹ M. Kosek [w:] W. Stojanowska, M. Kosek (red.), *Komentarz do niektórych przepisów ...*, op. cit.

⁶² G. Jędrejek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Pokrewieństwo i powinowactwo Komentarz do art. 61-144*. Seria Praktyczne Komentarze. Warszawa 2014, art. 87.

współzycia społecznego). Przykładowo, wyrazem szacunku dziecka względem rodziców jest zwracanie się do nich w odpowiednich formach, stosowanie się do reguł dobrego wychowania, posłuszeństwo itp. (...). Podobnie ocenić można zwracanie się do rodziców z pominięciem zwrotów grzecznościowych, jak również nieposłuszeństwo”⁶³.

Powyżej przywołane, wybrane wykładnie pokazują w jak różnorodny sposób można interpretować słowo szacunek. Wskazać należy, że w momencie, kiedy parze osób pozostających w małżeństwie lub w relacji pozamałżeńskiej narodziło się dziecko, od tego momentu osoby te są związane trójstronną relacją. Są bowiem rodzicami tego samego dziecka, a dziecko to ma prawo mieć więź z każdym z rodziców. Zdaniem Autorki niniejszej pracy wyrażenie użyte w art. 87 k.r.o. – wzajemny szacunek i wspieranie się – należy rozumieć trójstronnie – rodzice szanują się i wspierają dziecko, rodzice szanują się i wspierają siebie wzajemnie na płaszczyźnie ich relacji z dzieckiem i dziecko szanuje i wspiera rodziców, co realizuje stosownie do swojego rozwoju i wieku.

Należy dokonać interpretacji art. 87 k.r.o. przez pryzmat uregulowania kwestii pieczy nad dzieckiem, po rozstaniu rodziców. Wskazać należy, że celem przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w zakresie uregulowania kwestii pieczy rodzicielskiej, zwłaszcza w przypadku konfliktu rodziców jest nadać taki kształt, aby umożliwić rodzicom nawiązanie lub rozwijanie więzi z dzieckiem. Rozwiązania prawne służą w omawianym aspekcie celowi jakim jest umożliwienie rodzicom wspierania swojego małoletniego dziecka, jak również w początkowej fazie życia uczenia go szacunku do siebie, jak i do innych ludzi. Możliwość realizacji wskazanych celów pozwoli zrealizować prawidłowe ustalenie sposobu sprawowania opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców.

Pojęcie szacunku ma charakter ogólny, niedookreślony. W polskim kodeksie rodzinnym pojęcie to nie zostało ani powtórzone, ani zdefiniowane. Stanowi o nim jednak art. 29 Konwencji o prawach dziecka⁶⁴. Jak wynika z treści art. 29 pkt 1 lit c Konwencji o prawach dziecka: 1. Państwa-Strony są zgodne, że nauka dziecka będzie ukierunkowana na: rozwijanie w dziecku szacunku dla jego rodziców, jego tożsamości kulturowej, języka i wartości, dla wartości narodowych kraju, w którym mieszka dziecko kraju, z którego dziecko pochodzi, jak i dla innych kultur.

⁶³ K. Osajda, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*. Beck Online Komentarze, wyd. 8, 2020, art. 87.

⁶⁴ Konwencja o prawach dziecka z dnia z dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. 1991 Nr 120, poz. 526).

Wobec powyższego można wywieść, że celowym jest rozwijanie w dziecku szacunku do odrębności i indywidualności każdego z jego rodziców. Powołany wyżej przepis mówi o odrębnościach wynikających z wartości kultur narodowych krajów pochodzenia rodziców. Jednak przechodząc na grunt art. 87 k.r.o. należy skonstatować, że przepis ten należy interpretować w taki sposób, aby dać możliwość dziecku swobodnego nabycia umiejętności i przyzwolenia, gwarantowanego przepisami prawa do tego, aby osiąść zdolność do poczucia szacunku dla obu rodziców i ich rodzin, z uwzględnieniem ich odrębności.

Pojęcie szacunku wyrażone w art. 87 k.r.o. powinno mieć fundamentalne znaczenie dla budowania świadomości i kształtowania jakości życia człowieka. Należy postawić postulat, aby przepis ten stanowił swoistą bazę dla zastosowania kolejnych przepisów wyrażonych w k.r.o. Ważne jest, aby obowiązek wspierania i szacunku w zakresie spraw między rodzicami, a dziećmi respektowany był również przez profesjonalistów stosujących prawo.

Kiedy dziecko zostanie nauczone i uświadomione, że jest podmiotem, który zasługuje na szacunek – to nauczy się okazywać szacunek, ale i wymagać go od otoczenia. To z kolei wpłynie, w perspektywie czasu, na świadomość prawną oraz poszanowanie dla przepisów prawa w tym zakresie, na poziome zmiany społecznych. Dziecko będzie od najmłodszych lat mogło czuć się „zaopiekowane” przez organy państwowe poprzez jasne i precyzyjne (tożsame dla wszystkich uczestników porządku prawnego) rozumienie i stosowanie przepisów dotyczących opieki rodzicielskiej, w szczególności po rozstaniu rodziców. Rodzice, dla dziecka są pierwszymi osobami, z którym dziecko nawiązuje więź i uczy się, w jaki sposób funkcjonować w społeczeństwie⁶⁵. W przypadku, kiedy rodzice nie są w stanie porozumieć się co do sposobu sprawowania opieki nad dzieckiem, po rozstaniu – należy w pierwszej kolejności dokonać interpretacji art. 87 k.r.o. w zakresie wzajemnego szacunku i wspierania się, ażeby ustalić założenia dla danej rodziny. Zakładając, że art. 87 k.r.o. wytycza fundamentalne tory, którymi podążać ma interpretacja i kształt kolejnych przepisów k.r.o., należy zbadać, czy aktualnie obowiązujące przepisy umożliwiają orzeczenie pieczy

⁶⁵ „Pierwotna więź jest wzorem dla wszystkich kolejnych relacji w życiu człowieka (...). Sposób, w jaki stworzymy relacje z opiekunem pierwotnym rzutuje na późniejsze relacje z ludźmi, zdolność do ich budowania i utrzymywania. (...) Aby powstała zdrowa, bezpieczna relacja, dziecko musi doświadczać zarówno bliskości, jak i rozłąki”. Podręcznik dla kandydatów PRIDE: Adopcja 2017, Więź, Towarzystwo Nasz Dom.

współdzielonej (naprzemiennej) nad dzieckiem, z uwzględnieniem celu jakim jest umożliwienie dziecku bycia wychowywanym w obu środowiskach rodzinnych – matki i ojca. Ponadto, istotne jest ustalenie, w jaki sposób zastosować obowiązujące przepisy w zakresie pieczy współdzielonej, w przypadku konfliktu rodziców. Zdaniem Autorki pracy precyzyjne sformułowanie przepisów o pieczy współdzielonej (naprzemiennej) urzeczywistni wspomniany powyżej postulat ustalenia założeń pieczy nad dzieckiem po rozstaniu rodziców w duchu wzajemnego szacunku oraz wspierania się.

W kontekście pieczy współdzielonej (naprzemiennej) istnieją rozbieżne stanowiska w zakresie interpretacji przepisów o miejscu zamieszkania czy pobytu dziecka. Stawiane są pytania czy możliwe jest zaniechanie ustalenia jednego, konkretnego miejsca pobytu dziecka – przy jednym z rodziców. Materią miejsca zamieszkania dziecka regulują przepisy Kodeksu cywilnego⁶⁶. Szczególną uwagę należy zwrócić na wykładnię teleologiczną wyrażen „miejsce zamieszkania” oraz „miejsce pobytu”. W sytuacji prawnej małoletniego dziecka wyrażenia te mają doniosłe znaczenie w kontekście sprawowania przez rodziców władzy rodzicielskiej i pieczy nad osobą dziecka.

Jak wynika z art. 25 kc miejscem zamieszkania osoby fizycznej jest miejscowość, w której osoba ta przebywa z zamiarem stałego pobytu. Art. 26 kc stanowi o miejscu zamieszkania dziecka w kontekście władzy rodzicielskiej oraz miejsca stałego pobytu dziecka. Art. 26 § 2 *in fine* umożliwia inne niż przewiduje ten przepis określenie miejsca zamieszkania dziecka wprowadzając regulację: „jeżeli dziecko nie przebywa stale u żadnego z rodziców, jego miejsce zamieszkania określa sąd opiekuńczy”.

Zgodnie z art. 28 kc można mieć tylko jedno miejsce zamieszkania. Jak wskazują komentatorzy⁶⁷ powołanych powyżej przepisów „miejsce zamieszkania ma charakter indywidualny – określa się je, badając obecność elementów *corpus* oraz *animus* w odniesieniu do konkretnej osoby fizycznej. W przypadku dzieci pozostających pod władzą rodzicielską (tj. małoletnich w rozumieniu art. 10 kc) oraz w przypadku osób pozostających pod opieką (art. 27 kc) jest jednak inaczej. Miejsce zamieszkania obu tych kategorii osób jest określone *a priori*. Jest nim miejsce zamieszkania osób sprawujących

⁶⁶ Kodeks cywilny z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U.2023.1610 t.j. z dnia 2023.08.14), zwany dalej kc.

⁶⁷ Por. M. Sokołowski [w]: *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352* red. M. Gutowski, Warszawa 2018, art. 25-28; Por. M. Pazdan [w]: *Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1–449¹⁰*, red. K. Pietrzykowski wyd. 10, 2020, art. 25 - 28.

nad nimi sformalizowaną pieczęć. W tym sensie ich miejsce zamieszkania ma charakter konieczny (*domicilium necessarium*); zawsze jest pochodną miejsca zamieszkania rodziców lub opiekuna (art. 26 i 27 kc)⁶⁸.

Przemysław Sobolewski wskazuje na 4 reguły ustalenia miejsca zamieszkania dziecka. Wskazuje ponadto, że określenie miejsca zamieszkania dziecka ma charakter pochodny, gdyż jest określane miejscem pobytu innej osoby. Według powołanego autora – pierwsza reguła to uznanie miejsca zamieszkania miejscowości, w której rodzice mają miejsce zamieszkania. Zdaniem komentatora reguła ta znajduje zastosowanie również w sytuacji, w której rodzice mają miejsce zamieszkania w tej samej miejscowości, ale pod innymi adresami. Druga reguła pozwala na ustalenie miejsca zamieszkania dziecka w sytuacji, w której tylko jeden z rodziców sprawuje władzę rodzicielską lub jeden z rodziców ma ograniczoną władzę rodzicielską. Trzecia i czwarta reguła dotyczy sytuacji, w której oboje rodzice posiadają pełną władzę rodzicielską i zamieszkują w innych miejscowościach. Według trzeciej reguły należy uznać miejsce zamieszkania dziecka przy rodzicu, u którego na stałe przebywa. Jeżeli nie przebywa na stałe u żadnego z rodziców – wówczas miejsce zamieszkania określa sąd opiekuńczy⁶⁹.

Radosław Strugała wskazuje, że: „określone w komentowanym przepisie zasady ustalania miejsca zamieszkania dziecka przewidują sytuację, w której każde z rodziców, którym przysługuje władza rodzicielska, ma inne miejsce zamieszkania. Kierując się znaczeniem pojęcia miejsca zamieszkania (zgodnym z treścią art. 25 kc), należy zauważyć, że przepis ten nie rozstrzyga miejsca zamieszkania dziecka, którego rodzice mający władzę rodzicielską mieszkają wprawdzie pod różnymi adresami, ale w tej samej miejscowości (por. uchw. SN z 24.09.1980 r., III CZP 31/80, OSN 1981, Nr 5, poz. 71; M. Domański, Rozstrzygnięcie, s. 107 i n.)”⁷⁰. Radosław Strugała wskazuje „jeżeli obojgu rodzicom przysługuje władza rodzicielska, ale każde z nich mieszka w innej miejscowości, komentowany przepis określa miejsce zamieszkania dziecka przy pomocy dwóch kryteriów: wykonywania władzy rodzicielskiej oraz faktycznego, stałego pobytu dziecka. Gdyby sąd powierzył wykonywanie pełnej władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, z jednoczesnym ograniczeniem władzy drugiego rodzica do konkretnych obowiązków i uprawnień dotyczących osoby dziecka (w wypadku rozwodu, formalnej

⁶⁸ R. Strugała [w]: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski wyd. 10, Warszawa 2021, art. 25.

⁶⁹ P. Sobolewski [w]: *Kodeks cywilny. Komentarz.*, red. Osajda K. wyd. 28, 2021, art. 25.

⁷⁰ R. Strugała [w]: *Kodeks ...*, *op.cit.*

lub faktycznej separacji albo unieważnienia małżeństwa; zob. art. 58 § 1a w zw. z art. 21, art. 613 § 1 oraz art. 107 KRO), miejscem zamieszkania dziecka jest miejsce zamieszkania rodzica, któremu zostało powierzone wykonywanie władzy rodzicielskiej. Ewentualny stały pobyt dziecka w miejscowości niebędącej miejscem zamieszkania tego rodzica nie ma wpływu na miejsce zamieszkania dziecka. Natomiast jeżeli władza rodzicielska przysługuje na równi obojgu rodzicom (tj. przysługuje im w pełni albo została w stosunku do nich ograniczona w podobny sposób), miejsce zamieszkania dziecka jest u tego z rodziców, u którego dziecko stale przebywa. Gdyby dziecko nie przebywało stale u żadnego z nich, miejsce zamieszkania określa sąd opiekuńczy. Zastosowanie tej ostatniej reguły jest zasadne zarówno wtedy, gdy dziecko przebywa okresowo (na przemian) u każdego z rodziców (...)”⁷¹.

Według Autorki, powołane wyżej przepisy Kodeksu cywilnego nie wykluczają możliwości zastosowania pieczy współdzielonej (naprzemiennej). Rodzice w porozumieniu wychowawczym bądź sąd opiekuńczy mogą ustalić, iż dziecko będzie zamieszkiwało w powtarzających się okresach z każdym z rodziców. Jeżeli rodzice zamieszkują w tej samej miejscowości to nie ma żadnej wątpliwości, iż to właśnie tą miejscowość należy uznać za miejsce zamieszkania dziecka. Jeżeli natomiast rodzice zamieszkują w różnych miejscowościach, wówczas sąd rodzinny powinien ustalić miejscowość, która będzie uznawana za miejsce zamieszkania dziecka (np. dla celów administracyjnych). W przypadku sporu rodziców co do właściwości szkoły czy placówki leczniczej – możliwa w tym zakresie jest ingerencja sądu opiekuńczego i ustalenie powyższego, co spowoduje ustabilizowanie sytuacji dziecka.

6. Władza rodzicielska - aspekty prawno- moralne

Szeroko pojętą opiekę nad dzieckiem, w kontekście przepisów k.r.o. można dostrzec w dwóch wiodących płaszczyznach. Jedną z nich jest obowiązek wykonywania władzy rodzicielskiej, a drugą – prawo i obowiązek osobistej styczności z dzieckiem. Nie ma wątpliwości, że nierozzerwalnie związane z powyższym są uregulowane w art. 96 k.r.o. troska o fizyczny i duchowy rozwój dziecka oraz w art. 97 k.r.o. obowiązek wykonywania władzy rodzicielskiej. Wykonując pieczę współdzieloną nad dzieckiem bardzo istotne są

⁷¹ *Ibidem.*

wskazane w tym przepisie elementy, gdyż po rozstaniu są wykonywane przez oboje rodziców w określonym wymiarze czasu.

Władza rodzicielska kształtuje się z mocy prawa między rodzicem, a dzieckiem w momencie urodzenia.

Jak wynika z art. 48 Konstytucji RP⁷²:

1. Rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania.
2. Ograniczenie lub pozbawienie praw rodzicielskich może nastąpić tylko w przypadkach określonych w ustawie i tylko na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu.

Jak trafnie wskazuje Krystyna Gromek władza rodzicielska nie została zdefiniowana w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. W doktrynie dominuje pogląd, zgodnie z którym władza rodzicielska to szczególny stosunek prawny łączący rodziców z dziećmi, ogół praw i obowiązków rodziców wobec dziecka, mający na celu zabezpieczenie pieczy dziecka oraz jego interesów⁷³. Tadeusz Smoczyński wskazuje dodatkowo, że jednym z celów władzy rodzicielskiej jest przygotowanie dziecka do samodzielnego życia⁷⁴. W kontekście pieczy współdzielonej (naprzemiennej) nad dzieckiem po rozstaniu rodziców należy przytoczyć stanowisko Jerzego Strzebińczyka, iż władza rodzicielska jest swoistym prawnym instrumentem umożliwiającym rodzicom psychofizyczne ukształtowanie dziecka i przygotowanie go w ten sposób do samodzielnego życia. Ponadto, określa on władzę rodzicielską jako instytucję obejmującą więzi łączące podmioty tej władzy⁷⁵.

⁷² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 (Dz.U.1997.78.483 z dnia 1997.07.16).

⁷³ Por. K. Gromek, *Granice władzy rodzicielskiej*, Monitor Prawniczy nr 8, 2021, str. 425; H. Ciepła, J. Gajda, J. Ignatowicz, A. Mudrecki. [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, red. K. Piaseckiego, Warszawa 2002, s. 600; J. Gajda, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Akty stanu cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2002, s. 375; J. Ignatowicz [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, red. J. Pietrzykowskiego, Warszawa 1990, s. 406–407; A. Mudrecki, *Odebrać natychmiast*, Rzeczpospolita Nr 6/2000, s. 29.

⁷⁴ T. Smoczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Podręczniki Prawnicze, Warszawa 2003, s. 203.

⁷⁵ J. Strzebińczyk [w:] *System Prawa Prywatnego*. T. 12. *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, pod red. T. Smoczyńskiego, Warszawa 2011, s. 235.

Zgodzić się należy z Krystyną Gromek, że to rodzice mają pierwszeństwo w zakresie wychowywania dziecka przed innymi podmiotami (art. 48 Konstytucji)⁷⁶. Krystyna Gromek zauważyła, że „przepis ten nabiera szczególnego wymiaru na płaszczyźnie przekonań moralnych, w tym religijnych rodziców i dziecka. Nie budzi on wątpliwości, gdy przekonania rodziców są zgodne. Problemy pojawiają się wówczas, gdy rodzice prezentują odmienne światopoglądy. Każdy z nich ma prawo do przekonań zgodnych z własnym sumieniem – to oczywiste. Jednak każdy z nich w świetle komentowanego przepisu ma prawo indoktrynować również własne dziecko. Matka zgodnie ze swoim sumieniem zapisuje dziecko na lekcje religii, a ojciec na lekcje etyki i filozofii. Najprościej byłoby się odwołać właśnie do owych sumień rodziców, aby dziecko było wychowywane zgodnie z jednym, określonym światopoglądem. (...) Jeżeli między rodzicami nie ma porozumienia na płaszczyźnie wychowania dziecka, może to w przyszłości prowadzić do dużych dewiacji dziecka – patologicznego odchylenia od standardów uznawanych w środowisku pobytu dziecka. Ważne, aby w porę zauważyć pierwsze anomalie zachowania dziecka”⁷⁷.

Nawiązując do art. 96 i 97 k.r.o., zdaniem Autorki niniejszej pracy nie ma wątpliwości, że wolą ustawodawcy jest, aby to oboje rodzice sprawowali władzę rodzicielską nad dzieckiem, gdyż takie rozwiązanie służy prawidłowemu rozwojowi dziecka, którego sytuacja jako odrębnego podmiotu praw i obowiązków na przestrzeni lat – umacnia się.

Z powyższego można wywieść, że odmienne zdania rodziców co do poszczególnych kierunków rozwoju dziecka (np. światopogląd) nie stanowią podstawy do pozbawienia jednego z rodziców wpływu na wychowanie dziecka, co zostanie omówione w dalszej części pracy. Materia ta będzie przedmiotem badań prowadzonych na potrzeby niniejszej pracy. Badania pozwolą odpowiedzieć na pytanie, czy różnice w światopoglądzie rodziców, czy sposobie wychowania są przesłanką do tego, aby wyeliminować lub ograniczyć możliwość wychowywania dziecka przez oboje rodziców. Ponadto badania będą prowadzone w kierunku ustalenia czy fakt różnicy światopoglądu powoduje, że sprawowanie przez rodziców pieczy współdzielonej (naprzemiennej) jest

⁷⁶ Sam fakt innego światopoglądu rodziców nie może wpływać na ograniczenie styczności rodzica z dzieckiem, czy wyłączenie możliwości sprawowania opieki współdzielonej. Każdy z rodziców, wychowując dziecko ma prawo do przekazywania dziecku własnych wartości i przekonań. Więcej o tym w rozdziale II w zakresie orzecznictwa ETPCz o zakazie dyskryminacji.

⁷⁷ K. Gromek, *Granice władzy ...*, *op.cit.*, s. 425.

wykluczone, ewentualnie jakie przesłanki powinny być spełnione, aby taki rodzaj opieki wykonywać.

6.1. Charakter prawny art. 95 k.r.o.

Jak wynika z treści art. 95 k.r.o.⁷⁸ władza rodzicielska obejmuje 3 płaszczyzny życia dziecka, o które rodzice mają prawo i obowiązek dbać i je rozwijać:

- piecza nad osobą dziecka,
- piecza nad majątkiem dziecka,
- wychowywanie dziecka.

Według Janusza Gajdy „piecza nad osobą dziecka znajduje uregulowanie w art. 95, 96 i 100, zarządowi majątkiem dziecka poświęcone są art. 101–105, a o przedstawicielstwie rodziców mowa jest w art. 98 i 99. Nie należy natomiast do składników władzy rodzicielskiej prawo rodziców do osobistej styczności z dzieckiem. Zob. uw. do art. 113 § 1”⁷⁹.

Krystyna Gromek natomiast twierdzi, że piecza powinna być rozumiana w szerokim ujęciu – czyli obowiązek i prawo wychowania dziecka. Zgodnie ze stanowiskiem SN (post. z 5.05.2000 r., II CKN 761/00, Legalis) władza rodzicielska, jak to wynika z całokształtu przepisów KRO, a zwłaszcza z art. 95 § 1, art. 96 i 98 § 1, stanowi ogół obowiązków i praw względem dziecka mających na celu zapewnienie mu

⁷⁸ Historyczne brzmienie art. 95 k.r.o. – na mocy uchwalenia Kodeksu Rodzinnego i opiekuńczego z dnia 25 lutego 1964 r. (Dz.U. nr 9 poz. 59).

§ 1. Władza rodzicielska obejmuje w szczególności obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowania dziecka.

§ 2. Dziecko pozostające pod władzą rodzicielską winno rodzicom posłuszeństwo.

§ 3. Władza rodzicielska powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny. Aktualne brzmienie art. 95 k.r.o. - na mocy zmiany ustawy z dnia 6.11.2008 r. (Dz.U. Nr 220, poz. 1431), która weszła w życie 13.06.2009 r.

Art. 95 § 1. Władza rodzicielska obejmuje w szczególności obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowania dziecka, z poszanowaniem jego godności i praw.

§ 2. Dziecko pozostające pod władzą rodzicielską winno rodzicom posłuszeństwo, a w sprawach, w których może samodzielnie podejmować decyzje i składać oświadczenia woli, powinno wysłuchać opinii i zaleceń rodziców formułowanych dla jego dobra.

§ 3. Władza rodzicielska powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny.

§ 4. Rodzice przed powzięciem decyzji w ważniejszych sprawach dotyczących osoby lub majątku dziecka powinni je wysłuchać, jeżeli rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości dziecka na to pozwala, oraz uwzględnić w miarę możliwości jego rozsądne życzenia.

⁷⁹ J. Gajda [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*. red. K. Pietrzykowski, wyd. 6, Warszawa 2020, art. 95.

należytej pieczy i strzeżenie jego interesów. Rodzice mają jednak względem dziecka także prawa i obowiązki nieobjęte władzą rodzicielską, niestanowiące jej elementu, jak np. prawo do osobistej styczności z dzieckiem”⁸⁰.

Należy przeanalizować kierunek nowelizacji art. 95 § 2 k.r.o. W 1964 r. dziecko miało być posłuszne rodzicom. Ustawodawca nie traktował dziecka jako podmiotu mogącego wyrazić swoją wolę. Nowelizacja z 2008 r. wprowadziła dwa bardzo istotne elementy w zakresie dyspozycji przepisów art. 95 k.r.o. W § 2 uwzględniono sytuację, w których dziecko podlegające władzy rodzicielskiej samo może podejmować decyzję (powinno wysłuchać opinii i zaleceń rodziców formułowanych dla jego dobra). Ponadto, dodano § 4 z którego wynika, że rodzice, podejmując ważną decyzję powinni uwzględnić rozsądne życzenia dziecka.

Nowelizacja ta z pewnością pokazała, że ustawodawca dalej kroczy drogą traktowania dziecka jako odrębnego podmiotu praw i obowiązków. Pozycja dziecka nieustannie się umacnia. Władza rodzicielska coraz mocniej zaczyna być postrzegana jako obowiązki rodziców wobec dziecka nakierowane na efekt wychowania „pełnowartościowego” człowieka na miarę jego indywidualnych możliwości. W omawianym wcześniej kodeksie z 1950 r. za sukces uważano zrównanie praw dzieci poza małżeńskich z dziećmi pochodzącymi z małżeństwa, z kolei w noweli Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z 2008 r. ustawodawca wprowadził prawny obowiązek do respektowania uzasadnionych życzeń dziecka.

Dokonując analizy czy piecza współdzielona (naprzemienna) nad dzieckiem po rozstaniu rodziców jest najlepiej służącą dziecku formą opieki należy podnieść, iż przyjęcie konkretnej formy opieki nad dzieckiem ma fundamentalne skutki dla całego jego życia. Nie ma wątpliwości, że dziecko jest podmiotem, który będzie faktycznie realizował przyjęte w danym postępowaniu rozwiązania. Rola dziecka jako podmiotu jest niewątpliwie eksponowana zarówno w przepisach krajowych jak i europejskich, jednak nie sposób znaleźć jednoznacznej odpowiedzi czy dziecko należy traktować jako uczestnika postępowania, czy też nie⁸¹. Wątpliwość nasuwa się w zakresie rozgraniczenia dwóch stanów: prawnego i faktycznego, w których dziecko winno być uczestnikiem procesu decyzyjnego jako podmiot, a nie osoba, która *de facto* ponosi odpowiedzialność za kształt rozstrzygnięcia (jest odpowiedzialne za kształt przyjętych rozwiązań). Wobec

⁸⁰ K. Gromek, *Kodeks rodzinny ...*, art. 95.

⁸¹ Więcej: J. Bodio, *Status dziecka jako uczestnik postępowania nieprocesowego*, Warszawa 2019, s. 372.

wysłuchania dziecka⁸² i uwzględniania jego uzasadnionych życzeń – istnieje duże ryzyko obarczenia dziecka odpowiedzialnością za wynik sprawy. Bardzo ważnym jest, aby rozgraniczyć umożliwienie dziecku wyrażenia swojego zdania i wysłuchanie jego uzasadnionych życzeń, od przerwania na dziecko decyzji tak dla niego kluczowej, jak ustalenie w jakich terminach i z którym rodzicem chce przebywać.

Stosując przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego należy zdawać sobie sprawę, że zarówno osobami dorosłymi, jak i dziećmi targają emocje związane z trudną sytuacją rozstania rodziców. Dlatego też bardzo precyzyjnie i delikatnie należy dokonywać interpretacji wypowiedzi dziecka. Dziecko może czuć konflikt lojalności, doznawać manipulacji emocjonalnej ze strony rodziców, a także może nie potrafić podjąć ostatecznej decyzji (jednego dnia dziecko mówi jedno, a drugiego dnia coś innego, całkowicie odmiennego). Ponadto, dziecko wyrażając swoją wolę w toku sprawy sądowej bardzo często nie zdaje sobie sprawy z konsekwencji swoich słów. Nie jest w stanie przewidzieć jakie rzeczywiste konsekwencje, w postaci przyjętych rozstrzygnięć sądu, powstaną na skutek treści jego wypowiedzi⁸³.

Z powyżej opisanych powodów, według Autorki dysertacji, dziecko ma prawo być poinformowane o tym jaka jest jego sytuacja prawna i faktyczna, jakie ma prawa i obowiązki, jak z nich skorzystać oraz jakie konsekwencje będą miały decyzje podjęte przez sąd⁸⁴.

W kontekście regulacji zmierzających do uregulowania sytuacji małoletniego dziecka po rozstaniu rodziców warto zwrócić uwagę na Wytyczne Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie wymiaru sprawiedliwości przyjaznego dziecku. Dokument ten został przyjęty w dniu 17 listopada 2010 r. przez Komitet Ministrów Rady Europy⁸⁵. Nie ma on prawnej mocy wiążącej, jednak jego znaczenie jest o tyle doniosłe, że dostrzeżone i wyłączone zostały zasady postępowania rekomendowane z punktu widzenia dziecka – jako podmiotu procesu. Sformułowano w dokumencie 5 zasad: zasadę uczestnictwa, zasadę dobra dziecka, zasadę godności, zasadę ochrony przed dyskryminacją, czy zasadę

⁸² Por. art. 216 ¹ kpc.

⁸³ Warto zwrócić uwagę na artykuł Sędzi rodzinnej Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku, która rozważa w jaki sposób interpretować uzasadnione życzenia małoletniego w kontekście skutków prezentowanych przez małoletniego życzeń w przyszłości - K. Piotrowska, *Dobro dziecka w orzecznictwie sędziowskim rodzinnym*, „Justitia” 2017, nr 1, s. 11, Legalis.

⁸⁴ Więcej w rozdziale IV pracy.

⁸⁵ L. Mazowiecka, *Wytyczne Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie wymiaru sprawiedliwości przyjaznego dziecku*, IUSNOVUM 2016, Nr 3, str. 208.

rządów prawa. „W pierwszej kolejności opisano podstawowe cechy wymiaru sprawiedliwości przyjaznego dziecku, które mają być przestrzegane w każdym z trzech wyróżnionych w nim okresach postępowania. Są one następujące:

- 1) informacje i porady – podkreślono, że od momentu pierwszego kontaktu z właściwymi organami (policja, służby imigracyjne, oświatowe, socjalne, zdrowia itp.) dzieci i ich rodzice powinni bezzwłocznie uzyskać informacje dotyczące:
 - a) ich praw w postępowaniach sądowych i pozasądowych, w tym w odniesieniu do instrumentów służących zapobieganiu naruszeniom tych praw w postaci możliwości odwołania się lub uruchomienia innych interwencji;
 - b) mających zastosowanie systemu i procedur, w tym o pozycji dziecka w postępowaniu, sposobie przeprowadzenia przesłuchania, znaczeniu i wadze składanych zeznań, konsekwencjach określonych decyzji, a także możliwościach skorzystania z rozwiązań alternatywnych, jak mediacja;
 - c) możliwości wspierania dziecka;
 - d) ewentualnych skutków danego postępowania;
 - e) zarzutów lub postępowania prowadzonego w następstwie wniesienia skargi;
 - f) czasu i miejsca postępowania sądowego lub innych ważnych zdarzeń, jak przesłuchania;
 - g) ogólnych postępów i wyniku postępowania bądź interwencji;
 - h) dostępności środków ochronnych;
 - i) istniejących mechanizmów umożliwiających weryfikację decyzji odnoszących się do dziecka;
 - j) możliwości uzyskania odszkodowania od sprawcy lub państwa w postępowaniu sądowym lub na innej drodze;
 - k) dostępności usług zdrowotnych, psychologicznych, socjalnych, tłumaczeń ustnych i pisemnych lub informacji o organizacjach, które mogą zapewnić wsparcie, także finansowe

oraz
- 2) wszelkich szczególnych ustaleń służących jak najlepszej ochronie dobra dzieci, które są mieszkańcami innego państwa (...)”⁸⁶.

⁸⁶ *Ibidem*.

Przenosząc opisane wyżej wytyczne na grunt rozważań dotyczących możliwości wprowadzenia pieczy współdzielonej (naprzemiennej) nad dzieckiem, nie ma wątpliwości, że dziecko powinno mieć świadomość swoich praw podmiotowych – prawa do wychowywania przez obojga rodziców, bycia częścią rodzin obojga rodziców, powinno być poinformowane o skutkach jakie mogą zaistnieć w przypadku zastosowania konkretnego sposobu sprawowania opieki. Dziecko powinno mieć możliwość uzyskania informacji od wyspecjalizowanych w tym przedmiocie, niezależnych osób (prawnik, psycholog). Informacje przekazywane dziecku powinny być rzetelne, prawdziwe, jednak bardzo ważne jest, aby były dostosowane do wieku dziecka oraz jego dojrzałości.

Taka procedura pozwoliłaby uchronić dziecko przed nadmiernym, nieprawidłowym wpływem jednego lub obojga rodziców na dziecko w sytuacji okołorozwodowej/okołorozstaniowej. Przy modelu pieczy współdzielonej (naprzemiennej) świadomość dziecka w zakresie jego praw jest bardzo ważna, gdyż pozwala dziecku na funkcjonowanie w rodzinach obojga rodziców bez poczucia konfliktu lojalności.

6.2. Uregulowania prawne władzy rodzicielskiej rodziców żyjących w rozłączeniu pozostających zarówno w małżeństwie, jak i poza nim (art. 58 i 107 k.r.o.)

Kodeks rodzinny i opiekuńczy reguluje kwestie stosunków między rodzicami, a dziećmi po rozstaniu rodziców w osobnych przepisach – w zależności czy rozstrzygnięcie w tym przedmiocie wydawane jest w wyroku rozwodowym, czy w osobnym orzeczeniu. Przepisy te należy interpretować w powiązaniu ze sobą, jednak zwrócić należy uwagę na fakt zróżnicowania dyspozycji tych przepisów. Dyspozycje przepisów art. 107 k.r.o. i 58 § 1 i 1a k.r.o. w znacznej części się pokrywają, a wprowadzenie tych dwóch odrębnych przepisów polega na tym, że art. 58⁸⁷ k.r.o. dotyczy kwestii, w której o sytuacji

⁸⁷ Historyczne brzmienie art. 58 k.r.o. uchwalone na mocy ustawy Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy z dnia 25. 02.1964 r., która weszła w życie dnia 1.01.1965 r. Dz.U. 1964 Nr 9, poz. 59 - art. 58. W wyroku orzekającym rozwód sąd rozstrzyga o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem obojga małżonków oraz orzeka, w jakiej wysokości każdy z małżonków obowiązany jest do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka. Sąd może powierzyć wykonywanie władzy jednemu z rodziców ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka.

Historyczne brzmienie art. 58 k.r.o. na mocy nowelizacji ustawy Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy z dnia 19.12.1975, która weszła w życie dnia 1.03.1976 (Dz.U. Nr 45, poz. 234) – art. 58 § 1. W wyroku orzekającym rozwód sąd rozstrzyga o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem obojga małżonków oraz orzeka, w jakiej wysokości każdy z małżonków obowiązany jest do ponoszenia kosztów

małoletniego dziecka rozstrzyga sąd w wyroku rozwodowym. Czyli sąd, orzekając o rozwodzie małżonków ustala jaka jest sytuacja wychowawczo – opiekuńcza małoletniego dziecka i w oparciu o art. 58 § 1 i 1a k.r.o.– orzeka o władzy rodzicielskiej, kontaktach czy pieczy współdzielonej nad dzieckiem. Na podstawie tego przepisu orzeka również o alimentach.

Ustawodawca w art. 107⁸⁸ k.r.o. stanowi o sytuacji prawnej małoletniego dziecka stron, nie będących małżeństwem – a żyjących w rozłączeniu. Dyspozycja tego przepisu pozwala na orzekanie o władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów. Ustawodawca nie przewidział w tym przepisie uregulowania kwestii utrzymania dziecka, czyli alimentów.

Analizując pierwotne brzmienie omawianych przepisów zwrócić należy uwagę na fakt, że w 1964 r. jedyną przesłanką do ograniczenia władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców było „niepozostawanie rodziców w związku małżeńskim”, lub „życie w

utrzymania i wychowania dziecka. Sąd może powierzyć wykonywanie władzy jednemu z rodziców ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka.

Historyczne brzmienie art. 58 na mocy nowelizacji z dnia 6.11.2008 r. Dz.U. 2008 Nr 220, poz. 1431 zm., która weszła w życie 16.06.2009 r. - § 1.47) W wyroku orzekającym rozwód sąd rozstrzyga o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem obojga małżonków i o kontaktach rodziców z dzieckiem oraz orzeka, w jakiej wysokości każdy z małżonków jest obowiązany do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka. Sąd uwzględnia porozumienie małżonków o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem po rozwodzie, jeżeli jest ono zgodne z dobrem dziecka. Rodzeństwo powinno wychowywać się wspólnie, chyba że dobro dziecka wymaga innego rozstrzygnięcia.

§ 1a. Sąd może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka. Sąd może pozostawić władzę rodzicielską obojgu rodzicom na ich zgodny wniosek, jeżeli przedstawili porozumienie, o którym mowa w § 1, i jest zasadne oczekiwanie, że będą współdziałać w sprawach dziecka.

⁸⁸ Historyczne brzmienie art. 107 k.r.o. uchwalony na mocy ustawy Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy z dnia 25. 02.1964 r., która weszła w życie dnia 1.01.1965 r. Dz.U. 1964 Nr 9, poz. 59 - art. 107 § 1. Jeżeli władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom nie pozostającym ze sobą w związku małżeńskim, sąd opiekuńczy może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z nich, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka.

§ 2. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy rodzice pozostają ze sobą w związku małżeńskim, lecz żyją w rozłączeniu.

Historyczne brzmienie przepisu art. 107 k.r.o. na mocy nowelizacji z dnia 6.11.2008 r. Dz.U. 2008 Nr 220, poz. 1431 zm., która weszła w życie 16.06.2009 r. – art. 107 § 1. Jeżeli władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom żyjącym w rozłączeniu, sąd opiekuńczy może ze względu na dobro dziecka określić sposób jej wykonywania.

§ 2. Sąd może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka. Sąd może pozostawić władzę rodzicielską obojgu rodzicom, jeżeli przedstawili zgodne z dobrem dziecka porozumienie o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem, i jest zasadne oczekiwanie, że będą współdziałać w sprawach dziecka. Rodzeństwo powinno wychowywać się wspólnie, chyba że dobro dziecka wymaga innego rozstrzygnięcia.

rozłączeniu”. Konstrukcja tego przepisu pozwala dojść do przekonania, że większą wagę przypisywano interesowi rodziców, (w szczególności rodzica, z którym dziecko mieszkało) niż dobru, czy interesowi dziecka. W przepisach nie wskazano przesłanek ograniczenia władzy odnoszących się do osoby dziecka, w szczególności nie uwzględniono dobra dziecka, braku porozumienia rodziców czy przeszkody, która uniemożliwia sprawowanie pełnej władzy przez któregokolwiek z rodziców.

Jak wskazano powyżej brzmienie przepisów na przestrzeni lat ulegało zmianom. Wyrażenie „niepozostawanie rodziców w związku małżeńskim” zostało zastąpione wyrażeniem „rodzicom żyjącym w rozłączeniu”. Widać wpływ zmian społecznych w postaci odformalizowania związków kohabitacyjnych posiadających dzieci. Ponadto, dopiero w 2015 r. ustawodawca dodał przesłankę konieczną, aby określić sposób wykonywania władzy rodzicielskiej – dobro dziecka. Zmiany w sformułowaniach, stosując wykładnię historyczną pozwalają skonstatować, iż na pierwszy plan wysuwa się dobro dziecka, a nie wygoda czy interes rodziców. Wobec powyższego, co potwierdza również doktryna, interpretacje i rozważania w zakresie art. 107⁸⁹ k.r.o. są takie same w zakresie art. 58⁹⁰ k.r.o. Sytuacja dziecka wobec życia w rozłączeniu jego rodziców jest taka sama, niezależnie czy rodzice pozostawali w związku małżeńskim, czy też nie. W

⁸⁹ Aktualne brzmienie art. 107 k.r.o. na mocy nowelizacji z dnia 25.06.2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1062), która weszła w życie 29.08.2015 r.:

Art. 107 § 1. Jeżeli władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom żyjącym w rozłączeniu, sąd opiekuńczy może ze względu na dobro dziecka określić sposób jej wykonywania i utrzymywania kontaktów z dzieckiem. Sąd pozostawia władzę rodzicielską obojgu rodzicom, jeżeli przedstawili zgodne z dobrem dziecka pisemne porozumienie o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem. Rodzeństwo powinno wychowywać się wspólnie, chyba że dobro dziecka wymaga innego rozstrzygnięcia. § 2. tegoż przepisu. W braku porozumienia, o którym mowa w § 1, sąd, uwzględniając prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców, rozstrzyga o sposobie wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem. Sąd może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka, jeżeli dobro dziecka za tym przemawia.

§ 3. Na zgodny wniosek stron sąd nie orzeka o utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem.

⁹⁰ Aktualne brzmienie art. 58 k.r.o. na mocy nowelizacji z dnia 25.06.2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1062), która weszła w życie 29.08.2015 r.:

Art. 58 § 1. W wyroku orzekającym rozwód sąd rozstrzyga o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem obojga małżonków i o kontaktach rodziców z dzieckiem oraz orzeka, w jakiej wysokości każdy z małżonków jest obowiązany do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka. Sąd uwzględnia porozumienie małżonków o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem po rozwodzie, jeżeli jest ono zgodne z dobrem dziecka. Rodzeństwo powinno wychowywać się wspólnie, chyba że dobro dziecka wymaga innego rozstrzygnięcia.

§ 1a. Sąd może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka. Sąd może pozostawić władzę rodzicielską obojgu rodzicom na ich zgodny wniosek, jeżeli przedstawili porozumienie, o którym mowa w § 1, i jest zasadne oczekiwanie, że będą współdziałać w sprawach dziecka.

obu przypadkach sądy kierują się zasadą dobra dziecka, która wyprzedza interes rodziców. Jak wskazuje doktryna, sąd może, ze względu na dobro dziecka⁹¹ określić sposób wykonywania władzy rodzicielskiej i sposób utrzymywania kontaktów z dzieckiem, rodzicom żyjącym w rozłączeniu.

Dokonując wykładni historycznej należy zwrócić uwagę na tendencje w zakresie rozumienia społecznego władzy rodzicielskiej w kontekście dobra dziecka i roli obojga rodziców w życiu dziecka. Zmieniły się one na przestrzeni lat. Zdzisław Krzemiński w 1973 r. wskazywał, że „gdybyśmy chcieli ustalić najbardziej typową decyzję w zakresie wykonywania władzy rodzicielskiej, to trzeba by tu wskazać na rozstrzygnięcie, w którym wykonywanie władzy rodzicielskiej nad dzieckiem powierza się jednemu z rodziców, określając jednocześnie, do jakich uprawnień i obowiązków ogranicza się władzę drugiego małżonka”⁹². Współcześnie zaś Jerzy Ignaczewski wskazuje „pomimo wątpliwości interpretacyjnych zdaje się, że preferowane w obecnym stanie prawnym jest pozostawienie wykonywania władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom. O wszystkim będą decydować jednak okoliczności konkretnej sprawy, ocenianej na tle dobra dziecka”⁹³. Zauważyć tu należy na tendencje zmian interpretacyjnych postrzegania władzy rodzicielskiej przez prawników.

Należy odróżnić określenie sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej (art. 107 k.r.o.) od ograniczenia władzy rodzicielskiej (art. 109 k.r.o.), co zostanie omówione w dalszej części pracy.

Krystyna Gromek zwraca uwagę, że ograniczenie władzy rodzicielskiej na podstawie art. 107 k.r.o. należy uznać za niezawinioną niemożność wykonywania władzy rodzicielskiej, natomiast ograniczenie władzy rodzicielskiej z art. 109 k.r.o. następuje na skutek zawinionego przez rodziców działania, bądź zaniechania⁹⁴.

⁹¹ Kluczowym elementem stosowania trafnych życiowo i społecznie rozstrzygnięć w zakresie władzy rodzicielskiej jest ustalenie, każdorazowo, indywidualnie, czym jest dla konkretnego dziecka jego dobro. Dobro dziecka to klauzula generalna - „zwrot niedookreślony, zawarty w przepisie prawnym, oznaczający pewne oceny funkcjonujące w jakiejś grupie społecznej, do których odsyła ten przepis przez nakaz uwzględniania ich przy ustalaniu stanu faktycznego podpadającego pod daną normę”. Z. Radwański, M. Zieliński [w:] System Prawa Prywatnego. T. 1. *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2012, s. 394; Więcej o dobru dziecka: Bieszczad M, *Dobro dziecka jako klauzula generalna – ustalenie znaczenia pojęcia dobra dziecka w XXI w.*, MOP 2019, nr 17.

⁹² Z. Krzemiński, *Wyrok w sprawach małżeńskich*, Palestra 17/3(183), 3-14, 1973, s. 5.

⁹³ J. Ignaczewski (red.), *Komentarz do przepisów KRO regulujących władzę rodzicielską* [w:] *Władza rodzicielska i kontakty z dzieckiem*. Komentarz. Wyd. 4, Warszawa 2019, art. 107, Legalis.

⁹⁴ K. Gromek, *Kodeks rodzinny...*, *op.cit.*

Zgodzić się należy z Henrykiem Haakiem, że „interes dziecka wymaga, by dziecko było wychowywane przez rodziców. Odstępstwo od tej zasady może nastąpić jedynie w sytuacjach określonych w art. 109-111 KRO”⁹⁵. Janusz Gajda⁹⁶ wyszczególnia 3 główne przesłanki stosowania art. 107 k.r.o.:

- 1) Pozostawanie przez rodziców w rozłączeniu – co oznacza, że nie prowadzą oni wspólnego gospodarstwa domowego. Rodzice mogą zamieszkiwać w innych mieszkaniach, miastach lub krajach. Przepis ten znajdzie zastosowanie, zarówno kiedy rodzice pozostają w konflikcie, ale również w sytuacji, kiedy istnieje porozumienie między rodzicami i zawarli oni między sobą porozumienie rodzicielskie. Sąd jest obowiązany pozostawić władzę rodzicielską obojgu rodzicom, jeżeli przedłożyli oni porozumienie rodzicielskie, które jest zgodne z dobrem dziecka. Obie przesłanki (porozumienie rodzicielskie oraz zgodność z dobrem dziecka muszą wystąpić łącznie). Janusz Gajda słusznie twierdzi, że „nie można jednak całkowicie wykluczyć zaistnienia sytuacji, w której sąd pomimo braku porozumienia pozostawi władzę rodzicielską obojgu rodzicom (...). Decydującym kryterium w tej mierze jest bowiem dobro dziecka”⁹⁷.
- 2) Przysługiwanie władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom – co oznacza, iż oboje rodzice według prawa mają pełną władzę rodzicielską.
- 3) Wzgląd na dobro dziecka⁹⁸ – „określenie sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej musi być uzasadnione potrzebą ochrony dobra dziecka. W pierwszej kolejności konieczne jest więc ustalenie, że brak rozstrzygnięcia sądu w tej mierze i wykonywanie władzy rodziców w sposób dotychczasowy będzie sprzeczne z dobrem dziecka. Następnie sąd, mając na względzie konkretne okoliczności, powinien rozważyć, na czym ma polegać określenie sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej. Musi więc wziąć pod uwagę konkretną sytuację dziecka, a więc np. to, z kim ono stale przebywa, z którym z rodziców jest bardziej związane. Istotne w tej mierze będzie także to, czy przyczyną

⁹⁵ H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Pokrewieństwo i powinowactwo (pochodzenie dziecka, stosunki między rodzicami a dziećmi, przysposobienie). Komentarz do art. 61–127 KRO oraz związanych z nimi regulacji KPC (art. 453–458, 579–589)*, Warszawa 2019, s. 271-277.

⁹⁶ Por. J. Gajda [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, wyd. 6, Warszawa 2020, art. 93, Legalis.

⁹⁷ J. Gajda [w:] *Kodeks rodzinny ...*, *op. cit.*, art. 107.

⁹⁸ J. Ignaczewski (red.), *Komentarz do przepisów KRO regulujących władzę rodzicielską [w:] Władza rodzicielska i kontakty z dzieckiem. Komentarz*. Wyd. 4, Warszawa 2019, Legalis.

rozłączenia rodziców był konflikt między nimi oraz na czym on polega. Trzeba wziąć pod uwagę miejsca zamieszkania rodziców, a więc czy mieszkają w niedalekiej od siebie odległości, czy też ich miejsca zamieszkania są znacznie oddalone. Wszystkie te elementy powinny mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia, których czynności w stosunku do osoby dziecka oraz jego majątku, a także związane z reprezentowaniem dziecka rodzice mogą dokonywać wspólnie, a których powinni dokonywać samodzielnie oraz który z rodziców powinien podejmować dane czynności lub ich nie podejmować. Jedynie tytułem przykładu można podać, że przecież niepodobna ustalić, że czynności związane z bieżącą pieczą nad osobą dziecka będzie dokonywał ten z rodziców, który stale przebywa w innym państwie. Nie musi to jednak oznaczać, aby taki rodzic nie mógł w pewnym zakresie np. reprezentować dziecka, czy dokonywać czynności związanych z zarządaniem majątkiem dziecka. Określić to powinien jednak sąd. Powinien on więc w rozprawie poczynić jak najdalej idące ustalenia zmierzające do wszechstronnego wyjaśnienia wszelkich okoliczności dotyczących danej sprawy. Wydane postanowienie w tej materii musi precyzyjnie określać wspomniane uprzednio kwestie”⁹⁹.

Na przełomie ostatnich dziesięcioleci zarówno brzmienie przepisów, ich interpretacja jak i społeczne rozumienie uległy zmianie. Dla zobrazowania tych zmian należy sięgnąć do wytycznych SN¹⁰⁰ z 1968 r. z których wynika, że „(...) sąd obowiązany jest określić w wyroku w sposób konkretny, do jakich praw i obowiązków w stosunku do osoby dziecka ogranicza władzę rodzicielską drugiego rodzica. Inaczej niż w art. 437 dkpc, który nie przewidywał bezpośredniego udziału drugiego małżonka w wykonywaniu władzy rodzicielskiej, art. 58 kro stanowi, że także przy powierzeniu wykonywania władzy rodzicielskiej jednemu z rozwiedzionych rodziców drugi małżonek zachowuje w niej udział, z tym zastrzeżeniem, że w takim wypadku jego władza rodzicielska nie dotyczy majątku, w stosunku zaś do osoby dziecka powinna zostać w wyroku

⁹⁹ *Ibidem*.

¹⁰⁰ Obwieszczenie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 1968 r. w sprawie wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie stosowania przepisów art. 56 i art. 58 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego [w:] <https://www.prawo.pl/akty/m-p-1968-14-97,16816430.html>, dostęp z dnia 20 października 2022.

orzekającym rozwód ograniczona „do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka”¹⁰¹.

Zgodnie z art. 107 k.r.o., który harmonizuje z art. 58 k.r.o., Sąd może wydać dwa rodzaje rozstrzygnięć:

- 1) pozostawić władzę rodzicielską obojgu rodzicom,
- 2) powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka.

W celu zachowania pełnej władzy rodzicielskiej przez oboje rodziców muszą oni prawidłowo wykonywać władzę rodzicielską, co winno znaleźć swoje odzwierciedlenie w pisemnym, zgodnym z dobrem dziecka porozumieniu o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej. Jeżeli sąd ustali, że dobro dziecka wymaga ograniczenia jednemu z rodziców władzy rodzicielskiej – musi w swoim orzeczeniu bardzo precyzyjnie wskazać do jakich praw i obowiązków ogranicza władzę rodzicielską. Płaszczyzny w jakich sąd może ograniczyć władzę to m.in. kwestia decydowania o miejscu pobytu dziecka, o leczeniu, o wyborze szkoły i sposobie kształcenia, zasadach wychowania, nauce pozaszkolnej. Może zachodzić również potrzeba określenia czasu i sposobu widywania się rodzica z dzieckiem. Jak wskazuje Janusz Gajda wyłączyć należy na podstawie aktualnie obowiązujących przepisów, rozłożenie władzy rodzicielskiej między rodzicami w czasie np. co pół roku.

Zdaniem Henryka Doleckiego takie rozstrzygnięcie stałoby w sprzeczności z dyspozycją art. 107 § 2 k.r.o.. Jednak dopuszcza on zastosowanie tego przepisu w zakresie możliwości krótkotrwałych pobytów dziecka u drugiego rodzica np. w okresie wakacji. Trudną, a jednocześnie bardzo doniosłą decyzją jest wybór rodzica, któremu należy władzę rodzicielską ograniczyć, a któremu powierzyć¹⁰². Naczelnym kryterium przy wyborze rodzica jest dobro dziecka.

¹⁰¹ *Ibidem*.

¹⁰² Por. H. Dolecki, [w:] *Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy. Komentarz*. red. H. Dolecki, T. Sokołowski, wyd. II, 2013, art. 107.

Agnieszka Gałakan – Halicka¹⁰³ wskazuje, że dokonując wyboru należy brać pod uwagę postawę rodzica i jego dotychczasowe zaangażowanie w realizowanie władzy rodzicielskiej. Problem pojawia się wówczas, kiedy oboje rodzice są zaangażowani w opiekę nad dzieckiem oraz realizowanie władzy rodzicielskiej. „potrzeba dokonania takiego wyboru realnie pojawia się w sytuacji, gdy sąd orzeka o tym w momencie, w którym dopiero dochodzi do rozbicia rodziny (np. wskutek orzekałego rozwodu) i rodzice dopiero zamierzają osobno zamieszkiwać, dążąc każdy z osobna do tego, aby władza rodzicielska w pełnym zakresie została przyznana właśnie jemu. Szczególną rolę wśród kryteriów wyboru rodzica, któremu sąd przyzna pełną władzę rodzicielską i powierzy sprawowanie bezpośredniej pieczy nad dzieckiem, odgrywają: wiek i płeć dziecka, wskazanie, aby rodzeństwo wychowywało się wspólnie, dotychczasowy stosunek rodziców do siebie nawzajem i do dziecka, rodzaj i stopień intensywności więzi uczuciowych łączących dziecko z obojgiem rodziców, gwarancja należytego wykonywania ewentualnie powierzonej w przyszłości władzy rodzicielskiej przez każdego z rodziców oraz warunki bytowe każdego z nich”¹⁰⁴.

Ingerencja we władzę rodzicielską poprzez wydanie przez sąd zarządzeń na podstawie art. 109 k.r.o., nie ma charakteru represyjnego, a jego zadaniem jest pomóc rodzicom w zakresie prawidłowego – zgodnego z dobrem dziecka – wykonywania władzy rodzicielskiej. Zwrócić należy uwagę, że ustawodawca nie używa w dyspozycji art. 109 k.r.o. określenia „ograniczenie władzy rodzicielskiej”.

Orzeczenie o władzy rodzicielskiej z art. 107 k.r.o. może być połączone z ingerencją we władzę rodzicielską na podstawie art. 109 k.r.o. Jak stanowi art. 109 § 1 k.r.o. jeżeli dobro dziecka jest zagrożone, sąd opiekuńczy wyda odpowiednie zarządzenia. § 2. Sąd opiekuńczy może w szczególności:

- 1) zobowiązać rodziców oraz małoletniego do określonego postępowania, w szczególności do pracy z asystentem rodziny, realizowania innych form pracy z rodziną, skierować małoletniego do placówki wsparcia dziennego, określonych w przepisach o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej lub skierować rodziców do placówki albo specjalisty zajmujących się terapią rodzinną,

¹⁰³ A. Gałakan – Halicka *Ograniczenie władzy rodzicielskiej ze względu na rozłączenie rodziców w świetle regulacji kodeksu rodzinnego i opiekuńczego* [w]: Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Acta Iuris Stetinensis 6, nr 821, 2014, s. 427-467.

¹⁰⁴ *Ibidem*.

- poradnictwem lub świadczących rodzinie inną stosowną pomoc z jednoczesnym wskazaniem sposobu kontroli wykonania wydanych zarządzeń;
- 2) określić, jakie czynności nie mogą być przez rodziców dokonywane bez zezwolenia sądu albo poddać rodziców innym ograniczeniom, jakim podlega opiekun;
 - 3) poddać wykonywanie władzy rodzicielskiej stałemu nadzorowi kuratora sądowego;
 - 4) skierować małoletniego do organizacji lub instytucji powołanej do przygotowania zawodowego albo do innej placówki sprawującej częściową pieczę nad dziećmi;
 - 5) zarządzić umieszczenie małoletniego w rodzinie zastępczej, rodzinnym domu dziecka albo w instytucjonalnej pieczy zastępczej albo powierzyć tymczasowo pełnienie funkcji rodziny zastępczej małżonkom lub osobie, niespełniającym warunków dotyczących rodzin zastępczych, w zakresie niezbędnych szkoleń, określonych w przepisach o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej albo zarządzić umieszczenie małoletniego w zakładzie opiekuńczo-leczniczym, w zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym lub w zakładzie rehabilitacji leczniczej.

Piotr Telusiewicz przedstawił kryteria oraz etapy doboru przez sąd opiekuńczy odpowiedniego zarządzenia związanego z ograniczeniem władzy rodzicielskiej. Jako pierwsze kryterium podał zasadę zagrożenia dobra dziecka (bezwzględna przesłanka ograniczenia władzy rodzicielskiej). Jako drugie kryterium wskazał zasadę autonomii rodziny. Zdaniem badacza, granice autonomii rodziny będzie wyznaczało dobro dziecka. Jako trzecie, wskazał domniemanie dobrej woli rodziców, czyli założenia, że rodzice działają zgodnie z dobrem dziecka, w granicach prawa. Podał jednocześnie, iż sąd opiekuńczy winien zbadać, czy zachodzi, po stronie rodziców element winy bądź jej braku (obalenie domniemania dobrej woli rodziców). Kolejnym istotnym kryterium ograniczenia władzy rodzicielskiej jest interes społeczny¹⁰⁵.

Wobec powyższego, w sytuacji, w której między rozstającymi się rodzicami dochodziłoby do poważnych konfliktów, zagrażających dobru dziecka – Sąd rodzinny, w sprawach o ustanowienie pieczy współdzielonej (naprzemiennej) korzystałby z

¹⁰⁵ P. Telusiewicz, *Kryteria doboru odpowiednich zarządzeń przy ograniczeniu władzy rodzicielskiej* [w:] *ACTA IURIS STETINENSIS 6. Kodeks rodzinny i opiekuńczy po wielkich nowelizacjach*, Zeszyty naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego nr 821, Szczecin 2014, s. 477-478.

dyspozycji art. 109 k.r.o., odpowiednio dobierając metody ograniczenia władzy rodzicielskiej do poziomu zagrożenia dobra dziecka. Zdaniem Autorki przepis ten jest zbyt rzadko wykorzystywany przez sądy w sprawach, w których rodzice pozostają w sporze.

Według doktryny, przesłanką do zastosowania art. 109 k.r.o. jest zagrożenie dobra dziecka¹⁰⁶. Kompetencje sądu w zakresie stosowania tego przepisu są szerokie, a kształt przepisu umożliwia sądowi zastosowanie indywidualnych, konkretnych rozwiązań w stosunku do danej rodziny. Jak wskazuje Janusz Gajda „zwięzła formuła art. 109 § 1 zawiera bogatą treść, dzięki bowiem takiemu jej ujęciu sądowi opiekuńczemu przysługują bardzo szerokie kompetencje. Zgodnie z utrwalonym poglądem istota tego przepisu wyraża się w tym, że na jego podstawie sąd opiekuńczy może wydać każde zarządzenie, jakiego w danych okolicznościach wymaga dobro dziecka”¹⁰⁷.

Skala środków stojących do dyspozycji sądu jest olbrzymia: od zupełnie łagodnych do bardzo rygorystycznych. Ta różnorodność i wszechstronność tych środków, a zarazem wielka ich elastyczność stanowią cechę odróżniającą ingerencję w sferę władzy rodzicielskiej na podstawie art. 109 od innych rozstrzygnięć sądu opiekuńczego, a mianowicie od pozbawienia i zawieszenia władzy rodzicielskiej. Dalsza swoistość tej ingerencji polega na tym, że nigdy nie powoduje ona utraty władzy rodzicielskiej przez rodziców, nawet bowiem w wypadku umieszczenia dziecka w instytucjonalnej pieczy zastępczej (np. w placówce opiekuńczo-wychowawczej albo regionalnej placówce opiekuńczo-terapeutycznej), część atrybutów tej władzy pozostaje przy rodzicach, nie ustanawia się przeto w takich wypadkach opieki. Trafne jest w szczególności spostrzeżenie, że ingerencja na podstawie art. 109 nigdy nie może iść tak daleko, aby stała się praktycznie równoznaczna z pozbawieniem rodziców władzy rodzicielskiej (zob. K. Jagielski, *Istota i treść władzy rodzicielskiej*, SC 1963, t. III, s. 150)¹⁰⁸. Jerzy Słyk natomiast podkreśla, że dla zastosowania art. 109 k.r.o. „wystarczający jest sam stan zagrożenia tego dobra. Wynika z tego, że zarządzenia sądu opiekuńczego mogą mieć charakter prewencyjny, i powinny prowadzić do usunięcia stanu zagrożenia. Tej funkcji omawianego unormowania odpowiada jego otwarta i elastyczna formuła umożliwiająca

¹⁰⁶ Por. I. Długoszewska, *Przesłanki oraz skutki ograniczenia i pozbawienia władzy rodzicielskiej*, Warszawa 2012, s. 160–175.

¹⁰⁷ J. Gajda [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*. red. K. Pietrzykowski, wyd. 6, Warszawa 2020, art. 109.

¹⁰⁸ *Ibidem*.

wydawanie dostosowanych do konkretnej sytuacji dziecka zarządzeń”¹⁰⁹. Taka interpretacja wskazanego przepisu pozwala na ochronienie interesu dziecka w kontekście rozstania rodziców, na początku konfliktu. Trafne zastosowanie zarządzeń z art. 109 k.r.o. pozwoliłoby na „wygaszenie” konfliktu między rodzicami.

Słusznie podkreśla Krystyna Gromek, że „w praktyce orzeczniczej przyjmuje się, iż dobro dziecka oznacza jego prawidłowy rozwój psychofizyczny oraz duchowy (por. K. Gromek, Kuratorzy sądowi, s. 64–65). Jest to definicja celowościowa, ukierunkowana na cel postępowania z dzieckiem. Postępowanie to ma prowadzić do prawidłowego wychowywania dziecka w okresie jego małoletności i doprowadzić do prawidłowego wychowania dziecka jako osoby pełnoletniej. Coraz częstsza jest w użyciu definicja instrumentalna, traktująca dobro dziecka jako ochronę jego interesów. W istocie rzeczy definicje te uzupełniają się i można pokusić się o stwierdzenie, że dobro dziecka to ochrona jego interesów w celu prawidłowego rozwoju psychofizycznego i duchowego oraz społecznego. Mamy wówczas do czynienia z komplementarną definicją (ujęciem) dobra dziecka”¹¹⁰.

Warto też wspomnieć, że problematyka konfliktu rodziców skutkująca niewykonaniem orzeczenia sądu lub zawartej ugody dostrzegana była dotychczas przez ustawodawcę. W projekcie ustawy – o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw z 27.02.2019 r.¹¹¹ proponowano zmianę brzmienia art. 109 k.r.o. w następujący sposób: "jeżeli dobro dziecka jest zagrożone, w tym wskutek niewykonania orzeczenia sądu albo ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem, w szczególności w przedmiocie kontaktów z dzieckiem lub postanowienia o przymusowym odebraniu dziecka, sąd opiekuńczy wyda odpowiednie zarządzenia". Ze zmiany tej jednak zrezygnowano, uznając, że zmiana miałaby jedynie charakter informacyjny oraz że wymaga dodatkowych badań¹¹².

Jakie środki w zakresie ograniczenia władzy rodzicielskiej mogłyby być stosowane przez Sądy w sytuacji rozstania rodziców będzie przedmiotem badań naukowych w zakresie niniejszej pracy.

Biorąc pod uwagę literalne brzmienie art. 107 § 1 k.r.o. sąd może, nie ograniczając władzy rodzicielskiej żadnego z rodziców określić ich prawa i obowiązki wobec dziecka.

¹⁰⁹ J. Słyk [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*. pod red. K. Osajda, wyd. 8, 2020, art. 109.

¹¹⁰ K. Gromek, *Kodeks rodzinny...*, *op. cit.*, art. 109.

¹¹¹ Druk sejmowy Nr 3254.

¹¹² Zob. autopoprawkę do tego projektu z 9.04.2019 r. (Druk sejmowy Nr 3254-A).

W przypadku braku porozumienia między rodzicami sąd „rozstrzyga o sposobie wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej” Dopiero § 2 *in fine* ustawodawca wskazuje, że sąd może ograniczyć władzę rodzicielską jednego z rodziców, jeżeli przemawia za tym dobro dziecka.

Aby pozostawić władzę rodzicielską obojgu rodzicom, przedstawiali oni porozumienie o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywania kontaktów z dzieckiem. Wyrażenie „sąd może pozostawić władzę obojgu rodzicom, jeżeli przedstawili zgodne z dobrem dziecka porozumienie (...)” interpretowane było przez sądy w taki sposób, że jeżeli nie przedstawiono porozumienia to sąd ograniczał władzę rodzicielską tego rodzica, który nie zamieszkiwał z dzieckiem. Jednym z warunków wskazanych w przepisie do pozostawienia władzy rodzicielskiej – było bowiem przedstawienie porozumienia. Drugim warunkiem było powzięcie przez sąd przekonania, że rodzice będą wspólnie działać w sprawach dziecka.

Po nowelizacji art. 107 k.r.o. w 2015 r. sądy w sprawach o rozwód, lawinowo zaczęły ograniczać władzę rodzicielską tego z rodziców, przy którym nie zostało ustalone miejsce pobytu dziecka¹¹³. Wiązało się to z brakiem chęci i motywacji do podpisywania porozumienia rodzicielskiego przez rodzica, przy którym pozostawało dziecko. Wśród rozwodzących się małżonków, przepis ten stał się orężem walki. W związku z tym, że dzieci w przeważającej większości zostawały przy matce, one bądź wyrażały zgodę na podpisanie porozumienia rodzicielskiego, bądź nie. Ojcom z kolei zależało na pozostawieniu im pełnej władzy rodzicielskiej, dlatego w wielu przypadkach zamiast negocjować warunki rzeczywistej współpracy rodzicielskiej, strony „walczyły” o fakt podpisania porozumienia rodzicielskiego, a nie o jego rzeczywistą treść¹¹⁴. Wydzźwięk społeczny był taki, że ten rodzic, który ma ograniczoną władzę rodzicielską – jest „złym rodzicem”. Nie miało znaczenia, z jakiej przyczyny nie ma porozumienia między stronami.

Osoba, która pozostawała przy pełnej władzy rodzicielskiej mogła *de facto* działać na szkodę dziecka, gdyż nie było to przedmiotem badania sądu. Dochodziło do sytuacji, gdzie mimo tego, iż rodzic nie sprzeciwiał się ważnym dla dziecka decyzjom, czy wręcz podejmował działania zgodne z dobrem dziecka – to drugi rodzic w ramach „walki

¹¹³ Linie orzecznicze zostaną omówione w rozdziale drugim niniejszej pracy.

¹¹⁴ W sądach wydrukowane były formularze porozumienia rodzicielskiego i zdarzało się, że rodzice „na kolanie” podpisywali takie porozumienie. Wobec tego, że treść nie była przemyślana przez strony, nie spełniało ono zamierzonej funkcji.

rozwodowej” nie wyrażał zgody na podpisanie porozumienia rodzicielskiego, w zasadzie bez żadnego racjonalnego powodu. Przepis, który w swoim założeniu miał doprowadzić do porozumienia rodziców został użyty przez rozwodzących się rodziców, czy ich pełnomocników – jako narzędzie walki, a przez sądy – jako konieczność ograniczania władzy rodzicielskiej, wobec braku przedstawienia pisemnego porozumienia. To z kolei doprowadzało w efekcie do ograniczenia władzy rodzicielskiej rodzicowi, który nie mieszkał z dzieckiem. Należy ocenić to jako niecelowe, a wręcz szkodliwe dla dziecka i całego systemu konkretnej rodziny.

Powyższe pozostawało w sprzeczności z celami wprowadzenia do ustawy „porozumienia rodzicielskiego”. Zgodzić się należy z Heleną Cieplą, że „w praktyce mogą się też zdarzać sytuacje, w których strona pozwana nie wyrazi zgody na rozwód i nie zechce uczestniczyć w opracowaniu porozumienia. Sąd, nie mając środków procesowych na wymuszenie złożenia przez taką stronę porozumienia, w razie stwierdzenia, że są spełnione przesłanki do orzeczenia rozwodu, powinien wpisać do protokołu propozycję porozumienia jednej strony, dokonać jej weryfikacji, orzec rozwód i we własnym zakresie rozstrzygnąć o władzy rodzicielskiej i kontaktach, mając na uwadze dobro dziecka. Na tle art. 58 § 1 k.r.o., zwłaszcza zawartego w nim zwrotu „uwzględnia porozumienie małżonków, jeżeli jest ono zgodne z dobrem dziecka” i „w § 1a, jeżeli przedstawili porozumienie” powstaje wątpliwość czy przedstawienie porozumienia jest obligatoryjne czy fakultatywne. Uważam, że jeżeli rodzice prawidłowo sprawują władzę rodzicielską i w sposób zgodny utrzymują osobiste kontakty z dzieckiem (dziećmi), to brak jest racjonalnych przesłanek nie tylko do obligowania małżonków, by przedłożyli omawiane porozumienie (...)”¹¹⁵.

Przepis art. 107 i 58 k.r.o. stanowi również o utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem, co ustawodawca potraktował łącznie: określenie sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywania kontaktów z dzieckiem. Nie ma wątpliwości, że wykonywanie określonych obowiązków z zakresu władzy rodzicielskiej powoduje skutek w postaci kontaktu osobistego z dzieckiem.

Kontakt rodzica z dzieckiem jest prawem przyrodzonym każdego człowieka. Prawa przyrodzone¹¹⁶ to takie prawa, które każdy człowiek nabywa z chwilą urodzenia i

¹¹⁵ H. Cieplą, *Nowelizacje Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dokonane w latach 2008 i 2009 r. z komentarzem*, [w:] www.oirp.krakow.pl dostęp z dnia 22 września 2021, s.6.

¹¹⁶ Prawa człowieka to podstawowe normy przysługujące każdemu z nas wynikające z samego faktu bycia człowiekiem np.: prawo do życia, wolność słowa, zrzeszania się, czy prawo do edukacji. Źródłem

wynikają one z godności ludzkiej. W przypadku ludzi, zasadą jest to, że rodzice opiekują się swoim potomstwem. Ani matka, ani ojciec co do zasady nie zostawia swojego dziecka, ale dąży do tego, aby uczestniczyć w procesie wychowawczym dziecka tak, aby przekazać dziecku najlepsze wartości, jakimi dysponuje. Jak wynika z art. 24 pkt. 3 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej „każde dziecko ma prawo do utrzymywania stałego, osobistego związku i bezpośredniego kontaktu z obojgiem rodziców, chyba że jest to sprzeczne z jego interesami”¹¹⁷. Jak wynika z treści powołanego przepisu zasadą jest utrzymywanie stałego, osobistego związku i kontaktu z obojgiem rodziców. Przepis ten nie determinuje tego, aby rodzice prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Takie bowiem ograniczenie prowadziłoby do dyskryminacji dzieci wychowujących się w rodzinach, w których rodzice żyją osobno. Wobec tego, iż stanowi to prawo przyrodzone – państwa stosując przepisy mają obowiązek dążyć do zaspokojenia takiego prawa. Podkreślenia wymaga fakt, iż podmiotami ochrony w tym przypadku są osoby małoletnie, które mają ograniczone możliwości dochodzenia swoich praw. Ograniczyć taki osobisty związek i bezpośredni kontakt z rodzicami, bądź z jednym z nich można – tylko jeżeli jest on sprzeczny z interesami dziecka.

Wobec powyższego należy dokonać analizy, kiedy w sytuacji wychowywania dziecka przez rodziców żyjących osobno po rozstaniu, można ograniczyć kontakt z jednym z rodziców (z punktu widzenia dobra dziecka)?¹¹⁸ Rozstaniu rodziców towarzyszą silne emocje. W związku z tym zdarza się, że (w zakresie sprawowania opieki nad dzieckiem) to co w czasie wspólnego życia było dopuszczalne czy naturalne dla obojga rodziców, po rozstaniu stało się kością niezgody. Tytułem przykładu można tu powołać sposób odżywiania dziecka, wymiar czasu spędzanego przy komputerze czy przed telewizorem itp. Rodzice nagminnie, zarówno w sprawach sądowych, jak i w codziennym życiu powołują argumenty mające potwierdzać konieczność ograniczenia kontaktu jednego rodzica z dzieckiem. Zdarza się często tak, że ci rodzice sami prowokują takie sytuacje – poprzez wyprowadzenie się z dzieckiem na daleką odległość od miejsca

wszystkich praw i wolności jest godność każdego człowieka. Prawa człowieka mają charakter: powszechny (są takie same dla każdego człowieka niezależnie od wyznawanych wartości, poglądów czy religii); przyrodzony (istnieją niezależnie od woli władzy czy przepisów prawa, państwo jedynie tworzy system ich ochrony); niezbywalny (żadna władza nie może nam ich odebrać, nie można się ich zrzec); nienaruszalny (istnieją niezależnie od władzy i nie mogą być przez nią dowolnie regulowane); naturalny (posiadamy je z racji godności osobowej, człowieczeństwa, a nie z powodu czyjejś decyzji czy nadania); niepodzielny (wszystkie stanowią integralną i współzależną całość) – definicja *Amnesty International*.

¹¹⁷ Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej 216/c Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej 202/02.

¹¹⁸ Tak postawione pytanie będzie podstawą analizy badawczej przyjętej w niniejszej pracy.

zamieszkania drugiego rodzica – powołując się na trudność dojazdu, separowanie dziecka od rodzica poprzez powierzanie dziecka opiece innych osób (dziadków, opiekunki) – powołując się następnie na mały wymiar czasu drugiego rodzica z dzieckiem, separowanie dziecka od rodzica poprzez przejmowanie wszystkich opiekuńczych obowiązków na siebie – powołując się następnie na brak umiejętności sprawowania opieki przez drugiego rodzica.

Badanie przez sąd więzi rodzica z dzieckiem, aby ustalić który rodzic ma silniejszą więź i który z rodziców daje lepszą rękojmię wykonywania władzy rodzicielskiej, ażeby ustalić przy którym z rodziców dziecko ma mieszkać, stoi w rażącej sprzeczności z powyżej powołanymi przepisami w zakresie wzajemnego szacunku i wspierania się przez rodziców i dzieci czy prawa dzieci do bycia wychowywanym przez oboje rodziców. Już sama teza dowodowa takiego badania wskazuje, że jeden z rodziców jest lepszy, a drugi gorszy. Podkreślić należy, że aby sprawować opiekę nad swoim dzieckiem nie trzeba być wzorcowym rodzicem. Zresztą zapewne takich rodziców nie ma. Relacja z dzieckiem, więź, sposób spędzania czasu, edukacji itd. ewoluują w zależności od sytuacji życiowej rodzica, zarówno w sferze prywatnej, jak i zawodowej czy wieku dziecka. Uniemożliwienie sprawowania opieki rodzicielskiej nad dzieckiem jednemu z rodziców, tylko dlatego że jego więź z dzieckiem jest słabsza niż z drugim rodzicem nie powinno mieć miejsca. Jak wskazuje Alicja Czeredcka badanie siły więzi – uważane przez wielu autorów za pierwszoplanowy budzi znaczne wątpliwości. Wskazuje ona, że należy brać pod uwagę jakość więzi, gdyż silna więź może być nieprawidłowa¹¹⁹. Wobec powyższego, wywieść należy, że tylko ustalenie przez sąd zagrożenia ze strony rodzica w stosunku do dziecka jest przesłanką do ograniczenia możliwości współwychowywania dziecka przez tego rodzica. Tak też wynika z art. 24 pkt. 3 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej¹²⁰ - ograniczenie stałego i osobistego kontaktu może mieć miejsce wyłącznie z sytuacji sprzeczności tego z interesem dziecka.

Sprzeczne z interesem dziecka byłoby pozostawanie pod opieką rodzica, który w jakiś sposób działałaby na szkodę swojego dziecka poprzez swoje predyspozycje osobowościowe lub chorobę czy zaburzenia psychiczne. W przypadku powzięcia przez sąd podejrzeń co do zaistnienia takich okoliczności należy powołać biegłych, którzy

¹¹⁹ A. Czeredcka, *Rozwód a rywalizacja ...*, *op.cit.*, s 130.

¹²⁰ Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej wydana dnia 7 grudnia 2000, publ. Dz. Urz. UE C 83 z 30.03.2010.

wydadzą opinię, która odpowie na pytania, czy stały i osobisty kontakt z którymś z rodziców pozostaje w sprzeczności z interesem dziecka. Dopiero po uzyskaniu takiej informacji, należy rozważyć w jaki sposób kontakt ograniczyć.

Co to znaczy utrzymywanie stałego i osobistego kontaktu rodziców z dzieckiem, w kontekście rozstania rodziców?¹²¹ Stosując wykładnię językową należy zauważyć, że dziecko ma prawo zarówno do stałego, jak i do osobistego kontaktu z każdym z rodziców. Stały kontakt należy interpretować jako pewną ciągłość, która w połączeniu z wykładnią celowościową przepisu ma doprowadzić do nawiązania i utrzymywania więzi – takiej jaka łączy najbliższe osoby – to jest więzi podstawowego rodzica z dzieckiem. Umożliwienie utrzymywania stałego i osobistego związku dziecka z rodzicem realizuje m.in dyspozycję art. 29 Konwencji o Prawach Dziecka, art. 24 pkt.3 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, czy art. 87 k.r.o. „Najlepszy interes dziecka należy traktować jako główny determinant praw dziecka do tego stopnia, że każde "częstkowe" prawo podmiotowe musi być respektowane, chronione, bądź spełniane przez władze publiczne lub instytucje prywatne, przy uwzględnieniu tego podstawowego kryterium. (...) Nawet prawa uznane za podstawowe, a więc określone w art. 24 ust. 1 i 3 KPP, należy łączyć z ust. 2 tego artykułu. W tym kontekście nie można mówić o opiece i ochronie sprawowanej dla dobra dziecka, jeśli nie zabezpiecza ona w sposób najlepszy interesu dziecka. Ze względu na to samo kryterium, może zostać ograniczony stały, osobisty związek i bezpośredni kontakt z obojgiem rodziców, jeśli okaże się to sprzeczne z interesami dziecka, do czego wprost nawiązuje art. 24 ust. 3 in fine KPP”¹²².

Władza rodzicielska, wspieranie dziecka, troska o fizyczny i duchowy rozwój dziecka, czy przygotowywanie go należycie do pracy dla dobra społeczeństwa odpowiednio do jego uzdolnień nie mogłoby być realizowane bez osobistej styczności z dzieckiem. Osobista styczność z dzieckiem, wymiar tej styczności, jego swobodny przebieg ma ogromny wpływ na sytuację prawną dziecka. Treść art. 113¹²³ k.r.o. została

¹²¹ Tak postawione pytanie jest kluczowe z punktu widzenia sprawowania opieki współdzielonej nad dzieckiem. Wydaje się, że właśnie opieka współdzielona daje gwarancję utrzymywania stałego i osobistego kontaktu z obojgiem rodziców. Zagadnienie to jest przedmiotem badań niniejszej pracy, jednak z uwagi na ograniczoną jej objętość jak i małe praktyczne społeczne doświadczenie w zakresie sprawowania tej formy opieki skłania do prowadzenia dodatkowych badań naukowych w przyszłości, które będą stanowiły znakomite rozwinięcie niniejszych rozważań.

¹²² A. Wróbel, *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz*, 2013, art.24.

¹²³ Historyczne brzmienie art. 113 k.r.o. uchwalony na mocy ustawy Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy z dnia 25. 02.1964 r., która weszła w życie dnia 1.01.1965 r. Dz.U. 1964 Nr 9, poz. 59 - art. 113 Jeżeli wymaga tego dobro dziecka, sąd opiekuńczy zakaże rodzicom pozbawionym władzy rodzicielskiej osobistej styczności z dzieckiem. Historyczne brzmienie przepisu art. 113 k.r.o. na mocy nowelizacji z dnia

znacząco zmieniona na mocy nowelizacji z 2008 r. „przepisy niniejszego Oddziału zatytułowanego "Kontakty z dzieckiem" wprowadzone zostały do KRO mocą noweli z dnia 6.11.2008 r. Przed wejściem w życie noweli KRO nie zawierał kompleksowego uregulowania zagadnień związanych z kontaktami z dzieckiem. Jedynie art. 113 stanowił, że jeżeli wymaga tego dobro dziecka, wówczas sąd zakazywał rodzicom pozbawionym władzy rodzicielskiej osobistej styczności z dzieckiem. (...) Zawarte obecnie w KRO unormowania stwarzają o wiele szerszą podstawę do orzekania o kontaktach rodziców z dzieckiem niż miało to miejsce poprzednio. Określają one zakres i zasady tych kontaktów, mających szerszy zakres od pojęcia "osobistej styczności" występującego w art. 113 sprzed nowelizacji”¹²⁴. Powyższą zmianę pozytywnie oceniła Wiktoria Danilewicz – Prokorym i wskazała, że „zapobiegnie ona powtarzaniu się czynności procesowych przed sądem, skróci postępowanie i nie będzie prowadziła do nadmiernej eskalacji konfliktu między rodzicami, wynikającego z licznych spraw sądowych”¹²⁵.

Art. 113¹ k.r.o. reguluje zasady kontaktów dziecka, w sytuacji, gdy dziecko przebywa stale u jednego z rodziców. Zgodnie z art. 113¹ § 1 k.r.o. jeżeli dziecko przebywa stale u jednego z rodziców, sposób utrzymywania kontaktów z dzieckiem przez drugiego z nich rodzice określają wspólnie, kierując się dobrem dziecka i biorąc pod uwagę jego rozsądne życzenia, w braku porozumienia rozstrzyga sąd opiekuńczy.

Ustawodawca w zakresie określenia kontaktów rodziców z dzieckiem dał prymat porozumieniu rodziców. Jak wskazuje Krystyna Gromek wielu rodziców bardzo dobrze radzi sobie z ustaleniem tej kwestii po rozstaniu. Dopiero wobec braku porozumienia, kształt kontaktów ustala sąd opiekuńczy. Nawiązując do porozumienia rodzicielskiego

19.12.1975 r. (Dz.U. Nr 45, poz. 234), która weszła w życie 1.03.1976 r. – art. 113 § 1. Jeżeli wymaga tego dobro dziecka, sąd opiekuńczy zakaże rodzicom pozbawionym władzy rodzicielskiej osobistej styczności z dzieckiem.

§ 2. W wyjątkowych wypadkach sąd opiekuńczy może ograniczyć osobistą styczność z dzieckiem rodziców, których władza rodzicielska została ograniczona, przez umieszczenie dziecka w rodzinie zastępczej lub w placówce opiekuńczo-wychowawczej.

Aktualne brzmienie art. 107 k.r.o. na mocy nowelizacji z dnia 6.11.2008 r. (Dz.U. Nr 220, poz. 1431) która weszła w życie 13.06.2009 r.: Art. 113 § 1. Niezależnie od władzy rodzicielskiej rodzice oraz ich dziecko mają prawo i obowiązek utrzymywania ze sobą kontaktów.

§ 2. Kontakty z dzieckiem obejmują w szczególności przebywanie z dzieckiem (odwiedziny, spotkania, zabieranie dziecka poza miejsce jego stałego pobytu) i bezpośrednie porozumiewanie się, utrzymywanie korespondencji, korzystanie z innych środków porozumiewania się na odległość, w tym ze środków komunikacji elektronicznej.

¹²⁴ J. Gajda [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*. red. K. Pietrzykowski, wyd. 7, 2021.

¹²⁵ W. Danilewicz – Prokorym, *Władza rodzicielska, a kontakty z małoletnim dzieckiem. Instytucja pieczy naprzemiennej na mocy ustawy z dnia 25 czerwca 2015 – o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy o Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. 2015, poz. 1062)*, Miscellaneca Historico – Juridica, TOM. XV, z.1, 2016 s. 374.

warto zwrócić uwagę na głos Piotra Mostowika, który odniósł się do koncepcji obligowania rodziców do składania porozumienia rodzicielskiego w sprawie o rozwód, zauważając ryzyko mechanicznego kopiowania rozwiązań prawnych z obcych wzorców¹²⁶: „podkreślono, że instytucja porozumienia, jej istnienie lub brak, a zwłaszcza treść porozumienia mogą być wykorzystywane przez jedną ze stron dla wzmocnienia swojej pozycji procesowej i uzyskania ustępstw w innych spornych kwestiach wymagających rozstrzygnięcia sądu, bądź jego ingerencji. Zwrócono przy tym ogólnej uwagę, że mechanizm władzy rodzicielskiej rodziców pozostających w rozdzieleniu z reguły zawodzi z tej przyczyny, że powstają (czy istnieją) między nimi konflikty. Zawarciem porozumienia nie jest zainteresowany ten z rodziców, który z dzieckiem stale przebywa”¹²⁷. To stanowisko koresponduje z rozważaniami w zakresie sporu rodziców i jego prowokowania w kontekście dobra dziecka. Skoro jeden z rodziców (który ma większe prawa, wobec tego, że dziecko na stałe z nim przebywa) nie jest zainteresowany zawarciem porozumienia, może to oznaczać, że dobro dziecka jest z jego strony zagrożone. W interesie dziecka jest wychowywanie się w atmosferze spokoju i stabilności. Jeżeli jeden z rodziców nie dąży do ustabilizowania sytuacji dziecka, może to oznaczać, że działa z zagrożeniem dobra dziecka.

7. Piecza współdzielona (naprzemienna) w świetle aktualnie obowiązujących przepisów

Pieczą współdzieloną (naprzemienną) wzbudza skrajne emocje zarówno wśród rodziców, jak i wśród prawników czy psychologów. Dostrzec możemy głosy aprobujące ten sposób opieki, jak i stanowiska przeciwne. Aktualnie obowiązujące przepisy materialne nie regulują wprost sytuacji, w której rodzice sprawują pieczę nad dzieckiem w określonych, powtarzających się okresach. Rozstający się rodzice jednak coraz częściej sięgają po takie rozwiązanie. Przyjęcie wskazanego rozwiązania nazywane jest pieczą współdzieloną, opieką naprzemienną, opieką współdzieloną, czy pieczą równoważną. Wobec braku regulacji prawnej tej instytucji, brak jest jej ujednoliconego nazewnictwa.

¹²⁶ Por. opinia Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 13.03.2008 r. w przedmiocie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, www.sejm.gov.pl, dostęp z dnia 20 września 2022, s.2.

¹²⁷ P. Mostowik [w:] *Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy. Komentarz*. red. K. Osajda, wyd. 8, 2020, art. 58, Legalis.

Jak wynika przepisów proceduralnych¹²⁸ - z art. 582¹ § 4, art. 598²², 756² § 1 pkt 3 i § 2 kpc, ustawodawca przewiduje sytuacje, w których sąd określi, że dziecko będzie mieszkać z każdym z rodziców w powtarzających się okresach. Jak wskazuje Jerzy Słyk przepisy procedury cywilnej w zakresie pieczy współdzielonej są mało precyzyjne. Ponadto Jerzy Słyk podkreśla, iż możliwość wydania określonego rozstrzygnięcia w zakresie władzy rodzicielskiej powinna mieć swoje podstawy w przepisach prawa materialnego¹²⁹.

Głos przeciwny pieczy współdzielonej (naprzemiennej) wyraziła Wanda Stojanowska, która wskazała, że „taka instytucja jest przewidziana w niektórych innych krajach i przede wszystkim ma służyć rodzicom, którzy nie kryją nawet, że chodzi im o jednakowy wpływ na dziecko, jak również o alimenty, których orzekanie w takiej sytuacji staje się zbędne. Przypomina to podział majątku dorobkowego i użytkowanie wspólne na zmianę przedmiotu, którego nie można podzielić. Dziecko wędruje od ojca do matki i z powrotem, funkcjonując tak, że można to określić jako życie „na walizkach”. Duża częstość i krótkotrwałość „naprzemienności” pieczy może doprowadzić do tego, że nie warto tych walizek rozpakowywać. Niektórym dzieciom, nieświadomym negatywnego oddziaływania takiego trybu życia na ich psychikę, może to nawet odpowiadać, czego dowodem może być wyrażony przez nie pogląd w czasie wysłuchania ich przez sąd w trybie art. 216¹ KPC. Może się im nawet podobać takie „poluzowanie” kontroli rodziców, co jest naturalną konsekwencją „przerzucania” dziecka od jednego rodzica do drugiego. W takiej sytuacji wykluczony jest jeden kierunek wychowania dziecka ze względu na niemożliwość jego realizacji.

Przyjęcie koncepcji „pieczy naprzemiennej” wiązałoby się z koniecznością dokonania redefinicji władzy rodzicielskiej, której podstawowym elementem jest wychowywanie dziecka i kierowanie nim (art. 96 § 1 KRO)¹³⁰. Wanda Stojanowska wyraziła pogląd, że obecnie wykluczone jest stosowanie w polskim prawie modelu pieczy naprzemiennej, z uwagi na kontekst przepisów art. 58 § 1 i 1a KRO oraz art. 113¹ § 1 KRO. Jej zdaniem dotyczy to również sytuacji, w której rodzice zawierają porozumienie rodzicielskie. Jak podaje dalej Wanda Stojanowska, rodzice muszą ustalić przy kim

¹²⁸ Przepisy zostały uchwalone na mocy Ustawy o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz ustawy - Kodeks postępowania cywilnego z dnia 25 czerwca 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1062).

¹²⁹ J. Słyk, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz.*, red. K. Osajda, wyd. 8, 2020.

¹³⁰ W. Stojanowska [w:] *Prawo rodzinne i opiekuńcze. System Prawa Prywatnego*, red. T. Smoczyńskiego, tom 11, wyd. 2, 2014, s. 776.

dziecko ma mieć miejsce pobytu i w jaki sposób ma realizować kontakty z drugim rodzicem¹³¹. Zdaniem Autorki pracy pogląd Wandy Stojanowskiej uznać należy za zbyt radykalny i nie przystający do zmieniającego się modelu życia polskich rodzin. Poglądu Wandy Stojanowskiej nie podziela Tomasz Justyński, który już 10 lat temu dostrzegł, że brak jest przeszkód natury jurystycznej do orzekania o pieczy naprzemiennej. Jako podstawy prawne takiego rozstrzygnięcia podał art. 58 k.r.o. i art. 107 k.r.o.. Tomasz Justyński uważa, że instytucję pieczy naprzemiennej należy stosować z rozwagą, pamiętając o dobru dziecka. Tomasz Justyński słusznie uważa, że stosując model pieczy naprzemiennej należy rozważać interes dziecka, uwzględniając indywidualne okoliczności sprawy. Odrzuca pogląd, że piecza naprzemienna zawsze godzi w dobro dziecka i z tego powodu należy ją zawsze wykluczyć¹³², co podziela Autorka pracy.

8. Piecza współdzielona (naprzemienna) – poglądy psychologiczne

Alicja Czeredecka wskazuje na korzyści jakie dziecko może uzyskać z pieczy współdzielonej (naprzemiennej). Są to m.in. szansa na zachowanie ciągłej, systematycznej więzi z obojgiem rodziców, brak poczucia odrzucenia (opuszczenia) przez jednego z rodziców, możliwość uzyskiwania od każdego z rodziców odmiennych form przywiązania i alternatywnych modeli wychowawczych, efektywne spędzanie wolnego czasu z każdym z rodziców czy wzbogacenie doświadczeń społecznych poprzez przebywanie w środowiskach obojga rodziców. Wskazuje również na zagrożenia z tym związane np. objawy neurotyczne, wrażliwość na destabilizację, fobie szkolne, wycofanie społeczne, mała samodzielność i niezależność. Alicja Czeredecka wskazuje również na korzyści rodziców z pieczy współdzielonej, które wtórnie służą dziecku. Naprzemienne uregulowanie pieczy nad dzieckiem stwarza rodzicom możliwość lepszego rozumienia potrzeb rozwojowych dziecka, możliwość uczestniczenia zarówno w obowiązkach jak i przyjemnościach dziecka. Rodzice realizujący taką pieczę mają poczucie przyczyniania się do dobrostanu i rozwoju dziecka, chętniej zawierają nowe związki, a ponadto w tych rodzinach rzadziej dochodzi do przemocy fizycznej¹³³. Warto zaznaczyć, że w 2013 r. Alicja Czeredecka wypowiedziała się z mniejszą aprobatą i

¹³¹ *Ibidem*, s. 771 – 799.

¹³² T. Justyński, *W sprawie tzw. opieki naprzemiennej*, Rodzina i Prawo nr 19, Kwartalnik sędziów rodzinnych, 2011, s. 5 i n.

¹³³ Por. A. Czeredecka *Rozwód a rywalizacja ...*, *op. cit.*, s. 127 – 134.

większym dystansem w zakresie pieczy współdzielonej (naprzemiennej). Przedstawiała wątpliwości i rozważania, czy takie rozwiązanie służy dziecku¹³⁴. Wydaje się, że w powołanej publikacji z 2020 r. wymieniona autorka, z uwagi na upływ czasu dysponowała szerszą wiedzą na temat pieczy współdzielonej, która staje się coraz częściej wybieranym modelem opieki. Nie bez znaczenia są zmiany społeczne i potrzeby nowoczesnej rodziny, które zostały przez autorkę dostrzeżone i uwzględnione w powołanych powyżej publikacjach.

Ewa Milewska również przedstawiła szereg korzyści jakie płyną z wprowadzenia modelu pieczy współdzielonej. Wskazała m.in., że dziecko w ramach tego modelu ma indywidualny i swobodny kontakt z każdym rodzicem, a co za tym idzie rodzice mogą realizować potrzeby dziecka, dziecko ma możliwość uczestnictwa w codziennym życiu każdego z rodziców oraz poznawania i przez to uczenia się różnych ról i wzorców postępowania. Ponadto ma ono możliwość kontaktów z dziadkami i innymi członkami rodzin rodziców, mających znaczenie dla kształtowania poczucia tożsamości i dobrej samooceny¹³⁵.

9. Podsumowanie

Sytuacja prawna dziecka znacznie zmieniła się na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat. Dziecko, które w latach 40 i 50 traktowane było jako dodatek rodziców, nie było więc podmiotem prawa w pełnym tego słowa znaczeniu, na przestrzeni lat stało się równoprawnym podmiotem prawa (zrównanie pozycji dzieci małżeńskich i pozamałżeńskich, wysłuchanie dziecka). Nie ma wątpliwości, że aktualnie dziecko i jego interesy wyprzedziły interesy rodziców. Wskazują na to szerokie rozważania na temat „dobra dziecka”, które doprowadziły do wniosku, że w sytuacji sprzeczności interesu dziecka i rodzica, należy dać prymat interesowi dziecka.

W niniejszym rozdziale wykazano, że kształt przepisów aktualnie obowiązujących umożliwia stosowanie pieczy współdzielonej (naprzemiennej), a jak

¹³⁴ A. Czeredecka *Rozstrzygnięcie o kwestiach związanych ze sprawowaniem władzy rodzicielskiej i uregulowaniem kontaktów z dzieckiem – refleksje psychologa*, Rodzina i Prawo Nr 26-27/2013 s. 87 – 96.

¹³⁵ E. Milewska, *Ocena wpływu opieki naprzemiennej na małoletnie dzieci i ich relacje z rodzicami, Opinie i Ekspertyzy OE – 263*, Kancelaria Senatu 2017, [w] https://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatekspertyzy/4353/plik/oe-263_internet.pdf, dostęp z dnia 20 października 2022.

pokazuje praktyka coraz częściej ta forma pieczy jest wybierana zarówno przez rodziców, jak i stosowana przez sądy. Poprzez brak specyficznych regulacji i wywodzenia tej formy opieki z innych przepisów istnieje aktualnie duże pole interpretacji w tym zakresie, co skutkuje poczuciem chaosu i lęku u rodziców i dzieci. Naturalną konsekwencją takiego stanu jest konieczność uregulowania opieki współdzielonej (naprzemiennej) wprost, w przepisach prawa.

Wykładnia historyczna pokazała, że kształt przepisów i ich interpretacja zmierza do wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej i realizowania swoich obowiązków rodzicielskich przez oboje rodziców. Taki kierunek zmian, w korelacji ze zmianami społecznymi - zmieniającymi się potrzebami nowoczesnej rodziny prowadzi do wniosku, że po rozstaniu rodziców dziecko ma prawo do bycia wychowywanym przez oboje z nich w formie pieczy współdzielonej (naprzemiennej). Z punktu widzenia potrzeb dziecka „pełna” rodzina w jego życiu jest wtedy, kiedy zarówno mama jak i tata wychowują je, wspierają czy inspirują. Świat, w którym żyjemy jest różnorodny, a odmienność rodziców nie może wykluczać ich z udziału w życiu własnego dziecka. Dla pełniejszego zrozumienia kierunku zmian prawnych, w dalszej części pracy należy dokonać analizy linii orzeczniczych sądów polskich jak i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, co pozwoli na skorelowanie kierunku zmian przepisów materialnoprawnych z judykaturą.

Rozdział II. Orzecznictwo sądowe i analiza prawnoporównawcza w kontekście pieczy współdzielonej (naprzemienniej)

1. Wprowadzenie

Kształt opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców zmieniał się na przestrzeni lat. Aktualnie jesteśmy świadkami rewolucji społecznoprawnej w zakresie pieczy współdzielonej (naprzemienniej). Zmienia się zakres stosowania przepisów prawnych i ich interpretacji, co znajduje swoje odzwierciedlenie zarówno w orzecznictwie sądowym, jak i w stosowaniu prawa przez coraz bardziej świadome społeczeństwo. Rodzice, żyjąc w rozłączeniu i wychowując razem dziecko, coraz częściej korzystają z dobrodziejstwa porozumień rodzicielskich w zakresie wprowadzenia w ich życie modelu pieczy współdzielonej nad dzieckiem. Coraz też częściej sądy rodzinne orzekają ten model pieczy.

Zdawać sobie należy sprawę, że zarówno orzeczenia sądowe, jak i porozumienia rodzicielskie, ich kształt, rozwiązania prawne wspierające rodziców we współpracy rodzicielskiej, bądź umożliwiające rodzicom wykonywanie pieczy współdzielonej, mimo braku zupełnego porozumienia między nimi, czy możliwość egzekwowania postanowień w nich zawartych, mają ogromne znaczenie dla przyszłego modelu pieczy współdzielonej w Polsce.

Celem niniejszego rozdziału jest analiza orzecznictwa sądowego, z uwzględnieniem czynników wynikających ze zmian struktury społecznej, pod kątem możliwości wdrożenia takiego modelu wychowania, który zapewniłby dziecku możliwość bycia wychowywanym w dwóch środowiskach rodzinnych – matki i ojca. Ponadto, celowe jest zbadanie prawnych możliwości ingerencji sądu we władzę rodzicielską w taki sposób, aby wspomóc rodziców w trudnej sytuacji rozstania i związanych z tym konfliktów.

Jednym z głównych problemów badawczych niniejszej pracy doktorskiej jest ustalenie czy piecza współdzielona (naprzemienna) rzeczywiście jest najlepszą formą opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców. Takie pytanie stawiane jest często przez badaczy prawa jak i praktyków. Sędziowie¹³⁶, oprócz formalnego zastosowania

¹³⁶ Na potrzeby niniejszej pracy zostały przeprowadzone badania naukowe m.in. wywiady z sędziami. Wyniki tych badań zostaną zaprezentowane i omówione w rozdziale IV.

przepisów prawa i ich interpretacji, dokonują oceny stanu faktycznego pod kątem dobra dziecka w kontekście wyboru sposobu ukształtowania pieczy nad dzieckiem po rozstaniu rodziców¹³⁷.

Istotnym jest wykazanie, że w zakresie wsparcia rodziców w wykonywaniu wspólnej pieczy nad dzieckiem po rozstaniu, w szerszym zakresie można stosować przepisy o ograniczeniu władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom poprzez nakładanie na rodziców konkretnych obowiązków, rozwiązujących przejściowe konflikty w zakresie wykonywania władzy. To z kolei doprowadzi do braku „interesu” rodziców w walce o większe wpływy dotyczące opieki nad dzieckiem. Poprzez instrumenty, jakie już posiada sąd (np. informacyjne wysłuchanie stron w zakresie proponowanych przez rodziców rozwiązań i argumentów podawanych na poparcie swoich twierdzeń, czy wysłuchanie dziecka) oraz poprzez możliwość zastosowania przez sąd i rodziców ankiet dotyczących dziecka zaproponowanych przez Autorkę w książce *Sztuka rozstania* – kiedy prawo idzie w parze z psychologią¹³⁸ możliwe jest precyzyjne ustalenie spójnych stanowisk stron oraz rozbieżności, które należy rozwiązać. Wskazana doraźna ingerencja sądu we władzę rodzicielską powinna, zdaniem Autorki skupiać się na precyzyjnym i niezwłocznym rozwiązaniu realnych rozbieżności rodziców. Szybkie rozwiązanie tych rozbieżności doprowadzi do ustabilizowania sytuacji dziecka i braku eskalacji konfliktu na linii rodziców.

Zamierzona przez Autorkę analiza wiodących linii orzeczniczych¹³⁹ w zakresie władzy rodzicielskiej oraz kontaktów z dzieckiem ma na celu ustalenie w jaki sposób ewoluowało orzecznictwo sądowe zarówno krajowe jak i europejskie (Europejski Trybunał Praw Człowieka). Kształt rozstrzygnięć sądowych oraz wniosków płynących z uzasadnień tych orzeczeń czy porozumień zawieranych przez rodziców, na skutek zmieniających się linii orzeczniczych, w założeniu Autorki pozwoli ocenić zmiany świadomości praktyków – sędziów rodzinnych, pełnomocników procesowych,

¹³⁷ Autorka niniejszej pracy dostrzega konieczność przeprowadzenia pogłębionych badań naukowych w kierunku sytuacji polskich rodzin, a w szczególności dzieci wychowywanych w modelu opieki współdzielonej (naprzemiennej). Jednak z uwagi na wciąż niską skalę (z tendencją wzrostową) tego zjawiska w Polsce, zasadnym będzie przeprowadzenie takich badań naukowych w przyszłości.

¹³⁸ H. Janik- Skowrońska, *Sztuka rozstania ...*, s. 134-139. Ankieta została załączona do niniejszej pracy doktorskiej jako aneks 1.

¹³⁹ Analizie poddane zostały wybrane orzeczenia wydane po 25 lutego 1964 r. – po dacie uchwalenia polskiego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

mediatorów, psychologów jak również rodziców z zakresie wykonywania władzy rodzicielskiej, po rozstaniu rodziców.

Planowana analiza przepisów prawa i orzecznictwa pozwoli wywieść informację o tym, w jaki sposób zmieniała się rola rodziców w życiu dziecka w kontekście władzy rodzicielskiej oraz kontaktów oraz czy można przyjąć, że orzecznictwo sądowe zmierza w kierunku pieczy współdzielonej (naprzemiennej). Istotne jest również ustalenie czy wprowadzenie do polskiego porządku prawnego pieczy współdzielonej (naprzemiennej) jest nieuniknioną konsekwencją zmian społecznych, jakie zachodzą w obszarze kształtu rodziny, czego oczywistymi skutkami są postępujące zmiany zarówno brzmienia przepisów jak i ich interpretacji.

Dla celów badań naukowych metodą prawnoporównawczą wybrano analizę rozwiązań prawnych przyjętych w dwóch krajach europejskich – Belgii i Wielkiej Brytanii. Wybór Belgii podyktowany jest tym, iż w kraju tym piecza współdzielona (naprzemienna) uregulowana jest wprost w kodeksie cywilnym, co stanowi interesujące pole prawnoporównawcze dla polskiego porządku prawnego. W Wielkiej Brytanii natomiast obowiązuje system *common law* – zatem bardzo inspirujące w kontekście badawczym jest przeanalizowanie w jaki sposób system pieczy współdzielonej (naprzemiennej) stosowany jest w takim systemie prawnym. Analiza rozwiązań prawnych dotyczących pieczy współdzielonej tych dwóch krajów, pozwoli na pogłębioną analizę i refleksję, związaną z proponowanymi rozwiązaniami prawnymi, dotyczącymi pieczy współdzielonej, w polskim porządku prawnym.

2. Analiza przepisów prawa odnoszących się wprost do pieczy współdzielonej (naprzemiennej) w polskim porządku prawnym

Dokonując analizy polskich linii orzeczniczych priorytetem Autorki było poszukiwanie takich rozwiązań prawnych, które zapewniłby dziecku jak najmniejszy uszczerbek w zakresie jego bezpieczeństwa we wszystkich wymiarach po rozpadzie „pełnej” rodziny. Stosowane rozwiązania prawne przede wszystkim winny zminimalizować u dziecka poczucie straty któregoś z rodziców na skutek ich rozstania. Przy rozwiązaniach, w których dziecko zostaje przy jednym z rodziców i realizuje weekendowe kontakty z drugim, może bowiem pojawić się u niego poczucie straty jednego rodzica. Celem priorytetowym sądów rodzinnych wydających orzeczenia

powinno być ustalenie nowych zasady funkcjonowania rodziny, aby dziecko możliwie najmniej dotkliwie odczuło następstwa rozstania rodziców. Poszukiwanie rozwiązań prawnych nie powinno być traktowane jako „walka” o dziecko, co znacznie spłyca wagę tej niezmiernie istotnej problematyki, ale jako ustabilizowanie jego nowej i trudnej sytuacji. Jest to bardzo ważne, zwłaszcza przy silnym konflikcie rodziców, jaki często ma miejsce pomiędzy rozstającymi się parami.

W Polsce, w zakresie pieczy współdzielonej (naprzemiennej) brak jest do tej pory jednolitości judykatury i poglądów doktryny. Piecza współdzielona wywodzona jest przez składy orzekające sądów z przepisów o władzy rodzicielskiej lub w mniejszym zakresie z przepisów o uregulowaniu kontaktów (więcej o tym w rozdziale pierwszym pracy).

Stwierdzić należy, że dla oceny kierunku zmian linii orzeczniczych w kontekście zmierzania do realnego stosowania pieczy współdzielonej (naprzemiennej), duże znaczenie ma wymiar przyznawanych przez sądy kontaktów rodzicowi, który nie zamieszkiwał z dzieckiem. Stopniowe rozszerzanie tych kontaktów, w efekcie doprowadziło do orzekania o pieczy współdzielonej (naprzemiennej)¹⁴⁰.

Jak wskazano w rozdziale pierwszym pracy, piecza współdzielona (naprzemienna) nie jest wprost uregulowana w przepisach prawa rodzinnego jako odrębna instytucja¹⁴¹. Jednak, dla wszechstronnej oceny stanu prawnego oraz linii orzeczniczych należy mieć na uwadze, że termin ten jednak pojawia się w polskim ustawodawstwie, co zostanie omówione poniżej. Wywieść z tego można, że zmiany społeczne w zakresie opieki nad dzieckiem postępują szybko i ustawodawca w aspektach praktycznych został „zmuszony” do poczynienia pewnych regulacji¹⁴². Przegląd tych regulacji pozwoli zobrazować zakres omawianego zjawiska i pozwoli dostrzec, że instytucja pieczy współdzielonej (naprzemiennej) już wchodzi do polskich regulacji prawnych.

Jednym z przykładów, jest art. 598²² kpc, który ustawodawca opatrzył tytułem „Zamieszkiwanie dziecka z każdym z rodziców w powtarzających się okresach”. Sam

¹⁴⁰ Zob. A. Rogalska, *Realizacja kontaktów rodziców z małoletnimi dziećmi orzeczonych w wyroku rozwodowym – wybrane zagadnienia*, Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, Zeszyt 4(36)/2019., s. 93.

¹⁴¹ Tak: m.in. T. Justyński, *op.cit.*, s. 7, K. Kędziora, M. Stępień, *Pieczka Naprzemienna w Polskim prawie rodzinnym*, Palestra 3/2018, s. 26-33.

¹⁴² Por. A. Czereddecka, *Rozwód a rywalizacja ...*, *op.cit.*, s. 29-33.

przepis brzmi natomiast: „przepisy niniejszego oddziału stosuje się odpowiednio do orzeczenia, w którym sąd określił, że dziecko będzie mieszkać z każdym z rodziców w powtarzających się okresach”. Wobec powyższego, nie ma wątpliwości, że ustawodawca przyjął, iż orzeczenia w kształcie pieczy współdzielonej (naprzemiennej) funkcjonują, mimo braku ich uregulowania wprost w przepisach materialnoprawnych.

Termin „opieka naprzemienna” pojawia się również w Rozporządzeniu Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 27 lipca 2017 r. w sprawie sposobu i trybu postępowania w sprawach o przyznanie świadczeń rodzinnych oraz zakresu informacji, jakie mają być zawarte we wniosku, zaświadczeniach i oświadczeniach o ustalenie prawa do świadczeń rodzinnych (Dz. U. poz. 1466), gdzie w § 5 pkt 11 jednym z wymaganych dokumentów jest odpis orzeczenia sądu wskazującego na pozostawanie dziecka pod opieką naprzemienną obojga rodziców sprawowaną w porównywalnych i powtarzających się okresach.

W ustawie z dnia 17 listopada 2021 r. o rodzinnym kapitale opiekuńczym (Dz. U. poz. 2270) art. 5 pkt. 6 stanowi, że „w przypadku, gdy dziecko, zgodnie z orzeczeniem sądu, jest pod opieką naprzemienną obojga rodziców rozwiedzionych, żyjących w separacji lub żyjących w rozłączeniu, sprawowaną w porównywalnych i powtarzających się okresach, kwotę kapitału ustala się każdemu z rodziców w wysokości połowy kwoty przysługującego kapitału”.

Zgodnie natomiast z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 15 czerwca 2021 r. w sprawie szczegółowych warunków realizacji rządowego programu "Dobry start" (Dz. U. poz. 1092) „w przypadku gdy dziecko, zgodnie z orzeczeniem sądu, jest pod opieką naprzemienną obojga rodziców rozwiedzionych, żyjących w separacji lub żyjących w rozłączeniu, sprawowaną w porównywalnych i powtarzających się okresach, kwotę świadczenia dobry start ustala się każdemu z rodziców w wysokości połowy kwoty przysługującego świadczenia”.

Powyżej przytoczone przepisy prawa, w których wprost ustawodawca odnosi się do opieki naprzemiennej lub zamieszkiwania dziecka z każdym z rodziców w powtarzających się okresach jest potwierdzeniem tego, iż kształt prawa rodzinnego zarówno w zakresie brzmienia przepisów jak i linii orzeczniczych nieuchronnie zmierza do poszerzenia znaczenia tej instytucji w życiu rozwiedzionych/rozstających się rodziców i ich dzieci pomimo braku tej instytucji w k.r.o. Przywołanie powyższych regulacji ma duże znaczenie zarówno dla interpretacji orzeczeń sądowych, jak i ustalenia

pożądanego kształtu przepisów. Dążąc do rozwiązania głównego problemu badawczego niniejszej pracy¹⁴³, Autorka pracy dokonuje wszechstronnej analizy zarówno stanu prawnego, kierunku jego zmian jak i orzecznictwa sądowego.

Jak wskazano w rozdziale pierwszym niniejszej pracy piecza współdzielona (naprzemienna) ma swoje źródło w przepisach o władzy rodzicielskiej. Jednak należy podkreślić, że wykonywanie władzy rodzicielskiej w formie pieczy współdzielonej (naprzemiennej) ściśle związane jest z fizycznym przebywaniem dziecka z każdym z rodziców w określonym czasie. Zatem zdaniem Autorki niniejszej pracy można wywieść, że piecza współdzielona (naprzemienna) jest połączeniem płaszczyzny władzy rodzicielskiej z realizacją kontaktów z dzieckiem. Istota pieczy współdzielonej (naprzemiennej) polega na tym, że „kontakty” czyli czas osobistej styczności z dzieckiem regulowany jest z obojgiem rodziców, a nie tylko z jednym. Brak jest zatem konieczności wyznaczania rodzica wiodącego, na korzyść pozostawiania w życiu dziecka obojga rodziców na równorzędnych¹⁴⁴ zasadach.

3. Analiza linii orzeczniczych polskich sądów w zakresie wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej i realizowania kontaktów z dzieckiem

Materia władzy rodzicielskiej i osobistej styczności rodzica z dzieckiem i wzajemnych stosunków tych dwóch uregulowań prawnych, wielokrotnie na przestrzeni kilkudziesięciu lat była przedmiotem orzeczeń Sądów, w tym Sądu Najwyższego.

Dokonując analizy treści orzeczeń wraz ze szczegółową analizą uzasadnień, zarówno w zakresie stanu faktycznego, jak i stanu prawnego można wyróżnić dwie, wiodące linie orzecznicze.

Pierwsza prezentowana linia orzecznicza wskazuje, że kontakty z dzieckiem, czy osobista z nim styczność nie jest związana z płaszczyzną wykonywania władzy

¹⁴³Jaki kształt nadać przepisom prawa rodzinnego i opiekuńczego, aby zagwarantować dzieciom możliwość bycia wychowywanymi przez oboje rodziców i nawiązania bliskiej więzi z obojgiem rodziców i ich rodzinami pochodzenia.

¹⁴⁴Równorzędnych co nie oznacza, że rodzice muszą wszystko robić po równo. Zakres opieki współdzielonej należy dobrać do możliwości rodziców jak i potrzeb dziecka. Przyjmuje się, że można mówić o opiece współdzielonej już w przypadku realizowania tej opieki w stosunku 30 % do 70 %. Zasady te powinny wynikać z orzeczenia sądowego bądź z porozumienia rodzicielskiego. Zostanie to omówione szerzej w dalszej części niniejszej pracy.

rodzicielskiej. W wyroku z dnia 8 września 2004 r.¹⁴⁵ Sąd Najwyższy stwierdził, że osobista styczność ojca z dzieckiem niezależna jest od władzy rodzicielskiej. Sąd wskazał, że „Realizacja osobistej styczności z dzieckiem może następować w różnej formie, również poprzez określenie terminów i sposobu spotkań. Istniejąca czasowa przeszkoda związana z aresztowaniem powoda nie stanowi dostatecznej podstawy do odstąpienia od uregulowania tej kwestii, zwłaszcza w sytuacji, gdy materiał dowodowy wskazuje, że istnieją trudności z realizacją kontaktów z uwagi na niechętną postawę pozwanej i jej rodziny”¹⁴⁶. W powołanym orzeczeniu można zauważyć, że sąd oddzielił aspekt władzy rodzicielskiej od osobistej styczności rodzica. Fakt odbywania przez ojca kary pozbawienia wolności nie został uznany za przeszkodę do realizacji kontaktów jako taki, a jedynie fakt ten uznać należało za przeszkodę faktyczną czy obiektywną. Skoro ojciec pozostawał w zakładzie karnym to nie mógł w tym czasie realizować kontaktów. Jednak, gdyby wyszedł z zakładu karnego, to sytuacja faktyczna uległaby zmianie. Istotne byłoby tylko określenie wymiaru tych kontaktów, a co za tym idzie nie można wykluczyć, iż z czasem byłyby one na tyle szerokie, iż można by je uznać za realizowanie pieczy współdzielonej, zupełnie niezależnie od wykonywania przez ojca władzy rodzicielskiej. Warto podkreślić, że sąd dokonał negatywnej oceny postawy matki i jej rodziny w zakresie styczności ojca z dzieckiem.

W sprawach sądowych o pieczę współdzieloną (naprzemienną) często spotyka się niechętną postawę rodzica przeciwnego tej formie opieki¹⁴⁷. Niechęć sama w sobie nie stanowi przyczyny zaniechania orzeczenia o władzy rodzicielskiej, a powinna podlegać ocenie w kontekście prawidłowości wykonywania władzy rodzicielskiej przez rodzica oponującego¹⁴⁸.

Podstawą do wydania wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r.¹⁴⁹ był stan faktyczny, w którym ojciec dziecka kilka miesięcy po jego urodzeniu w 1989 r.

¹⁴⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z 8 września 2004 r., IV CK 615/03, LEX nr 122840 teza: „Osobista styczność z dzieckiem nie jest atrybutem władzy rodzicielskiej i prawo do tego mają rodzice nawet wtedy, gdy władzy rodzicielskiej zostali pozbawieni. Realizacja osobistej styczności z dzieckiem może następować w różnej formie, również poprzez określenie terminów i sposobu spotkań. Istniejąca czasowa przeszkoda związana z aresztowaniem jednego z rodziców nie stanowi dostatecznej podstawy do odstąpienia od uregulowania tej kwestii”.

¹⁴⁶ *Ibidem*, uzasadnienie.

¹⁴⁷ W tym zakresie prowadzone były badania naukowe, których wyniki opisane zostały w rozdziale IV pracy.

¹⁴⁸ Przy prawidłowym wykonywaniu władzy rodzicielskiej oboje rodzice powinni dążyć do realizacji osobistej styczności zarówno własnej, jak i drugiego rodzica.

¹⁴⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r. I CKN 1115/00, OSNC 2001/3/50 teza: „Zakazanie rodzicom osobistej styczności z dzieckiem może być orzeczone wyjątkowo, np. gdy utrzymywanie

opuścił matkę wraz z dzieckiem i nie kontaktował się z nimi aż do 1997 r. Sąd orzekł o pozbawieniu ojca władzy rodzicielskiej, gdyż uznał, że uzasadnia to rażące jej zaniedbanie i tym samym nie daje on gwarancji prawidłowego wykonywania tej władzy. Ojciec nie miał więzi uczuciowych z synem, a chęć nawiązania z nim kontaktów wynikała z przekonania ojca, że syn w przyszłości będzie miał do niego pretensje. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu odniósł się do kwestii władzy rodzicielskiej i osobistej styczości, czyli uregulowania kontaktów. Sąd dokonując interpretacji art. 111 k.r.o. uznał, że rażące zaniedbanie obowiązków wynikających z wykonywania władzy rodzicielskiej uzasadnia pozbawienie ojca tej władzy. Jednak wskazał dalej, że niezależna od władzy rodzicielskiej pozostaje osobista styczość ojca z dzieckiem. Zdaniem sądu „Stosownie do art. 113 § 1 k.r.o. przesłanką zakazania rodzicom osobistej styczości z dzieckiem jest jego dobro. Dobro to należy rozumieć szeroko. Dobru dziecka nie służy zerwanie osobistej styczości rodziców z dzieckiem, nawet gdy nie wykonują oni władzy rodzicielskiej lub zachodzą podstawy do pozbawienia ich wykonywania tej władzy (art. 111 § 1 k.r.o.). Ze względu na charakter prawa do osobistej styczości z dzieckiem, odebranie rodzicom tego prawa może nastąpić wyjątkowo, np. gdy utrzymywanie osobistych kontaktów rodziców z dzieckiem zagraża jego życiu, zdrowiu, bezpieczeństwu bądź wpływa demoralizująco na dziecko”¹⁵⁰.

Autorka niniejszej pracy dostrzega w uzasadnieniach powołanych powyżej orzeczeń Sądu Najwyższego uznanie istnienia pewnych dysfunkcji rodziców przy wykonywaniu przez nich władzy rodzicielskiej. Z opisanych powyżej orzeczeń można wywieść również i takie przekonanie, że rozpatrując aspekt realizowania osobistej styczości z dzieckiem w formie kontaktów nie należy poszukiwać w rodzicach cech „rodzica idealnego”, bądź takiego, który „daje lepszą rękojmię” do sprawowania opieki. Żeby wykluczyć z życia dziecka rodzica, należy ustalić, że utrzymywanie osobistych kontaktów z dzieckiem zagraża jego życiu, zdrowiu, bezpieczeństwu bądź wpływa demoralizująco na dziecko¹⁵¹. W innych przypadkach osobista styczość powinna być

osobistych kontaktów rodziców z dzieckiem zagraża jego życiu, zdrowiu, bezpieczeństwu bądź wpływa demoralizująco na dziecko”.

¹⁵⁰ *Ibidem*.

¹⁵¹ Autorka niniejszej pracy szerzej opisała warunki konieczne do sprawowania opieki współdzielonej nad dzieckiem, jak i jej wykluczenia w książce *Sztuka rozstania – kiedy prawo idzie w parze z psychologią*. Autorka odwołała się do celu: „Opieka współdzielona ma na celu wspólne sprawowanie opieki nad dzieckiem przez oboje rodziców. Ideą sprawowania takiej opieki jest wspólne, świadome rodzicielstwo, które z założenia ma pozwolić zbudować i utrwać w dziecku poczucie bezpieczeństwa oraz szacunku, zarówno do siebie, rodziców i świata zewnętrznego.” – H. Janik – Skowrońska, *Sztuka rozstania ...*, *op.*

realizowana. Główny aspekt władzy rodzicielskiej to podejmowanie przez rodziców istotnych decyzji dotyczących osoby dziecka, m.in. takich jak leczenie czy edukacja. Nieposiadanie odpowiednich kompetencji do wykonywania pełni władzy rodzicielskiej nie powoduje, iż niezasadnym jest przebywanie dziecka pod opieką takiego „niedoskonałego” rodzica przez jakiś czas. Rozważyć należy w jaki sposób takie interpretacje można przenieść na grunt instytucji pieczy współdzielonej (naprzemiennej) – tak, aby była ona zgodna z dobrem dziecka. Można postawić pytanie, czy orzekając o pieczy współdzielonej (naprzemiennej) można powierzyć władzę rodzicielską tylko jednemu z rodziców, tak żeby tylko jeden rodzic podejmował istotne decyzje dotyczące dziecka? Autorka niniejszej pracy wskazała powyżej, że w przypadku sporu rodziców na płaszczyźnie wykonywania władzy rodzicielskiej należy dotrzeć do źródła tej niezgodności i podjąć stosowane decyzje umożliwiające dziecku prawidłowe funkcjonowanie. Zatem należy uznać, że taka ingerencja we władzę rodzicielską rodziców sprawujących pieczę współdzieloną (naprzemienną) jest możliwa w przypadku konieczności.

Warto zwrócić uwagę na Wytoczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej¹⁵² w zakresie stosowania przepisów art. 56 oraz art. 58 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Wspomniane orzeczenie zapadło w 1966 r., a więc ponad 50 lat temu, a już wtedy sąd zauważył, że zmiany w kształcie przepisów wprowadzone na mocy Kodeksu rodzinnego z 1950 r.¹⁵³ mają charakter znaczny i powinny być dostrzegane przez składy orzekające. Istotnym *novum* była możliwość pozostawienia władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom. Jak wskazał sąd, takie orzeczenie nie mogło być wydawane automatycznie „wymaga ono bowiem ustalenia, że stosunek wzajemny małżonków oraz inne okoliczności, a przede wszystkim ich dotychczasowy stosunek do dzieci oraz wzajemne kontakty w tym zakresie, zapewniają szanse zgodnego wykonywania przez oboje rodziców władzy rodzicielskiej wspólnie, w sposób odpowiadający dobru dziecka i interesowi społecznemu (art. 95 § 3)”¹⁵⁴. Przyjąć należy, że sąd orzekając o władzy rodzicielskiej w swoim orzeczeniu musi stanowić o jednym z

cit., s. 159. Warto zauważyć, że tylko poprzez doświadczenie i możliwość przeżywania doznań płynących od obojga rodziców, dziecko w pełni kształtuje swoją tożsamość.

¹⁵² Wytoczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie stosowania przepisów art. 56 oraz art. 58 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego znajdują się w Uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1968 r. Całej Izby SN – Izby Cywilnej, III CZP 70/66, OSNC 1968/5/77.

¹⁵³ Zmiany brzmienia przepisów zostały szczegółowo omówione w rozdziale I niniejszej pracy.

¹⁵⁴ *Ibidem*.

jego istotnych elementów jakim są wzajemne kontakty rodziców z dzieckiem. Mimo takiego spostrzeżenia sąd skonstatował w dalszej części orzeczenia, że „Władza rodzicielska współmałżonka powinna więc w tym wypadku polegać na określonych obowiązkach i uprawnieniach w stosunku do osoby dziecka, a nie na nadzorze nad osobą władzę tę sprawującą. Prawo zaś utrzymywania kontaktów z dzieckiem, o czym także była mowa w art. 437 d. k.p.c., nie zależy od sprawowania władzy rodzicielskiej, skoro po zakazaniu styczności osobistej z dzieckiem rodzicom pozbawionym władzy rodzicielskiej konieczne jest specjalne orzeczenie sądu (art. 113 k.r.o.)”¹⁵⁵. Powyższe orzeczenie jest dowodem na to, że dynamicznie zachodzące zmiany społeczne prowadzące nieuchronnie do sprawowania pieczy współdzielonej (naprzemiennej) nad dzieckiem rozpoczęły się ponad 70 lat temu¹⁵⁶.

W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 1988 r.¹⁵⁷ Sąd rozważał, „czy w świetle przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przysługuje dziadkom roszczenie względem rodziców o ustalenie kontaktów dziadków z wnukami?”. Sąd zwracał uwagę na warunki społeczne naszego kraju, gdzie dużą wagę przywiązuje się do rodzin wielopokoleniowych i roli dziadków w faktycznym wykonywaniu pieczy nad wnukami. Jak zaznaczył sąd – w rodzinach bezkonfliktowych, ta relacja wnuków z dziadkami jest naturalna. W dalszych rozważaniach sąd podzielił pogląd, że rodzicom przysługuje prawo do osobistej styczności z dzieckiem i jest to prawo osobiste i niezależne od władzy rodzicielskiej. Jednak rodzice, dla prawidłowego rozwoju dziecka, kierując się jego dobrem powinni zadbać o możliwość kontaktowania się dzieci z krewnymi (dziadkami), którzy mają silną więź emocjonalną z dzieckiem i swoim działaniem wpływają korzystnie na rozwój dziecka. Podkreślić należy, że omówione orzeczenie stanowi potwierdzenie tezy, że piecza współdzielona (naprzemienna) pozwala na osobiste utrzymywanie styczności z dzieckiem, a co za tym idzie relacji dziecka z każdym z rodziców i ich rodzinami pochodzenia.

Sąd Najwyższy w Uchwale z dnia 28 listopada 2012 r.¹⁵⁸ wywiódł, że zgodnie z art. 113 k.r.o. w znowelizowanym brzmieniu, niezależnie od władzy rodzicielskiej

¹⁵⁵ *Ibidem*.

¹⁵⁶ Istotne jest, że takie wytyczne zostały wydane, mimo iż Kodeks rodzinny z 1950 r. w zasadzie iluzorycznie chronił prawa dzieci, a ich sytuacja z punktu widzenia ustawodawcy nie była znacząca o czym szerzej w rozdziale I niniejszej pracy.

¹⁵⁷ Uchwała Sądu Najwyższego z 14 czerwca 1988 r., III CZP 42/88, OSNC 1989, nr 10, poz. 156.

¹⁵⁸ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2012 r., III CZP 74/12, LEX nr 1230051 teza: "Nie ma obecnie podstaw do konstruowania zapatrywania wyrażanego uprzednio w doktrynie [...], że w czasie

rodzice oraz ich dziecko mają prawo i obowiązek utrzymywania ze sobą kontaktów. Kontakty z dzieckiem obejmują w szczególności przebywanie z nim (odwiedziny, spotkania, zabieranie poza miejsce stałego pobytu) i bezpośrednie porozumiewanie się, (utrzymywanie korespondencji, korzystanie z innych środków porozumiewania się na odległość, w tym ze środków komunikacji elektronicznej). Jak dalej wywodził Sąd Najwyższy, na podstawie art. 113(6) k.r.o. przepisy oddziału "Kontakty z dzieckiem" (art. 113-113(5) k.r.o.) stosuje się odpowiednio do kontaktów rodzeństwa, dziadków, powinowatych w linii prostej, a także innych osób, jeżeli sprawowały one przez dłuższy czas pieczę nad dzieckiem. Zdaniem sądu ta zmiana art. 113 k.r.o. rozstrzygnęła jednoznacznie istniejące w jego poprzednim brzmieniu wątpliwości co do tego, czy prawo do osobistych kontaktów każdego z rodziców z dzieckiem wchodzi w zakres pojęcia władzy rodzicielskiej, przez wyraźne stwierdzenie, że jest ono niezależne od władzy rodzicielskiej.

Analizując powyższe orzeczenia w kontekście pieczy współdzielonej, należy wskazać, że element kontaktów z dzieckiem obejmujący styczność z dzieckiem ma istotne znaczenie w zakresie budowania tożsamości rodowej¹⁵⁹ (rodzinnej) dziecka. Sąd wskazał, nie tylko na kontakty z rodzicem, ale również z innymi członkami rodziny – co koresponduje z głównym problemem badawczym niniejszej pracy w zakresie celu pieczy współdzielonej jako gwarancji dla dziecka do budowania silnej relacji z rodzicem i jego

trwania władzy rodzicielskiej nie występuje odrębne od niej prawo do kontaktów osobistych. Orzeczenie o sposobie utrzymywania przez osoby uprawnione, na podstawie art. 113(1) § 1, a także na podstawie art. 113(6) k.r.o. kontaktów z dzieckiem, nie jest więc orzeczeniem w przedmiocie władzy rodzicielskiej".

¹⁵⁹ Budowanie tożsamości rodowej wielokrotnie poruszane było przez naukowców. Jak wskazuje E. Karmolińska – Jagodzik „Narracyjny charakter tożsamości człowieka jest wynikiem całonocnego poszukiwania własnej tożsamości, określeniem siebie jako kategorii podmiotu i centrum własnego życia w perspektywie całego życia, gdzie zarówno przeszłość, jak i przyszłość odgrywają zasadniczą rolę w kształtowaniu tożsamości osadzonej w realiach teraźniejszości. Proces określania swojej tożsamości ma początek w przestrzeni rodzinnej, jak przestrzeni narzuconej”. Zob. E. Karmolińska – Jagodzik, *Podmiotowość a tożsamość współczesnego człowieka w przestrzeni rodzinnej. Dyskurs Teoretyczny*, Studia Edukacyjne 31/2014, s. 113-114; Tożsamość rodowa budowana jest poprzez socjalizację człowieka „Socjalizacja w ujęciu tradycyjnym była procesem dziedziczenia stabilnej hierarchii wartości, w trakcie którego młody człowiek nabywał umiejętności umożliwiające mu prawidłowe funkcjonowanie w środowisku społecznym, w którym żył. Główną podstawą socjalizacji była rodzina. Starsze pokolenie jako bardziej doświadczone, przekazywało młodszemu zasób wiedzy, poglądów i wartości uniwersalnych w stabilnym, uporządkowanym i przewidywalnym świecie społecznym. Na poszczególnych etapach swojego życia jednostka przyjmowała wyznaczone jej role społeczne, do których nie-jednokrotnie przygotowywała się przez bardzo długi czas. Efektem tych zabiegów socjalizacyjnych był człowiek jasno zdefiniowany i jednoznaczny, w pełni akceptujący zastane warunki społecznego funkcjonowania, przez co stosunkowo łatwo odnajdujący się w społeczeństwie. Taki sposób uspołeczniania dzieci był funkcjonalny w warunkach stałości wartości kulturowych i niezmienności norm oraz zasad życia społecznego (...)” Zob. J. Juszczak – Rygałło, *Socjalizacja dziecka jako proces kształtowania tożsamości*, Artykuły Naukowe, EETP Vol. 11, 2016, No 4(42), s.15.

rodziną pochodzenia. Przy stosowaniu pieczy współdzielonej (naprzemiennej) z reguły dany rodzic w zakresie swojego czasu opieki realizuje kontakty z innymi członkami swojej rodziny i swoim środowiskiem przyjacielskim. Przy okrojonych (weekendowych) kontaktach rodzic często sam chce spędzić czas z dzieckiem i brakuje mu czasu na zrealizowanie celu jakim jest dbanie o relacje dziecka z innymi członkami rodziny. Nie ma wątpliwości, że Sąd Najwyższy dostrzega wagę relacji wielopokoleniowych w rodzinie. Przy modelu pieczy współdzielonej (naprzemiennej) taka swoboda kontaktów z dziadkami, rodzeństwem rodziców czy bliskimi przyjaciółmi pozostaje w gestii każdego z rodziców w zakresie jego własnej rodziny. To z kolei odnosi pozytywny, społeczny wydzźwięk, poprzez swobodę, naturalność i spontaniczność takich kontaktów, co wprowadza element naturalności w życiu dziecka.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 maja 2020 r. „władza rodzicielska, jak to wynika z całokształtu przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a zwłaszcza art. 95 § 1, art. 96 i art. 98 § 1, stanowi ogół obowiązków i praw względem dziecka mających na celu zapewnienie mu należytej pieczy i strzeżenie jego interesów. Rodzice mają jednak względem dziecka także prawa i obowiązki nie objęte władzą rodzicielską, nie stanowiące jej elementu, jak np. prawo do osobistej styczności z dzieckiem”¹⁶⁰.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 26 września 1983 r.¹⁶¹ podał, że „nieprzyznanie w razie sądowego ustalenia ojcostwa ojcu dziecka władzy rodzicielskiej nad nim nie wyłącza prawa ojca dziecka do osobistej z nim styczności.” Sąd orzekł o osobistej styczności ojca, który nie wnosił o przyznanie mu władzy rodzicielskiej nad dzieckiem w sprawie o ustalenie ojcostwa, jednak wniósł o przyznanie mu prawa do styczności z dzieckiem. Sąd w uzasadnieniu wywodził, że fakt pozbawienia rodzica władzy rodzicielskiej nie determinuje zakazania styczności, chyba że zapadnie w tym przedmiocie osobne orzeczenie na podstawie art. 113 kro.

Biorąc pod uwagę powyższe skonstatować należy, że osobista styczność z dzieckiem jest dobrem prawnie chronionym i mimo rażącego zaniedbywania obowiązków wynikających z władzy rodzicielskiej – taka styczność jest konieczna i pożądana dla dziecka. W kontekście pieczy współdzielonej (naprzemiennej) należy zdawać sobie sprawę, że aby o takiej pieczy orzec rodzice muszą deklarować gotowość

¹⁶⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego z 5 maja 2000 r., II CKN 761/00, LEX nr 51982.

¹⁶¹ Uchwała Sądu Najwyższego z 26 września 1983 r., III CZP 46/83, OSNC 1984, nr 4, poz. 49.

jej sprawowania. W sytuacji rażącego zaniedbywania swoich obowiązków względem dziecka, trudno dopatrzeć się takiej woli po stronie rodzica.

Podsumowując pierwszą zaprezentowaną powyżej linię orzeczniczą należy wywieść, że dla wprowadzenia formy pieczy współdzielonej w jej części dotyczącej pieczy – priorytetem jest ustalenie w jakim wymiarze rodzic może, z korzyścią dla dziecka sprawować nad nim osobistą pieczę poprzez realizowanie styczności z nim. Nie ma wątpliwości, że osobista styczność przysługuje rodzicom i dzieciom niezależnie od wykonywania przez nich władzy rodzicielskiej, zatem sprawowanie pieczy współdzielonej nie powinno być wykluczone w przypadku podziału elementów tej władzy między rodziców, bądź powierzenia szerszego jej zakresu jednemu z rodziców.

Zgodnie z drugą ukształtowaną linią orzeczniczą – realizowanie osobistej styczności z dzieckiem wchodzi w zakres władzy rodzicielskiej, czyli nie można wykonywać władzy rodzicielskiej bez osobistej styczności rodzica z dzieckiem. Tym samym zgodnie z tą linią orzeczniczą przyjmuje się, że kontakty z dzieckiem (osobista styczność) stanowią element władzy rodzicielskiej.

Dokonując analizy uchwały 7 (siedmiu) sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2006 r.¹⁶² pod kątem płaszczyzny władzy rodzicielskiej i osobistej styczności rodzica z dzieckiem dla celów ustalenia interpretacji przepisów w kontekście opieki współdzielonej (naprzemiennej) należy zwrócić uwagę na uzasadnienie prawne do omawianej uchwały. Sąd Najwyższy zauważył, że większość doktryny podziela koncepcję, zgodnie z którą osobista styczność z dzieckiem jest niezależna od władzy rodzicielskiej. Sąd wskazał dalej na zapatrywanie, które prezentuje pogląd odmienny, zgodnie z którym osobista styczność rodzica z dzieckiem jest obowiązkiem rodzica (a nie tylko uprawnieniem) i jako obowiązek stanowi jeden z elementów władzy rodzicielskiej. Sąd Najwyższy skonstatował również, że „władza rodzicielska, ze względu na swój charakter, wykazuje jako prawo podmiotowe szczególne cechy. Jej zasadniczą właściwość stanowi to, że jej atrybuty są zarazem obowiązkiem rodziców, podstawowym zaś celem jest funkcja ochronna względem dziecka. Zaspokajanie naturalnej i podstawowej potrzeby dziecka styczności z rodzicami stanowi element starań rodziców o sprawy dziecka (pieczy). Przez utrzymywanie styczności osobistej z dzieckiem rodzice zapewniają mu poczucie bezpieczeństwa, poprawny rozwój psychiczny oraz uczestniczą

¹⁶² Uchwała Sądu Najwyższego (7) z 8 marca 2006 r., III CZP 98/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 158.

w jego wychowaniu. Codzienne czy częste osobiste kontakty z dzieckiem pozwalają rodzicom poznać potrzeby dziecka, a w konsekwencji należy troszczyć się o nie i jego wychowanie. Utrzymywanie osobistej styczności z dzieckiem, warunkujące prawidłowość działań wychowawczych jest więc niezbędne dla właściwego wykonywania władzy rodzicielskiej. W takim zakresie oraz w zakresie, w jakim osobiste kontakty stanowią obiektywną potrzebę dziecka, utrzymywanie osobistej styczności z dzieckiem jest obowiązkiem rodziców, który należy do normatywnych składników władzy rodzicielskiej. Zakres zachowania rodziców sprawujących pieczę nad dzieckiem nie wykracza w odniesieniu do ich kontaktów osobistych z dzieckiem poza jej ramy”¹⁶³.

Powyższe rozważania sądu dają asumpt do sformułowania wniosku, że w czasie trwania władzy rodzicielskiej nie występuje odrębne od władzy rodzicielskiej prawo do kontaktów osobistych z dzieckiem. Zasada odrębności osobistej styczności od władzy rodzicielskiej dotyczy natomiast okresu przed powstaniem władzy rodzicielskiej oraz po jej ustaniu – co wynika wprost z art. 113 § 1 k.r.o. Treść i znaczenie tego przepisu należy rozumieć w ten sposób, że odnosi się on wyłącznie do rodziców, którzy pozbawieni zostali władzy rodzicielskiej i ustanawia podstawę prawną ingerencji sądu w prawo osobistej styczności w sytuacji braku władzy rodzicielskiej. Na podstawie art. 109 § 1 k.r.o. możliwe jest natomiast zarówno całkowite, jak i częściowe ograniczenie osobistej styczności z dzieckiem rodzicom mającym pełną władzę rodzicielską, bez uprzedniego pozbawienia ich tej władzy¹⁶⁴.

Z punktu widzenia pieczy współdzielonej (naprzemiennej) można wywieść, że skoro rodzice posiadają władzę rodzicielską to forma pieczy współdzielonej powinna być wywodzona z przepisów regulujących władzę rodzicielską, która to władza zawiera w sobie element osobistej styczności z dzieckiem. Piecza współdzielona, tak jak opieka nad dzieckiem sprawowana przez oboje rodziców żyjących razem, idealnie łączy w sobie elementy władzy rodzicielskiej jak i osobistej styczności z dzieckiem.

Sąd Najwyższy w Uchwale z dnia 21 października 2005 r.¹⁶⁵ w części uzasadnienia prawnego napisał wprost, że będzie badał relację między władzą rodzicielską, a osobistymi kontaktami z dzieckiem. Sąd zauważył, że „w doktrynie występuje rozbieżność poglądów co do obejmowania przez władzę rodzicielską osobistej

¹⁶³ *Ibidem*.

¹⁶⁴ *Ibidem*.

¹⁶⁵ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2005 r., III CZP 75/05, LEX nr 156978.

styczności z dzieckiem. Wyrażono zapatrywanie, że władza rodzicielska stanowi instytucję spójną, a wyłączenie z jej zakresu tak ważnej sfery, jak osobiste kontakty rodziców z dzieckiem, jest posunięciem nieprzekonywującym zarówno z prawnego, jak i z wychowawczego punktu widzenia. Uzasadniony jest więc pogląd, że w czasie trwania władzy rodzicielskiej nie występuje odrębne prawo do kontaktów osobistych. Prawo to może jednak istnieć samodzielnie przed powstaniem tej władzy, jak i po jej ustaniu. Wskazano przy tym, że osobisty kontakt rodziców z dzieckiem mieści się w ramach "osobowego elementu władzy rodzicielskiej"¹⁶⁶.

Rozważając, zgodnie z prezentowaną linią orzecniczą, iż osobista styczność rodzica z dzieckiem wchodzi w zakres władzy rodzicielskiej, należy wspomnieć o postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 1977 r.¹⁶⁷, zgodnie z którym „uniemożliwienie utrzymania właściwego kontaktu osobistego pomiędzy rodzicem, a dzieckiem narusza w zasadzie interes małoletniego i może stanowić przyczynę uzasadniającą zmianę prawomocnego postanowienia regulującego wykonywanie władzy rodzicielskiej (art. 577 k.p.c.).”¹⁶⁸. Sąd poruszył tu dwie istotne kwestie, interes małoletniego oraz konsekwencje prawne na płaszczyźnie władzy rodzicielskiej za naruszanie prawa do kontaktu z drugim z rodziców. Dokonując analizy wzmiankowanego postanowienia, należy również zwrócić uwagę na związek pomiędzy władzą rodzicielską, a kontaktami osobistymi rodziców z dzieckiem. To orzeczenie jest bardzo istotne z punktu widzenia pieczy współdzielonej (naprzemiennej), gdyż potwierdza, że oboje rodzice są odpowiedzialni za umożliwienie i realizowanie swobodnej styczności drugiego rodzica z dzieckiem. Utrudnianie takiej styczności stanowi nadużycie władzy rodzicielskiej. Zatem można wywieść, iż w przypadku, kiedy możliwe jest wprowadzenie pieczy współdzielonej (naprzemiennej), a jeden z rodziców nie wyraża na takie rozwiązanie zgody, dążąc do ograniczenia bądź wyłączenia czasu osobistej styczności drugiego rodzica z dzieckiem – dopuszcza się on nadużywania władzy rodzicielskiej. W takiej sytuacji konieczne jest podjęcie działań prawnych, w celu przywrócenia równowagi tej sytuacji.

Wobec powyższego należy podkreślić, że osobista styczność z dzieckiem realizowana za pomocą kontaktów leży w interesie małoletniego. Sylwia Durczak –

¹⁶⁶ *Ibidem*.

¹⁶⁷ Postanowienie Sądu Najwyższego z 30 sierpnia 1977 r., III CRN 204/77, GP 1978, nr 5.8.

¹⁶⁸ *Ibidem*.

Żochowska wskazuje, że „w przypadku instytucji opieki naprzemiennej obojgu rodzicom pozostawia się pełną władzę rodzicielską, czyli w każdym momencie, bez względu na to, które z rodziców sprawuje bezpośrednią pieczę nad dzieckiem, oboje mają pełną władzę rodzicielską, zachowują obowiązki i prawa z niej wynikające. Podzielone w czasie (wymienne) jest jedynie sprawowanie bezpośredniej pieczy nad dzieckiem, czyli następuje podzielenie w czasie jedynie jednego z atrybutów władzy rodzicielskiej”¹⁶⁹.

Wspomniany interes małoletniego – inaczej nazywany dobrem dziecka jest z całą pewnością nadrzędną zasadą prawa rodzinnego, co było przedmiotem szerszego opracowania w pierwszym rozdziale niniejszej pracy. Niezależnie od tego, czy zaaprobowujemy pogląd, że władza rodzicielska jest odrębna od osobistej styczności z dzieckiem, czy też przyjmiemy, że osobista styczność wchodzi w zakres władzy rodzicielskiej – nie ma wątpliwości, że osobista styczność rodzica z dzieckiem co do zasady wpływa korzystnie na dziecko i z tego powodu należy dążyć do ustabilizowania jej realizacji poprzez uregulowanie zasad sprawowania pieczy współdzielonej (naprzemiennej).

Dominujący jest pogląd, że prawo do osobistych kontaktów rodziców z dzieckiem jest odrębnym uprawnieniem rodziców (poza władzą rodzicielską). Oznacza to, że osobista styczność z dzieckiem jest zjawiskiem naturalnym, wynikającym z najbliższego pokrewieństwa, a nie tylko z władzy rodzicielskiej.

Trzeba wskazać, że w obu wymienionych grupach poglądów występuje przekonanie, iż osobista styczność rodziców z dzieckiem z reguły służy jego dobru, a pozbawienie tej styczności następuje wówczas, gdy odbywa się ona ze szkodą dla dziecka (art. 113 k.r.o).

Przenosząc powyższe rozważania, dotyczące obu zaprezentowanych linii orzeczniczych wprost na grunt instytucji pieczy współdzielonej (naprzemiennej) należy stwierdzić, że piecza współdzielona jest instytucją łączącą przepisy dotyczące władzy rodzicielskiej z osobistą stycznością z dzieckiem. Celem wprowadzenia pieczy współdzielonej jest sprawowanie pieczy nad dzieckiem przez oboje rodziców w określonych, powtarzających się okresach¹⁷⁰ – czyli zdaniem Autorki niniejszej pracy nie

¹⁶⁹ S. Durczak-Żochowska, *Odpowiedzialność karna rodzica za przestępstwo uprowadzenia lub zatrzymania małoletniego poniżej lat 15 a rozstrzygnięcia dotyczące władzy rodzicielskiej*. Głosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2019 r. I KZP 7/19, OSP 2021, nr 3, s. 19.

¹⁷⁰ Zauważyć należy, że z opieką współdzieloną (naprzemienną) mamy do czynienia, kiedy rodzice wymieniają się opieką nad dzieckiem z intencją sprawowania nad nim opieki, wychowywania go i

ma wątpliwości, że rodzic realizujący pieczę współdzieloną nad dzieckiem realizuje swoje obowiązki wynikające zarówno z władzy rodzicielskiej, jak i z osobistej styczności z dzieckiem. Zdaniem Autorki dysertacji, fakt ograniczenia władzy rodzicielskiej w konkretnych jej płaszczyznach, nie może *a priori* wykluczać pieczy współdzielonej¹⁷¹, natomiast wyklucza ją zakaz bądź ograniczenie osobistej styczności z dzieckiem.

Tym samym należy przyjąć, że fakt, że rodzic prawidłowo sprawuje opiekę nad dzieckiem podczas osobistej styczności – powinien być asumptem do rozważenia pieczy współdzielonej (naprzemiennej). Dopiero przesłanki przemawiające za ograniczeniem osobistej styczności powinny być podstawą do rozważań na temat odstąpienia od wprowadzenia pieczy współdzielonej (naprzemiennej). Brak natomiast porozumienia między rodzicami, co do konkretnej decyzji lub płaszczyzny, w zakresie wykonywania władzy rodzicielskiej, powinien skutkować zastosowaniem art. 107 k.r.o., bądź wydaniem zarządzeń w trybie art. 109 k.r.o. Takie rozwiązanie jest celowe, aby dążyć do zażegnania płaszczyzny sporu poprzez np. podjęcie przez sąd decyzji dotyczącej istotnej, spornej kwestii dziecka lub poprzez nałożenie na rodziców określonych obowiązków, pozwalających na prawidłowe funkcjonowanie dziecka. Ewentualnie możliwe byłoby powierzenie rodzicom poszczególnych płaszczyzn władzy rodzicielskiej, aby nie musieli wspólnie podejmować decyzji w ramach konkretnej płaszczyzny np. szkoły lub sposobu leczenia.

4. Piecza współdzielona (naprzemienna) w orzecznictwie sądów administracyjnych

Instytucja pieczy naprzemiennej znajduje swoje odzwierciedlenie również w orzecznictwie sądów administracyjnych. Jak wynika z Wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 26 lutego 2019 r.¹⁷² „opiekę naprzemienną w rozumieniu art. 5 ust. 2 ustawy z 11.02.2016 o pomocy państwa w wychowaniu dzieci (Dz. U. z 2016 r.

wpływania na jego rozwój. Przyjęło się, że najbardziej popularna formuła to tydzień na tydzień, jednak okresy te nie muszą być równoważne. Autorka zauważa konieczność przeprowadzania w przyszłości bardziej szczegółowych badań naukowych dotyczących wymiaru tej opieki oraz podziału obowiązków między rodzicami w zakresie płaszczyzny władzy rodzicielskiej. Przyjmuje się, że minimalny podział opieki, aby mówić o opiece współdzielonej to 30 % do 70%.

¹⁷¹ Więcej na ten temat przy analizie prawnoporównawczej dotyczącej Belgii.

¹⁷² Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 26 lutego 2019 r. I OSK 878/17, LEX nr 2645565.

poz. 195)¹⁷³ cechuje sprawowanie jej przez rodziców względem dziecka, które zamieszkuje i koncentruje swoje sprawy życiowe na zmianę u obojga rodziców.” Sąd rozważał, kiedy należy przyjąć, że rodzice sprawują nad dzieckiem pieczę współdzieloną. Sąd wskazał, iż „opiekę naprzemienną w rozumieniu ustawy konstytuują trzy elementy: rodzice dziecka powinni być rozwiedzeni, w separacji lub żyć w rozłączeniu, w przedmiocie opieki winno zapasć orzeczenie sądu, a opieka nim orzeczona winna cechować się naprzemiennością”¹⁷⁴. Dalej wywodził sąd, iż „należy pamiętać, że naprzemiennosc opieki rodzi skutki nie tylko na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy, uzasadniając podział świadczenia między rodziców taką opieką sprawujących, ale także stanowi podstawę do zaliczenia dziecka jednocześnie do członków rodzin obojgu rodziców (art. 2 pkt 16 ustawy). Okoliczność ta również powinna być brana pod uwagę przy ustalaniu charakteru opieki, jeżeli orzeczenie sądu wprost jej nie określa jako opieki naprzemienniej”¹⁷⁵. Należy uznać zatem, że przy ustalaniu praw rodziców do świadczenia 500+ istotne jest dokonanie przez organ przyznający świadczenie ustaleń w przedmiocie stosowania (bądź nie) przez rodzinę formy pieczy współdzielonej (naprzemienniej).

Kształt przepisów prawa dotyczących pieczy współdzielonej (naprzemienniej) wobec coraz częściej spotykanych stanów faktycznych, w których rodzice dzielą się opieką nad dzieckiem ma istotne znaczenie nie tylko na płaszczyźnie prawa rodzinnego i stosunków między rodzicami, a dziećmi, ale również na płaszczyźnie prawa administracyjnego, jak we wspomnianym przypadku dotyczącym świadczeń 500+. W przedmiocie omawianej materii zapadł szereg orzeczeń, zgodnie z którymi piecza współdzielona (naprzemienna) powinna być uregulowana w orzeczeniach sądowych¹⁷⁶, a organ samodzielnie nie powinien dokonywać takich ustaleń. Dodatkowo należy wspomnieć, że interpretacji podlegało ustalenie czy dziecko należy do rodziny obojga rodziców i tak w uzasadnieniu do postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego z

¹⁷³ Sąd rozważał w jaki sposób należy interpretować treść przepisów Ustawy z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2407 z późn. zm.) w zakresie świadczenia 500+ w przypadku sprawowania przez rodziców opieki współdzielonej (naprzemienniej). Zgodnie z art. 5 pkt 2a „w przypadku, gdy dziecko, zgodnie z orzeczeniem sądu, jest pod opieką naprzemienną obojga rodziców rozwiedzionych, żyjących w separacji lub żyjących w rozłączeniu sprawowaną w porównywalnych i powtarzających się okresach, kwotę świadczenia wychowawczego ustala się każdemu z rodziców w wysokości połowy kwoty przysługującego za dany miesiąc świadczenia wychowawczego”.

¹⁷⁴ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 26 lutego 2019 r. I OSK 878/17, LEX nr 2645565.

¹⁷⁵ *Ibidem*.

¹⁷⁶ Por. Wyrok WSA w Kielcach z 22.02.2017 r., II SA/Ke 18/17, LEX nr 2249158, Wyrok WSA w Gdańsku z 2.02.2017 r., III SA/Gd 1102/16, LEX nr 2220342, Wyrok WSA w Gdańsku z 18.05.2017 r., III SA/Gd 295/17, LEX nr 2308650.

dnia 5 listopada 2021 r.¹⁷⁷ czytamy, że „w ocenie organu, skoro skarżący nie ma orzeczenia o opiece naprzemiennej nad córką, to nie można zaliczyć A. N. do jego rodziny”. To z kolei ukazują problematykę znacznie głębszą, a polegającą na nieprzyznawaniu statusu rodziny między dzieckiem, a rodzicem, który nie sprawuje nad dzieckiem codziennej pieczy ani nie ma uregulowanej opieki naprzemiennej.

Z punktu widzenia badawczego niniejszej pracy, należy uznać, że przepisy o pieczy współdzielonej (naprzemiennej) powinny być jasno sprecyzowane, zarówno w zakresie formy jej wprowadzenia czy orzekania o pieczy współdzielonej (naprzemiennej), jak i zdefiniowania tego rodzaju opieki. Takie rozwiązanie pozwoliłyby na jasną interpretację zapisów poszczególnych ustaw.

Model pieczy współdzielonej (naprzemiennej) jest pochodną wykonywania władzy rodzicielskiej przez rodziców nad dzieckiem w połączeniu z osobistą stycznością czy utrzymywaniem kontaktów z dzieckiem. Wobec powyższego, pogłębiając analizę badawczą w zakresie interpretacji sądów skutkującą kształtującymi się liniami orzecznictwa sądowego, należy zbadać jakimi przesłankami i argumentami kieruje się Europejski Trybunał Praw Człowieka, dla ustalenia zasad osobistej styczności rodziców z dzieckiem, w kontekście sprawowania opieki pieczy współdzielonej. W ramach przepisów Unii Europejskiej dziecko traktowane jest jako osobny podmiot, który podlega szczególnej ochronie w ramach rodziny, którą tworzy z każdym z rodziców¹⁷⁸.

Według Autorki pracy, nie ma wątpliwości, że realizacja dyspozycji przepisów gwarantujących szeroko rozumiane poszanowanie stosunków rodzinnych w relacji rodziców i dzieci, prowadzi do urzeczywistnienia kształtu przepisów regulujących prawo obojga rodziców do wychowywania dziecka. Urzeczywistnia się to przez realizację odpowiedzialności rodzicielskiej (władzy rodzicielskiej) wraz z osobistą stycznością (kontaktami) rodzica z dzieckiem.

¹⁷⁷ Postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 5 listopada 2021 r. I OSK 844/20, LEX nr 3256098.

¹⁷⁸ Zauważyć należy, że pojęcie rodzina w rozumieniu socjologicznym powstaje zawsze między rodzicami, a dzieckiem. Więzy rodzinne, czyli prawo do poszanowania stosunków rodzinnych, życia rodzinnego i prywatnego podlegają ochronie m.in. w art. 8 Konwencji O Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.); art. 7 Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz. U. UE. C. z 2007 r. Nr 303, str. 1 z późn. zm.), czy art. 8 Konwencji o prawach dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 z późn. zm.).

Niekwestionowanym kryterium, brany pod uwagę, realizując prawo dziecka do kontaktu z rodzicami, jest jego dobro. Stąd istotne jest twierdzenie, według którego żadne względy dyskryminacyjne nie mogą wpływać na wybór przez sąd rodzica sprawującego opiekę nad dzieckiem. W szczególności rodzic chcący aktywnie uczestniczyć w wychowaniu swojego dziecka, nie może być dyskryminowany m.in. ze względu na płeć, urodzenie dziecka pochodzącego z małżeństwa czy związku nieformalnego, wyznanie czy orientację seksualną.

Wobec poszukiwania odpowiedzi na pytanie, czy piecza współdzielona (naprzemienna) jest rzeczywiście najlepszą formą opieki dla dziecka po rozstaniu rodziców, należy rozważyć czy dla zastosowania tej formy pieczy konieczne jest bezwzględne porozumienie rodziców, co do wszystkich kwestii wychowawczych dotyczących dziecka. Z różnymi zapatrywaniami można się spotkać w literaturze i orzecznictwie. Alicja Czeredecka wypowiadając się o pieczy współdzielonej (naprzemiennej) podaje, że „warunkiem dobrostanu dziecka jest współpraca i zaufanie między rodzicami”¹⁷⁹. Jednocześnie wskazuje, że z punktu widzenia sprawowania takiej pieczy ważna jest jakość więzi między rodzicami, a dzieckiem, czy kompetencje wychowawcze rodzica do samodzielnego zajmowania się dzieckiem. W ramach kompetencji wychowawczych rodzica, zwraca uwagę na zdolność do oddzielania konfliktu partnerskiego od rodzicielskiego, akceptację kryzysu związanego z rozstaniem i związanych z tym konsekwencji, czy zakres uczestniczenia w życiu dziecka od jego urodzenia. Zauważa ponadto, że brak jest długofalowych, miarodajnych badań pozwalających na rzetelną ocenę tej formy opieki¹⁸⁰.

Podobnie wypowiada się Wiktoria Danilewicz-Prokorym, która wskazuje, że piecza naprzemienna może sprawdzić się przy dobrej współpracy rodziców, prezentujących jednolity i spójny system wychowawczy, którzy ponadto nie są skonfliktowani¹⁸¹. Autorka pracy nie podziela takiego stanowiska, gdyż wśród rodziców żyjących razem również dochodzi do rozbieżności w zakresie wartości, poglądów czy linii i metod wychowawczych. Dążenie do bezwzględnej jednolitości sposobu

¹⁷⁹ A. Czeredecka, *Rozwód, a rywalizacja ...*, op.cit., s.129.

¹⁸⁰ *Ibidem*, s. 127-134.

¹⁸¹ W. Danilewicz – Prokorym, *Władza rodzicielska, a kontakty z małoletnim dzieckiem. Instytucja pieczy naprzemiennej na mocy ustawy z dnia 25 czerwca 2015 – o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy o Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. 2015, poz. 1062)*, Miscellaneca Historico – Juridica, TOM. XV, z.1, 2016 s. 378.

wychowania wydaje się utopijne i nieprzystające do realnego życia. Maciej Bieszczad krytycznie wypowiada się na temat bezwzględnego porozumienia i konieczności przedstawienia porozumienia rodzicielskiego między rodzicami, jako warunku zastosowania pieczy współdzielonej. Wskazuje on, co podziela Autorka niniejszej pracy, że taki warunek może skłaniać rodzica bliżej związanego z dzieckiem do odmowy zawarcia takiego porozumienia z uwagi na korzyści płynące dla tego rodzica – w jego rozumieniu, a polegające na ustaleniu miejsca pobytu dziecka przy nim¹⁸².

5. Piecza współdzielona (naprzemienna) w świetle orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

Europejska Konwencja Praw Człowieka określana jest jako „klejnot w koronie” Rady Europy. Prawa i wolności wymienione w Konwencji oraz procedury kontrolne ich przestrzegania stanowią nieocenione źródło prawa dla krajów członkowskich Unii Europejskiej. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nadaje kierunki orzecznictwom sądów krajowych. Warto wskazać na doniosłość orzecznictwa ETPCz dla systemu prawa polskiego oraz zaznaczyć wpływ orzeczeń na kształt przepisów polskich. Krzysztof Drzewiecki wskazuje na europeizację praw człowieka w Polsce, podkreślając jednocześnie, iż „w przypadku orzeczeń o naruszeniu Konwencji sprawy te bezpośrednio przyczyniły się do wprowadzenia istotnych zmian, w tym częstokroć reform ustawodawczych usuwających podstawy naruszeń praw człowieka lub łagodzących ich skutki”¹⁸³.

Na doniosłość dorobku orzeczeń ETPCz w kontekście polskiej legislacji zwraca również uwagę Joanna Styłska, która konstatuje, iż „Polska w znacznej mierze dostosowała swoje prawo do standardów orzeczniczych Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz do zobowiązań konwencyjnych. W niektórych kwestiach wskazówki Trybunału zostały w pełni zrealizowane, natomiast w innych ich pełna adaptacja wymaga jeszcze dopracowania. Na tyle, na ile jest to możliwe Polska stara się wykonywać wyroki

¹⁸² M. Bieszczad, *Pieczka naprzemienna w przypadku braku pisemnego porozumienia o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywania kontaktów* [w:] D. Jaroszevska – Choraś, A. Kikińska – Pękacz, A. Wedeł – Domaradzka (red.), *Prawa dziecka – perspektywa prywatnoprawna i społeczna*, Gdańsk 2019, 2. 115.

¹⁸³ K. Drzewiecki, *Europejska Konwencja Praw Człowieka – 25 lat zmian oblicza polskiego prawa i praktyki* [w:] <https://www.gov.pl/attachment/01ef10aa-176f-4d5a-865a-011dd4bd3e58>, dostęp z dnia 21 czerwca 2022, s. 35.

Trybunału”¹⁸⁴. W kontekście wartości legislacyjnej czy orzeczniczej w zakresie więzi rodzinnych należy również zgodzić się z Joanną Styłską, iż „orzecznictwo ETPCz uwzględnia przemiany społeczne w Europie, ewolucję w sferze wartości społecznych i uwarunkowania kulturowe”¹⁸⁵.

Analiza wybranego orzecznictwa ETPCz pozwoli podjąć próbę odpowiedzi na główny problem badawczy niniejszej pracy – jaki kształt nadać przepisom prawa rodzinnego i opiekuńczego, aby zagwarantować dzieciom możliwość bycia wychowywanymi przez oboje rodziców i nawiązania bliskiej więzi z obojgiem rodziców i ich rodzinami pochodzenia?

Analizie poddane zostaną orzeczenia ETPCz pod kątem ochrony więzi rodzinnej w kontekście prawa do kontaktu z obojgiem rodziców w sytuacji ich konfliktu bądź różnic światopoglądu lub sposobu sprawowania pieczy nad dzieckiem (w tym pieczy współdzielonej), z uwzględnieniem dobra dziecka¹⁸⁶.

W kontekście sprawowania pieczy współdzielonej (naprzemiennej) nad dzieckiem warto podkreślić doniosłość art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, które gwarantują poszanowanie życia prywatnego i rodzinnego. Nie może być wątpliwości, że najpełniejszą formą realizacji idei powołanego przepisu jest możliwość sprawowania przez rodziców pieczy współdzielonej (naprzemiennej). Fakt gwarancji utrzymywania kontaktów z obojgiem rodziców prowadzi do wniosku, że aby urzeczywistnić i zrealizować gwarancję poszanowania życia rodzinnego, należy doprowadzić do sytuacji, w której dziecko i każdy z rodziców ma prawo zbudowania pełnych, realnych relacji rodzinnych.

Nawiązując do kwestii osiągnięcia pełnego porozumienia między rodzicami jako warunek zastosowania pieczy współdzielonej, należy przeanalizować Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 3 grudnia 2009 r.¹⁸⁷ „nie można uznać założenia, iż sprawowanie wspólnej opieki nad dzieckiem wbrew woli matki jest *prima*

¹⁸⁴ J. Styłska, *Orzecznictwo Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, a stanowienie i stosowanie prawa polskiego*, Studenckie Zeszyty Naukowe, zeszyt 26 – rok XVIII – 2015, s. 67.

¹⁸⁵ *Ibidem*, s. 66.

¹⁸⁶ Więcej J. Falski, *Prawo do nauki a prawo rodziców do zapewnienia wychowania i nauczania zgodnie z ich przekonaniem w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Studia z Prawa Wyznaniowego Tom 17, 2014, s. 151-171.

¹⁸⁷ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 3 grudnia 2009 r., 22028/04, Zaunegger v. Niemcy, LEX nr 530135.

facie niezgodne z interesem dziecka”. Trybunał wskazał, że skoro rodzice mieszkali razem i wspólnie wykonywali władzę rodzicielską – to brak złożenia przez matkę oświadczenia o braku deklaracji wspólnego sprawowania opieki nad dzieckiem, nie zawsze wynika z chęci ochrony interesu dziecka. Dalej wywodził Trybunał, iż „bierze także pod uwagę zmieniający się kontekst europejski w tej mierze oraz rosnącą liczbę rodziców niepozostających w związku małżeńskim. Należy wskazać, w związku z tym, iż Konwencja jest żywym instrumentem [prawnym], który musi być interpretowany w świetle warunków dnia dzisiejszego. Należy uznać w tej mierze, iż mimo, iż nie istnieje europejski konsensus co do tego, czy ojcowie dzieci pozamałżeńskich mają prawo do wnoszenia o wspólne sprawowanie opieki nawet bez zgody matki, wspólnym punktem wyjścia w większości Państw Członkowskich [Rady Europy] wydaje się być fakt, iż decyzje dotyczące przyznania opieki nad dzieckiem mają być oparte na najlepszym interesie dziecka, oraz to, iż w przypadku sporu pomiędzy rodzicami przyznanie opieki winno być przedmiotem kontroli ze strony sądów krajowych”¹⁸⁸. Trybunał ponadto wskazał, że „Należy uznać, iż [pozwany] rząd nie przedstawił wystarczających powodów, dla których niniejsza sytuacja wymaga mniejszej kontroli sądowej niż wskazane przypadki, oraz dlaczego skarżący, którego ojcostwo zostało uznane, i który wywiązywał się z roli ojca, miałby w tej mierze być traktowany inaczej niż ojciec, któremu pierwotnie przysługiwała władza rodzicielska, a który następnie rozstał się lub rozwiódł z matką dziecka. W świetle powyższych okoliczności należy uznać, iż w odniesieniu do przedmiotowej dyskryminacji nie została zachowana rozsądna relacja proporcjonalności pomiędzy ogólnym wyłączeniem kontroli sądowej wstępnego przyznania wyłącznej opieki matce a realizowanym celem, a mianowicie ochroną najlepszych interesów dziecka urodzonego poza związkiem małżeńskim.”¹⁸⁹.

Z przywołanego orzeczenia można wywieść, że sam sprzeciw jednego z rodziców co do wykonywania współdzielonej (naprzemiennej) pieczy nad dzieckiem i tym samym brak porozumienia rodziców w tym kontekście nie jest wystarczającą przesłanką, aby od ustanowienia takiej pieczy odstąpić. Powyższe rozwiązanie znajduje zastosowanie niezależnie od tego, czy dziecko pochodzi z małżeństwa, czy też nie.

Trybunał wielokrotnie wypowiadał się w kwestiach związanych z dyskryminacją jednego z rodziców w zakresie opieki nad dzieckiem. W kontekście badania zasadności

¹⁸⁸ *Ibidem*.

¹⁸⁹ *Ibidem*.

kształtowania opieki nad dzieckiem w formie pieczy współdzielonej (naprzemiennej), należy odnieść się do kontekstu różnego światopoglądu, wyznania, orientacji seksualnej rodziców, czy innych prezentowanych przez nich wartości życiowych. Zauważyć należy, że znaczna różnica w prezentowanych światopoglądach często prowadzi do konfliktu między rodzicami¹⁹⁰.

Rozważając, czy piecza współdzielona (naprzemienna) jest najlepszym sposobem sprawowania opieki na dzieckiem rodziców żyjących w rozłączeniu należy rozważyć, czy różnice światopoglądów rodziców mogą być podstawą do ograniczenia kontaktów jednego z rodziców z dzieckiem?

Europejski Trybunał Praw Człowieka w wydawanych orzeczeniach wielokrotnie podkreślał, że wybór rodzica sprawującego opiekę nad dzieckiem nie powinien w żaden sposób dyskryminować rodziców, a powinien opierać się o zasadę równych praw i obowiązków małżonków wobec siebie jak i wobec małoletnich dzieci¹⁹¹. Tym samym orzekając o pieczy współdzielonej (naprzemiennej) nad dzieckiem należy kierować się dobrem dziecka w rozumieniu braku jego krzywdy, a nie specyficznymi cechami rodziców.

Poniżej zostanie przedstawiona analiza badawcza wybranych orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, aby ustalić czy znaczne różnice światopoglądowe (wyznanie), tożsamość płciowa czy orientacja seksualna rodziców może wykluczyć realizację przez nich opieki nad dzieckiem, w tym pieczy współdzielonej (naprzemiennej).

W Wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 16 grudnia 2003 r.¹⁹² Trybunał wskazał, iż przeszkodą do sprawowania przez matkę opieki nad dziećmi nie mógł być fakt, iż matka dzieci była Świadkiem Jehowy – w sytuacji, w której religia ta nie miała wpływu na wychowanie dzieci. Trybunał wskazał w uzasadnieniu, że należało zbadać wpływ rodzica na wychowanie dziecka (ewentualnie wpływ praktyk religijnych matki na życie dzieci) – związek przyczynowy między praktykami religijnymi, a sferą życia i rozwoju dzieci. Sam fakt wyznawania określonej religii przez rodzica (odmiennej

¹⁹⁰ Więcej na temat konfliktów i ich znaczenia: B. Jankowiak, *Konflikt między rodzicami jako czynnik ryzyka nieprzystosowania dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Studia Edukacyjne, 2015, nr 36. s.165-178.

¹⁹¹ Więcej Z. Cichoń, *Prawa rodziny w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Sztarsburgu*, Paestra 7-8/2013, s. 224-231.

¹⁹² Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 16 grudnia 2003 r., 64927/01 w sprawie Palau-Martinez v. Francja.

od drugiego rodzica) nie może być przesłanką do pozbawienia lub ograniczenia styczości i możliwości wychowywania dziecka przez takiego rodzica. Zwrócić należy uwagę na zdanie odrębne do tego orzeczenia. Zgłaszający je sędzia wskazał, iż „zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału podstawową zasadą, która musi kierować orzeczeniami sądowymi w odniesieniu do dziecka, jest jego interes. Tam, gdzie jest to konieczne, interesy rodziców muszą być im podporządkowane. Każde orzeczenie sądu wydane po rozwodzie, dotyczące miejsca zamieszkania dziecka co do zasady dokonuje rozróżnienia między dwojgiem rodziców, w którym elementy takie jak zdolności wychowawcze i emocjonalne każdego z rodziców, zasoby finansowe, warunki mieszkaniowe lub miejsce zamieszkania mogą decydować o wyborze, którego należy dokonać. Jest oczywiste, że takie rozróżnienie, które w pewien sposób wyklucza drugiego rodzica z codziennego życia jego dziecka, może być przez tę osobę postrzegane jako niesprawiedliwe”¹⁹³.

Na tej podstawie można wywieść, iż każdorazowe wyróżnianie jednego z rodziców, w sytuacji, kiedy nie ma przesłanek świadczących o związku przyczynowym między postawą jednego z rodziców negatywnie wpływającą na dziecko, zawsze będzie stanowiło przejawy dyskryminacyjne. Zatem można uznać, że dla przeciwdziałania dyskryminacji w powyższym rozumieniu, najlepszą formą jest piecza współdzielona (naprzemienna), która nie wyróżnia żadnego z rodziców, a pozwala na zachowanie równowagi wychowawczej matki i ojca w życiu dziecka.

W sprawie zakończonej Wyrokiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 23 czerwca 1993 r.¹⁹⁴ sąd krajowy odmówił matce możliwości sprawowania opieki nad dziećmi z uwagi na przynależność jej do wspólnoty wyznaniowej Świadców Jehowy. Sąd krajowy powoływał się na negatywne konsekwencje dla dzieci płynące z przynależności ich matki do wspomnianej wspólnoty wyznaniowej m.in. takie jak brak obchodzenia świąt katolickich, czy poglądy tej wspólnoty na możliwość przetaczania krwi. W wyroku, Trybunał jednoznacznie stwierdził, że rozróżnienie rodziców opierające się wyłącznie na wyznaniu jest niedopuszczalne. Dopiero ustalenie negatywnego wpływu na życie dziecka, związane z wyznaniem jednego z rodziców może być podstawą do ograniczenia sprawowania opieki nad dzieckiem.

¹⁹³ *Ibidem* - zdanie odrębne, tłumaczenie własne.

¹⁹⁴ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 23.06.1993 r., 12875/87, w sprawie Hoffmann v. Austria, LEX nr 80575.

Kolejną kwestią, która wymaga omówienia jest orientacja płciowa rodziców. Warto zwrócić uwagę na Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 30 listopada 2010 r.¹⁹⁵. Trybunał rozstrzygał w niniejszej sprawie czy zespół dysforii płciowej może być podstawą do ograniczenia kontaktów rodzica z dzieckiem w kontekście zakazu dyskryminacji wyrażonej w art. 14 Konwencji. Skarżąca w tej sprawie, była osobą transseksualną i wskazywała na dyskryminację jej osoby, jako ojca. Dokonując analizy tego orzeczenia należy wywieść, że sam fakt dysforii płciowej, czy transseksualizmu nie może być podstawą do ograniczenia władzy rodzicielskiej, bądź kontaktów rodzica z dzieckiem. Ponadto, sam fakt stwierdzenia braku stabilności emocjonalnej skarżącej, nie mógł być podstawą wskazanych powyżej ograniczeń. Dopiero taką podstawą mogłoby być stwierdzenie, że brak stabilności emocjonalnej skarżącej wpływa negatywnie na dziecko.

Podobnie, w Wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 21 grudnia 1999 r.¹⁹⁶ w sprawie homoseksualnego skarżącego, Trybunał wskazał, że „[...] różnica w traktowaniu jest dyskryminująca w rozumieniu art. 14, jeżeli nie ma obiektywnego i rozsądnego uzasadnienia, to jest, jeżeli nie realizuje uzasadnionego prawnie celu lub jeżeli nie zachodzi rozsądna relacja proporcjonalności pomiędzy stosowanymi środkami oraz celem, który miał zostać zrealizowany. W omawianej sprawie, jak wskazał Trybunał orzeczenie krajowego sądu apelacyjnego bezsprzecznie realizowało uprawniony cel, a mianowicie ochronę zdrowia i praw dziecka. Teraz trzeba zbadać, czy ten drugi warunek (zasada proporcjonalności) również został spełniony. Zdaniem skarżącego brzmienie wyroku wyraźnie pokazywało, iż decyzja o przyznaniu władzy rodzicielskiej matce opierała się głównie na orientacji seksualnej ojca, co nieuchronnie przerodziło się w jego dyskryminację w porównaniu do drugiego rodzica”¹⁹⁷.

Przechodząc wprost do analizy pieczy współdzielonej (naprzemiennej) należy stwierdzić, że ograniczenie czasu sprawowania opieki przez jednego z rodziców nie może wynikać z orientacji seksualnej, czy transpłciowości. Należy wywieść, że orientacja seksualna rodzica nie może być podstawą do czasowego ograniczenia władzy rodzicielskiej, bądź kontaktów rodzica z dzieckiem.

¹⁹⁵ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 30.11.2010 r., 35159/09, w sprawie P.V. v. Hiszpania, LEX nr 621820.

¹⁹⁶ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 21.12.1999 r., 33290/96, w sprawie Salgueiro Da Silva Mouta v. Portugalia, LEX nr 76921.

¹⁹⁷ *Ibidem*.

Jak wynika z zaprezentowanych w niniejszej pracy doktorskiej wyselekcjonowanych orzeczeń ETPCz – można wskazać jednoznacznie, że nie można ograniczyć, bądź pozbawić rodzica możliwości pieczy nad dzieckiem, w tym możliwości sprawowania opieki współdzielonej (naprzemiennej) ze względu na konflikt rodziców, bądź znaczne różnice światopoglądowe, czy orientację seksualną, bądź tożsamość płciową.

Wobec analizy powyższych orzeczeń Autorka wskazuje, iż w przypadku znacznych różnic skutkujących konfliktem należy: 1) kierować się dobrem dziecka 2) stosować zasadę proporcjonalności. Tym samym nie można przyjąć, że sam fakt braku zgody jednego z rodziców na sprawowanie pieczy współdzielonej (naprzemiennej), czy odmowa współpracy rodzicielskiej jest wystarczającą przesłanką do tego, aby zrezygnować z pieczy współdzielonej. Wręcz przeciwnie, takie zapatrywanie powoduje, że jeden z rodziców – ten, który jest przeciwny pieczy współdzielonej – ma interes w tym, aby uchylać się od zawarcia porozumienia, czy wręcz generować konflikt. Bardzo ważna w takim przypadku jest zasada proporcjonalności, zgodnie z którą sądy krajowe winny podejmować takie rozwiązania, aby realizacja art. 8 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka stawała się rzeczywistością. Kluczowe jest podejmowanie działań inicjujących i wspierających rodziców w zakresie chęci współpracy z drugim rodzicem, a nie „walki” o dziecko¹⁹⁸.

6. Piecza współdzielona (naprzemienna) analiza prawnoporównawcza – Belgia

Sytuacja belgijska jest doskonałym kontekstem do tego, aby przeanalizować korzystność rozwiązania jakim jest piecza współdzielona (naprzemienna), bowiem model pieczy współdzielonej jest uregulowany wprost w belgijskim kodeksie cywilnym.

W prawie belgijskim piecza współdzielona (naprzemienna) została uznana za zasadę, czyli rozwiązanie pierwszego wyboru. To rodzic domagający się zmiany tej zasady powinien wykazać, że wspólne sprawowanie pieczy nie jest możliwe¹⁹⁹. Odmowa

¹⁹⁸ W tym celu należy nakładać na rodziców obowiązki w zakresie art. 109 k.r.o. np. skierowanie na wspólne spotkania z terapeutą rodzinnym, bądź mediatorem, których celem ma być wypracowanie porozumienia w bieżących sprawach dotyczących dziecka, nadzór kuratora, który miałby za zadanie monitorowanie i ewentualne zgłaszanie sądowi rodzinnemu problemów w zakresie wykonywania władzy rodzicielskiej, asystent rodziny, skierowanie rodziców do szkoły dla rodziców, czy inne indywidualnie dobrane przez sąd rodzinny rozwiązania.

¹⁹⁹ Z punktu widzenia procesowego warto zauważyć, że ciężar dowodu obciąża tego z rodziców, który zamierza udowodnić, że nie jest możliwe realizowanie opieki współdzielonej. W Polsce, w aktualnym

zastosowania pieczy współdzielonej musi być oparta na silnych obiektywnych podstawach (np. gdy rodzice mieszkają w odległości 100 km od siebie, co uniemożliwia dziecku uczęszczanie do tej samej szkoły). Nadal jednak regulacja z 2006 roku pozostawia dużą swobodę dla sądów i ich rozstrzygnięć, nie określa ona bowiem precyzyjnych kryteriów ustanowienia pieczy współdzielonej.

Dokonując analizy prawnoporównawczej sytuacji prawnej Belgii, Autorka pracy poszukuje odpowiedzi na główne problemy badawcze niniejszej pracy, czyli jaki kształt nadać przepisom prawa rodzinnego i opiekuńczego, aby zagwarantować dzieciom możliwość bycia wychowywanymi przez oboje rodziców i nawiązania bliskiej więzi z obojgiem rodziców i ich rodzinami pochodzenia oraz czy opieka naprzemienna (współdzielona) rzeczywiście jest najlepszą formą opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców.

Warto wspomnieć, że Belgia jest krajem, w którym liczba rozwód gwałtownie wzrosła i aktualnie przoduje w tym zakresie. Badania przeprowadzone w 2003 roku pokazały, że rozwodem zakończyło się 15 % małżeństw zawartych w 1960 r., a badania przeprowadzone w 2007 roku, że aż 60 % małżeństw zawartych w 1995 roku zakończyło się rozwodem²⁰⁰. Tendencję wzrostową można było obserwować na przestrzeni lat i tak: 1970 r. – 18 % rozwodów, 1975 r. – 22 % rozwodów, 1980 r. – 27 % rozwodów, 1985 r. – 29 % rozwodów²⁰¹. W 2008 roku orzeczono 35 366 rozwodów, w 2014 roku 24 310 rozwodów, a w 2021 roku orzeczono 22 156 rozwodów. Zanotowano wzrost o 4 % w stosunku do 2020 roku²⁰². Czas trwania małżeństwa w Belgii wynosi średnio 15 lat²⁰³. Warto wskazać, że Belgia w 2004 roku osiągnęła 3 miejsce w Europie pod względem ilości rozwodów²⁰⁴.

stanie prawnym, to rodzic który wnioskuje o pieczę współdzieloną musi udowodnić, że jest „wystarczająco dobrym rodzicem” aby sprawować pieczę nad swoim dzieckiem. Warto w tym miejscu zauważyć, że kiedy rodzice żyją razem (i nie ma między nimi zgody co do metod wychowawczych itp.) nikt nie weryfikuje kwalifikacji rodziców do wychowywania swoich dzieci.

²⁰⁰ R. Bulckens, D. Mortelmans, M.-T. Casman et C. Simay, *Familles plurielles, politique familiale sur mesure?*, Bruxelles, Éditions Luc Pire, 2007, 25 et les références citées – tłumaczenie własne.

²⁰¹ M. Corljin, *De (in)stabiliteit van huwelijken in België*, SVRWebartikel 2011/5, Service d'étude du gouvernement fl amand, D/2011/3241/020 – tłumaczenie własne.

²⁰² *Slight increase in divorces in 2021*, 18 October 2022 [w:]

<https://statbel.fgov.be/en/themes/population/partnership/divorces#news> dostęp z dnia 2 stycznia 2023 – tłumaczenie własne.

²⁰³ *Total number of divorces in Belgium from 2007 to 2022* [w:] <https://www.statista.com/statistics/517396/number-of-divorces-in-belgium/> - dostęp z dnia 2 stycznia 2023- tłumaczenie własne.

²⁰⁴ Więcej: *Belgium has third-highest divorce rate in EU* [w:] <https://www.thebulletin.be/belgium-has-third-highest-divorce-rate-eu> - dostęp z dnia 2 stycznia 2023 – tłumaczenie własne.

W sytuacji tak znacznego wzrostu rozwodów, ustawodawstwo belgijskie musiało zareagować na to zjawisko. Ustalono, że dla obywateli Belgii, w zakresie uregulowań prawnych, najistotniejszą kwestią do rozwiązania były regulacje dotyczące małoletnich dzieci. Podkreślano, że dla rozwodu znaczenie ma szybkość, ale przede wszystkim jakość podjętych rozwiązań. Realizując inicjatywę ustawodawczą przykładano wagę do zmobilizowania rodziców do refleksji nad konsekwencjami rozstania oraz dążenia przez rodziców do minimalnego porozumiewania się²⁰⁵.

W Belgii, tak jak w Polsce, obowiązuje system prawa stanowionego. Z tego względu wartościowe badawczo jest przeanalizowanie belgijskich rozwiązań legislacyjnych, które mogą, po przeniesieniu ich na grunt polski, stać się podstawą do kształtowania propozycji brzmienia polskich przepisów. Belgia w zakresie swojego ustawodawstwa jest suwerennym państwem, jednak wobec znacznego umiędzynarodowienia się społeczeństwa zauważyć można coraz większe wpływy i powiązania Belgii zasadami przyjmowanymi przez organizacje i instytucje na szczeblu ponadnarodowym i międzynarodowym. Wyróżnić należy, iż Unia Europejska, Organizacja Narodów Zjednoczonych, Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego i Rada Europy wywierają wpływ na prawo belgijskie ze względu na traktaty i rozporządzenia, dyrektywy i harmonizację przepisów prawa. To z kolei ma na celu skłonienie państw członkowskich należących do tych organizacji do dostosowania ich wewnętrznych systemów prawnych²⁰⁶. „Dla całego systemu prawnego szczególne znaczenie mają regulacje unijne, ponieważ to właśnie na terenie tego państwa są one w większości tworzone i pilnuje się ich przestrzegania”²⁰⁷. Tak więc, choć jest to mały kraj, to jednak ważny z europejskiego punktu widzenia. Wobec powyższego należy uznać, że

²⁰⁵ Zainicjowano w Belgii zmianę przepisów prawa rodzinnego, która ma na celu osiągnięcie współpracy między rodzicami lub takiego stanu, aby mimo braku porozumienia rodzice mogli funkcjonować w sposób jak najmniej uciążliwy dla dziecka oraz dla siebie nawzajem. W tym celu proponowano, aby do pozwu o rozwód dołączać porozumienie rodzicielskie wypracowane w drodze mediacji. Uczestnictwo w mediacjach miało na celu stymulowanie polubownych rozwiązań, a badania wykazały, że ludzie uczestniczący w mediacjach wykazywali większe zadowolenie z jakości życia, na skutek wypracowanych rozwiązań. Więcej na ten temat: Voir l'article 161 du projet de loi portant création d'un tribunal de la famille et de la jeunesse, Doc.parl. Chambre 2010-11, n° 53-682/018, qui insère un article 1004/1 dans le Code judiciaire i Étude IPOS, Is er een goede manier om te scheiden? Resultaten groot scheidingsonderzoek in Vlaanderen bekend gemaakt, 30 septembre 2011 [w:] www.scheidingsonderzoek.be, dostęp z dnia 23 lipca 2023 – tłumaczenie własne.

²⁰⁶ Prawo którego kraju zostanie zastosowane? Belgia, E European Justice [w:] https://e-justice.europa.eu/content_which_law_will_apply-340-be-pl.do?member=1, dostęp z dnia 23 lipca 2022.

²⁰⁷ Ł. Kuligowski, K. Osajda, G. Setla, *Gdzie szukać belgijskich przepisów*, Rzeczpospolita [w:] <https://www.rp.pl/internet-i-prawo-autorskie/art16521551-gdzie-szukac-belgijskich-przepisow>, dostęp z dnia 23 lipca 2022.

z uwagi na tak silne konotacje i wpływy europejskie, przydatny z punktu widzenia niniejszej pracy jest materiał porównawczy prawa belgijskiego w zakresie pieczy współdzielonej, gdyż można przypuszczać, że w przyszłości inne kraje Unii Europejskiej będą podążać za rozwiązaniami tam przyjętymi.

Sytuacja prawna małoletniego dziecka i władza rodzicielska nad nim uregulowana jest w Belgijskim Kodeksie Cywilnym. Dzieci zajmują ważną pozycję w prawodawstwie belgijskim i otaczane są szczególną ochroną w sytuacji rozstania czy rozwodu rodziców. Dzieci nie są wyłączone z procedury ustalania ich sytuacji po rozstaniu, a art. 1004/1 Belgijskiego Kodeksu Cywilnego gwarantuje im, niezależnie od wieku prawo do bycia wysłuchanym przez sąd.

Zgodnie z belgijskim prawem, zasadą jest wspólne wykonywanie władzy rodzicielskiej przez rodziców nad dziećmi, niezależnie czy rodzice są/byli małżeństwem, czy też nie. Kwestia ta uregulowana jest w art. 373 i 374 Belgijskiego Kodeksu Cywilnego. Dziecko w Belgii pozostaje pod władzą rodzicielską do ukończenia osiemnastego roku życia lub do czasu, kiedy sąd zastosuje wobec dziecka poniżej osiemnastego roku życia prawo emancypacji. Na treść władzy rodzicielskiej składają się m.in. takie działania jak: organizacja warunków życia dziecka, podejmowanie ważnych decyzji związanych ze szkołą, zdrowiem, wychowaniem, edukacją, religią²⁰⁸.

Zarówno pary małżeńskie jak i poza małżeńskie wykonują władzę rodzicielską wspólnie. W braku porozumienia, czy innych przeszkód każdy z rodziców ma prawo wywieść do sądu wnioski o wyłączne powierzenie mu władzy rodzicielskiej. Jednak należy podkreślić, że sądy przychylają się do takich wniosków niezwykle rzadko, w nadzwyczajnych okolicznościach. Zasadą jest wykonywanie wspólnej władzy rodzicielskiej i opieki naprzemiennej²⁰⁹.

W Belgii rodzice kontynuują wspólne wykonywanie władzy rodzicielskiej nad dziećmi po rozstaniu. Dotyczy to zarówno małżeństw jak i par pozamałżeńskich. W tym celu nie jest potrzebne wydanie orzeczenia sądowego, a dzieje się to z mocy prawa. Stanowi o tym wspomniany powyżej art. 374 Belgijskiego Kodeksu Cywilnego.

²⁰⁸ Władza rodzicielska – opieka i prawo do kontaktów z dzieckiem - Belgia, [w:] https://e-justice.europa.eu/content_parental_responsibility-302-be-pl.do?member=1, dostęp z dnia 18 czerwca 2023.

²⁰⁹ *Ibidem*.

W celu dokonania egzegezy przepisów belgijskich analizie został poddany Belgijski Dziennik Ustaw²¹⁰. W Rozdziale II znowelizowano art. 374 Kodeksu Cywilnego poprzez dodanie § 2 w brzmieniu: „gdy rodzice nie mieszkają razem i wniosą sprawę do sądu, umowa rodzicielska dotycząca dzieci jest zatwierdzana przez sąd, chyba że jest wyraźnie sprzeczna z interesem dziecka. W przypadku braku porozumienia w zakresie wykonywania wspólnej władzy rodzicielskiej, sąd bada w pierwszej kolejności, na wniosek co najmniej jednego z rodziców, możliwość ustalenia podzielonego miejsca zamieszkania dziecka na równych zasadach pomiędzy jego rodziców. Jeżeli jednak sąd stwierdzi, że równe dostosowanie nie jest najbardziej odpowiednią formułą, może zdecydować o ustaleniu noclegu nierównego. Sąd orzeka w każdym przypadku zindywidualizowanym orzeczeniem, biorąc pod uwagę okoliczności konkretnej sprawy”²¹¹.

Jak wynika z powyższego, opieka współdzielona jest orzekana jako pierwsze rozwiązanie, jeżeli taki wniosek zgłosi choć jeden z rodziców. Brak zawarcia porozumienia rodzicielskiego nie przekreśla sprawowania opieki współdzielonej. Bardzo ważne jest zindywidualizowane podejście do każdego przypadku i wspieranie rodziców we współpracy rodzicielskiej.

W Belgii pieczę współdzieloną (naprzemienną) można wprowadzić na dwa sposoby. Za pomocą porozumienia rodziców i na mocy orzeczenia sądu. Wypracowanie między rodzicami porozumienia w zakresie pieczy współdzielonej (naprzemiennej) powoduje, iż ingerencja sądu nie jest konieczna²¹².

W przypadku rozwodu, zgodnie z art. 1254 § 1 belgijskiego kodeksu sądowego do pozwu należy dołączyć plan wychowawczy. Nadmienić należy, że belgijskie przepisy

²¹⁰ Moniteur Belge z 4 września 2006 r. N. 275, www.moniteur.be.

²¹¹ Tekst oryginalny: CHAPITRE II. — Modifications du Code civil Art. 2. Dans l'article 374 du Code civil, modifié par la loi du 13 avril 1995, dont le texte actuel formera le § 1er, il est ajouté un § 2 rédigé comme suit: « § 2. Lorsque les parents ne vivent pas ensemble et qu'ils saisissent le tribunal de leur litige, l'accord relatif à l'hébergement des enfants est homologué par le tribunal sauf s'il est manifestement contraire à l'intérêt de l'enfant. A défaut d'accord, en cas d'autorité parentale conjointe, le tribunal examine prioritairement, à la demande d'un des parents au moins, la possibilité de fixer l'hébergement de l'enfant de manière égalitaire entre ses parents. Toutefois, si le tribunal estime que l'hébergement égalitaire n'est pas la formule la plus appropriée, il peut décider de fixer un hébergement non-égalitaire. Le tribunal statue en tout état de cause par un jugement spécialement motivé, en tenant compte des circonstances concrètes de la cause et de l'intérêt des enfants et des parents.

²¹² Dotyczy to sytuacji, kiedy rodzice rozstają się i nie zwracają się do sądu o rozstrzygnięcie. Nie toczy się również sprawa o rozwód. Rodzice w ramach przysługującej im władzy rodzicielskiej dzielą się obowiązkami w zakresie opieki nad dzieckiem we własnym zakresie. Jeżeli nie ujawniły się żadne nieprawidłowości w zakresie sprawowania przez rodziców opieki, nie ma podstaw do ingerencji w przyjęte przez nich rozwiązania.

stymulują rodziców do porozumienia. Przyjmuje się, że w przypadku konfliktu rodziców, można dokonać podziału obowiązków rodziców wobec dziecka w taki sposób, że każdy z rodziców będzie odpowiedzialny za jakąś płaszczyznę życia dziecka – matka np. za zdrowie, a ojciec za edukację. Podział dotyczy władzy rodzicielskiej, niezależnie od podziału pieczy nad osobą dziecka. Takie rozwiązania mają pomóc przezwyciężyć ewentualne impasy pojawiające się w życiu codziennym, gdzie oboje rodzice na co dzień muszą podejmować wspólne decyzje dotyczące danej płaszczyzny życia dziecka. Jednocześnie rozwiązanie to daje pole do choćby minimalnego dialogu między rodzicami²¹³.

Prywatne porozumienie rodzicielskie powinno zawierać wszelkie istotne elementy takie jak: miejsce i czas zamieszkiwania dziecka, decyzje dotyczące edukacji, leczenia, i wszystkich innych istotnych płaszczyzn życia dziecka. W każdej chwili rodzice mogą skorzystać z pomocy akredytowanego mediatora, prawnika, notariusza lub innej wyspecjalizowanej osoby, która wesprze rodziców w tym zakresie (art. 1730 Kodeksu Sądowego (Code judiciaire)²¹⁴. Jeżeli rodzice chcą, aby ta prywatna umowa stała się wykonalna mogą skierować ją do sądu, celem jej zatwierdzenia. Wówczas sąd bada, czy zawarta umowa jest zgodna z najlepszym interesem dziecka²¹⁵.

W braku całkowitego lub częściowego porozumienia rodziców sprawą zajmuje się sąd rodzinny. Sąd rodzinny bierze pod uwagę okoliczności sprawy, wnioski rodziców, stanowisko dziecka i podejmuje decyzję o władzy rodzicielskiej nad dzieckiem²¹⁶.

Ważne jest, aby dziecko brało udział w ewentualnych ustaleniach dotyczących jego sytuacji²¹⁷. Takie ukształtowanie przepisów realizuje dyspozycje art. 12 Konwencji o Prawach Dziecka. Podstawą prawną wprowadzenia w takiej sytuacji pieczy

²¹³ K. Bastaits, I. Pasteels, C. Van Peer et D. Mortelmans, *Een verplicht ouderschapsplan na echtscheiding?*, *Relaties en Nieuwe Gezinnen* 2011, Vol. 1, (1) 23, tłumaczenie własne.

²¹⁴ Więcej: Belgijski Dziennik Ustaw [w:] <https://justice.belgium.be/fr>, dostęp z dnia 23 stycznia 2023; A. Hope, *Belgium's justice minister calls on couples to respect custody-sharing agreements*, *The Brussels Times*, 25 april 2020, <https://www.brusselstimes.com/108061/justice-minister-calls-on-couples-to-respect-custody-sharing-agreements-parental-alienation> dostęp z dnia 29 stycznia 2023.

²¹⁵ Należy zauważyć, że podobne rozwiązania prawne przyjęte są w polskim porządku prawnym w zakresie ugód zawartych przez rodziców np. przed mediatorem. Ugoda podpisana przez rodziców może być zatwierdzona przez sąd i w takim przypadku sąd bada zgodność ugody z przepisami prawa oraz z dobrem dziecka. W braku wniosku o zatwierdzenie ugody – jest ona traktowana jako umowa cywilna między rodzicami – więcej A. Franusz, *Charakter prawny ugody sądowej oraz skutki prawne jej zawarcia*, *Studia prawnoustrojowe* 24, UWM, 2014, s. 243-255.

²¹⁶ *Parental responsibility - child custody and contact rights – Belgium* – dostęp przez https://e-justice.europa.eu/content_parental_responsibility-302-be-en.do?init=true, 27 lipca 2022, tłumaczenie własne.

²¹⁷ Dotyczy to dzieci, które osiągnęły odpowiedni wiek – o czym poniżej.

współdzielonej (naprzemiennej) jest art. 374 § 2 Belgijskiego Kodeksu Cywilnego – jeżeli jeden z rodziców zażąda pieczy współdzielonej, sąd musi wziąć ją pod uwagę – jako pierwsze rozwiązanie. Sąd musi wziąć pod uwagę okoliczności sprawy oraz interes dzieci i rodziców. Sąd może ustanowić pieczę naprzemienną nad dzieckiem, a w wyjątkowych przypadkach powierzyć władzę rodzicielską jednemu z rodziców i uregulować kontakty z drugim. Zasadą jednak jest regulowanie pieczy naprzemiennej, nawet jeśli między rodzicami nie ma porozumienia²¹⁸.

Takie rozwiązanie umocniło się na skutek opisanej powyżej zmiany przepisów w 2006 r. Od tego czasu preferowaną formą opieki nad dziećmi po rozstaniu rodziców jest równy podział opieki nad dziećmi między obojgiem rodziców. Przed 2006 r. zasadą było ustalanie miejsca pobytu dziecka przy jednym z rodziców (zazwyczaj przy matce), a drugi z rodziców (zazwyczaj ojciec) miał prawo do kontaktów, w co drugi weekend i przez połowę wakacji szkolnych.

Po zmianie prawa, która weszła w życie 4 września 2006 r. większość rodziców sprawuje naprzemienną pieczę nad dzieckiem, w powtarzających się okresach, zazwyczaj tygodniowych. Należy podkreślić, że wiodącą formą pieczy nad dzieckiem po rozstaniu rodziców w Belgii jest piecza współdzielona²¹⁹. Alternatywną formą pieczy realizowaną w Belgii jest zamieszkiwanie dziecka z jednym z rodziców i odwiedzanie drugiego.

W przypadku małych dzieci, poniżej 3 roku życia stosuje się inne rozwiązania. Przepisy prawa, co prawda nie narzucają sądowi żadnych konkretnych rozwiązań, jednak zarówno rodzice jak i sądy biorą pod uwagę potrzeby emocjonalne dziecka w zakresie przywiązania do matki i nie orzekają pieczy w formie tydzień na tydzień, ale skracają ten czas np. do 3 - 4 dni w tygodniu przypadającym ojcu²²⁰.

Zdarza się, że nastolatki – powyżej 12 lat chcą ustalić inny wymiar czasu, w którym będą przebywały u każdego z rodziców. Wynika to z wieku dziecka, okresu dojrzewania oraz zmiany potrzeb kontaktów społecznych (starsze dzieci więcej czasu spędzają z rówieśnikami). Dzieci powyżej 12 roku życia powinny być wysłuchane przez sąd. Dzieci poniżej tego wieku mogą być wysłuchane, jeżeli chcą²²¹.

²¹⁸ K. Verbist, Adverlat Advocaten, *International relocation of children in Belgium: overview*, [w:] [https://content.next.westlaw.com/16226592?transitionType=Default&contextData=\(sc.Default\)&__lrTS=20180917153523503](https://content.next.westlaw.com/16226592?transitionType=Default&contextData=(sc.Default)&__lrTS=20180917153523503), dostęp z dnia 27 lipca 2022 - tłumaczenie własne.

²¹⁹ *Ibidem*.

²²⁰ *Ibidem*.

²²¹ *Ibidem*.

Przykład belgijski jest bardzo przydatny dla oceny trafności ukształtowania przepisów prawnych dotyczących pieczy współdzielonej (naprzemiennej) w Polsce z uwagi na czas i rozmiar występowania tego rozwiązania.

Wobec zauważalnej tendencji do stosowania formy pieczy współdzielonej w Belgii, czego konsekwencją jest życie dzieci w dwóch gospodarstwach domowych przeprowadzono badania dotyczące nastolatków objętych formą opieki współdzielonej²²². Zauważono również, że asumptem do przeprowadzenia badań są zmiany społeczne zachodzące w Belgii, które to zmieniły dotychczasowy model rodziny.

Należy zauważyć, że piecza współdzielona (naprzemienna) nie jest przedmiotem prowadzenia stałych statystyk społecznych (jak np. liczba rozwodów). Badania takie są prowadzone na potrzeby organizacji zajmujących się tą tematyką lub na potrzeby badań naukowych. Wobec tego Autorka pracy nie dysponuje danymi statystycznymi z ostatnich kilku lat. Niemniej Autorka uznała, iż warto przytoczyć badania przeprowadzone w latach 1990 – 2011, gdyż obrazują one pewną tendencję wzrostową.

Jak wynika z belgijskich badań, przeprowadzonych na nastolatkach w wieku od 12 do 18 lat wymiar stosowania opieki współdzielonej powiększał się:

Tabela 1 Wzrost wymiaru % pieczy współdzielonej nad dziećmi w Belgii.

%	1996-1999	2000-2005	2006-2011	2023
Pieczą współdzieloną	14.1	29.3	32.8	30.4

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych: <http://www.demographic-research.org/Volumes/Vol28/15/> DOI: 10.4054/DemRes.2013.28.15, dostęp z dnia 27 stycznia 2023, tłumaczenie własne; Co-parenting after divorce increases sharply in Belgium [w:] <https://www.belganewsagency.eu/co-parenting-after-divorce-increases-sharply-in-belgium>, dostęp z dnia 3 grudnia 2023, tłumaczenie własne.

Jak wynika z raportu, 67 % dzieci objętych pieczą współdzieloną 4 razy w miesiącu zmienia miejsce zamieszkania (opieka tydzień na tydzień), a 30 % badanych częściej zmienia miejsce zamieszkania (krótsze okresy opieki niż tydzień na tydzień)²²³.

²²² A. Sodermans, S. Vanassche, K. Matthijs, *Post-divorce custody arrangements and binuclear family structures of Flemish adolescents* *Demographic Research A peer – reviewed open – acces jurnal od population science*. Vol. 28, Article 15, s. 421-432 Published 6 March 2013 [w:] <http://www.demographic-research.org/Volumes/Vol28/15/> DOI: 10.4054/DemRes.2013.28.15, dostęp z dnia 27 lipca 2022, tłumaczenie własne, s. 421-432.

²²³ *Ibidem*, s. 427.

Według danych statystycznych z trzech sądów (dwóch z Flandrii i jednego z Walonii) z lat 2010 – 2014 r. wynika, że ojcowie, którzy ubiegali się o pieczę współdzieloną otrzymywali ją w 50,69 % przypadków w Walonii. Natomiast 16,47% ojców uzyskała „połowiczną” pieczę współdzieloną²²⁴ tzn. 35% czasu opieki nad dzieckiem²²⁵.

Warto wspomnieć, że piecza współdzielona (naprzemienna) częściej stosowana jest u chłopców, niż dziewcząt. Wynika to z faktu, iż ojcowie są bardziej zdeterminowani do dążenia do wspólnej opieki nad synami, a ponadto chłopcy częściej deklarują chęć bycia z ojcem.

Zauważono, że model pieczy współdzielonej (naprzemiennej) stawał się coraz bardziej powszechny w Belgii. Zwłaszcza od 2006 r., kiedy instytucja ta została uregulowana w kodeksie – większość dzieci zamieszkuje 50% u jednego i 50% u drugiego rodzica. Zaznaczyć też należy, że celem tej regulacji było wzmocnienie pozycji ojca w stosunku do dziecka i zrównanie pozycji matki, jako jednego z dwojga rodziców, a nie rodzica wiodącego²²⁶.

Jak wskazuje belgijska sędzia Marie – France Carlier²²⁷, wobec wielu ugruntowanych badań naukowych z których wynika, że model pieczy współdzielonej (naprzemiennej) pozwala zachować poczucie ciągłości rodziny i zachować relacje dziecko - rodzic, tak jak w rodzinach pełnych, należy uznać, że belgijskie prawo w zakresie modelu pieczy współdzielonej (naprzemiennej) jest naprawdę dobre. Sędzia Marie – France Carlier wskazała również, że nie rozumie, dlaczego wciąż część rodziców, mimo braku negatywnych przesłanek pieczy współdzielonej dąży do pieczy wyłącznej. W takiej sytuacji, jej zdaniem należy wesprzeć rodziców w rozwiązaniu ich problemów poprzez zrozumienie przez nich dynamiki rodzicielskiej np. w mediacji²²⁸.

²²⁴ Oryginalna terminologia: *semi equal custody*.

²²⁵ I. Maxweel, *Shared care law works well in Belgium*, 2020, [w:] <https://www.sharedparenting.scot/shared-care-law-works-well-in-belgium/>, dostęp z dnia 28 stycznia 2023, tłumaczenie własne.

²²⁶ A. Sodermans, S. Vanassche, K. Matthijs, *Post-divorce custody ...*, *op. cit.*, s. 430.

²²⁷ Sędzia sądu rodzinnego i młodzieżowego w Namur (wydział Dinant) – tłumaczenie własne (oryginalnie Judge Family and Youth Court of Namur (Division of Dinant)).

²²⁸ I. Maxweel, *Shared care law...*, *op. cit.*

7. Piecza współdzielona (naprzemienna) analiza prawno-porównawcza - Wielka Brytania

Wielka Brytania to kraj powiązany w Polską na skutek wielkich migracji, najpierw związanych z II wojną światową, następnie ze stanem wojennym, a w końcu z migracją ekonomiczną lat 90-tych ubiegłego wieku i pierwszej dekady XXI wieku²²⁹. W 2020 roku 773.800 obywateli polski złożyło wniosek o stały pobyt w Wielkiej Brytanii²³⁰. Z uwagi na dużą migrację obywateli Polski do Wielkiej Brytanii na przestrzeni lat – zaczęli oni nawiązywać relacje partnerskie i rodzinne z obywatelami tego kraju, co skutkowało urodzeniami dzieci. Ponadto, na przestrzeni lat emigrowały do Wielkiej Brytanii całe rodziny z Polski, co powodowało, że jako rezydenci tego kraju – w zakresie regulacji prawnych dotyczących dzieci podlegali pod jurysdykcję brytyjską. Wobec nawiązywania polsko-brytyjskich relacji rodzinnych, system prawny Wielkiej Brytanii stał się interesujący pod względem prawno-porównawczym, w zakresie możliwości sprawowania pieczy współdzielonej nad dzieckiem przez rodziców żyjących w rozłączeniu.

Kolejnym argumentem, przemawiającym za naukową wartością analizy regulacji prawnych dotyczących pieczy współdzielonej (naprzemiennnej) w Wielkiej Brytanii jest fakt odmiennego systemu prawnego, niż obowiązujący w Polsce system prawa kontynentalnego. W Wielkiej Brytanii obowiązuje bowiem *common law*, czyli system prawa precedensowego. Analiza prawno-porównawcza dokonana w niniejszej części pracy doktorskiej doprowadzi do odpowiedzi, czy w odmiennym systemie prawa możliwe jest stosowanie pieczy współdzielonej nad dzieckiem po rozstaniu rodziców oraz jakie rozwiązania prawne zostały tam przyjęte. Należy zwrócić uwagę na znaczące różnice między wskazanymi systemami prawa. Podkreślenia wymaga niezwykle znacząca rola brytyjskiego sędziego w dziedzinach prawa, w których nie zostały uchwalone żadne akty prawne²³¹.

W Wielkiej Brytanii, w ostatnich latach wzrosło zainteresowanie pieczą współdzieloną (naprzemienną) nad dzieckiem. Zauważono znaczny wzrost porozumień

²²⁹ R. Podgórzeńska, *Emigracja Polaków do Wielkiej Brytanii w latach 2004-2016. Implikacje dla stosunków polsko-brytyjskich*, *Przeszłość Demograficzna Polski* 38(2016), s. 177-204.

²³⁰ *Ilu Polaków mieszka w Wielkiej Brytanii? Daleko do miliona*, Rzeczpospolita z 3.12.2020, [w:] <https://www.rp.pl/swiat/art8741181-ilu-polakow-mieszka-w-wielkiej-brytanii-daleko-do-miliona>, dostęp z dnia 11 stycznia 2022.

²³¹ Por. M. Koszowski, *Anglosaska doktryna precedensu*, Warszawa 2009, s. 108; L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2006, s. 99; L. Morawski, *Precedens a wykładnia*, PiP 1996, z. 10 (608); R. Cross, *Precedent in English Law*, Oxford University Press, 1968.

rodzicielskich, w których rodzice chcą współuczestniczyć w życiu dziecka i w tym celu zawierają pozasądowe ugody, mające na względzie potrzeby dziecka. Jednak wobec nacisków ze strony brytyjskich organizacji ojcowskich zaczęto postulować, aby dokonać zmiany w prawie w zakresie pieczy współdzielonej²³². Warto również zwrócić uwagę na głosy organizacji przeciwnych wprowadzeniu domniemania pieczy współdzielonej²³³.

Istotnym jest, że fakt coraz większego zakresu i potrzeby pieczy współdzielonej dostrzegają środowiska zarówno prezentujące postawę za, jak i przeciw. W pewnym sensie mówią one tym samym głosem, z którego wynika, że dziecko potrzebuje szerokiej możliwości spędzania czasu z obojgiem rodziców. Różnica w prezentowanych poglądach sprowadza się do ustalenia, czy piecza współdzielona powinna być domniemana, w sytuacji, kiedy rodzice nie żyją razem, czy też powinna być ustalana indywidualnie w konkretnym przypadku.

W przedmiocie pieczy współdzielonej w Wielkiej Brytanii przedłożono projekt ustawy o wspólnych nakazach rodzicielskich (2010-2012), która została przedstawiona parlamentowi (przez posła Briana Binleya) w dniu 13 lipca 2010 r. Projekt ten dotyczył "Wspólnych Zarządzeń Rodzicielskich", które zostały zdefiniowane w art. 2 ust. 1 projektu ustawy jako: „... nakaz przewidujący, że oboje rodzice są w pełni zaangażowani w wychowanie dziecka, w szczególności w odniesieniu do poważnych problemów długoterminowych, oraz wymagający, aby dziecko spędzało znaczną i znaczącą ilość czasu z obojgiem rodziców”. Do dziś projekt nie został uchwalony²³⁴.

²³² Za zmianą prawa i uregulowaniem opieki współdzielonej opowiadają się m.in. Stowarzyszenie Wspólnego Rodzicielstwa (<https://sharedparenting.org.uk>), Ojcowie dla Sprawiedliwości (<https://www.fathers-4-justice.org/>), Rodziny potrzebują ojców (<https://fnf.org.uk/home>). Warto zauważyć, że organizacje te postulują m.in. "... nie chodzi o równy udział czasu; chodzi o zapewnienie pełnego zaangażowania obojga rodziców w życie dziecka, przy czym oboje rodzice mają równy głos w takich dziedzinach, jak edukacja i zdrowie, a także rutyna i czas wolny., "Układ, w którym dzieci swobodnie cieszą się miłością i opieką zarówno rodziców, jak i ich szerszej rodziny po separacji lub rozwodzie ... oznacza to, że z każdym rodzicem spędza się wystarczająco dużo czasu, aby dziecko mogło postrzegać każdego rodzica jako rodzica, a nie ciotkę lub wujka.

²³³ Przeciwno domniemaniu opieki współdzielonej opowiadają się m.in. Społeczeństwo prawnicze (<https://www.lawsociety.org.uk/>), Pomoc kobietom (<https://www.womensaid.org.uk/>), Piernik (<https://www.gingerbread.org.uk/>). Te organizacje wskazują m.in. "... wszystkie dzieci mają prawo do znaczących relacji z obojgiem rodziców, jeśli jest to bezpieczne i leży w najlepszym interesie dziecka, ale uważamy również, że obecne ustawodawstwo zawiera przepisy dotyczące wspólnego rodzicielstwa tam, gdzie jest to bezpieczne.", czy "... w zdecydowanej większości przypadków dzieci w rodzinach rozdzielonych korzystają z dobrej jakości relacji z obojgiem rodziców po separacji. Ważne jest jednak, aby sądy zachowały zasadę podejmowania decyzji w oparciu o to, co leży w najlepszym interesie dziecka w każdym przypadku. Każdy ruch w celu zmiany ustawodawstwa doprowadziłby tylko do zamieszania i groziłby większym, a nie mniejszym sporem sądowym."

²³⁴ Więcej: B. Bansal, *'It's Good to Share' – Should there be a presumption of equality between parents when it comes to caring for their children?*, Family Law Week, 2012.

W Wielkiej Brytanii funkcjonuje w praktyce system pieczy współdzielonej jako jeden z modeli pieczy nad dzieckiem rodziców rozwiedzionych lub żyjących w rozłączeniu. Jak wskazują dr Bernard Andonian²³⁵ prawo w Wielkiej Brytanii ewoluuje, jeżeli chodzi o regulacje w zakresie opieki nad dzieckiem rodziców żyjących w rozłączeniu. Kilka lat temu, w prawie rodzinnym w zakresie pieczy nad dzieckiem rodziców żyjących w rozłączeniu używane były dwa określenia: dostęp (access) i opieka (custody). Dostęp określał jak często nieobecny rodzic miał prawo widzieć dziecko oraz opieka – czyli z kim dziecko miało mieszkać i kto miał kontrolę nad dzieckiem. Prawo jednak zmieniło się, podążając za potrzebami społecznymi. Terminologia zmieniła się i zaczęto używać określeń kontakt (contact) i miejsce zamieszkania (residence). Najnowsze orzecznictwo posługuje się terminami: mieszka z (lives with) i spędza czas z (spend time with)²³⁶.

Jak wskazuje adwokat Melanie Andrews²³⁷ zmiana terminologii używanej przez sądy w sprawach rodzinnych znajduje swoje uzasadnienie w przeciwdziałaniu sytuacji bycia wygranym bądź przegranym, w sprawach o opiekę nad dzieckiem. Za zmianą nazewnictwa sugerowano zmianę podejścia rodziców do pieczy nad dzieckiem. Ideą przyświecającą tej zmianie było odstępianie od ustalania głównego opiekuna, gdyż to sugerowało, że drugi rodzic jest mniej ważny dla dziecka. Jak podaje Melanie Andrews przed tą zmianą uważano, że piecza współdzielona występuje tylko, kiedy mamy do czynienia z ustaleniem opieki 50/50. Aktualnie sytuacja ta ulega zmianie i żeby mówić o pieczy współdzielonej, nie trzeba równego ustalenia czasu pieczy obojga rodziców.

W raporcie *Family Justice Review* rozważano aspekty prawne pieczy współdzielonej już w 2011 roku. Zauważono, że należy prowadzić działania zmierzające do uświadamiania rodziców w zakresie konsekwencji podejmowanych przez nich decyzji o pieczy współdzielonej tak, aby droga sądowa była ostatecznością. Podkreślano, że rząd powinien znaleźć sposób na przyczynianie się do zwiększania świadomości rodziców. Podkreślono jednocześnie, że nadrzędną zasadą, którą należy się kierować ustalając sposób pieczy nad dzieckiem jest zasada dobra dziecka, wynikająca z Ustawy o dzieciach

²³⁵ B. Andonian, *Who gets custody of a child or children in a UK divorce?* [w:] <https://www.youtube.com/watch?v=hM7JuWk70kE>, dostęp z dnia 15 czerwca 2023 - tłumaczenie własne.

²³⁶ B. Bansal, *'It's Good to Share' (...)*, *op. cit.*

²³⁷ M. Andrews, *What is a 'shared care' or 'lives with/lives' child arrangement order and what does it mean in practical terms?* [w:] <https://direct2barrister.co.uk/2019/07/02/1127/>, dostęp z dnia 18 stycznia 2022 – tłumaczenie własne.

(Children act 1989)²³⁸. Podkreślono, że nie można wprowadzić żadnych przepisów, które naraziłyby na szwank tą naczelną zasadę. Podkreślono jednocześnie, że ustawodawstwo i sądownictwo powinno brać pod uwagę równą rolę rodziców w życiu dziecka i w tym kierunku zmierzać, jednak bez zagrożenia naczelnej zasady dobra dziecka. Dalsze zalecenia *Family Justice Review* mówią o podejmowaniu działań w celu nakłaniania rodziców do zawierania porozumień rodzicielskich maksymalnie uwzględniających indywidualną sytuację dziecka oraz jego potrzeby wraz z ustaleniem, że takie porozumienie będzie miało znaczenie dowodowe w sądzie (w przypadku późniejszego sporu). W kontekście pieczy współdzielonej kładziony jest nacisk na pomoc rządu w rozwiązywaniu sporów. Odstępuje się jednak od idei domniemania, w której zasadą powinna być piecza współdzielona – jako sposób sprawowania pieczy nad dzieckiem, rodziców żyjących w rozłączeniu²³⁹.

Sytuacja prawna dzieci została uregulowana w Ustawie o dzieciach z 1989 r.²⁴⁰. W ustawie tej uregulowano kwestie dotyczące opieki nad dziećmi i na podstawie przepisów tej ustawy sądy rozważają zasadność zastosowania formy pieczy współdzielonej nad dzieckiem.

Rozważając wprowadzenie modelu pieczy współdzielonej, sąd brytyjski bada zasadę dobra dziecka (*welfare of the child*), która została wyrażona w sekcji pierwszej Ustawy o dzieciach. Zawarta tam została lista punktów jaka powinna być rozważona przez sąd, która nie jest listą zamkniętą, a sąd zawsze powinien maksymalnie indywidualnie podchodzić do potrzeb konkretnego dziecka. Znajdują się tam m.in. możliwe do ustalenia życzenia i uczucia dziecka, potrzeby fizyczne, psychiczne i edukacyjne dziecka, wiek, płeć, cechy indywidualne dziecka, wpływ zmian na jego życie, ustalenie jakie krzywdy (szkody) dziecko doznało i jakimi jest zagrożone, ustalenie w jakim zakresie rodzice są w stanie zabezpieczyć potrzeby dziecka, zakres możliwości ingerencji sądu w sytuację dziecka (*kognicja sądu*)²⁴¹.

Możliwości wprowadzenia pieczy współdzielonej w Wielkiej Brytanii to porozumienie rodziców lub orzeczenie sądu rodzinnego.

²³⁸ Children Act 1989 [w:] <https://www.legislation.gov.uk/ukpga/1989/41/contents>, dostęp z dnia 19 grudnia 2022 – tłumaczenie własne.

²³⁹ Family Justice Review Panel by the Ministry of Justice, the Department for Education and the Welsh Government 2011.

²⁴⁰ Children Act 1989, *op. cit.*, tłumaczenie własne.

²⁴¹ *Ibidem*.

Rodzice, w celu uregulowania pieczy współdzielonej nad dzieckiem najczęściej zawierają tzw. plan rodzicielski. Ustalają wówczas między sobą wszystkie istotne elementy władzy rodzicielskiej, w połączeniu z wymiarem czasu zamieszkiwania dziecka u każdego z nich. Ta forma pozwala rodzicom na większą swobodę decyzyjną w zakresie wspólnych ustaleń. Brytyjski rząd wspiera rodziców w zakresie polubownego załatwiania spraw związanych z prawnymi kwestiami dotyczącymi małoletnich dzieci. Na rządowej stronie internetowej można znaleźć formularz porozumienia rodzicielskiego wraz z instrukcjami postępowania, aby takie porozumienie zatwierdzić przed sądem²⁴². W porozumieniu rodzicielskim rodzice ustalają najistotniejsze kwestie dotyczące dzieci, tj. gdzie dzieci mieszkają, w jaki sposób spędzają czas z każdym z rodziców, czy w jaki sposób rodzice kontaktują się między sobą²⁴³. Porozumienie to najbardziej promowany sposób uregulowania kwestii dzieci, w tym ustalenia pieczy współdzielonej nad nimi.

Brytyjski sąd zatwierdzi złożony przez rodziców plan rodzicielski, jeżeli dojdzie do przekonania, że jego treść nie sprzeciwia się dobru małoletniego dziecka²⁴⁴.

W braku porozumienia rodziców, istnieje możliwość ustanowienia pieczy współdzielonej w drodze orzeczenia sądu. Piecza współdzielona (naprzemienna) wywodzi się w Wielkiej Brytanii z regulacji dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej (parental responsibility and custody)²⁴⁵. Odpowiedzialność rodzicielska została zdefiniowana w akcie prawnym wydanym przez brytyjski parlament: *Children Act 1989*²⁴⁶. Ustawa ta została uchwalona w celu uregulowania obowiązków instytucji w tym sądów, rodziców wobec potrzeb i najlepszego interesu dzieci. Naczelna zasadą, która brana jest pod uwagę w zakresie spraw dotyczących dzieci jest zasada dobra dziecka (welfare of the child). Rozdział 8 Ustawy o dzieciach 1989 umożliwia sądowi wydawanie nakazów i zakazów rodzicom w zakresie decydowania o dziecku. Sąd bierze pod uwagę indywidualną sytuację dziecka i planuje przyszłość dziecka w oparciu o jego potrzeby oraz wnioski rodziców.

²⁴² *Making child arrangements if you divorce or separate* [w:] <https://www.gov.uk/looking-after-children-divorce/if-you-agree>, dostęp z dnia 1 lutego 2023, tłumaczenie własne.

²⁴³ *Ibidem*.

²⁴⁴ Więcej w: L. Drozd, M. Saini, N. Olsen, *Parenting Plan Evaluations*. Applied Research for the Family Court, Oxford University Press, 2016.

²⁴⁵ W dosłownym tłumaczeniu to odpowiedzialność rodzicielska. W zakres odpowiedzialności rodzicielskiej wchodzi wszystkie istotne dla dziecka płaszczyzny jego życia takie jak: edukacja czy opieka medyczna.

²⁴⁶ Children Act 1989 – tłumaczenie własne.

Sąd brytyjski, orzekając w sprawach małoletnich dzieci wydaje Wytyczne Dotyczące Dzieci²⁴⁷ (Child Arrangements Orders) uwzględniając:

- 1) Gdzie dziecko ma mieszkać (poprzednio nazywane miejscem pobytu), uwzględniając możliwość współdzielonego miejsca zamieszkania dziecka,
- 2) Gdzie i kiedy dziecko będzie spędzało czas z drugim rodzicem (poprzednio nazywane kontaktami),
- 3) Konkretne sprawy takie jak religia, nazwisko, szkoła itp.,
- 4) Działania zabronione np. zabronione podróże.

Sąd może dawać również inne niezbędne wytyczne, w jaki sposób rodzice powinni wykonywać władzę rodzicielską. Istotne jest to, że brytyjski sąd działa w przedmiocie dzieci, tylko jeżeli tego wymaga sytuacja. Nie wydaje orzeczeń obligatoryjnie np. w sprawie o rozwód²⁴⁸.

Zakres wykonywania pieczy współdzielonej w Wielkiej Brytanii był przedmiotem badań prowadzonych przez organizację Zrozumieć Społeczeństwo w latach 2008 – 2009²⁴⁹. Przebadanych zostało łącznie 40.000 rodzin wychowujących dzieci, a żyjących w rozłączeniu. Nie były to badania dotyczące wprost pieczy współdzielonej (naprzemiennej), ale zbadano częstotliwość kontaktu rodziców tzw. nie rezydentów z dziećmi. Wskazać należy, że badania takie przeprowadzane były w tamtym czasie z uwagi na projekt ustawy wspólnych zarządzeń rodzicielskich, o czym powyżej. Jak wynika z badań przeprowadzonych przez *Understanding Society* kontakty odbywały się²⁵⁰:

²⁴⁷ *Explaining the legality of Child Arrangements Order* [w:] <https://childlawadvice.org.uk/information-pages/explaining-the-legality-of-a-child-arrangements-order/>, dostęp z dnia 15 stycznia 2023.

²⁴⁸ *Family Law 2020 A practical cross-border insight into family law*, third edition, Global Legal Group Ltd, London.

²⁴⁹ Brytyjska organizacja *Understanding Society* (<https://www.understandingsociety.ac.uk>) to organizacja działająca pod naukowym kierownictwem Uniwersytetu w Essex, prowadząca badania m.in. dotyczące sposobu funkcjonowania rodzin w Wielkiej Brytanii w tym sprawowania opieki nad dziećmi.

²⁵⁰ Tabela przedstawia wyniki badań przeprowadzonych przez organizację *Understanding Society* w latach 2008 – 2009.

Tabela nr 2: Częstotliwość kontaktu dziecka z rodzicem - nierezydentem w Wielkiej Brytanii w latach 2008 - 2009²⁵¹.

Jak często dziecko ma kontakt z rodzicem, z którym formalnie nie mieszka.	Płeć rodzica, z którym dziecko nie mieszka		Średnio
	Mężczyzna - ojciec	Kobieta - matka	
Nigdy	13,9	10,0	13,2
Kilka razy w roku	10,9	8,1	10,3
Raz w miesiącu lub mniej	4,2	6,2	4,6
Kilka razy w miesiącu	12,8	14,2	13,1
Raz w tygodniu	20,6	13,4	19,2
Kilka razy w tygodniu	22,2	20,6	21,9
Prawie codziennie	12,0	25,4	14,6
Piecza współdzielona 50/50	3,4	2,0	5,4
Razem	100	100	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych zamieszczonych na stronie <https://www.understandingsociety.ac.uk>, dostęp z 10 października 2022 – tłumaczenie własne.

Jak wynika z powyższej tabeli licząc rodziców „kontaktujących się” z dziećmi w przedziale od kilka razy w tygodniu do opieki współdzielonej – już w 2009 roku była to grupa 41,9 procent rodziców. Jeżeli weźmiemy pod uwagę rodziców kontaktujących się ze swoimi dziećmi minimum raz w tygodniu – wówczas uzyskamy wynik 61,1. Oznacza to, że rodzice sprawują faktyczną pieczę współdzieloną – gdyż oboje uczestniczą w życiu dziecka. To prowadzi do wniosków, że świadomi rodzice dążą do wykonywania *de facto* opieki współdzielonej nad dzieckiem. Obawę budzi nazwanie sposobu sprawowania takiej opieki – pieczę współdzieloną.

²⁵¹ Dane przedstawione w tabeli obejmują lata 2008 -2009. Autorka pracy zwracała się w styczniu 2023 r., w drodze e-mailowej, do rządowych organizacji brytyjskich, europejskich oraz do stowarzyszenia ISCP o statystyki, bądź dane dotyczące pieczy współdzielonej w Wielkiej Brytanii. Otrzymała informację, iż według wiedzy tych organizacji, takie statystyki nie były prowadzone.

Należy wskazać, że rozwiązania prawne (porozumienia rodziców oraz wyroki sądów) pozwalają w Wielkiej Brytanii na przyjmowanie rozwiązań pieczy współdzielonej nad dzieckiem po rozstaniu rodziców. Statystyki pokazują, że rodzice po rozstaniu dążą do tego, aby sprawować opiekę nad dzieckiem w coraz większym wymiarze czasu. Stanowiska prezentowane przez organizacje społeczne reprezentujące zarówno ruchy ojców jak i matek – mimo deklaracji sprzecznych interesów, *de facto* mają bardzo zbliżone postulaty. Na pierwsze miejsce tych postulatów wysuwają się znaczące, bezpieczne relacje z obojgiem rodziców. Wydaje się, że jedynymi różnicami w tym zakresie jest ustalenie czy piecza współdzielona (naprzemienna) przyznawana byłaby automatycznie po rozstaniu rodziców, czy też poprzedzałyby ją ustalenia faktyczne uwzględniające więzi rodziców z dzieckiem, kompetencje rodziców czy inne istotne okoliczności.

8. Podsumowanie

Analiza przepisów prawa, orzecznictwa i poglądów doktryny pozwala stwierdzić, że już od kilkudziesięciu lat polskie sądy dostrzegały konieczność umożliwiania wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej przez oboje rodziców. Rozważania czy osobista styczność dziecka z rodzicem jest atrybutem władzy rodzicielskiej czy też nie pokazują, że uregulowania dotyczące pieczy współdzielonej (naprzemiennnej) są konieczne.

Istotną konkluzją jest, iż prymat przy stosowaniu pieczy współdzielonej powinno mieć porozumienie rodziców. Jednak brak porozumienia nie może przekreślać stosowania dobrodziejstwa pieczy współdzielonej. Kształtować należy rozwiązania prawne, które winny inspirować i skłaniać rodziców do osiągnięcia porozumienia. Zdolność porozumiewania się jest kwestią dojrzałości rodziców. Prawidłowo wykonujący władzę rodzicielską rodzice winni dążyć do konsensusu, gdyż to leży w interesie ich dziecka. Przepisy prawa i orzeczenia sądowe powinny natomiast zmierzać do szybkiego rozwiązywania doraźnych, realnych konfliktów rodziców. Należy zauważyć, że takie rozwiązanie nie jest idealne, jednak w sytuacji sporu rodziców dużo bardziej szkodliwe dla dziecka jest odseparowanie dziecka od jednego z nich bądź eskalacja konfliktu. Zdaniem Autorki pracy, tylko szybkie i celowe działania będą łagodzić konflikt rodziców i stabilizować sytuację dziecka.

Podjmując decyzję o zastosowaniu modelu pieczy współdzielonej bądź jej braku, nie może być mowy o dyskryminacji skutkującej brakiem ochrony prawnej dla więzi rodzinnych. Z ostrożnością należy również podchodzić do subiektywnej oceny kompetencji rodziców, przez pryzmat ich przekonań religijnych, światopoglądowych czy stylów życia. Okolicznością wpływającą negatywnie na zastosowanie pieczy współdzielonej jest ustalenie, że zachowania rodzica w sposób szkodliwy wpływają na dziecko. W takiej sytuacji można ograniczyć czas osobistej styczności takiego rodzica z dzieckiem, gdyż za tym przemawia dobro dziecka.

Bardzo przydatne dla niniejszej pracy okazały się analizy prawno-porównawcze wybranych krajów. Potwierdziły tezę, że piecza współdzielona (naprzemienna) jest najlepszą formą opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców.

Model pieczy współdzielonej jest pożądanym i realizowanym w różnych systemach prawnych, co pozwala wywieść, że jest naturalną potrzebą społeczną. W konsekwencji takich ustaleń uznać należy, że przepisy prawne powinny podążać za potrzebami służącymi społeczeństwu. W celu precyzyjnego ustalenia potrzeb społecznych, w kontekście uregulowania modelu pieczy współdzielonej w polskim porządku prawnym, konieczne okazało się dokonanie dogłębnej analizy kierunków zmian społecznych. W tym celu należy przeprowadzić analizę socjologiczną oraz psychologiczną modelu pieczy współdzielonej.

Rozdział III. Społeczny i psychologiczny aspekt pieczy współdzielonej nad dzieckiem w kontekście współczesnych zmian społecznych

1. Wprowadzenie

Jak wskazał Zbigniew Radwański „doniosłość badań socjologicznych, psychologicznych i pedagogicznych nad problemami rodziny nie ogranicza się tylko do analizy funkcjonowania istniejących już instytucji prawnych. Badania te mogą stanowić także cenną inspirację do tworzenia nowych instytucji prawnych, chociażby pośrednio tylko wymagających różne, społeczne poczynania na rzecz rodziny”²⁵² dlatego celem niniejszego rozdziału jest przeanalizowanie społecznego kształtu współczesnej rodziny, w kontekście pieczy współdzielonej (naprzemiennnej) nad dzieckiem i ustalenie czy te zmiany prowadzą do ugruntowania współdzielenia pieczy nad dzieckiem przez oboje rodziców.

Temat pieczy współdzielonej (naprzemiennnej) jest szeroki i wielowątkowy, dlatego dokonując analizy socjologicznej Autorka skupiła się na wybranych, jej zdaniem, kluczowych zagadnieniach takich jak: zmiany społeczne współczesnej rodziny w kontekście pieczy współdzielonej (naprzemiennnej), socjologiczne rozumienie pieczy współdzielonej (naprzemiennnej) – w tym najlepszy interes dziecka²⁵³ w aspekcie socjologicznym, czy konflikt rodziców wyklucza zastosowanie pieczy współdzielonej (naprzemiennnej) nad dzieckiem w rozumieniu socjologicznym.

Jednym z głównych problemów badawczych pracy jest ustalenie czy piecza współdzielona (naprzemienna) jest najlepszą formą opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców. Właściwe ukształtowanie formy opieki jest kluczowe zarówno dla dziecka jak i całej rodziny i jej dobrobytu emocjonalnego, poczucia bezpieczeństwa czy prawidłowości realizacji umiejętności społecznych. Dlatego też, prowadząc badania zmierzające do ustalenia jaki kształt nadać przepisom prawa rodzinnego i opiekuńczego, aby zagwarantować dzieciom możliwość bycia wychowywanymi przez oboje rodziców i nawiązania bliskiej więzi z obojgiem rodziców i ich rodzinami pochodzenia, celowym i

²⁵² Z. Radwański, *Badania nad prawem rodzinnym*, [w:] Z. Tyszka (red.) *Metodologiczne problemy badań nad rodziną*, Poznań 1980, s. 95.

²⁵³ Zamiennie można mówić o pojęciu dobra dziecka, czy BIOC – best interes of child.

koniecznym jest przeanalizowanie materii pieczy współdzielonej (naprzemiennej) pod kątem socjologicznym i psychologicznym.

W celu uzyskania odpowiedzi na kluczowe pytanie, czy model pieczy współdzielonej jest najlepszą formą opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców, należy dokonać analizy, w jaki sposób zmienia się współczesna rodzina w aspekcie zjawiska socjologicznego jakim jest rozwód, samotne, samodzielne lub indywidualne rodzicielstwo (monoparentalizm) oraz potrzeb jednostki jako osoby dorosłej i dziecka. Interpretację i stosowanie przepisów prawa w kontekście pieczy współdzielonej (naprzemiennej), zdaniem Autorki należy rozpatrywać w dwóch nierozzerwanie korespondujących ze sobą płaszczyznach – prawnej i socjologicznej.

Element prawny, opisany w poprzedniej części pracy jest istotny z uwagi na fakt, iż przepisy uchwalone w ustawach są powszechnie obowiązującymi źródłami prawa. Jak wskazuje Piotr Radzewicz charakterystyczną cechą ustawy jest szeroki zakres jej regulacji i fakt, iż kształtuje ona prawa i obowiązki jednostki czy politykę państwa²⁵⁴. W kontekście pieczy współdzielonej (naprzemiennej) nad dzieckiem, kształt tych przepisów i sposób ich stosowania ma ogromny wpływ na losy polskiej rodziny, w rozumieniu społecznym. Aspekt socjologiczny newralgiczny jest natomiast w kontekście interpretacji przepisów prawa w materii określania zasad wspólnego sprawowania opieki nad dzieckiem.

Celem wywiedzenia prawidłowych i trafnych wniosków, niezbędna jest analiza aspektu socjologicznego z elementami psychologicznymi zarówno w zakresie zmian społecznych, jak i na płaszczyźnie poszerzania świadomości prawnej społeczeństwa. Należy wskazać, że „to, jakie decyzje podejmowali rozstający się ludzie, miało swoje źródło w sposobie postrzegania przepisów prawa i ich rozumieniu. Ponadto duży wpływ na ich decyzje miały ich dotychczasowe doświadczenia życiowe”²⁵⁵. Duża świadomość prawna społeczeństwa korzystnie wpływa na podejmowane przez społeczeństwo decyzje w zakresie wprowadzenia i realizowania pieczy współdzielonej (naprzemiennej). Decyzje świadomych ludzi oparte są na wiedzy, świadomości wad i zalet konkretnych rozwiązań, a jednocześnie wolne są od destruktywnego i nieracjonalnego lęku o utratę np. więzi z dzieckiem w czasie, kiedy będzie ono pod opieką drugiego rodzica.

²⁵⁴ P. Radzewicz [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. II, P. Tuleja (red), Lex 2021, art. 87.

²⁵⁵ H. Janik – Skowrońska, *Sztuka rozstania**op. cit.*, s. 30.

Decyzja o wprowadzeniu pieczy współdzielonej (naprzemiennej) może wynikać z decyzji rodziców w formie porozumienia rodzicielskiego, bądź z orzeczenia sądu. Według Autorki pracy, prymat nadać należy porozumieniu rodzicielskiemu wypracowanemu między rodzicami. Przy wprowadzaniu i realizowaniu pieczy współdzielonej (naprzemiennej) celowym jest dążenie do poszerzania świadomości społeczeństwa, co w przyszłości skutkować może częstszym korzystaniem przez rodziców z polubownych form wprowadzania pieczy współdzielonej. Można wprowadzić ją również za pomocą orzeczenia sądu. Wobec wydawania tak doniosłych orzeczeń, ingerujących w sytuację życiową rodziny, niezwykle istotnym jest edukowanie w zakresie socjologicznym i psychologicznym prawników, pełnomocników procesowych, kuratorów, mediatorów, a w szczególności sędziów rodzinnych.

2. Zmiany społeczne współczesnej rodziny w kontekście pieczy współdzielonej (naprzemiennej)

Rodzina jako najmniejsza komórka społeczna stanowi trzon każdego społeczeństwa i pełni wiele funkcji takich jak przekazywanie kultury i wartości zarówno społecznych, jak i indywidualnych. Jakość funkcjonowania danego społeczeństwa swoje źródło znajduje w jakości funkcjonowania rodziny²⁵⁶. Rodzina ukształtowała się w sposób naturalny i występuje „od zawsze”. Jak słusznie wskazuje Andrzej Niesporek „większość zasadniczych stosunków społecznych postrzeganych jest jako zachodzące w obrębie terytorialnych granic społeczeństwa. Państwo jest postrzegane jako posiadające monopol w zakresie jurysdykcji i panowania nad członkami żyjącymi w obrębie terytorium społeczeństwa. Ekonomia, polityka, kultura, klasy, płcie itd. są społecznie ustrukturuwane”²⁵⁷. Zdając sobie sprawę z powyższych zależności i roli rodziny w społeczeństwie, należy przeanalizować zmiany społeczne zachodzące na płaszczyźnie rodziny, w kontekście pieczy współdzielonej (naprzemiennej).

Współczesna rodzina podlega wielu zmianom społecznym, demograficznym czy ekonomicznym. W literaturze wskazuje się, iż w związku ze specyfiką poszczególnych kultur, rodzina przyjmuje różną formę. Najczęściej definiowana jest jako grupa społeczna

²⁵⁶ Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, Warszawa 1976, s. 5.

²⁵⁷ A. Niesporek, *Czy koniec socjologii jaką znamy? Socjologia wobec wyzwań zmieniającej się rzeczywistości*. Katowice 2007, s. 23–24.

złożona z małżeństwa oraz dzieci (rodzina nuklearna) oraz ogółu krewnych (rodzina rozszerzona)²⁵⁸. Zmienia się hierarchia wartości i styl życia. Tradycyjne więzi rodzinne poluźniły się i zauważa się zmiany funkcji, które rodzina spełnia wobec jednostki czy społeczeństwa. Wśród najważniejszych zmian należy wskazać, że rodzinę wielopokoleniową zastąpiła mała rodzina. Na skutek zmiany kulturowej i społecznej pozycji kobiet – matki podejmują pracę zawodową poza domem. Rola ojca w rodzinie nie jest już rolą dominującą²⁵⁹. Coraz powszechniej występują rodziny w modelu monoparentalnym²⁶⁰ składające się z jednego rodzica z dzieckiem²⁶¹. W literaturze przedmiotu można odnaleźć wiele definicji rodziny²⁶². W aspekcie prawnym pojęcie rodziny nie zostało ani konstytucyjnie, ani prawnie zdefiniowane²⁶³. Jak wskazuje Magdalena Sitek „w świetle treści art. 18 Konstytucji RP, innych przepisów ustawowych oraz orzecznictwa można przyjąć, że rodzinę mogą tworzyć małżonkowie i ich wspólne dzieci, matki samotnie wychowujące dziecko lub dzieci, niezależnie od tego czy były w związku małżeńskim, czy też są w trwałym konkubinacie, oraz ojcowie, niezależnie od tego, czy wcześniej byli w związku małżeńskim, czy w trwałym konkubinacie”²⁶⁴. Zauważyć należy, że w każdej z tych definicji za rodzinę uważa się również samotne rodzicielstwo²⁶⁵. Przedmiot zainteresowania niniejszej pracy koncentruje się wokół

²⁵⁸ L. Bakiera, *Rodzina z perspektywy socjologicznej i psychologicznej: Ciągłość i zmiana, Obrazy życia rodzinnego z perspektywy interdyscyplinarnej*, Roczniki Socjologii Rodziny, XVII UAM, 2006, s. 101.

²⁵⁹ P. Ziółkowski, *Pedagogizacja rodziców – potrzeby i uwarunkowania*, Bydgoszcz 2016, s. 18-20.

²⁶⁰ Więcej: I. Burkacka, *Monoparentalność, wielorodzina i rodzina zrekonstruowana Współczesne nazwy modeli życia rodzinnego*, Artes Humanae, vol. 2, 2017, s. 61-94.

²⁶¹ Por. M. Such – Pyrgiel, *Społeczny wymiar życia singli, Studium socjologiczne.*, Józefów 2018 r., s. 16-48.

²⁶² Np. art. 18 Konstytucji RP daje ochronę: „Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod opieką Rzeczypospolitej”; Biologiczna rodzina w statystyce według metodologii przyjętej dla NSP 2002 i 2011 w GUS „definiowana jest jako dwie albo większa liczba osób, które są związane jako mąż i żona, wspólnie żyjący partnerzy (kohabitanci) – osoby płci przeciwnej lub jako rodzic i dziecko. Tak więc rodzina obejmuje parę bez dzieci lub parę z jednym lub większą liczbą dzieci, albo też samotnego rodzica z jednym lub większą liczbą dzieci” GUS, *Gospodarstwa domowe i rodziny, 2002*; OZN „rodzina w gospodarstwie domowym to ci członkowie gospodarstwa domowego, którzy są z sobą spokrewnieni, do pewnego stopnia, węzłem krwi, poprzez adopcję lub małżeństwo. Jednostka rodzinna jest jednym z poniższych typów (każdy z nich składa się z osób żyjących w tym samym gospodarstwie domowym): a) małżeństwo bez dzieci, b) małżeństwo z jednym lub więcej dzieckiem, które nie jest w związku małżeńskim, c) ojciec z jednym lub więcej dzieckiem, które nie jest w związku małżeńskim, d) matka z jednym lub więcej dzieckiem, które nie jest w związku małżeńskim. Pary, które są w nieformalnym związku powinny być traktowane jak małżeństwa” GUS, *Warunki życia rodzin w Polsce 2014* [w:] <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/warunki-zycia/dochody-wydatki-i-warunki-zycia-ludnosci/warunki-zycia-rodzin-w-polsce,13,1.html>, dostęp z dnia 20 lipca 2023, s. 15.

²⁶³ Więcej: M. Sitek, *Komentarz do Konstytucji RP Art. 5, 18, 19*, Warszawa 2022, s. 106-125.

²⁶⁴ *Ibidem*, s. 110-111.

²⁶⁵ W literaturze rodzic wychowujący dziecko w pojedynkę nazywany jest często samotnym rodzicem. Coraz częściej można spotkać nazwę rodzic samodzielny. Warto zwrócić uwagę, że w kontekście rodziny sprawującej opiekę współdzieloną jest to jeden rodzic z dzieckiem; por. E. Jurczyk – Romanowska,

rodziny składającej się z jednego rodzica z dzieckiem, jednak nie w rozumieniu rodzica samotnego, a dwojga rodziców żyjących w rozłączeniu, opiekujących się dzieckiem w ramach pieczy współdzielonej (naprzemiennej).

Lucyna Bakiera zwraca uwagę na zmienność i ciągłość rodziny. Jak wskazuje „zmienność rodziny wynika z hierarchicznej struktury systemów społecznych. Rodzina jako instytucja, grupa społeczna, system wzajemnie oddziałujących na siebie jednostek podlega nieustannie licznym modyfikacjom, wynikającym z makroprocesów społecznych oraz zmian rozwojowych wszystkich członków rodziny. Interpretacja rodziny w kategoriach ciągłości jest zwróceniem uwagi, iż rodzina pomimo wielu zmian o charakterze globalnym, ciągle stanowi podstawowe środowisko życia człowieka. Interakcje rodzinne, z racji ich głębokości, intensywności, czasu trwania i powtarzalności, niezależnie od modelu rodziny mają szczególne znaczenie dla jej rozwoju i tworzących ją jednostek. Ciągłość i zmianę można uznać za komplementarne właściwości rodziny”²⁶⁶.

Agnieszka Zaborowska również wskazuje na funkcje rodziny, jaką jest ciągłość i zmiana konstatując, że rodzina powinna stać na straży wartości uniwersalnych, po to, aby zachowywać spójność systemów społecznych²⁶⁷. Andrzej Mazan twierdzi, iż to właśnie małżeństwo i rodzina stanowią centralną część każdego społeczeństwa, a ponadto spełniają najważniejszą rolę, postrzegane jako dobro społeczne i najwyższa wartość²⁶⁸. Według Autorki niniejszej pracy to właśnie realizowanie przez rodziców modelu pieczy współdzielonej (naprzemiennej) po rozstaniu wypełnia funkcję ciągłości rodziny i pozwala na społeczne kontynuowanie wartości rodzinnych, mimo rozpadu małżeństwa czy związku kohabitacyjnego rodziców. Dla dziecka oznacza to ciągłość bycia wychowywanym przez oboje rodziców, naprzemiennie.

W kontekście rozważań niniejszej pracy ważnym aspektem jest współdzielenie pieczy nad dzieckiem przez małżeństwo, zarówno które żyje razem, jak i po jego

Samotny rodzic w obliczu instytucji – pomiędzy subiektywną opinią, a empatią pracowników socjalnych przeprowadzających rodzinny wywiad środowiskowy, „Wychowanie w rodzinie”, t X 2(2014); E. Napora, *Uwarunkowania komunikacji samotnego rodzica z dorastającym tej samej płci*, Polskie Forum Psychologiczne, 2012, t. 17 nr 1, s. 155-170; K. Korzeniecka, *Samodzielne macierzyństwo – wybór czy konieczność*, *Forum Pedagogiczne*, 2014, 2, s.105-116.

²⁶⁶ *Ibidem*, s. 102.

²⁶⁷ A. Zaborowska, *Współczesna rodzina – kryzys czy przemiana, Rodzina a społeczeństwo* [w:] https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/6101/Agnieszka_Zaborowska_Wspolczesna_rodzina_kryzys_czy_przemiana.pdf;sequence=1, dostęp w dniu 4 września 2022, s. 71-84.

²⁶⁸ A. Mazan, *Czy w dobie ponowoczesności rodzina, naród i kultura mogą jeszcze wychowywać?* [w:] E. Osewska (red.), *Wychowanie a wyzwania ponowoczesności*, Warszawa 2011, s. 91-100.

rozpadzie. Skoro małżeństwo (lub para tworząca rodzinę) jest jednym z najważniejszych trzonów podstawowej komórki społecznej, to należy rozważyć jego funkcje i role w stosunku do dziecka.

Socjologowie zauważają wręcz galopujące zmiany współczesnej rodziny. Rozważania koncertują się wokół ustalenia czy przemiany współczesnej rodziny należy traktować tylko jako zmianę, czy jako kryzys²⁶⁹. Anna Kwak, czy Małgorzata Such – Pyrgiel przedstawiają współczesną rodzinę w kontekście zmian demograficznych, procesów indywidualizacji oraz warunków życia²⁷⁰. Jak podnosi Anna Kwak, zmiany w procesach formowania rodziny zauważalne są w całej Europie. Jednak w Polsce zmiany te zachodzą dość szybko i gwałtownie. Specyfika zmian polega na tym, że im szybciej się rozpoczęły, tym bardziej gwałtowny jest ich przebieg²⁷¹. W raporcie ONZ wskazano, że z uwagi na tempo zmian nazywa się je „szokiem globalizacyjnym”²⁷². Takie dane jednoznacznie wskazują, że dotychczasowe rozwiązania w zakresie pieczy nad dzieckiem muszą podlegać weryfikacji w taki sposób, aby dostosować je do potrzeb nowoczesnej rodziny.

Zarówno w Polsce, jak i w całej Europie odnotowuje się wzrost rozwodów, urodzeń dzieci poza małżeńskich, jak i rodziców samotnie wychowujących dzieci²⁷³. Anna Kwak, na podstawie Rocznika Demograficznego podaje, iż liczba urodzeń dzieci poza małżeńskich rośnie: do połowy lat 80 było to – 4,5 – 5 %, 1990 r. – 6,2 %, 2011 – 21, 2 %, 2012 – 22,3 %. Wzrasta również liczba rodziców samotnie wychowujących dzieci: 1988 r. – 13,7 %, 2002 r. – 17,2 % 2011 r. – 19,8 %²⁷⁴. Tendencja wzrostowa utrzymuje się i jak wynika z Rocznika Demograficznego, w 2021 r. urodziło się łącznie 331511 dzieci, z czego 88507 stanowiły dzieci poza małżeńskie, co stanowi 26,6% wszystkich

²⁶⁹ A. Zaborowska, *Współczesna rodzina ...*, *op.cit.*

²⁷⁰ A. Kwak, *Współczesna rodzina – czy tylko problem struktury zewnętrznej* [w:] https://www.repozytorium.uni.wroc.pl/Content/64721/11_rodzina_print.pdf, dostęp z dnia 6 września 2022, s. 11-12.

²⁷¹ I.E. Kotowska i A. Giza-Poleszczuk. *Zmiany demograficzno-społeczne i ich wpływ na rekonceptualizację polityki rodzinnej w kierunku równowagi w zakresie ochrony praw rodziny i poszczególnych jej członków. Polska na tle Europy*, [w:] E. Leś., S. Bernini (red.), *Przemiany rodziny w Polsce i we Włoszech i ich implikacje dla polityki rodzinnej*. 2010 Warszawa, s. 31–68, cytuję za A. Kwak, *Współczesna rodzina ...*, *op. cit.*, s. 14, por. M. Such – Pyrgiel, *Społeczny wymiar życia ...*, *op.cit.*, s. 41-43.

²⁷² D. Philipov, *Rodziny w krajach Europy Środkowej i wschodniej – główne trendy* [w] Raport ONZ *Główne Trendy wpływające na rodzinę*, 2003, https://www.unicef.org.pl/rok_rodziny/mi_raport.php, dostęp z dnia 7 września 2022.

²⁷³ Zob. Dane Eurostat, dostępne przez <https://ec.europa.eu/eurostat>, dnia 8 września 2022.

²⁷⁴ A. Kwak, *Współczesna rodzina ...*, *op. cit.*, s. 15 – 16.

urodzeń²⁷⁵. Widzimy zatem, że liczby zarówno urodzeń dzieci poza małżeńskich, jak i liczba rozwodów wzrastają. Znacznie pozytywnie zmienia się społeczne postrzeganie dzieci z rodzin, w których rodzice żyją osobno. Taki model rodziny, mimo trudności i stereotypów staje się równorzędnym modelem, a nie patologicznym marginesem, jak to było postrzegane w przeszłości²⁷⁶.

Wiliam Bernet przedstawił historię społecznego postrzegania i realizowania opieki nad dzieckiem w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Większość materiałów źródłowych wskazuje, że do drugiej połowy XIX wieku dziecko przypisane było do ojca i w razie rozwodu to ojciec, automatycznie sprawował opiekę nad dzieckiem. W drugiej połowie XIX wieku angielski i amerykański system prawny zaczął preferować matki, jako główne opiekunki dziecka po rozwodzie²⁷⁷. Lansowana była doktryna „delikatnych lat” i uznawano, że to matka powinna sprawować pieczę nad dzieckiem z uwagi na jej silniejszy związek z dzieckiem i zapewnianie przez nią lepszej opieki.

W XX wieku dominowała doktryna „najlepszego interesu dziecka”, która oznaczała, że potrzeby dziecka są silniejsze niż potrzeby któregokolwiek z rodziców. Jednak przez większą część XX wieku sądy w większości matkom przyznawały prawo do opieki nad dzieckiem, po rozwodzie. Od lat 70 XX wieku obserwuje się wyzwolenie kobiet i mężczyzn oraz nacisk na równość płci. Kobiety postulowały równouprawnienie w kwestiach zawodowych, a mężczyźni w kwestiach opieki nad dzieckiem.

Kolejnym krokiem w opisywanej przemianie socjologicznej amerykańskiego społeczeństwa była wspólna opieka prawna nad dzieckiem, po rozwodzie²⁷⁸. W 1996 roku amerykańska Komisja ds. Opieki nad Dzieckiem i rodziną wydała zalecenia, które znacznie zmieniły sposób wychowywania dzieci przez rozwiedzionych małżonków. Komisja ta przeniosła punkt ciężkości ze wspólnej opieki na plany rodzicielskie. Obie koncepcje opierają się na wychowywaniu dzieci przez oboje rodziców, po rozstaniu.

²⁷⁵ Zob. Rocznik Demograficzny [w:] <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2022,3,16.html>, dostęp z dnia 20 lipca 2023.

²⁷⁶ Należy zwrócić uwagę na fakt, iż jak wskazuje A. Marschall mimo, iż wraz ze wzrostem rozwodów czy separacji formy rodziny niepełne stały się bardziej powszechne, to kilka badań wykazało, że rola rodziny nuklearnej (dwoje rodziców biologicznych mieszkających ze swoimi dziećmi) jest nadal bardzo silna, a postawy wobec separacji rodziców, dzieci z rodzin rozwiedzionych i innych form rodzin nienuklearnych jest nadal negatywna, tak więc rodziny nienuklearne muszą poszukiwać rozwiązań, aby radzić sobie ze stereotypami. Tak m.in. A. Marschall, *'Children's perspectives on post-divorce family life: Continuity and change'*, in S. Grant (ed.), *Divorce: Risk Factors, Patterns and Impact on Children's Wellbeing*, 2016, New York, s. 117–130, tłumaczenie własne.

²⁷⁷ W. Bernet, *Child Custody Evaluations*, Child Adolesc Psychiatric Clin N Am, (11) 2002, s. 782 – 784, tłumaczenie własne.

²⁷⁸ *Ibidem*.

Różnica polega na tym, że wspólna opieka kładła nacisk na prawny wynik końcowy (orzeczenie o wspólnym rodzicielstwie), a koncepcja planów rodzicielskich kładzie nacisk na proces, w którym rodzice wypracowują porozumienie, niemal w każdym aspekcie życia dziecka²⁷⁹.

Rozwód kiedyś postrzegany był jako zdarzenie negatywne, niepożądane, które prowadziło do dezorganizacji życia rodzinnego²⁸⁰. Z biegiem lat zaczęto postrzegać rozwód jako długotrwały i stopniowy proces, który zaczyna się długo przed rozwodem prawnym, przekształcając i restrukturyzując relacje rodzinne. Zgodnie z takim postrzeganiem²⁸¹ rozwód nie prowadzi do dezorganizacji, ale do reorganizacji życia rodzinnego²⁸². Stresory wpływające na rozwód, w kontekście pieczy współdzielonej (naprzemiennej) nad dzieckiem obejmują przejmowanie wyłącznej odpowiedzialności za wychowanie dziecka, utratę opieki nad dzieckiem, radzenie sobie z utratą wsparcia emocjonalnego i z konfliktem z byłym partnerem/partnerką. Potencjalne stresory dla dzieci rozwodzących się rodziców to mniejsze wsparcie ze strony rodziców, radzenie sobie z konfliktem rodziców, mniejszy kontakt z jednym z rodziców czy przeprowadzenie się do innego domu, zmiana szkoły, czy zmiana środowiska społecznego²⁸³.

W związku z reorganizacją życia rodzinnego na skutek rozwodu (rozstania), rozważając kierunek zmian społecznych ukierunkowanych na dążenie do prymatu pieczy współdzielonej (naprzemiennej) nad dzieckiem należy zdawać sobie sprawę z istniejących stresorów, trudności czy niedogodności jakie towarzyszą rodzicom i dzieciom na skutek konieczności ukształtowania dwóch nowych rodzin – w ramach uprzednio funkcjonującej jednej rodziny. Piecza współdzielona umożliwia zachowanie

²⁷⁹ *Ibidem*.

²⁸⁰ U. Zartler, *Children and parents after separation, Research handbook on the Sociology of the family*, 2021 dostęp przez https://www.academia.edu/78670020/Children_and_parents_after_separation 25 września 2022, s.3, tłumaczenie własne.

²⁸¹ *Ibidem*.

²⁸² Socjologia rodziny skupiła swoje badawcze zainteresowania między innymi na analizie niestabilności rodziny i przemian rodzinnych. Badacze skupili uwagę na przejściu jednej rodziny do drugiej – czyli skupiono się na reorganizacji rodziny. Hipoteza niestabilności zakłada, że zmiany w rodzinie są stresującymi wydarzeniami zarówno dla rodziców, jak i dzieci. Rodzice, którzy przechodzą przez rozwód często doświadczają napięcia emocjonalnego, przeciążenia zadaniami i odpowiedzialnością, trudności finansowych i trudności w utrzymywaniu pozytywnych relacji rodzic – dziecko. Trudności te mogą utrudniać rodzicom zapewnienie dzieciom bezpiecznej rutyny i stabilnego środowiska rodzinnego. Oprócz stresu rodziców, mogą oni doświadczać problemów z radzeniem sobie ze spadkiem standardu życia, a dzieci mogą doświadczać poczucia niepewności, strachu, złości, konfliktu lojalności, poczucia winy czy obwiniania się – tak: R. Birnbaum and M. Saini, *A scoping review of qualitative studies about children experiencing parental separation*, *Childhood*, 2012, s. 260–82.

²⁸³ U. Zartler, *Children and parents ...*, *op. cit.*, s. 4.

ciągłości rodziny dla dzieci i brak poczucia utraty któregośkolwiek z rodziców na skutek rozstania, co jest niewątpliwą korzyścią dla dziecka²⁸⁴.

2.1. Zmiana postrzegania i funkcji rodziny w Polsce po 1989 r.

W nawiązaniu do powyżej opisanych zmian społecznych, przenosząc je na grunt polski, należy dokonać socjologicznej analizy zmian polskiej rodziny po 1989 r.²⁸⁵. Transformację społeczno-kulturową w Polsce, po 1989 r. opisuje Małgorzata Such-Pyrgiel. Fundamentu tych zmian upatruje w zmianach cywilizacyjnych i kulturowych, które objęły kraje Europy Środkowo – Wschodniej. W Polsce transformacja systemowa przejawiała się w rezygnacji ze społeczeństwa socjalistycznego, idąc w kierunku demokracji i kapitalizmu²⁸⁶. Jak wskazuje dalej „na szczycie oczekiwań jednostki znalazła się samorealizacja i osiągnięcie osobistego szczęścia. Zmiany te spowodowały powstanie zupełnie innego niż przed 1989 rokiem państwa i społeczeństwa, a częścią tego procesu było przededefiniowanie ról społecznych, pozycji grup i jednostek oraz relacji między nimi (...). W konsekwencji popularność zdobyły alternatywne do rodziny formy życia, takie jak: związki kohabitacyjne, samotne rodzicielstwo oraz single (...)”²⁸⁷. Wobec tak znaczących zmian w zakresie ról społecznych jednostki i rodziny zaczęto inaczej postrzegać obowiązki związane z wychowaniem i opieką nad dzieckiem. W konsekwencji tego, pojawiło się zjawisko wspólnego wychowywania dziecka, zarówno przed, jak i po rozstaniu rodziców. Należy zauważyć, że przełom ten dla polskiej rodziny oznaczał duże możliwości rozwoju. Jednocześnie ukazały się niebezpieczeństwa związane z przewartościowaniem systemu moralnego, sekularyzacją czy zmianą systemu wartości. Socjologowie zauważają, że współczesna rodzina jest mniej spójna, trwała i coraz mniej skuteczna w pełnieniu swoich funkcji²⁸⁸. Wraz ze wzrostem indywidualizmu jednostki, rodzina traci swą siłę w kontekście trwałości i stałości jej pozycji społecznej.

²⁸⁴ Autorka niniejszej pracy dostrzega konieczność prowadzenia pogłębionych badań naukowych w przyszłości w przedmiocie wpływu stresorów związanych z rozstaniem na dzieci oraz rodziców, celem ustalenia specyficznych rozwiązań funkcjonowania opieki współdzielonej (naprzemiennej) maksymalnie usprawniających opiekę nad dzieckiem. Celowym będzie podjęcie obserwacji kilku rodzin sprawujących ten model opieki celem oceny czynników sprzyjających wykonywaniu opieki współdzielonej (naprzemiennej) i eliminacji czynników wpływających destruktywnie na ten model opieki (celem ich minimalizowania).

²⁸⁵ Upadek komunizmu w Polsce.

²⁸⁶ M. Such-Pyrgiel, *Spoleczny wymiar życia ...*, op.cit., s. 15.

²⁸⁷ *Ibidem*.

²⁸⁸ J.S. Coleman, *Racjonalna rekonstrukcja społeczeństwa*, „Studia Socjologiczne” 1993, nr 1, s 7-28.

Znaczenie dla tych transformacji mają m.in. szeroki dostęp do edukacji, aktywizacja zawodowa kobiet, zmiana ról społecznych płci, indywidualizm i skupienie na realizacji własnego ja przez jednostkę²⁸⁹.

Dokonując analizy zmian społecznych rodziny w kontekście pieczy współdzielonej (naprzemiennej) istotne znaczenie ma zjawisko rozpadu rodziny – wynikające z rozstań par posiadających dzieci, żyjących w związkach kohabitacyjnych lub rozwodów par małżeńskich. Jak wynika z danych statystycznych, odnotować należy tendencję wzrostową zarówno rozwodów, związków kohabitacyjnych, jak i urodzeń dzieci poza małżeńskich, co obrazuje poniższa tabela.

Tabela nr 3: Zmiany społeczne w zakresie rozwodów, związków kohabitacyjnych i urodzeń dzieci poza małżeńskich.

Okres XX i XXI wieku	Rozwody ²⁹⁰	Związki kohabitacyjne ²⁹¹	Urodzenia pozamałżeńskie ²⁹²
Lata 90	42.000	146.000	6-7 % dzieci
Lata 00	42.000	200.000	12% dzieci
Lata 10	61.000	320.000	23% dzieci
Lata 20	51.000	552.000	25% dzieci

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, Eurostat, P. Szukalski, Kohabitacja w Polsce [w:], <https://dspace.uni.lodz.pl/xmlui/bitstream/handle/11089/3748/3Kohabitacja%20w%20Polsce.pdf?sequence=1>, dostęp z dnia 20 lipca 2023, s. 56.

W debacie publicznej dostrzegana jest problematyka pieczy nad dzieckiem po rozstaniu rodziców. „Społecznym skutkiem rozwodów są losy małoletnich dzieci (w wieku poniżej 18 lat), których liczba w rozwiedzionych małżeństwach w 2021 r. wyniosła 53 tys. Rodzi to istotne konsekwencje dla funkcjonowania takich rodzin i powoduje wzrost liczby rodzin samotnych matek z małoletnimi dziećmi. Z drugiej strony GUS podkreśla fakt, że coraz częściej sądy orzekają wspólne wychowywanie dzieci przez rozwiedzionych rodziców – w 2021 r. takich rozstrzygnięć było ponad 68%, opieka

²⁸⁹ G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny (red.), *Polityka społeczna*, Warszawa 2009, s. 189-190.

²⁹⁰ Dane GUS.

²⁹¹ P. Szukalski, *Kohabitacja ...*, *op.cit.*, s. 56.

²⁹² Dane GUS, Eurostat.

przyznana wyłącznie matce to 27% przypadków (w 2000 r. udział ten wynosił 65%), natomiast wyłączna opieka ojca to tylko niespełna 3% przypadków”²⁹³.

Niezależnie od powyższych tendencji jednoznacznie pokazujących zmiany funkcjonowania polskiej rodziny, istotne jest, iż wartości Polaków w zasadzie pozostają niezmiennie od wielu lat. Polacy jako najwyższą wartość wskazują szczęście rodzinne. Wskazać należy, że ponad 80 % populacji wskazuje tę właśnie wartość jako najistotniejszą dla nich niezmiennie od 2005 r. Na drugiej pozycji uplasowało się zachowanie dobrego zdrowia oraz spokój²⁹⁴.

Tabela nr 4: Szczęście rodzinne jako wartość dla Polaków.

Okres	Szczęście rodzinne jako wartość
VII.2005	84%
VI.2010	84%
VII.2013	82%
VI.2019	83%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych CBOS z badań „Aktualne problemy i wydarzenia” zrealizowanych w latach 2005–2019, <https://www.cbos.pl/PL/publikacje/news/2020/02/newsletter.php>, dostęp z dnia 31 lipca 2023.

Wobec powyższych danych należy stwierdzić, że piecza współdzielona jest odpowiedzią na zmieniający się model funkcjonowania rodziny, jednocześnie umożliwiając kontynuowanie jej jako wartości. Dziecko, mimo rozvodu czy rozstania rodziców, funkcjonując w ramach pieczy współdzielonej pozostaje częścią każdej z rodzin, zarówno ze strony matki jak i ojca. Dzięki temu modelowi dziecko ma możliwość bycia integralną częścią obu rodzin, a nie tylko „gościem” u jednej z nich – jak ma to miejsce przy realizacji kontaktów np. weekendowych.

2.2. Wpływ polityki rodzinnej państwa na model pieczy współdzielonej (naprzemiennej)

²⁹³ Spada liczba nowych małżeństw, wzrasta liczba rozwodów, portal polskiego radia, <https://www.polskieradio.pl/196/3534/artykul/3082832,spada-liczba-nowych-malzenstw-wzrasta-liczba-rozwodow> dostęp z dnia 20 lipca 2023.

²⁹⁴ Dane CBOS.

Na kształt opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców duży wpływ ma realizowana przez państwo polityka rodzinna. Mirosław Zdulski zwraca uwagę, iż celem polityki prorodzinnej jest wspieranie biologicznego trwania i rozwoju narodu. Osiągnięcie tego celu możliwe jest dzięki kierowaniu się troską o rodzinę oraz świadomym kształtowaniu polityki rodzinnej w państwie. Jak pokazuje praktyka, na kierunek polityki rodzinnej w państwie m.in wpływ mają tradycja, opinia publiczna, czy sytuacja gospodarcza. Według badacza polityka rodzinna skupia się na realizacji podstawowych celów jakimi są: cel demograficzny (wspieranie płodności), cel społeczny (redystrybucja zasobów), cel ekonomiczny (zatrudnianie kobiet), cel praw obywatelskich (równość płci w różnych sferach życia)²⁹⁵.

Pieczą współdzieloną nad dzieckiem, wobec docelowo równego zaangażowania obojga rodziców w życie i wychowanie dziecka, z założenia spełnia ważną rolę w kontekście wspierania polityki rodzinnej, na płaszczyźnie celu ekonomicznego, jakim jest zatrudnianie kobiet. Niewątpliwie zaangażowanie się ojców w wychowanie dzieci na porównywalnych zasadach, jak matki, przekłada się na możliwość wykonywania przez kobiety pracy zawodowej. Ponadto, realizacja takiej pieczy oddziałuje na równość płci w wielu aspektach życia ludzi. Począwszy od aspektu wspomnianej wyżej równości w zakresie możliwości wykonywania pracy zawodowej (równouprawnienie kobiet - matek), po równość roli obojga rodziców wobec dziecka (równouprawnienie mężczyzn - ojców).

Realizowanie pieczy współdzielonej (naprzemiennej) powinno być naturalną konsekwencją wspólnego sprawowania opieki nad dzieckiem realizowanej od jego urodzenia. Jasność polityki państwa w kontekście pieczy współdzielonej (naprzemiennej) wspierałaby omówione powyżej cele polityki. Ponadto, dawałaby gwarancję ojcom, iż po urodzeniu dziecka, a rozstaniu się z ich matką nie stracą prawa do wychowywania dziecka czy kontaktu z nim. To z kolei mogłoby się przyczynić do wzrostu świadomych decyzji o posiadaniu dziecka, bez obawy utraty relacji z dzieckiem, na wypadek rozstania. Socjologowie zwracają uwagę na zmieniony model rodziny i struktur domowych, od reprodukcji tradycyjnej do nowoczesnej. Przyczyn powyższych zmian upatruje się w czynnikach gospodarczych oraz światopoglądowych społeczeństwa²⁹⁶.

²⁹⁵ M. Zdulski, *Polityka rodzinna w krajach Europy Środkowej*, [w:] S. Walasek, E. Jurczyk – Romanowska (red.), *Wychowanie w rodzinie*, Tom XIV 2/2016, Wrocław 2016, s. 369-390.

²⁹⁶ *Ibidem*.

Obecnie coraz częściej mamy do czynienia ze zwiększoną mobilnością przestrzenną polskiego społeczeństwa²⁹⁷. Nowoczesne społeczeństwo przemieszcza się, zmienia miejsca zamieszkania (lokale, miasta czy państwa), posiada więcej niż jedno mieszkanie, ma potrzebę doświadczania, rozwoju osobistego wraz z pielęgnowaniem więzi rodzinnych. Trendy jakie panują w społeczeństwie zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn pokazują, że wartością jest pielęgnowanie więzi rodzinnych i przekazywanie dziecku swoich zasobów wewnętrznych jak i materialnych. Również ważna dla społeczeństwa jest realizacja siebie jako jednostki na polu zawodowym²⁹⁸. Dziecko natomiast, w pieczy współdzielonej (naprzemienniej) ma poczucie ciągłości rodziny, mimo rozstania rodziców, nie odczuwa utraty żadnego z rodziców, a ponadto doświadcza większej uwagi ze strony rodzica, pod opieką którego w danym czasie pozostaje. Zdaniem Autorki pracy, piecza współdzielona (naprzemienna) jest idealną odpowiedzią na kształt zmian społecznych jakich doświadczamy.

Realizując pieczę współdzieloną (naprzemienną) nad dzieckiem, przebywa ono w porównywalnych okresach u obojga rodziców. Tym samym można stwierdzić, że dziecko takie posiada dwa domy - u mamy i u taty. Argumentem prezentowanym przez przeciwników pieczy współdzielonej (naprzemienniej) jest brak głównego, wiodącego centrum życiowego dziecka, wobec czego należało dokonać analizy socjologicznej – mieszkania w życiu człowieka²⁹⁹.

Z socjologicznego punktu widzenia mieszkanie jest czymś znacznie więcej niż przestrzenią fizyczną wydzieloną murami. Mieszkanie ma za zadanie spełniać określone funkcje. Według Aleksandra Wallisa³⁰⁰ można wymienić następujące funkcje mieszkania:

- a) funkcja biologiczno–psychologiczna–ochrona, bezpieczeństwo, odpoczynek, konsumpcja posiłków, zabiegi higieniczne itp.,
- b) funkcja kulturowa: wychowywanie dzieci, budowanie relacji, intymność, kontakty społeczne,
- c) funkcja ekonomiczna: praca zawodowa, dobra materialne, wykonywanie codziennych czynności itp.

²⁹⁷ Więcej: K. Sokołowska, *Mobilność społeczna w Polsce w latach 1992-2008*, Prace naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Gdańsku, 2013, s. 67-76.

²⁹⁸ *Aktywizacja zawodowa kobiet. Wzięcie ich potrzeb pod uwagę jest kluczem do sukcesu.* [w:] <https://www.markajestkobieta.pl/aktualnosc/aktywizacja-zawodowa-kobiet-wziecie-ich-potrzeb-pod-uwage-jest-kluczem-do-sukcesu/>, dostęp z dnia 31 lipca 2023.

²⁹⁹ Więcej w rozdziale I pracy.

³⁰⁰ A. Wallis, *Miasto i przestrzeń*, Warszawa 1977 r.

Zauważyć należy, że funkcje mieszkania spełniają określone potrzeby emocjonalno–egzystencjonalne człowieka i pod takim kątem należy postrzegać mieszkanie. Sprowadzanie go tylko do konkretnego miejsca w rozumieniu murów jest znacznym spłyceniem jego wagi. Autorka niniejszej pracy zwraca uwagę, że w dzisiejszym świecie, wobec bogacenia się społeczeństwa i postępującej globalizacji, ludzie posiadają kilka mieszkań lub domów, niejednokrotnie w różnych częściach świata. Wśród części społeczeństwa polskiego popularne jest posiadanie mieszkania w mieście i domu na wsi. Każde z tych miejsc traktowane jest przez jego właścicieli czy użytkowników jako ich dom, który spełnia i zabezpiecza ich potrzeby społeczne³⁰¹.

Wyróżnić można następujące potrzeby użytkowników, spełniane przez mieszkanie: potrzeby emocjonalne, miłość, akceptacja, współczucie, pomoc, zabawa, przekaz wartości, wzorów postępowania czy norm społecznych (danej rodziny), przekaz społeczny statusu ekonomicznego, czy potrzeb ekonomicznych i konsumpcyjnych. Grażyna Woroniecka rozważa czym jest dom w ujęciu socjologicznym. Wskazuje na tendencje badaczy do skupiania się na aspektach czasoprzestrzennych i emocjonalnych, tzw. koncepcja magazynu emocji domu³⁰². Ponadto wskazuje, że ludzie zamieszkują ze sobą w różnych wariantach i konfiguracjach np. rodzina nuklearna, szczęśliwa komuna, skłócenie lokatorów, czy nienawidząca się para³⁰³.

W kontekście pieczy współdzielonej nad dzieckiem, czyli zamieszkiwaniem przez dziecko czasowo w domu matki i w domu ojca należy wskazać, że w każdym z tych domów dziecko powinno mieć spełnione opisane powyżej potrzeby mieszkaniowe, pozwalające na budowanie prawidłowych i głębokich więzi w każdym z rodziców. Zdaniem Autorki pracy, przebywanie w znacznie ograniczonym czasie (np. co drugi weekend) u jednego z rodziców nie pozwala w pełni na czerpanie zasobów biologicznopsychologicznych, kulturowych czy ekonomicznych z obu rodzin, gdyż u jednego z rodziców dziecko zawsze czułoby się jak gość.

³⁰¹ Autorka poruszyła ten wątek w cytowanej wcześniej książce *Sztuka rozstania* s. 163. Wskazała tam, że w sytuacji posiadania dwóch domów lub mieszkań (np. w różnych miastach) w każdym z tych miejsc ich właściciel czuje się „jak u siebie w domu”.

³⁰² G. Woroniecka, „Ja”, czy „my” w przestrzeni. *Doświadczenia i klasyfikacje w sytuacjach współzamieszkiwania*. [w:] M. Łukasiuk, M. Jedwokimow (red.), *Socjologia Zamieszkiwania*, Warszawa 2014, s. 41.

³⁰³ *Ibidem*.

Zgodzić się należy z Piotrem Telusiewiczem, który rozważając o „domu rodzinnym”, zauważa, że „można wyodrębnić z niego kilka specyficznych kategorii powiązań między domem rodzinnym, a rodziną jako taką i życiem rodzinnym, tj. kategoria pobytu w domu rodzinnym, kategoria osobowa, kategoria spraw rodzinnych, kategoria pochodzenia. Każde z wymienionych powiązań stanowi silny element wiążący rodzinę z „domem rodzinnym”, a jednocześnie akcentuje możliwość umacniania życia rodzinnego”³⁰⁴.

Odpowiednim podsumowaniem emocji, jakie powinien wzbudzać dom matki i ojca u dziecka jest wypowiedź Michała Ciomka, który powiedział: „Dom. Najkrótsze słowo mające tak wiele odcieni i znaczeń. Dla mnie to przede wszystkim emocje, a dopiero potem przestrzeń, co w pełni uświadomiłem sobie bardzo wcześnie. (...). Po latach doświadczeń, wiem już, że dom musi zaczynać się w nas i że niezależnie od miejsca na ziemi jest opowieścią o jego lokatorach, ich stylu życia, osobowości czy zainteresowaniach”³⁰⁵.

3. Aspekt socjologiczny, prawodawstwo i rola instytucji państwowych w przedmiocie pieczy współdzielonej (naprzemiennej) służące potrzebom społecznym

Pieczą współdzieloną (naprzemienną) jest efektem opisanych powyżej zmian społecznych dotyczących również rodziny. Stąd też wynika społeczne oczekiwanie uregulowania pieczy współdzielonej. Uregulowanie tej instytucji niewątpliwie wprowadzi stabilizację w zakresie pieczy nad dzieckiem po rozstaniu rodziców.

Socjologowie tacy jak Edward Kruk, Ulrike Zartler, czy Maria Cancian dostrzegają kilka znaczących aspektów pieczy współdzielonej, które wymagają szerszego omówienia. Zaliczyć do nich należy: rozumienie najlepszego interesu dziecka, konfliktu rodziców, czy jasnego sformułowania przepisów prawnych dotyczących opieki współdzielonej (naprzemiennej).

Jak wskazuje Edward Kruk tylko niewielka część osób rozstających czy rozwodzących trafia do sądu celem uzyskania rozstrzygnięcia dotyczącego sposobu

³⁰⁴ P. Telusiewicz, *Miejsca związane z życiem rodziny jako element umacniający życie rodzinne – aspekt prawny* [w:] *Pedagogika katolicka*, <https://www.pedkat.pl/images/czasopisma/po11/Art04.pdf>, dostęp z dnia 5 grudnia 2023, s. 58-59.

³⁰⁵ M. Ciomek, *Opowieść o domu*, Warszawa 2022 r., s. 13.

sprawowania opieki nad dzieckiem. Te rodziny klasyfikowane są jako rodziny bardzo silnie skonfliktowane. W takich przypadkach często zakłada się, że najlepszym dla dziecka będzie określenie miejsca pobytu przy jednym z rodziców, co ma ochronić dziecko przed skutkami konfliktu rodzicielskiego. Niewielki procent tych spraw dotyczy przemocy lub nadużyć³⁰⁶. W większości konflikt rodzicielski wynika z chęci „wygrania” sprawy przez strony lub z innych konfliktogennych czynników. Badacz powołuje się na zmiany społeczne, które doprowadziły do konieczności rewizji w zakresie uregulowań prawnych dotyczących opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców. Wskazuje on, że istnieją empiryczne dowody na korzyści płynące z pełnej relacji dziecka z obojgiem rodziców, nawet w sytuacji konfliktu rodziców.

Kolejnym impulsem skłaniającym do dogłębnej analizy tego tematu było coraz większe społeczne niezadowolenie związane z wyłącznym przyznawaniem opieki nad dzieckiem jednemu z rodziców³⁰⁷. Ulrike Zartler wskazuje, iż w większości przypadków rozwód zmniejszył częstotliwość kontaktów dziecka z jednym z rodziców (zwykle z ojcem). Podkreśla jednak Ulrike Zartler, iż w ostatnich dziesięcioleciach konstrukcja prawna ról rodzicielskich uległa ogromnym zmianom, rozszerzając prawa ojców, podczas gdy praktyka rutynowego przyznawania praw do opieki nad dzieckiem matce znikła. Najbardziej znaczącym postępowaniem było wprowadzenie przez wiele krajów europejskich równego podziału ról rodzicielskich po rozwodzie czy rozstaniu. Naukowcy m.in. Maria Cancian³⁰⁸, Ulrike Zartler³⁰⁹ podkreślają, że ochrona najlepiej pojętego interesu dziecka została podniesiona do rangi wiodącej zasady prawnej, w zakresie spraw o kontakty i opiekę, mając na celu utrzymanie relacji i więzi dziecka z obojgiem rodziców, nawet w sytuacji, gdy relacja rodzicielska naznaczona jest konfliktem.

Edward Kruk podkreśla, że obecnie badacze rozwoju dziecka i terapii rodzin wskazują na potrzebę podejścia skoncentrowanego na dziecku, które zawiera potrzeby dziecka, obowiązki rodzicielskie i zmniejsza szkody związane z rozwodem dla dzieci i

³⁰⁶ E. Kruk, *A Model Equal Parental Responsibility. Preasumption in Contested Child Custody*, *The American Journal of Family Therapy*, [w:] <https://www.tandfonline.com/doi/abs/10.1080/01926187.2011.575341>, dostęp z dnia 15 września 2022, s. 376, tłumaczenie własne.

³⁰⁷ *Ibidem*, s. 377.

³⁰⁸ M. Cancian., D.R. Meyer, P.R. Brown, and S.T. Cook, *Who gets custody now? Dramatic changes in children's living arrangements after divorce*, *Demography*, 2014, s.381–396, tłumaczenie własne.

³⁰⁹ U. Zartler and J. Hierzer, *Efforts to cut the Gordian knot: A sociological analysis regarding legal aspects of post-divorce parental responsibility*, in U. Zartler, V. Heintz-Martin, and O. Arránz Becker (eds), 'Family Dynamics after Separation', special issue of *Journal of Family Research*, Leverkusen: Barbara Budrich, 2015, s.219–237, tłumaczenie własne.

całych rodzin. Edward Kruk wywodzi, że takie podejście jest kamieniem węgielnym obecnych inicjatyw dotyczących prawa rozwodowego w Ameryce Północnej, Europie i Australii. Jego zdaniem instytucje państwowe powinny skupić się na poszukiwaniu źródeł wsparcia zabezpieczających potrzeby dzieci w połączeniu z odpowiedzialnością rodzicielską w taki sposób, aby instytucje te wspierały rodziców w wypełnianiu obowiązków rodzicielskich. Nowe prawodawstwo powinno uwzględniać obawy zarówno grup feministycznych (takie jak obawy przemocy, niesprawiedliwości związanej z wspólnym przyznaniem opieki), jak i ojcowskich (takie jak obawy przed zerwaniem więzi z dzieckiem, odseparowaniem fizycznym od dziecka). Reforma prawodawstwa musi wykraczać poza zmiany kosmetyczne, jak język używany podczas spraw o rozwód i skupić się na definicji dobra dziecka, czy inaczej nazywanego najlepszego interesu dziecka. Takie podejście zapewniłoby pewność kierunku obieranego przez instytucje i w konsekwencji rodziców przy ustalaniu modelu opieki nad dzieckiem po rozstaniu. Ponadto, rodziny uchroniłyby się przed dowolnością decyzji sądów w sprawach, w których nie mają oni doświadczenia³¹⁰.

3.1. Najlepszy interes dziecka (dobro dziecka) jako przesłanka pieczy współdzielonej (naprzemiennej)

Kluczowy dla ustalenia systemu opieki nad dzieckiem jest najlepszy interes dziecka (nazywany BIOC)³¹¹. Zgodzić należy się z Edwardem Krukiem, że jest to jedyne słuszne kryterium, według którego należy ustalać sposób pieczy nad dzieckiem. Wokół dobra dziecka należy poszukiwać rozwiązań prawnych i życiowych. Jak dalej wskazuje socjolog pojęcie dobra dziecka brzmi troskliwie, humanitarnie i szlachetnie. Jednak jest ono pułapką dla nieostrożnych³¹². Niedookreślony zwrot „dobro dziecka” daje nieskrępowaną decyzyjność nieprzeszkolonym sędziom rodzinnym w zakresie złożoności rozwoju dziecka i dynamiki rodziny³¹³. Komisja Przeglądu Edukacji Prawa Rodzinnego nadzorującego programy szkół prawniczych w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej stwierdziła, że sędziowie są nieprzygotowani do podejmowania

³¹⁰ E. Kruk, *A Model Equal Parental Responsibility ...*, *op.cit.*

³¹¹ BIOC – best interes of child.

³¹² M.E. O'Connell, *When noble aspirations fail: Why we need the Approximation Rule*. *Child Development Perspectives*, 2007, s. 129-131, cyt. za E. Kruk, *Parental and social ...*, s. 378.

³¹³ E. Kruk, *Parental and social ...*, *op. cit.*, s. 378.

decyzji zgodnych z najlepszym interesem dziecka w odniesieniu do planów opieki lub rodzicielstwa. Podkreśla to Richard Warshak, wobec braku definicji legalnej „najlepszego interesu dziecka”, czy „dobra dziecka” sądy muszą polegać na własnej, subiektywnej ocenie wynikającej z ich wartości, doświadczeń, uprzedzeń, czy poglądów, faworyzując strony prezentujące poglądy i wartości podobne do ich własnych³¹⁴.

Joan B. Kelly i Janet R. Johnson wskazują na sytuację, że kiedy dwoje „wystarczająco dobrych” rodziców spiera się o opiekę nad dziećmi po rozwodzie, nie ma ani prawnych, ani psychologicznych przesłanek wskazujących na to, jaki rodzaj opieki zastosować³¹⁵. W takich sytuacjach, biorąc pod uwagę granicę błędu sądowego – rozumienie BIOC (najlepszego interesu dziecka) jest zagrożone poprzez brak jednolitej interpretacji tego nieostrego określenia³¹⁶.

Brak zdefiniowanego i różnie rozumianego BIOC stanowi pole „bitwy” sądowej rodziców. Rodzice chcąc przeforsować swoje stanowisko w sądzie, przedstawiają dowody oraz argumenty na potwierdzenie ich definicji BIOC, co prowadzi do eskalacji konfliktu rodziców³¹⁷. Edward Kruk słusznie zauważa, iż w wielu jurysdykcjach przyjęto, że w sytuacji, w której toczy się spór sądowy wynikający z konfliktu rodziców o opiekę nad dzieckiem, za najlepszy interes dziecka uznawane jest przyznanie pieczy nad dzieckiem jednemu z rodziców. Takie rozumienie najlepszego interesu dziecka prowadzi jednak do zaostrzenia konfliktu, gdyż każdy z rodziców chce wygrać, żaden natomiast nie chce przegrać³¹⁸.

Paul Millar i Sheldon Goldenberg wskazują, że decyzje sądów rodzinnych w sprawach dotyczących opieki nad dziećmi oparte są na „domniemaniu”, że tylko jeden rodzic jest w stanie dobrze zaopiekować się dzieckiem. Drugi natomiast rodzic powinien zapewniać wsparcie finansowe³¹⁹. Powszechnie uważa się, że wspólna opieka fizyczna

³¹⁴ R. Warshak, *The Approximation Rule, child development research, and children's best interests after divorce*. Child Development Perspectives, 2007, s.119–125, tłumaczenie własne.

³¹⁵ J.B. Kelly, & J. Johnston, *Empirical and ethical problems with custody recommendations*. Family Court Review, 43, 2005, s. 233–241.

³¹⁶ G. Firestone, & J. Weinstein, *In the best interests of children: A proposal to transform the adversarial system*. Family Court Review, 42(2), 2004, s. 203–215, tłumaczenie własne.

³¹⁷ Badania przedstawione przez Puetta i Jacksona pokazują, że w 71 % spraw między rodzicami o opiekę wrogość i gniew wzrósł między rodzicami, a 75 % rodziców wskazało, że znacznie zintensyfikowało się negatywne postrzeganie przez nich drugiego rodzica – M.K. Pruett, & T.D. Jackson, *The lawyer's role during the divorce process: Perceptions of parents, their young children, and their attorneys*. Family Law Quarterly, 33, 1999, s. 283–310, tłumaczenie własne.

³¹⁸ E. Kruk, *Parental and social ...*, *op. cit.*, s. 378.

³¹⁹ P. Millar, S. Goldenberg, *Explaining child custody determination in Canada*. Canadian Journal of Law and Society, 13(2), 1998, s.209–225, tłumaczenie własne.

nad dzieckiem nie jest możliwa i jest niezgodna z najlepszym interesem dziecka, kiedy między rodzicami jest spór sądowy o opiekę nad dzieckiem. Rezultat jest taki, że rodzice wnioskują o wyłączną pieczę nad dzieckiem, nie mając interesu w tym, aby dążyć do wspólnego ustalenia zasad opieki. W rozumieniu skonfliktowanych, żądnych wygranej rodziców – osoba wygrywająca, czyli uzyskująca wyłączną opiekę nad dzieckiem „bierze wszystko”. Chęć wygranej oraz potęgowanie konfliktu powodują, że rodzice przedstawiają coraz to nowe argumenty i dowody na poparcie swoich twierdzeń. To z kolei prowadzi do coraz większego sporu, co jest szkodliwe dla wszystkich zainteresowanych³²⁰.

Edward Kruk zwraca uwagę, iż sędziowie w postępowaniach sądowych skupiają się na zdolnościach i deficytach rodzicielskich, przez co przejście przez taki proces jest bardzo trudne zarówno dla matek jak i ojców. Jak pokazują badania, najbardziej podstawową potrzebą każdego dziecka jest aktywne i odpowiedzialne zaangażowanie obojga rodziców w ich życie³²¹.

Kolejny argumentem przedstawianym przez badacza jest fakt, iż w procesie o ustalenie zasad opieki nad dzieckiem, gdzie sąd powierza wyłączną pieczę tylko jednemu rodzicowi, w rezultacie wcale nie powierza się tej pieczy, a odbiera się ją jednemu z rodziców. Przed rozstaniem rodzice wspólnie opiekowali się dzieckiem i realizowali swoje uprawnienia z zakresu władzy rodzicielskiej. W akcie ochrony dziecka przed jego własnym rodzicem, dziecko staje się dyskryminowane ze względu na status rodzicielski³²².

Jak wskazują Joan B. Kelly, Robert E. Emery, czy Paul R. Amato – przeprowadzone badania naukowe obejmujące zakresem potrzeby i najlepsze interesy dzieci z rozwiedzionych rodzin pokazały, że największa szkoda dla dzieci wynika z przerwanych więzi rodzicielskich, narażenia na konflikt, niestabilności, braku przewidywalności, czy spadku poziomu życia³²³. Badacze podkreślają największą doniosłość dwóch pierwszych

³²⁰ N. Bala, The best interests of the child in the post-modern era: A central but paradoxical concept. Paper presentation at the Law Society of Canada Special Lectures 2000, Osgoode Hall, Toronto, Canada.

³²¹ E. Kruk, *Parental and social institutional responsibilities to children's needs in the divorce transition: Fathers' perspectives*. Journal of Men's Studies, 18(2), 2010, s. 159–178; E. Kruk, *Collateral damage: The lived experiences of divorced mothers without custody*. Journal of Divorce and Remarriage, 51(7/8), 2010, s. 526–543, tłumaczenie własne.

³²² E. Kruk, *Child custody, access and parental responsibility: The search for a just and equitable standard*. British Columbia, 2008, [w:] <https://door.si/wp-content/uploads/2021/06/The-University-of-British-Columbia-Edvard-Kruk.pdf>, dostęp z dnia 6 grudnia 2023, s. 28–36, tłumaczenie własne.

³²³ P.R. Amato, *The consequences of divorce for adults and children*. Journal of Marriage and the Family, 62, 2000, s. 1269–1287; R.E. Emery, *Postdivorce family life for children: An overview of research and some*

punktów, które destabilizują poczucie bezpieczeństwa dziecka. Jak wywodzą dalej naukowcy, skutki ustalenia wiodącego rodzica w życiu dziecka, przy bardzo dużych konfliktach rodzicielskich niejednokrotnie prowadzą do zupełnego zerwania więzi dziecka z drugim rodzicem. Jednocześnie rodzice pierwszoplanowi (zazwyczaj matki) cierpią z powodu przytłoczenia ich obowiązkami, a rodzice niemieszkający z dziećmi cierpią z powodu nieobecności ich dzieci w codziennym życiu. Jak dalej wywodzi Edward Kruk – mimo takiego rozstrzygnięcia konflikt nie ustaje³²⁴.

Ulrike Zartler dostrzega pozytywy wspólnego rodzicielstwa (opieki współdzielonej) wskazując na dobrostan dzieci i ich rodziców. Twierdzi, iż takie rozwiązanie może być korzystne dla relacji rodzic – dziecko pod względem komunikacji i wsparcia. Rodzice w dużej mierze współpracują na polu wykonywania wspólnej pieczy nad dzieckiem po rozstaniu i mają niski poziom konfliktu, jednak należy mieć na względzie, że istnieje naukowa niezgoda co do sprawowania pieczy współdzielonej (naprzemiennej) w przypadku braku współpracy, bądź konfliktu rodziców. Badania wykazały, że rodzice, a w szczególności ojcowie, są bardziej zadowoleni z formy opieki współdzielonej, niż dzieci oraz że dzieci objęte opieką współdzieloną równie dobrze lub nieco lepiej radzą sobie życiowo niż dzieci objęte opieką wyłączną³²⁵.

3.2. Wzruszalne domniemanie pieczy współdzielonej

Edward Kruk jest zwolennikiem wzruszalnego domniemanie pieczy współdzielonej (naprzemiennej) nad dzieckiem. Jego zdaniem piecza współdzielona powinna być domniemywana – jednak to domniemanie może być wzruszone w sytuacjach zagrożenia dobra dziecka np. takich jak przemoc czy znęcanie się. Wskazuje on na kontrowersyjność wygłaszanych poglądów oraz na fakt traktowania sporu w tym zakresie jako walki między środowiskami matek i ojców, z pominięciem rzeczywistych interesów dziecka. Rzadko zaspokajanie potrzeb dzieci jest osią tej debaty. Warto zaznaczyć, że oba środowiska powołują się na dobro dziecka. Po drugie oba środowiska

implications for policy. In R. A.,1999, Thompson & P. R. Amato (Eds.), *The postdivorce family* s.3–27. Thousand Oaks, CA: Sage; J.B. Kelly, *Children's adjustment in conflicted marriage and divorce: A decade review of research*. Journal of the American Academy of Child and Adolescent Psychiatry, 39, 2000, s. 963–973, tłumaczenie własne.

³²⁴ E. Kruk, *Divorce and disengagement*. Halifax, 1993, Canada: Fernwood, tłumaczenie własne.

³²⁵ A. Steinbach, *Children's and parents' well-being in joint physical custody: A literature review*, Family Process, 2019, s. 353–69, cyt za. U. Zartler, *Children and parents ...*, s. 11, tłumaczenie własne.

powołują się na konieczność utrzymywania przez dziecko bliskich i pełnych miłości relacji z obojgiem rodziców, a po trzecie obie grupy wskazują, iż dziecko musi być chronione przed nadużyciami oraz silnym konfliktem rodziców. Rodzice z obu grup są zgodni, że jeżeli istnieje niebezpieczeństwo narażenia dziecka na przemoc lub konflikt rodziców należy ustalić i wdrożyć metody ochronne³²⁶.

Podobne poglądy panują również wśród badaczy przedmiotu. Wśród kluczowych czynników przystosowania dzieci do rozwodu wyróżniają: utrzymywanie bliskich relacji z obojgiem z rodziców, ochronę przed przemocą i nadużyciami oraz ciągłym narażaniem dziecka na konflikt, stabilność życiową i przewidywalność oraz stabilność finansową³²⁷. Edward Kruk wskazuje na to, że w systemach prawa, gdzie hołduje się zasadzie „rodzica pierwszoplanowego”, zakres weryfikacji kompetencji tego rodzica jest dużo mniejszy niż w przypadku wprowadzania systemu opieki współdzielonej (naprzemiennej). Po przeprowadzaniu badań poglądów rodziców i dzieci dotkniętych rozwodem okazało się, że największe spory dotyczyły sposobu sprawowania opieki³²⁸.

Zgodzić się należy z Edwardem Krukiem, iż koncepcja domniemania pieczy współdzielonej jest wyjątkowa pod kilkoma względami. Po pierwsze jest skoncentrowana na dziecku i uwzględnia obawy zarówno środowisk matek jak i ojców. Koncepcja ta łączy w sobie domniemanie równości rodziców w kontekście opieki nad dzieckiem, z uwzględnieniem wzruszalności tego domniemania np. w sytuacji przemocy w rodzinie czy znęcania się nad dzieckiem. Po drugie uwzględnia element przeciwdziałania dyskryminacji dzieci rozwiedzionych rodziców z tzw. rozbitych rodzin, które stawiane są w pozycji dzieci potrzebujących wsparcia i pomocy. Po trzecie proponowane domniemanie jest hybrydą między standardem równego rodzicielstwa w kontekście fizycznej opieki nad dzieckiem (50% na 50%), a założeniach opartych na porozumieniu rodzicielskim, w połączeniu z koncepcją głównego opiekuna. Proponowane przez

³²⁶ U. Zartler and J. Hierzer, *Efforts to cut the Gordian knot: A sociological analysis regarding legal aspects of post-divorce parental responsibility*, in U. Zartler, V. Heintz-Martin, and O. Arránz Becker (eds), 'Family Dynamics after Separation', special issue of *Journal of Family Research*, Leverkusen: Barbara Budrich, 2015, s. 219–237, tłumaczenie własne.

³²⁷ J.B. Kelly, *Changing perspectives on children's adjustment following divorce*, *Childhood*, 10(2), 2003, s. 237–254; Emery, R. E. *Postdivorce family life for children: An overview of research and some implications for policy*. In R. A. Thompson & P. R. Amato (Eds.), *The postdivorce family*. Thousand Oaks, CA: Sage, 1999, s. 3–27, tłumaczenie własne.

³²⁸ E. Kruk, *Parental and social institutional responsibilities to children's needs in the divorce transition: Fathers' perspectives*. *Journal of Men's Studies*, 18(2), 2010, s. 159–178, tłumaczenie własne; E. Kruk, *Collateral damage: The lived experiences of divorced mothers without custody*. *Journal of Divorce and Remarriage*, 51(7/8), 2010, s. 526–543, tłumaczenie własne.

Edwarda Kruka domniemanie minimalizuje subiektywność w definiowaniu najlepszego interesu (dobra dziecka) przy jednoczesnym zachowaniu możliwości indywidualnej oceny sytuacji danego dziecka i rodziny³²⁹. Wzruszalne domniemanie wspólnej opieki nad dzieckiem obejmuje czteroetapowy proces ustalania takiej opieki. Etap pierwszy to wynegocjowanie i zawarcie porozumienia rodzicielskiego między rodzinami, które to porozumienie zatwierdzone byłoby przez sąd. Drugi etap, w przypadku braku dojścia do porozumienia, polega na wskazaniu przez rodziców swoich oczekiwań prawnych opartych na zasadzie bliskości dziecka z obojgiem rodziców, uwzględniających czas opieki nad dzieckiem sprawowany przez rodziców przed rozstaniem, stabilność, ciągłość, przewidywalność, w sposób neutralny ze względu na płeć rodziców. Etap trzeci polega na ustanowieniu wspólnej opieki nad dzieckiem w sytuacji, kiedy oboje rodzice twierdzą, że byli rodzicami głównie zajmującymi się dzieckiem. Istnieje możliwość odmiennego postrzegania przez rodziców czasu jaki poświęcali na opiekę nad dzieckiem przed rozstaniem. Podejście matematyczne i próba ustalania precyzyjnie ilości czasu spędzanego z dzieckiem przed rozstaniem prowadzi do konfliktu rodziców. W sytuacji, kiedy oboje rodzice sprawowali opiekę nad dzieckiem przed rozstaniem – powinno mieć zastosowanie domniemanie opieki współdzielonej. Etap czwarty – domniemanie braku przesłanek do wprowadzenia opieki współdzielonej, kiedy ustalono, że dziecko potrzebuje ochrony związanej ze stosowaniem przemocy przez rodzica. Zaznaczyć należy, że nie wystarczy sam zarzut jednego rodzica wobec drugiego dotyczący przemocy, aby zakazać kontaktu z dzieckiem, ale przemoc powinna zostać wykazana tak, jak jest to w obecnej praktyce.

Aktualnie wśród naukowców panuje zgoda co do tego, że zarówno brak zdefiniowania najlepszego interesu dziecka, jak i tendencje ustalania jednego miejsca zamieszkania czy ustanawiania wyłącznej opieki jednego rodzica nie służą ani potrzebom dzieci, ani ich rodzin. Naukowcy również jednomyślnie podają, że najkorzystniejsze dla dziecka rodziców rozwiedzionych jest wspólne rodzicielstwo obojga rodziców³³⁰. Wskazują, że istotne dla dziecka jest aktywne zaangażowanie obojga rodziców w życie

³²⁹ *Ibidem*, s. 382.

³³⁰ W.V. Fabricius, P. Diaz, K.R. Sokol, S.L Braver. *Parenting time, parent conflict, parent-child relationships, and children's physical health* [w:] <https://academic.oup.com/book/1161/chapter-abstract/138247113?redirectedFrom=fulltext>, dostęp z dnia 20 września 2022, s. 188-213, tłumaczenie własne.

codziennym takim jak rytuały przed snem, po przebudzeniu, przejścia do/ze szkoły, zajęcia pozalekcyjne czy rekreacyjne.

Analiza literatury przedmiotu nie pozwala stwierdzić, że konflikt rodziców jest przeciwwskazaniem do stosowania pieczy współdzielonej (naprzemiennej) nad dzieckiem po rozstaniu rodziców. Konflikt rodziców nie może być uzasadnieniem do ograniczenia kontaktów czy relacji dziecka z jednym z rodziców³³¹. Badacze zajmujący się sytuacją rodzin, w tym dzieci w sytuacji rozwodu rodziców wskazują, iż do osiągnięcia dobrego samopoczucia i stabilizacji u dzieci konieczna jest minimum 1/3 czasu spędzona z każdym z rodziców³³².

Edward Kruk podkreśla, że jego koncepcja stosowania opieki współdzielonej wraz z jasną definicją najlepszego interesu dziecka jest skoncentrowana na potrzebach dziecka, dbając o jego bezpieczeństwo, odpowiadając jednocześnie na potrzeby i obawy środowisk matek jak i ojców. Łączy wzruszalne domniemanie opieki współdzielonej (naprzemiennej) ze wzruszalnym domniemaniem przeciwko opiece współdzielonej (naprzemiennej) w przypadku udowodnionej przemocy przeciwko dziecku. Autor wywodzi dalej, że aby domniemanie opieki współdzielonej (naprzemiennej) prawidłowo funkcjonowało, konieczne jest zapewnienie programów edukacyjnych, pomocy terapeutycznej, mediacji i innych specjalistycznych programów dla rodziców pozostających w konflikcie. Programy te, podobnie jak w Australii powinny stać się częścią ustawodawstwa. Edward Kruk zwraca uwagę, że wprowadzenie domniemania opieki współdzielonej (naprzemiennej) wpłynie znacząco na zmniejszenie się ilości rozwodów z orzekaniem o winie, gdyż wielu rozwodzących się małżonków łączy podczas konfliktu kwestie winy i opieki nad dzieckiem. Do czasu, kiedy prawodawstwo będzie pozwalało na to, że „wygrany bierze wszystko”, do tego czasu trudno będzie wygaszać konflikty między rozwodzącymi się ludźmi. Wprowadzenie domniemania pieczy współdzielonej radykalnie wpłynie również na praktykę zawodową terapeutów rodzinnych i mediatorów, gdzie będą oni mogli pracować z rodzicami na równych zasadach, z szacunkiem do ich praw i obowiązków dotyczących rodzicielstwa po rozwodzie. Rozwiązanie takie otwiera drzwi do terapii skoncentrowanej na wzmocnieniu współpracy rodzicielskiej³³³.

³³¹ E. Kruk, *A Model Equal Parental Responsibility*, s. 384.

³³² M.E. Lamb, *Divorce and parenting*. In C. B. Fisher & R. M. Lerner (Eds.), *Encyclopedia of applied developmental science*, New York 2004, s. 794-796, tłumaczenie własne.

³³³ E. Kruk, *A Model Equal Parental Responsibility*....., *op. cit.*, s. 384.

Plany rodzicielskie powinny unikać takich sformułowań jak opieka, czy podstawowe miejsce pobytu, na korzyść sformułowań odpowiedzialność rodzicielska, czy rodzicielstwo oparte na współpracy. W sytuacji, kiedy rodzice pozostają w konflikcie, rolą sądu rodzinnego powinna być pomoc w wynegocjowaniu porozumienia rodzicielskiego przez rodziców, a następnie w dalszym etapie pomoc w egzekwowaniu i realizacji takiego porozumienia. Ważne jest, aby takie porozumienie uwzględniało potrzeby dzieci, obowiązki rodzicielskie obojga rodziców i służyło zachowaniu relacji rodzic – dziecko.

Przy wzruszalnym domniemaniu pieczy współdzielonej (naprzemiennej) strony przystępując do mediacji starają się wypracować porozumienie rodzicielskie, oddzielając wyraźnie tą sprawę od innych swoich konfliktów. Idealnym rozwiązaniem byłoby, gdyby rodzice w porozumieniu rodzicielskim mieli za zadanie odwzorować relacje rodzic – dziecko, które naturalnie kształtowały się w domu, podczas wspólnego zamieszkiwania dziecka z obojgiem rodziców. Istotne jest, aby każdy z rodziców miał prawa związane z wychowaniem i dbaniem o dziecko, jak również aktywne obowiązki związane z codzienną, bieżącą opieką nad dzieckiem, każdy w ramach swojego gospodarstwa domowego.

Przy odpowiednim wsparciu terapeutycznym i jasnych regułach w kształtowaniu modelu opieki współdzielonej (naprzemiennej) nad dzieckiem po rozstaniu rodziców, wspólne rodzicielstwo może stać się rzeczywistością dla większości rodzin w separacji, czy rozwiedzionych. Edward Kruk wskazuje na terapeutyczne podejście do mediacji w sprawach dotyczących wspólnego rodzicielstwa i podaje, że takie podejście jest alternatywą dla głównego modelu mediacji. Wskazuje również, że może być on wykorzystywany dla rodzin mieszkających razem, a mających problem z osiągnięciem porozumienia w zakresie wspólnego rodzicielstwa.

Rola mediatora byłaby wspomagająca, proponująca rozwiązania w sytuacji, w której mediator dostrzega wprowadzenie możliwości korzystnego rozwiązania dla dziecka, wspierającego relacje dziecko – rodzic, w celu propagowania współpracy rodzicielskiej. Wówczas taka mediacja przybrałaby formułę długoterminowego przedsięwzięcia terapeutycznego, skoncentrowanego nie tylko na ukształtowaniu porozumienia rodzicielskiego, ale również na jego długofalowym wykonywaniu³³⁴.

³³⁴ *Ibidem*, s. 385-386.

Mediacja rodzinna w zakresie promowania i wspierania rodziców i dzieci w zakresie wspólnego rodzicielstwa jest w znacznej mierze instytucją niewykorzystaną. Potencjał pomocy w zakresie współpracy rodzicielskiej może być wykorzystany nie tylko dla rozstających się, czy rozwodzących się par, ale również dla rodziców żyjących razem, a mających problem ze znalezieniem drogi wspólnego rodzicielstwa.

Obok mediacji rodzinnej ważną rolę dla wspólnego rodzicielstwa odgrywa terapia rodzinna skoncentrowana na nauce nawiązywania i kontynuowania współpracy rodzicielskiej. Zwrócić należy uwagę, że terapeuci są przygotowani do pomocy rozwojowi współpracy rodzicielskiej po rozwodzie, a terapia rodzinna pomoże rodzicom uporać się z obawami, które mają w zakresie wspólnego rodzicielstwa. Rozwiązanie małżeństwa czy rozstanie związku kohabitacyjnego wymaga restrukturyzacji życia rodzinnego, a terapeuci rodzinni mają ważną rolę w pomocy w zrekonstruowaniu życia rodzinnego po rozstaniu, aby umożliwić jak największej liczbie dzieci dobrej, szerokiej relacji z każdym z rodziców, wolnej od konfliktów.

Rola terapeuty rodzinnego jest obok mediatora znaczna. Terapeuci rodzinni mają do odegrania kluczową rolę, która wesprze rodziców w organizacji współpracy, wspólnego zaangażowania rodziców w życie dzieci, zdolności współpracy i negocjowania między rodzicami³³⁵. Proces terapii musi skupiać się na zebraniu wywiadu i ocenie istniejących relacji rodzic – dziecko. Interwencja terapeutyczna ma na celu zrekonstruowanie istniejących dotychczas relacji i zarazem promowanie i ułatwianie realizacji wspólnego rodzicielstwa, jak i utrzymywanie takiego stanu (trwałość porozumienia). Reforma legislacyjna i polityczna w kierunku wzruszalnego domniemania opieki współdzielonej z uwzględnieniem mediacji rodzinnych i terapii skoncentrowanej na ułatwianiu rodzicom negocjowanie, zawieranie i utrzymywanie porozumień rodzicielskich jest drogą, która sprawi, że opieka współdzielona i płynące z niej korzyści dla dziecka stanie się rzeczywistością dla większości rodzin po rozstaniu czy rozwodzie³³⁶.

Ulrike Zartler natomiast wskazuje na funkcję moderatorów, czyli zasobów społeczno–ekonomicznych, indywidualnych, interpersonalnych czy strukturalnych, które mogą zmniejszyć negatywne skutki rozwodu³³⁷. W wyniku przeprowadzenia wielu badań

³³⁵ *Ibidem*, s. 387.

³³⁶ *Ibidem*, s. 387.

³³⁷ U. Zartler, *Children and parents ...*, *op. cit.*, s. 4

dotyczących dobrostanu dzieci po rozwodzie rodziców ustalono, że pewna liczba moderatorów i stresorów przyczynia się do zdrowej adaptacji dzieci do tych zmian. Mimo, że rozstanie rodziców ma długofalowe konsekwencje dla rodzin, większość dzieci rodziców, którzy doświadczają tych zmian, przystosuje się do nich w niedługim okresie, a życia dzieci rodziców są ze sobą splecione i te powiązania utrzymują się do dorosłego życia³³⁸.

4. Indywidualne funkcjonowanie poszczególnych członków rodziny, a piecza współdzielona (naprzemienna)

W sytuacji rozstania czy rozwodu dość często występują między rodzicami różnice związane z różnym postrzeganiem świata, czy rozbieżnymi poglądami, wartościami, czy potrzebami. W zakresie zainteresowania niniejszej pracy jest rozważenie czy konflikt rodziców wyklucza zastosowanie pieczy współdzielonej (naprzemiennej) nad dzieckiem?

Sprzeczkę między rodzicami, również żyjącymi w ramach wspólnego gospodarstwa domowego są nieuniknione. Są one wpisane w funkcjonowanie rodziny i są nieodłącznym elementem jej życia. Należy wziąć pod uwagę, że człowiek wchodzi w rolę rodzica z własnym bagażem doświadczeń życiowych, emocji czy przekonań, które ukształtowały inne schematy zachowań, czy reakcji na pewne sytuacje życiowe. Dzieci potrzebują tego, aby dorastać w bezpiecznej, przewidywalnej i przyjaznej atmosferze. Obserwowanie zachowań, kiedy rodzice mimo różnicy zdań potrafią się między sobą porozumieć jest najcenniejszą obserwacją dla dziecka³³⁹.

Jak zauważa Barbara Jankowiak „dzieci i młodzież jako jednostki będące w trakcie dynamicznego rozwoju biopsychospołecznego doświadczają wielu trudności normatywnych i nienormatywnych wymagających użycia nowych strategii adaptacyjnych”³⁴⁰. Jako jeden z najpoważniejszych czynników ryzyka w zakresie zaburzeń u dzieci i młodzieży wymienia się przewlekły stres i zaniedbania

³³⁸ *Ibidem*, s. 12.

³³⁹ *Niejednogłośni rodzice, Charaktery*, [w:] <https://charaktery.eu/artukul/niejednoglosni-rodzice>, dostęp z dnia 29 września 2022.

³⁴⁰ B. Jankowiak, *Konflikt między rodzicami jako czynnik ryzyka nieprzystosowania dzieci i młodzieży*, <https://repozytorium.amu.edu.pl/server/api/core/bitstreams/4cfabd62-91a6-48f3-8392-3101f313b8b0/content>, s. 165, dostęp z dnia 29 września 2022, s. 165-178.

emocjonalne³⁴¹. Rodzina jest podstawowym środowiskiem wychowawczo – socjalizacyjnym, dlatego też stanowi ona główne źródło wpływów stymulujących lub hamujących rozwój dziecka. Rodzinę traktuje się jako podstawowe źródło potencjalnych zaburzeń zachowania, które może prowadzić do syndromu niedostosowania społecznego³⁴². Problemy w funkcjonowaniu systemu rodzinnego mają negatywne oddziaływanie na przystosowanie społeczne dziecka do życia w społeczeństwie. Naukowcy podnoszą, że do niewłaściwych sposobów funkcjonowania rodziny zalicza się m.in. nieprawidłowa atmosfera życia rodzinnego, tj. brak zaspokajania potrzeb emocjonalnych dziecka, brak dostatecznej opieki nad dzieckiem, czy stosowanie niewłaściwych metod wychowawczych np. brak granic, zbyt rygorystyczny, czy wychowanie w środowisku przestępczym³⁴³.

Jak przyjmuje się w literaturze przedmiotu dzieci doświadczające konfliktów rodzicielskich o dużym natężeniu są zagrożone powstaniem u nich problemów emocjonalnych i behawioralnych³⁴⁴. Związek między nieprzystosowaniem dzieci, a konfliktem rodziców jest dwa razy silniejszy niż między nieprzystosowaniem dzieci, a rozwodem rodziców³⁴⁵.

Wyniki badań pokazują, że konflikty rodzicielskie wywołują u dzieci objawy depresji, agresji, a nawet przestępczości. Z kolei problemy dzieci pogłębiają konflikty między rodzicami w obszarze wychowawczym³⁴⁶. Krzysztof Ostaszewski, dokonując analizy czynników ryzyka występowania zachowań antyspołecznych u dzieci i młodzieży, wskazał na niestabilność i konfliktowy charakter życia rodzinnego, w tym klótnie rodziców czy przemoc w rodzinie³⁴⁷.

³⁴¹ B. Ziółkowska, *Okres dorastania. Jak rozpoznać ryzyko i jak pomagać?* [w:] A. Brzezińska (red.) *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa*, Gdańsk 2015, s. 379-422.

³⁴² E. Wysocka, *Diagnoza w resocjalizacji. Obszary problemowe i modele rozwiązań w ujęciu psychopedagogicznym*, Warszawa 2013, s. 199.

³⁴³ H. Kołakowska-Przełomowicz, *Środowisko rodzinne w świetle badań kryminologicznych* [w:] J. Jasiński (red.) *Zagadnienia przestępczości w Polsce*, Warszawa 1975, s. 177.

³⁴⁴ J.B. Kelly, *Children's adjustment in conflicted marriages and divorce: A decade review of research*, *J Am Acad Child Adolesc Psychiatry*, 2000, 39, s. 963-973; J.H. Grych, *Interparental conflict as a risk factor for child Maladjustment: Implication for the Development of Prevention Programs*, *Family Court Review*, 2005, s. 97-108.

³⁴⁵ P.R. Amato, B. Keith, *Parental divorce and the well-being of children: A meta-analysis*, *Psychological Bulletin*, 1991, 110, s. 26-46, tłumaczenie własne.

³⁴⁶ M. Cui, M.B. Donnellan, R.D. Conger, *Reciprocal Influences Between Parents' Marital Problems and Adolescent Internalizing and Externalizing*, *Behavior Developmental Psychology*, 2007, 43, 6, s. 1544-1552, tłumaczenie własne.

³⁴⁷ K. Ostaszewski, *Zachowania ryzykowne młodzieży w perspektywie koncepcji resilience*, Instytut Psychiatrii i Neurologii, Warszawa 2014.

Z punktu widzenia rodziny – zarówno dzieci, jak i rodziców istotne jest objęcie rodzin pomocą psychologiczną czy pedagogiczną w celu udzielenia wieloaspektowej pomocy zmierzającej do nabycia umiejętności radzenia sobie z konfliktem oraz ochrony poszczególnych członków rodziny przed skutkami konfliktów. John H. Grych przeprowadzał badania dotyczące oddziaływania konfliktu rodziców na dziecko oraz czynników wpływających na redukcję konfliktu po rozwodzie. Wskazywał na programy prewencyjne dla dzieci i rodziców, aby powstrzymać przed angażowaniem dzieci w napięcia wynikające ze sporów i konfliktów. Wskazywał ponadto na skuteczność programów, które pomagałyby dzieciom radzić sobie z sytuacjami wciągania je przez rodziców w spór i próbami tworzenia z nimi koalicji przeciwko drugiemu rodzicowi³⁴⁸.

Należy zgodzić się z Barbarą Jankowiak, że „trudności, których doświadczają dzieci mogą pogłębić konflikt między partnerami - szczególnie w obszarze oddziaływań wychowawczych. W sytuacji, w której, jak wykazują wyniki badań, stres w rodzinie i rozwiązywanie problemów poprzez kłótnie i agresję między rodzicami niesie ze sobą poważne problemy doświadczane przez wychowywane w tych rodzinach dzieci. Powstaje potrzeba tworzenia programów pomocowych skierowanych do członków rodzin oraz ich rzetelna permanentna ewaluacja. Zwolennicy pozytywnej profilaktyki uznają, że istotne jest wzmacnianie czynników chroniących i rozwijanie zasobów, przy jednoczesnym redukowaniu ryzyka. Powstaje także pytanie: jakie formy pomocy psychopedagogicznej byłyby najbardziej skuteczne dla dzieci i młodzieży narażonych na wpływ rodzicielskiego konfliktu? Obszar czynników ryzyka powstawania zaburzeń oraz czynników chroniących powinien być szerzej i dogłębniej badany, wzbogacając praktykę pomocową o dowody empiryczne, prowadząc w konsekwencji do badań nad skutecznością oddziaływań psychopedagogicznych i wprowadzając dobrą praktykę w obszarze stosowanych interwencji, metod i form pomocy”³⁴⁹.

Naukowcy wskazują³⁵⁰, że wobec dynamicznych przemian w sferze społeczno-gospodarczej rodziny, rodzice nie nadążają za wypełnianiem zadań wychowawczych i społecznych współczesnej rodziny. Niewłaściwy sposób zaangażowania rodziców w proces wychowawczy dziecka prowadzi do dysfunkcji rodziny. Problematyka opieki współdzielonej (naprzemiennej), sposobów jej wykonywania i jednocześnie zapewniania

³⁴⁸ J.H. Grych, *Interparental conflict ...*, op. cit.

³⁴⁹ B. Jankowiak, *Konflikt między rodzicami jako czynnik ryzyka ...*, op.cit., s. 176.

³⁵⁰ Więcej: Z. Frączek, *Dysfunkcjonalność i problemy współczesnej polskiej rodziny w świetle danych statystycznych i wspierających działań państwa*, Kultura – Przemiany – Edukacja, t. IX, 2021, s. 149-169.

stabilizacji i poczucia bezpieczeństwa u dziecka, w połączeniu z lękami rodziców daje asumpt, aby poświęcić uwagę na przygotowanie rodziców do wspólnego wypełniania obowiązków opiekuńczych i wychowawczych w stosunku do swojego dziecka, czyli do sprawowania opieki współdzielonej nad dzieckiem. W tym celu należy zauważyć, że istnieje konieczność pedagogizacji rodziców.

4.1. Funkcja pedagogizacji rodziców w zakresie realizacji pieczy współdzielonej (naprzemiennej)

W zakresie wprowadzania jak i realizacji pieczy współdzielonej (naprzemiennej) nad dzieckiem po rozstaniu rodziców bardzo istotną rolę odgrywają postawy rodzicielskie obojga z nich. Dążąc do prawidłowych postaw rodziców należy wspomagać ich w zakresie poszerzania wiedzy. Odgrywa to ważną rolę w całym procesie wychowawczym, jak i jest szczególnie istotne dla prawidłowego współdziałania rodziców wykonujących pieczę współdzieloną (naprzemienną).

Pedagogizacja powinna dotyczyć wszystkich płaszczyzn życia dziecka, czyli problematyki wychowawczej, jak i innych aspektów funkcjonowania rodziny: aspektów prawnych, społecznych czy zdrowotnych. Rodzice powinni poszerzać swoją wiedzę w tematach psychologii rozwojowej, wychowawczej, medycyny, ekonomii czy genetyki³⁵¹. Ważnym celem pedagogizacji w kontekście wykonywania współdzielonej opieki nad dzieckiem jest zarówno bezpośrednia, jak i pośrednia pomoc w wychowywaniu dzieci, zwiększenie stopnia ich refleksyjności i szerszego postrzegania zasad funkcjonowania rodziny³⁵². Rozważając rozbieżności wychowawcze rodziców w kontekście podejścia do wspólnego wychowywania dzieci należy zauważyć, że rodzice, zwłaszcza w procesach sądowych, są oceniani pod kątem wykonywania władzy rodzicielskiej czy realizowania kontaktów z dzieckiem, a nie są szkoleni w zakresie szerokiego rozumienia potrzeb dziecka³⁵³. Wyczerpanym fizycznie, emocjonalnie i duchowo rodzicom trudno jest wychowywać dziecko w poczuciu stabilności, szczęścia, w skupieniu na jego potrzebach, zarówno fizycznych, jak i emocjonalnych. W dobie rozwodów i rozstań coraz częściej zauważalnym jest, że więzi rodzinne mają charakter umowny i powierzchowny.

³⁵¹ A. Dzikowska – Kucharz, *Pedagogizacja rodziców – zadanie szkoły*, „Edukacja i dialog”, 3/2011, s. 7.

³⁵² S. Kawula, *Pedagogizacja rodziców* [w:] W. Pomykała (red). *Encyklopedia pedagogiczna*, Warszawa 1993, s. 581.

³⁵³ T. Gordon, *Wychowanie bez porażek*, Warszawa 1997, s. 7

Widoczny jest brak wspólnych przeżyć emocjonalnych rodziców i dzieci, który skutkuje zbyt słabymi więzami rodzinnymi niezbędnymi do efektywnego prowadzenia przez rodziców procesu wychowawczego. Istotnym jest, aby w procesie wychowawczym rodzice kierowali się wiedzą i umiejętnościami, a nie tylko intuicją i tradycją. Istotnym jest, aby rodzice byli świadomi własnej roli rodzicielskiej, znali potrzeby dziecka, stawiali cele wychowawcze, prawidłowo stawiali granice, okazywali uczucia czy nagradzali i karali dziecko³⁵⁴.

Jak wskazywał Przemysław Ziółkowski „na bycie rodzicem nie trzeba mieć licencji. Do tej niełatwej roli człowiek przygotowuje się w oparciu o wyniesione z własnego, rodzinnego domu doświadczenia, intuicję, zasłyszane lub obiegowe opinie, niekiedy także przy pomocy lektury. Tak skomplikowane zadanie jak wychowanie własnego dziecka nie wymaga sformalizowanej nauki. Niektórzy rodzice, najczęściej ci, którym dodatkowe nauki bardzo by się przydały, są przekonani o własnej nieomyślności. Jest grupa rodziców, którzy martwią się swoimi, często przejściowymi, porażkami wychowawczymi”³⁵⁵. Ustalanie zasad opieki nad dzieckiem w sytuacji rozstania rodziców jest zawsze trudnym doświadczeniem, zarówno dla rodziców, jak i dla dzieci. Model pieczy współdzielonej (naprzemiennej) jest mało znany wśród rodziców i dlatego wzbudza lęk i niepokój. Związane jest to z brakiem wiedzy i umiejętności wychowawczych, obawą o utratę kontroli nad procesem wychowawczym dziecka i osłabienie relacji z dzieckiem. Przemysław Ziółkowski dokonał podziału form pedagogizacji, co zaprezentował w formie tabeli³⁵⁶.

Tabela nr 5: Formy podziału pedagogizacji.

grupowe	Indywidualne
- spotkania robocze tzw. wywiadówki	- rozmowy indywidualne
- spotkania towarzyskie	- konsultacje pedagogiczne
- spotkania z ekspertem – specjalistą	- wizyty domowe
- zajęcia otwarte	- korespondencja listowna, elektroniczna
	- rozmowy telefoniczne

Zródło: P. Ziółkowski, *Pedagogizacja rodziców – potrzeby i uwarunkowania*, wydawnictwo WSG, Bydgoszcz 2016, s. 141.

³⁵⁴ P. Ziółkowski, *Pedagogizacja rodziców – potrzeby i uwarunkowania*, Bydgoszcz 2016, s. 141.

³⁵⁵ *Ibidem*, s. 150.

³⁵⁶ *Ibidem*, s. 143.

Istotną rolę w zakresie pedagogizacji i pomocy rodzicom mogą odegrać programy edukacyjne dla rodziców, jak Szkoła dla rodziców³⁵⁷, bądź terapie indywidualne lub grupowe. Działania podejmowane w tym zakresie przez rodziców mają służyć jak najlepszemu przystosowaniu dzieci do zmian wynikających z wprowadzenia w życie dziecka modelu opieki współdzielonej (naprzemiennej), co z kolei jest konsekwencją rozstania rodziców i konieczności przemodelowania życia rodziny. Pedagogizacja rodziców w sytuacji stosowania opieki współdzielonej (naprzemiennej) nad dzieckiem wymaga permanentnego jej usprawniania i wprowadzania nowych metod. Jest to konieczne, jak wskazuje Stanisław Kawula, ze względu na dokonujący się postęp naukowo – techniczny czy społeczny i gospodarczy, który swoje odzwierciedlenie powinien znaleźć również w zakresie wychowania dzieci. W celu zrealizowania celów pedagogizacji należy propagować znajomość nowoczesnych modeli wychowawczych wśród wszystkich osób, które zajmują się wychowaniem dzieci i dostarczać tym grupom osób odpowiednich wskazówek czy materiałów, które będą pomocne w realizacji określonych celów wychowawczych³⁵⁸.

Naukowcy³⁵⁹ podejmują badania oraz rozważania dotyczące powiązań rozstania/rozvodu rodziców, a przystosowaniem społecznym dzieci. Nie ma wątpliwości,

³⁵⁷ Program, założenia oraz rekomendacje Szkoły dla rodziców zostały szczegółowo opisane na stronie internetowej <https://www.ore.edu.pl/2010/04/szkola-dla-rodzicow/>, dostęp z dnia 20 października 2023. Jak wynika z informacji zamieszczonych na powyżej wskazanej stronie internetowej - Szkoła dla rodziców i wychowawców to program profilaktyki uniwersalnej, ukierunkowany na przeciwdziałanie zachowaniom problemowym u dzieci i młodzieży oraz podnoszenie kompetencji wychowawczych u rodziców i nauczycieli. Szkoła dla rodziców i wychowawców uczy nie tyle „metod”, co budowania relacji w duchu podmiotowości i dialogu. Program „Szkoła dla Rodziców i Wychowawców” otrzymał od Instytutu Psychiatrii i Neurologii, Krajowego Biura do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii, Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Ośrodka Rozwoju Edukacji przedłużenie opinii do 26 kwietnia 2022 roku jako spełniający standardy na II poziomie jakości – Dobra praktyka, zgodnie z kryteriami oceny przyjętymi w ramach w ramach Systemu rekomendacji programów profilaktycznych i promocji zdrowia psychicznego. Autorka niniejszej pracy ukończyła wszystkie części Szkoły dla rodziców i wychowawców oraz część pierwszą i trzecią jako trener Szkoły dla rodziców i wychowawców. Wskazać należy, że program Szkoły dla rodziców i wychowawców opracowany jest w taki sposób, aby budować więź z dzieckiem w oparciu o zasady zrozumienia i szacunku, a następnie, aby rozumieć i radzić sobie, jako rodzic z trudnościami dziecka wynikającymi z różnych życiowych sytuacji (jak dorastanie, relacje w grupie, czy trudne życiowe doświadczenia). Metody wychowawcze stosowane przez nieświadomych rodziców bardzo często powodują, że dzieci nie potrafią odnaleźć się w trudnych sytuacjach życiowych. Rozstanie rodziców z pewnością należy do takich sytuacji, więc Autorka rekomenduje korzystanie przez rodziców z warsztatów Szkoły dla rodziców i wychowawców, aby podejmować metody wychowawcze wspierające swoje dziecko i budujące wzajemną relację opartą o zaufanie i szacunek. Autorka w swojej pracy adwokata rekomenduje rodzicom metody wychowawcze, rozumienie potrzeb i zachowań dzieci zgodnie z tym programem, co przynosi pożądane efekty i zadowolenie zarówno dzieci jak i rodziców.

³⁵⁸ S. Kawula, *Pedagogizacja rodziców ...*, *op. cit.*, s.584.

³⁵⁹ Więcej: M. Piotrowska, *Wpływ rozvodu rodziców na dorosłe życie ich dzieci. Przegląd badań*. [file:///C:/Users/Honorata/Downloads/M.%20Piotrowska%20RA_2010%20\(1\).pdf](file:///C:/Users/Honorata/Downloads/M.%20Piotrowska%20RA_2010%20(1).pdf), dostęp z dnia 31 lipca 2023.

że społeczeństwa, niezależnie od kontynentu, kraju pochodzenia, wyznania czy światopoglądu zmierzają do tego, aby dzieci były jak najlepiej przystosowane do życia w społeczeństwie. Badacze przyjmują różne perspektywy w celu dokonania oceny przystosowania dzieci. E. Mavis Hetherington, Margaret Bridges, Glendessa M. Insabella wskazują, że indywidualne cechy dziecka wpływają na sposób jego przystosowania, jednak podkreślają, że czynnikami warunkującymi nieprzystosowanie dzieci są: zmiana składu osobowego rodziny i negatywne skutki nieobecności ojca (przy wyłącznej opiece matki), przejście z gospodarstwa domowego z obojgiem rodziców do gospodarstwa domowego z jednym rodzicem, stres rodzicielski, konflikty czy problemy z wyrażaniem emocji³⁶⁰.

Jak wskazują Christy M. Buchanan, Eleanor E. Maccoby, Sanford M. Dornbusch³⁶¹ czynniki nieprzystosowania można podzielić na: utrata rodzica, konflikt rodzicielski i osłabienie rodzicielstwa. Autorzy wskazali dalej, że stały i częsty kontakt z obojgiem rodziców łagodzi skutki nieprzystosowania związanego z nieobecnością jednego rodzica, a dostęp do dwóch gospodarstw domowych i zasobów obojga rodziców zmniejsza stres ekonomiczny i niekorzystne warunki dla dziecka³⁶². Przeprowadzono badania naukowe porównujące stopień dostosowania społecznego dzieci, wychowywanych wyłącznie przez jednego rodzica, w porównaniu z współdzieloną opieką obojga rodziców, w ramach dwóch gospodarstw domowych. Dzieci, nad którymi sprawowano wspólną opiekę uzyskały wyższe wyniki w pomiarach dostosowawczych, niż dzieci, nad którymi sprawowano opiekę wyłączną³⁶³. Z badań przeprowadzonych przez Valerie King, i Holly E. Heard, dotyczących związku kontaktów z ojcem, konfliktu rodziców i poziomu zadowolenia matek wynika, że trudno jest znaleźć jedną przeważającą zależność. Konflikt okazał się najwyższy przy środkowych poziomach kontaktów dziecka z ojcem, a najniższy lub znikomy przy bardzo szerokich kontaktach lub opiece współdzielonej (naprzemiennej). Poziom konfliktu nie wpływał bezpośrednio

³⁶⁰ E.M. Hetherington, M. Bridges, G.M. Insabella, *What matters? What does not? Five perspectives on the association between marital transitions and children's adjustment*. *American Psychologist*, 1998, 53, s. 167–184, tłumaczenie własne.

³⁶¹ C.M. Buchanan, E.E. Maccoby, S.M. Dornbusch., *Caught Between parents: Adolescents' Experience in Divorced Homes*, [w:] <https://www.jstor.org/stable/1131149?origin=crossref>, dostęp z dnia 28 października 2023, tłumaczenie własne.

³⁶² *Ibidem*.

³⁶³ A. Marguin, *Child adjustment in joint-custody versus sole-custody arrangements: A meta-analytic review*, *Journal of Family Psychology*, 2002, s. 16, tłumaczenie własne.

na poziom zadowolenia matek. Niski konflikt sygnalizował bądź bardzo dobre relacje między rodzicami lub bardzo mały lub znikomy kontakt z ojcem³⁶⁴.

Maciej Domański przeprowadził badania, w których podjął próbę ustalenia okoliczności i czynników szczególnie istotnych z punktu widzenia orzeczenia o pieczy współdzielonej (naprzemiennej). Założeniem było ustalenie czy porozumienie o wykonywaniu władzy rodzicielskiej i kontaktach z dzieckiem będzie realizowane i czy istnieje prognoza, że rodzice będą współdziałać w sprawach dziecka. W dziesięciu zbadanych sprawach poziom konfliktu na płaszczyźnie władzy rodzicielskiej i kontaktów oceniono jako niski, a w siedmiu przypadkach jako wysoki. Dokonując oceny brano pod uwagę utrudnianie kontaktów, nastawianie dziecka przeciwko drugiemu rodzicowi i wikłanie dziecka w konflikt. W dwóch sprawach nastąpiła zmiana sytuacji w trakcie trwania procesu sądowego – konflikt obniżył się, z wysokiego do niskiego poziomu. W czterech sprawach nie można było ocenić poziomu konfliktu. Odrębnie od poziomu konfliktu dokonano oceny możliwości współpracy rodzicielskiej między rodzicami, gdzie uznano, że pomimo skonfliktowania rodziców możliwa jest ich współpraca w bieżących sprawach dotyczących dziecka. W ośmiu sprawach współpraca rodziców przebiegała dobrze zarówno w zakresie komunikacji jak i podejmowania decyzji. W ośmiu sprawach współpraca była ograniczona, a problemy ujawniały się w zakresie podejmowania decyzji, komunikacji, finansowania wydatków czy leczenia dziecka. Różnice ujawniały się na poziomie rozbieżnych modeli wychowawczych i kwestionowania decyzji podejmowanych przez drugiego rodzica. W dwóch sprawach nie było współpracy między rodzicami, przy czym w obu przypadkach zastosowano model opieki współdzielonej (naprzemiennej). Rodzice poza przejmowaniem pieczy nad dzieckiem nie komunikowali się ze sobą, podejmowali samodzielne decyzje w czasie sprawowania przez siebie opieki, a o istotne sprawy jak np. wybór szkoły zwracali się do sądu. Jak dalej wskazał Maciej Domański – w aspekcie pieczy współdzielonej (naprzemiennej) ważna jest, z punktu widzenia prognozy współpracy między rodzicami subiektywna ocena kompetencji rodzicielskich jednego rodzica przez drugiego. W badanych przez niego sprawach w dziewięciu przypadkach ojcowie pozytywnie oceniali kompetencje matek, a w czterech przypadkach ocena ta była negatywna, w dziesięciu przypadkach nie ustalono tego elementu (sądy nie próbowały tego ustalić). Matki w

³⁶⁴ V. King., H.E. Heard. *Nonresident father visitation, parental conflict, and mother's satisfaction: What's best for child well-being?* Journal of Marriage and the Family, 61, 1999, s. 385 – 396, tłumaczenie własne.

dziesięciu przypadkach pozytywnie oceniały kompetencje wychowawcze ojców, w jednym przypadku pozytywnie z zastrzeżeniami, a w czterech przypadkach negatywnie. Nie udało się ustalić tego czynnika w ośmiu przypadkach. Oceny powyższe były dokonywane poprzez opinie wyrażone przez rodziców podczas badań psychologicznych, wywiadów środowiskowych lub podczas przesłuchania stron. Poziom wysokiego konfliktu nie zawsze oznaczał złą ocenę kompetencji rodzicielskich drugiego rodzica³⁶⁵. „Decyzje o przyjęciu modelu pieczy naprzemiennej mimo wysokiego poziomu konfliktu rodziców w zakresie wykonywania władzy rodzicielskiej znalazły oparcie w specjalistycznych opiniach sporządzonych na potrzeby postępowania. Opinia RODK albo biegłych psychologów w zakresie związanym z rozstrzygnięciem o władzy rodzicielskiej i kontaktach została sporządzona w ośmiu sprawach. W żadnym przypadku nie stwierdzono, aby zastosowanie modelu pieczy naprzemiennej było w ocenie biegłych niewskazane. W siedmiu sprawach wnioski opinii pozytywnie oceniały takie rozstrzygnięcie, a w jednym przypadku stwierdzono, że biegli nie są w stanie ocenić konsekwencji pozostawienia obojgu rodzicom władzy rodzicielskiej w formie pieczy naprzemiennej, jednak nie wyrażono tam negatywnego stanowiska co do takiego rozstrzygnięcia. Pozytywna ocena modelu pieczy naprzemiennej była wyrażana niezależnie od stwierdzanego poziomu konfliktu i zakresu współpracy rodziców. Należy jednak zauważyć, że we wszystkich przypadkach biegli wypowiadali się o pozostawieniu modelu pieczy naprzemiennej, który był już stosowany z woli rodziców”³⁶⁶. „Podstawowym wnioskiem wynikającym z badania jest potwierdzenie obecności w praktyce sądowej spraw, w których sądy w wyrokach rozwodowych zdecydowały się na przyjęcie modelu symetrycznej, naprzemiennej pieczy rodzicielskiej. Pomimo wątpliwości zgłaszanych w doktrynie prawa sprawy takie sporadycznie, ale pojawiały się na terenie całego kraju. Ich liczba wskazuje jednakowoż, że opisywane rozwiązanie uznawane było za zupełnie wyjątkowe. Istotnych danych dostarczyła charakterystyka społeczno-demograficzna stron zbadanych postępowań. Grupę tę charakteryzował wysoki poziom wykształcenia (72% kobiet i 62% mężczyzn legitymowało się wykształceniem wyższym), posiadanie stałej i stabilnej pracy (82% kobiet i 95% mężczyzn) oraz związanej z tym, dobrej lub bardzo dobrej sytuacji finansowej. W zdecydowanej większości spraw małżonkowie, którzy zdecydowali się na złożenie

³⁶⁵ M. Domański, *Orzekanie o pieczy ...*, *op.cit.*, s. 46-50.

³⁶⁶ *Ibidem*, s. 56.

wniosku o przyjęcie modelu pieczy naprzemienniej, zamieszkiwali w dużych miastach lub na przedmieściach takich miejscowości. W zbadanych sprawach symptomatyczne były również stwierdzone przyczyny rozkładu pożycia. W większości spraw była nią zdrada żony lub jej zwiążanie się z innym mężczyzną (12 przypadków). Łącznie zdrada małżonka lub zwiążanie się z innym partnerem były zdecydowanie dominującymi przyczynami rozkładu pożycia (15 spraw)³⁶⁷.

5. Konflikt rodziców a piecza współdzielona (naprzemienna)

W literaturze przedmiotu spotykany jest pogląd, że konflikt rodziców wyklucza zastosowanie pieczy współdzielonej (naprzemienniej). Autorzy podnoszą argumenty, z których wynika, że zgodna z dobrem dziecka jest jednolita linia wychowawcza i porozumienie między rodzicami. Alicja Czerdecka, wypowiadając się na temat postulatów środowisk ojcowskich, w zakresie wprowadzenia pieczy współdzielonej (naprzemienniej), w przypadku braku porozumienia między rodzicami, wskazywała, że „takie rozwiązanie bierze pod uwagę wyłącznie interes rodziców izolowanych, wbrew swoim dążeniom, od wychowania. Byłoby jednak całkowicie sprzeczne z dobrem dziecka, które po rozstaniu rodziców ma duże trudności z zaadaptowaniem się do nowej sytuacji. Jednakowy udział rodziców w wychowaniu polegający na czasowym naprzemiennym zamieszkiwaniu dziecka z każdym z rodziców proponuje się wyłącznie w sytuacjach, gdy rodzice po rozstaniu prezentują w miarę jednolity i spójny system wychowawczy, są zdolni uzgadniać ze sobą szczegóły dotyczące codziennych czynności związanych z pielęgnacją i opieką, mają do siebie wzajemne zaufanie i potrafią zadbać o stworzenie pozytywnej atmosfery przy przekazywaniu sobie dziecka. W dodatkowych zaleceniach wskazuje się także, aby rodzice, o ile to możliwe, mieszkali na tyle blisko siebie, by dziecko mogło wychowywać się w jednym środowisku, tj. by zmieniając dom nie zmieniało szkoły, kolegów, mogło uczestniczyć regularnie w zajęciach ponadobowiązkowych itd. Tymczasem rodzice postulujący wprowadzenie w Polsce jako zasady pieczy wspólnej-naprzemienniej wywodzą się w przeważającej mierze ze środowisk silnie skonfliktowanych, w których wzajemna wrogość i brak zaufania między byłymi partnerami uniemożliwia porozumienie we wszystkich kwestiach związanych z

³⁶⁷ *Ibidem*, s. 89.

pieczę nad dziećmi. Rodzice deprecjonują się wzajemnie, nie przekazują sobie żadnych informacji o leczeniu dziecka, jego sposobie żywienia itd., przekazują też dziecku sprzeczne komunikaty podważając autorytet drugiego rodzica, deprecjonując go w oczach dziecka i stosując na dziecko naciski, aby przejęło ich punkt widzenia. Jest to całkowicie sprzeczne z podstawowym warunkiem prawidłowego rozwoju psychicznego dziecka – zapewnienia mu systemu spójnych i jednolitych oddziaływań wychowawczych. Nie trzeba być specjalistą z zakresu pedagogiki ani psychologii, aby dostrzec, że przebywanie dziecka na przemian w wrogich sobie i dostarczających sprzecznych komunikatów środowiskach uniemożliwia mu ukształtowanie podstaw bezpieczeństwa i skazuje je na zaburzenia rozwoju psychicznego³⁶⁸.

Agata Gójska wskazuje „aby opieka naprzemienna mogła stać się korzystnym rozwiązaniem, spełnione muszą być szczególne warunki. Wymaga zatem poprawnej i bezkonfliktowej relacji między rodzicami, a więc w każdej sytuacji stawiania potrzeb dziecka na pierwszym miejscu w stosunku do ewentualnych personalnych animozji między rodzicami; zostawienia za sobą przeszłości; samokontroli; dobrej komunikacji na temat dziecka i w obecności dziecka. Niezbędna jest także bardzo sprawna organizacja: precyzyjny i przewidywalny plan, zapewniający jednak łatwą reorganizację w przypadku potrzeby modyfikacji; systematyczne i zrównoważone monitorowanie postępów szkolnych przez oboje rodziców; dowożenie dziecka na zajęcia szkolne i pozaszkolne. Nie bez znaczenia jest również sytuacja finansowa rodziny, jako że opieka naprzemienna oznacza utrzymywanie dwóch domów, w których pełnoprawnym mieszkańcem jest dziecko (pokój dziecka, podwójny «komplet» rzeczy codziennego użytku dla dziecka). Pomocna może być również niewielka odległość między domami rodziców – im bliżej, tym większa szansa, że dziecko – obok krzepiących kontaktów z rodzicami – będzie miało bliskie i stabilne relacje w jednym środowisku rówieśniczym. Wymienione warunki niezbędne dla poprawnego funkcjonowania opieki naprzemiennej ustawiają rozwodzącym się rodzicom wysoką poprzeczkę, którą nie wszystkim uda się osiągnąć. Ponadto raz przyjęte rozwiązanie w sferze pieczy rodzicielskiej powinno być bacznie obserwowane, ponieważ z upływem czasu nowe lub dotąd nieaktywne czynniki mogą zmienić dynamikę relacji pomiędzy członkami rodziny, ujawnić inne potrzeby,

³⁶⁸A. Czerederecka, *Rozstrzygnięcie o kwestiach związanych ze sprawowaniem władzy rodzicielskiej i uregulowaniem kontaktów z dziećmi – refleksje psychologa*, Rodzina i Prawo, Nr 26-27, 2013, s. 94-95.

powodując konieczność redefinicji – być może nawet radykalnej - dotychczasowych zasad”³⁶⁹.

Rozważyć należy czy wprowadzenie pieczy współdzielonej sprzyja wygaszaniu konfliktu między rodzicami. Warto w aspekcie socjologicznym i psychologicznym przytoczyć argumentację powołaną w uzasadnieniu postanowienia Sądu Rejonowego w Inowrocławiu z dnia 2 stycznia 2018 sygn. akt III Nsm 37/16 „nie można przyjąć, że warunkiem *sine qua non* do wprowadzenia opieki naprzemiennnej jest zgoda na nią obojga rodziców. Po pierwsze, jest to w sposób ewidentny niezgodne z założeniami legislatora. Po drugie, jest to nieprawidłowe również z punktu widzenia dobra dziecka. Sąd musi zważyć, że sprzeciw jednej ze stron może być warunkowany nie wolą czy dobrem dziecka, ale innymi względami, w tym względami ambicjonalnymi lub finansowymi”³⁷⁰, dalej w kontekście braku przeszkody dla orzeczenia pieczy współdzielonej argumentował sąd „Trudno uznać, że spędzanie przez dziecko 60% czasu pod pieczą jednego z rodziców i 40% pod pieczą drugiego jeszcze jest zgodne z dobrem dziecka, ale już pozostawanie pod pieczą obojga rodziców po 50% czasu absolutnie i w każdym przypadku jest z dobrem dziecka sprzeczne”³⁷¹. „Przyjęcie, że opieka naprzemienna jest w określonych uwarunkowaniach systemem mniej konfliktogennym wykonywania wyżej zdefiniowanej odpowiedzialności rodzicielskiej, nie jest wcale nietypowe. W literaturze zachodniej wskazuje się, że piecza naprzemienna pozwala na zachowanie relacji dziecka z obojgiem rodziców. Stwierdzono, że dłuższe przebywanie na przemian u obojga rodziców sprzyja zmniejszaniu się liczby sytuacji konfliktowych, bo nie dochodzi do eskalacji konfliktu i walki o dziecko. Żaden z rodziców nie ma wtedy poczucia całkowitej utraty dziecka, a niższy poziom konfliktu przekłada się na korzyść dla dziecka. Dzieci zazwyczaj wykazują równe przywiązanie do ojca i matki. Kształtuje się ono dalej poprzez wspólne uczestnictwo dziecka i rodzica w codziennych zajęciach, jak nocowanie, zawożenie i odbieranie ze szkoły oraz zajęcia dodatkowe. Sytuacja, w której jeden z rodziców zabiega o możliwość spędzania większej ilości czasu z dzieckiem, podczas gdy drugi stara się ograniczać te kontakty, nie sprzyja negocjacjom, wypracowywaniu porozumień

³⁶⁹ A. Gójska, *Mediacja* (w:) J. Ignaczewski, (red), *Władza rodzicielska i kontakty z dzieckiem*. Warszawa 2010, s. 431.

³⁷⁰ uzasadnienie postanowienia Sądu Rejonowego w Inowrocławiu z dnia 2 stycznia 2018 sygn. akt III Nsm 37/16, <https://www.saos.org.pl/judgments/366815>, dostęp z dnia 16 października 2022; tak: M. Domański, *Orzekanie o pieczy naprzemiennnej .. op.cit.*

³⁷¹ *Ibidem*.

rodzicielskich. Piecza naprzemienna zmniejsza koncentrowanie się rodziców po rozwodzie na wyliczaniu czasu wizyt danego rodzica z dzieckiem z zegarkiem w rękę i zmniejsza liczbę sporów sądowych z tym związanych. W ocenie sądu szczególnie ten ostatni aspekt ma wagę kluczową między stronami w niniejszym procesie. W chwili obecnej spierały się one nie o kierunek wychowania małoletnich i opiekę nad nimi, a o realizację kontaktów”³⁷².

Jak wskazuje Renata Sikora „liczne badania, przeprowadzone w wielu krajach na świecie pokazały, że dzieci w opiece naprzemiennnej wykazują lepsze wyniki we wszystkich badanych obszarach, zarówno w psychicznym dobrostanie, jak i fizycznym samopoczuciu, a także – w poziomie sytuacji ekonomicznej. Wykazano, że dzieci objęte opieką naprzemienną - w porównaniu do dzieci objętych przeważającą opieką jednego z rodziców – odczuwają większe zadowolenie i satysfakcję z życia, są bardziej zadowolone z tego jak wyglądają i kim są (wyższa samoocena), mają większe poczucie autonomii, lepszą komunikację i jakość relacji z ojcem i matką, odczuwają wyższe wsparcie psychiczne ze strony obojga rodziców, mają lepsze relacje z rówieśnikami, odczuwają większą satysfakcję z uczęszczania do szkoły, nie są ofiarami prześladowań wśród rówieśników, wykazują niższy odsetek problemów i zaburzeń psychicznych (...). Tak więc wyniki licznych badań, zgodnie pokazują, że opieka naprzemienna nad dziećmi – po rozwodzie rodziców jest zdecydowanie bardziej korzystna niż inne typy opieki”³⁷³.

W zakresie dobrostanu emocjonalnego dzieci warto przywołać wyniki badań naukowych prowadzonych przez Malin Bergström³⁷⁴, która wskazuje, że dzieci objęte pieczą współdzieloną częściej zwracają się o wsparcie emocjonalne do rodziców, niż dzieci objęte opieką wyłączną jednego rodzica³⁷⁵. Linda Nielsen w ramach badań naukowych stawia pytanie, czy dzieci objęte współdzielonym rodzicielstwem są w lepszej, czy gorszej sytuacji niż dzieci mieszkające głównie z matką. Ponadto, w

³⁷² *Ibidem*.

³⁷³ R. Sikora, E. Trzęsowska – Greszta, *Opieka naprzemienna – w kontekście rozwodu rodziców i kosztów psychicznych ponoszonych przez dzieci*, Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio, 1 (25) 2016 s. 296.

³⁷⁴ Badaczka prowadzi szereg badań naukowych dotyczących pieczy współdzielonej. Warto wspomnieć o badaniach dotyczących problemów psychosomatycznych u dzieci objętych pieczą współdzieloną, wyłącznym rodzicielstwem i z rodzin pełnych opublikowanych w artykule: M. Bergström, E. Fransson, B. Modin, M. Berlin, P. Gustafsson, A. Hjern. *Fifty moves a year: is there an association between joint physical custody and psychomatic problems in children?* Journal Epidemiology Community Health 69, 2015, s. 769–774, tłumaczenie własne.

³⁷⁵ M. Bergström, Modin, B., Östberg, V., Låftman, S. *Joint physical custody, turning to parents for emotional support and subjective health: A study of adolescents in Stockholm, Sweden*. Scandinavian Journal of Public Health 42(5), 2014, s. 456–462, tłumaczenie własne.

zamierzeniach badawczych Autorki znajduje się ocena jakości życia dziecka żyjącego w dwóch domach³⁷⁶. Odpowiedź na to zagadnienie jest o tyle ważne, że nawet bardzo małe dzieci, a więc i niemowlęta mogą być objęte pieczą naprzemienną. Niewątpliwie określa także, iż najistotniejszą kwestią dla pieczy współdzielonej jest nieprzerwana więź łącząca dziecko z rodzicami. Gdy jest ona prawidłowa, wówczas dziecko, dzięki pieczy współdzielonej zyskuje lepszą kondycję psychiczną, fizyczną i emocjonalną³⁷⁷. Badaczka zauważa również negatywne przesłanki dla wprowadzenia pieczy współdzielonej, jakimi według niej mogą być intensywny, ciągły konflikt, przemoc czy niechęć dziecka do jednego z rodziców³⁷⁸.

Konflikt rodziców i jego wpływ na możliwość stosowania pieczy współdzielonej był również przedmiotem analizy badawczej Lindy Nilesen. Wskazała ona, że w pierwszej kolejności, dokonując miary konfliktu należy poczynić trafne założenia. Jej zdaniem częstą przyczyną błędnej interpretacji wskazań bądź przeciwwskazań do stosowania pieczy współdzielonej na skutek konfliktu są właśnie błędne założenia. Istotnym jest zbadanie kto relacjonuje konflikt, doprecyzowanie terminu piecza współdzielona oraz zmierzenie poziomu konfliktu między rodzicami oraz wpływu tego konfliktu na dziecko. Zdaniem badaczki, silniejszy wpływ na dobrostan dziecka ma silna relacja z każdym z rodziców niż konflikt między nimi. Autorka wskazuje, że dzieci funkcjonują lepiej w pieczy współdzielonej, nawet jeśli rodzice na początku nie potrafili wypracować między sobą porozumienia, niż w samotnym rodzicielstwie³⁷⁹.

Należy wskazać, że konflikt rodziców nie zawsze oznacza brak całkowitej współpracy między rodzicami, w szczególności w sprawach dziecka. Rodzice, wypełniając swoje obowiązki rodzicielskie, mają prawo zaprezentować swoje zdanie czy swój punkt widzenia. Zdaniem Autorki niniejszej pracy, rozważając możliwość zastosowania pieczy współdzielonej (naprzemienną) należy rozważyć, jaki wpływ na dziecko, ma konflikt między jego rodzicami. Wymaga to zbadania płaszczyzny konfliktu oraz skutków tego konfliktu, dla dziecka. Aprioryczne przyjmowanie, że każdy konflikt między rodzicami wyklucza zastosowanie pieczy współdzielonej (naprzemienną) może

³⁷⁶ L. Nielsen, *Shared Physical Custody: Summary of 40 studies on Outcomes for Children*. Journal of Divorce & Remarriage 55(8), 2014, s. 613–635, tłumaczenie własne.

³⁷⁷ *Ibidem*.

³⁷⁸ *Ibidem*.

³⁷⁹ L. Nielsen. *Re-examining the Research on Parental Conflict, Coparenting, and Custody Arrangements*. Psychology, Public Policy, and Law 23(2), 2017, s. 211–231, tłumaczenie własne.

wpływać zachęcająco, do generowania konfliktu, tego z rodziców, który nie chce wprowadzenia modelu pieczy współdzielonej. Należy zgodzić się z Robert E. Emery, że konflikt rodziców szkodzi dzieciom. Zarówno konflikt przed rozwodem jak i po rozwodzie jest destruktywny dla dziecka. Dzieci z rodzin skonfliktowanych mają znacznie więcej problemów niż z rodzin nieskonfliktowanych. Badacz opisał mechanizmy konfliktu rodziców (kłótnie, milczenie, napięcie między rodzicami, negatywne wypowiadanie się o drugim rodzicu) i wskazał, że „przez konflikt trzeba przejść. Jeśli nie dzisiaj, to jutro. Albo kolejnego dnia ... Konflikt nie musi być też zły. Chodzi o to by dojść do jakiś wniosków. Znaleźć rozwiązanie. Nawet zgodzenie się, że się nie zgadzamy, jest jakimś rozwiązaniem. Tak jak stwierdzenie, że nie możemy czegoś zmienić, nad czym nie panujemy (choć bardzo byśmy chcieli)”³⁸⁰. Robert E. Emery wskazuje, że jeżeli oboje rodzice chcą zaangażować się w życie dzieci po rozwodzie, muszą trzymać dzieci z dala od swoich emocji. Rodzice potrzebują zdystansowanej współpracy. W piramidzie Autora „dwoje dobrych rodziców” znajduje się wyżej niż „ochrona przed konfliktami”, gdyż brak konfliktów znaczy dla dziecka więcej niż dobre relacje z obojgiem rodziców. Ponadto, z przeprowadzonych przez nią badań wynika, że rodzice w pieczy współdzielonej nie mają więcej konfliktów ze swoimi byłymi partnerami, niż rodzice sprawujący pieczę wyłączną³⁸¹.

„Konflikty w różnych kontekstach relacji międzyludzkich istnieją zapewne od dnia, w którym Bóg stworzył człowieka. Czy nam się to podoba, czy nie, jesteśmy zmuszeni stawiać czoła przeróżnym konfliktom będącym nieodzowną częścią współżycia z innymi. Wchodzenie w konflikty jest rzeczą ludzką. Sytuacja konfliktowa nie powinna być pojmowana w kategoriach dobra lub zła. To raczej sposób, w jaki ludzie do niej podchodzą, może okazać się destruktywny lub konstruktywny. (...) Unikanie konfliktów jest równoznaczne z unikaniem życia. Są one wydarzeniami potencjalnie

³⁸⁰ R.E. Emery, *Dwa domy, ...*, op. cit, s. 55-57.

³⁸¹ R.E. Emery opracował piramidę potrzeb dzieci z dwóch rodzin (*Ibidem*, s. 42). Według piramidy podstawową potrzebą są potrzeby fizjologiczne (jedzenie, schronienie), kolejną potrzebą jest potrzeba bezpieczeństwa (ochrona przed niebezpieczeństwami, włączając w to zagrożenia ze strony rodzica – zabezpieczony dom przed dzieckiem, wszelkie nadużycia, zaniedbania, wożenie dziecka samochodem pod wpływem alkoholu itp.), następną potrzebą jest potrzeba jednego dobrego rodzica (darzącego bezwarunkową miłością, ale potrafiącego zachować dyscyplinę (rodzica z autorytetem), następną potrzebą to potrzeba ochrony przed konfliktami (konflikt rodziców powinien być zminimalizowany albo opanowany, by dzieci nie brały w nim udziału, nie musiały niczego przekazywać, czy wybierać „swojej strony”), kolejną potrzebą to potrzeba dwojga dobrych rodziców (potrzeba drugiego rodzica z autorytetem, który współpracowałby z pierwszym) oraz na szczycie piramidy znalazła się potrzeba samorealizacji/dzieciństwa (dzieci muszą być po prostu dziećmi, a nie dziećmi rozwiedzionych rodziców).

bardzo znaczącymi, nie mówiąc już o tym, że wymagającymi. (...)”³⁸². „Każdy konflikt łączy się z różnicami pomiędzy ludźmi. Na szczęście to nie różnice prowadzą do konfliktu. Często są określane jako zjawisko negatywne lub problematyczne. Sposób, w jaki człowiek traktuje kwestie problematyczne, przesądza o tym, czy dojdzie do konfliktu, czy też nie. To brak poczucia bezpieczeństwa jest jednym z głównych czynników, który może przemienić różnice w konflikt. Poczucie bezpieczeństwa oznacza, że jednostka jest pewna siebie i swojej pozycji, zaś wyznawane przez siebie wartości akceptuje jako unikalne. Jeśli posiada takie wewnętrzne poczucie bezpieczeństwa, na pewno będzie w stanie poradzić sobie z różnicami w bardziej efektywny sposób. Tolerancja dla innych wynika z akceptacji siebie i świadomości jednostki, że istnienie innych nie zagraża jej egzystencji. Osoba, która jest pewna siebie, może bez poczucia zagrożenia badać świat, przyglądać się bliżej różnicom czy nawet uznać je za fascynujące”³⁸³. Konflikt zawiera często w sobie element zależności. (...) Zależność może występować na płaszczyźnie społecznej, emocjonalnej lub materialnej. W większości relacji międzyludzkich występują elementy zależności co może być przyczyną konfliktu. (...) Im bardziej dwie osoby są od siebie zależne, tym większe prawdopodobieństwo pojawienia się sytuacji konfliktowej. (...) Jeśli w relacji wymaga się od drugiej strony współpracy, powstaje sytuacja wzajemnej zależności³⁸⁴.

Rozważając konflikty, które powstają między rodzicami wspólnie wychowującymi dziecko, najczęściej ich podłożem jest konflikt wartości lub konflikt interesów. Każdy z rodziców, według swojego systemu wartości chce wychowywać³⁸⁵ dziecko. Konflikty wartości mogą mieć charakter etyczny, moralny, religijny, społeczny, bądź też psychologiczny. „Wartości same w sobie nie prowadzą do konfliktu, nawet jeśli człowiek wyznaje inne wartości niż otoczenie. Może nie zgadzać się z wypowiedziami lub czynami innych osób, a jednocześnie akceptować ich odmiennosc, w takim przypadku różnice nie prowadzą do konfliktu. Dojść do niego może w sytuacji, kiedy człowiek nie akceptuje różnic wartości. (...). Jednak identyczny system wartości nie jest konieczny do efektywnego współdziałania. Szacunek i tolerancja dla wartości drugiej strony często

³⁸² G. Nordhelle, *Mediacja. Sztuka rozwiązywania konfliktów*, Gdańsk 2010, s. 17-18.

³⁸³ *Ibidem*, s. 20.

³⁸⁴ *Ibidem*, s. 21-22.

³⁸⁵ Warto wspomnieć o różnicy między opieką, a wychowaniem dziecka. Opieka łączy się z zapewnianiem dziecku podstawowych potrzeb życiowych takich jak miejsce do spania, nauki, wyżywienie, warunki do rozwoju, ochrona zdrowia. Wychowanie natomiast jest to ukazywanie dziecku świata w zgodzie z własnym systemem wartości.

zapobiegają konfliktowi. Jeśli jednak jednostka oczekuje, że inni zaakceptują jej wartości, lub próbuje ograniczyć zachowanie innych, używając własnych wartości jako wyznacznika, rośnie prawdopodobieństwo powstania konfliktu”³⁸⁶.

Do konfliktu interesów dochodzi często, gdy rodzice nie zgadzają się co do faktów, w kontekście tego co się wydarzyło. Każdy z rodziców jest przekonany o swojej racji. „Spór dotyczący faktów bywa z reguły elementem konfliktu interesów. Różne pojmowanie tego co się wydarzyło, może się okazać bardzo problematyczne. Konflikt dotyczący faktów powstaje z reguły, gdy przebieg wydarzeń jest znaczący dla interesów jednej ze stron, które w takim wypadku zwyciężają. Gdy dochodzi do konfliktu interesów, strony z reguły nie zgadzają się co do przeszłości i próbują przekonać się wzajemnie o pomyłce, marnując na to wiele czasu i energii. Komunikacja tego typu jest zazwyczaj destruktywna i może prowadzić do tego, że konflikt utknie w martwym punkcie. (...) Gdy sprawa trafia do sądu, wiele czasu poświęca się analizowaniu dowodów mających świadczyć o tym, czy faktycznie doszło do danej sytuacji, czy też nie. Obie strony próbują udowodnić, że mają rację. Spor dotyczący faktów może mieć centralne znaczenie w późniejszej decyzji o zrealizowaniu interesów którejś ze stron. Zbyt szczegółowa argumentacja z reguły prowadzi tylko do zaognienia konfliktu (...)”³⁸⁷.

W kontekście konfliktów rodzicielskich warto również wspomnieć o pseudokonfliktach, które dzieli się na zamierzone i niezamierzone. Charakteryzują się niejasną, niepełną komunikacją bądź jej brakiem. Pseudokonflikty niezamierzone to często zwykłe nieporozumienia. Eliminuje je dobra komunikacja. Pseudokonflikty zamierzone powstają, gdy jedna ze stron intencjonalnie wprowadza drugą stronę w błąd. Jak precyzuje Grethe Nordhelle „człowiek wywołujący spór zdaje sobie sprawę, że prezentowane przez niego informacje nie mają nic wspólnego z rzeczywistością, ma jednak ukryty cel, na przykład chęć zemsty, zranienia partnera lub też wywołania u niego poczucia winy”³⁸⁸.

Wiliam Bernet opisując wagę procesu ustalania warunków planu rodzicielskiego dotyczącego sprawowania przez rodziców opieki współdzielonej (naprzemiennej) opisał udział psychologów, psychoterapeutów i psychiatrów, którzy powinni w razie konieczności towarzyszyć rodzicom podczas kształtowania planu wychowawczego

³⁸⁶ G. Nordhelle, *Mediacja. Sztuka rozwiązywania ...*, op. cit., s. 58-59.

³⁸⁷ *Ibidem*, s. 62.

³⁸⁸ *Ibidem*, s. 63-64.

poprzez realizowanie spotkań, wywiadów, ocen postaw rodzicielskich itp. Po zebraniu szczegółowego materiału takie wspomagające osoby odbywają spotkania z prawnikami i rodzicami, celem przedstawienia swoich wniosków (najczęstsze scenariusze to dwoje kompetentnych rodziców, dwoje niekompetentnych rodziców, jeden rodzic kompetentny). Autorka pracy podziela wnioski Wiliama Berneta, z których wynika, że w przypadku sporów dotyczących opieki specjaliści zdrowia psychicznego mogą pomóc sędziom podejmującym ostateczne decyzje przeprowadzając kompleksowe oceny dotyczące opieki. Oceny te powinny być przeprowadzane systematycznie, prowadzone kompleksowo i powinny skutkować zaleceniami zmierzającymi do uwzględniania przez rodziców najlepszego interesu dziecka. W większości przypadków celem każdego dziecka jest posiadanie silnych i zdrowych relacji z obojgiem rodziców. Po przeprowadzeniu badań możliwe jest sformułowanie przez specjalistów zaleceń dotyczących organizacji pieczy współdzielonej (naprzemiennej), form poradnictwa i terapii, które powinny być pomocne wszystkim członkom rodziny³⁸⁹.

6. Podsumowanie

Spółeczeństwo rozwija się jak żywy organizm³⁹⁰. Jak wynika z przeprowadzonej analizy społecznego kształtu i kierunków zmian współczesnej rodziny, można powiedzieć, że zmiany te prowadzą do ugruntowania pieczy współdzielonej nad dzieckiem przez oboje rodziców. Postuluje się prezentowanie skoncentrowanego podejścia do dziecka, które łączyć będzie potrzeby dziecka, obowiązki rodzicielskie oraz które zmniejszy szkody związane z rozwodem.

Socjologiczne rozumienie pieczy współdzielonej, w tym zdefiniowanie najlepszego interesu dziecka, ściśle koresponduje z interpretowaniem przepisów prawa dotyczących władzy rodzicielskiej czy osobistej styczności z dzieckiem. Wyciągnięte wnioski oddziałują na sformułowanie definicji pieczy współdzielonej w taki sposób, aby proponowany kształt przepisów prawa (wnioski *de lege frenda*), zawarty w ostatnim rozdziale niniejszej pracy, nie pozostawał w oderwaniu od realnych potrzeb rodziny,

³⁸⁹ W. Bernet, *Child Custody Evaluations ...*, *op. cit.*, s. 785-801.

³⁹⁰ Organicyzm – pogląd filozoficzny zakładający, że społeczeństwo funkcjonuje i rozwija się jak żywy organizm, a instytucje społeczne są ze sobą powiązane tak, jak części organizmu (od ich wzajemnej współpracy zależy sprawne funkcjonowanie społeczeństwa) [w:] - <https://sjp.pwn.pl/slowniki/organicyzm.html> dostęp z dnia 5 grudnia 2022.

zmagającej się z trudami rozstania i koniecznością ustalenia najlepszej formy opieki nad dzieckiem. Analizy socjologiczne zwróciły uwagę, że ważne jest, aby nowe prawodawstwo uwzględniało obawy zarówno grup feministycznych jak i ojcowskich. Odejść należy jedynie od kosmetycznych zmian przepisów prawa na rzecz zmian, które wprowadzą społeczną przewidywalność rozwiązań prawnych. Przepisy winny być sformułowane w taki sposób, aby żadna ze stron nie miała interesu w pozostawaniu w konflikcie. Jak wynika z przedstawionych poglądów oraz wyników badań konflikt nie wyklucza stosowania pieczy współdzielonej, a istotne znaczenie ma pedagogizacja oraz poszerzanie wiedzy i świadomości zainteresowanych. W celu dogłębnej analizy tematu w rozdziale V pracy doktorskiej zostaną przedstawione wyniki badań własnych, które będą uzupełnieniem przeprowadzonej dotychczas analizy. To z kolei pozwoli na przedstawienie wniosków *de lege ferenda*.

Rozdział IV. Założenia teoretyczne i metodologiczne badań własnych

1. Wprowadzenie

Jak wskazuje Zbigniew Skorny sformułowanie celu badań wymaga: „uświadomienia sobie, po co podejmujemy badania oraz do czego mogą być przydatne uzyskane w nich wyniki”³⁹¹. Spośród wielu zagadnień prawa rodzinnego, model pieczy współdzielonej (naprzemiennej) nad dzieckiem stanowi niezwykle interesujący problem, pozwalający na analizę dotychczas ukształtowanej praktyki tego modelu, jak również wysnuć wnioski, co do dalszego kształtu i kierunków rozwoju instytucji pieczy współdzielonej (naprzemiennej).

Analiza modelu pieczy współdzielonej nad dzieckiem nie może ograniczać się tylko do zbadania historycznych i obowiązujących regulacji prawnych, orzecznictwa sądowego polskiego czy europejskiego, czy analizy prawnoporównawczej. Z uwagi na doniosłość badanej problematyki, która ma realny wpływ na życie wielu rodzin, należało przeprowadzić badania interdyscyplinarne w zakresie prawa i socjologii.

2. Przedmiot i cel badań

Jak wskazują naukowcy, w zakresie metodologii badań prawnych należy zwrócić uwagę na przedmiot badań oraz powtarzalność wniosków i wyników badań. Nie budzą wątpliwości badania prowadzone nad historią prawa oraz filozofią, gdyż badacze tych dziedzin czerpią metodologię swoich badań z niekwestionowanych nauk, czyli historii i filozofii³⁹². Analizując prawo historycznie należy wskazać, iż jest ono niezmienne, natomiast filozoficznie – badane jest w oparciu o stałą strukturę norm, przepisów, technik interpretacji czy argumentacji³⁹³. Jak podnosi Grzegorz Blicharz obowiązujące przepisy prawne są nie tylko tworzone, ale również interpretowane – poprzez stosujące je sądy czy prawników, tak teoretyków jak i praktyków³⁹⁴. Autor trafnie rozważa o prawie, iż „jego

³⁹¹ Z. Skorny, *Prace magisterskie z psychologii i pedagogiki*, Warszawa 1984, s. 19.

³⁹² G. Blicharz, *Metodologia nauk prawnych*,

https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/266415/blicharz_metodologia_prawoznawstwa_2020.pdf?sequence=1&isAllowed=y - dostęp z dnia 1 marca 2023, s. 1.

³⁹³ *Ibidem*.

³⁹⁴ *Ibidem*.

rozumienie ewoluuje i zmienia się w czasie, także bardzo często pod wpływem samych badań, tj. doktryny nauk prawnych. Przedstawiciele doktryny zajmujący się w drodze refleksji naukowej rozumieniem i interpretacją aktualnie obowiązujących norm wpływają na ich stosowanie, a przez to mogą zmieniać w istocie analizowany przedmiot badań”³⁹⁵. Natomiast celem nauk społecznych jest dostarczenie wiedzy o zmianach zachodzących w społeczeństwie.

Cele badań społecznych doprecyzował Earl Babbie wskazując, iż najistotniejszymi celami są eksploracja, opis oraz wyjaśnienie³⁹⁶. W kontekście interdyscyplinarnych badań prowadzonych przez Autorkę należy wskazać, że „socjologowie, badając różne zjawiska i procesy społeczne wkraczają na grunt wiedzy interdyscyplinarnej, która pozwala na ogląd rzeczywistości z wielu perspektyw”³⁹⁷. Cel eksploracyjny polegał na wstępnym określeniu potrzeb wprowadzenia do porządku prawnego pieczy współdzielonej, pod kątem zmian społecznych polskiej rodziny. Cel opisowy dotyczył poznania nie tylko specyfiki stylu i jakości sprawowanej pieczy nad dzieckiem rodziców żyjących w rozłączeniu, lecz także opinii ekspertów na temat kształtu, interpretacji i koniecznego kierunku zmian przepisów prawa rodzinnego. Ostatnim celem było wyjaśnienie znaczenia wspólnej pieczy nad dzieckiem przez oboje rodziców.

Biorąc pod uwagę powyższe, Autorka pracy przeprowadziła badania naukowe w dwóch kategoriach społecznych: sędziów sądów powszechnych – czyli osobach stosujących i interpretujących przepisy prawne oraz rodziców, aktywnie opiekujących się swoimi dziećmi po rozstaniu, w szczególności stosujących bądź zamierzających stosować model pieczy współdzielonej (naprzemiennej) nad dzieckiem. Zdaniem Autorki, taki dobór prób badawczych pozwoli na pełne oraz interdyscyplinarne zrealizowanie celów badań naukowych niniejszej dysertacji.

3. Hipotezy i pytania badawcze

Na podstawie powyżej określonych celów sformułowano hipotezy, centralną tezę pracy i pytania badawcze. Główny problem badawczy pracy koncentruje się wokół dwóch następujących pytań:

³⁹⁵ *Ibidem*.

³⁹⁶ E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa 2007, s. 111.

³⁹⁷ M. Such – Pyrgiel, *Człowiek w dobie cyfrowej transformacji*, Toruń 2019, s. 229.

- Jaki kształt nadać przepisom prawa rodzinnego i opiekuńczego, aby zagwarantować dzieciom możliwość bycia wychowywanymi przez oboje rodziców i nawiązania bliskiej więzi z obojgiem rodziców i ich rodzinami pochodzenia, w przypadku rozstania rodziców?
- Czy piecza współdzielona (naprzemienna) jest najlepszą formą opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców?

Hipoteza główna pracy brzmi: Kształt obowiązujących przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nie odpowiada aktualnym społecznym potrzebom współczesnej rodziny związanym z opieką rodzicielską nad dzieckiem po rozstaniu rodziców.

Wobec sformułowanych problemów badawczych oraz powyższej tezy pracy przyjęto 11 szczegółowych hipotez badawczych. Hipotezy szczegółowe, odnoszące do całej pracy, opatrzone numerami od 1 do 5, zostały opisane we wstępie do niniejszej pracy.

Poniżej przedstawiono hipotezy szczegółowe dotyczące badań socjologicznych, opatrzone numerami od 6 do 11.

Hipoteza szczegółowa nr 6: Można przypuszczać, że rodzice wykonujący model pieczy współdzielonej po rozstaniu, przed rozstaniem aktywnie angażowali się w opiekę nad dzieckiem.

Hipoteza szczegółowa nr 7: Wobec silnie ugruntowanego przekonania społecznego w zakresie ról społecznych kobiet i mężczyzn (że rolą kobiety jest wychowywanie dzieci) można przypuszczać, że postrzeganie pieczy współdzielonej jest uzależnione od płci – kobiety częściej są przeciwnikami, a mężczyźni zwolennikami takiego rozwiązania prawnego;

Hipoteza szczegółowa nr 8: Można przypuszczać, że model pieczy współdzielonej polega na współuczestniczeniu rodziców w życiu dziecka w zbliżonych wymiarach czasu (zgodnych z potrzebami dziecka i możliwościami rodziców), ale niekoniecznie w równoważnych wymiarach czasu;

Hipoteza szczegółowa nr 9: Można przypuszczać, że dla stosowania pieczy współdzielonej (naprzemiennej) istotne znaczenie ma wymiar czasu sprawowanej opieki nad dzieckiem przed rozstaniem przez rodziców;

Hipoteza szczegółowa nr 10: Można przypuszczać, że przeciwnicy pieczy współdzielonej częściej przejawiają stanowisko, że dla jej realizowania konieczne jest pełne porozumienie między rodzicami, a zwolennicy pieczy współdzielonej mają bardziej liberalne podejście i uważają, że pełne porozumienie nie jest konieczne;

Hipoteza szczegółowa nr 11: Można przypuszczać, że brak porozumienia między rodzicami nie wyklucza stosowania pieczy współdzielonej (naprzemiennej), a w przypadku sporu istotne jest ustalenie, który z rodziców prowokuje spór i swoim zachowaniem chce uniemożliwić wprowadzenie pieczy współdzielonej (naprzemiennej). (Jeżeli to osoba prowokująca spór nie chce takiej pieczy – nie powinno być to przeszkodą do jej wprowadzenia).

4. Metody, techniki i narzędzia badawcze

Badania naukowe niniejszej pracy inspirowane były zarówno potrzebami o charakterze teoretycznym jak i empirycznym.

W zakresie badań empirycznych, jak wskazał Janusz Sztumski, istotną kwestią jest łączenie wiedzy teoretycznej z praktycznymi społecznymi potrzebami. Ideą przyświecającą prowadzeniu badań empirycznych jest dążenie do praktycznej realizacji badanej problematyki³⁹⁸. Dlatego na potrzeby niniejszej pracy doktorskiej przeprowadzono badania ilościowe i jakościowe. Badania jakościowe w postaci wywiadów kwestionariuszowych w wersji elektronicznej (wspomagane komputerowo), próbą badawczą 40 sędziów sądów powszechnych. Zastosowano dobór celowy³⁹⁹ – badania przeprowadzono na populacji sędziów sądów powszechnych. Badanie umożliwiło ustalenie, w jaki sposób sędziowie postrzegają stosowanie pieczy współdzielonej (naprzemiennej), czy istnieje konieczność zmiany przepisów prawa rodzinnego oraz jakie rozwiązania prawne należy uznać za najlepsze z punktu widzenia dobra dziecka. W celu przeprowadzenia badań Autorka zwróciła się do Prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku, Prezesa Sądu Okręgowego w Elblągu oraz Prezesa Stowarzyszenia Sędziów Rodziny w Polsce – o przesłanie kwestionariuszy wywiadów do sędziów rodzinnych⁴⁰⁰. Autorka również osobiście przeprowadzała

³⁹⁸ J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Katowice 1995, s. 30.

³⁹⁹ *Ibidem*, s. 205.

⁴⁰⁰ Wybór sądów, do których zwróciła się Autorka pracy wynikał z potrzeby szerokiej analizy poglądów sędziów – zarówno z większego miasta (Gdańsk), mniejszego (Elbląg), jak i innych, mniejszych ośrodków

wywiady z sędziami, jednak z uwagi na okres pandemii część sędziów wypełniała kwestionariusz wywiadu komputerowo. Przedmiotowe badanie pozwoliło na poznanie poglądów praktyków na potrzebne kierunki zmian ustawodawczych, podejmowanych w celu poprawy funkcjonowania rodzin rozstających się, uwzględniając najlepszy interes małoletniego dziecka, z uwzględnieniem prawa do bycia wychowywanym przez oboje rodziców.

Ponadto przeprowadzono badania ilościowe – sondażowe (sondaż diagnostyczny). Narzędziem badawczym był: kwestionariusz ankiety w wersji *on line* dystrybuowany za pomocą portalu *webankieta* i zrealizowany na próbie badawczej 100 osób (rodziców). Przedmiotowe badanie umożliwiło ustalenie, w jaki sposób rodzice postrzegają opiekę nad dzieckiem po rozstaniu, czym się kierują w ustalaniu modelu pieczy, w jaki sposób rozstający się rodzice postrzegają potrzeby dzieci oraz ich zdolności do dostosowania się do zmieniającej się sytuacji w rodzinie. Ponadto, istotnym było przeanalizowanie wpływu i uwarunkowań stosowania pieczy współdzielonej, w sytuacji braku pełnego porozumienia rodziców, co do wychowania dziecka. Ważnym aspektem było również ustalenie, w jaki sposób funkcjonują dzieci i ich rodzice, w rodzinach stosujących model pieczy naprzemiennej (współdzielonej).

Dokonując analizy badań przeprowadzonych na próbie rodziców należało zwrócić szczególną uwagę na różnice i zależności wynikające z płci rodziców, co zostało uwzględnione w analizie badań własnych. Jak wskazuje Zofia Dąbrowska „w rozważaniach i analizach dotyczących stosunków wzajemnych rodziców i dzieci (zasadniczo - w każdym przedziale wieku) rzadko bierze się pod uwagę płeć rodzica lub płeć dziecka (...). Tymczasem w wychowaniu rodzinnym, we wzajemnych relacjach rodziców i dzieci jest to zróżnicowanie istotne (...). W kontaktach wzajemnych różnicuje także płeć rodziców - co wynika z prostego faktu fizyczno-psychicznej odmienności kobiety i mężczyzny, z odmienności ról pełnionych w rodzinie przez matkę i przez ojca”⁴⁰¹. Jak wskazuje Anna Kwak „nawet niedaleka przeszłość ujawnia, że matkom przypisana jest rola tej właściwej, pierwszej, podstawowej opiekunki dziecka.

podlegających obszarowi właściwości tych sądów. Jednocześnie, zwrócenie się do Prezesa Stowarzyszenia Sędziów Rodzinnych w Polsce, miało na celu pozyskanie opinii od sędziów z różnych ośrodków w Polsce. Autorka pracy zawodowo porusza się w obszarze Polski północnej, stąd również ze względów terytorialnych, wybrano do analizy badawczej wskazane sądy.

⁴⁰¹ Z. Dąbrowska, *Różnicujący wpływ płci na relacje rodziców i dzieci, Małżeństwo i rodzina nr 7*, Instytut Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, 2003, s. 1.

Współcześnie oczekuje się równego udziału obojga rodziców w sprawach związanych z dzieckiem. Czy matki tak łatwo oddają pole, które dotychczas było ich domeną i utrwalaniem „starego” porządku społecznego? Zderzenie starego podejścia do ról rodzicielskich z nowymi oczekiwaniami, kierowanymi głównie do ojców, nie zawsze owocuje przejściem do wspólnego i równego udziału matki i ojca w zakresie realizacji ich ról rodzicielskich. Zachowania określane jako *maternal gatekeeping*⁴⁰² mają złożoną naturę⁴⁰³. Wobec powyższego należało dokonać analizy badań nie tylko analizując postrzeganie i potrzeby rodziców, ale uwzględniając podział na płci – to jest matki i ojców.

5. Metody analizy statystycznej materiału badawczego

Ze względu na potrzebę uchwycenia zależności pomiędzy dużą liczbą zmiennych o charakterze jakościowym, przeprowadzono dogłębną analizę opisową, uwzględniając wzajemne związki między zmiennymi. Zastosowano również odpowiednie metody analizy statystycznej dedykowane zmiennym ilościowym.

Obliczenia zostały wykonane przy użyciu pakietów statystycznych SPSS Amos na licencji Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie oraz Kalkulatora Statystycznego (*Free Statistics Calculators version 4.0*). W celu odpowiedzi na postawione pytania badawcze oraz weryfikacji hipotez badawczych, uwzględniając wielkość grupy badanej oraz charakter testowanych zmiennych zastosowano następujące metody analizy statystycznej: Test niezależności χ^2 wraz ze współczynnikiem kontyngencji V-Cramera, który został zastosowany do oszacowania zależności pomiędzy zmiennymi o charakterze jakościowym. Przy jego użyciu zbadano między innymi zależności pomiędzy płcią badanych rodziców, a ich stosunkiem do pieczy współdzielonej (naprzemiennej). Sprawdzono również, czy stosunek do pieczy współdzielonej jest związany ze sposobem sprawowanej tej pieczy. Test dobroci

⁴⁰² *Maternal gatekeeping* – to zachowania matek, które są przekonane o tym, iż tylko one są w stanie prawidłowo zaopiekować się swoim dzieckiem i z tej przyczyny podejmują działania wykluczające inne osoby (w szczególności ojców) od angażowania się w opiekę nad dzieckiem. Więcej na ten temat: S. M. Allen, A. J. Hawkins, *Maternal Gatekeeping: Mothers' Beliefs and Behaviors That Inhibit Greater Father Involvement in Family Work*, February 1999 Journal of Marriage and Family 61(1):199: [w:] https://www.researchgate.net/publication/270206190_Maternal_Gatekeeping_Mothers'_Beliefs_and_Behaviors_That_Inhibit_Greater_Father_Involvement_in_Family_Work dostęp z dnia 29 kwietnia 2023.

⁴⁰³ A. Kwak. *Rodzicielstwo w postaci maternal gatekeeping. Analiza zjawiska*. „Fabrica Societatis”, No. 4, 2021, s. 8–25 [w:] www.fabricasocietatis.uni.wroc.pl., dostęp z dnia 29 kwietnia 2023.

dopasowania χ^2 zastosowano do porównania częstości występowania poszczególnych kategorii zmiennych jakościowych.

6. Podsumowanie

Doniosłość interdyscyplinarnych badań naukowych dotyczących sprawowania przez rodziców pieczy współdzielonej nad dzieckiem związany jest z koniecznością zabezpieczenia najlepszego interesu dziecka w postaci możliwości zachowania więzi dziecka z obojgiem rodziców, po rozstaniu⁴⁰⁴. Jak wynika rekomendacji Ogólnopolskiego badania jakości życia dzieci i młodzieży w Polsce „kluczowe dla dobrej jakości dzieciństwa jest zachowanie istniejących dobrych relacji w rodzinie. Dlatego istotne są działania, które będą identyfikować i moderować czynniki, które mogą te relacje osłabić”⁴⁰⁵. Rozstanie rodziców identyfikowane jest jako czynnik zagrażający zachowaniu dobrej jakości więzi z rodzicami⁴⁰⁶, dlatego zaistniała społeczna konieczność przeprowadzenia badań naukowych, których wyniki zostały zaprezentowane w kolejnym rozdziale dysertacji.

⁴⁰⁴ Więcej w rozdziale III pracy doktorskiej.

⁴⁰⁵ Raport Rzecznika Praw Dziecka „Ogólnopolskie badanie jakości życia dzieci i młodzieży w Polsce” obszar nr 2 Relacje z rodzicami i życie w domu, Warszawa 2021 [w:] <https://brpd.gov.pl/wp-content/uploads/2021/10/Raport-Rzecznika-Praw-Dziecka-Og%C3%B3lnopolskie-badanie-jako%C5%9Bci-%C5%BCycia-dzieci-i-m%C5%82odzie%C5%BCy-w-Polsce-PDF.pdf>, dostęp z dnia 17 lipca 2023.

⁴⁰⁶ Zagrożona jest więź z rodzicem, z którym dziecko nie zamieszkuje na stałe, ale również z rodzicem z którym dziecko mieszka (w przypadku nieprawidłowych postaw rodzicielskich).

Rozdział V. Uwarunkowania pieczy współdzielonej w Polsce w świetle wyników badań własnych

1. Wprowadzenie

Niniejszy rozdział należy uznać za doniosły w kontekście przedstawienia w nim wyników badań własnych przeprowadzonych na dwóch grupach badawczych – specjalistach, czyli sędziach oraz rodzicach. Na korytarzach sądowych niejednokrotnie można usłyszeć niezadowolenie z podejmowanych przez sądy rozstrzygnięć w sprawach rodzinnych wynikające z poczucia braku zrozumienia sytuacji rodzinnej stron. Podjęcie decyzji o sposobie sprawowania pieczy współdzielonej nad dzieckiem w konkretnych okolicznościach, kiedy rodzice formułują pewne zarzuty wzajemnie do siebie, nie jest łatwe. Jednocześnie, jak zostało wskazane powyżej – instytucja pieczy współdzielonej jest doniosła społecznie i ma wpływ na dobrostan dzieci. Z uwagi na to, należało przeprowadzić badania naukowe w obu grupach – tak, aby osiągnąć cel niemiejszej rozprawy.

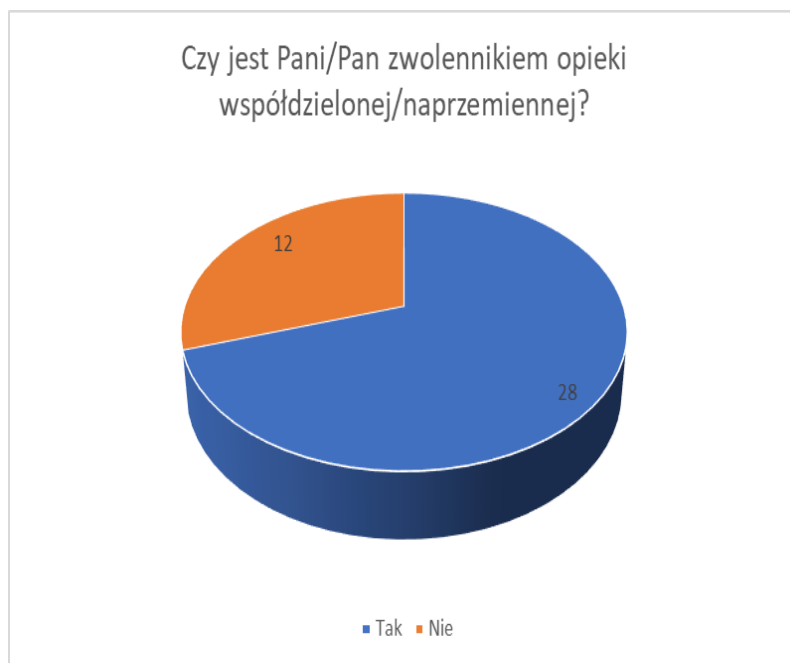
2. Model pieczy współdzielonej (naprzemienniej) w opinii sędziów sądów powszechnych

Badania jakościowe przeprowadzono wśród czterdziestu (40) sędziów sądów powszechnych, głównie wydziałów rodzinnych. Badani sędziowie odpowiedzieli na osiemnaście pytań wywiadu kwestionariuszowego. Wśród prezentowanych odpowiedzi i ich uzasadnień można było zauważyć pewną tendencję (powtarzające się odpowiedzi) jak i zdania zupełnie odosobnione, co znalazło odzwierciedlenie w poniższej opisanej analizie badań.

Dla potrzeb prowadzonych badań naukowych należało ustalić, czy respondenci deklarują, że są zwolennikami czy przeciwnikami pieczy współdzielonej (naprzemienniej). Na marginesie należy wspomnieć, że odpowiadając na pytanie osiemnaste wywiadu, dwóch (2) respondentów wyraziło opinię, iż według nich brakuje trzeciej odpowiedzi pośredniej, między byciem zwolennikiem lub przeciwnikiem tego modelu opieki. Odnosząc się do powyższego Autorka wskazuje, że tylko jednoznacznie postawione pytanie pozwoliło ustalić, czy respondenci co do zasady są zwolennikami czy

przeciwnikami modelu pieczy współdzielonej (naprzemiennej) i zabieg ten został zastosowany celowo, dla celów badawczych. Wyniki powyższego zostały przedstawione na poniższym wykresie:

Wykres nr 1: Rozkład liczebności odpowiedzi udzielanych przez badanych sędziów na pytanie: „Czy jest Pan/Pani zwolennikiem opieki współdzielonej/naprzemiennej?”, przedstawiony ilościowo.



Źródło: opracowanie własne

Na powyższym wykresie zaprezentowano jaki jest stosunek badanych sędziów do formy pieczy współdzielonej. Wynika z niego, że dwudziestu ośmiu (28) spośród badanych sędziów jest zwolennikami formy opieki współdzielonej, natomiast dwunastu (12) sędziów jest jej przeciwnikami. Wynika z powyższego, że przeważająca większość sędziów, co do zasady uważa pieczę współdzieloną za istotne rozwiązanie, z punktu widzenia sądownictwa. Dlatego tak istotne jest ustanie przesłanek tej pieczy, w oparciu o badania naukowe. Taki stosunek sędziów „zwolenników” do sędziów „przeciwników” powinien sprawić, że piecza współdzielona będzie z czasem formą sprawowania opieki nad dziećmi, która się upowszechni i będzie coraz częściej orzekana przez sędziów, w związku z czym należy wyposażyć sędziów w odpowiednie ku temu narzędzia prawne w postaci np. uregulowania wprost w k.r.o. pieczy współdzielonej (naprzemiennej). A ponadto, widać wprost konieczność ujednolicenia pod względem prawnym tej instytucji

i obwarowania jej konkretnymi przesłankami, które sąd będzie badał. Będzie to przeciwdziałać sytuacji, w której sędziowie, rozważając wniosek o zastosowanie takiej pieczy, będą opierali się jedynie na tym, czy są zwolennikami czy przeciwnikami pieczy współdzielonej.

2.1. Czym jest piecza współdzielona (naprzemienna) – próba zdefiniowania pojęcia

Pierwszym pytaniem jakie zadano sędziom podczas badań dotyczyło rozumienia i definiowania pojęcia pieczy współdzielonej (naprzemienna). Pytanie było istotne z uwagi na brak jednoznacznej, kodeksowej definicji tego pojęcia oraz rozbieżności judykatury⁴⁰⁷ w tym przedmiocie. Respondenci udzielili odpowiedzi na pytanie: Czym według Pani/Pana jest model opieki współdzielonej (naprzemiennej)? W opiniach ekspertów zarysowały się dwa trendy odpowiedzi. Pierwszy z nich wskazywał, że piecza współdzielona definiowana jest przez pryzmat terminologii prawnej. W zakresie definicji prawnej sędziowie skupili się na sformułowaniach kodeksowych, zawartych w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Respondenci zdecydowanie najczęściej wskazywali, że piecza współdzielona jest *formą wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów z dzieckiem* – dokładnie taką odpowiedź sformułowało trzynastu (13) badanych. Drugim widocznym trendem były wypowiedzi świadczące o tym, że piecza współdzielona definiowana jest jako model rodziny – po rozstaniu. W tym zakresie badani sędziowie wypowiadali się przez pryzmat skutków i korzyści jakie taki model opieki może przynieść rodzinie. Respondenci formułowali wypowiedzi, że jest to możliwość dla rodziców do współuczestniczenia w życiu dziecka i możliwość dla dziecka do bycia wychowywanym przez oboje rodziców. Poniżej kilka cytatów wypowiedzi sędziów:

- *model idealny- gdzie oboje rodzice wykonują władzę rodzicielską i sprawują opiekę nad dzieckiem po połowie. Oboje są na równi ważni i potrzebni,*
- *Dwoje rodziców w życiu dziecka, mimo rozstania. Rodzicielstwo mamy i taty.*

Pieczą współdzieloną postrzegana była przez część sędziów przez pryzmat czasu sprawowania opieki nad dzieckiem przez oboje rodziców. Respondenci wskazywali, że

⁴⁰⁷ Próby definicji są podejmowane zarówno w piśmiennictwie jak i w judykaturze. Więcej na ten temat: A. Milewska, *Opieka naprzemienna – próba definicji* [w:] <https://legalis.pl/opieka-naprzemienna-proba-definicji/> dostęp z dnia 19 kwietnia 2023, Legalis.

taki model jest sprawowany w równorzędnym, takim samym bądź porównywalnym okresie: *Opieka naprzemienna jest opieką sprawowaną w takim samym wymiarze czasu naprzemiennie przez oboje rodziców. Sposób realizacji opieki nad dzieckiem w określonych okresach czasu, naprzemiennie.*

Część respondentów, definiując pieczę współdzieloną (naprzemienną) wskazywała na konieczność porozumienia między rodzicami. Poniżej najciekawsze cytaty:

- *to opieka sprawowana przez oboje rodziców (w jednakowych lub prawie jednakowych) okresach czasu, wymagająca stałej współpracy rodziców,*
- *Sposobem sprawowania pieczy nad dzieckiem po rozstaniu rodziców, zakładającym pełne porozumienie rodzicielskie i spójny model wychowawczy.*

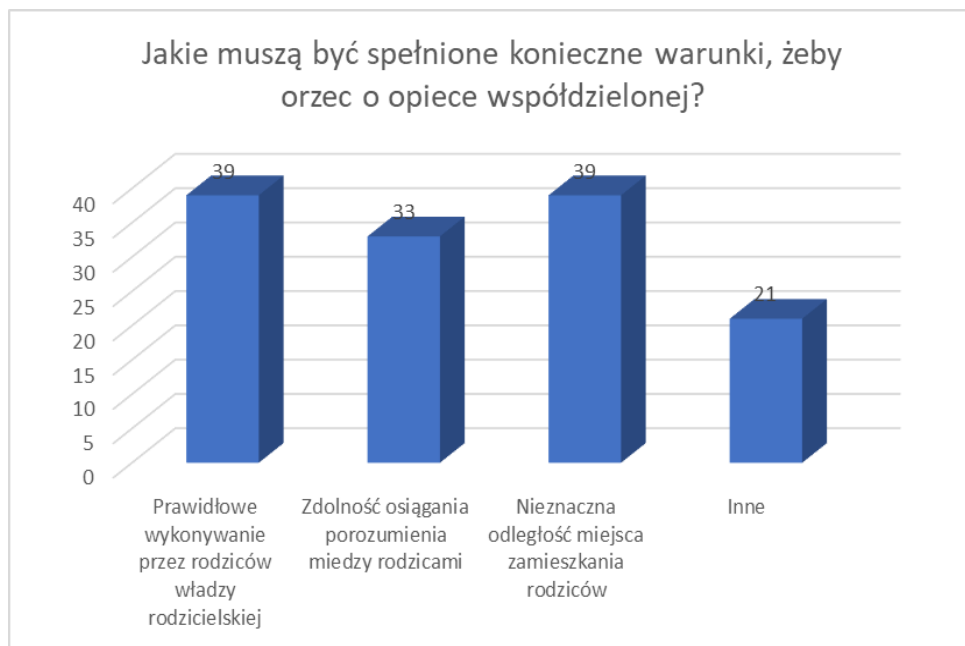
Pojawiło się również jednostkowe, odosobnione zdanie, że *To destabilizacja życia i rozwoju dziecka.* Warto jednak przywołać je, z uwagi na fakt, iż opinia ta, jakże skrajna i jednoznaczna pochodzi od profesjonalisty – sędziego, który poprzez formułowanie orzeczeń, realnie wpływa na życie rodzin. Wobec pojawienia się tak kategorycznej wypowiedzi wywieść należy, że brak definicji legalnej pieczy współdzielonej i jasnego sformułowania przesłanek do jej stosowania stanowi zagrożenie w postaci dokonywania interpretacji prawa w świetle skrajnych, osobistych przekonań osób stosujących prawo.

Zauważyć należy, że sędziowie odpowiadając na pytania otwarte, często używali słowa „opieka” – dwanaście (12) osób, podczas gdy słowo „piecza” padło tylko trzy (3) razy. Wynika to z braku jednoznacznie używanej i zdefiniowanej terminologii instytucji pieczy współdzielonej. Pojęcie „opieka naprzemienna” stosowane jest zarówno w języku potocznym jak i w obrocie prawnym, co należy uznać za fakt. Formułując wnioski *de lege ferenda*, należy jednak zadbać o prawidłową prawną nomenklaturę, co zostanie opisane w kolejnym rozdziale dysertacji⁴⁰⁸.

Ważnym aspektem badań, również z punktu widzenia definiowania pojęcia „piecza współdzielona” było zebranie opinii respondentów w przedmiocie koniecznych warunków jakie muszą zostać spełnione, żeby można było orzec o pieczy współdzielonej.

⁴⁰⁸ Na marginesie należy wskazać, że Autorka świadomie, w niektórych przypadkach używa pojęcia opieka dla opisanego stanu faktycznego polegającego na „opiekowaniu” się dzieckiem przez rodziców. W czasie formułowania ankiet i wywiadów Autorka używała określenia „opieka współdzielona/naprzemienna”.

Wykres nr 2: Konieczne warunki, które muszą zostać spełnione, żeby można było orzec o opiece współdzielonej, według opinii badanych sędziów, przedstawiony ilościowo.



Źródło: opracowanie własne

W opinii badanych sędziów najważniejszymi przesłankami jakie powinny być brane pod uwagę definiując pieczę współdzieloną powinno być prawidłowe wykonywanie przez rodziców władzy rodzicielskiej oraz nieznaczna odległość miejsca zamieszkania rodziców. Obie wskazane przesłanki – za istotne uznało aż trzydziestu dziewięciu (39) sędziów. Zdolność osiągnięcia porozumienia pomiędzy rodzicami jest warunkiem koniecznym dla trzydziestu trzech (33) sędziów. Dwudziestu jeden (21) sędziów wymieniło inne ich zdaniem nieodzowne warunki dla możliwości orzeczenia pieczy współdzielonej. Wymieniane przez wielu z nich to: dojrzałość rodziców, zbliżone style wychowawcze rodziców, akceptacja takiej formy opieki przez dziecko. Niektórzy sędziowie wskazywali również na odpowiedni status majątkowy rodziców oraz odpowiedni wiek dziecka. Najczęściej sędziowie wskazywali na warunki istniejące po stronie rodziców – dojrzałość i świadomość rodziców (minimum jednego), wspólny cel wychowawczy, oraz warunki istniejące po stronie dziecka – jego zgoda, wola, życzenie czy gotowość dziecka na taki model wychowawczy.

2.2. Spór rodziców w kontekście stosowania pieczy współdzielonej (naprzemiennej)

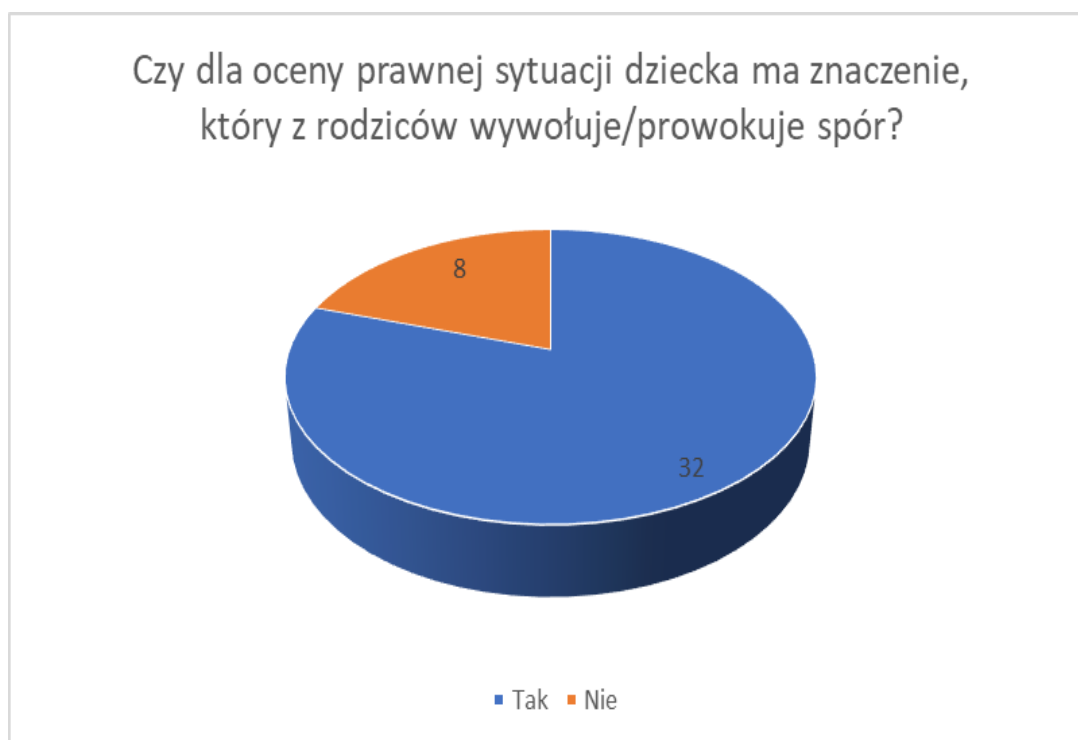
Istotną kwestią dla ukształtowania przepisów o pieczy współdzielonej (naprzemiennej) było zebranie opinii respondentów na temat postrzegania sporu rodziców w kontekście oceny stosowania modelu pieczy współdzielonej (naprzemiennej). Środowiska sędziowskie wielokrotnie wypowiadały się w przedmiocie porozumienia rodzicielskiego i realnej współpracy rodziców w interesie dziecka w kontekście opieki współdzielonej. Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia” w zaprezentowanym Stanowisku Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” wobec projektu z 23 września 2014 r. założeń projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy⁴⁰⁹ podnosiło wiele wątpliwości związanych z wykonywaniem pieczy współdzielonej (naprzemiennej) w przypadku braku realnej współpracy rodziców. Warty przytoczenia jest fragment rzeczzonego stanowiska dotyczącego porozumienia rodziców: „Przeprowadzenie mediacji zasługuje z całą pewnością na aprobatę, jednakże jest środkiem nie wystarczającym do orzeczenia pieczy naprzemiennej. Piecza ta bowiem powinna być orzekana niezwykle wyjątkowo, z dużą ostrożnością w odniesieniu do konkretnego przypadku, ponieważ sąd orzekający powinien mieć pewność, iż rodzice dają gwarancję stałej współpracy we wszystkich sprawach dotyczących dziecka. Sama mediacja nie da sądowi wystarczającej podstawy do uznania, iż rodzice taką gwarancję dają.”⁴¹⁰.

Wobec tego, iż przytoczone powyżej stanowisko Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” zostało sformułowane w 2014 r. zasadnym było poznanie opinii badanych sędziów w zakresie zagadnień związanych z postrzeganiem sporu rodziców oraz jego wpływem na stosowanie pieczy współdzielonej. Poniższy wykres przedstawia rozkład odpowiedzi na pytanie „Czy dla oceny prawnej sytuacji dziecka ma znaczenie, który z rodziców wywołuje/prowokuje spór?” wśród badanych sędziów.

⁴⁰⁹ Stanowisko Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” wobec projektu z 23.09.2014 r. założeń projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy [w:] <https://www.iustitia.pl/opinie/945-opinia-w-sprawie-zmian-kodeksu-rodzinnego-i-opiekunczego> dostęp z dnia 19 kwietnia 2023.

⁴¹⁰ *Ibidem*.

Wykres nr 3: Rozkład odpowiedzi na pytanie „Czy dla oceny prawnej sytuacji dziecka ma znaczenie, który z rodziców wywołuje/prowokuje spór?” wśród badanych sędziów, przedstawiony ilościowo.



Źródło: opracowanie własne

Jak wynika z powyższego wykresu większość sędziów (32) twierdzi, że dla prawnej oceny sytuacji dziecka ma znaczenie, który z rodziców wywołuje spór. Tylko ośmiu (8) sędziów twierdzi, że nie ma to znaczenia w ocenie sytuacji prawnej. Wobec powyższego, należało zbadać jaki wpływ na płaszczyźnie prawnej ma prowokowanie sporu przez jednego z rodziców, co przedstawia poniższy wykres.

Na poniższym wykresie przedstawiono odpowiedzi sędziów na pytanie, czy prowokowanie, wywoływanie, podsycanie sporu przez jednego rodzica, który to spór dotyczy dziecka i wpływa na sytuację dziecka (np. kierowanie do drugiego rodzica bezzasadnych zarzutów dotyczących sposobu sprawowania opieki przez niego i wywoływanie tym samym napięcia u dziecka) można zakwalifikować jako nieprawidłowe wykonywanie - nadużywanie władzy rodzicielskiej? Zdecydowana większość sędziów - trzydzieści dziewięć (39) - odpowiedziało twierdząco. Tylko jeden sędzia (1) stwierdził, że prowokowania sporu nie można zaliczyć do nadużywania władzy rodzicielskiej.

Wykres nr 4: Rozkład częstości odpowiedzi na pytanie: „Czy prowokowanie sporu przez jednego rodzica, który to spór dotyczy dziecka i wpływa na sytuację dziecka można zakwalifikować jako nieprawidłowe wykonywanie władzy rodzicielskiej?” przez badanych sędziów, przedstawiony ilościowo.



źródło: opracowanie własne

Powyższe dwa pytania pozwoliły na pozytywne zweryfikowanie hipotezy szczegółowej nr 11: Można przypuszczać, że brak porozumienia między rodzicami nie wyklucza stosowania pieczy współdzielonej (naprzemiennej), a w przypadku sporu istotne jest ustalenie który z rodziców prowokuje spór i swoim zachowaniem chce uniemożliwić wprowadzenie pieczy (współdzielonej) naprzemiennej. Jeżeli to osoba prowokująca spór nie chce takiej pieczy – nie powinno być to przeszkodą do jej wprowadzenia.

W nawiązaniu do powyższych wyników badań należy zauważyć, że istotne znaczenie dla postrzegania prowokowania sporu (który skutkować może brakiem możliwości sprawowania opieki współdzielonej) ma zagadnienie odpowiedzialności człowieka za swoje czyny oraz ich skutki. Istnieje wiele koncepcji filozoficznych oraz psychologicznych, które potwierdzają zasadność twierdzenia, iż każdy człowiek ponosi odpowiedzialność za siebie i swoje działania⁴¹¹. Jak rozważa Anna Krzysztofek „pojęcie odpowiedzialności wywodzi się z języka prawniczego, a używane w prawie rzymskim

⁴¹¹ Więcej o odpowiedzialności i jej filozoficznym ujęciu: Ruchała S., *Odpowiedzialność - rodzaje i uwarunkowania*. [w:] J. Gazda, S. Ruchała (red.), *Filozoficzna refleksja nad kulturą jako próba odpowiedzi na problemy współczesności*, Katowice 2014, s. 40 – 58.

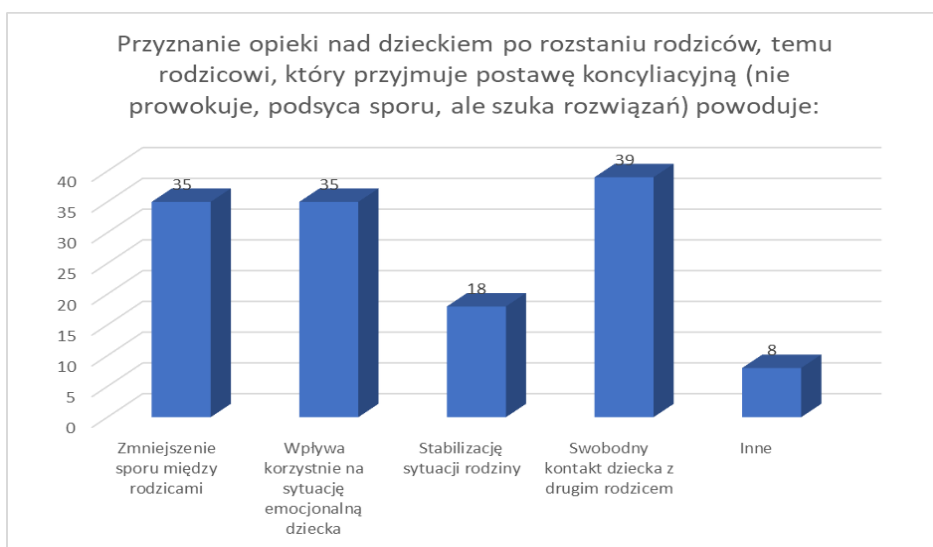
terminy: *respondere*, *responsio*, *responsum*, otrzymały w średniowieczu swoje odpowiedniki niemal we wszystkich językach europejskich. Oznaczały: odpowiadać przed sądem na oskarżenie, bronić przed sądem siebie lub kogoś, usprawiedliwiać swoje zachowanie, swoje czyny (lub czyjeś). Odpowiada się za coś lub za kogoś, jest się odpowiedzialnym przed kimś, kto jest źródłem odpowiedzialności (instancją, zleceniodawcą). Zdaniem C. Porębskiego każdy człowiek musi zadać sobie zasadnicze pytanie o to, co jest dla niego najważniejsze, co jest mniej ważne i nieważne. Rozstrzygnięcie tego pytania formułuje osobowy byt człowieka, determinuje jego decyzje życiowe, wyznacza zakres rzeczy i spraw, za jakie chce odpowiadać. Autor uważa, że decyzja ta stanowi fundament stopniowego rozszerzania zakresu odpowiedzialności danej osoby. Z kolei rozszerzanie granic odpowiedzialności stanowi część procesu moralnego dojrzewania człowieka⁴¹². Uznając zatem, iż prezentowanie postawy koncyliacyjnej i szukanie kompromisów (czy niepodejmowanie działań prowokujących konflikty) leżą w interesie dziecka należy wskazać, że bezwzględne uznanie, iż konflikt rodziców wyklucza stosowanie pieczy współdzielonej – *de facto* zwalniałby z odpowiedzialności za swoje czyny osobę prowokującą konflikt i pozostawiałby osobę szukającą porozumienia w pozycji bezsilności (braku wpływu swoim działaniem na swoją płaszczyznę życia, jaką jest rodzicielstwo). Wobec powyższych rozważań, w następnej kolejności należało zbadać skutki przyznania pieczy nad dzieckiem temu z rodziców, który przyjmuje postawę koncyliacyjną, co prezentuje poniższy wykres.

Na poniższym wykresie zaprezentowano rozkład odpowiedzi badanych sędziów dotyczący skutków przyznawania opieki nad dzieckiem rodzicowi, który przyjmuje postawę koncyliacyjną. Wynika z niego, że najwięcej sędziów – trzydziestu dziewięciu (39) - uważa, że takie rozwiązanie ułatwi swobodny kontakt dziecka z drugim rodzicem. Większość – trzydziestu pięciu (35) badanych sędziów twierdzi, że przyznanie opieki rodzicowi, który szuka rozwiązań wpłynie na zmniejszenie sporu pomiędzy rodzicami oraz będzie miało korzystne przełożenie na emocjonalną sytuację dziecka. W takim rozstrzygnięciu szansę na stabilizację sytuacji rodziny widzi osiemnastu (18) badanych sędziów. Ośmiu (8) sędziów widzi również inne skutki przyznania władzy rodzicielskiej rodzicowi, który nie podsyca sporu. Ta grupa badanych wskazuje, że drugi, bardziej

⁴¹² A. Krzysztofek, *Rozważania o pojęciu odpowiedzialności* [w:] J. Sokołowski, G. Węgrzyn, M. Rękas (red.) *Prace naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu nr 401*, Wrocław 2015 r., s. 221-222.

konfliktowy rodzic będzie musiał się dostosować (co wpłynie na zmniejszenie poziomu konfliktu). Sędziowie wymieniają również negatywne skutki przyznania pieczy rodzicowi, który nadużywa władzy rodzicielskiej m.in. poprzez podsycanie sporu. Wskazują, iż taki rodzic stara się powiększyć spór, odseparować dziecko od drugiego rodzica, czego koszty emocjonalne ponoszą dzieci. Wskazują również na umocnienie „roszczeniowej” strony sporu takim rozstrzygnięciem.

Wykres nr 5: Rozkład częstości odpowiedzi udzielanych przez badanych sędziów dotyczący skutków przyznania opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców, temu rodzicowi, który przyjmuje postawę koncyliacyjną (nie prowokuje, nie podsycy sporu, ale szuka rozwiązań), przedstawiony ilościowo.



Źródło: opracowanie własne

Powyższe dwa pytania pozwoliły na dodatnią weryfikację hipotezy szczegółowej nr 11: Można przypuszczać, że brak porozumienia między rodzicami nie wyklucza stosowania pieczy współdzielonej (naprzemiennej), a w przypadku sporu istotne jest ustalenie który z rodziców prowokuje spór i swoim zachowaniem chce uniemożliwić wprowadzenie pieczy (współdzielonej) naprzemiennej. Jeżeli to osoba prowokująca spór nie chce takiej pieczy – nie powinno być to przeszkodą do jej wprowadzenia. Ponadto pozytywnie zweryfikowano hipotezę szczegółową nr 3: Można przypuszczać, że wprowadzenie do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przepisów o pieczy współdzielonej przyczyni się do zmniejszenia sporów między rodzicami o zakres opieki nad dziećmi po rozstaniu i spowoduje to zmniejszenie liczby wywodzonych spraw sądowych o ustalenie miejsca pobytu dziecka, czy uregulowanie kontaktów z dzieckiem.

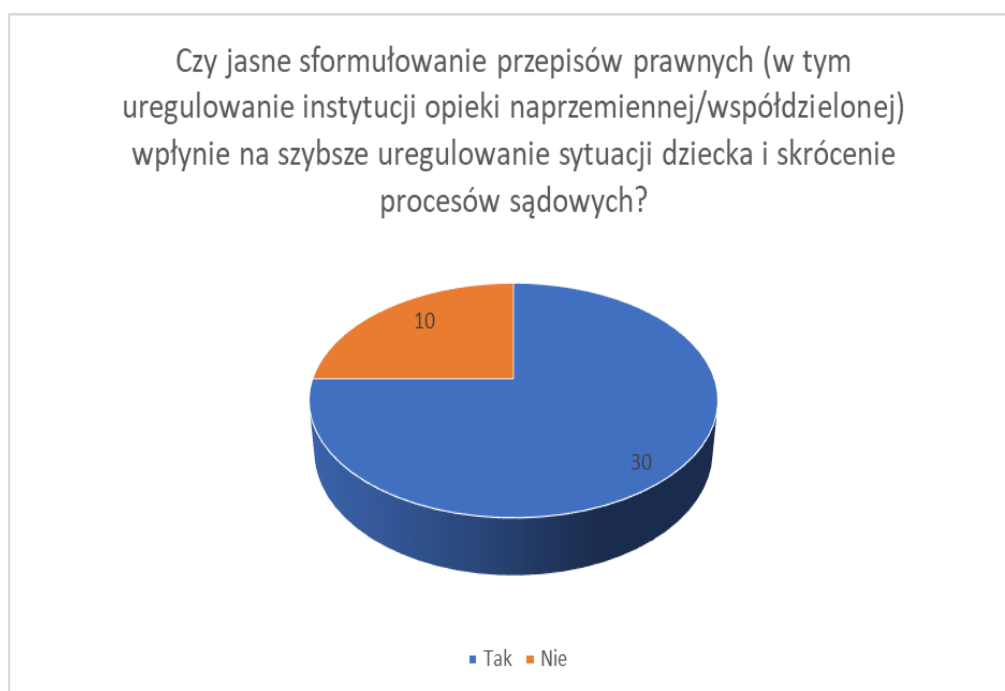
2.3. Uregulowania pieczy współdzielonej w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym a sytuacja dziecka

Następnie należało ustalić jaki wpływ może mieć uregulowanie przepisów dotyczących pieczy współdzielonej (naprzemiennej) na ustabilizowanie sytuacji dziecka oraz czas trwania procesów sądowych. W celu zweryfikowania powyższego należało poznać opinię respondentów w tym przedmiocie.

Poniższy wykres przedstawia odpowiedzi badanych sędziów na pytanie: „Czy jasne sformułowanie przepisów prawnych (w tym uregulowanie instytucji opieki naprzemiennej/współdzielonej) wpłynie na szybsze uregulowanie sytuacji dziecka i skrócenie procesów sądowych?”.

Wynika z niego, że trzydziestu (30) sędziów udzieliło odpowiedzi twierdzącej. Dziesięciu (10) pozostałych sędziów stwierdziło, że nie ma to znaczenia w kontekście szybkiego uregulowania sytuacji prawnej dzieci. Wobec uzyskanych wyników badań należy stwierdzić, że przeważająca większość sędziów upatruje pozytywny skutek procesowy w jasnym sformułowaniu przepisów prawnych, w kontekście opieki współdzielonej (naprzemiennej).

Wykres nr 6: Rozkład odpowiedzi udzielanych przez badanych sędziów na pytanie: „Czy jasne sformułowanie przepisów prawnych (w tym uregulowanie instytucji opieki naprzemiennej/współdzielonej) wpłynie na szybsze uregulowanie sytuacji dziecka i skrócenie procesów sądowych?”, przedstawiony ilościowo.

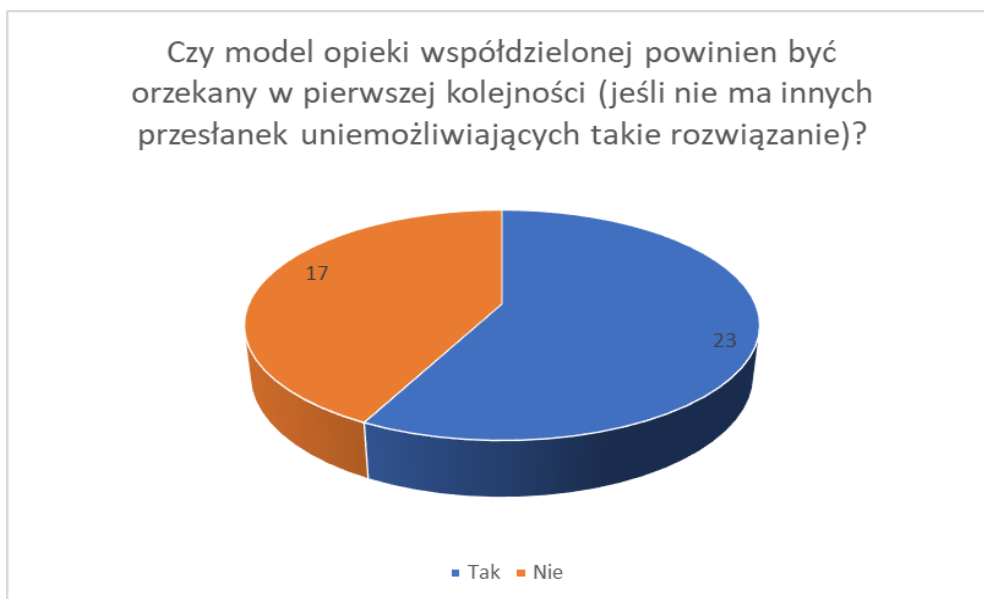


Źródło: opracowanie własne

Analiza danych zawartych na powyższym wykresie wraz z odpowiedzią na powyższe pytanie pozwoliła pozytywnie zweryfikować hipotezę szczegółową nr 3: Można przypuszczać, że wprowadzenie do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przepisów o pieczy współdzielonej przyczyni się do zmniejszenia sporów między rodzicami o zakres opieki nad dziećmi po rozstaniu i spowoduje to zmniejszenie liczby wywodzonych spraw sądowych o ustalenie miejsca pobytu dziecka, czy uregulowanie kontaktów z dzieckiem.

Istotnym aspektem badań było ustalenie czy model pieczy współdzielonej powinien mieć pierwszeństwo przed stosowaniem innych rozwiązań prawnych (jeśli nie ujawniły się inne, negatywne przesłanki, uniemożliwiające zastosowanie takiego rozwiązania), w zakresie regulacji sytuacji małoletniego dziecka po rozstaniu rodziców/rozwodzie. W tym celu zapytano respondentów o ich pogląd w tym przedmiocie. Wyniki odpowiedzi badanej grupy zostały przedstawione na wykresie poniżej.

Wykres nr 7: Rozkład odpowiedzi udzielanych przez badanych sędziów na pytanie: „Czy model opieki współdzielonej powinien być orzekany w pierwszej kolejności (jeśli nie ma innych przesłanek uniemożliwiających takie rozwiązanie)?”, przedstawiony ilościowo.



Źródło: opracowanie własne

Na powyższym wykresie zaprezentowano stosunek sędziów, którzy twierdzą, że model pieczy współdzielonej powinien być orzekany w pierwszej kolejności (jeśli nie ma

innych przesłanek uniemożliwiających takie rozwiązanie). Taki pogląd zaprezentowało dwudziestu trzech (23). Siedemnastu (17) sędziów jest odmiennego zdania.

Sędziowie zostali poproszeni o przedstawienia argumentów aprobujących jak i dezaprobujących propozycję orzekania o pieczy współdzielonej (naprzemiennej) w pierwszej kolejności – jako pierwszego rozwiązania. Poniżej wybrane cytaty z odpowiedzi respondentów:

- a) jako argumenty aprobujące wskazywali, że model pieczy współdzielonej (naprzemiennej) umożliwia dziecku bycie wychowywanym przez oboje rodziców: *Dziecko naturalnie ma dwoje rodziców; Dziecko nie traci żadnego z rodziców*”, czy „*dziecko potrzebuje obojga rodziców*. Respondenci zwracali również uwagę na prawidłowość wykonywania przez rodziców władzy rodzicielskiej i brak przesłanek negatywnych: *Jeżeli brak jest przesłanek negatywnych - oboje rodzice powinni mieć równe prawa w zakresie wykonywania władzy rodzicielskiej*. Pojawił się głos w przedmiocie równego traktowania rodziców: *Z założenia rodzice byliby traktowani jak równoprawni rodzice, w przeciwieństwie do obecnego systemu, w którym matka w dalszym ciągu traktowana jest jako rodzic pierwszoplanowy i wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej jako zasady: Zasadą jest wspólne wykonywanie władzy rodzicielskiej. Opieka naprzemienna to nie tylko pół na pół. To powoduje równą odpowiedzialność rodziców za dziecko i swobodę relacji z dzieckiem*.
- b) argumenty dezaprobujące w zakresie orzekania pieczy współdzielonej (naprzemiennej) zdaniem badanej grupy to: konieczność indywidualizacji sytuacji każdej rodziny w procesie orzekania: *Sprawy dzieci nie powinny być traktowane automatycznie, ale indywidualnie. Jednak, kiedy rodzice się rozstają dziecko powinno mieć możliwość zachowania relacji z każdym z nich. Odseparowanie dziecka od jednego z rodziców może mieć nieodwracalne dla dziecka skutki*. Sędziowie zwracali również uwagę na orzekanie o takiej opiece tylko jeżeli jest zgodna z dobrem dziecka: *W sytuacji, kiedy nie ma przesłanek wykluczających (przemoc fizyczna lub psychiczna, szantaż emocjonalny dziecka itp.) to wydaje się, że jest to najbardziej optymalny rodzaj opieki. Jednak nie dla wszystkich rodzin*.

Zwrócić należy uwagę, że wypowiedzi badanej grupy, w których wskazywała ona na argumenty przemawiające za niezasadnością orzekania o pieczy współdzielonej (naprzemiennej) w pierwszej kolejności, *de facto* nie świadczą o dezaprobach tej grupy respondentów dla pieczy współdzielonej. Pokazują jednak ich ostrożność w jej stosowaniu. Badani sędziowie zwracają uwagę na ważne aspekty orzecznicze, takie jak indywidualna ocenę potrzeb każdej rodziny czy ochrona dziecka przed nadużyciami. Powyższe dwa pytania pozwoliły na dodatnie zweryfikowanie hipotezy szczegółowej nr 1: Można przypuszczać, że nowelizacja Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego poprzez wyróżnienie i zdefiniowanie instytucji pieczy współdzielonej (naprzemiennej) przyczyni się do dopasowania przepisów prawa do aktualnych potrzeb (uwzględniając zmiany społeczno–kulturowe) współczesnej rodziny oraz hipotezy szczegółowej nr 2: Można przypuszczać, że wprowadzenie pieczy współdzielonej (naprzemiennej) do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, jako pierwszą metodę sprawowania pieczy nad dzieckiem po rozstaniu rodziców, przyczyni się wzmocnienia poczucia bezpieczeństwa dziecka poprzez budowanie i wzmacnianie więzi dziecka z obojgiem z rodziców i ich rodzinami pochodzenia. Dopiero po ustaleniu przeszkód do wprowadzenia pieczy współdzielonej – można zastosować inne rozstrzygnięcia, czyli ustalenie miejsca pobytu, uregulowanie kontaktów oraz decyzje w przedmiocie władzy rodzicielskiej.

W związku z tym, iż głównym problemem badawczym niniejszej pracy jest znalezienie odpowiedzi na pytanie jaki kształt nadać przepisom prawa rodzinnego i opiekuńczego, aby zagwarantować dzieciom możliwość bycia wychowywanymi przez oboje rodziców i nawiązania bliskiej więzi z obojgiem rodziców i ich rodzinami pochodzenia, niezwykle istotnym zagadnieniem było poznanie zdania respondentów na temat konieczności nowelizacji przepisów prawnych dotyczących pieczy współdzielonej (naprzemiennej). Wyniki zostały zaprezentowane na poniższym wykresie.

Wykres nr 8: Rozkład częstości odpowiedzi na pytanie: „Czy konieczna jest nowelizacja przepisów w zakresie opieki współdzielonej?” udzielanych przez badanych sędziów, przedstawiony ilościowo.



Źródło: opracowanie własne

Jak wynika z powyższego wykresu zdecydowana większość sędziów - trzydziestu pięciu (35) jest zdania, że nowelizacja przepisów w zakresie pieczy współdzielonej jest konieczna. Tylko pięciu (5) z nich nie widzi takiej konieczności. Wobec jednoznacznego ustalenia, iż nowelizacja przepisów uwzględniająca model pieczy współdzielonej jest konieczna, należało przejść do poznania zagrożeń i korzyści związanych z wykonywaniem pieczy współdzielonej.

Badani sędziowie odpowiedzieli na pytanie: „Czy i jakie zagrożenia dla dziecka widzi Pani/Pan w związku z pieczą współdzieloną?”. Dziewięciu (9) sędziów wskazało, że zagrożeniem jest brak stałego (jednego) miejsca zamieszkania, częste zmiany domów (życie tzw. na walizkach), brak jednego środowiska czy centrum życiowego (dwa centra życiowe). Dziewiętnastu (19) respondentów obawiała się o odmienne modele wychowawcze stosowane w dwóch domach, manipulacja dziecka wobec rodziców, włączanie dziecka w konflikt rodziców. Jedenastu (11) respondentów (25 % badanych) wskazywało również na brak stabilności sytuacji dziecka, brak poczucia bezpieczeństwa czy niemożność zbudowania prawidłowych relacji z rodzicami jak i ze środowiskiem rówieśniczym. Dwóch (2) respondentów wskazało na zagrożenia płynące w fakcie ubiegania się przez rodzica o pieczę współdzieloną ze złych pobudek np. chęć uniknięcia płacenia alimentów: *Chęć takiej opieki np. żeby nie płacić alimentów (choć to iluzoryczne, bo utrzymanie dziecka kosztuje). Brak zapewnienia dziecku prawidłowej*

opieki przez jednego z rodziców (choć to samo dzieje się w małżeństwach). Jedna osoba wskazała, że byłoby to premiowanie rozwodu. Cztery (4) osoby napisały, że nie widzą zagrożeń, natomiast sześciu (6) sędziów wskazało, że zagrożenia ich zdaniem są takie same jak przy kontaktach.

Następnie respondenci odpowiedzieli na pytanie: „Jakie korzyści dla dziecka widzi Pani/Pan w związku z pieczą współdzieloną (naprzemienną)?”.

Odpowiedzi respondentów na to pytanie były bardzo różnorodne. Najczęściej pojawiającymi się odpowiedziami były bliskie relacje z obojgiem rodziców i udział obojga rodziców w życiu dziecka - na te korzyści wskazało aż dwudziestu (20) sędziów. Dwunastu (12) badanych natomiast wskazało na swobodny kontakt z dzieckiem oraz brak konieczności dokonywania przez dziecko wyboru między rodzicami. Trzech (3) badanych sędziów wskazywało również na korzyści płynące z modelu pieczy współdzielonej poprzez możliwość utrzymywania bliskich relacji z rodzinami pochodzenia obojga rodziców. Według czwórki (4) respondentów ważną okolicznością jest brak interesu rodziców w toczeniu sporu o dziecko, natomiast trzy (3) osoby widziały korzyści w postaci braku konfliktu lojalnościowego dziecka wobec rodziców. Jedna z wypowiedzi wskazuje na korzyści zarówno dla rodziców jak i dla dziecka - *Relacja z obojgiem rodziców. Rodzice mogą w swoim czasie skupić się na dziecku i mieć czas dla siebie. Jeżeli ta opieka byłaby normą - brak powodu do konfliktu (o mce pobytu dziecka).* Jedna (1) osoba zwróciła uwagę na korzyść w postaci: *Najpełniejszego łóżenia na dziecko. Mniejsze zmęczenie rodzica z powodu samotnego wychowywania dziecka.* Jeden (1) wskazał, że nie widzi żadnych korzyści płynących z opieki współdzielonej (naprzemienną).

Analiza powyżej zaprezentowanych odpowiedzi potwierdziła, że stosowanie modelu pieczy współdzielonej (naprzemienną) jest zagadnieniem wielopłaszczyznowym i wieloaspektowym, zarówno w zakresie prawnym jak i społecznym. Wielu respondentów dostrzegało zarówno pozytywne aspekty pieczy współdzielonej, jak i trudności płynące z jej stosowania. Warto przytoczyć jedną z wypowiedzi, która zawiera w sobie szerokie spojrzenie na omawianą problematykę i uwzględnia zarówno korzyści jak i trudności związane z realizowaniem opieki współdzielonej: *Przy rozstaniu rodziców model opieki współdzielonej pozwala dziecku na najbardziej zbliżony do naturalnego (wychowywanie przez oboje rodziców) model wychowawczy. Wydaje się, że ewentualny dyskomfort w*

postaci zmiany miejsca zamieszkania jest mniejszy niż konflikt lojalnościowy i poczucie marginalizowania jednego z rodziców.

W kontekście poruszonej w rozdziale I niniejszej pracy problematyki wysłuchania małoletniego i roli jaką małoletni odgrywa w postępowaniu sądowym należało zadać respondentom pytanie: „Czy dziecko powinno być informowane o możliwościach rozwiązań prawnych w zakresie opieki nad nim, po rozstaniu rodziców oraz o skutkach ewentualnych rozwiązań?”. Podkreślić należy wagę instytucji wysłuchania dziecka i uwzględniania jego uzasadnionych życzeń. Należy zgodzić się z Karoliną Borkowską, iż przepisy dotyczące wysłuchania dziecka stanowią istotny krok na drodze do realizacji interesów dziecka w procesie sądowym⁴¹³. Jak wskazuje dalej autorka „przed wsłuchaniem dziecka należy dokonać oceny stanu zdrowia, stanu umysłowego i stopnia dojrzałości dziecka”⁴¹⁴, z czym należy się zgodzić. Autorka pracy zwraca uwagę na kolejny, istotny element, który należy ocenić podczas wysłuchania dziecka, w sprawie o uregulowanie pieczy współdzielonej. Jest to ustalenie czy dziecko ma rozeznanie i wiedzę na temat, w którym jego uzasadnione życzenie, ma zostać wzięte pod uwagę, podczas wyrokowania.

Wykres nr 9: Rozkład częstości odpowiedzi udzielanych przez sędziów na pytanie: „Czy dziecko powinno być poinformowane o możliwościach rozwiązań prawnych w zakresie opieki nad nim, po rozstaniu rodziców oraz o skutkach ewentualnych rozwiązań? ”, przedstawiony ilościowo.



Źródło: opracowanie własne

⁴¹³ K. Borkowska, *Prawo dziecka do wypowiedzi a jego udział w postępowaniu cywilnym w sprawach rodzinnych i opiekuńczych*, Dziecko krzywdzone, nr 2 (35), 2011, s. 31.

⁴¹⁴ *Ibidem*.

Na powyższym wykresie przedstawiony został rozkład częstości sędziów, którzy są „za” oraz „przeciw” informowaniu dziecka o możliwościach rozwiązań prawnych w zakresie opieki nad nim po rozstaniu rodziców oraz o skutkach ewentualnych rozwiązań. Wynika z niego, że trzydziestu sześciu (36) badanych sędziów jest zdania, że należy informować dzieci o możliwych rozwiązaniach dotyczących opieki nad nimi oraz o ich ewentualnych skutkach. Tylko czterech (4) sędziów jest odmiennego zdania. Najczęściej pojawiającym się uzasadnieniem „za” było wskazanie, że dziecko jest podmiotem i powinno znać swoje prawa oraz swoją sytuację: *Bo ma prawo wiedzieć co się z nim dzieje i jakie ma prawa czy Nie można odpowiadać na pytania, kiedy nie wie się o co chodzi. Dziecko jest podmiotem i skoro ma głos to powinno zostać wprowadzone w temat, czemu służy jego przesychanie itd.* Sędziowie zwracali uwagę na konieczność wysłuchania dziecka i upewnienia się, że dziecko jest świadome swojej rzeczywistej sytuacji. Warto przytoczyć kilka wypowiedzi respondentów: *Dużą wagę przykładają się do kwestii wysłuchania dziecka - więc, skoro dziecko ma prawo wyrazić swoje zdanie to powinno mieć wiedzę na temat skutków swoich wypowiedzi. Informowanie dziecka wpłynęłoby na mniejszą możliwość manipulacji ze strony rodziców; Dziecko powinno być świadome możliwości wyboru zarówno przez rodziców, jak i przez niego swojej przyszłości, powinno wiedzieć, że może spędzać czas z obojgiem rodziców bez konfliktu lojalnościowego i poczucia winy związanego z wyborem jednego z nich; Dziecko, jako podmiot powinno mieć świadomość o skutkach tego co mówi. Sądy często wysłuchują dziecko i to dziecko mówi to co rodzice chcą usłyszeć. Często dziecko nie ma świadomości tego co będzie w przyszłości - zmian jakie zaistnieją. Trzeba to robić delikatnie i umiejętnie, ale uważam że każde dziecko zasługuje na szczerą i prawdziwą rozmowę ze specjalistą.*

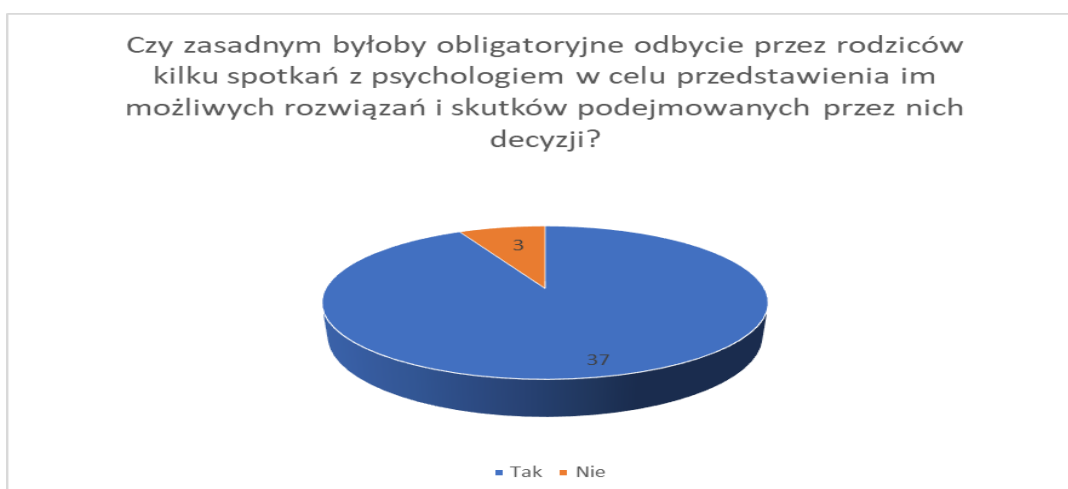
Respondenci wskazywali, że dziecko powinno być informowane przez rodziców lub wyspecjalizowaną osobę, bez jednoznacznego określenia kim ta osoba powinna być. *Jest najważniejsze w tej sytuacji. Nie jest rzeczą do przestawiania przez rodziców i powinno mieć świadomość sytuacji. Powinno być informowane przez wyspecjalizowaną osobę. Może to być sędzia (np. podczas wysłuchania dziecka), kurator podczas wywiadu, psycholog. Ważne jest, aby ta osoba była wyszkolona w tym kierunku. Błędnie przekazane informacje mogą zrobić więcej szkody niż pożytku.*

W następnej kolejności zapytano respondentów „Czy zasadnym w sprawach rodzinnych byłoby obligatoryjne odbycie przez rodziców kilku spotkań z psychologiem,

przed rozprawą sądową w celu przedstawienia im możliwych rozwiązań i skutków podejmowanych przez nich decyzji?”.

Na poniższym wykresie zaprezentowano stosunek sędziów do zobowiązania rodziców do odbycia kilku spotkań z psychologiem, w celu przedstawienia im możliwych rozwiązań i skutków podejmowanych przez nich decyzji. Przeważająca większość, bo aż trzydziestu siedmiu (37) sędziów uważa za zasadne kierowanie rodziców do odbycia spotkań z psychologiem, natomiast tylko trzech badanych sędziów nie widzi takiej konieczności.

Wykres nr 10: Rozkład częstości odpowiedzi udzielanych przez badanych sędziów na pytanie: „Czy zasadnym w sprawach rodzinnych byłoby obligatoryjne odbycie przez rodziców kilku spotkań z psychologiem, przed rozprawą sądową w celu przedstawienia im możliwych rozwiązań i skutków podejmowanych przez nich decyzji? ”, przedstawiony ilościowo.



Źródło: opracowanie własne

W następnej kolejności zbadano czy zdaniem respondentów wizyta rodziców u psychologa mogłaby przyczynić się do zmniejszenia konfliktu między rozstającymi się rodzicami.

Wykres nr 11: Rozkład częstości odpowiedzi udzielanych przez sędziów na pytanie: „Czy obowiązkowa wizyta u psychologa przed rozprawą mogłaby wpłynąć na osiągnięcie szybszego konsensu między rodzicami?”, przedstawiony ilościowo.



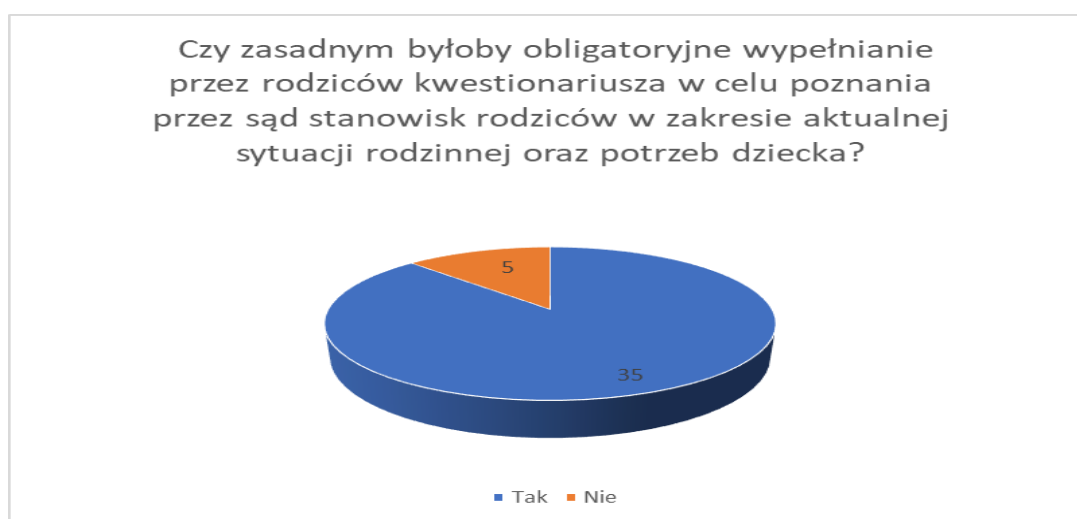
Źródło: opracowanie własne

Na powyższym wykresie zobrazowany został rozkład częstości odpowiedzi udzielanych przez sędziów na pytanie „Czy obowiązkowa wizyta u psychologa przed rozprawą mogłaby wpłynąć na osiągnięcie szybszego konsensu między rodzicami?”. Wynika z niego, że większość sędziów – dwudziestu siedmiu (27) jest zdania, że wizyta rodziców u psychologa mogłaby pomóc w osiągnięciu szybszego porozumienia pomiędzy rodzicami. Tylko jeden (1) spośród badanych sędziów był odmiennego zdania. Dwunastu (12) sędziów wyraziło swoje opinie w których wskazują m.in., że: *Nie wiem, czy ułatwiłoby konsensus, ale na pewno rodzice uzyskaliby wiedzę o wychowywaniu dziecka, jego potrzebach. Nie mogliby się powoływać na to, że czegoś nie wiedzieli - w sytuacji nadużywania władzy rodzicielskiej; Mogłaby, gdyż na salach rozpraw można dostrzec brak wiedzy np. psychologicznej ze strony rodziców. czasami wystarczy wyjaśnienie pewnych kwestii przez przewodniczącego i część stron jest skłonna zawrzeć ugody sądowe. Kilku sędziów wyraziło swoje obawy o zbyt ni formalizm czy przedłużanie postępowań: Wszystko zależy od postawy rodziców, dziecko może być już podczas jakiejś terapii. Mnożenie obowiązków ustawowych stanowić może nadmierny formalizm; Wprowadzanie w każdej sprawie obligatoryjnego spotkania u psychologa w sposób zbędny przedłuży wiele postępowań, w sytuacjach, gdy rodzice osiągnęli już między sobą porozumienie, a takich spraw jest bardzo dużo. Wyjściem byłoby ewentualnie*

skierowanie stron do psychologa, ale przez sąd, jeśli widziałby taką konieczność. Należy jednak wspomnieć, że jeśli rodzice są skonfliktowani to spotkania z psychologiem, np. przy okazji zleczanych przez sąd warsztatów rodzicielskich, nie wnoszą zazwyczaj żadnej zmiany w ich postawie.

W badaniu zapytano także sędziów: „Czy stosowanie dodatkowych narzędzi wspomagających (w postaci kwestionariusza sytuacji życiowej rodziców oraz potrzeb dzieci)⁴¹⁵ mogłyby przyczynić się do usprawnienia postępowań sądowych, który pomógłby skondensować stanowiska i potrzeby rodziców?”.

Wykres nr 12: Rozkład częstości odpowiedzi udzielanych przez sędziów na pytanie: „Czy zasadnym byłoby obligatoryjne wypełnianie przez rodziców kwestionariusza w celu poznania przez sąd stanowisk rodziców w zakresie aktualnej sytuacji rodzinnej oraz potrzeb dziecka?”, przedstawiony ilościowo.



Źródło: opracowanie własne

Jak wynika z powyższego wykresu trzydziestu pięciu (35) sędziów twierdzi, że rodzice powinni wypełniać kwestionariusz dotyczący aktualnej sytuacji rodziny oraz potrzeb dziecka. Sędziowie argumentują to tym, że dałoby im to kompleksowy obraz sytuacji rodziny, usprawniłoby proces, pomogłoby uporządkować stanowiska rodziców, mogłoby uświadomić rodzicom rzeczywistą sytuację, a przez to być dobrym impulsem do zawarcia ugody czy porozumienia rodzicielskiego. Pięciu (5) sędziów nie widzi potrzeby wypełniania przez rodziców kwestionariusza dotyczącego sytuacji rodzinnej

⁴¹⁵ Kwestionariusz został opublikowany w książce: H. Janik- Skowrońska, *Sztuka rozstania ...*, op.cit. Został on przedstawiony badanym sędziom oraz stanowi on aneks nr 1 do niniejszej pracy.

oraz potrzeb dziecka. Wskazują, że jest to zbędny materiał procesowy, który daje informacje pozyskiwane przez sąd w inny sposób – wywiad kuratora, pisma procesowe, czy wysłuchanie stron przez sąd.

Jak zostało opisane w rozdziale III pracy, konflikt rodziców nie jest okolicznością wyłączającą bezwzględnie stosowanie modelu pieczy współdzielonej, jednak nie wpływa on dobrze na szeroko pojęty komfort dziecka. Niesie on za sobą wiele negatywnych dla dziecka skutków. Badacze wskazują na zaburzenia procesu uspołecznienia, zaburzenia zachowania⁴¹⁶, czy naruszenia równowagi wszystkich sfer funkcjonowania tworzących ją osób: psychicznej, społecznej, a nawet biologicznej⁴¹⁷. Jak wskazała Alicja Czereddecka „w sytuacji nasilonego konfliktu między rodzicami wyrok sądu często bywa zatwierdzeniem stanu zastanego – sąd proponuje pozostawienie dziecka z tym z rodziców, z którym dotychczas (ostatnio) ono mieszkało, a zwykle jest to matka. W związku z tym przy długotrwałym i uporczywym sporze o uregulowanie władzy rodzicielskiej ojcowie zaczęli naciskać na zastosowanie salomonowego rozwiązania za jakie uznali orzeczenie pieczy (opieki) naprzemienną”⁴¹⁸.

Wobec powyższego, kierując się najlepszym interesem dziecka, należy w ramach niniejszej pracy doktorskiej poszukiwać rozwiązań prawnych, które sprzyjają wygaszaniu konfliktu, rozstających się rodziców. Z tego względu, na poniżej tabeli zaprezentowano poglądy badanych sędziów, dotyczące wygaszania konfliktu między rodzicami.

⁴¹⁶ B. Hołyst, *Problemy młodego pokolenia. Studium z zakresu profilaktyki społecznej*, Warszawa 1991, s. 85.

⁴¹⁷ A. Czereddecka (red.), *Rodzina w sytuacji okolorozwodowej. Współczesne dylematy psychologiczne i prawne*, Kraków 2018 s. 30.

⁴¹⁸ *Ibidem*, s. 126

Wykres nr 13: Rozkład częstości odpowiedzi sędziów dotyczących pytania: „Jakie czynniki wpływają na „wygaszanie” konfliktu między rodzicami?”, przedstawiony ilościowo.



Źródło: opracowanie własne

Na powyższym wykresie zaprezentowano jakie czynniki, w opinii badanych sędziów, wpływają na „wygaszanie” konfliktu pomiędzy rodzicami. Najwięcej badanych sędziów – trzydziestu pięciu (35) wskazywało, że czynnikiem takim jest poszerzenie świadomości sytuacji prawnej dzieci i rodziców przez specjalistów. Trzydziestu jeden (31) spośród czterdziestu (40) sędziów uznało, że jednym z czynników wpływających na „wygaszanie” sytuacji konfliktowej pomiędzy rodzicami są jasno sformułowane przepisy prawne. Trzydziestu czterech (34) sędziów wskazało na nieuchronność konsekwencji w przypadku np. nadużywania władzy rodzicielskiej jako jeden z czynników zmniejszania konfliktu pomiędzy rodzicami. Dwunastu (12) sędziów podało inne czynniki, które mogą wpłynąć na „wygaszanie” konfliktu rodziców, takie jak obowiązkowe kursy psychologiczne, możliwość skorzystania z odpowiednich poradni psychologicznych, czy zajęć edukacyjnych dla rodziców, mediacji, szkoły dla rodziców. Jeden z badanych sędziów wskazał, że na wygaszanie konfliktu między rodzicami wpływ ma *Postawa zawodowych pełnomocników, edukacja prawna i psychologiczna rodziców czy Przyznanie większej części praw - rodzicowi z postawą koncyliacyjną*. Czterech (4) sędziów wskazało, że czynnikami wpływającymi na wygaszanie konfliktu jest szybko uregulowanie sytuacji rodziny – *Szybkość reakcji sądu, czy Szybkość wydawania orzeczeń chociażby zabezpieczeń*.

Powyższe dane wskazują, że przeważająca większość badanych wskazała, że najistotniejszym czynnikiem, z punktu widzenia prawnego, warunkującym wygaszanie konfliktu jest jasne, precyzyjne brzmienie przepisów prawnych. Można stwierdzić na tej podstawie, że sędziowie dostrzegają problem braku jasno ukształtowanej linii

orzeczniczej, na podstawie, której społeczeństwo mogłoby sądzić, że w ich przypadku możliwe jest, bądź niemożliwe jest, zastosowanie pieczy współdzielonej. Problematykę tę podniósł również Tomasz Uljasz, wskazując, iż nawet w tych samych wydziałach, poszczególni sędziowie stosują inną praktykę orzeczniczą⁴¹⁹. W celu poznania opinii sędziów w tym zakresie, wprost zapytano specjalistów, czy ich zdaniem piecza współdzielona powinna być precyzyjnie uregulowana. Wyniki badań zostały przedstawione na poniższym wykresie.

Wykres nr 14: Rozkład częstości odpowiedzi sędziów dotyczących pytania: „Czy zasadnym jest uregulowanie opieki współdzielonej wprost w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, tak jak w innych krajach?”, przedstawiony ilościowo.



Źródło: opracowanie własne

Z przedstawionego powyżej wykresu wynika, że większość badanych sędziów – trzydziestu pięciu (35) - opowiada się za uregulowaniem pieczy współdzielonej wprost w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, tak jak to jest w innych krajach. Tylko pięciu (5) sędziów jest odmiennego zdania.

Jak wskazano powyżej, celowym jest poszukiwanie rozwiązań prawnych, które wpłyną na zmniejszenie ilości sporów, w tym sądowych. Wobec tego zapytano sędziów, czy ich zdaniem uregulowanie przepisów o pieczy współdzielonej wprost w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym przyczyniłoby się do zmniejszenia ilości sporów sądowych.

⁴¹⁹ T. Uljasz, *Opieka naprzemienna nad dzieckiem coraz częstsza, a przepisów nadal brak*, [w:] <https://www.prawo.pl/prawo/opieka-naprzemienna-popularna-a-przepisow-nadal-brak,517683.html>, dostęp z dnia 20 czerwca 2023.

Na poniższym wykresie zaprezentowano rozkład liczebności odpowiedzi na pytanie „Czy uregulowanie opieki współdzielonej w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym przyczyniłoby się do zmniejszenia ilości sporów sądowych w tym obszarze?”. Wynika z niego, że siedemnastu (17) sędziów, odpowiedziało na to pytanie twierdząco, szesnastu (16) sędziów nie ma zdania na ten temat. Siedmiu (7) spośród badanych sędziów wskazuje, że uregulowanie opieki współdzielonej (naprzemiennej) w kodeksie nie przyczyni się do zmniejszenia ilości sporów sądowych w tym obszarze.

Wykres nr 15: Rozkład częstości odpowiedzi sędziów dotyczących pytania: „Czy uregulowanie opieki współdzielonej w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, a tym samym jasne uregulowanie co do zasady sposobu opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców przyczyniłoby się do zmniejszenia ilości sporów sądowych w tym obszarze?”, przedstawiony ilościowo.



Źródło: opracowanie własne

W celu lepszego zrozumienia opinii sędziów na temat pieczy współdzielonej (naprzemiennej), a także w celu umożliwienia wskazania specjalistom na istotne, ich zdaniem aspekty tego modelu, odpowiedzieli na pytanie: „Poproszę o ewentualne uwagi, spostrzeżenia Pani/Pana na temat prawnego aspektu opieki współdzielonej (naprzemiennej)”.

Odpowiedzi respondentów były zróżnicowane i zindywidualizowane. Respondenci w większości – szesnastu (16) - wskazywali, że model pieczy współdzielonej (naprzemiennej) jest coraz częściej stosowany i w związku z tym konieczne jest precyzyjne uregulowanie tego modelu opieki w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Ponadto respondenci zwracali uwagę na rozbieżności orzecznictwa oraz konieczność uregulowania tej kwestii zarówno z punktu widzenia rodzin, jak i sędziów: *Na tym etapie jest duża rozbieżność orzecznictwa w tym zakresie. Poukładanie tej materii w zakresie*

stosowania przepisów będzie korzystne dla dzieci, rodziców i sędziów; Mądre i przemyślane uregulowanie przepisów wpłynie bardzo korzystnie na sytuację prawną dzieci. Rodzice przyjmą tą formę opieki jako jeden z wariantów. Wobec braku uregulowania - część rodziców (i sędziów) boi się tego rozwiązania. Sędziowie wskazywali również, iż opieka współdzielona to jedna z możliwości uregulowania sposobu opieki po rozstaniu, jednak zdaniem trzech (3) sędziów ważne są warunki ekonomiczne rodzin (podwójne ubrania, książki, sprzęty), a dwóch (2) sędziów stwierdziło, że to rodzice powinni naprzemiennie wprowadzać się do dziecka. Ostatnie zaproponowane rozwiązanie odpowiada idei „opieki gniazdowej”, która też jest odmianą pieczy współdzielonej⁴²⁰.

Wobec uzyskania odpowiedzi na powyżej opisane 3 pytania należy stwierdzić, że hipoteza szczegółowa nr 1: Można przypuszczać, że nowelizacja Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego poprzez wyróżnienie i zdefiniowanie instytucji pieczy współdzielonej (naprzemiennej) przyczyni się do dopasowania przepisów prawa do aktualnych potrzeb (uwzględniając zmiany społeczno-kulturowe) współczesnej rodziny – została zweryfikowana pozytywnie.

2.4 Podsumowanie

Podsumowując badania przeprowadzone w grupie czterdziestu (40) sędziów – praktyków, którzy na co dzień w swojej pracy zawodowej spotykają się z wnioskami o uregulowanie spraw dotyczących małoletnich dzieci, w tym pieczy współdzielonej (naprzemiennej) należy stwierdzić, że zmiany ustawodawcze w zakresie uregulowania zasad wprowadzania pieczy współdzielonej (naprzemiennej) są nieodzowne. Potwierdziło to wnioski zawarte w I rozdziale pracy, gdzie za pomocą wykładni historycznej potwierdzono, kierunek zmian legislacyjnych zmierzający do urzeczywistnienia prawa dziecka do bycia wychowywanym przez oboje rodziców, po rozstaniu – czyli do modelu pieczy współdzielonej. Odwołując się do korzyści i zagrożeń na jakie wskazywali badani, z pewnością konstruując przepisy prawne należy wziąć je pod uwagę. Duże znaczenie dla prawidłowego wykonywania przez rodziców pieczy współdzielonej (naprzemiennej) ma ich świadomość i chęć współpracy, dążenie przez

⁴²⁰ Gniazdowa odmiana pieczy współdzielonej, polegająca na tym, że rodzice naprzemiennie wprowadzają się mieszkania, w którym zamieszkuje dziecko, nie jest przedmiotem analizy niniejszej dysertacji.

rodziców do porozumienia (a nie do podsycania konfliktu) – gdyż jak wynika z badań – jest to forma nadużywania władzy rodzicielskiej. W przypadku potrzeby, należy kierować rodziców do psychologa lub innych specjalistów, których zadaniem jest pomoc w zrozumieniu idei współdziałania przez rodziców dla dobra dziecka.

Badania empiryczne, na próbie 40 sędziów potwierdziły również wnioski wyciągnięte z analizy historycznej przedstawionej w rozdziale I, że brak specyficznych regulacji prawnych i wywodzenie tej formy pieczy z innych przepisów, daje duże pole interpretacji w tym zakresie, co wprowadzać może poczucie chaosu⁴²¹. W nawiązaniu do analizy orzecznictwa sądowego, przeanalizowanego w rozdziale II pracy, należy wskazać, że sądy od kilkudziesięciu lat dostrzegają konieczność umożliwienia wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej przez oboje rodziców, co znalazło potwierdzenie również w badaniach empirycznych.

Udzielone przez tą grupę odpowiedzi okazały się kopalnią wiedzy, która pozwoliła na sformułowanie wniosków *de lege ferenda* w oparciu o wieloaspektowe spojrzenie na badany temat, pod względem prawnym. W celu pogłębionej analizy, poniżej przedstawiono wyniki badań przeprowadzonych wśród drugiej grupy badawczej, czyli rodziców.

3. Model pieczy współdzielonej (naprzemiennej) w opinii badanych rodziców

W badaniach empirycznych przeprowadzonych w ramach niniejszej rozprawy doktorskiej istotne znaczenie miał dobór próby badawczej. Populacja, która została zbadana została dobrana w ramach grupy celowej⁴²². Badania ilościowe przeprowadzono na grupie 100 rodziców – sprawujących opiekę nad dzieckiem po rozstaniu, przy założeniu, że oboje rodzice aktywnie uczestniczą w życiu dziecka. Przebadani zostali rodzice, którzy uważają, że wykonują model pieczy współdzielonej (naprzemiennej) lub zbliżają się do jego wykonywania (planują go wprowadzić). W celu odpowiedzi na

⁴²¹ Świadczą o tym również rozbieżne stanowiska badaczy, co do możliwości stosowania pieczy współdzielonej, na podstawie aktualnie obowiązujących przepisów – T. Justyński, H. Ciepła uważają, że możliwe jest wywodzenie modelu pieczy współdzielonej (naprzemiennej) na podstawie aktualnie obowiązujących przepisów, a W. Stojanowska ma odmienne stanowisko. Więcej: P. Wiaderski, *Opieka naprzemienna w Polskim prawie rodzinnym*, Człowiek – Rodzina – Prawo, nr 5/26, 2014 [w:] https://www.kul.pl/files/192/public/NUMER_5_2014.pdf, dostęp z dnia 17 października 2023, s. 3-7.

⁴²² Sz. Czarnik, *Metody badawcze socjologii*, https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/271562/czarnik_metody_badawcze_socjologii_2020.pdf?sequence=1&isAllowed=y, dostęp z dnia 2 kwietnia 2023, s. 1-21.

postawione w pracy pytania badawcze i zweryfikowania hipotez przebadano, w ramach grupy badawczej 54 % kobiet oraz 46 % mężczyzn.

Ważnymi kryteriami do zbadania były trzy płaszczyzny:

- 1) W jaki sposób rodzice angażowali się w wychowanie dziecka przed rozstaniem i czy miało to wpływ na model sprawowanej przez nich opieki po rozstaniu.
- 2) Czy model pieczy współdzielonej jest najlepszą formą opieki nad dzieckiem, po rozstaniu rodziców z uwzględnieniem wad i zalet tego modelu opieki.
- 3) Czy do sprawowania modelu pieczy współdzielonej (naprzemiennej) konieczne jest bezwzględne porozumienie między rodzicami.

3.1. Cechy społeczno-demograficzne próby badawczej

Pierwszym parametrem istotnym był wiek badanej populacji. W poniższej tabeli przedstawiono przedziały wieku badanych osób z uwzględnieniem płci. Wynika z niej, że zdecydowana większość badanych osób znajduje się pomiędzy 35, a 45 rokiem życia - 69 % badanych (co stanowi 32 kobiety oraz 37 mężczyzn). 13 % spośród badanych (11 kobiet oraz 2 mężczyzn) znajduje się poniżej 35 roku życia. Powyżej 45 roku życia zbadano 18 % respondentów (11 kobiet oraz 7 mężczyzn). Test niezależności χ^2 wykazał, że istnieją zależności pomiędzy wiekiem osób badanych i płcią ($\chi^2=6,89$; $p = 0,032$).

Tabela nr 6: Przedziały wieku badanych z uwzględnieniem płci, przedstawiona ilościowo i w %.

Płeć/Wiek	Poniżej 35 r. ż.	Pomiędzy 35 a 45 r. ż.	Powyżej 45 r. ż.	Ogółem
Kobieta	11 (20,4%)	32 (59,3%)	11 (20,4%)	54 (100%)
Mężczyzna	2 (4,4%)	37 (80,4%)	7 (15,2%)	46 (100%)
Ogółem	13 (13%)	69 (69 %)	18 (18%)	100 (100%)

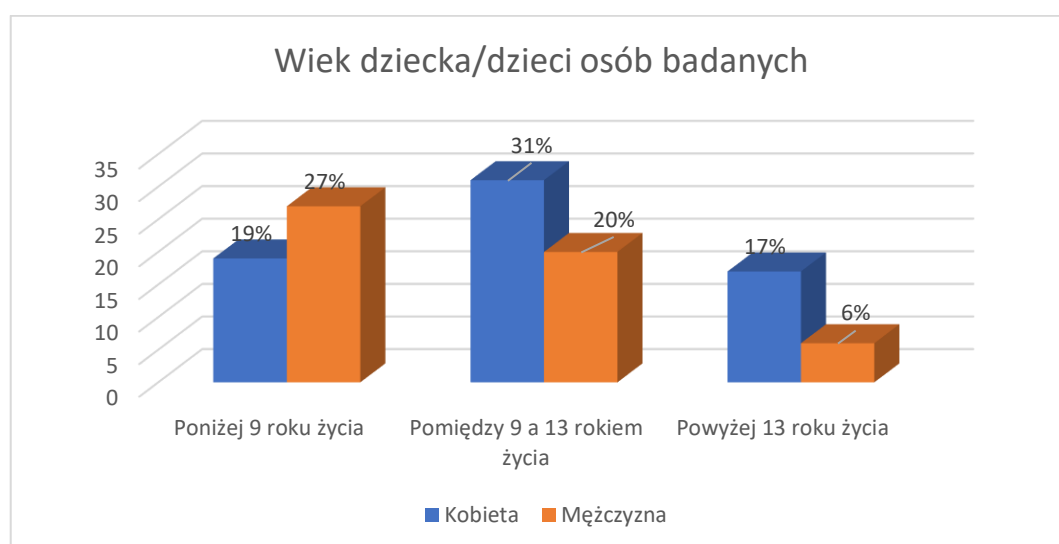
Zródło: opracowanie własne

Istotną zmienną był wiek dzieci respondentów. Jak pokazano na poniższym wykresie większość badanych kobiet (31 %) miała dzieci w wieku pomiędzy 9, a 13 rokiem życia. 19 % kobiet miało dziecko lub dzieci w wieku poniżej 9 roku życia, natomiast 17% z nich miało dziecko lub dzieci powyżej 13 roku życia. Większość

badanych mężczyzn – 27 % miała dzieci poniżej dziewiątego roku życia. 20 % mężczyzn miało dzieci pomiędzy 9, a 13 roku życia, tylko 6% z nich miało dzieci powyżej 13 roku życia.

Największa grupa respondentów miała dzieci w wieku między 9, a 13 rokiem życia (31% kobiet i 20 % mężczyzn), drugą pod względem wielkości stanowiła grupa osób posiadających dzieci poniżej 9 roku życia (19 % kobiet i 27 % mężczyzn), a jedynie 17 % kobiet i 6 % mężczyzn miało dzieci powyżej 13 roku życia.

Wykres nr 16: Wiek dziecka/dzieci badanych kobiet i mężczyzn, przedstawione w %.



Źródło: opracowanie własne

Kolejną zmienną jest czasookres, w którym badani bądź sprawują model pieczy współdzielonej (naprzemiennej), bądź planują wprowadzenie tej pieczy. Należało przeanalizować, w ramach grupy badawczej podział na kobiety i mężczyzn. Respondenci zostali zapytani o czas, w którym sprawują pieczę współdzieloną nad dzieckiem bądź o plany związane z jej wprowadzeniem.

Tabela nr 7: Rodzaj opieki, który sprawują nad swoimi dziećmi osoby badane z uwzględnieniem płci, przedstawione ilościowo i w %.

Płeć/Rodzaj opieki nad dzieckiem/dziećmi	Opieka współdzielona w planach	Opieka współdzielona poniżej 1 roku trwania	Opieka współdzielona trwająca od 1 do 3 lat	Opieka współdzielona trwająca więcej niż 3 lata	Ogółem
Kobieta	14 (25,9%)	14 (25,9 %)	16 (29,6%)	10 (18,6 %)	54 (100%)
Mężczyzna	15 (32,6%)	11 (23,9%)	10 (21,7%)	10 (21,7%)	46 (100%)
Ogółem	29 (29%)	25 (25%)	26 (26%)	20 (20%)	100 (100%)

Źródło: opracowanie własne

Z powyższej tabeli wynika, że nie ma zależności pomiędzy płcią, a rodzajem i czasem trwania opieki, którą sprawują nad swoimi dziećmi osoby badane, co potwierdził test niezależności χ^2 ($\chi^2=1,15$; $p = 0,766$). Wynika z niej, że porównywalna liczba badanych kobiet i mężczyzn planuje pieczę współdzieloną, opiekuje się dziećmi w ramach pieczy współdzielonej od kilku miesięcy. Nieco więcej kobiet niż mężczyzn kontynuuje pieczę współdzieloną więcej niż rok, ale mniej niż 3 lata. Z kolei pieczę współdzieloną trwającą więcej niż 3 lata kontynuuje tyle samo badanych kobiet i mężczyzn. Jak wynika z przedstawionej tabeli 71 % respondentów sprawuje model pieczy współdzielonej, natomiast 29 % planuje jej wprowadzenie.

3.2.Sposób zaangażowania rodziców w wychowanie dziecka przed rozstaniem oraz postrzeganie relacji między rodzicem a dzieckiem

Aby lepiej zrozumieć podstawy celowe dla stosowania przez rodziców modelu pieczy współdzielonej (naprzemiennej) nad dzieckiem należało ocenić udział rodziców w opiece nad dzieckiem przed rozstaniem, bliskość emocjonalną między rodzicem, a dzieckiem deklarowaną przez respondentów oraz postrzeganie roli rodzicielskiej badanych. Oprócz zapewniania dziecku materialnych warunków bytowych, jak wyżywienie, mieszkanie czy ubranie, ważnym aspektem jest bliskość emocjonalna. Piecza nad dzieckiem opiera się w dużej mierze na więziach rodzinnych i relacjach

emocjonalnych⁴²³. Respondenci oceniali swoją relację z dzieckiem, co zostało przedstawione w poniższej tabeli.

Tabela nr 8: Relacja z dzieckiem/dziećmi w ocenie badanych kobiet i mężczyzn, przedstawione ilościowo i w %.

Płeć/Relacja z dzieckiem	Bardzo bliska	Bliska	Neutralna	Oziębła	Brak relacji z dzieckiem	Ogółem
Kobieta	42 (77,8%)	8(14,8%)	4 (7,4%)	0 (0%)	0 (0%)	54 (100%)
Mężczyzna	36 (78,3%)	6 (13%)	2 (4,3 %)	1(2,2%)	1 (2,2 %)	46 (100%)
Ogółem	78 (78%)	14 (14%)	6 (6%)	1 (1%)	1 (1%)	100 (100%)

Zródło: opracowanie własne

Z powyższej tabeli wynika, że zdecydowana większość badanych kobiet (77,8 %) jak i mężczyzn (78,3 %) ocenia swoją relację z dzieckiem/dziećmi jako bardzo bliską. 14,8 % badanych kobiet oraz 13 % badanych mężczyzn określa ją jako bliską. Tylko 7,4 % badanych kobiet oraz cztery i trzy dziesiąte (4,3%) badanych mężczyzn ocenia relację ze swoim dzieckiem/dziećmi jako neutralną. 2,2 % badanej grupy mężczyzn ocenia swoją relację z dzieckiem/dziećmi jako oziębłą oraz 2,2 % badanych mężczyzn twierdzi, że nie ma relacji z dzieckiem. Wyniki te wskazują, że zarówno badane matki, jak i ojcowie są usatysfakcjonowani relacjami ze swoimi dziećmi.

Kolejną istotną kwestią było ustalenie stopnia zaangażowania rodziców w opiekę nad dzieckiem przed rozstaniem. Należało ustalić, czy wymiar sprawowanej opieki przed rozstaniem miał wpływ na stosowanie przez rodziców modelu pieczy współdzielonej (naprzemiennej) po rozstaniu.

⁴²³ Więcej: A. Matysiak-Błaszczak, A. Błasiak, Ł. Ratajczak, M. Ściupider-Młodkowska, M. Zychowicz, I. Gątarek, B. Jankowiak, *Relacje dziecka z rodzicami*, [w:] *Pedagogika dziecka: podręcznik akademicki*, 2020, s. 287 – 318, <https://pbn.nauka.gov.pl/core/#/publication/view/6156fa992467f0561f86e057/ccf3f0b0-12e0-4d7c-8612-5706af24c593> dostęp z dnia 20 kwietnia 2023.

Tabela nr 9: Wymiar opieki nad dzieckiem od jego urodzenia do czasu rozstania rodziców w ocenie badanych kobiet i mężczyzn przedstawiona ilościowo i w %.

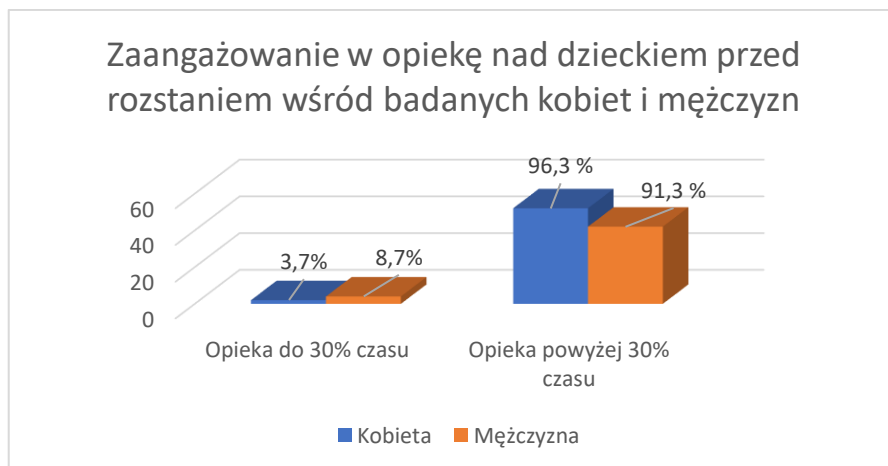
Płeć/Opieka nad dzieckiem przed rozstaniem rodziców	Mniej niż 20%	Pomiędzy 20 a 30%	Pomiędzy 30 a 50%	Więcej niż 50%	Ogółem
Kobieta	2 (3,7 %)	0 (0%)	7 (13%)	45 (83,3%)	54 (100%)
Mężczyzna	0 (0%)	4 (8,7%)	22 (47,8%)	20 (43,5%)	46 (100%)
Ogółem	2 (2%)	4 (4%)	29 (29%)	65 (65%)	100 (100%)

Źródło: opracowanie własne

W tabeli nr 9 zaprezentowano jak osoby badane oceniają swój procentowy udział w opiece nad dzieckiem przed rozstaniem z drugim rodzicem dziecka. Wynika z niej, że zdecydowana większość badanych kobiet – 83,3 % (osiemdziesiąt trzy i trzy dziesiąte) z nich twierdzi, że poświęcała opiece nad dzieckiem więcej niż 50% czasu. Tylko nieliczna grupa badanych kobiet - 13 % (trzynaście) twierdzi, że poświęcała na opiekę nad dzieckiem od 30 do 50 % czasu. 3,7 % (trzy i siedem dziesiątych) spośród badanych kobiet twierdzi, że przed rozstaniem z mężem opiekowały się dzieckiem w mniejszym niż 20% wymiarze czasu. 43,5 % (czterdzieści trzy i pięć dziesiątych) badanych mężczyzn uważa, że przed rozstaniem z żoną opiekowali się dzieckiem więcej niż 50% czasu, czterdzieści siedem i osiem dziesiątych (47,8%) procent badanych mężczyzn, twierdzi, że opiekowało się dzieckiem pomiędzy 30 a 50% czasu. Osiem i siedem dziesiątych (8,7%) procent badanych mężczyzn deklaruje, że opiekowało się dzieckiem od 20 do 30% czasu. Przeprowadzono analizę statystyczną przy użyciu testu niezależności χ^2 , porównując jedynie ze sobą kobiety i mężczyzn, którzy twierdzili, że opiekowali się dzieckiem od 30 do 50% czasu oraz powyżej 50% czasu. Ze względu na znikome liczebności osób w pozostałych kategoriach nie uwzględniono tych kategorii w analizie. Jak wykazały wyniki testu istotnie więcej kobiet w porównaniu z mężczyznami deklarowało, że opiekowało się dzieckiem powyżej 50% czasu przed rozwodem ($\chi^2=16,50$; $p < 0,01$).

Poniżej przedstawiono wykres obrazujący zaangażowanie w opiekę nad dzieckiem przed rozstaniem rodziców.

Wykres nr 17: Zaangażowanie w opiekę nad dzieckiem przed rozstaniem rodziców wśród badanych kobiet i mężczyzn – mniej lub więcej niż 30 % czasu przedstawiony w %.



Źródło: opracowanie własne

Na powyższym wykresie zaprezentowane zostały wyniki dotyczące deklarowanego zaangażowania w opiekę nad dzieckiem przed rozstaniem rodziców u badanych kobiet i mężczyzn. Wynika z niego, że przeważająca liczba badanych matek i ojców opiekowała się dzieckiem/dziećmi więcej niż 30% czasu. Zaledwie dwie matki - stanowiące trzy i siedem dziesiątych (3,7%) procent badanych matek i czterech ojców – stanowiących osiem i siedem dziesiątych (8,7%) procent badanych ojców zadeklarowało, że opiekowało się dzieckiem w mniejszym wymiarze czasu.

Wobec zobrazowania zależności między wymiarem sprawowanej opieki nad dzieckiem przed rozstaniem, a wymiarem sprawowanej przez rodziców opieki po rozstaniu, należało porównać jakie znaczenie miała ilość sprawowanej opieki nad dzieckiem przed rozstaniem na rodzaj sprawowanej opieki po rozstaniu. Dla celów porównawczych przyjęto wartość opieki nad dzieckiem przed rozstaniem – mniej lub więcej niż 50 % czasu.

W poniższej tabeli przedstawione zostały wyniki dotyczące rodzaju sprawowanej opieki nad dzieckiem/ dziećmi u rodziców deklarujących różny poziom zaangażowania w opiekę nad nimi przed rozwodem (mniej niż 50%, więcej niż 50% czasu). Przeprowadzona analiza statystyczna przy użyciu testu niezależności χ^2 wykazała, że rodzaj sprawowanej opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców nie zależy od ilości poświęcanego czasu na opiekę nad nim przed rozwodem ($\chi^2=1,76;p=0,624$).

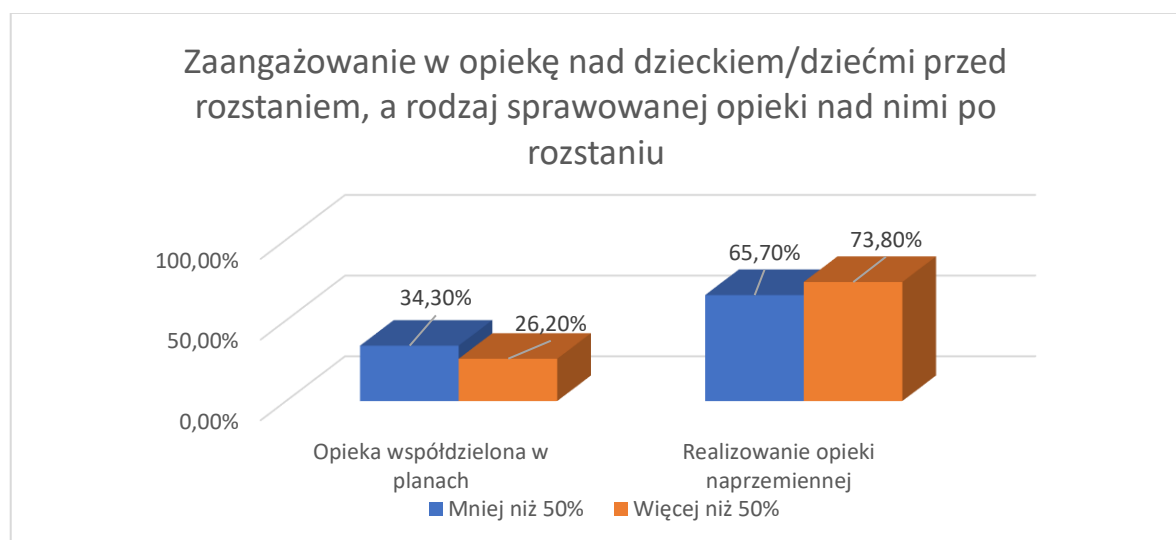
Tabela nr 10: Zaangażowanie w opiekę nad dzieckiem/dziećmi przed rozstaniem, a rodzaj sprawowanej opieki nad nimi po rozstaniu (mniej lub więcej niż 50%), przedstawione ilościowo.

Zaangażowanie w opiekę przed rozwodem/rodzaj opieki nad dzieckiem/dziećmi	Opieka współdzielona w planach	Opieka współdzielona poniżej 1 roku trwania	Opieka współdzielona trwająca od 1 do 3 lat	Opieka współdzielona trwająca więcej niż 3 lata	Ogółem
Mniej niż 50%	12	10	7	6	35
Więcej niż 50%	17	15	19	14	65
Ogółem	29	25	26	20	100

Źródło: opracowanie własne

W celu lepszego zobrazowania powyższych danych, poniżej przedstawiony został wykres prezentujący dane pokazujące zależność między zaangażowaniem rodziców w opiekę nad dzieckiem przed rozstaniem, a rodzaj sprawowanej opieki nad dzieckiem, po rozstaniu.

Wykres nr 18: Zaangażowanie w opiekę nad dzieckiem/dziećmi przed rozstaniem (mniej niż 50 % więcej niż 50%), a rodzaj sprawowanej opieki nad nimi po rozstaniu, przedstawiony w %.



Źródło: opracowanie własne

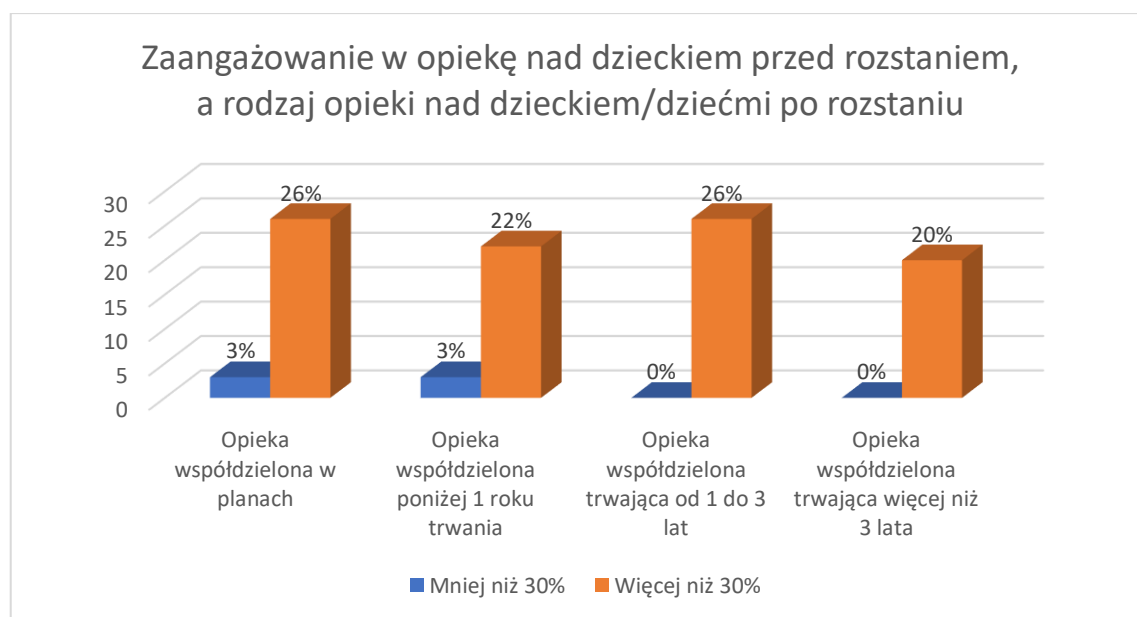
Na powyższym wykresie zaprezentowano jak badani oceniali swoje zaangażowanie w opiekę nad dzieckiem/dziećmi przed rozstaniem z drugim rodzicem, w podziale na osoby realizujące opiekę współdzieloną oraz te, które mają taką formę opieki

w planach. Wynika z niego, że 65,7% spośród osób poświęcających dziecku mniej niż 50% czasu przed rozstaniem realizuje teraz opiekę współdzieloną (naprzemienną). Spośród osób, które angażowały się w opiekę nad dzieckiem więcej niż 50% czasu opiekę współdzieloną (naprzemienną) realizuje 73,8% osób. Przeprowadzona analiza statystyczna za pomocą testu niezależności χ^2 wykazała, że nie ma istotnej zależności pomiędzy zaangażowaniem w opiekę nad dziećmi przed rozstaniem, a rodzajem sprawowanej opieki nad nimi po rozstaniu ($\chi^2=0,73$; $p=0,393$).

Wobec powyższego należy stwierdzić, że hipoteza szczegółowa nr 9 – można przypuszczać, że dla stosowania pieczy współdzielonej (naprzemiennej) istotne znaczenie ma wymiar czasu sprawowanej opieki nad dzieckiem przed rozstaniem przez rodziców została zweryfikowana ujemnie.

W celu pogłębionej analizy materiału badawczego przeanalizowano zależność zaangażowania w opiekę nad dzieckiem/dziećmi przed rozstaniem (mniej niż 30% - więcej niż 30%), a stosowanie pieczy współdzielonej, co zostało przedstawione na poniższym wykresie.

Wykres nr 19: Zaangażowanie w opiekę nad dzieckiem przed rozstaniem a rodzaj opieki nad dzieckiem/dziećmi po rozstaniu, przedstawiony w %.



Źródło: opracowanie własne

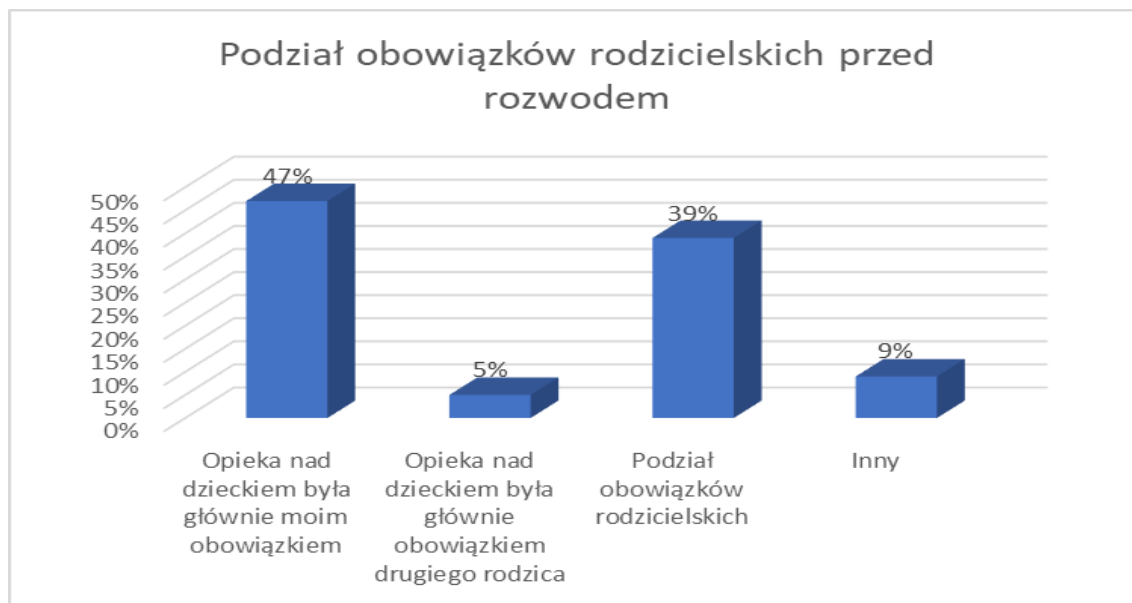
Jak wynika z powyższego wykresu tylko 6 % spośród badanych angażowało się w opiekę nad dzieckiem/dziećmi w mniejszym stopniu niż 30% czasu. Spośród tych osób połowa planuje pieczę współdzieloną realizując aktualnie inny model wychowania dziecka, a druga połowa ma dziecko/dzieci w modelu pieczy współdzielonej od kilku miesięcy. 94 % badanych rodziców opiekowało się przed rozstaniem dzieckiem/dziećmi w wymiarze powyżej 30 % czasu. 26 % z nich planuje wprowadzenie modelu pieczy współdzielonej, reszta rodziców realizuje formę pieczy współdzielonej: 22% rodziców poniżej jednego roku, 26 % od jednego roku do trzech lat i 20 % rodziców realizuje taki model powyżej trzech lat. Jak zostało wskazane w rozdziale III niniejszej pracy, role społeczne w rodzinie ulegały zmianie na przestrzeni lat. Wciąż jesteśmy świadkami zmian społecznych w zakresie postrzegania ról matki i ojca w rodzinie. Kiedyś role kobiety i mężczyzny jako matki i ojca były jasno sprecyzowane społecznie. Aktualnie role te uległy zmianom. Wobec wyników badań naukowych w tym przedmiocie należy wskazać, że zarówno matki, jak i ojcowie angażują się w życie dzieci i spełniają w nim własną, niepowtarzalną rolę⁴²⁴. Jerzy Witczak zauważa, iż „obecność ojca w procesie wychowania jest nie tylko ważna i konieczna, ale praktycznie niemożliwa do zastąpienia. Ojciec bowiem dostarcza dziecku tych bodźców i wzorów w jego rozwoju społecznym i moralnym, których matka nie może zupełnie lub w tak szerokim zakresie mu ofiarować”⁴²⁵. Wobec powyższego należało zapytać respondentów o podział obowiązków rodzicielskich przed rozstaniem.

Odpowiedz na powyższe pytanie została zobrazowana na poniższym wykresie. Jak wynika z zamieszczonych tam danych, 47 % badanych rodziców deklaruje, że przed rozstaniem opieka nad dzieckiem była głównie ich obowiązkiem. 39 % respondentów wskazało, iż dzielili z drugim rodzicem obowiązki rodzicielskie. 9 % respondentów w inny sposób realizowało opiekę rodzicielską. Tylko 5 % wskazało, że drugi rodzic realizował głównie obowiązki rodzicielskie.

⁴²⁴ Więcej: K. Żernik, *Rola i znaczenie rodziców w życiu dziecka*, *Nauczyciel i Szkoła* 2018/4, nr 68, s. 13-28.

⁴²⁵ J. Witczak, *Ojcostwo bez tajemnic*, Warszawa 1987, s. 16.

Wykres nr 20: Podział obowiązków rodzicielskich przed rozwodem/rozstaniem, przedstawiony w %.



Źródło: opracowanie własne

Powyższe pozwoliło na pozytywne zweryfikowanie hipotezy szczegółowej nr 6: można przypuszczać, że rodzice wykonujący model pieczy współdzielonej po rozstaniu, przed rozstaniem aktywnie angażowali się w opiekę nad dzieckiem.

3.3. Opieka współdzielona jako formą opieki nad dzieckiem, po rozstaniu rodziców z uwzględnieniem wad i zalet tego modelu opieki

Ważnym aspektem badań było ustalenie jaką formę opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców preferowali respondenci i tym samym jaką formę by wybrali, gdyby to zależało tylko od nich. W celu zbadania powyższego, odpowiedzieli na pytanie: „W jaki sposób chciałbyś/chciałabyś sprawować opiekę nad swoim dzieckiem/dziećmi?”.

Tabela nr 11: Odpowiedzi na pytanie „W jaki sposób chciałbyś sprawować opiekę nad swoim dzieckiem/dziećmi?” u badanych matek i ojców, przedstawiona ilościowo i w %.

Płeć/W jaki sposób chciałbyś sprawować opiekę nad dzieckiem	Chciałbym mieć uregulowane kontakty z dzieckiem	Chciałbym opiekować się dzieckiem na równi z drugim rodzicem (opieka współdzielona)	Chciałabym, aby dziecko mieszkało tylko ze mną	Inne	Ogółem
Kobieta	4 (7,4%)	14 (25,9 %)	26 (48,1%)	10 (18,5%)	54 (100%)
Mężczyzna	0 (0%)	33 (71,7 %)	8 (17,4%)	5 (10,9%)	46 (100%)
Ogółem	4 (4%)	47 (47%)	34 (34%)	15 (15%)	100 (100%)

Źródło: opracowanie własne

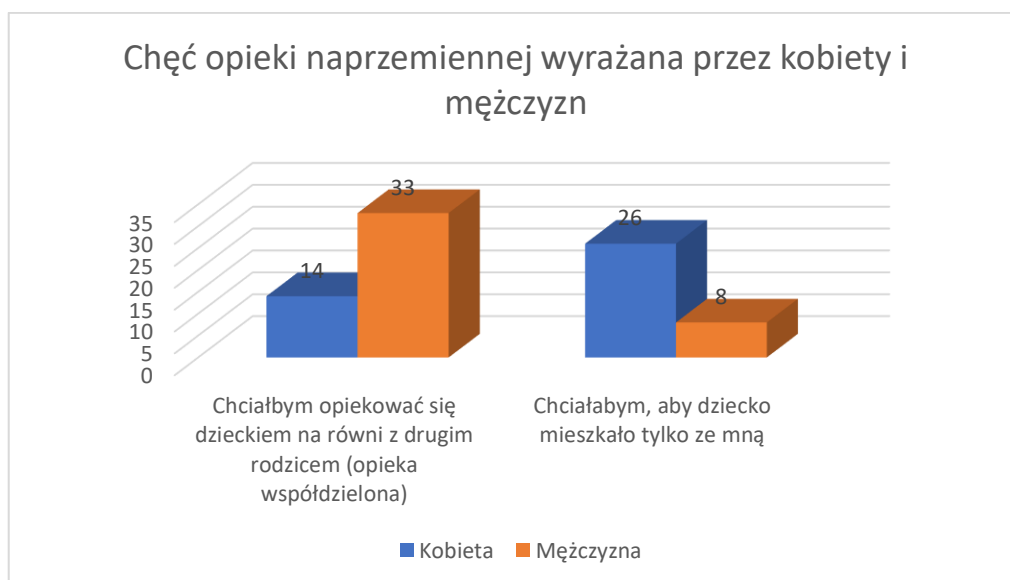
Jak wynika z powyższej tabeli 48,1% matek chciałoby, żeby dziecko/dzieci mieszały tylko z nią, spotykając się z drugim rodzicem. Za pieczę współdzieloną jest 25,9% kobiet. Z kolei u mężczyzn zauważyć można odwrotny trend. Aż 71,7 % z nich jest zwolennikami pieczy współdzielonej. 17,4 % mężczyzn chciałoby, żeby dziecko/dzieci mieszały tylko z nimi. Wśród odpowiedzi dotyczących innych form pieczy pojawiały się odpowiedzi w których respondenci głównie zwracali uwagę na szczęście dzieci oraz współdziałanie między rodzicami: *Rozchodzimy się w zgodzie, więc oboje chcemy, aby dzieci nie odczuwały rozjeńcia za bardzo. Zdarza się np., że coś mi wypadnie i dzieci bez problemu są u żony, ale również odwrotnie; Żeby ojciec brał częściej, ale kiedy ja tego potrzebuje. Będąc w Polsce to nic nie robi, więc powinno mu nie zależeć na datach; Dopasowana do potrzeb syna z naciskiem na wspieranie taty w stałym kontakcie z synem, tak aby dziecko nie tęskniło za którymś z rodziców; Ja 60%, a była żona 40%, a niestety dla dzieci jest ja 90%, a ona 10%; Tylko ze mną lub opieka współdzielona; Chciałabym, aby dziecko było szczęśliwe, a więc miało kontakt ze mną i z tatą.*

W celu zobrazowania preferencji rodziców ze względu na płeć w zakresie sposobu sprawowania pieczy nad dzieckiem dokonano analizy stosunku kobiet i mężczyzn do sprawowania pieczy współdzielonej lub stałej opieki nad dzieckiem. Wyselekcjonowano dane z tabeli 11. w celu zobrazowania ilości kobiet i mężczyzn, którzy chcieliby

sprawować pieczę współdzieloną oraz takich, którzy chcieliby sprawować pieczę wyłączną. Wyniki zostały przedstawione na wykresie 21.

Powyższe jest istotne z punktu widzenia społecznego postrzegania ról społecznych obojga rodziców, co zostało szerzej opisane w rozdziale III niniejszej dysertacji.

Wykres nr 21: Stosunek kobiet i mężczyzn wyrażających chęć skorzystania z formy opieki współdzielonej (naprzemiennej) i wyrażających chęć stałej opieki nad dzieckiem, przedstawiony ilościowo.



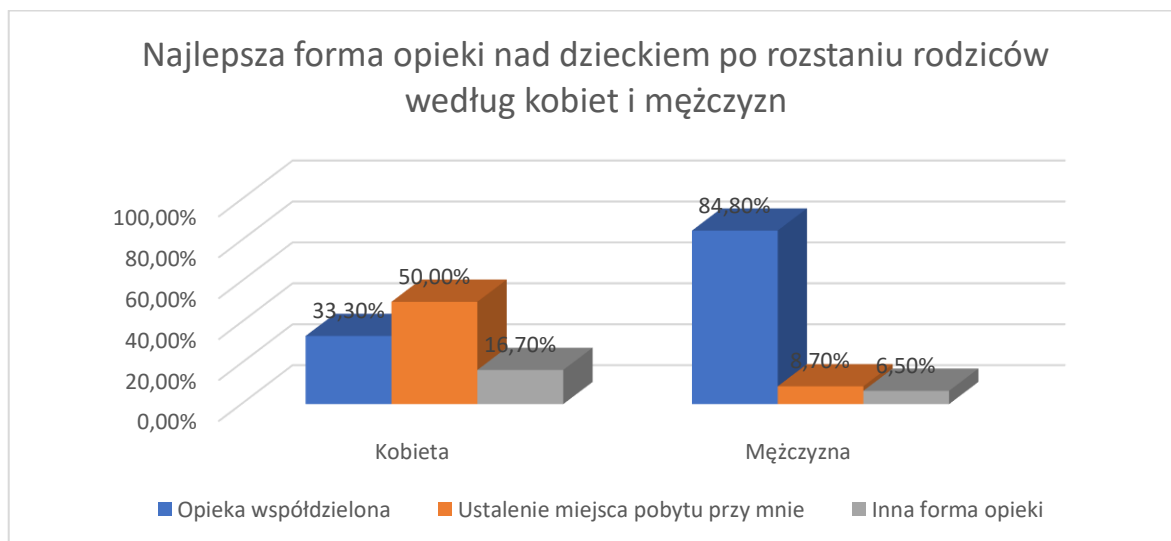
Źródło: opracowanie własne

Na poniższym wykresie przedstawiono stosunek mężczyzn i kobiet wyrażających chęć skorzystania z formy pieczy współdzielonej (naprzemiennej) i wyrażających chęć stałej pieczy nad dzieckiem.

Przeprowadzona analiza statystyczna przy pomocy testu niezależności χ^2 wykazała, że istotnie więcej kobiet w porównaniu z mężczyznami chce opieki stałej nad dzieckiem, natomiast istotnie więcej mężczyzn pragnie pieczy współdzielonej (naprzemiennej) ($\chi^2=17,20$; $p < 0,001$), co potwierdziło założenie wyrażone w postaci hipotezy szczegółowej numer 7 - wobec silnie ugruntowanego przekonania społecznego w zakresie ról społecznych kobiet i mężczyzn (że rolą kobiety jest wychowywanie dzieci) można przypuszczać, że postrzeganie pieczy współdzielonej jest uzależnione od płci – kobiety częściej są przeciwnikami, a mężczyźni zwolennikami takiego rozwiązania prawnego.

Kolejną istotną kwestią było ustalenie jak respondenci postrzegali najlepszą formę opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców, z podziałem na płci.

Wykres nr 22: Najlepsza forma opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców według kobiet i mężczyzn, przedstawiony w %.



Źródło: opracowanie własne

Na powyższym wykresie zaprezentowany został procentowy rozkład wyników odpowiedzi na pytanie „Jaka jest najlepsza forma opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców?” z uwzględnieniem płci badanych osób. Wynika z niego, że równo połowa badanych kobiet (50%) jest za ustaleniem miejsca pobytu przy nich. 33,3 % badanych kobiet twierdzi, że najlepszą formą opieki jest piecza współdzielona. Zupełnie inną opinię wyrażają badani mężczyźni, których zdecydowana większość (84,8%) jest zdania, że piecza współdzielona (naprzemienna) zapewni dzieciom najlepsze warunki do rozwoju i zachowania ciągłości rodziny. Tylko 8,7 % chciałoby ustalenia miejsca pobytu przy nich z zachowaniem kontaktów z drugim rodzicem. Wśród odpowiedzi w kategorii inne znalazły się różne opinie. Jedne z nich bardziej wspierały model pieczy współdzielonej, np. badanemu rodzicowi zależało na większym zaangażowaniu w opiekę drugiego rodzica. Wielu spośród badanych chciało większej elastyczności w kontaktach, gdzie byłyby uwzględnione potrzeby dziecka oraz rodzica. Niektóre z badanych osób były zadowolone z form kontaktów, które między sobą ustalili. Przeprowadzona analiza statystyczna wykazała, że badani mężczyźni są zdecydowanie bardziej otwarci na pieczę współdzieloną jako najlepszą dla dziecka, niż kobiety. Z kolei badane kobiety bardziej

niż mężczyźni optują za ustaleniem miejsca pobytu przy nich ($\chi^2=27,34$; $p<0,001$; $\phi=0,523$). Wobec powyższego należy stwierdzić, że sposób postrzegania najlepszej, zdaniem rodziców formy opieki nad dzieckiem jest ściśle związana z płcią rodziców.

Poniższa tabela obrazuje sposób w jaki respondenci sprawują pieczę nad dzieckiem, względem ich płci.

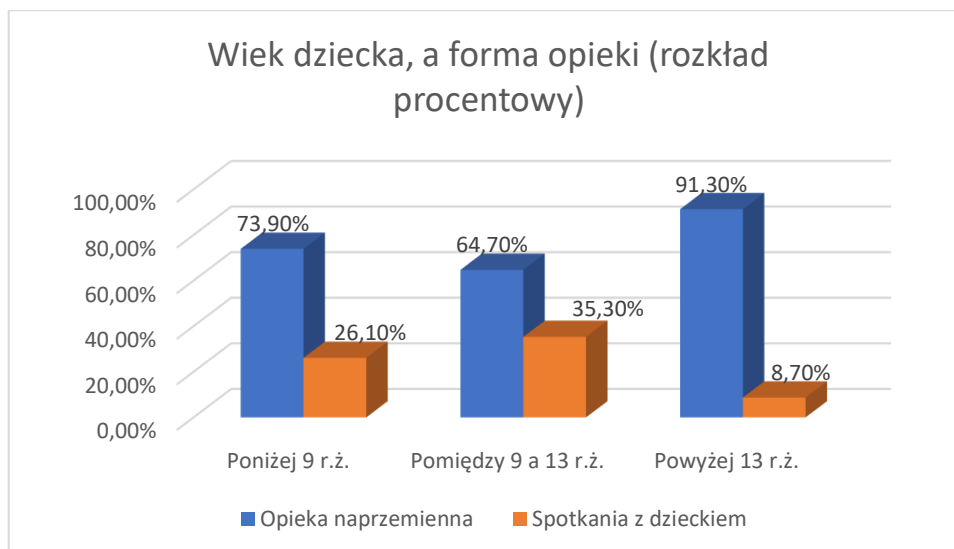
Tabela nr 12: Sposób sprawowanej opieki nad dzieckiem, a płeć osób badanych, przedstawiony ilościowo i w %.

Płeć/Sposób sprawowanej opieki nad dzieckiem	Opieka wyłączna	Opieka nad dzieckiem w powtarzających się okresach (opieka współdzielona)	Spotkania z dzieckiem co drugi weekend +minimum 2 razy w tygodniu	Spotkania z dzieckiem co drugi weekend	Inna forma opieki	Ogółem
Kobiety	18 (33,3%)	19 (35,2%)	1 (1,85%)	0	16 (29,63%)	54 (100%)
Mężczyźni	3 (6,5%)	14 (30,4 %)	4 (8,7%)	7 (15,22%)	18 (39,13%)	46 (100%)
Ogółem	21 (21%)	33 (33%)	5 (5%)	7 (7%)	34 (34%)	100 (100%)

Źródło: opracowanie własne

W tabeli 12. zaprezentowane zostały wyniki rodzaju sprawowanej pieczy nad dzieckiem wśród kobiet i mężczyzn. Wynika z niej, że opiekę wyłączną nad dzieckiem sprawuje zdecydowanie więcej badanych kobiet (18, co stanowi 33,3% grupy kobiet) niż mężczyzn (3, co stanowi 6,5% grupy mężczyzn). Porównywalna liczba kobiet i mężczyzn sprawuje pieczę współdzieloną (35,2% kobiet oraz 30,4% mężczyzn). Jedenastu badanych mężczyzn (23,9%) oraz jedna kobieta (1,9%) spotykają się z dzieckiem co drugi weekend lub dodatkowo w czasie tygodnia. Spora grupa badanych (16 kobiet i 18 mężczyzn) sprawuje inną formę opieki.

Wykres nr 23: Wiek dziecka, a model sprawowania opieki nad nim, przedstawiony w %.



Źródło: opracowanie własne

Jak wynika z wykresu 23, w pieczy współdzielonej najczęściej jest dzieci powyżej 13. roku życia (91.30 %). Dzieci poniżej 9 roku życia objęte zostały pieczą współdzieloną w 73,90 %, natomiast między 9, a 13 rokiem życia 64,70 % respondentów. Dostrzec należy zależność, iż zdecydowana większość dzieci powyżej trzynastego roku życia jest w pieczy współdzielonej.

Realizowaniu modelu pieczy współdzielonej powinny przyświecać wartości istotne dla dziecka, jego rozwoju i poczucia bezpieczeństwa. Jak wskazuje Klaudia Żernik „rodzice odgrywają bardzo dużą rolę w życiu dziecka. Ich zadaniem jest zapewnienie mu opieki i wsparcia we wszystkich sferach rozwoju. Istota obecności obojga rodziców w procesie wychowania potomstwa jest nie do przecenienia. Każde z nich – matka i ojciec – ma do spełnienia swoje role”⁴²⁶. Wobec tego należało ustalić jakie są poglądy respondentów w zakresie postrzegania roli obojga rodziców w życiu dziecka.

Tabela nr 13: Postrzeganie roli rodziców przez badane kobiety i mężczyzn, przedstawione ilościowo i w %.

Płeć/Postrzeganie roli rodziców w życiu dziecka	Dla dziecka ważniejsza jest matka	Oboje rodzice są tak samo ważni	Dla dziecka ważniejszy jest ojciec	Ogółem

⁴²⁶ K. Żernik, *Rola i znaczenie rodziców...*, op. cit., s. 27.

Kobiety	9 (16,7%)	45% (83,3%)	0 (0%)	54 (54%)
Mężczyźni	0 (0%)	43 (93,5%)	3 (6,5%)	46 (46%)
Ogółem	9 (9%)	88 (88%)	3 (3%)	100 (100%)

Źródło: opracowanie własne

W powyższej tabeli zaprezentowano wyniki dotyczące postrzegania roli rodziców przez badane matki i ojców. Wynika z niej, że zdecydowana większość osób badanych rodziców (88%) twierdzi, że oboje rodzice są tak samo ważni. Dokonując analizy % w grupach kobiet i mężczyzn należy stwierdzić, że tego zdania jest 83,3 % badanych kobiet oraz 93,5% badanych mężczyzn. Żadna z badanych kobiet nie oceniła ojca jako ważniejszego dla dziecka. Również żaden z badanych mężczyzn nie określił matki jako ważniejszej dla dziecka. 16,7 % spośród badanych matek oraz 6,5 % spośród badanych ojców wyraziło opinię, że to oni są ważniejsi dla dziecka.

Poniżej przedstawiona została opinia dwóch grup respondentów – tych którzy mają uregulowanie spotkania z dzieckiem i tych, którzy sprawują model pieczy współdzielonej w przedmiocie ich woli w zakresie sprawowania pieczy. Respondenci wskazali jaki rodzaj pieczy chcieliby sprawować, gdyby to zależało tylko od nich.

Tabela nr 14: Sposób sprawowanej opieki, a forma preferowanej opieki nad dzieckiem, przedstawione ilościowo i w %.

Sposób opieki/Sposób preferowanej formy opieki nad dzieckiem	Chciałbym mieć uregulowane kontakty z dzieckiem	Chciałbym opiekować się dzieckiem na równi z drugim rodzicem (opieka współdzielona)	Chciałabym, aby dziecko mieszkało tylko ze mną	Inne	Ogółem
Spotkania z dzieckiem	1 (3,5%)	16 (55,2 %)	9 (31 %)	3 (10,3%)	29 (100%)
Opieka współdzielona	3 (4,2%)	31 (43,7 %)	25 (35,2 %)	12 (16,9%)	71 (100%)
Ogółem	4 (4%)	47 (47%)	34 (34%)	15 (15%)	100 (100%)

Źródło: opracowanie własne

W powyższej tabeli zaprezentowane zostały wyniki dotyczące sposobu sprawowanej opieki nad dzieckiem w kontekście preferowanej formy pieczy z podziałem na grupy w zakresie preferowanej pieczy i faktycznie sprawowanej. Została dokonana analiza krzyżowa z której wynika, że 43,7% osób sprawujących pieczę współdzieloną jest nią usatysfakcjonowanych. Zdecydowana większość rodziców spotykających się z dzieckiem w czasie, gdy ono mieszka z drugim rodzicem chciałoby mieć większy udział w wychowaniu dziecka poprzez sprawowanie pieczy współdzielonej (16 osób, co stanowi 55,2% tej grupy rodziców). 35,3 % badanych rodziców sprawujących pieczę współdzieloną chciałoby, aby dziecko mieszkało z nimi. Chęć zamieszkania z dzieckiem wyraża również 31 % rodziców, którzy nie sprawują opieki nad dzieckiem na co dzień.

3.2. Sprawowanie modelu pieczy współdzielonej a bezwzględne porozumienie między rodzicami

Tematyka porozumienia między rodzicami jest doniosła zarówno w kontekście socjologicznym⁴²⁷ jak i prawnym⁴²⁸. Nie ma wątpliwości, że kryzysy zdarzają się w każdej rodzinie. Bożena Matyjas zwraca uwagę na to, że rozmiar szkód wywołanych kryzysem, zależy od zasobów danej rodziny i jej członków. Zasoby te, według autorki mają swoje źródła w: jej pojedynczych członkach, rodzinie jako całości oraz społeczności, w której żyje ta rodzina⁴²⁹. Jak wynika z badań naukowych, większość rodziców popełnia błędy w sytuacjach konfliktowych. Badacze wymieniają następujące sposoby reakcji na sytuację konfliktową: konsekwentne obstawianie przy swoim stanowisku, podsycanie konfliktu (co zupełnie nie daje szans na rozwiązanie go), czy ustąpienie jednej strony⁴³⁰.

W kontekście wykonywania pieczy współdzielonej nad dzieckiem, aspekt konfliktu rodziców budzi wątpliwości zarówno rodziców, jak i prawników, socjologów czy psychologów. Wobec tego należało zadać respondentom pytania dotyczące konfliktu rodziców w zakresie sprawowania pieczy współdzielonej nad dzieckiem.

⁴²⁷ Aspekt socjologiczny został opisany w rozdziale III niniejszej pracy.

⁴²⁸ Aspekt prawny szerzej został opisany w rozdziale II niniejszej pracy.

⁴²⁹ B. Matyjas, *Zjawisko kryzysu w rodzinie. Strategie pomocy i wsparcia*, [w:] J. Izdebska, J. Szymanowska (red.) *Dziecko w zmieniającej się przestrzeni życia. Obrazy dzieciństwa*, Białystok 2009, s. 114.

⁴³⁰ A. Olubiński, *Konflikty rodzice–dzieci. Dramat czy szansa?*, Toruń 2001, s. 41.

W pierwszej kolejności zadano pytanie: „Czy żeby sprawować opiekę współdzieloną musi być pełne porozumienie między rodzicami?”.

Tabela nr 15: Odpowiedzi badanych kobiet i mężczyzn na pytanie „Czy żeby sprawować opiekę współdzieloną musi być pełne porozumienie między rodzicami?”, przedstawiona ilościowo i % w grupach matek i ojców.

Płeć/Czy żeby sprawować opiekę współdzieloną musi być pełne porozumienie między rodzicami?	Nie, forma takiej opieki powoduje, że rodzice skupiają się na dziecku w swoim czasie i nie ingerują w sferę drugiego rodzica	Nie, wręcz wprowadzenie takiej opieki powoduje zmniejszenie sporu, gdyż każdy skupia się na dziecku, a nie na „walce o nie”	Tak, bezwzględnie	Ogółem
Kobieta	5 (9,3 %)	8 (14,8 %)	41 (75,9%)	54 (100%)
Mężczyzna	11 (23,9%)	19 (41,3 %)	16 (34,8 %)	46 (100%)
Ogółem	16 (16%)	27 (27%)	57 (57%)	100 (100%)

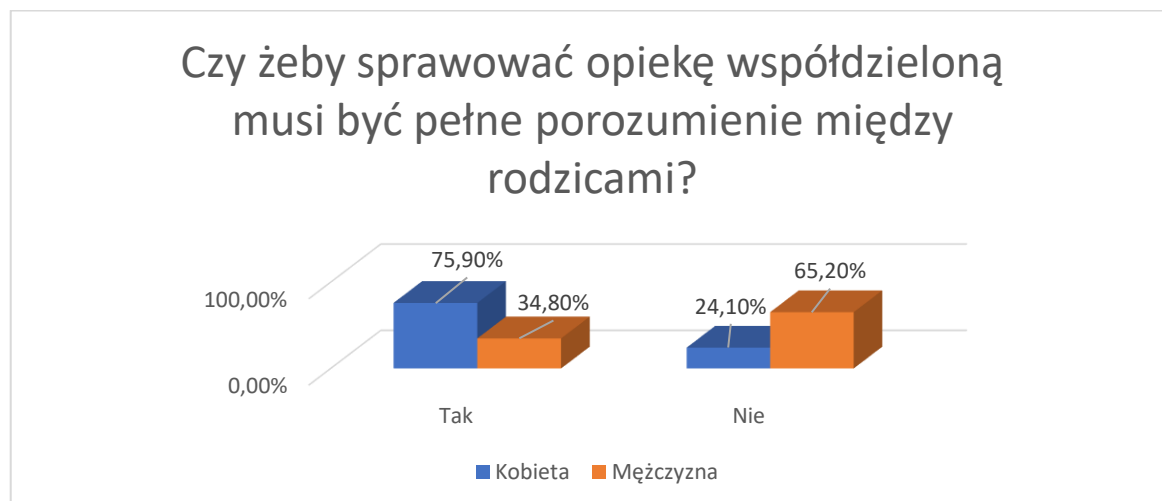
Źródło: opracowanie własne

Jak wynika z powyższej tabeli zdecydowana większość badanych kobiet (75,9%) twierdzi, że aby realizować plan pieczy współdzielonej (naprzemiennej) konieczne jest pełne porozumienie pomiędzy rodzicami. 24,1 % spośród badanych matek twierdzi, że pomiędzy rodzicami nie musi być pełnego porozumienia. 9,3 % twierdzi, że forma opieki współdzielonej powoduje, że rodzice skupiają się na dziecku w swoim czasie i nie ingerują w sferę drugiego rodzica, 14,8 % jest zdania, że wprowadzenie takiej opieki powoduje zmniejszenie sporu, gdyż każdy skupia się na dziecku, a nie na „walce o nie”. Wśród badanych mężczyzn można dostrzec odwrotną tendencję. Tylko 34,8 % uważa, że konieczne jest bezwzględne porozumienie pomiędzy rodzicami. Najwięcej z nich (41,3%) uważa, że wprowadzenie formy pieczy współdzielonej powoduje zmniejszenie sporu, gdyż każdy skupia się na dziecku, a nie na „walce o nie”. 23,9 % jest zdania, że forma takiej pieczy powoduje, że rodzice koncentrują się na dziecku w swoim czasie i nie ingerują w sferę drugiego rodzica.

Test niezależności χ^2 wskazuje na istnienie istotnej zależności między płcią, a zdaniem na temat konieczności bezwzględnego porozumienia pomiędzy rodzicami w przypadku sprawowania opieki naprzemiennej ($\chi^2=17,17$; $p<0,001$; $\phi=0,414$).

W celu lepszego zobrazowania powyższych wyników, poniżej przedstawiono wykres.

Wykres nr 24: Stosunek kobiet i mężczyzn do konieczności pełnego porozumienia pomiędzy rodzicami w przypadku sprawowania opieki współdzielonej, przedstawiony w %.

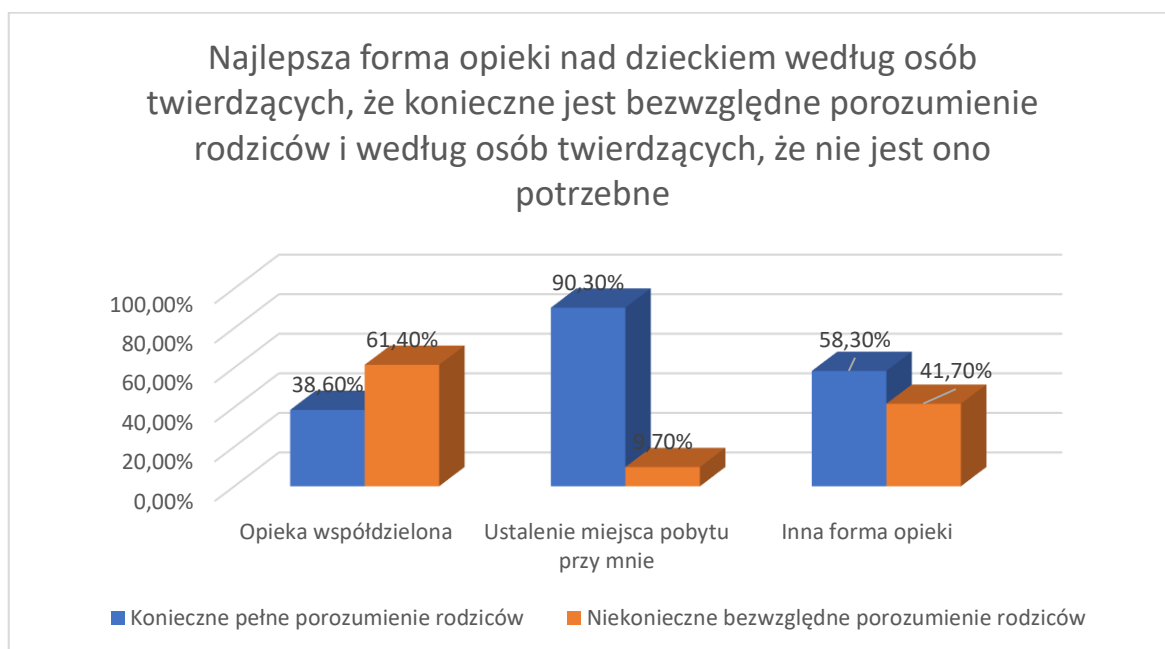


Źródło: opracowanie własne

Na powyższym wykresie pokazano procentowy stosunek kobiet i mężczyzn do konieczności zaistnienia pełnego porozumienia w przypadku sprawowania pieczy współdzielonej. Wynika z niego, że 75,9% kobiet jest za koniecznością bezwzględnego porozumienia. Z kolei badani mężczyźni są w większości (65,2%) przeciwnego zdania i uważają, że nie ma takiej konieczności, gdy rodzice realizują plan pieczy współdzielonej (naprzemiennej).

Wobec istotnej różnicy wyników w obu grupach (kobiet i mężczyzn) należało dokonać porównania krzyżowego zdania rodziców w odniesieniu do ich preferencji w zakresie uregulowania sposobu opieki nad dzieckiem po rozstaniu, co zostało zaprezentowane na poniższym wykresie.

Wykres nr 25: Najlepsza forma opieki nad dzieckiem według osób twierdzących, że konieczne jest bezwzględne porozumienie rodziców i według osób twierdzących, że nie jest ono potrzebne, przedstawiony w %



Źródło: opracowanie własne

Na powyższym wykresie zaprezentowane zostały wyniki dotyczące zdania badanych osób na temat bezwzględnego porozumienia pomiędzy rodzicami w przypadku sprawowania pieczy współdzielonej nad dzieckiem, a najlepszej ich zdaniem formy opieki nad nim po rozstaniu rodziców. Wynika z niego, że zwolennicy pieczy współdzielonej w większości (61,4%) są zdania, że bezwzględne porozumienie pomiędzy rodzicami nie jest konieczne. Przeciwnego zdania jest zdecydowana większość (90,3%) osób, które twierdzą, że najlepszą formą opieki jest ustalenie miejsca pobytu przy niej. Przeprowadzona przy pomocy testu niezależności χ^2 analiza statystyczna wykazała, że istotnie więcej osób będących zwolennikami ustalenia miejsca pobytu dziecka przy nich jest zdania, że do pieczy współdzielonej jest konieczne bezwzględne porozumienie pomiędzy rodzicami, w stosunku do zwolenników pieczy współdzielonej, którzy w większości są zdania, że bezwzględne porozumienie nie jest niezbędne ($\chi^2=21,93$; $p<0,001$; $\varphi=$).

Wobec powyższego należy stwierdzić, że hipoteza szczegółowa nr 10 - można przypuszczać, że przeciwnicy pieczy współdzielonej częściej przejawiają stanowisko, że dla jej realizowania konieczne jest pełne porozumienie między rodzicami, a zwolennicy pieczy współdzielonej mają bardziej liberalne podejście i uważają, że pełne porozumienie

nie jest konieczne została zweryfikowana dodatkowo. Ponadto, dzięki wykonaniu analizy krzyżowej w grupach kobiet i mężczyzn, w zakresie badań dotyczących najlepszej formy opieki nad dzieckiem w połączeniu ze stosunkiem rodziców do konieczności lub braku konieczności osiągnięcia pełnego porozumienia jako warunku możliwości sprawowania opieki współdzielonej, należy wskazać, że potwierdziła się hipoteza szczegółowa nr 7 - wobec silnie ugruntowanego przekonania społecznego w zakresie ról społecznych kobiet i mężczyzn (że rolą kobiety jest wychowywanie dzieci) można przypuszczać, że postrzeganie pieczy współdzielonej jest uzależnione od płci – kobiety częściej są przeciwnikami, a mężczyźni zwolennikami takiego rozwiązania prawnego.

Respondenci zostali zapytani o sposób w jaki została uregulowana forma opieki nad dzieckiem po rozstaniu, w ich przypadku.

Tabela nr 16: Sposób uregulowania opieki nad dzieckiem w przypadku opieki współdzielonej (naprzemiennnej) lub ustalenia miejsca pobytu dziecka przy jednym z rodziców, przedstawione w %.

Sposób opieki/Sposób uregulowania opieki nad dzieckiem	Wydanie orzeczenia przez sąd (spór pomiędzy rodzicami)	Porozumienie się z drugim rodzicem poza sądem	Uгода zawarta przed mediatorem lub przed sądem	Inne	Ogółem
Opieka współdzielona	23%	24%	17%	7%	71%
Spotkania z dzieckiem	16%	2%	6%	5%	29%
Ogółem	39%	26%	23%	12%	100%

Źródło: opracowanie własne

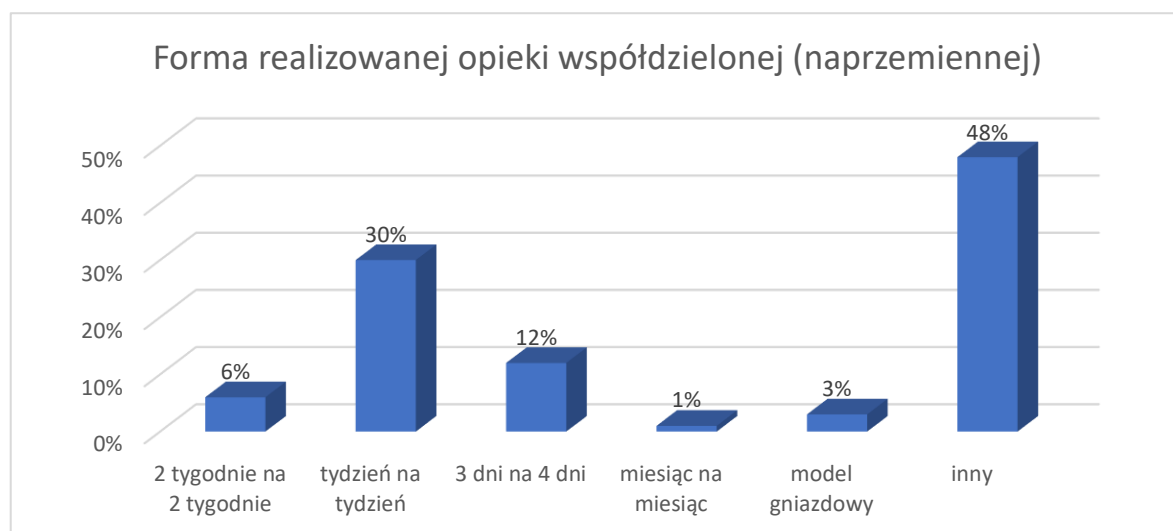
W powyższej tabeli zaprezentowane zostały wyniki dotyczące drogi do uregulowania opieki nad dzieckiem po rozwodzie/rozstaniu rodziców u osób sprawujących pieczę współdzieloną z drugim rodzicem oraz u osób spotykających się z dzieckiem. Wynika z niej, że piecza współdzielona została uregulowana głównie w drodze porozumienia z drugim rodzicem, poza sądem. Stało się tak w przypadku 24% rodziców. W przypadku 23% rodziców poprzez wydanie orzeczenia przez sąd. Natomiast 17% rodziców sprawujących pieczę współdzieloną, w celu jej wprowadzenia zawarło ugodę z drugim rodzicem przed mediatorem lub przed sądem. W zdecydowanej

większości rodziców, którzy spotykają się z dzieckiem w czasie, gdy ono mieszka z drugim z rodziców to sąd zdecydował o takiej formie (16 %). Tylko 2% rodziców zdecydowało o formie kontaktu w porozumieniu poza sądem, a 6 %w czasie ugody mediacyjnej lub ugody zawartej na sali sądowej.

3.3. Forma realizowanej pieczy współdzielonej oraz wpływ tej opieki na dziecko. Zalety i zagrożenia płynące z wykonywania pieczy współdzielonej

Respondenci, którzy zadeklarowali, że realizują model pieczy współdzielonej (naprzemiennej) zostali zapytani o formę w jakiej realizują ten model opieki. Wskazywali oni na różne konfiguracje realizowania pieczy współdzielonej, od równoważnego dzielenia czasu opieki, po dzielenie między rodzicami opieki z uwzględnieniem indywidualnych potrzeb dziecka, czasu pracy rodziców i możliwości sprawowania opieki nad dzieckiem.

Wykres nr 26: Forma realizowanej opieki współdzielonej (naprzemiennej), przedstawiony w %.



Źródło: opracowanie własne

Istotnym zagadnieniem badawczym było ustalenie w jaki sposób rodzic wykonujący model pieczy współdzielonej (naprzemiennej) realizują tę opiekę nad dzieckiem. 30 % badanych wskazało, że realizują pieczę w formule tydzień na tydzień, 12 % respondentów zadeklarowało wykonywanie opieki nad dzieckiem 3 dni na 4 dni, 6% badanych realizuje opiekę 2 tygodnie na 2 tygodnie, 3% badanych model gniazdowy,

tylko 1% jeden badanych rodziców miesiąc na miesiąc. 48 % respondentów wskazało, że w inny sposób (niż wymienione) dzieli się opieką nad dzieckiem z drugim rodzicem.

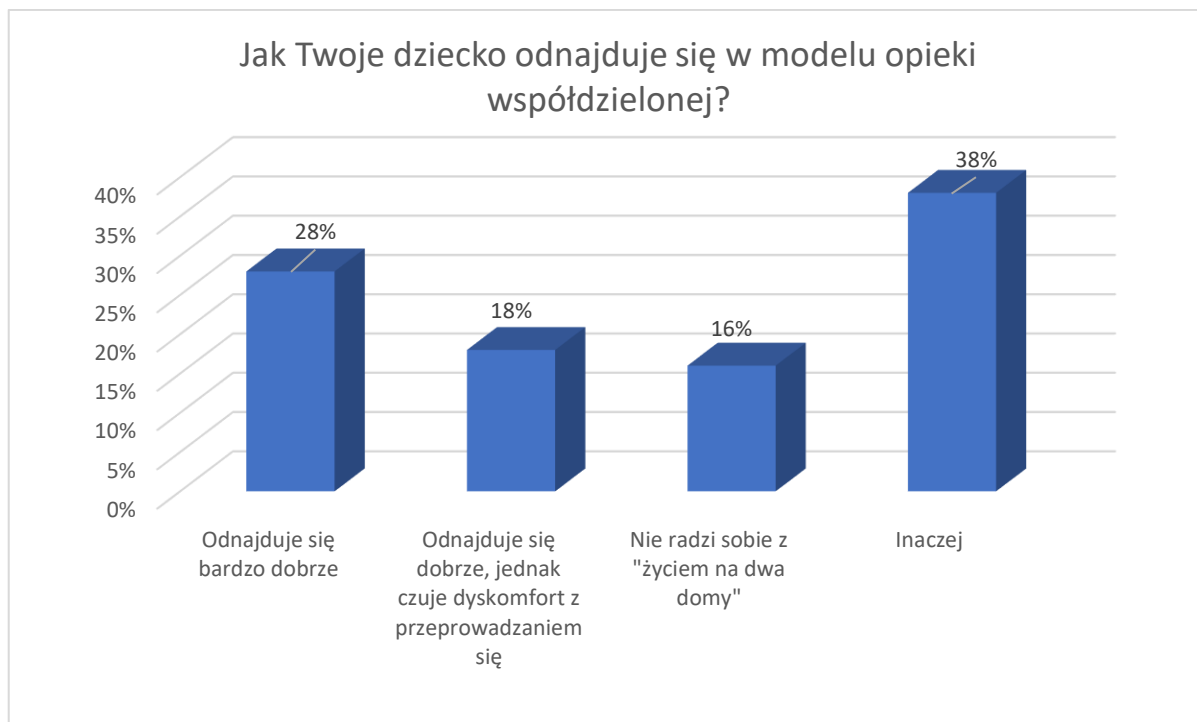
Badani rodzice jako inne sposoby sprawowania pieczy współdzielonej wskazywali na różne formy jej realizowania, w zależności od indywidualnych okoliczności. Większość badanych wskazywała na dostosowywanie opieki do potrzeb danej rodziny: *4 miesiące , następnie 7/14 dni przez 4 miesiące; różnie – 3 dni w tygodniu, w weekend, co drugi dzień; zmieniamy się co 2 dni, dokładnie po równo; Od piątku do niedzieli, wolne dni u mnie, ferie i wakacje, nie mniej niż 50%; Opieka naprzemienna w formie 5/2 tj. dziecko przebywa ze mną w środy i czwartki i co drugi weekend od piątku do poniedziałku rano; 3 lub 4 dni w tygodniu i co 2 weekend; Elastycznie ustalamy czas opieki; Mam dzieci co 2 tygodnie od piątku do środy włącznie (a więc 5 noclegów). W systemie 2 tygodniowym jest 5 moich dni/9 dni mamy dzieci. do tego równo połowa wakacji, 8/14 dni ferii zimowych, wszystkie dni wolne i święta naprzemiennie; Poniedziałek - piątek ja, weekendy ojciec dziecka, a czasami babcia z dziadkiem; Od wtorku do czwartku włącznie dzieci są ze mną, w pozostałe dni z byłym mężem, weekendy co drugi tydzień, wakacje po miesiącu, święta naprzemiennie; Było tydzień na tydzień, teraz z powodu pracy taty 5 dni u mnie, 2 u taty, ale jak tata ma wolne to syn jest u niego aby nacieszyć się tatą; Opiekuje się dzieckiem w tygodniu i staram się też być blisko w weekend. Często spędzamy czas we trójkę, z ojcem dziecka. Staramy się być razem, dla niej; Ponieważ mam pracę zmianową dostosowujemy opiekę do moich zmian.*

Pozytywnie należy ocenić fakt, iż aż 48 % respondentów elastycznie podchodzi do sprawowanej przez siebie opieki. Dobierając formę pieczy współdzielonej, dla badanych rodziców, ważny był wymiar czasu pracy drugiego rodzica, jak również potrzeby dziecka. To spowodowało, że rodzice zaprezentowali bardzo różne modele pieczy współdzielonej.

Powyższe odpowiedzi pozwoliły dodatkowo zweryfikować hipotezę badawczą nr 9 - Można przypuszczać, że dla stosowania pieczy współdzielonej (naprzemiennnej) istotne znaczenie ma wymiar czasu sprawowanej opieki nad dzieckiem przed rozstaniem przez rodziców.

W następnej kolejności respondenci zostali zapytani o to, jak ich dzieci odnajdują się w opiece współdzielonej.

Wykres nr 27: „Jak Twoje dziecko odnajduje się w formie opieki współdzielonej (naprzemiennej)?”, przedstawiony w %.



Źródło: opracowanie własne

Dokonując analizy powyżej przedstawionego wykresu należy stwierdzić, że według 46 % badanych ich dziecko odnajduje się dobrze, przy czym 18 % z tej grupy wskazało, że dziecko czuje dyskomfort związany z przeprowadzaniem się. 38 % badanych wskazało, że inaczej dziecko radzi sobie z pieczą współdzieloną. Wśród odpowiedzi rodziców pojawiły się dwa nurty. Jeden, z którego wynika, że na początku występowały pewne trudności związane z realizacją pieczy współdzielonej, które zostały pokonane: *Dziecko dostosowało się aktualnie jednak bardzo nie chciało chodzić do ojca, były b. duże problemy, Świetnie mimo dojazdów 120 km w jedną stronę; Działamy tak od pół roku, dzieci coraz lepiej funkcjonują, mają opiekę psychologiczną; Bywają chwile, kiedy syn nie chce iść do taty, ponieważ - nie chce mu się. Tata ma inne zasady, tata bywa surowy, z tatą jest nudno. Wszystkie argumenty obaliłam. Chwilowa niechęć nie jest powodem do rezygnacji z bliskości z drugim rodzicem. Obecnie uważa, że tata jest genialny. Kryzys był chwilowy. Z tatą rozmawialiśmy na ten temat, ale się nie poddałam. To zaowocowało tym, że syn mówi, że u taty jest super; Mając roczek nie wiedziała co się dzieje, a teraz ma 4 i chyba to dla niej normalne się stało, że rodzice nie są razem.*

Drugi nurt, w którym rodzice wskazywali, że dla dzieci to wręcz idealne rozwiązanie: *Ma jednakowe warunki bytowe u obojga rodziców, chętnie widuje się z ojcem; Syn mówi, że ma dwa domy; Bardzo dobrze znoszą przeprowadzki, wręcz czekają, kiedy będzie "zmiana" czasem dochodzi do tego jeszcze trzeci dom, bo równie chętnie jeżdżą nawet na kilka dni do babci; Jedna osoba wskazała na problem, który widzi, nie w zmianie domów, a w rozłące z rodzicami: Córka zaakceptowała tę formę, zawsze miała jednak problem z byciem oddzielnie z ojcem i matką. Z kolei inny rodzic zauważył, iż Chociaż młodsze dzieci tęsknią za tatą, to jednak są bardzo rozbite takim układem. Jedna osoba wskazała, że Dziecko pozostaje pod wpływem ojca i wolałoby z nim spędzać więcej czasu. Pobyt, że mną w części traktuje jako "przechowalnię".*

16 % badanych wskazało, że w ich ocenie dziecko nie radzi sobie z życiem na 2 domy.

W celu lepszego zrozumienia potrzeb dzieci i rodziców związanych z wykonywaniem modelu pieczy współdzielonej należało zapytać rodziców jakie widzą zalety pieczy współdzielonej oraz w jaki sposób można udoskonalać ten model pieczy w praktyce oraz jakie ich zdaniem płyną zagrożenia związane z wykonywaniem pieczy współdzielonej. Odnośnie do zalet najczęściej powtarzającymi się wypowiedziami były stały kontakt z obojgiem rodziców i fakt, że oboje rodzice nadal biorą pełny udział w życiu dziecka. Respondenci wskazywali na fakt współpracy rodzicielskiej dla dobra dziecka – ich zdaniem realizowanie pieczy współdzielonej wpływa pozytywnie na płaszczyznę współpracy. W zakresie udoskonalania modelu pieczy współdzielonej badani rodzice wskazywali na obowiązkową terapię dla rodziców w celu lepszego zrozumienia potrzeb dziecka i swoich. Ważne dla respondentów było również ustalenie zakresów decyzji – które każdy rodzic może podjąć sam, a które decyzje należy podejmować wspólnie. Jako istotne rodzice wskazywali ustalenie i respektowanie planów tygodniowych dziecka – aby rodzice kontynuowali zajęcia dodatkowe, wizyty lekarskie itp., 2 osoby wskazały jako zaletę brak konieczności płacenia alimentów, a 12 osób wskazało, że korzyścią jest czas wolny rodzica, w którym może np. pracować czy realizować swoje pasje.

Najbardziej interesujące wypowiedzi w zakresie korzyści zostały przytoczone poniżej: *Ze wszystkich form sprawowania opieki po rozstaniu rodziców ma najmniej wad. Jednak jest to forma najbardziej wymagająca, nie tylko od rodziców, ale i od dziecka. Jeśli konflikt nie wygasa, to może to nadmiernie i negatywnie wpływać na dziecko; Wszystko zależy nie tylko od mądrości rodziców, ale ich dojrzałości; Nie każde dziecko*

poradzi sobie w roli byciu stewardessą i życiu na walizkach, tym bardziej jeśli walczący rodzice dokładają bagażu; Zdaje mi się, że brakuje wsparcia psychologicznego obowiązkowego przy rozwodach, dzieci chcą przebywać z tym rodzicem, z którym wcześniej miały większą więź, a drugi rodzic nagle chce zajmować się na pół; Jest to do zrobienia jednak wymaga współpracy rodziców lub wsparcia psychologa; Szczęśliwe i zdrowe dzieci. Od momentu takiego modelu przestały chorować i świetnie się rozwijają. Uczą też się dobrze; Główna zaleta - dziecko spędza podobną ilość czasu z każdym rodzicem, każdy rodzic ma szansę angażować się w codzienne problemy dziecka, a więc ma szansę naprawę mu towarzyszyć; Zdecydowanie dzieci muszą być świadome sytuacji. Gwarancja bezpiecznej przystani to chyba najważniejsza sprawa dla dziecka; Oczywiście dzieci powinny mieć wolność wyboru, z którym z rodziców chcą przebywać i mieszkać; Możliwość korzystania z miłości, czasu i wsparcia obojga kochających rodziców. Powinny istnieć programy wsparcia rodziców przed czy po rozstaniu. Aktualne postępowania sądowe zaogniają negatywną sytuację dzieci; Największą zaletą jest bliskość obojga rodziców. Dziecko nie czuje się odrzucone po rozstaniu. Ja jako ojciec aktywnie uczestniczę w jej rozwoju. Tak samo jej matka. Staramy się zachować taki model. Nie jest to łatwe zadanie, ale wydaje nam się najlepszy z możliwych; Uważam, że punktem wyjścia przy rozstaniu rodziców powinna być opieka naprzemienna, a inne opcje brane pod uwagę później (bo np. jeden rodzic ma wyjazdową pracę i trudno byłoby utrzymać harmonogram); Niestety, ale nawet w naszych sądach podchodzi się do opieki naprzemienną jak do jakiegoś dziwnego tworu, a standardem i punktem wyjścia jest dziecko przy matce i alimenty; Możliwość realizowania się rodziców zarówno w życiu rodzinnym jak i zawodowym/towarzyskim.

Jedna z wypowiedzi pochodzi od osoby, u której taki model opieki nie sprawdził się i jest na etapie zmiany: *Jeśli rodzice dostali opiekę naprzemienną, a później trwa ciągle-otwarta wojna o każdą najdrobniejszą decyzję to po prostu nie ma sensu i generuje stres u wszystkich; Wydaje się to dobrym rozwiązaniem dla ludzi, którzy będą żyć w zgodzie po rozstaniu, ale niestety z mojego doświadczenia i doświadczenia moich przyjaciół w podobnych sytuacjach, to po prostu nie jest możliwe, zawsze po rozwodzie zostaje zadra, która się rozdrapuje i chcąc nie chcąc ciągle ludzie sobie uprzykrzają życie; To chore. Byłam bardzo za opieką naprzemienną, a teraz myślę, że to nie ma sensu; Przynajmniej nie w przypadku małych dzieci, które jeszcze nie mogą o sobie decydować,*

a ich zdanie się nie liczy - to przykre, tak nie powinno to wyglądać. Jestem w trakcie zmiany opieki naprzemiennej na stałą.

Pojawiła się także wypowiedź, z której wynika, że ankietowany upatruje w modelu pieczy współdzielonej całkowitą swobodę decyzyjną i brak konieczności płacenia alimentów – co w przypadku skrajnej niedojrzałości rodzica może budzić wątpliwości w zakresie jego kompetencji wychowawczych. Takie podejście należy traktować jako zagrożenie dla wykonywania pieczy współdzielonej: *Nie muszą już niczego konsultować z byłą żoną, skończyło się utrzymywanie przez mnie jej, nie ma alimentów, a ja sam decyduję co dla dziecka jest dobre. A jak matka ma problem z wydaniem dziecka to zawsze są szanse na większe kary od matki za to, że utrudnia kontakty z dzieckiem. Opieka współdzielona przyznana przez sąd zabezpiecza w dobrym stopniu interesy ojców.*

Następnie rodzice wypowiedzieli się w przedmiocie zagrożeń płynących ze sprawowania opieki współdzielonej.

W tym celu odpowiedzieli na pytanie: „Proszę opisać Pani/Pana zdaniem (zagrożenia) opieki współdzielonej”. Wśród opinii prezentowanych przez rodziców najczęściej pojawiały się obawy o to, że dziecko ma dwa domy, brak stabilizacji życiowej, brak tożsamyh zasad panujących w domu, trudność w pilnowaniu lekcji, zajęć dodatkowych, czy brak współdziałania między rodzicami. Poniżej kilka wypowiedzi respondentów: *Różne style wychowania w obu domach i inne zasady (choćby godziny pójścia spać); Rozdarcie pomiędzy dwoma domami i rodzicami; Wydaje mi się że jeśli dziecko ma dwa domy, to tak naprawdę niema żadnego; Dziecko nie ma stałego miejsca zamieszkania, nie potrafi określić gdzie przynależy; Jeśli rodzice mają problem z komunikacją między sobą, to ciężko jest dopilnować sprawy szkolno-organizacyjne; Obniżone poczucie wartości dziecka w stosunku do dzieci wychowywanych w jednym domu, jeśli rodzice są w konflikcie, może się zdarzyć, że jeden z rodziców podważa autorytet drugiego; Może dojść do braku przepływu informacji, odpowiedzialność za egzekwowanie obowiązków np. szkolnych spada na tego rodzica, który jest na miejscu; Rodzic pracujący za granicą i przyjeżdżający z niej, ma wolny czas i jest bardziej atrakcyjny i dostępny dla dziecka, co może skutkować niekorzystnym postrzeganiem drugiego rodzica, który w trakcie "swojego" czasu z dzieckiem musi realizować codzienne obowiązki.*

Dokonując analizy wypowiedzi rodziców należy stwierdzić, iż część z nich wskazywała na własne trudności (a nie trudności dziecka) z zaadoptowaniem się do

czasu, kiedy nie ma dzieci w domu. Obrazują to wybrane odpowiedzi: *ja mam rozdwojenie - na czas bez dzieci i czas z dziećmi, trudno mi się tak przedstawiać, nie umiem w tym wszystkim zadbać o siebie, Brak możliwości obcowania z całą bliską dotychczas rodziną i znajomymi dziecka, Brak możliwości wspólnego przeżywania i celebrowania ważnych momentów w życiu dziecka.*

Według nieznaczej części respondentów zagrożenia płyną z manipulowania zarówno dzieckiem, jak i przez dziecko oraz z unikania płacenia alimentów. *Wykorzystują fakt opieki, by nie płacić alimentów, a tak naprawdę nawet minuty z nimi nie spędzają. Draństwo, rodzice bezwzględnie muszą się dogadywać i ustalić wspólny model wychowania dziecka, w przeciwnym wypadku dzieci wykorzystują konflikt między rodzicami i wymuszają swoje zdanie, w konfliktach między rodzicami często podsycają atmosferę, prowokując zachowania, które drugiemu rodzicowi nie pasują i nie wyraża na nie zgody., Główne zagrożenia mogą wynikać tylko przez rodziców, którzy nie chcą się dogadać, albo wręcz utrudniają takie rozwiązanie, Problemem może być, jeżeli jeden z rodziców rywalizuje o uczucia dziecka. Daje mu lepsze prezenty albo organizuje lepsze atrakcje lub atrakcje tuż przed zmianą pobytu dziecka i przejazdem do drugiego, Zagrożeniem mogą być możliwości finansowe, to że jednego rodzica stać na „wszystko”, a drugiego nie.*

4. Podsumowanie i wnioski badań własnych

Przeprowadzone badania empiryczne, na obu próbach badawczych pokazały, że zmiany dążące do coraz bardziej powszechnego stosowania pieczy współdzielonej (naprzemiennej) są nieuniknione. Wnioski z badań korespondują z przedstawionymi w rozdziale I i II pracy wnioskami analizy przepisów prawa, orzecznictwa i poglądów doktryny, z których jasno wynika konieczność umożliwienia rodzicom wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej.

Model pieczy współdzielonej (naprzemiennej) – jak już wielokrotnie podkreślano w niniejszej pracy – to zjawisko budzące skrajne emocje zarówno wśród profesjonalistów (sędziów, adwokatów, psychologów) jak i rodziców. Omawiany model pieczy dopiero się kształtuje, jest różnie rozumiany i stąd, na tym etapie trudny jest do jednoznacznego zdefiniowania. Ten sam problem dotyczy również skutków jaki model pieczy współdzielonej wywiera na dzieci, rodziców oraz społeczeństwo. Wobec

przeprowadzonych badań jednoznacznie należy stwierdzić, że interpretacje socjologiczne są newralgiczne dla prawidłowego rozumienia kierunku kształtu rozwiązań przyjmowanych przez rodziców w zakresie pieczy współdzielonej, jak i rozstrzygnięć stosowanych przez sądy w tym zakresie⁴³¹. Takie szerokie i interdyscyplinarne spojrzenie spowoduje, iż proponowane w kolejnym rozdziale wnioski *de lege ferenda* będą odpowiadały na potrzeby społeczne wynikające z postępujących zmian.

Badani sędziowie wyrazili swoje poglądy dotyczące pieczy współdzielonej przez pryzmat płaszczyzny prawnej. Dzięki ich wypowiedziom można ustalić potrzebne kierunki zmian ustawodawczych, polegających na wprowadzeniu do polskiego porządku prawnego instytucji pieczy współdzielonej, podejmowanych w celu poprawy funkcjonowania rodzin rozstających się, uwzględniając najlepszy interes małoletniego dziecka z jego prawem do bycia wychowywanym przez oboje rodziców. Dostrzec należy, że dla sędziów piecza współdzielona to nie tylko płaszczyzna prawna, ale również płaszczyzna społeczna regulująca kształt życia dziecka i całej rodziny, po rozstaniu rodziców. Sędziowie dostrzegali konieczność poszerzania świadomości rodziców np. poprzez zasięgnięcie przez nich porad psychologicznych. Dostrzegali oni również zasadność informowania dzieci o ich sytuacji prawnej. Powyższe wnioski z badań pokazują, że podstawę prawidłowego funkcjonowania rodziny sędziowie upatrują w pierwszej kolejności w poszerzaniu wiedzy i świadomości poszczególnych jej członków.

Brak jasnych regulacji prawnych skutkuje niepewnością i brakiem jednoznacznej odpowiedzi w jaki sposób, bezpiecznie można wprowadzić w życie taki model opieki. Nawiązując do rozdziału III niniejszej pracy należy podkreślić, że model polskiej rodziny ulega dynamicznej zmianie w zakresie zarówno ról rodzicielskich, jak i modelu kształtu opieki rodziców nad dzieckiem (zarówno, kiedy rodzice żyją razem, jak i po rozstaniu). Istotną korzyścią pieczy współdzielonej, dostrzeganą zarówno przez sędziów jak i rodziców jest zachowanie przez dziecko więzi z każdym z rodziców. Taki pogląd prezentowany przez rodziców koresponduje z nauką psychologiczną: „z punktu widzenia współczesnej wiedzy psychologicznej kluczowym kosztem rozwodu dla dziecka wydaje się naruszenie istniejącego przywiązania z rodzicem. Zatem zachowanie więzi staje się priorytetem w planowaniu opieki po rozwodzie. Teoria przywiązania dotyczyła początkowo głównie relacji dziecko – matka, co było zgodne z panującym w tamtym

⁴³¹ Więcej w rozdziale III pracy.

czasie tradycyjnym podziałem ról społecznych. Z czasem zaczęto doceniać rolę ojca w rozwoju dziecka. Co więcej, zauważono, że ojcowie mogą być główną figurą przywiązania – przykładowo odkryto, że ciepła relacja z ojcem jest predyktorem późniejszego pozytywnego rozwoju”⁴³². Podkreślenia wymaga fakt, że 88 % badanych rodziców uznało, że oboje rodzice są na równi ważni dla dziecka.

Z badań CBOS wynika, że najistotniejsza w życiu dla Polaków jest rodzina. Aż 80 % badanych wskazało szczęście rodzinne jako największą wartość⁴³³. „Zmiany społeczno-kulturowe w zakresie życia małżeńsko-rodzinnego, związane m.in. ze wzrostem liczby rozwodów, odraczaniem lub niepodejmowaniem decyzji o małżeństwie i prokreacji, istotnym zwiększaniem się odsetka związków nieformalnych oraz dzieci urodzonych w takich związkach, muszą siłą rzeczy prowadzić do redefinicji pojęcia rodziny. Potwierdzają to odpowiedzi na pytanie, czym, w rozumieniu Polaków, jest rodzina (...). Okazuje się, że niezmiennie nie ma w zasadzie żadnych wątpliwości co do tego, że rodzinę stanowią małżonkowie z dziećmi (99% wskazań). Zdecydowana większość badanych (91%) uznaje za rodzinę także matkę lub ojca samotnie wychowujących przynajmniej jedno dziecko”⁴³⁴.

Zarówno grupa ekspertów biorących udział w badaniu (sędziów) jak i rodziców uczestniczących w życiu swoich dzieci, po rozstaniu z drugim rodzicem dziecka, pozwoliła na uzyskanie różnorodnych opinii i poglądów w przedmiocie stosowania opieki współdzielonej nad dzieckiem, jej wpływu na dziecko oraz rodzinę oraz potrzeb i kierunków zmian zarówno prawnych, jak i społecznych związanych z realizacją opieki współdzielonej (naprzemiennej).

Obie grupy badane wskazały na potrzebę sformułowania jasnych rozwiązań prawnych, które byłyby podstawą do regulacji opieki współdzielonej (naprzemiennej) zarówno dla rodziców, jak i sędziów. Zdaniem zarówno sędziów, jak i rodziców jasne uregulowanie przepisów przyczyni się do wygaszania konfliktów między rodzicami, czego skutkiem będą krótsze postępowania sądowe⁴³⁵.

⁴³² M. Poremska, *Prawo dziecka do kontaktów z obojgiem rodziców a konflikt okolorozwodowy* [w:] Joanna Madalińska-Michalak, Anna Wilkomirska (red.), *Pedagogika i edukacja wobec kryzysu zaufania, wspólnotowości i autonomii*, Warszawa, 2020 s. 328.

⁴³³ *Rodzina, jej znaczenie i rozumienie, Komunikat z badań 22/2019*, [w:] https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_022_19.PDF, dostęp z dnia 23 kwietnia 2023, s. 1.

⁴³⁴ *Ibidem*, s. 5.

⁴³⁵ Wnioski i postulaty *de lege ferenda* zostały sformułowane w VI rozdziale niniejszej pracy.

Warto podkreślić, że zdaniem obu grup badanych – konflikt rodziców nie jest czynnikiem definitywnie wykluczającym model pieczy współdzielonej (naprzemiennej). Istotne znaczenie mają tu postawy rodziców, ich świadomość, nastawienie koncyliacyjne i prawidłowe realizowanie postaw rodzicielskich skutkujące prawidłowym wykonywaniem władzy rodzicielskiej. Bardzo istotnym wnioskiem płynącym z przeprowadzonych badań jest fakt, że to przeciwnicy modelu pieczy współdzielonej (naprzemiennej) uważają, że do jej stosowania potrzebne jest pełne porozumienie między rodzicami. Te same osoby, wśród badanych ujawniły się jako zwolennicy ustalenia miejsca pobytu dzieci przy nich. Autorka dysertacji zauważa, że oczekiwanie pełnego porozumienia między rodzicami może nieść ryzyko generowania konfliktu przez osoby niezainteresowane pieczą współdzieloną (po to, aby wykluczyć taki model pieczy w ich przypadku). Taki pogląd znalazł odzwierciedlenie w badaniach przeprowadzonych wśród sędziów, którzy wskazali, że należy ustalać który z rodziców generuje konflikt. Zdaniem tej grupy badanej – generowanie konfliktu należy uznać za nadużycie władzy rodzicielskiej. Wywieść należy, że postulaty które Autorka będzie formułować w zakresie kształtu przepisów dotyczących opieki współdzielonej, powinny spełniać rolę zabezpieczającą rodziców przed podejmowaniem konkretnych zachowań, które mogą stanowić dla nich źródło pożądaných przez nich rozwiązań prawnych, w oderwaniu od rzeczywistego interesu dziecka.

Odnosząc się do wyników badań dotyczących konfliktu rodziców w powiązaniu z korzyściami i zagrożeniami płynącymi z realizowania modelu pieczy współdzielonej (naprzemiennej) należy stwierdzić, że korespondują one z poglądami prezentowanymi przez Edwarda Kruka, Malin Bergström, Richarda Warshaka, czy Lindy Nilsem którzy to autorzy powołują się na zauważalne, empiryczne dowody potwierdzające korzyści z pełnej relacji dziecka z obojgiem rodziców, nawet w sytuacji konfliktu rodziców⁴³⁶.

Ciekawym wynikiem uzyskanym w toku prowadzonych badań naukowych było ustalenie, że dla postrzegania modelu pieczy współdzielonej nad dzieckiem po rozstaniu rodziców istotne znaczenie ma płeć rodziców. Zdecydowana większość badanych ojców

⁴³⁶ E. Kruk, *A Model Equal Parental Responsibility. Preasumption in Contested ...*, *op.cit.*, s. 376, L. Nielsen, *Shared Physical Custody ...*, *op.cit.*, s. 613–635, L. Nielsen . *Re-examining the Research on Parental Conflict, Coparenting ...*, *op.cit.*, s. 211–231; M. Bergström, B. Modin, V. Östberg, S. Låftman, *Joint physical custody, turning to parents for emotional ...*, *op.cit.*, s. 456–462; R. Warshak, *Social science and parenting plans for young children: A consensus report*. Psychology, Public Policy, and Law 20(1), 2014, p. 46–67.

(84,8%) jako najlepszą formę opieki wskazywało model pieczy współdzielonej (naprzemiennej), podczas gdy połowa badanych matek (50%) uważała, że najlepszym rozwiązaniem jest ustalenie miejsca pobytu dziecka przy nich. Również większość badanych matek wskazywała, że dla sprawowania pieczy współdzielonej (naprzemiennej) konieczne jest bezwzględne porozumienie między rodzicami, podczas gdy ojcowie prezentowali przeciwną opinię. Skoro przeciwnicy pieczy współdzielonej postulują, aby do jej wprowadzenia konieczne było pełne porozumienie między rodzicami, zauważyć należy na ryzyko, iż ta grupa rodziców nie byłaby zainteresowana dążeniem do porozumienia. Źródła faktu, iż to matki z większą ostrożnością wskazują na pieczę współdzieloną jako najlepszą formę opieki nad dzieckiem, w większości podając jako najlepsze rozwiązanie dla dziecka ustalenie miejsca pobytu przy matce, należy upatrywać w społecznym postrzeganiu matki w społeczeństwie i powolnej ewolucji ról społecznych w rodzinie⁴³⁷.

Obie badane grupy wskazywały na korzyści i zagrożenia płynące ze sprawowania przez rodziców modelu pieczy współdzielonej. Zarówno sędziowie, jak i rodzice dostrzegali podobne źródła. Jako zagrożenia głównie wskazywane były dwa domy i ryzyko destabilizacji życiowej dziecka. Jako korzyści w obu grupach podkreślano brak utraty ciągłości rodziny poprzez utratę swobodnego i częstego kontaktu z jednym z rodziców.

W świetle przeprowadzonych badań należy stwierdzić, że formułując w dalszej części pracy wnioski *de lege ferenda* należy kierować się ostrożnością, uwzględniając dobro małoletniego jak i jego indywidualne położenie, w połączeniu z zachodzącymi zamianami społecznymi.

⁴³⁷ Więcej: E. Bartkowiak *Obraz matki i macierzyństwa w przekazach źródłowych z historii wychowania*, „Wychowanie w Rodzinie” t. XII (2/2015), s. 271-294.

Rozdział VI. Sugerowane zmiany w polskiej legislacji w oparciu o przeprowadzone badania – w ujęciu legislacyjnym. Wnioski *de lege ferenda*

1. Wprowadzenie

Problematyka potrzeby zmiany przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego była poruszana przez wielu autorów i przedstawicieli doktryny. Zbigniew Radwański słusznie wskazał, iż „kodyfikację przeprowadza się w celach praktycznych, przede wszystkim, aby ułatwić właściwe stosowanie prawa i możliwość zaznajomienia się z nim. Funkcja kodeksu, z którą ustawodawca musi się liczyć, polega także na stabilizowaniu i utwierdzeniu określonego układu stosunków społecznych i prawnych”⁴³⁸. Piecza współdzielona nad dzieckiem po rozstaniu rodziców funkcjonuje w obrocie prawnym, mimo braku kodeksowych regulacji⁴³⁹.

Tomasz Uljasz dostrzega, iż sądy przyjmują różne interpretacje dotyczące możliwości stosowania pieczy współdzielonej. Zdarza się, iż nawet w tych samych wydziałach, poszczególni sędziowie mają różną praktykę orzeczniczą w tym przedmiocie⁴⁴⁰. Taki stan rzeczy z pewnością nie urzeczywistnia postulatu pewności prawa, co z kolei sprzyja konfliktom między stronami, próbującymi przeforsować własne interpretacje i stanowiska w danej sprawie⁴⁴¹. Jak zostało opisane w poprzednich rozdziałach pracy doktorskiej, możliwość stosowania pieczy współdzielonej w aktualnie obowiązującym stanie prawnym, wywodzona jest z art. 58 i 107 k.r.o.⁴⁴², a oparta o koncept pozostawienia obojgu rodzicom władzy rodzicielskiej, w połączeniu z przebywaniem dziecka u rodziców w określonym czasie. Jak zostało wykazane natomiast w rozdziale III pracy, potrzeba ukształtowania jasnych przepisów i zasad dotyczących pieczy współdzielonej podyktowana jest potrzebami wynikającymi ze zmian społecznych⁴⁴³.

⁴³⁸ Z. Radwański, *Uwagi o zakresie kodeksu cywilnego. Zagadnienie inkorporacji do kodeksu cywilnego prawa rodzinnego i gospodarczego*, Ruch Prawniczy i Ekonomiczny, [w:] <https://repozytorium.amu.edu.pl/server/api/core/bitstreams/c2305eee-b9f8-45a0-a27e-d56c0f5e8e00/content>, dostęp z dnia 28 czerwca 2023, s.1.

⁴³⁹ T. Uljasz, *Opieka naprzemienna nad dzieckiem...*, *op.cit.*

⁴⁴⁰ *Ibidem.*

⁴⁴¹ *Ibidem.*

⁴⁴² Więcej w rozdziale I niniejszej pracy.

⁴⁴³ Więcej w rozdziale III i IV niniejszej pracy.

Konieczność znowelizowania Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w omawianym zakresie została wyrażona m.in. poprzez realizację projektu badawczego Rady Instytutu Praw Dziecka im. Janusza Korczaka w Warszawie⁴⁴⁴. Jak wskazał Marek Michalak „punktem wyjścia prac nad nowym Kodeksem stało się głębokie przekonanie o potrzebie odejścia od pejoratywnego i konfliktogennego, obcego korczakowskiej idei podmiotowego traktowania dziecka pojęcia „władzy rodzicielskiej” na rzecz „odpowiedzialności rodzicielskiej”. W przywołanym dokumencie przedstawiono propozycję definicji dobra dziecka jako „stanu, w którym dziecko osiąga prawidłowy, całościowy i harmonijny rozwój psychiczny, fizyczny i społeczny, z poszanowaniem jego godności i wynikających z niej naturalnych praw (...). Dobro to jest kształtowane w szczególności przez pozytywne relacje rodzinne, osobiste i sytuacje wychowawcze” dziecka (...) oraz pieczy równoważnej jako „pieczy określonej w orzeczeniu, sprawowanej naprzemiennie przez każdego z rodziców w powtarzających się, ale niekoniecznie takich samych okresach, zgodnej z dobrem, a uwzględniającej jego zdanie oraz prawo dziecka do wychowywania przez oboje rodziców”⁴⁴⁵.

Podkreślić należy, że konieczność uregulowania pieczy współdzielonej (nazwanej pieczą równoważną) wynika, zdaniem Marka Michalaka z potrzeby osiągnięcia dobra dziecka – zgodnie z zacytowaną powyżej definicją. Należy pozytywnie ocenić wskazane postulaty. Istotnym jest, iż w powyższej propozycji, jednym z elementów dobra dziecka, jest jego prawo do bycia wychowywanym przez oboje rodziców. Takie rozumienie dobra dziecka pozwoliłoby na definitywne przyjęcie, iż zasadą zgodną z dobrem dziecka jest obecność obojga rodziców w jego życiu. Skoro tak, to należałoby poszukiwać takich rozwiązań, które pozwoliłyby dziecku na bycie wychowywanym przez oboje rodziców, niezależnie od tego czy rodzice prowadzą wspólne, czy oddzielne gospodarstwa domowe. Tym samym odpadłaby argumentacja przeciwników pieczy współdzielonej, iż z założenia taka piecza jest niekorzystna dla dziecka⁴⁴⁶, gdyż większą wartością dla dziecka jest posiadanie jednego miejsca zamieszkania.

⁴⁴⁴ S.L. Stadniczeńko, M. Michalak (red.), *O potrzebie nowego Kodeksu rodzinnego i jego podstawach aksjologicznych*, Toruń 2019.

⁴⁴⁵ M. Michalak, *O odpowiedzialność dorosłych wobec dzieci – korczakowskie przesłanie w pracy Rzecznika Praw dziecka* [w:] S.L. Staniczeńko, M. Michalak (red.), *O potrzebie nowego ...*, op. cit., s. 86-87.

⁴⁴⁶ Nadmienić należy, że nie przesądza to o bezwzględny stosowaniu pieczy współdzielonej np. w sytuacji, kiedy jeden z rodziców nadużywa władzy rodzicielskiej. Wskazuje jedynie, iż zasadą zgodną z dobrem dziecka jest obecność w jego życiu obojga rodziców, nawet po ich rozstaniu.

Podzielić należy pogląd Zbigniewa Radwańskiego, iż „doniosłość badań socjologicznych, psychologicznych i pedagogicznych nad problemami rodziny nie ogranicza się tylko do analizy funkcjonowania istniejących już instytucji prawnych. Badania te mogą stanowić także cenną inspirację do tworzenia nowych instytucji prawnych (...)”⁴⁴⁷. Taką właśnie, dotąd nieuregulowaną, nową instytucją prawną jest piecza współdzielona. Jasne uregulowanie modelu pieczy współdzielonej zrealizuje, zdaniem Autorki niniejszej dysertacji, bardzo ważną wartość dla systemu prawa rodzinnego, jaką jest zasada autonomii rodziny⁴⁴⁸. Jak słusznie zauważył Bronisław Sitek, wobec aktualnie ukształtowanych przepisów prawa rodzinnego, rzeczona autonomia rodziny w zakresie wychowania dzieci czy relacji rodziców i dzieci, została ograniczona⁴⁴⁹. Wskazał dalej wspomniany autor, że „przy obecnych rozwiązaniach prawnych i poglądach doktrynalnych rola rodziców ogranicza się do prokreacji i łożenia środków na fizyczny i intelektualny rozwój dziecka z tym, że o treści rozwoju intelektualnego rodzice nie mogą już decydować (...)”⁴⁵⁰. Wywieść należy, iż wobec braku przepisów regulujących pieczę współdzieloną nad dzieckiem, po rozstaniu rodziców, niejednokrotnie jeden z rodziców doświadcza owego ograniczenia autonomii rodziny w sytuacji rozstania rodziców, kiedy to zostaje odsunięty faktycznie od możliwości realizacji swoich obowiązków wychowawczych wobec dziecka. Nie ma wątpliwości, że uregulowanie przepisów dotyczących pieczy współdzielonej wzmocni pozycję autonomii rodziny, w rozumieniu rodzic – dziecko, chroniąc relacje dziecka z obojgiem rodziców i ich środowiskami.

Jak wskazała Barbara Smolińska – Theiss „nie ulega wątpliwości, że dziecko wychowuje się w rodzinie i to rodzina jest najważniejszym pierwotnym środowiskiem socjalizacji, a później wsparcia i pomocy. Nie znaczy to jednak, że rodzice wychowują i kierują dzieckiem. Te funkcje pełni także rodzeństwo, dziadkowie, rówieśnicy, przedszkole, szkoła, media, Kościół, etc. Nie można redukować roli wychowania do roli

⁴⁴⁷ Z. Radwański, *Badania nad prawem ...*, op. cit., s. 90.

⁴⁴⁸ A. Siostrzonek – Sergiel, *Kilka uwag na temat konstytucyjnej ochrony rodziny*, Monitor Prawniczy 23/2015, s. 1254-1258, <https://czasopisma.beck.pl/monitor-prawniczy/artukul/kilka-uwag-na-temat-zakresu-konstytucyjnej-ochrony-rodziny/>, dostęp z dnia 20 lipca 2023.

⁴⁴⁹ B. Sitek wskazał, że mimo ograniczenia oraz braku zdefiniowania w Kodeksie z 1964 r. pojęcia „autonomia rodziny” była ona w jakimś sensie respektowana. Jako przykład wskazał art. 58 § 1a na mocy którego sąd w wyroku rozwodowym miał uwzględnić prawo obojga rodziców do wychowywania dziecka czy też przepis art. 95 § 1, który stanowi o prawie rodziców do wychowania dziecka – więcej: B. Sitek, *Czy jest potrzebny nowy Kodeks rodzinny?* [w:] S.L. Staniczeńko, M. Michalak (red.), *O potrzebie nowego ...*, op. cit., s. 147.

⁴⁵⁰ *Ibidem*.

rodziców, a tym bardziej twierdzić, że rodzice kierują dzieckiem. Dziecko nie jest rzeczą, jest aktywnym podmiotem wychowania. Już jako niemowlę na swój dziecięcy sposób komunikuje się z dorosłymi, później wchodzi z nimi w dialog. Dziecko rozwija się, zdobywa doświadczenia, uczy się. W trudzie i odpowiedzialności buduje swoją biografię. Rodzice dają życie dziecku, opiekują się nim, uczą, chronią, pomagają, wspierają – i na tym polega wychowanie. Wychowanie można rozumieć jako działanie, spotkanie, pielęgnację, pomoc, pieczę, formację duchową etc. Zawsze jednak jest to proces, w którym aktywny jest zarówno rodzic jak i dziecko. Wychowanie jest relacją opartą na więziach i emocjach. Jego niezbywalną cechą są wartości manifestujące się w działaniu. Nie ma to nic wspólnego z kierowaniem dzieckiem⁴⁵¹. Wobec tak szerokiej roli obojga rodziców oraz całego środowiska koncentrującego się wokół każdego z rodziców, a tak istotnego dla dziecka z punktu widzenia jego rozwoju i wychowania – właśnie model pieczy współdzielonej jest odpowiedzią na tę potrzebę i funkcję. Dzięki przyjęciu omawianego rozwiązania prawnego, dziecko będzie budowało swoją biografię w oparciu o światy obu rodzin pochodzenia – matki i ojca. To z kolei pozwala wywieść, że piecza współdzielona jest najlepszą formą opieki nad dzieckiem, po rozstaniu rodziców.

Należy zauważyć, że przepisy prawa rodzinnego, mimo iż umożliwiają orzekanie o pieczy współdzielonej (naprzemiennej), wobec aktualnie znacznych rozbieżności interpretacyjnych doktryny i jurysprudencji, nie spełniają roli gwarancyjnych, jakie prawo powinno spełniać w stosunku do społeczeństwa. Jolanta Jabłońska-Bonca zwraca uwagę, że „system prawa w demokratycznym państwie prawa powinien być spójny i pozostawać w równowadze, nie tracąc swojej tożsamości aksjologicznej i formalnej⁴⁵². Tylko takie prawo ma siłę sprawczą i może być skuteczne. Siła sprawcza demokratycznego państwa, rozumiana jako skuteczność finistyczna jego decyzji i działań, zależy m.in. od poziomu spójności prawa (...). Spójność systemu prawa służy jego pewności i sile sprawczej państwa. Uznaje się, że prawo pewne, to prawo niesprzeczne, zupełne, uporządkowane, jasne. Takie prawo jest fundamentalną wartością we współczesnych, demokratycznych państwach⁴⁵³. Należy wskazać, że spójność prawa

⁴⁵¹ B. Smolińska – Theiss, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy, a pedagogika okresu PRL*, [w:] S.L. Staniczeńko, M. Michalak (red.), *O potrzebie nowego ...*, op. cit., s. 161.

⁴⁵² J. Jabłońska – Bonca, *Problemy ze spójnością prawa i regulacjami pozaprawnymi a siła sprawcza państwa – zarys tematu*, „Krytyka Prawa”, tom 7 s. 159 za W. Gromski, *Autonomia i instrumentalny charakter prawa*, Wrocław 2000, s. 40.

⁴⁵³ *Ibidem*, s. 159 – 160.

przejawia się w spójności legislacyjnej, jak i związanej spójności sądowej (przejawiającej się w orzekaniu w danej sprawie). Jak podaje dalej Jolanta Jabłońska – Bonca spójność sądowa jest koniecznością rozpatrywania przez sędziów prawa, w indywidualnych przypadkach, jak i w odniesieniu do całej swojej działalności orzeczniczej, jako całości (a nie jako oderwanych od siebie decyzji), dla których reszta prawnego i prawniczego zbioru jest tylko tłem⁴⁵⁴. Autorka podkreśla, że „w demokratycznych państwach prawa doktryna, prawodawca i praktyka, dążąc do pewności prawa, zajmują się wspólnie usuwaniem luki sprzeczności w systemach”⁴⁵⁵. Nie budzi wątpliwości, że tylko uregulowanie pieczy współdzielonej w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym zrealizuje powyżej przedstawione cele. Przenosząc te rozważania na grunt potrzeb społecznych rodziny, nie ma wątpliwości, że zarówno rodzice jak i dzieci mają prawo do jasno sformułowanych przepisów. Wskazać należy, że nie jest to jednoznaczne z automatyzmem orzekania o pieczy współdzielonej czy bezwzględną przewidywalnością wydawanych w sprawach orzeczeń sądowych. Sąd orzekający w każdej konkretnej sprawie zawsze musi ustalić stan faktyczny, a wydając orzeczenie musi kierować się dobrem dziecka. Autorka wskazuje jednak, iż jasne sformułowanie definicji i przepisów w zakresie pieczy współdzielonej (naprzemiennej) doprowadzi do „porządku społecznego” oraz pozwoli na znormalizowanie tej formy pieczy nad dzieckiem, po rozstaniu rodziców. Korzyścią płynącą z jasnego uregulowania omawianej instytucji będzie fakt, iż rodzice będą wiedzieli jakie przesłanki winny być spełnione, aby wnioskować o model pieczy współdzielonej.

Jak podkreśla Dagmara Kornobis–Romanowska „w pewności prawa chodzi bowiem najogólniej o wypracowanie takich cech i mechanizmów systemu, które nadadzą mu charakter jak najbardziej stabilny i przewidywalny oraz sprawią, że decyzje i orzeczenia wydawane przez organy władzy państwowej wobec obywateli będą zgodne z obowiązującym porządkiem prawnym”⁴⁵⁶.

W procesie legislacyjnym dotyczącym pieczy współdzielonej należy brać pod uwagę uzyskanie przez ustawodawcę m.in. celu jakim jest pewność prawa, która przyczyni się do ustabilizowania sytuacji dziecka po rozstaniu rodziców. W literaturze przyjmuje się, iż elementy składające się na „pewność prawa” to w szczególności:

⁴⁵⁴ *Ibidem*, s. 160.

⁴⁵⁵ *Ibidem*, s. 161.

⁴⁵⁶ D. Kornobis - Romanowska, *Pewność prawa w Unii Europejskiej. Pomiędzy autonomią jednostki a skutecznością prawa UE*, Monografie Prawnicze Beck, 2018 r., s. 2.

- przewidywalność - przejawiająca się w jasnej faktycznej sytuacji, prostym oraz zrozumiałym skonstruowaniu przepisów prawa oraz możliwości rozpoznania skutków prawnych swoich działań;
- akceptowalność - przejawiająca się w akceptowaniu przepisów prawa przez społeczeństwo;
- element pokoju prawnego - rozumianego jako trwałość i niezmienność przepisów oraz możliwość wyegzekwowania rozstrzygnięć, czyli przeprowadzenie skutecznej egzekucji;
- określoność prawa - aby każdy mógł zapoznać się z normami prawnymi oraz mieć możliwość dostosowania swojego zachowania do określonych norm⁴⁵⁷.

Istotny jest również fakt, że jak wynika z przeprowadzonych badań naukowych, istnieje potrzeba uregulowania pieczy współdzielonej w polskim porządku prawnym, a jasno sformułowane przepisy przyczynią się do szybszej regulacji sytuacji dziecka oraz wpłyną na skrócenie procesów sądowych dotyczących pieczy współdzielonej⁴⁵⁸.

Wobec powyższego nie może być wątpliwości, iż uregulowanie pieczy współdzielonej w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym jest potrzebne i konieczne.

2. Inicjatywy i projekty dotyczące pieczy współdzielonej (naprzemiennej) w Polsce

Potrzeba uregulowania pieczy współdzielonej (naprzemiennej) została dostrzeżona przez organizacje społeczne, publiczne jak i przedstawiciele władz. Z tego względu, na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat, konieczność wprowadzenia pieczy współdzielonej do polskiego porządku prawnego poddawana była pod debatę publiczną. Formułowane i przedstawiane były projekty ustaw, czy podejmowane były próby uchwalenia przepisów wprowadzających model pieczy współdzielonej (naprzemiennej). Analiza tych projektów oraz opinii formułowanych przez instytucje i organizacje, jest bardzo cenna dla potrzeb badawczych niniejszej pracy doktorskiej. Pogłębiona analiza pozwoli na porównanie projektów oraz zgłaszanych do nich uwag dotyczących modelu pieczy współdzielonej, z przeprowadzonymi przez Autorkę badaniami naukowymi. Mimo wieloletnich prac nad uchwaleniem przepisów dotyczących pieczy współdzielonej

⁴⁵⁷ Więcej: *Ibidem*, s. 3 i nast.

⁴⁵⁸ Rozdział IV, wykres 6.

(naprzemiennej)⁴⁵⁹ do dziś, to jest 20 listopada 2023 roku takie przepisy nie zostały ustanowione.

Poniżej zostanie dokonana analiza i ocena najbardziej znaczących inicjatyw ustawodawczych, w omawianym zakresie.

2.1. Rządowy projekt zmian ustawowych z 2014 r.

Pierwsza próba uchwalenia w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym pieczy naprzemiennej podjęta została w projekcie poselskim z dnia 17 stycznia 2014 roku - druk sejmowy numer 2179⁴⁶⁰. Przedstawiony projekt w art. 107 *in fine* ustawy k.r.o. zakładał, że „o ile dobro dziecka się temu nie sprzeciwia, porozumienie powinno zakładać opiekę naprzemienną, zakładającą czasowe pozostawanie dziecka z każdym z rodziców”⁴⁶¹. Do projektu zgłoszono szereg uwag krytycznych, wyrażających wątpliwości w zakresie zarówno terminologicznym jak i merytorycznym. W szczególności zwracano uwagę na doniosłość społeczną proponowanych rozwiązań prawnych, przez co zdaniem opiniujących winna ona być poprzedzona pogłębioną analizą i poparta stosownymi badaniami⁴⁶². Ponadto słusznie podniesiono, iż „zmiany w aktach normatywnych najistotniejszych dla danego działu prawa, jakimi są kodeksy powinny być wprowadzone tylko wtedy, gdy jest to niezbędne, po dogłębnej analizie dokonywanej z punktu widzenia całego systemu prawa”⁴⁶³. Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa podniosła, iż w projekcie nakłada się na rodziców obowiązek zawarcia porozumienia, podczas gdy nie wskazano jaka powinna być forma tego porozumienia, co zdaniem opiniującego może przysporzyć trudności interpretacyjne porozumienia. Ponadto w opinii podano, że formułując przepisy o tzw. „opiece naprzemiennej” należy brać pod uwagę nie tylko

⁴⁵⁹ S. Różycka – Jaroś, *Pieczka naprzemienna w świetle obecnych i procedowanych regulacji prawnych* [w:] Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy, nr 41(4) /2021, s. 57-71.

⁴⁶⁰ Przebieg procesu legislacyjnego poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz o zmianie niektórych innych ustaw – druk sejmowy nr 2179, [w:] <https://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=2179>, dostęp z dnia 19 czerwca 2023.

⁴⁶¹ *Ibidem*.

⁴⁶² Opinia Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa do projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2179) [w:] <https://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/E73369A7F1DD1404C1257C9B00459FC4/%24File/2179-001.pdf>, dostęp z dnia 20 czerwca 2023.

⁴⁶³ Opinia Krajowej Rady Sądownictwa do poselskiego projektu zmiany ustawy Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2179), [w:] <https://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/E73369A7F1DD1404C1257C9B00459FC4/%24File/2179-001.pdf>, dostęp z dnia 20 czerwca 2023.

dobro dziecka, ale również wolę oraz możliwości rodziców w zakresie pogodzenia możliwości majątkowych, czy pracy zawodowej z taką formą opieki nad dzieckiem⁴⁶⁴.

W uwagach do projektu podniesiono, że dnia 1 kwietnia 2014 wpłynęła krytyczna opinia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w zakresie proponowanej zmiany, która to opinia zasadnie wskazuje na uchybienia proponowanej zmiany. Po pierwsze niedopuszczalna jego zdaniem jest modyfikacja art. 107 k.r.o., bez analogicznej zmiany wprowadzonej do art. 58 k.r.o. Nieprawidłowym jest różnicowanie sytuacji dziecka w sprawie o władzę rodzicielską i w sprawie o rozwód – w zakresie rozstrzygnięć o władzy rodzicielskiej. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego słusznie skrytykował projekt w zakresie obligowania rodziców do zawarcia porozumienia. Zauważyć jednak należy, że jakkolwiek nie można obligować rodziców do zawarcia porozumienia, to powinno się kreować przepisy, które będą inicjowały i zachęcały rodziców do zawierania takich porozumień. Ponadto wskazał, iż nietrafnie w projekcie użyte zostało słowo „opieka”, które jest nazwą innej instytucji, uregulowanej w I i II Dziale Tytułu III Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego: „Opieka i kuratela”. Wskazał dalej, że zapewnienie dziecku bezpieczeństwa, zorganizowanie mu warunków codziennego funkcjonowania i inne czynności faktyczne podejmowane z dzieckiem tylko potocznie nazywane są opieką nad dzieckiem. Stosując nomenklaturę Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego należy wskazać, że takie czynności nazywamy „pieczą nad dzieckiem”⁴⁶⁵.

W zakresie proponowanej pieczy naprzemiennej podniesiono, że poglądy i zapatrywania na ten model pieczy są skrajnie różne, zarówno w zakresie orzecznictwa polskiego i rozwiązań normatywnych, jak i orzecznictwa obcego. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wskazał na aspekt historycznego podejścia do formy pieczy nad dzieckiem, po rozstaniu rodziców. W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku najlepszą ochronę dobra dziecka upatrywano w jednolitej, prowadzonej przez jednego rodzica linii wychowawczej, z małym udziałem drugiego rodzica. W latach dziewięćdziesiątych natomiast zaczęła przeważać koncepcja prawa każdego z rodziców do uczestniczenia w

⁴⁶⁴ Opinia Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, *op. cit.*

⁴⁶⁵ Opinia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do poselskiego projektu zmiany ustawy Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2179), [w:] <https://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/C480FE0ABC16D8EAC1257CAF00544878/%24File/2179-002.pdf> dostęp z dnia 19 czerwca 2023, s. 12-14.

życiu dziecka ze skrajną wersją tej formy w postaci postulatu „symetrycznej” pieczy naprzemiennej⁴⁶⁶.

Dalej zwrócono uwagę na przyjmowanie modelu pieczy współdzielonej jako rozwiązania „salomonowego” w sytuacji silnego konfliktu rodziców, co ocenione zostało krytycznie. Autor opinii odniósł się również do postulatów organizacji ojcowskich, wskazując, iż piecza współdzielona ma na celu ochronę rodziców (głównie ojców) przed dyskryminacją, a nie koniecznie służy ochronie interesu dziecka. W takim aspekcie, wskazał dalej, że dobro dziecka postrzegane jest przez pryzmat dobra rodzica, co należy postrzegać negatywnie⁴⁶⁷. Jak spuentował Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, w oparciu o powyższe argumenty należy odrzucić koncepcję pieczy naprzemiennej jako rozwiązania wiodącego. Dalej skonstatował, iż raczej należałoby się skupić nad wypracowaniem aktualnej praktyki orzeczniczej dotyczącej porozumień rodziców w ramach brzmienia przepisów aktualnych (na czas sporządzania opinii)⁴⁶⁸. Zgodzić się należy z powyższą opinią w zakresie, w jakim opiniujący wskazuje, iż nie można zmusić rodziców do zawarcia porozumienia oraz że orzekając o pieczy współdzielonej należy brać pod uwagę możliwości rodziców. W przypadku braku możliwości sprawowania pieczy współdzielonej przez któregokolwiek z rodziców, zastosowanie jej byłoby sprzeczne z dobrem dziecka, a zatem niedopuszczalne. Zdaniem Autorki, oczywistym jest, że nie można z samej natury porozumienia nikogo zmusić do jego zawarcia, jednak podkreślenia wymaga, iż ustawodawca powinien stymulować strony do wypracowywania i zawierania porozumień w zakresie pieczy współdzielonej.

Rząd, w przedstawionej opinii do omawianego projektu w aspekcie pieczy współdzielonej (naprzemiennej)⁴⁶⁹ z jednej strony dostrzegł konieczność zmian i zapowiedział wspieranie inicjatyw zmierzających do równania ról matek i ojców, zaznaczając, że koncepcja rodzica pierwszoplanowego i drugoplanowego wydaje się przestarzała i nieprzystająca do aktualnych zmian społecznych. Jednocześnie podniósł, że piecza naprzemienna nie może być preferowanym modelem wykonywania przez rodziców władzy rodzicielskiej, gdyż istnieją aspekty nieprzewidziane przez

⁴⁶⁶ *Ibidem*.

⁴⁶⁷ *Ibidem*.

⁴⁶⁸ *Ibidem*.

⁴⁶⁹ Opinia Prezesa Rady Ministrów do poselskiego projektu zmiany ustawy Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2179) r. [w:] <https://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/B8CF3D1033EE2AF1C1257D0A004D39FB/%24File/2179-s.pdf>, dostęp z dnia 19 czerwca 2023.

ustawodawcę. Jako przykład podano fakt, iż w sytuacji zastosowania pieczy współdzielonej (naprzemiennej) nie byłoby konieczności regulowania kontaktów z dzieckiem (czego ustawodawca nie przewidział)⁴⁷⁰. Wymieniono również warunki konieczne, jakie zdaniem rządu powinny leżeć u podstaw pieczy współdzielonej np. wysokie kwalifikacje rodziców, współdziałanie, bezkonfliktowe relacje, czy odpowiednia sytuacja finansowa rodziców (2 pokoje, czy 2 komplety rzeczy dla dziecka)⁴⁷¹. Postulat wprowadzenia pieczy naprzemiennej został oceniony przez rząd negatywnie, przez pryzmat silniejszej ochrony interesu rodziców, a nie dzieci. Wskazano, że w przypadku rodziców skonfliktowanych taki rodzaj pieczy nad dzieckiem stoi w całkowitej sprzeczności z podstawowym warunkiem rozwoju psychicznego dziecka poprzez zapewnienie mu spójnych i jednolitych oddziaływań wychowawczych⁴⁷².

W opinii prawnej zaproponowano zmiany do przedłożonego projektu. W zakresie pieczy współdzielonej (naprzemiennej) „zaproponowano także zmianę art. 107 kro, który miałby otrzymać następujące brzmienie: „§ 1. Jeżeli władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom żyjącym w rozłączeniu, rodzice powinni w drodze porozumienia ustalić zasady wykonywania władzy rodzicielskiej i opieki nad dzieckiem. Porozumienie to powinno uwzględniać dobro dziecka oraz jego potrzebę odpowiedniego kontaktu z każdym z rodziców. Przed zawarciem porozumienia rodzice powinni wysłuchać dziecko, chyba że rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości dziecka na to nie pozwala. O ile dobro dziecka się temu nie sprzeciwia, porozumienie powinno zakładać opiekę naprzemienną, zakładającą czasowe pozostawianie dziecka z każdym z rodziców”⁴⁷³.

Zwrócić należy uwagę, iż opiniujący omawiany projekt, w dużej mierze skupiał się na rodzicach i ich sytuacji. Niedostatecznie natomiast podkreślano interes dziecka związany z możliwością bycia wychowywanym przez oboje rodziców.

Do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej została złożona petycja „Stop Alienacji Rodzicielskiej”⁴⁷⁴. Postulatami petycji było m.in. uchwalenie przepisów, które wprost uregulują pieczę współdzieloną (naprzemienną) w polskim porządku prawnymi. Autorzy

⁴⁷⁰ *Ibidem*.

⁴⁷¹ *Ibidem*.

⁴⁷² *Ibidem*.

⁴⁷³ L. Bosek, *Opinia prawna na temat projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk sejmowy 2179) z dnia 3 czerwca 2014*, [w:] <https://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/opinieBAS.xsp?nr=2179>, dostęp z dnia 19 czerwca 2023.

⁴⁷⁴ Petycja „Stop Alienacji Rodzicielskiej”, [w:] https://www.senat.gov.pl/gfx/senat/userfiles/_public/k10/petycje/petycjeincjatywy/pw90117.pdf, dostęp z dnia 29 maja 2023.

petycji powoływali się na stereotypowe podejście przy regulowaniu opieki nad dzieckiem dotyczące płci wskazując jednocześnie, że mimo nowelizacji art. 58 k.r.o. i 107 k.r.o. z 2015 r. sądy rodzinne jej nie dostrzegły, opierając swoje orzeczenia na orzecznictwie sprzed kilkudziesięciu lat. Wskazywano na brak równego traktowania rodziców – podkreślając dyskryminację ojców, co zdaniem autorów petycji prowadzi do tzw. „alienacji rodzicielskiej”. Ponadto, autorzy petycji poruszali problematykę braku skuteczności egzekucji orzeczeń sądowych o uregulowaniu kontaktów z dzieckiem⁴⁷⁵.

2.2. Senacka propozycja zmian ustawowych z 2020 r.

Na podstawie rzeczowej petycji, w celu podjęcia inicjatywy ustawodawczej, w dniu 27 marca 2018 r. senacka komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji wniosła do Marszałka Senatu RP Druk Senacki 776⁴⁷⁶, gdzie przedstawiono projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny⁴⁷⁷. Wobec upływu IX kadencji Senatu RP prace nad drukiem senackim 776 zostały przerwane.

W celu kontynuowania powyżej opisanych prac, dnia 4 lutego 2020 r. Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji skierowała do Marszałka Senatu RP druk senacki 63⁴⁷⁸, będący realizacją postulatów zawartych w petycji „Stop Alienacji

⁴⁷⁵ *Ibidem*.

⁴⁷⁶ Druk Senacki 776 - o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny, [w:] <https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Senacki%20projekt%20zmian%20w%20KRO%20%28druk%20776%29.pdf>, dostęp z dnia 8 czerwca 2023.

⁴⁷⁷ Art. 1. W ustawie z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2017 r. poz. 682) wprowadza się następujące zmiany:

- 1) w art. 58 § 1a otrzymuje brzmienie: „§ 1a. W braku porozumienia, o którym mowa w § 1, sąd, uwzględniając prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców, może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom oraz określić wykonywanie opieki nad dzieckiem w ten sposób, że dziecko będzie mieszkało przemiennie z każdym z rodziców w porównywalnych okresach, z wyjątkiem przypadku, gdy jedno z rodziców zamieszkuje za granicą.”;
- 2) w art. 97 dodaje się § 3 w brzmieniu: „§ 3. Rodzice, o których mowa w ust. 1, obowiązani są do wzajemnego informowania się o bieżących sprawach dziecka oraz przekazywania dokumentów dziecka, w szczególności dowodu osobistego lub innego dokumentu potwierdzającego tożsamość, a także dokumentacji medycznej.”;
- 3) w art. 107 § 2 otrzymuje brzmienie: „§ 2. W braku porozumienia, o którym mowa w § 1, sąd, uwzględniając prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców, może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom oraz określić wykonywanie opieki nad dzieckiem w ten sposób, że dziecko będzie mieszkało przemiennie z każdym z rodziców w porównywalnych okresach, z wyjątkiem przypadku, gdy jedno z rodziców zamieszkuje za granicą.”.

⁴⁷⁸ Należy wskazać, że w projekcie przedstawionym na Druku nr 63 wnoszono o podjęcie postępowania w sprawie inicjatywy ustawodawczej dotyczącej projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i

Rodzicielskiej”⁴⁷⁹, przedkładając tożsamy projekt ustawy. Projekt został skierowany do Komisji Ustawodawczej, Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej, Komisji Praworządności, Praw Człowieka i Petycji⁴⁸⁰. Jak wynika z uzasadnienia projektu „postulowane w petycji propozycje zmian przepisów mają na celu wskazanie orzekania opieki naprzemiennej jako priorytetowego sposobu sprawowania władzy rodzicielskiej, doprecyzowanie wykonywania kontaktów z małoletnim oraz egzekwowania orzeczeń sądowych w tym zakresie”⁴⁸¹. Jak podkreślali autorzy petycji, wystąpienie przez nich o podjęcie inicjatywy ustawodawczej, w zakresie pieczy współdzielonej (naprzemiennej) miało na celu „priorytetowe orzekanie przez sądy opieki naprzemiennej poprzez zmianę przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz dookreślenie zabezpieczenia w czasie trwania postępowania sądowego w zakresie sposobu roztoczenia pieczy nad małoletnimi dziećmi, w postaci naprzemiennego zamieszkiwania z każdym z rodziców w porównywalnych okresach, poprzez zmianę przepisów Kodeksu postępowania cywilnego”⁴⁸².

W uzasadnieniu omawianego projektu wskazano na różnice między obowiązującymi przepisami, a proponowanymi w projekcie. „w świetle obowiązującego art. 58 § 1a Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w przypadku braku porozumienia pomiędzy rodzicami w sprawie sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywania kontaktów z dzieckiem po rozwodzie sąd, uwzględniając prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców, rozstrzyga o sposobie wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem po rozwodzie. Sąd powinien rozważyć pozostawienie obojgu rodzicom pełnej władzy rodzicielskiej jako rozstrzygnięcia, które co do zasady najlepiej zapewnia dziecku możliwość wychowywania go przez rodziców i utrzymywania z nimi kontaktów. Dopiero po stwierdzeniu, że w okolicznościach konkretnej sprawy nie byłoby to zgodne z dobrem dziecka, sąd może

opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny. W ramach niniejszej rozprawy doktorskiej Autorka poddaje analizie propozycje zmian tylko w zakresie uregulowań dotyczących opieki współdzielonej (naprzemiennej).

⁴⁷⁹ Petycja „Stop Alienacji Rodzicielskiej” ..., *op.cit.*

⁴⁸⁰ Informacje dotyczące projektu zamieszczone na stronie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/inicjatywy-ustawodawcze/inicjatywa,102.html>, dostęp z dnia 29 maja 2023.

⁴⁸¹ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny wniesionego do Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji z wnioskiem o podjęcie postępowania w sprawie inicjatywy ustawodawczej dotyczącej tego projektu, s. 1, [w:] <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/inicjatywy-ustawodawcze/inicjatywa,102.html>, dostęp dnia 29 maja 2023.

⁴⁸² *Ibidem.*

powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka, jeżeli dobro dziecka za tym przemawia. Zmiana art. 58 § 1a Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego miała na celu wprowadzenie, jako priorytetowej, możliwości orzekania opieki naprzemiennej, czyli powierzenia przez sąd wykonywania władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom oraz określenia wykonywania opieki nad dzieckiem w ten sposób, że dziecko będzie mieszkało przemiennie z każdym z rodziców w porównywalnych okresach, z wyjątkiem przypadku, gdy jedno z rodziców zamieszkuje za granicą. Proponowana zmiana dotycząca art. 107 § 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego korespondowała ze zmianą art. 58 § 1a, a różnica polegała jedynie na tym, że miałyby ona zastosowanie w sytuacjach, w których rodzice nie są stronami postępowania rozwodowego, ale żyją w rozłączeniu”⁴⁸³.

Niezależnie od powyższego, projekt przewiduje wprowadzenie zmiany w art. 97 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego poprzez dodanie przepisu nakładającego na rodziców, którzy wykonują wspólnie władzę rodzicielską, obowiązku wzajemnego informowania się o bieżących sprawach dziecka oraz przekazywania dokumentów dziecka, a w szczególności dowodu osobistego lub innego dokumentu potwierdzającego tożsamość, a także dokumentacji medycznej”⁴⁸⁴. Na zamówienie Biura Analiz, Dokumentacji i Korespondencji zrealizowana została opinia do projektu ustawy dotyczącego opieki naprzemiennej w kontekście analizy problemów psychologicznych dzieci i rodziców oraz problemów prawnych z uwzględnieniem wyników badań naukowych (druk senacki nr 63)⁴⁸⁵. Jak wynika z wniosków opinii „opieka naprzemienna powinna być jedną z opcji pieczy rodzicielskiej nad dzieckiem, a nie nakazowym i priorytetowym modelem po rozwodzie. Należy wprowadzać ją wtedy, gdy rodzice spełniają niezbędne warunki zapewniające dziecku bezpieczeństwo, czyli m.in.: brak przemocy we wszystkich fazach rodziny, brak trwałych, poważnych, nierozwiązywalnych konfliktów, także materialnych, umiejętność rozwiązywania konfliktów przez rodziców, brak uzasadnionego podejrzenia o przemoc z przeszłości

⁴⁸³ *Ibidem*, s. 2.

⁴⁸⁴ *Ibidem*.

⁴⁸⁵ A. Widera – Wysoczańska, *Opinia do projektu ustawy dotyczącego opieki naprzemiennej w kontekście analizy problemów psychologicznych dzieci i rodziców oraz problemów prawnych z uwzględnieniem wyników badań naukowych (druk senacki nr 63)*, Opinie i ekspertyzy OE-333, maj 2021,[w:] <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/inicjatywy-ustawodawcze/inicjatywa,102.html>, dostęp z dnia 30 maja 2023.

i aktualnego życia, z podkreśleniem seksualnej (umorzenia z powodu braku dowodów nie daje pewności, że do przemocy nie dochodziło), więzi rodzica z dzieckiem budowane od narodzin dziecka, przez całe jego dotychczasowe życie, czyli w trakcie trwania wspólnoty rodzinnej, a nie dopiero po rozwodzie (niebezpieczeństwo eksperymentowania na dziecku i traktowania go jako narzędzia przetargowego podczas walki rodziców), opinie dziecka o jego potrzebach, stopień dojrzałości dziecka, a więc przygotowania do ciągłej zmiany miejsca zamieszkania i opiekuna, cechy osobowościowe rodzica, ewentualne zaburzenia. Gdy powyższe warunki są spełnione, powinny zaistnieć: wola i porozumienie obojga rodziców do sprawowania pieczy naprzemiennej, elastyczny plan opiekuńczo-wychowawczy, zapewnienie stałego kontaktu dziecka z rodzicami (nie tylko w wyznaczonych godzinach), bliskość miejsc zamieszkania oraz inne uznane za słuszne⁴⁸⁶.

Ponadto, do omawianego projektu zebrane zostały opinie instytucji i organizacji. Pozytywnie idee wprowadzenia modelu pieczy współdzielonej (naprzemiennej) zaopiniowało Stowarzyszenie Mediatorów Rodzinnych, które wskazało, iż „wprowadzenie do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego pojęcia „pieczy naprzemiennej”, jako sposobu przemiennego zamieszkiwania dziecka z każdym z rodziców w porównywalnych okresach, uważamy za pożądany i dobry kierunek, gdyż tego typu rozwiązania są od wielu lat spotykane zarówno w praktyce, jak i w obrocie prawnym. Są one wynikiem nie tylko profesjonalnie przeprowadzonych mediacji rodzinnych, uwzględniających potrzeby dzieci, ale są także wynikiem rozstrzygnięć sądów powszechnych, w tym wydanych w trybie zabezpieczenia⁴⁸⁷. Pozytywnie o kierunku zmian w kontekście uregulowania opieki współdzielonej (naprzemiennej) wypowiedziało się również stowarzyszenie „Tata jest ok”⁴⁸⁸. Stowarzyszenie to zgłosiło postulat, aby wprost w przepisach wprowadzić sformułowanie „opieka naprzemienna”, gdyż „taki zabieg redakcyjny powinien uporządkować i ujednoczyć prawodawstwo w tym zakresie, jak również oddziaływać edukacyjnie na rodziców, a także na wszystkich decydentów

⁴⁸⁶ *Ibidem*, s. 44.

⁴⁸⁷ Opinia Stowarzyszenia Mediatorów Rodzinnych do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny (druk senacki nr 63), [w:] <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/inicjatywy-ustawodawcze/inicjatywa,102.html>, dostęp z dnia 30 maja 2023.

⁴⁸⁸ Stanowisko stowarzyszenia „Tata jest ok!” w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny (druk senacki nr 63) z dnia 25 kwietnia 2020 r., [w:] <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/inicjatywy-ustawodawcze/inicjatywa,102.html>, dostęp z dnia 30 maja 2023.

zaangażowanych w sprawy rodzinne”⁴⁸⁹. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego w uwagach Sądu Najwyższego do projektu ustawy dotyczącego opieki naprzemiennej w kontekście analizy problemów psychologicznych dzieci i rodziców oraz problemów prawnych z uwzględnieniem wyników badań naukowych (Druk Senatu RP X kadencji nr 63) wskazał na korzyści i zagrożenia związane z tzw. „pieczą naprzemienną” nad dzieckiem. W stanowisku Sądu Najwyższego położono nacisk na terminologię, wskazując, że słowo „naprzemienna” skłania do stwierdzenia, że w centrum uwagi stawiane są potrzeby rodziców (prawo do równego czasu z dzieckiem), a nie dzieci. Podniesiono, że właściwszą terminologią byłoby „współrodzicielstwo” rozumiane jako wspólne dbanie o dobrostan dziecka⁴⁹⁰. Zasygnalizowano również, iż właściwie jest używać określenia „piecza”, aniżeli „opieka”, gdyż termin „opieka uregulowany jest w k.r.o. w dziale „Opieka i kuratela” i używanie w jednym akcie prawnym takiej samej nazwy nie jest uzasadnione”.

Jak wskazał Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, niedopuszczalne jest utożsamianie „pieczy naprzemiennej” z „podziałem” w czasie władzy rodzicielskiej. Piecza bieżąca to „wycinek” pieczy nad osobą dziecka – czyli oddziaływanie na dziecko podczas codziennych czynności życia codziennego takich jak: mieszkanie z nim, dbanie o jego bezpieczeństwo, wyżywienie, ubranie, realizowanie obowiązku szkolnego, organizacja czasu wolnego itd. Jak dalej wskazywał Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego – w ramach bieżącej pieczy nie mogą być podejmowane „strategiczne” decyzje dotyczące osoby dziecka takie jak zmiana sposobu kształcenia, intensywne treningi przygotowujące do zawodniczego uprawiania jakiejś dyscypliny sportu, czy sposób leczenia, w przypadku poważniejszych chorób. „Jeśli bowiem władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom (co jest założeniem koncepcji „pieczy naprzemiennej”), to o wszystkich istotnych sprawach dziecka muszą oni rozstrzygać wspólnie, a w braku porozumienia rozstrzyga sąd opiekuńczy (art. 97§ 2 kro)”⁴⁹¹. Helsińska Fundacja Praw Człowieka zaopiniowała również pozytywnie kierunek proponowanych zmian „HFPC nie zgłasza uwag do pomysłu wprowadzenia w przypadku rozwodu rodziców opieki naprzemiennej

⁴⁸⁹ *Ibidem*.

⁴⁹⁰ Uwagi Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do projektu ustawy dotyczącego opieki naprzemiennej w kontekście analizy problemów psychologicznych dzieci i rodziców oraz problemów prawnych z uwzględnieniem wyników badań naukowych (Druk Senatu RP X kadencji, nr 63), Warszawa 15 maja 2020, [w:] <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/inicjatywy-ustawodawcze/inicjatywa,102.html>, dostęp z dnia 30 maja 2023, s. 8-9.

⁴⁹¹ *Ibidem*, s. 11.

sprawowanej nad dziećmi pochodzącymi ze związku małżeńskiego. Tego rodzaju rozwiązanie może przyczynić się do budowania korzystnych relacji z obojgiem rodziców, a nie jedynie z tym, u którego dziecko przebywa⁴⁹².

Negatywne opinie dotyczące pieczy współdzielonej (naprzemiennej) zostały wyrażone przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, które wskazało, że „opieka naprzemienna spowoduje, że dzieci doświadczą będą cyklicznej zmiany zasad panujących w domu, zmiany nawyków (w tym higienicznych i żywieniowych), zmiany towarzystwa członków rodziny i rówieśników, zamieszkiwania z osobami niespokrewnionymi, nie wspominając o zagrożeniu próbami manipulowania dzieckiem⁴⁹³. Rzecznik Praw Dziecka w uwagach wskazał, że wspiera wszelkie działania zmierzające do zapewnienia wychowywania dzieci przez oboje rodziców. Mimo tego zgłosił szereg uwag do projektu i zaopiniował projekt negatywnie, jako niepełny i nieosiągający zakładanych celów. W jego ocenie przyjęcie zaproponowanych zmian spowoduje brak podstaw do powierzenia wykonywania władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając przy tym władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka, nawet w takich sytuacjach w których przemawiać za tym będzie dobro dziecka⁴⁹⁴.

Dalej Rzecznik Praw Dziecka wyraził pogląd, iż jego zdaniem zaproponowane brzmienie przepisów prowadzi do wniosku, że projektodawcy utożsamiają wykonywanie władzy rodzicielskiej ze wspólnym zamieszkiwaniem, co stanowi istotne nieporozumienie⁴⁹⁵. Ministerstwo Sprawiedliwości w opinii z dnia 23 kwietnia 2020 r.⁴⁹⁶ wskazało, że w aktualnie (na dzień sporządzenia opinii) obowiązującym stanie prawnym

⁴⁹² Opinia Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka z do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny (druk senacki nr 63) z dnia 30 kwietnia 2020, <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/inicjatywy-ustawodawcze/inicjatywa,102.html>, dostęp z dnia 30 maja 2023, s. 1.

⁴⁹³ Opinia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny (druk senacki nr 63) [w:] <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/inicjatywy-ustawodawcze/inicjatywa,102.html>, dostęp z dnia 30 maja 2023, s. 3.

⁴⁹⁴ Odpowiedź Rzecznika Praw Dziecka na prośbę o przedstawienie opinii wobec zawartego w druku senackim nr 63 projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny (druk senacki nr 63) z dnia 4 maja 2020 r., [w:] <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/inicjatywy-ustawodawcze/inicjatywa,102.html>, dostęp z dnia 30 maja 2023, s. 2 - 3.

⁴⁹⁵ *Ibidem*, s. 4.

⁴⁹⁶ Opinia Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 23 kwietnia 2020 o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny (druk senacki nr 63). [w:] <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/inicjatywy-ustawodawcze/inicjatywa,102.html>, dostęp z dnia 30 maja 2023.

prioritytetem jest wspólne wykonywanie władzy rodzicielskiej, a proponowane zmiany pomijają element dobra dziecka, co zdaniem opiniującego eliminuje z ustawy konstytucyjną formę ingerencji we władzę rodzicielską, jaką jest jej ograniczenie.

Ponadto Ministerstwo Sprawiedliwości wskazało, że projekt powoduje terminologiczny chaos. Wskazano, że słowo opieka jest jedynie słowem potocznym, używanym w przepisach w innych sytuacjach niż regulowanie kwestii dzieci, nad którymi rodzice posiadają władzę rodzicielską. Zdaniem opiniującego, prawidłowym określeniem jest termin „piecza”, która jest częścią władzy rodzicielskiej. „O ile więc piecza może być sprawowana naprzemiennie jako sposób jej sprawowania, sama władza rodzicielska już nie, przysługuje bowiem nieprzerwanie obojgu sprawującym jej rodzicom. Z faktu, że jest przez rodziców wykonywana samodzielnie nie wynika, że naprzemiennie. Sprzeczne z dobrem dziecka byłoby przyjęcie za właściwe, że każde z rodziców sprawuje wyłączną władzę rodzicielską w czasie powierzonej mu pieczy nad dzieckiem i podejmuje w tym czasie samodzielne decyzje, które nie byłyby zgodne z wcześniejszymi czy późniejszymi decyzjami drugiego rodzica, podobnie jak nie do pogodzenia z dobrem dziecka jest sytuacja, w której z powodu głębokiego konfliktu rodzice niemal w każdej sprawie dotyczącej dziecka oczekivaliby rozstrzygnięcia sądu”⁴⁹⁷.

Dokonując oceny założeń zaproponowanych zmian nakierowanych na uregulowanie pieczy współdzielonej (naprzemiennej) w Kodeksie Rodzinnym i Opiekuńczym oraz opinii do projektu należy uznać założenia autorów petycji „Stop Alienacji Rodzicielskiej” jako idące w dobrym kierunku, wymagające jednak pogłębionych analiz i badań naukowych. Autorka uważa poruszanie problematyki równej ważności ról obojga rodziców w życiu dziecka jako społecznie istotne i uzasadnione⁴⁹⁸. Zaproponowane powyżej brzmienie przepisów daleko jednak odbiega od zabezpieczenia interesu dziecka w kontekście uregulowania kwestii pieczy współdzielonej. Należy zauważyć, że brak definicji legalnej instytucji pieczy współdzielonej może budzić wątpliwości interpretacyjne. Ponadto kategoryczne wskazanie, iż takie orzeczenie powinno zmierzać do określenia wykonywania opieki nad dzieckiem w ten sposób, że dziecko będzie mieszkało przemiennie z każdym z rodziców w porównywalnych okresach znacznie zawęża pojęcie i ideę modelu pieczy współdzielonej, która w swym założeniu prowadzi do aktywnego uczestniczenia przez oboje rodziców w życiu dziecka,

⁴⁹⁷ *Ibidem*, s. 5.

⁴⁹⁸ Więcej w rozdziale III pracy.

w celu budowania prawidłowej więzi z dzieckiem i umożliwienia dziecku czerpania wartości i zasobów z rodzin pochodzenia obojga rodziców. Jak wynika z przeprowadzonych badań naukowych i analiz, piecza współdzielona (naprzemienna) to niekoniecznie 50/50 czasu opieki nad dzieckiem⁴⁹⁹.

Zdaniem Autorki krytycznie należy odnieść się również do propozycji zapisu ustawowego wyłączającego możliwość orzekania o pieczy współdzielonej, gdy jedno z rodziców zamieszkuje za granicą⁵⁰⁰. Istotą pieczy współdzielonej nie jest miejscowość czy kraj zamieszkiwania rodziców, a sposób w jaki piecza będzie nad dzieckiem wykonywana. Tym samym regulując pieczę współdzieloną należy skupić uwagę na skutkach jakie wywoła ona w życiu dziecka, przez pryzmat warunków realizowanych przez rodziców, a nie odwrotnie.

2.3. Rządowy projekt zmian ustawowych z 2019 r.

Dnia 27 lutego 2019 r. został przedstawiony Sejmowi RP projekt ustawy - o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw⁵⁰¹. Był to projekt rządowy, a upoważniony do reprezentowania stanowiska rządu w tej sprawie został Minister Sprawiedliwości⁵⁰². W uzasadnieniu projektu, w zakresie pieczy

⁴⁹⁹ Rozdział IV, wykres 26.

⁵⁰⁰ Takie rozwiązanie wyłączałoby możliwość zastosowania pieczy współdzielonej dla rodziców zamieszkujących przy granicy, w bliskiej odległości, ale w różnych państwach.

⁵⁰¹ Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, [w:] <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=3254>, dostęp z dnia 2 czerwca 2023.

⁵⁰² Art. 1. W ustawie z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2017 r. poz. 682, z 2018 r. poz. 950 oraz z 2019 r. poz. 303) wprowadza się następujące zmiany:

- 1) w art. 58: a) § 1a otrzymuje brzmienie: „§ 1a. W braku porozumienia, o którym mowa w § 1, sąd, uwzględniając prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców, rozstrzyga o sposobie wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem po rozwodzie.”, b) po § 1a dodaje się § 1aa w brzmieniu: „§ 1aa. Sąd może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom oraz określić, że dziecko będzie mieszkać z każdym z rodziców w powtarzających się okresach. Sąd może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka, jeżeli dobro dziecka za tym przemawia.”;
- 2) w art. 107: a) § 2 otrzymuje brzmienie: „§ 2. W braku porozumienia, o którym mowa w § 1, sąd, uwzględniając prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców, rozstrzyga o sposobie wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem.”, b) po § 2 dodaje się § 2a w brzmieniu: „§ 2a. Sąd może pozostawić wykonywanie władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom oraz określić, że dziecko będzie mieszkać z każdym z rodziców w powtarzających się okresach. Sąd może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka, jeżeli dobro dziecka za tym przemawia.”;
- 3) art. 109 § 1 otrzymuje brzmienie: „Art. 109. § 1. Jeżeli dobro dziecka jest zagrożone, w tym na skutek niewykonania orzeczenia sądu albo ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem,

współdzielonej wskazano, że „rozstrzygnięcie o wykonywaniu władzy rodzicielskiej rozwodzących się rodziców czy też z innych przyczyn żyjących w rozłączeniu, w postaci ustanowienia pieczy naprzemiennej, jest rozwiązaniem, które mieści się obecnie w dyspozycji art. 58 § 1a oraz art. 107 § 2 k.r.o. Forma pieczy naprzemiennej nad wspólnym małoletnim dzieckiem rodziców żyjących w rozłączeniu jest zawsze możliwa w zawartym przez nich porozumieniu. Nowelizacja wskazanych przepisów jest natomiast odpowiedzią na pojawiające się w doktrynie poglądy o braku podstawy prawnej do ustanawiania pieczy naprzemiennej. Żaden z przepisów materialnoprawnych nie przewiduje takiego rozwiązania. Potwierdzenie jej istnienia wynika z przepisów art. 582(1) § 4 k.p.c., art. 598(22) k.p.c. oraz art. 7562 § 1 pkt 3 i § 2 k.p.c.”⁵⁰³.

Dalej wskazano, że wyraźne wyeksponowanie możliwości orzekania przez sąd o pieczy naprzemiennej pozwoli przeciwdziałać zjawisku tzw. alienacji rodzicielskiej. Zdaniem autorów projektu zaproponowane zmiany niczego nie narzucają w zakresie regulowania kwestii władzy rodzicielskiej, nie wprowadzają automatyzmu, a wymieniają możliwości jakie w danych okolicznościach może zastosować sąd, kierując się naczelną zasadą dobra dziecka. Dalej wywodzili w uzasadnieniu autorzy projektu, iż w pierwszej kolejności to rodzice powinni decydować o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywania kontaktów z dzieckiem po rozwodzie/ separacji czy na wypadek rozłączenia.

Zwrócono uwagę, że projekt zakłada wprost możliwość powierzenia lub pozostawienia obojgu rodzicom władzy rodzicielskiej z określeniem, że dziecko będzie mieszkać z obojgiem rodziców w powtarzających się okresach. Argumentowano, że projektowane zmiany w zakresie pieczy współdzielonej (naprzemiennej) są odpowiedzią na przyjętą w 2015 r. przez Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy rezolucję nr 2079 – „Równość i wspólna władza rodzicielska: rola ojców”. Rezolucja wskazuje, iż jednym z celów do jakich powinny dążyć państwa członkowskie jest wprowadzenie do ustawodawstwa opieki naprzemiennej jako docelowego modelu kształtowania kontaktów rodziców z dzieckiem⁵⁰⁴.

w szczególności w przedmiocie kontaktów z dzieckiem lub postanowienia o przymusowym odebraniu dziecka, sąd opiekuńczy wyda odpowiednie zarządzenia.”

⁵⁰³ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, [w:] <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=3254>, dostęp z dnia 2 czerwca 2023, s. 4-6.

⁵⁰⁴ *Ibidem*, s. 6; a ponadto Rezolucja nr 2079 Rady Europy – Równość i wspólna odpowiedzialność rodzicielska: rola ojców [w:] <https://petycja.eu/910/rezolucja-nr-2079-rady-europy-rownosc-wspolna->

Projekt przesłano do zaopiniowania oraz do konsultacji społecznych⁵⁰⁵. Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie zgłosił, iż jego zdaniem ustalenie miejsca zamieszkania w powtarzających się okresach nie jest tożsame z ustaleniem pieczy naprzemiennej, gdyż pojęcie pieczy jest znacznie obszerniejsze niż pojęcie „zamieszkania”. Ustawodawca nie wskazał przesłanek jakimi miałby kierować się sąd ustalając, zgodnie z art. 26 § 2 kc miejsce zamieszkania dziecka. Jak wskazał opiniujący, brak ustalenia konkretnego miejsca zamieszkania rodzi skutki w postaci braku możliwości np. dokonania wyboru szkoły (z uwagi na rejonizację). Wskazał również Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie, że w projekcie brak jest definicji pieczy naprzemiennej. Mieszkanie naprzemiennie z jednym i drugim rodzicem nie jest równoznaczne z zamieszkiwaniem, o którym mowa w art. 26 k.c.⁵⁰⁶.

Krajowa Rada Kuratorów wskazała, iż w przypadku pieczy naprzemiennej należy wskazać pierwszoplanowe miejsce zamieszkania dziecka. Zwrócono uwagę, że przebywanie dziecka u każdego z rodziców w powtarzających się okresach nie oznacza automatycznie, że okresy te będą równe. W przypadku okresów równoważnych, zdaniem Krajowej Rady Kuratorów określanie miejsca zamieszkania byłoby zbędne wobec treści art. 26 § 2 k.c. Zgodnie z art. 28 k.c. możliwe jest tylko jedno miejsce zamieszkania, a przebywanie dziecka u rodzica, który sprawuje nad nim pieczę nie jest tożsame z zamieszkiwaniem, o którym mowa w art. 26 k.c. Przepis powinien jasno wskazywać, że zarówno wspólne wykonywanie władzy rodzicielskiej, jak i jej ograniczenie powinno być fakultatywne⁵⁰⁷.

Rzecznik Praw Obywatelskich wskazał, że proponowane uzupełnienie przepisów k.r.o. powinno być bardziej jednoznaczne – więc w kodeksie powinien pojawić się zwrot "opieka naprzemienna" bądź "piecza naprzemienna". Zwrócono uwagę, by zamiast zwrotu, że „sąd może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej rodzicom” użyć zwrotu, że „sąd może pozostawić wykonywanie władzy rodzicielskiej rodzicom”.

odpowiedzialnosc-rodzicielska-rola-ojcow/?doing_wp_cron=1685725354.1595780849456787109375, dostęp z dnia 2 czerwca 2023.

⁵⁰⁵ Raport z konsultacji publicznych projektu o ustawy o zmianie ustawy- Kodeks rodzinny i oraz niektórych innych ustaw (UD392}, [w:] <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/E6E4F16B8BE6C428C12583AE00523F12/%24File/3254.pdf>, dostęp z dnia 3 czerwca 2023.

⁵⁰⁶ *Ibidem* -opinia Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie.

⁵⁰⁷ *Ibidem* – opinia Krajowej Rady Kuratorów.

Ponadto podkreślono, aby zaznaczyć, aby przesłanką konieczną orzeczenia opieki naprzemiennej było zawsze dobro dziecka⁵⁰⁸.

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę wskazała, że ważnym aspektem proponowanych zmian jest pozostawienie jako fundamentalnej zasady dobra dziecka i w przypadku ustalenia, iż opieka naprzemienna nie pozostawałaby w zgodzie z tą zasadą, sąd mógłby odstąpić od takiego uregulowania⁵⁰⁹.

Krajowa Rada Radców Prawnych podniosła, iż ustanowienie pieczy naprzemiennej powinno być poprzedzone opinią psychologa, nawet w sytuacji zgodnego wniosku rodziców. Podniesiono, że rodzice mogą wybrać korzystne dla siebie (wygodne) rozwiązanie, które może okazać się niekorzystne dla dziecka⁵¹⁰.

Na mocy autopoprawki druk nr 3254 -A⁵¹¹, która wpłynęła do sejmu dnia 10 kwietnia 2019 r. zrezygnowano z nowelizacji przepisów art. 58 i 107 k.r.o. W uzasadnieniu do autopoprawki wskazano, że „nowelizacja ta zmierza do wprowadzenia priorytetu pieczy naprzemiennej jako sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej w przypadku orzeczenia rozwodu lub separacji oraz orzekania o władzy rodzicielskiej rodziców żyjących w rozłączeniu. Obowiązujące rozwiązanie, traktujące o zamieszkiwaniu dziecka z każdym z rodziców w powtarzających się okresach, wydaje się jednak optymalne, pomimo że zawarte jest wyłącznie w przepisach proceduralnych, to jest w art. 582¹ § 4, art. 598²² oraz art. 756² Kodeksu postępowania cywilnego. Przepisy te, podobnie jak art. 58 i art. 107 k.r.o. w obecnym kształcie, obowiązują od 29 sierpnia 2015 r. Dane statystyczne opracowane w Ministerstwie Sprawiedliwości wskazują jednocześnie, że wykonywanie władzy rodzicielskiej w przypadku orzeczenia rozwodu powierzane jest obojgu rodzicom zdecydowanie częściej niż w okresie poprzedzającym wprowadzenie tych przepisów”⁵¹².

Dokonując oceny powyżej przytoczonego projektu należy wskazać, iż nie zawierał on definicji modelu pieczy współdzielonej, przez co nie wprowadzał do porządku prawnego nowej instytucji jakim jest piecza współdzielona (naprzemienna). Za trafne należy uznać uwagi Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie, że pojęcie pieczy

⁵⁰⁸ *Ibidem* – opinia Rzecznika Praw Obywatelskich.

⁵⁰⁹ *Ibidem* – opinia Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę.

⁵¹⁰ *Ibidem* – opinia Krajowej Rady Radców Prawnych.

⁵¹¹ Autopoprawka do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw – Druk nr 3254 – A, [w:] <https://sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?documentId=6FB2A336AEFAC630C12583D800547403>, dostęp z dnia 2 czerwca 2023.

⁵¹² *Ibidem*.

nad dzieckiem nie jest tożsamy z pojęciem zamieszkiwania oraz zgodnie z uwagą Rzecznika Praw Obywatelskich, że samo pojęcie „opieka naprzemienna” lub „piecza naprzemienna” powinno pojawić się w kodeksie. Zgodzić się należy z poglądem, że w każdej sprawie decydujące powinno być dobro dziecka. Negatywnie należy ocenić głos Krajowej Rady Radców Prawnych, iż w każdej sprawie, w której zgłoszono wniosek o ustanowienie pieczy współdzielonej (naprzemiennnej) należy powołać biegłego psychologa. Oznaczałoby to, że z założenia, ażeby powierzyć/pozostawić rodzicom wykonywanie i sprawowanie opieki nad swoim dzieckiem konieczna byłaby opinia psychologa, co nie jest zgodne ani z dobrem dziecka ani z dobrem rodziny. Jak wynika z przeprowadzonych badań naukowych, wśród badanych sędziów pojawiły się głosy wskazujące, że jedna wizyta u psychologa przed rozprawą mogłaby wpłynąć na zbyt ni formalizm postępowania⁵¹³, tak więc należy uznać, że obligatoryjna opinia biegłych w każdej sprawie doprowadziłaby do nieuzasadnionej przewlekłości postępowania.

2.4. Projekt Rzecznika Praw Dziecka zmiany całego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego

Głównym celem wprowadzenia pieczy współdzielonej jest zadbanie o interesy dziecka po rozstaniu rodziców poprzez umożliwienie dziecku bycia wychowywanym przez oboje rodziców. Zgodnie z przepisami ustawy⁵¹⁴ Rzecznik Praw Dziecka stoi na straży praw dziecka określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Konwencji o prawach dziecka i innych przepisach prawa, z poszanowaniem odpowiedzialności, praw i obowiązków rodziców. Rzecznik przy wykonywaniu swoich uprawnień kieruje się dobrem dziecka oraz bierze pod uwagę, że naturalnym środowiskiem jego rozwoju jest rodzina. Rzecznik Praw Dziecka przedstawił projekt Kodeksu rodzinnego z dnia 12 lipca 2018 r. z autopoprawką z dnia 27 sierpnia 2018⁵¹⁵ zwany dalej projektem. Projekt ten był propozycją zmiany całego Kodeksu rodzinnego, w którym uwzględniono propozycję uregulowania pieczy współdzielonej. Już w Preambule odwołano się do wartości takich jak: zapewnienie dziecku godnych do życia warunków w rodzinie, stanowiącej jego środowisko naturalne z uwzględnieniem jego potrzeb fizycznych, psychicznych, społecznych, moralnych i kształtujących jego osobowość, uznając rodzinę jako

⁵¹³ Rozdział IV, wykres 11.

⁵¹⁴ Art. 2 i 3 Ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 292).

⁵¹⁵ Kodeks rodzinny – projekt z dnia 12 lipca 2018 r. z autopoprawką z dnia 27 sierpnia 2018 r. tekst jednolity [w:] S.L. Staniczeńko, M. Michalak (red.), *O potrzebie nowego ...*, op. cit., s. 423-588.

podstawową wspólnotę osób i instytucję społeczną, działającą w celu jej wzmocnienia⁵¹⁶. Zauważyć należy, iż zaprezentowane zostało w preambule szerokie podejście do więzi rodzinnych i potrzeb emocjonalnych małoletniego związanych z poszczególnymi członkami rodziny. Rzecznik Praw Dziecka w projekcie zawarł termin „pieczy równoważnej” wskazując, że jest to „piecza rodziców sprawowana nad dzieckiem, określana w orzeczeniu sądu, sprawowana naprzemiennie przez każdego z rodziców w powtarzających się, ale niekoniecznie w takich samych okresach, zgodna z dobrem dziecka, uwzględniająca jego zdanie oraz prawo dziecka do wychowywania przez oboje rodziców”⁵¹⁷. Warto zwrócić uwagę, iż w art. 114 projektu wskazano, iż dziecko ma prawo do utrzymywania relacji nie tylko z rodzicami, ale również osobami jemu bliskimi, w szczególności krewnymi, powinowatymi rodziców oraz innymi bliskimi, które zapewniały mu pieczę i wychowanie, realizację jego potrzeb emocjonalnych, rozwojowych, bytowych, społecznych i duchowych⁵¹⁸. Jak wynika z art. 134 § 1 projektu „w przypadku ustanowienia pieczy konsensualnej nad dzieckiem, rodzice ustalają miejsce zwykłego pobytu dziecka, w drodze porozumienia. Art. 134 § 2 projektu stanowi, iż Sąd orzekając o pieczy równoważnej nad dzieckiem, jednocześnie określa miejsce zwykłego pobytu dziecka⁵¹⁹. Znaczącą zmianą zawartą w projekcie było zastąpienie terminu władzy rodzicielskiej na termin odpowiedzialność rodzicielska⁵²⁰. Taka zmiana terminologii mogłaby pozytywnie wpłynąć na postrzeganie obowiązków rodziców wykonujących opiekę współdzieloną nad dzieckiem.

Rzecznik Praw Dziecka pismem z dnia 25 kwietnia 2022 r. zwrócił się do Ministra Sprawiedliwości przedstawiając postulaty ustanowienia modelu pieczy współdzielonej, wskazując na dostrzeżenie potrzeby społecznej w zakresie uregulowania tego właśnie modelu, podnosząc, że aktualnie obowiązujące przepisy o kontaktach z dzieckiem są niewystarczające⁵²¹. RPD postulował, aby w przedstawionym w dniu 15 listopada 2021 r. przez Ministra Sprawiedliwości projekcie ustawy⁵²² wprowadzić w art. 107 i 58 k.r.o

⁵¹⁶ *Ibidem*, s. 424.

⁵¹⁷ *Ibidem*, s. 429.

⁵¹⁸ *Ibidem*, s. 452.

⁵¹⁹ *Ibidem*, s. 458.

⁵²⁰ *Ibidem*, s. 428 i 453.

⁵²¹ *Dziecko potrzebuje opieki i kontaktu z obojgiem rodziców [w:]* <https://brpd.gov.pl/2022/04/25/dziecko-potrzebuje-opieki-i-kontakt-z-obojiem-rodzicow/>, dostęp z dnia 10 czerwca 2023.

⁵²² Projekt ustawy o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, UD 261, [w:] <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12353303/katalog/12829237#12829237>, dostęp z dnia 20 czerwca 2023.

rozwiązania dotyczące pieczy współdzielonej (naprzemiennej) tożsame jak w projekcie rządowym (druk nr 3254 VIII kadencji sejmu)⁵²³.

Rzecznik Praw Obywatelskich, który stoi na straży wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz w innych aktach normatywnych, w tym również na straży realizacji zasady równego traktowania oraz w sprawach dzieci współpracuje z Rzecznikiem Praw Dziecka⁵²⁴ od wielu lat dostrzega konieczność kompleksowego uregulowania pieczy współdzielonej między rodzicami. W związku z tym, wystosował postulat konieczności jej zdefiniowania w przepisach prawa⁵²⁵. Rzecznik Praw Obywatelskich wskazał, iż zwracają się do niego obywatele i organizacje obywatelskie, postulując potrzebę zdefiniowania, a *de facto* wprowadzenia do systemu prawnego instytucji pieczy/opieki naprzemiennej. Ponadto, jak wywodził dalej, regulacje usytuowania tej formy opieki w systemie prawnym były zapowiadane od dawna przez przedstawicieli resortu⁵²⁶. Rzecznik Praw Obywatelskich przedstawił złożenia jakimi kieruje się w zakresie konieczności wprowadzenia pieczy współdzielonej do polskiego porządku prawnego. Podał, iż taka opieka nie została jak dotąd określona w przepisach; jest dziś możliwa w przypadku podpisania porozumienia między rozwodzącymi się rodzicami; proponowana definicja wskazywałaby omawiany model pieczy jako preferowany – uwzględniając prawo dziecka do wychowywania przez oboje rodziców. Dalej zostało wskazane, że sąd nadal miałby możliwość pozostawienia władzy rodzicielskiej jednemu rodzicowi, gdyby wymagało tego dobro dziecka. Rzecznik Praw Obywatelskich apelował, aby scalić prace legislacyjne w tym przedmiocie. Zwracał się do Ministra Sprawiedliwości, aby podjął inicjatywę ustawodawczą mającą na celu zdefiniowanie w polskim systemie prawnym modelu pieczy współdzielonej (naprzemiennej) poprzez rozważenie uzupełnienia druku UD261. Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył, że nie może być to rozwiązanie automatyczne, jednak powinno być częściej stosowane przez sądy. W oświadczeniu wyrażono pogląd, że takie rozwiązanie przyczyni się do wygaszenia lub złagodzenia sytuacji konfliktowych między

⁵²³ Więcej punkt 3.3. niniejszego rozdziału.

⁵²⁴ Art. 1 pkt 2 i 2a ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1058).

⁵²⁵ Pismo Rzecznika Praw Obywatelskich skierowane do Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 maja 2022 r., [w:] https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/2022-05/Do_MS_pieczka_naprzemienna_30.05.2022.pdf, dostęp z dnia 21 maja 2023.

⁵²⁶ Uregulować opiekę naprzemienną – propozycje RPO dla MS. Pozytywna odpowiedź resortu. 22 sierpnia 2022 r. [w:] <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-opieka-naprzemienna-uregulowanie-ms-odpowiedz>, dostęp z dnia 21 maja 2023.

rodzicami. Jak wynika z aktualizacji oświadczenia, Ministerstwo Sprawiedliwości wskazało, że planowane jest doprecyzowanie przepisów i wskazanie, że „sąd może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom oraz określić, że dziecko będzie mieszkać z każdym z rodziców w powtarzających się okresach (piecza naprzemienna)”⁵²⁷.

Rzecznik Praw Obywatelskich dostrzegł, iż „jedyną ustawą, która posługuje się tym zwrotem, choć bez jego zdefiniowania, wciąż jest ustawa z 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (zwana „ustawą 500+”). Mowa tam o „opiece naprzemiennej obojwójga rodziców rozwiedzionych, żyjących w separacji lub żyjących w rozłączeniu, sprawowaną w porównywalnych i powtarzających się okresach”. Nie można tego uznać za definicję. Wręcz przeciwnie: może to wprowadzać zamęt. Zależnie bowiem od definicji, piecza naprzemienna może obejmować także przypadki opieki sprawowanej w stosunku np. 60:40, czy nawet 70:30 procent czasu. Ponadto w Kodeksie postępowania cywilnego są wzmianki o „orzeczeniach, w których sąd określił, że dziecko będzie mieszkać z każdym z rodziców w powtarzających się okresach”⁵²⁸.

Należy zgodzić się z postulatami wyrażonymi przez Rzecznika Praw Obywatelskich, że: „najlepszym miejscem na definicję byłby Kodeks rodzinny i opiekuńczy, zajmujący się kompleksowo kwestiami władzy rodzicielskiej, opieki, kontaktów rodziców i dzieci. (...) nie zawsze piecza naprzemienna jest najlepszym rozwiązaniem z punktu widzenia dobra dziecka. Dlatego nie sugeruje, by była ona automatycznym rozwiązaniem (...) zdefiniowanie tej opieki - wraz z klarownym określeniem podstaw do jej orzekania przez sądy - mogłoby w wielu wypadkach przyczynić się do wygaszenia czy złagodzenia konfliktowych sytuacji związanych z opieką nad dzieckiem przez rodziców żyjących oddzielnie. (...) Oparcie orzeczenia sądu na jednoznacznych regulacjach dotyczących naprzemiennego sprawowania pieczy czyniłoby również niezasadnymi często podnoszone zarzuty o dyskryminacji przez sąd jednego z rodziców”⁵²⁹.

Zauważyć należy, że stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich wskazuje jednoznacznie, że istnieje potrzeba zarówno środowiska prawnego jak i społeczna uregulowania pieczy współdzielonej (naprzemiennej) w k.r.o. Analizując kompleksowo

⁵²⁷ *Ibidem.*

⁵²⁸ *Ibidem.*

⁵²⁹ *Ibidem.*

tą ważną i przełomową instytucję w zakresie polskiego prawa rodzinnego należy w pierwszej kolejności rozważyć stosowną nazwę tej nowej instytucji prawnej.

3. Postulowane zmiany polskiej legislacji w oparciu o przeprowadzone badania - wnioski *de lege ferenda*

Przedstawione powyżej projekty i postulaty w zakresie pieczy współdzielonej (naprzemiennej) zmierzające do uregulowania przepisów umożliwiających dzieciom bycie wychowywanym przez oboje rodziców, po ich rozstaniu, należy ocenić pozytywnie jako współczesny kierunek zmian. Zauważyć należy jednak, że zgłaszane postulaty jakkolwiek ewoluują, to nadal propozycje składane przez poszczególne organizacje nie mają stabilnych podstaw w postaci systemowej analizy prawnej⁵³⁰ czy badań naukowych. Jak wskazuje Maria Górnicka „systemowa metoda badawcza pozwala na spostrzeżenie, że elementy są częściami pewnych całości. Już motto artykułu sygnalizuje, że na przykład kęsy są elementami całego posiłku. Podobnie jest z normami prawnymi, uznawanymi za elementy systemu prawa. Pomiędzy tymi elementami, jak i między elementami, a całością występują pewne związki, na które również zwraca uwagę metoda systemowa. Powiązania te należy rozpatrywać, łącząc metodę systemową z płaszczyzną cybernetyczną. Można tego dokonywać także względem przepisów historycznych i zmieniającego się historycznie systemu prawa, co powoduje, że metoda systemowa staje się jednocześnie metodą historyczno-prawną”⁵³¹.

Nie budzi wątpliwości, że zmiany w zakresie uregulowania pieczy współdzielonej uznać należy za społecznie doniosłe i z tego powodu kształt uchwalonych przepisów powinien być poprzedzony szczegółowymi analizami zarówno prawnymi, socjologicznymi, jak i innymi pracami badawczymi. Autorka niniejszej pracy, prowadząc analizy oraz badania naukowe koncentrowała się wokół głównego problemu badawczego: Jaki kształt nadać przepisom prawa rodzinnego i opiekuńczego, aby zagwarantować dzieciom możliwość bycia wychowywanymi przez oboje rodziców i nawiązania bliskiej więzi z obojgiem rodziców i ich rodzinami pochodzenia oraz ustalenie czy piecza naprzemienna (współdzielona) rzeczywiście jest najlepszą formą

⁵³⁰ M. Górnicka, *Wersja systemowa metody historyczno – prawnej na przykładzie prawa dowodowego w polskiej procedurze karnej*, Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis, vol. 4 (2), 2015, s. 9-34.

⁵³¹ *Ibidem*, s. 10.

opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców. Analizy oraz wnioski z nich płynące zostały przedstawione we wcześniejszych rozdziałach pracy. Na ich podstawie w dalszej części pracy zostaną przedstawione wnioski *de lege ferenda* dotyczące kształtu przepisów o pieczy współdzielonej.

3.1. Terminologia

Wobec braku spójności w zakresie terminologii wyrażającej stan, w którym, po rozstaniu, oboje rodzice aktywnie uczestniczą w procesie wychowawczym swojego dziecka należy rozważyć zasadność stosowania konkretnego nazewnictwa. W wielu publikacjach zarówno prawnych⁵³², psychologicznych, socjologicznych⁵³³, jak i w judykaturze⁵³⁴ najczęściej używane są terminy „opieka naprzemienna” lub „piecza naprzemienna”. Terminologia ta wzbudza dyskurs zarówno w zakresie słowa „opieka”, czy „piecza”, jak i „naprzemienna”. Słowo „naprzemienna” zastępowane bywa słowami „równoważna, czy „dzielona”⁵³⁵. Poszukiwane są inne, bardziej trafne określenia, odzwierciedlające idee omawianej instytucji.

Jak zostało wskazane powyżej, w związku z brakiem uregulowań prawnych na mocy, których rodzice, w określonych okresach sprawują pieczę nad dzieckiem, w literaturze przedmiotu oraz doktrynie pojawiają się różne nazwy określające taki właśnie model. Wobec tego zaistniał niejako chaos terminologiczny, który wymaga uporządkowania. Poszukując najlepszej terminologii formułując wnioski *de lege ferenda* należy mieć na uwadze zasadę aksjologicznej spójności systemu prawa⁵³⁶.

⁵³² Termin opieka naprzemienna używany jest przez wielu autorów np.: S. Durczak-Żochowska, *Odpowiedzialność karna rodzica...*, *op.cit.*; T. Justyński, *op.cit.*; W. Danielewicz – Prokorym, *Władza rodzicielska a kontakty ...*, *op.cit.*

⁵³³ E. Rąbek, *Moje dziecko ma dwa adresy. Czy opieka naprzemienna robi mu krzywdę?* [w:] <https://www.edziecko.pl/rodzice/7,79361,26321833,moje-dziecko-ma-dwa-adresy-korzysci-i-zagrozenia-opieki-naprzemiennej.html>, dostęp z dnia 8 czerwca 2023.

⁵³⁴ Termin opieka naprzemienna używany w orzeczeniach sądowych np. Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 listopada 2017, sygn. akt 1212/17, opublikowany w Portalu Orzeczeń Sądu Okręgowego w Warszawie; Wyrok WSA w Kielcach z 22.02.2017 r., II SA/Ke 18/17, LEX nr 2249158, Wyrok WSA w Gdańsku z 2.02.2017 r., III SA/Gd 1102/16, LEX nr 2220342, Wyrok WSA w Gdańsku z 18.05.2017 r., III SA/Gd 295/17, LEX nr 2308650; Postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 5 listopada 2021 r. I OSK 844/20, LEX nr 3256098.

⁵³⁵ Por. K. Kamińska, *Ewolucja władzy rodzicielskiej ...*, *op.cit.*, s. 92-94; A. Czeredecka, *Rozwód a rywalizacja ...*, *op.cit.*, s. 127.

⁵³⁶ Więcej: R. Makarucha, *Zasady prawa jako czynnik zapewniający aksjologiczną spójność systemu prawa*, *Folia Juridica Wratislaviensis*, 2014, vol. 3 (2), s. 123–138.

Początek dyskusji na temat nazwy upatrywać można w publikacji Tomasza Justyńskiego, który już w 2011 r w artykule pod tytułem „W sprawie tzw. opieki naprzemiennej”⁵³⁷ zaproponował niejako taką właśnie nazwę dla polskiego odpowiednika tejże instytucji. Zauważył on, że instytucja pozostawienia rodzicom władzy rodzicielskiej i powierzenie im „opieki naprzemiennej” nie są tożsame. Dalej autor posługiwał się już terminem „piecza” i wskazał, że „orzeczenie o pieczy naprzemiennej jest zawsze rozstrzygnięciem o władzy rodzicielskiej. Jednak nieodwrotnie”⁵³⁸. Tomasz Justyński wywodził dalej, że niewłaściwe byłoby utożsamianie „władzy naprzemiennej” z „naprzemienną opieką” czy „naprzemienną pieczą”, gdyż to nie władza rodzicielska jest naprzemienna, a przebywanie dziecka u każdego z rodziców⁵³⁹. Zauważyć należy, że Tomasz Justyński używał zamiennie nazwy „opieka naprzemienna” i „piecza naprzemienna”.

Zgodzić się należy z Katarzyną Kamińską, która posługuje się pojęciem „piecza naprzemienna” i wskazuje, że jej zdaniem przyjęte przez ustawodawcę w niektórych przepisach pojęcie „opieki naprzemiennej” nie jest trafne, gdyż opieka nie stanowi instytucji prawa rodzinnego, a instytucję prawa osobowego. W zakres władzy rodzicielskiej natomiast wchodzi piecza nad osobą dziecka i strzeżenie jego interesów. Zdaniem powołanej autorki dziecko nie może jednocześnie podlegać władzy rodzicielskiej i opiece, gdyż pieczę sprawują rodzice, a opiekę ustanowieni opiekunowie⁵⁴⁰.

Podobne uwagi terminologiczne poczynione zostały do projektów ustaw, gdzie podnoszono trafne argumenty o chaosie redakcyjnym procedowanych przepisów oraz wskazywano, iż „piecza” nad dzieckiem jest elementem władzy rodzicielskiej, podczas gdy słowo „opieka” używane jest w takim znaczeniu w języku potocznym⁵⁴¹. Alicja Czerdecka używa określenia opieka (piecza) naprzemienna wskazując, że nazwa ta ma znaczenie ogólne i definiowane jest jako „zamiennie wypełnianie zadań związanych z troską o dziecko i jego wychowaniem przez oboje rodziców”⁵⁴². Dalej wspomniana

⁵³⁷T. Justyński, *op. cit.*

⁵³⁸*Ibidem.*

⁵³⁹*Ibidem.*

⁵⁴⁰K. Kamińska, *Ewolucja władzy rodzicielskiej ...*, *op. cit.*

⁵⁴¹Opinia Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 23 kwietnia 2020 o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny (druk senacki nr 63), *op. cit.*

⁵⁴²A. Czerdecka, *Rozwód a rywalizacja ...*, *op. cit.*, s. 127.

autorka przywołuje nazwy „opieka dzielona”⁵⁴³, „opieka równoważna”⁵⁴⁴, „opieka mieszana”⁵⁴⁵, czy „opieka rozszczepiona”⁵⁴⁶.

Sylwia Różycka – Jaroś zauważyła, że w doktrynie synonimicznie traktuje się pojęcia „pieczy naprzemiennnej” i „opieki naprzemiennnej”, co wspomniana autorka poddała krytyce. Wskazała, że pojęcie pieczy uregulowane jest w art. 94 i 95 k.r.o., natomiast pojęcie opieki uregulowane jest w art. 145 – 174 k.r.o. Jak wynika z art. 155 k.r.o. zakres uprawnień opiekuna pokrywa się z zakresem władzy rodzicielskiej rodzica. Jednocześnie wskazała, że potoczne rozumienie pojęcia opieki naprzemiennnej nie budzi wątpliwości i dlatego sama autorka posługiwała się w napisanym przez siebie artykule stosując zamiennie oba pojęcia⁵⁴⁷.

Paulina Woś również zamiennie używa pojęć „opieka naprzemienna” i „piecza naprzemienna”⁵⁴⁸. Wojciech Bądź, jako sędzia rodzinny, w swoim artykule natomiast posługuje się konsekwentnie pojęciem „piecza naprzemienna”⁵⁴⁹. Anna Dudak prowadząc rozważania na płaszczyźnie rozwoju psychospołecznego dziecka posługuje się pojęciem „opieka naprzemienna”⁵⁵⁰.

Warto zwrócić uwagę, iż w wyrokach, sądy również używają zamiennie określenia „opieka naprzemienna” i „piecza naprzemienna”. Sąd Okręgowy w Warszawie, w sentencji wyroku⁵⁵¹, ustalił miejsce zamieszkania dziecka zgodnie z orzeczoną opieką naprzemienną. Ponadto w punkcie III wyroku wielokrotnie używał słowa „opieka” ustalając, że „każdy z rodziców będzie naprzemiennie sprawował osobistą opiekę nad córką”.

⁵⁴³ Wszystkie rozwiązania w których piecza fizyczna, w których mieści się w granicach rytmicznych zmian np. 25/75 czy 50/50.

⁵⁴⁴ Polega na jednakowej organizacji czasu zamieszkania dziecka z każdym z rodziców – jednocześnie oznacza jednakowy zakres pieczy prawnej jak i fizycznej.

⁵⁴⁵ Gdy mamy do czynienia z pierwszoplanową pieczą sprawowaną nad jednym dzieckiem, a dzieloną z drugim rodzicem nad drugim dzieckiem.

⁵⁴⁶ Jedno z rodziców ma przeważający udział czasowy w opiece nad jednym dzieckiem, a drugie z rodziców nad drugim dzieckiem.

⁵⁴⁷ S. Różycka – Jaroś, *Piecza naprzemienna ...*, *op. cit.*, s. 58.

⁵⁴⁸ P. Woś, *Opieka naprzemienna nad dzieckiem rodziców żyjących w rozłączeniu*, Societas Familia – Parantela red. J. Zimny, Stalowa Wola 2017, s. 725 – 738.

⁵⁴⁹ W. Bądź, *Prawo dziecka do wychowywania przez oboje rodziców*. Edycja 2018. Praca konkursowa Wojciecha Bądza, Stowarzyszenie Sędziów Rodziny w Polsce, [w:] <http://www.sssrwp.pl/aktualnosci.php?typ=kk&art=293&start=0&irek=34>, dostęp z dnia 8 czerwca 2023.

⁵⁵⁰ A. Dudak, *Opieka naprzemienna w sytuacji rozpadu rodziny – wybrane konteksty*, [w:] <https://problemyopiekunczo-wychowaw.pl/resources/html/article/details?id=224485&language=pl>, dostęp z dnia 8 czerwca 2023.

⁵⁵¹ Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 listopada 2017, sygn. akt 1212/17, opublikowany w Portalu Orzeczeń Sądu Okręgowego w Warszawie.

Krytycznie należy ocenić stosowanie wyrażenia „opieka naprzemienna” przez profesjonalistów, w szczególności przez doktrynę czy judykaturę. Wyrażenie „opieka naprzemienna” zostało użyte przez ustawodawcę w poszczególnych aktach prawnych oraz jest ono używane przez sądy administracyjne⁵⁵², co uznać należy za nieprawidłowe. Jak wynika z przeprowadzonych badań naukowych, grupa badanych sędziów odpowiadając na pytanie otwarte dotyczące zdefiniowania modelu opieki współdzielonej w 12 przypadkach użyli słowa „opieka”, podczas gdy tylko 3 użyło słowa „piecza”⁵⁵³. Świadczy to o tym, że konieczne jest uregulowanie kodeksowe „pieczy naprzemiennej”, aby wprowadzić porządek i spójność terminologiczną. Takie stanowisko zgodne jest z zasadami techniki prawodawczej⁵⁵⁴, zgodnie z którymi w ustawie należy posługiwać się poprawnymi wyrażeniami językowymi (określeniami) w ich podstawowym i powszechnie przyjętym znaczeniu (§ 8 rozporządzenia)⁵⁵⁵. Zgodnie z zasadą konsekwencji terminologicznej wyrażoną w § 10 rozporządzenia⁵⁵⁶ „do oznaczenia jednakowych pojęć używa się jednakowych określeń, a różnych pojęć nie oznacza się tymi samymi określeniami”. Zatem należy stwierdzić, że wobec powyżej przytoczonych argumentów, powyższe zasady konsekwencji terminologicznej zostaną ziszczone, kiedy ustawodawca posłuży się terminem „piecza”, w miejsce terminu „opieka”.

Zgodzić się należy ponadto z Jerzym Wróblewskim, który zwracał uwagę na duże znaczenie poprawnego i systemowego stosowania terminów prawa. Wskazywał, że należy odróżnić stosowanie terminologii języka prawnego i prawniczego od słownika języka potocznego⁵⁵⁷. Nie budzi wątpliwości, że termin „opieka” używany jest potocznie dla określenia instytucji „piecza współdzielona”, dlatego powielanie tej terminologii w kolejnych aktach prawnych uznać należy, za nieprawidłowe. Fakt potocznego używania określenia „opieka naprzemienna” nie może uzasadniać stosowania takiej terminologii w obrocie prawnym.

Podsumowując powyższe rozważania dotyczące terminologii, należy stwierdzić, że nie budzi żadnej wątpliwości, iż dla określenia współrodzicielstwa, po rozstaniu

⁵⁵² Więcej w II rozdziale niniejszej pracy.

⁵⁵³ Więcej w IV rozdziale niniejszej pracy.

⁵⁵⁴ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz. U. z 2012 r. poz. 392 oraz z 2015 r. poz. 1064).

⁵⁵⁵ *Ibidem*.

⁵⁵⁶ *Ibidem*.

⁵⁵⁷ J. Wróblewski, *Wykładnia prawa a terminologia prawa*. „Państwo i Prawo” z. 5–6, 1956, s. 843–865.

rodziców termin „piecza” jest prawidłowy i jest gwarantem systemowej spójności aksjologicznej, do której niewątpliwie należy dążyć.

Drugim członem omawianej instytucji prawa jest słowo „współdzielona”. Aktualnie najpopularniejszym określeniem wspólnej opieki nad dzieckiem rodziców żyjących w rozłączeniu jest termin „naprzemienna”, co zostało opisane powyżej. „Naprzemienna” dotyczy określenia sposobu, w jaki rodzice będą realizować opiekę nad dzieckiem w czasie, w którym dziecko będzie fizycznie przebywało u nich. Założeniem omawianego typu opieki nad dzieckiem jest to, aby rodzice oboje aktywnie uczestniczyli w życiu dziecka poprzez realizowanie swoich obowiązków wobec dziecka. Obowiązki w stosunku do dziecka wynikają z przysługującej rodzicom władzy rodzicielskiej⁵⁵⁸ rozumianej jako zespół uprawnień i obowiązków. Władza rodzicielska jest niepodzielna i nie może ona być czasowo przyznana jednemu i drugiemu rodzicowi. Jak słusznie wywodził Tomasz Justyński, nie sposób przyjąć, że pozostawienie obojgu rodzicom pełnej władzy rodzicielskiej jest jednoznaczne z ustanowieniem opieki naprzemiennnej⁵⁵⁹. Jak dalej wskazywał wspomniany autor „przemienność władzy rodzicielskiej” jest w świetle prawa polskiego uważana za niedopuszczalną.

Ponadto, to nie władza jest „naprzemienna”, a jedynie przebywanie dziecka u posiadających władzę rodzicielską rodziców. Słusznie dalej autor rozważał, że „podzielone w czasie (wymienne) jest jedynie sprawowanie bezpośredniej pieczy nad dzieckiem, a więc następuje podzielenie w czasie jedynie jednego z atrybutów władzy rodzicielskiej”⁵⁶⁰.

Problem terminologiczny w zakresie podziału opieki między rodziców zauważył również Maciej Domański wskazując, że „na marginesie należy zasygnalizować pewien problem terminologiczny. W literaturze czasem pojawiają się poglądy o niedopuszczalności „podzielenia w czasie władzy rodzicielskiej”. W przypadku konstrukcji określanej jako *joint physical custody* nie chodzi o podzielenie w czasie władzy rodzicielskiej. Rozwiązanie takie powiązane jest z pozostawieniem obojgu rodzicom pełnej władzy rodzicielskiej - *joint legal custody*. W każdym momencie, bez względu na to, które z rodziców sprawuje bezpośrednią pieczę nad dzieckiem, oboje mają pełną władzę rodzicielską i zachowują obowiązki i prawa z niej wynikające. Podzielone

⁵⁵⁸ Szerzej na ten temat z uwagach do art. 95 k.r.o. w rozdziale I niniejszej pracy.

⁵⁵⁹ T. Justyński, *op.cit.*, s. 6.

⁵⁶⁰ *Ibidem*.

w czasie (wymiennie) jest jedynie sprawowanie bezpośredniej pieczy nad dzieckiem, a więc następuje podzielenie w czasie jedynie jednego z atrybutów władzy rodzicielskiej”⁵⁶¹.

Zgodzić się należy ze stanowiskami zaprezentowanymi przez powyżej powołanych autorów, że władza rodzicielska jest niepodzielna. Ponadto, za słuszne należy uznać postulaty stymulujące rodziców do dążenia do osiągnięcia porozumienia w kwestii współdziałania w zakresie wykonywania władzy rodzicielskiej. Wręcz część doktryny uważa porozumienie rodziców jako niezbędny element sprawowania opieki współdzielonej (naprzemiennej)⁵⁶².

Jak podkreśla Daniela Wybrańczyk „z punktu widzenia psychologicznego wartość podkreślenia jest, że w istocie naprzemienności nie mieści się idea równego, zrównoważonego rodzicielstwa opisującego sytuację, w której rodzice współpracują ze sobą bez względu na to, u którego z nich aktualnie przebywa dziecko. Rodzic, u którego w danej chwili dziecko nie przebywa, czuje się bowiem zwykle zwolniony z obowiązków wobec dziecka”⁵⁶³. Słuszne uwagi w zakresie terminologicznym zgłosił Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego „Sam termin opieka/pieczą przemienna (naprzemienna, niekiedy określana jako „równoważna”) funkcjonujący w Polsce, nie odzwierciedla znaczenia nadawanego mu, w państwach, w których instytucja ta została unormowana ustawowo. (...) Zwrot używany w języku polskim – „pieczę naprzemienna” – skłania do twierdzenia, że w centrum uwagi stawiane są potrzeby rodziców (w praktyce głównie ojców zainteresowanych przemienną formą pieczy nad dziećmi), podczas gdy założeniem takiego rozwiązania powinno być „współrodzicielstwo” rozumiane jako wspólna odpowiedzialność za dobrostan dziecka”⁵⁶⁴.

W związku z powyższymi rozważaniami należy skonstatować, że rodzice współdzielą wykonywanie władzy rodzicielskiej oraz sprawowanie pieczy nad dzieckiem przez cały okres, w którym ich dziecko nie osiągnęło pełnoletności. Fakt, iż dziecko przebywa w określonym czasie pod faktyczną pieczę jednego z rodziców nie powoduje „zwolnienia” drugiego z rodziców z ustawowej roli wyrażonej w przepisach regulujących

⁵⁶¹ M. Domański, *Orzekanie o pieczy naprzemiennej...*, *op.cit.*, s. 106.

⁵⁶² Tak: K. Kędzińska, M. Stępień, *Pieczą naprzemienna w polskim prawie rodzinnym*, *Palestra* 3/2018, s. 33; A. Czeredecka, *Rozwód a rywalizacja o opiekę nad dzieckiem*, Warszawa 2020, s. 127-134.

⁵⁶³ D. Wybrańczyk, *Sytuacja prawna małoletniego dziecka rozwodzących się rodziców*, Warszawa 2022, s. 166.

⁵⁶⁴ Uwagi Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do projektu ustawy ..., *op. cit.*, s. 7.

obowiązki wynikające z władzy rodzicielskiej. Wskazać należy, że nawet w przypadku ograniczenia władzy rodzicielskiej jednego z rodziców, rodzic ten nie jest zwolniony z obowiązków jakie nakłada na niego ustawodawca w art. 95 k.r.o., a jedynie częściowo ograniczone zostają jego uprawnienia.

Podkreślić należy, że ideą sprawowania takiej pieczy jest wspólne, świadome rodzicielstwo, które z założenia ma pozwolić zbudować, a następnie utrwać w dziecku poczucie bezpieczeństwa oraz szacunku, zarówno dla siebie, rodziców, jak i świata zewnętrznego⁵⁶⁵. Maria Reimann uważa, termin „współdzielona” jako najbardziej trafne określenie, oddające istotę omawianej instytucji. Wprost wskazała, że: „w artykule posługuję się terminem opieka współdzielona, ponieważ kładzie on nacisk na to, że rodzice wspólnie – choć oddzielnie – sprawują opiekę nad dzieckiem”⁵⁶⁶.

Biorąc pod uwagę powyższe, należy stwierdzić, że najlepszą nazwą dla nowej instytucji prawa rodzinnego umożliwiającej rodzicom wspólne wychowywanie dziecka poprzez wykonywanie władzy rodzicielskiej oraz sprawowanie nad nim pieczy jest termin „piecza współdzielona”. Termin „piecza” wskazuje, iż każdy z rodziców ma dbać o dziecko w swoim czasie, a termin „współdzielona” odzwierciedla rzeczywisty stan braku przemienności w zakresie sprawowania przez rodziców władzy rodzicielskiej. Jednocześnie wskazuje, że rodzice mimo rozłączenia „współdzielą” władzę i tym samym oboje, w każdym momencie życia dziecka są odpowiedzialni za jego dobrostan.

Czyniąc ustalenia, iż najtrafniejszą terminologią dla omawianej instytucji prawa rodzinnego będzie nazwa „**piecza współdzielona**”, należy przejść do ustalenia kształtu przepisów, które najpełniej, w oparciu o przeprowadzone badania naukowe spełnią cel zabezpieczenia interesów dziecka oraz rodziny, po rozstaniu rodziców.

3.2. Propozycja kształtu przepisów

Zwieńczeniem szeroko prowadzonej analizy badawczej, tej doniosłej społecznie problematyki, jaką jest współrodzicielstwo jest przedstawienie propozycji przepisów instytucji prawnej o nazwie „piecza współdzielona”.

Analiza przepisów prawa, orzecznictwa, poglądów doktryny, zachodzących zmian społecznych, a w końcu przeprowadzone badania socjologiczne pozwalają na

⁵⁶⁵ H. Janik- Skowrońska, *Sztuka rozstania ...*, op.cit., s. 159.

⁵⁶⁶ M. Reimann, *Rodzina jako wspólna ...*, s. 101 -119.

stwierdzenie, że pozytywnie została zweryfikowana główna hipoteza pracy, według której kształt obowiązujących przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nie odpowiada aktualnym społecznym potrzebom współczesnej rodziny związanym z opieką rodzicielską nad dzieckiem po rozstaniu rodziców. Wobec powyższego, realizując główny cel badawczy pracy doktorskiej, jaki kształt nadać przepisom prawa rodzinnego i opiekuńczego, aby zagwarantować dzieciom możliwość bycia wychowywanymi przez oboje rodziców i nawiązania bliskiej więzi z obojgiem rodziców i ich rodzinami pochodzenia, w przypadku rozstania rodziców należy przejść do formułowania wniosków *de lege ferenda*.

Wobec zastosowanych analiz i metod badawczych oraz wyników badań własnych, Autorka podjęła się przedstawienia kształtu przepisów wprowadzających do polskiego porządku prawnego „pieczę współdzieloną”:

1. Pieczę współdzieloną nazywamy wykonywanie przez każdego z rodziców władzy rodzicielskiej oraz zamieszkiwanie z dzieckiem przez określony, cyklicznie powtarzający się czas, w sposób umożliwiający dziecku na udział w jego życiu każdego z rodziców.
2. Miejscowością zamieszkania dziecka jest miejscowość zamieszkania rodziców, a jeżeli rodzice zamieszkują w różnych miejscowościach, należy określić miejscowość zamieszkania dziecka, biorąc pod uwagę centrum aktywności życiowych dziecka np. położenie szkoły czy placówki medycznej dziecka.
3. Pieczę współdzielona może zostać ustalona w drodze porozumienia rodzicielskiego lub orzeczenia sądu.
4. W sprawie o ustalenie pieczy współdzielonej sąd powinien ustalić, czy dziecko ma świadomość na czym polega instytucja pieczy współdzielonej oraz o jej ustalenia. W zasadach jej funkcjonowania, a w braku takiej świadomości dziecka, Sąd lub biegły poinformuje dziecko o założeniach pieczy współdzielonej.
5. Sąd orzeknie o pieczy współdzielonej na wniosek przynajmniej jednego z rodziców, prawidłowo wykonującego władzę rodzicielską, jeżeli ustanowieniu takiej pieczy nie sprzeciwia się dobro dziecka, a dziecko będzie miało zachowaną jedną placówkę edukacyjną. Konflikt rodziców nie wyklucza stosowania pieczy współdzielonej.
6. Rodzice, przed orzeczeniem pieczy współdzielonej, powinni odbyć przynajmniej jedną konsultację psychoedukacyjną dotyczącą współpracy rodzicielskiej, w

zakresie prawidłowego wykonywania pieczy współdzielonej. Sąd może zobowiązać rodziców do odbycia większej ilości konsultacji lub do podjęcia działań zmierzających do poprawy kompetencji rodzicielskich.

7. W przypadku konfliktu rodziców wykonujących pieczę współdzieloną, sąd może: orzec o istotnych sprawach dziecka, w tym o miejscu przechowywania i przekazywania sobie dokumentacji dziecka, a jeżeli to nie będzie wystarczające dla zabezpieczenia interesu dziecka może pozostawić tylko jednemu z rodziców władzę rodzicielską, a drugiemu ograniczyć zgodnie z art. 107 k.r.o., a ponadto zastosować art. 109 k.r.o.

Powyższe propozycje zostaną szerzej omówione w dalszej części pracy, doprecyzowując intencje Autorki pracy.

3.3. Piecza współdzielona – definicja oraz miejsce zamieszkania dziecka

Postulaty konieczności zdefiniowania pieczy współdzielonej były zgłaszane od kilku lat, co zostało opisane powyżej⁵⁶⁷. Zdaniem Autorki niniejszej pracy, wobec doniosłości instytucji pieczy współdzielonej, jak i porządku legislacyjnego, przedstawienie definicji legalnej pieczy współdzielonej powinno stanowić punkt wyjścia dla kolejnych regulacji.

Kształtując definicję modelu pieczy współdzielonej Autorka oparła się o dokonaną analizę przepisów, orzecznictwa oraz przeprowadzonych badań naukowych. Grupa badanych sędziów wypowiedziała się, w jaki sposób jako eksperci stosujący prawo w wydawanych orzeczeniach rozumieją termin „opieka/pieczka współdzielona (naprzemienna)”⁵⁶⁸.

Wobec przeprowadzonej analizy wypowiedzi respondentów należy uznać, że definicja takiego modelu opieki powinna skupić się na dwóch elementach. Pierwszy to aspekt prawny zgodnie z którym należy przyjąć, iż ważna jest władza rodzicielska,

⁵⁶⁷ Konieczność zdefiniowania „pieczy naprzemiennnej” zgłaszał m.in. RPO, RPD, czy minister sprawiedliwości w opiniach do projektów ustaw (j.w.). Takie postulaty również zgłaszano w piśmiennictwie m.in. T. Uliasz, *Opieka naprzemienna nad dzieckiem, a przepisów nadal brak*, [w:] <https://www.prawo.pl/prawo/opieka-naprzemienna-popularna-a-przepisow-nadal-brak,517683.html>, dostęp z dnia 25 czerwca 2023; K. Kamińska, *Ewolucja władzy rodzicielskiej ...*, *op. cit.*, s. 92.

⁵⁶⁸ Rozdział IV niniejszej pracy, podrozdział 2.1.

kontakty z dzieckiem⁵⁶⁹ oraz jego wychowywanie. Druga grupa odpowiedzi skupiała się na modelu rodziny – rodzicielstwie obojga rodziców, czasie w jakim taka piecza powinna być sprawowana (równorzędne lub porównywane okresy opieki każdego rodzica). Definiując model pieczy współdzielonej należy skupić się na celu jaki ta regulacja ma osiągnąć dla sytuacji prawnej małoletniego dziecka. Dzięki uregulowaniu, wprost w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym pieczy współdzielonej, dziecko ma zyskać gwarancję pozostania obojga rodziców w jego życiu. Kolejnym celem rzeczony regulacji jest przeciwdziałanie znacznemu ograniczeniu roli jednego z rodziców do tzw. weekendowego rodzica. Wobec skrajnych poglądów doktryny i niejednolitej praktyki judykatury w zakresie miejsca zamieszkania dziecka,⁵⁷⁰ nad którym sprawowana jest piecza współdzielona, istotnym jest, aby ustawodawca uwzględnił to w procesie legislacyjnym. Jasne uregulowanie miejsca zamieszkania dziecka podlegającego pieczy współdzielonej rozwiąże wątpliwości i rozbieżności z tym związane.

W oparciu o powyższe, należy sformułować definicję „pieczy współdzielonej” jako wykonywanie przez każdego z rodziców władzy rodzicielskiej oraz zamieszkiwanie z dzieckiem przez określony, cyklicznie powtarzający się czas ustalony przez rodziców w drodze porozumienia lub przez sąd, w sposób umożliwiający dziecku na udział w jego życiu każdego z rodziców. Zwrócić należy uwagę na celowy zabieg umieszczenia w definicji, obok władzy rodzicielskiej (która zawiera w sobie elementy pieczy nad osobą dziecka) kwestie zamieszkiwania dziecka z danym rodzicem. Takie rozwiązanie rozwieje wątpliwości interpretacyjne opisane w rozdziale pierwszym niniejszej pracy, a dotyczące miejsca zamieszkania dziecka⁵⁷¹.

Zgodnie z art. 25 k.c. miejscem zamieszkania osoby fizycznej jest miejscowość, a nie konkretny adres. W przypadku małoletniego dziecka podlegającego pieczy współdzielonej, polegającej na zamieszkiwaniu przez dziecko z każdym z rodziców w cyklicznie powtarzających się okresach, zasadnym jest ustalenie miejscowości zamieszkania dziecka. Nie powinno być wątpliwości w zakresie miejsca zamieszkania dziecka, jeżeli rodzice zamieszkują w tej samej miejscowości. Konieczność ustalenia,

⁵⁶⁹ *Ibidem*.

⁵⁷⁰ Por. M. Sokołowski [w]: *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352* red. M. Gutowski, Warszawa 2018; Por. M. Pazdan [w]: *Kodeks cywilny. T. I. Komentarz*. Art. 1–449¹⁰, red. K. Pietrzykowski wyd. 10, 2020; R. Strugała [w]: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski wyd. 10, Warszawa 2021; P. Sobolewski [w]: *Kodeks cywilny. Komentarz.*, red. Osajda K. wyd. 28, 2021.

⁵⁷¹ Więcej w rozdziale I niniejszej pracy.

którą miejscowość należy uznać za miejsce zamieszkania dziecka pojawia się dopiero w przypadku, kiedy rodzice zamieszkują w innych miejscowościach. W takiej sytuacji, sąd ustalając miejscowość zamieszkania dziecka będzie kierował się interesem dziecka np. miejscowością placówki edukacyjnej, czy zakładu medycznego, z których dziecko korzysta. Powyższe rozwiązanie koresponduje zarówno z przepisami Kodeksu cywilnego regulującymi miejsce zamieszkania osoby fizycznej oraz małoletniego, a także opisanymi w rozdziale I pracy koncepcjami Przemysława Sobolewskiego⁵⁷², czy Rafała Strugała⁵⁷³, jak również zabezpiecza administracyjne interesy małoletniego dziecka.

Jak zostało wykazane, żeby uznać, że rodzice wykonują model pieczy współdzielonej nie jest konieczne sprawowanie przez rodziców pieczy w takich samych, powtarzających się okresach. Z takim modelem mamy do czynienia już wtedy, kiedy jeden z rodziców opiekuje się dzieckiem przez 30 %, a drugi 70 % czasu⁵⁷⁴. Najpopularniejszym rozwiązaniem pieczy współdzielonej, przyjmowanym przez rodziców jest tydzień na tydzień, jednak precyzyjne określenie modelu sprawowania takiej pieczy wprost w przepisie uniemożliwiłoby skonstruowanie orzeczenia dostosowanego do indywidualnych potrzeb konkretnego dziecka i rodziny. Nie ma zatem potrzeby wskazywania w przepisie w jaki sposób cyklicznie rodzice będą sprawować pieczę współdzieloną, gdyż to winno być dostosowane do potrzeb konkretnego przypadku. Opinia takiego rozumienia pieczy współdzielonej jest spójna z poglądami takich badaczy jak Tomasz Justyński, czy Maciej Domański, ale sprzeczna z poglądami Wandy Stojanowskiej.

3.4. Sposób uregulowania pieczy współdzielonej

Prymat wprowadzenia formy modelu pieczy współdzielonej należy dać rodzicom. Ustawodawca powinien stworzyć warunki umożliwiające rodzicom ukształtowanie porozumienia, w ramach obowiązujących przepisów prawa⁵⁷⁵, więc w pierwszej

⁵⁷² P. Sobolewski [w]: *Kodeks cywilny. Komentarz ...*, *op.cit.*

⁵⁷³ R. Strugała [w]: *Kodeks cywilny. Komentarz...*, *op.cit.*

⁵⁷⁴ Rozdział IV pracy, wykres 26.

⁵⁷⁵ Więcej: K. Gromek, *Granice władzy ...*, *op. cit.*, s. 425; art. 48 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997..., *op.cit.*; Opinia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do poselskiego projektu zmiany ustawy Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2179), *op. cit.*;

L. Bosek, Opinia prawna na temat projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk sejmowy 2179), *op.cit.*

kolejności piecza współdzielona wprowadzona powinna być na mocy porozumienia rodziców⁵⁷⁶. Oczywistym jest, że ustawodawca nie może zobowiązać rodziców do zawarcia porozumienia, ale może stworzyć warunki skłaniające rodziców do jego osiągnięcia. W przypadku zawarcia przez rodziców porozumienia, sąd powinien je zatwierdzić, chyba że jego treść godzi w dobro dziecka. W braku takiego porozumienia, o pieczy współdzielonej powinien orzekać sąd opiekuńczy, biorąc pod uwagę przesłanki ustawowe. Podkreślić należy, że jak wynika z analizy prawnoporównawczej⁵⁷⁷, zarówno w Wielkiej Brytanii jak i Belgii nadany jest prymat porozumieniu rodziców.

Jak wynika z przeprowadzonych w pracy doktorskiej badań naukowych, w sytuacji braku stwierdzenia przesłanek wykluczających pieczę współdzieloną, na wniosek przynajmniej jednego rodzica, prawidłowo wykonującego władzę rodzicielską, powinna być ona zastosowana⁵⁷⁸. Taka regulacja nie pozostawia wątpliwości ani rodzicom, ani sędziom w jaki sposób interpretować jasno skonstruowane przepisy. Jednocześnie nie wprowadza bezwzględnego automatyzmu⁵⁷⁹. Podkreślić należy, że automatyzm stosowany w zakresie podejmowania decyzji o losach dziecka zawsze stanowi pewnego rodzaju zagrożenie. W każdej sprawie rodzinnej sąd musi kierować się dobrem dziecka i stosować takie rozstrzygnięcia, aby uchronić dziecko przed nadużyciami płynącymi, czy to ze strony rodziców, czy innych osób lub sytuacji (jeżeli rodzice nie chronią dziecka, bądź czynią to nieudolnie). Jeżeli którykolwiek z rodziców zgłosi chęć sprawowania pieczy współdzielonej, sąd powinien rozważyć czy nie ma przesłanek negatywnych do wprowadzenia takiego modelu pieczy. W ich braku sąd, kierując się dobrem dziecka orzeknie o pieczy współdzielonej.

⁵⁷⁶ M. Porembska, *Prawo dziecka do kontaktów z obojgiem rodziców, a konflikt okolorozwodowy*, [w:] www.bibliotekanauki.pl, dostęp z dnia 13 czerwca 2023, s. 331.

⁵⁷⁷ Więcej w rozdziale II niniejszej pracy – (2.6 i 2.7).

⁵⁷⁸ Rozdział II niniejszej pracy, analiza prawnoporównawcza Belgia.

⁵⁷⁹ Automatyzm w zakresie orzekania pieczy współdzielonej był krytykowany przez różne środowiska, co zostało opisane powyżej. Jak wynika z rozdziału IV niniejszej pracy, wykres 7 w przypadku braku przesłanek negatywnych do orzeczenia pieczy współdzielonej należy orzec o pieczy współdzielonej. Orzeczenie o pieczy współdzielonej nie może być automatyczne i bezwzględne. Zawsze należy kierować się dobrem dziecka i indywidualną sytuacją konkretnej rodziny.

3.5. Przesłanki orzeczenia o pieczy współdzielonej

Jak wskazują wyniki badań⁵⁸⁰, sąd orzekając o pieczy współdzielonej powinien brać pod uwagę:

- 1) sposób/prawidłowość wykonywania przez rodziców władzy rodzicielskiej,
- 2) odległość miejsca zamieszkania między rodzicami umożliwiającą dziecku zachowanie jednej placówki edukacyjnej (przedszkolnej lub szkolnej),
- 3) zdanie dziecka,
- 4) dobro dziecka.

Celowym zabiegiem legislacyjnym jest wskazanie, że rodzic wnioskujący o ustanowienie pieczy współdzielonej musi sam prawidłowo wykonywać władzę rodzicielską. Gdyby wniosek o orzeczenie pieczy współdzielonej pochodził od rodzica, który nieprawidłowo wywiązuje się ze swoich rodzicielskich obowiązków, można by uznać to za nadużycie z jego strony. Podobnie należy przyjąć, kiedy rodzic nieprawidłowo wykonujący władzę rodzicielską, nie zgadza się na ustanowienie pieczy współdzielonej, gdyż żąda ustalenia miejsca pobytu dziecka przy nim. Nie chodzi o bycie rodzicem idealnym czy badanie, który z rodziców daje lepszą rękojmię wykonywania władzy rodzicielskiej, a o ustalenie czy oboje rodzice są wystarczająco dobrymi rodzicami⁵⁸¹. Nie ma wątpliwości, że należy ustalić, czy dany rodzic nie stanowi realnego zagrożenia fizycznego lub psychicznego, czy emocjonalnego dla dziecka. Jeżeli tak, to nie można uznać, że prawidłowo wykonuje władzę rodzicielską. Założenie, że któryś z rodziców musi być lepszy i dawać lepszą rękojmię sprawowania pieczy nad dzieckiem powoduje chęć rywalizacji między rodzicami, co z założenia jest niekorzystne dla dziecka⁵⁸².

⁵⁸⁰ Rozdział IV niniejszej pracy, wykres 2.

⁵⁸¹ Pojęcie wystarczająco dobrego rodzica jest stosunkowo nowe, a podejście do wychowania dzieci uległo znacznym przemianom w ostatnich latach. Więcej na ten temat w rozdziale III niniejszej pracy, a także: A. Gutek, *Wychowanie przez doświadczenie. Jak być wystarczająco dobrym rodzicem?*, [w:] <https://zwierciadlo.pl/psychologia/188756,1,wychowanie-przez-doswiadczenie-jak-byc-wystarczajaco-dobrym-rodzicem.read>, dostęp z dnia 25 czerwca 2023; *Wystarczająco dobry rodzic – co to znaczy?* [w:] <https://akademiarodziny.wzp.pl/vt-article/wystarczajaco-dobry-rodzic-co-to-znaczy/>, dostęp z dnia 25 czerwca 2023.

⁵⁸² Z przeprowadzonych badań wynika, że oboje rodzice są ważni dla dziecka.

Ustawodawca powinien ukształtować przepisy w taki sposób, aby rodzice mieli interes w dojściu do porozumienia, a nie w konkurowaniu ze sobą i generowaniu sporu⁵⁸³. Takie podejście stanowi wsparcie dla polskiej rodziny w zakresie współpracy rodzicielskiej. Podkreślić należy, że rodzice mają obowiązek dążyć do współpracy w sprawach dziecka, gdyż dążenie do porozumienia leży w interesie dziecka⁵⁸⁴. Jak wynika z badań przeprowadzonych wśród sędziów oraz rodziców, generowanie sporu traktowane powinno być jako nadużywanie władzy rodzicielskiej. Wywieść z tego należy, że rodzice w ramach swojej odpowiedzialności rodzicielskiej powinni podejmować decyzje obiektywnie zgodne z dobrem dziecka, co powinno podlegać ocenie sądu. Z ugruntowanego orzecznictwa ETPCz jasno wynika, że w przypadku konfliktu interesów rodzica i dziecka, pierwszeństwo ma interes dziecka⁵⁸⁵ jako jednostki podlegającej szczególnej ochronie.

Zatem, orzekając o pieczy współdzielonej powinny być brane pod uwagę postawy obojga rodziców. Nie jest zgodne ani z interesem dziecka ani z interesem społecznym, aby wykluczyć sprawowanie pieczy współdzielonej tylko dlatego, że rodzic prowokujący spór, nie wyraża na to zgody. Mogłoby być to uznane za promowanie nieprawidłowych postaw rodzicielskich. Gdyby uznać, że dla orzeczenia pieczy współdzielonej konieczne jest pełne porozumienie między rodzicami, to rodzice niezainteresowani takim modelem pieczy mieliby interes w utrzymywaniu sporu⁵⁸⁶. Dlatego należy wskazać, iż spór rodziców nie jest samoistną przeszkodą do ustanowienia pieczy współdzielonej.

Istotnym elementem w zakresie stosowania pieczy współdzielonej jest nieznaczna odległość miejsca zamieszkania rodziców, na co wskazało 39 na 40 badanych sędziów⁵⁸⁷. Istotą nieznacznej odległości przy stosowaniu pieczy współdzielonej jest wygodne i komfortowe funkcjonowanie dziecka⁵⁸⁸. Wobec tego, iż określenie odległości jako „nieznacznej” jest określeniem nieostrym, mogąym powodować trudności

⁵⁸³ Rozdział IV – sposoby wygaszania konfliktu między rodzicami, wykres 13.

⁵⁸⁴ Jak wynika z badań opisanych w rozdziale IV pracy doktorskiej, rodzice, którzy chcieli bezwzględnie ustalenia miejsca pobytu dziecka przy nich, wskazywali jednocześnie, że do wykonywania pieczy współdzielonej konieczne jest pełne porozumienie. Wywieść z tego można, iż gdyby warunkiem wprowadzenia pieczy współdzielonej było pełne porozumienie – to grupa ta nie miałaby żadnego interesu w dążeniu do porozumienia. Wręcz przeciwnie, chcąc osiągnąć swój cel – ustalenie pieczy wyłącznej nad dzieckiem – w interesie tej grupy byłoby dążenie do sporu – rozdział IV, tabela 13, wykres 24 i 25.

⁵⁸⁵ Rozdział II niniejszej pracy.

⁵⁸⁶ Jak wynika z przeprowadzonych badań naukowych grupa rodziców przeciwnych pieczy współdzielonej (w większości matek) uważa, że dla jej zastosowania powinno być pełne porozumienie między rodzicami – rozdział IV, wykres 21,22 i 24.

⁵⁸⁷ Rozdział IV, wykres 2.

⁵⁸⁸ Więcej: A. Czeredecka, *Rozwód, a rywalizacja ...*, *op.cit.*, s. 127-134.

interpretacyjne zasadnym jest doprecyzowanie, iż odległość ta powinna umożliwić zachowanie dziecka jednej placówki oświatowej⁵⁸⁹. Podzielić należy pogląd wyrażony przez Katarzynę Kamińską, iż znaczna odległość miejsca zamieszkania rodziców znacznie utrudniłaby realizowanie przez dziecko obowiązku szkolnego⁵⁹⁰.

Wobec obowiązujących przepisów oraz wyników badań naukowych nie ma wątpliwości, że sąd orzekając o pieczy współdzielonej powinien brać pod uwagę zdanie dziecka. Jak wskazano w rozdziale pierwszym niniejszej pracy, w sprawie dotyczącej ustanowienia pieczy współdzielonej należy wysłuchać dziecko i wziąć pod uwagę jego uzasadnione życzenia. Jak wynika z opisanych szczegółowo w rozdziale pierwszym niniejszej pracy Wytycznych Komitetu Ministrów Rady Europy⁵⁹¹ oraz przeprowadzonych badań naukowych – dziecko powinno być poinformowane o swojej sytuacji prawnej, możliwych rozwiązaniach oraz skutkach jakie wywrą w jego życiu konkretne rozstrzygnięcia prawne, w tym ustanowienie modelu pieczy współdzielonej⁵⁹². Sędziowie wskazywali na doniosłość wysłuchania dziecka i tym samym konieczność upewnienia się, czy dziecko jest świadome swojej sytuacji. Wobec powyższego, orzekając o pieczy współdzielonej należy ustalić, czy dziecko jest świadome swojej sytuacji prawnej oraz co dziecko wie i sądzi o swojej sytuacji. Należy brać pod uwagę uzasadnione życzenia dziecka.

Kolejną istotną przesłanką orzeczenia pieczy współdzielonej jest dobro dziecka⁵⁹³. Dobro dziecka jest klauzulą generalną, która ma za zadanie ochronić dziecko przed nadużyciami oraz zoptymalizować interes dziecka⁵⁹⁴. Zgodzić się należy z Agatą Łopatkiewicz, że „funkcjonowanie klauzuli generalnej odsyłającej do terminu dobra dziecka można postrzegać zarówno w kategoriach wsparcia, jak i przeszkody w rozwiązywaniu konfliktów dotyczących form i zakresu sprawowania władzy rodzicielskiej. Z jednej strony luz decyzyjny, jaki ustawodawca pozostawił rodzicom, sprzyja maksymalnemu wypełnieniu kategorii dobra dziecka treściami odniesionymi do indywidualnej sytuacji małoletniego, uwzględniającej jego potrzeby, przyzwyczajenia i

⁵⁸⁹ Placówki oświatowa w rozumieniu polskiego systemu oświaty w myśl ustawy Prawo oświatowe z dnia 14 grudnia 2016 r. (Dz.U. 2017 poz. 59 ze zm.).

⁵⁹⁰ K. Kamińska, *Pieczka naprzemienna, a władza rodzicielska rodziców...*, *op.cit.*, s. 482-489.

⁵⁹¹ L. Mazowiecka, *Wytyczne Komitetu Ministrów Rady Europy ...*, *op.cit.*

⁵⁹² Rozdział IV, wykres 9.

⁵⁹³ Szerzej na temat dobra dziecka w rozdziale I i III niniejszej pracy.

⁵⁹⁴ A. Łopatkiewicz, *Klauzula generalna dobra dziecka – wsparcie czy przeszkoda w rozwiązywaniu konfliktów na tle rozwodowym*, [w:] M. Plucińska (red.), *Rozwiązywanie sytuacji konfliktowych w wymiarze jednostkowym i społecznym*, Poznań 2014, s. 145-157.

doświadczenia. Z drugiej strony nieostrość tej kategorii, wraz z brakiem wskazówek choćby częściowo precyzujących jej zakres przedmiotowy, należy uznać za czynnik potencjalnie komplikujący przebieg konstrukcji planu⁵⁹⁵. Rodzice składający swoje stanowiska w postępowaniach sądowych, przedstawiając diametralnie odmienne wnioski powołują się właśnie na dobro dziecka. Precyzyjne zdefiniowanie pieczy współdzielonej oraz wskazanie przesłanek koniecznych do orzeczenia tej pieczy z jednej strony nada kierunek interpretacyjny klauzuli generalnej dobra dziecka w ten sposób, że przy spełnieniu przesłanek koniecznych do orzeczenia pieczy współdzielonej nie można mówić o zagrożeniu dobra dziecka, a z drugiej strony, biorąc pod uwagę dynamikę życia ludzkiego i zdarzeń w nim się pojawiających (nie możliwych do przewidzenia w ramach kodeksowego katalogu) pozostawienie w przepisie tej klauzuli generalnej stanowi ochronę dla dziecka, poprzez możliwość zastosowania tej klauzuli w przypadku stwierdzenia zagrożenia dobra dziecka. Ponadto, takie rozwiązanie jest gwarantem braku automatyzmu stosowania pieczy współdzielonej⁵⁹⁶.

Wobec powyższego, sprecyzowanie przepisów o pieczy współdzielonej w zakresie prawidłowości wykonywania władzy rodzicielskiej, nieznacznej, pozwalającej na realizowanie jednej placówki edukacyjnej odległości zamieszkania rodziców czy uwzględnienia zdania dziecka oraz jego dobra, z jednej strony zabezpiecza interes dziecka w zakresie możliwości bycia wychowywanym przez oboje rodziców, a z drugiej strony jest gwarantem dobra dziecka oraz uszanowania jego zdania w tym zakresie.

3.6. Poszerzanie świadomości rodziców – psychoedukacja i konflikt rodziców w zakresie pieczy współdzielonej

Ustawodawca powinien dążyć do stymulacji rodziców, aby wygaszać spór między rodzicami. Jak wynika z przeprowadzonych badań naukowych, sprzyjającym wygaszaniu sporu między rodzicami są nie tylko jasno sprecyzowane przepisy prawa, ale znaczenie ma również poszerzanie świadomości rodziców w tym zakresie.

Wobec konieczności poszerzania świadomości rodziców zasadnym jest uwzględnienie w procesie legislacyjnym dotyczącym pieczy współdzielonej elementu

⁵⁹⁵ *Ibidem*, s. 156.

⁵⁹⁶ Rozdział IV - brak automatyzmu postulowany był przez sędziów, którzy wskazywali, że sprawy tego typu powinny być rozpatrywane indywidualnie, a nie automatycznie oraz że jest to dobre rozwiązanie, jednak nie dla wszystkich rodzin; rozdział IV, wykres 7.

psychoedukacyjnego rodziców. Ma on za zadanie wspomagać rodziców na płaszczyźnie ich kompetencji rodzicielskich, zarówno w zakresie potrzeb dzieci, jak i w zakresie współpracy rodzicielskiej z drugim rodzicem. Konieczność taka ujawniła się na skutek przeprowadzenia badań naukowych. Większość badanych sędziów wskazała, iż wizyta rodziców u psychologa przed rozprawą mogłaby wpłynąć na szybsze osiągnięcie porozumienia między rodzicami⁵⁹⁷. 35 (trzydziestu pięciu) sędziów (na 40 badanych) jako element wpływający na „wygaszanie” konfliktu między rodzicami wskazało poszerzanie świadomości sytuacji prawnej rodziców i dzieci przez specjalistów⁵⁹⁸. Nałożenie na rodziców obowiązku odbycia minimalnie jednej wizyty, mającej na celu ich psychoedukację z jednej strony pozwoli rodzicom na poszerzenie swojej wiedzy w zakresie kompetencji rodzicielskich, niektórym z nich da asumpt do kontynuowania rozwoju w zakresie świadomego rodzicielstwa, z drugiej strony nie obciąży jednocześnie stron zbyt skomplikowanymi procedurami poprzez np. obligatoryjny dowód z opinii biegłych⁵⁹⁹. Uchwalenie przepisu, zgodnie z którym przed zastosowaniem pieczy współdzielonej rodzice mają obowiązek odbyć co najmniej jedną wizytę u psychologa lub innego specjalisty zajmującego się wspólnym rodzicielstwem rodziców, w celu edukacji w zakresie prawidłowych metod wychowawczych oraz metod współdziałania w porozumieniu z drugim rodzicem, z pewnością przyczyni się do poszerzenia wiedzy rodziców związanej z metodami jakie należy podjąć.

Sąd, kierując się indywidualnymi potrzebami konkretnej rodziny może zobowiązać rodziców do odbycia większej ilości konsultacji lub do podjęcia działań zmierzających do poprawy kompetencji rodzicielskich. Takie rozwiązanie prawne pozwoli uzyskać rodzicom podstawową wiedzę na temat sposobów rozwiązywania sporów, dążenia do konsensusu oraz potrzeb dziecka związanych z prawidłową relacją z obojgiem rodziców. Dla części rodziców będzie to inspiracją do dalszego poszerzania wiedzy i rozwoju w tym zakresie, co należy uznać za korzystane dla całej rodziny.

Jak wskazano powyżej, konflikt rodziców nie powinien stanowić kategorycznej przeszkody przy orzeczeniu pieczy współdzielonej. Jak wynika z badań, najczęściej przeciwnikami pieczy współdzielonej są ci sami rodzice, którzy chcą ustalenia miejsca

⁵⁹⁷ Rozdział IV, wykres 11.

⁵⁹⁸ Rozdział IV, wykres 13.

⁵⁹⁹ Część badanych sędziów wyrażała wątpliwość związaną ze zbyt dużym formalizmem, mogącym prowadzić do przedłużania się postępowań sądowych. Ponadto, należy wskazać, że jak wynika z doświadczenia zawodowego nie każda rodzina wymaga przeprowadzenia opinii biegłych.

pobytu dziecka przy nich. Jednocześnie ta sama grupa uważa, że dla orzeczenia pieczy współdzielonej konieczne jest bezwzględne porozumienie rodziców⁶⁰⁰. Wynika z tego, że traktowanie konfliktu, niezależnie od jego genezy jako przesłanki negatywnej w zakresie możliwości orzeczenia pieczy współdzielonej umacniałoby postawy konfliktowe u rodziców, którzy są przeciwnikami takiej pieczy i tym samym nie wspierałoby rodziców w zakresie osiągania konsensusu. Zatem w przypadku konfliktu rodziców, sprawujących pieczę współdzieloną sąd, po ustaleniu podłoża konfliktu może: orzec o istotnych sprawach dziecka, w zakresie w jakim konflikt zaistniał np. ustalić do jakiej szkoły dziecko ma chodzić lub na jakie zajęcia dodatkowe uczęszczać. Jak wynika z praktyki zawodowej, częstym problemem dla rodziców jest przekazywanie sobie wzajemnie dokumentów dziecka to jest paszportu lub dowodu osobistego. W tym zakresie sąd mógłby ustalić, że np. dokumenty dziecka będą znajdowały się w miejscu zamieszkania jednego z rodziców, a wydawane będą na żądanie lub okres wakacji letnich i ferii zimowych. Jeżeli to nie będzie wystarczające, a konflikt będzie dotyczył konkretnej płaszczyzny życia dziecka np. leczenia przewlekłej choroby, sąd mógłby w tym zakresie powierzyć tą konkretną płaszczyznę życia dziecka jednemu z rodziców, czyli zastosować z art. 107 k.r.o. W razie konieczności sąd, w celu poprawy kompetencji rodzicielskich lub kontroli realizowania obowiązków rodzicielskich, mógłby zastosować art. 109 k.r.o. Skoro ustalono, że prowokowanie sporu uznać należy za nadużywanie władzy rodzicielskiej, to jeżeli na skutek sporu uniemożliwiającego sprawowanie pieczy współdzielonej niekorzystne dla dziecka byłoby wprowadzenie takiej pieczy – sąd musi ustalić kto prowokuje spór. W tym celu, w przypadku konfliktu rodziców, sąd powinien ustalić co jest źródłem tego konfliktu⁶⁰¹. Sąd nie powinien ustalać miejsca pobytu dziecka przy tym z rodziców, który generuje spór. Gdyby tak się stało, doszłoby do sytuacji, w której dziecko pozostawałoby pod pieczą rodzica, który nadużywa władzy rodzicielskiej. Takie rozstrzygnięcie nie sposób uznać za zgodne z dobrem dziecka. Jak wynika z badań naukowych, przyznanie pieczy nad dzieckiem temu z rodziców, który nie prowokuje sporu wpływa na zmniejszenie sporu między rodzicami, wpływa korzystanie na sytuację emocjonalną dziecka oraz jest gwarantem swobodnego kontaktu dziecka z drugim rodzicem⁶⁰².

⁶⁰⁰ Rozdział IV, wykres 21,22, 24, 25, tabela 11, 12, 13.

⁶⁰¹ Rozdział IV, wykres 3 i 4.

⁶⁰² Rozdział IV, wykres 5.

4. Podsumowanie

Przepisy wprowadzające do polskiego porządku prawnego instytucję pieczy współdzielonej, wobec zmian społecznych, które zachodzą od kilku lat, są bardzo potrzebne. Jak wykazano we wcześniejszych wywodach, bardzo duże znaczenie z punktu widzenia prawnego oraz społecznego ma brzmienie tych przepisów. Istotnym jest, aby przepisy spełniały założone cele. Podstawowym celem pieczy współdzielonej jest zagwarantowanie dziecku prawa do bycia wychowywanym przez oboje rodziców, mimo ich rozstania. Istotnym jest możliwość uczestniczenia w życiu każdego z rodziców, czyli w uroczystościach rodzinnych, spotkaniach przyjacielskich itd. Jednocześnie, orzekając o pieczy współdzielonej, na względzie należy mieć dobro dziecka.

Podjęmując działania ustawodawcze w zakresie pieczy współdzielonej należy podkreślić, iż kształt tych przepisów będzie miał ogromną doniosłość społeczną. Pod uwagę muszą być brane cele jakie przepisy te mają spełnić na płaszczyźnie życia rodzinnego, ale również muszą stanowić spójne i jasne rozwiązania prawne, które przyczynią się do poczucia bezpieczeństwa prawnego polskich rodzin. Od kilku lat podejmowane były inicjatywy ustawodawcze zmierzające do uchwalenia przepisów o pieczy współdzielonej. Treść tych projektów wraz z opiniami do nich stanowi cenne źródło wiedzy. W ramach niniejszej pracy szczegółowo przeanalizowano zarówno uwagi aprobujące, jak i krytyczne do wspomnianych projektów ustaw. W celu sformułowania wniosków *de lege ferenda* zestawiono te analizy z kierunkiem uchwalanych, przy poszczególnych nowelizacjach przepisów prawa rodzinnego, na podstawie których wywodzona jest możliwość stosowania pieczy współdzielonej. Uzupełnieniem powyżej opisanych analiz były badania własne, które pozwoliły na skonstruowanie przepisów w zakresie pieczy współdzielonej, odpowiadających zarówno potrzebom społecznym jak i sztuce legislacyjnej. Jak zostało wskazane powyżej, piecza współdzielona powinna być zdefiniowana, a po spełnieniu przesłanek ustawowych stosowana. Wobec doniosłości rzeczony regulacji oraz indywidualizmu w zakresie sytuacji faktycznych poszczególnych rodzin, nie należy automatycznie i bezwzględnie stosować pieczy współdzielonej. Prymat należy nadać zasadzie dobra dziecka, która jest naczelną zasadą prawa rodzinnego. Z tego względu, orzekając o pieczy współdzielonej, niezależnie od stosowanych przesłanek

ustawowych, kluczowa jest zasada dobra dziecka i to ona powinna być bezwzględnie brana pod uwagę przy wydawaniu orzeczeń o pieczy współdzielonej.

Wyniki przeprowadzonych badań naukowych jednoznacznie potwierdziły, że konflikt rodziców nie wyklucza automatycznie orzeczenia o pieczy współdzielonej. Ważne są natomiast postawy rodziców i ustalenie który z rodziców generuje spór. Generowanie sporu, jak wynika z badań uznawać należy za nadużywanie władzy rodzicielskiej. Warunek pieczy współdzielonej, zgodnie z którym rodzice powinni pozostawać w bezwzględnym porozumieniu uznac należy za utopijny i w zasadzie niemożliwy do spełnienia. W normalnie funkcjonującym społeczeństwie, w tym w rodzinie konflikty są czymś naturalnym i nie jest możliwym ich zupełne wyeliminowanie. Oczekiwanie od rodziców bycia zupełnie bezkonfliktowymi, czy wręcz idealnymi, prowadziłyby do zagrożenia w postaci zbyt wysokich oczekiwań i rozliczania się wzajemnie przez rodziców z ich kompetencji, co z kolei mogłoby prowadzić do eskalacji konfliktów. Zasadnym jest, aby oczekiwać od rodziców przyjmowania prawidłowych postaw rodzicielskich, postaw koncyliacyjnych, nastawionych na poszukiwanie rozwiązań. Jednak rozstanie rodziców nie powinno nakładać na nich obowiązku bycia rodzicem idealnym, co w kontekście rozwoju emocjonalnego, społecznego i rodzicielskiego na linii życia jest praktycznie niemożliwe. Człowiek całe życie dąży do bycia lepszym rodzicem czy człowiekiem⁶⁰³.

⁶⁰³ A. Węclawska, *Rodzice jako fundament rozwoju i wychowania dziecka ku dojrzałości*, [w:] <file:///C:/Users/Honorata/Downloads/Rodzice%20jako%20fundament%20rozwoju%20i%20wychowania%20dziecka%20ku%20dojrza%20o%20ci.pdf>, dostęp z dnia 29 czerwca 2023.

Wnioski końcowe

Coraz częściej mówi się dziś o wspólnej opiece nad dzieckiem, w zakresie stosowania pieczy współdzielonej przez oboje rodziców, po ich rozstaniu. Role społeczne ulegają permanentnym przemianom, czego jesteśmy świadkami. Coraz wyraźniej odchodzi się od postrzegania tylko matki jako rodzica, który jest w stanie dać dziecku miłość, wsparcie i poczucie bezpieczeństwa. Świadomość społeczna w zakresie ważności ról obojga rodziców w życiu dziecka również znacznie wzrosła przez ostatnie kilkanaście lat. Można powiedzieć, że model pieczy współdzielonej nad dzieckiem po rozstaniu rodziców jest wypadkową świadomości społecznej na temat roli obojga rodziców w życiu dziecka oraz dążenia kobiet i mężczyzn do równouprawnienia. Kobiety dążą do równouprawnienia w zakresie zawodowym, zaś mężczyźni do zrównoważenia praw i obowiązków w zakresie aktywnego współuczestniczenia w życiu dziecka. Wobec tych przemian społecznych, kobiety chcą mieć czas na samorealizację i przestrzeń na wykonywanie pracy zawodowej, a mężczyźni obok wykonywania pracy zawodowej – mając możliwość zapewnienia dzieciom zabezpieczenia materialnego, chcą mieć możliwość faktycznego, emocjonalnego i aktywnego uczestniczenia w życiu dziecka. Taki trend widoczny jest od kilkunastu lat i należy stwierdzić, że w takim kierunku zmieniają się role w rodzinie. Za zmianami społecznymi, podążają zmiany prawne. W związku z coraz powszechniejszym stosowaniem rozwiązań prawnych odzwierciedlających równy udział obojga rodziców w życiu dziecka, zmiana przepisów poprzez uregulowanie wprost w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym pieczy współdzielonej jest konieczna.

Model pieczy współdzielonej (naprzemiennej) w ostatnich latach zyskał na popularności nie tylko w doktrynie, ale również zauważyć można coraz częstsze sięganie po to rozwiązanie zarówno przez rodziców, jak i sędziów rodzinnych. Jednak wciąż, wobec małej ilości badań naukowych oraz braku uregulowania wprost w polskim porządku prawnym instytucji pieczy współdzielonej, uznać go należy za rozwiązanie niszowe.

Nie ma również wątpliwości, że temat pieczy współdzielonej (naprzemiennej) na przestrzeni ostatnich kilku lat jest coraz częściej podejmowany przez badaczy, zarówno

w kraju jak i za granicą. Zagadnienie roli i znaczenia obojga rodziców w życiu dziecka pojawia się wielu publikacjach zarówno polskich (A. Czerdecka, K. Żernik, K. Pospiszyl), jak i międzynarodowych (E. Kruk, W. Zartler, M. Cancian, J.B. Kelly). Autorzy podkreślają, iż oboje rodzice pełnią ważne, niezastępowalne role w życiu dziecka.

Wobec zmian społecznych jakie zachodzą w Polsce, jak i na świecie postuluje się, aby po rozstaniu rodziców żaden z rodziców nie został usunięty z życia dziecka. Jednym słowem, aby na skutek rozstania rodziców, dziecko nie traciło żadnej części rodziny, a jedynie, aby czas spędzany z każdym z rodziców został podzielony, zgodnie z najlepszym interesem dziecka. Odpowiedzią na te postulaty jest właśnie uregulowanie pieczy współdzielonej.

Badania przeprowadzone w niniejszej pracy, t.j. analiza poglądów doktryny, analiza przepisów prawa i orzecznictwa pozwala stwierdzić, że świadomie wprowadzona i realizowana piecza współdzielona jest najlepszą formą opieki nad dzieckiem, po rozstaniu rodziców. Ponadto, opierając się na dogłębnej analizie oraz badaniach naukowych ustalono optymalny kształt przepisów, gwarantujący dzieciom możliwość bycia wychowywanymi przez oboje rodziców i nawiązania bliskiej więzi z obojgiem rodziców i ich rodzinami pochodzenia.

Oboje rodzice są istotni w życiu dziecka i posiadając tego świadomość, konieczne jest podjęcie wysiłku badawczego, aby nie krzywdzić dzieci poprzez odebranie im możliwości czerpania doświadczeń pochodzących ze środowiska każdego z rodziców. Otaczający świat zmienia się, a zatem również ustawodawca ma obowiązek dostrzegać zachodzące zmiany i dostosowywać do nich uregulowania normatywne w zakresie prawa rodzinnego. Prawo rodzinne powinno w sposób odpowiedzialny podążać za zmieniającą się rzeczywistością w zakresie pieczy współdzielonej i mieć na względzie, że: „w rodzinie wzrasta i rozwija swoje potencjalne możliwości człowiek, który jest złożoną istotą bio-psycho-duchową. W rodzinie jednostka doświadcza najgłębszych pokładów swego istnienia. Wśród nich takich jego właściwości jak godność, odpowiedzialność, wartości i sens. W rodzinie „rodzice i dzieci doświadczają i odkrywają na drodze współbycia, egzystencjalnie naturalnego i bardzo pierwotnego sensu i sensowności życia”⁶⁰⁴.

⁶⁰⁴ K. Popielski, *Rodzina jako lokus*, „*Studia pelplińskie*”, nr 33, 2022, s. 522.

Użyte w procesie badawczym narzędzia okazały się właściwe do przyjętych założeń na etapie ich planowania. Umożliwiły przeprowadzenie zarówno rzetelnych badań ilościowych jak i jakościowych. Zrealizowany został cel główny pracy poprzez ustalenie, że mimo to, iż w aktualnie obowiązujących przepisach prawa możliwe jest stosowanie pieczy współdzielonej, to panuje chaos orzecznicy oraz dezorientacja, i konieczne jest usystematyzowanie interpretacji oraz przepisów dotyczących pieczy współdzielonej. Potwierdziło się również założenie, że najlepszym dla dziecka jest umożliwienie mu bycia wychowanym przez oboje rodziców, ażeby mimo rozstania rodziców, nie przekształciło się ono w rozstanie dziecka z jednym z nich. Ważna okazała się również troska o to, aby dziecko nie utraciło kontaktu z rodzinami pochodzenia obojga rodziców, gdyż to całe środowiska pochodzenia rodziców wpływają na ukształtowanie młodego człowieka.

Na podstawie przeprowadzonych badań ustalono, że konflikt rodziców nie jest przeszkodą w stosowaniu pieczy współdzielonej. W przypadku jego zaistnienia należy zastosować odpowiednie instrumenty prawne, ażeby wspomagać rodziców w jego zażegnaniu. Istotnym elementem jest pedagogizacja rodziców oraz poszerzanie ich wiedzy i świadomości poprzez korzystanie z porad specjalistów. Poruszane w pracy zagadnienia pozwoliły na uzyskanie szerokiego oglądu na aspekty prawne oraz socjologiczne pieczy współdzielonej. Autorka zdaje sobie sprawę, że przeprowadzone badania oraz analizy dotyczą wycinka badanej rzeczywistości oraz urzeczywistniają jedynie główne wątki przemian współczesnej rodziny i jej potrzeb, w zakresie rosnącego znaczenia pieczy współdzielonej, jako najlepszej formy opieki nad dzieckiem, po rozstaniu rodziców. Postuluje się zatem konieczność prowadzenia badań na większą skalę.

Bibliografia

Literatura przedmiotu

- Allen S.M., Hawkins A.J., *Maternal Gatekeeping: Mothers' Beliefs and Behaviors That Inhibit Greater Father Involvement in Family Work*, February 1999 *Journal of Marriage and Family* 61(1), [w:] https://www.researchgate.net/publication/270206190_Maternal_Gatekeeping_Mothers'_Beliefs_and_Behaviors_That_Inhibit_Greater_Father_Involvement_in_Family_Work
- Amato P.R., Keith B., *Parental divorce and the well-being of children: A meta-analysis*, *Psychological Bulletin*, 1991.
- Amato P.R., *The consequences of divorce for adults and children*, *Journal of Marriage and the Family*, 62, 2000.
- Andonian B., *Who gets custody of a child or children in a UK divorce?* [w:] <https://www.youtube.com/watch?v=hM7JuWk70kE>, dostęp z dnia 15 czerwca 2023.
- Andrews M., *What is a 'shared care' or 'lives with/lives' child arrangement order and what does it mean in practical terms?* [w:] <https://direct2barrister.co.uk/2019/07/02/1127/>, dostęp z dnia 18 stycznia 2022.
- Babbie E., *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa 2007.
- Bądź W., *Prawo dziecka do wychowywania przez oboje rodziców*. Edycja 2018. Praca konkursowa Wojciecha Bądza, Stowarzyszenie Sędziów Rodzinnych w Polsce [w:] <http://www.sssrwp.pl/aktualnosci.php?typ=kk&art=293&start=0&irek=34>, dostęp z dnia 8 czerwca 2023.
- Bakiera L., *Rodzina z perspektywy socjologicznej i psychologicznej: Ciągłość i zmiana, Obrazy życia rodzinnego z perspektywy interdyscyplinarnej*, *Roczniki Socjologii Rodziny*, XVII UAM, 2006.
- Bala N., *The best interests of the child in the post-modern era: A central but paradoxical concept.*, Paper presentation at the Law Society of Canada Special Lectures, Osgoode Hall, Toronto, Canada 2000.
- Bansal B., *'It's Good to Share' – Should there be a presumption of equality between parents when it comes to caring for their children?*, *Family Law Week*, 2012.
- Bartkowiak E., *Obraz matki i macierzyństwa w przekazach źródłowych z historii wychowania*, „*Wychowanie w Rodzinie*” t. XII (2/2015).
- Bastaitis K., Pasteels I., Van Peer C. et Mortelmans D., *Een verplicht ouderschapsplan na echtscheiding?*, *Relaties en Nieuwe Gezinnen* 2011, Vol. 1, (1) 23.

- Bergström M., Modin, B., Östberg, V., Låftman, S. *Joint physical custody, turning to parents for emotional support and subjective health: A study of adolescents in Stockholm, Sweden*. *Scandinavian Journal of Public Health* 42(5), 2014.
- Bergström.E. Fransson, B. Modin, M.Berlin, P. Gustafsson, A. Hjern. *Fifty moves a year: is there an association between joint physical custody and psychomatic problems in children?* *Journal Epidemiology Community Health* 69, 2015.
- Bernet W., *Child Custody Evaluations*, *Child Adolesc Psychiatric Clin N Am*, (11) 2002.
- Bieszczad M., *Dobro dziecka jako klauzula generalna – ustalenie znaczenia pojęcia dobra dziecka w XXI w.*, MOP 2019, nr 17.
- Bieszczad M., *Pieczna naprzemienna w przypadku braku pisemnego porozumienia o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywania kontaktów* [w:] Jaroszewska – Choraś D., Kikińska – Pękacz A., Wedeł – Domaradzka A. (red.) *Prawa dziecka – perspektywa prywatnoprawna i społeczna*, Gdańsk 2019, 2. 115.
- Birnbaum R. and Saini M., *A scoping review of qualitative studies about children experiencing parental separation*, *Childhood*, 2012.
- Blicharz G., *Metodologia nauk prawnych*, [w:] https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/266415/blicharz_metodologia_prawoznawstwa_2020.pdf?sequence=1&isAllowed=y, dostęp z dnia 1 marca 2023.
- Bodio J., *Status dziecka jako uczestnik postępowania nieprocesowego*, Warszawa 2019.
- Borkowska K., *Prawo dziecka do wypowiedzi a jego udział w postępowaniu cywilnym w sprawach rodzinnych i opiekuńczych*, *Dziecko krzywdzone*, nr 2 (35), 2011.
- Bosek L., *Opinia prawna na temat projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk sejmowy 2179) z dnia 3 czerwca 2014*
[w:] <https://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/opinieBAS.xsp?nr=2179>, dostęp z dnia 19 czerwca 2023.
- Buchanan C.M., Maccoby E.E, Dornbusch S.M., *Caught Between parents: Adolescents' Experience in Divorced Homes*, [w:] <https://www.jstor.org/stable/1131149?origin=crossref>, dostęp z dnia 28 października 2023.
- Bulckens R., Mortelmans D., Casman et C. Simay M.-T, *Familles plurielles, politique familiale sur mesure?*, Bruxelles, Éditions Luc Pire, 2007, 25 et les références citées.
- Burkacka I., *Monoparentalność, wielorodzina i rodzina zrekonstruowana Współczesne nazwy modeli życia rodzinnego*, *Artes Humanae*, vol. 2, 2017.
- Cancian M., Meyer D.R., Brown P.R., and Cook S.T., *'Who gets custody now? Dramatic changes in children's living arrangements after divorce'*, *Demography*, 2014.
- Cichoń Z., *Prawa rodziny w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Sztarsburgu*, *Palestra* 7-8/2013.

- Ciepla H. [w:] *Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy. Komentarz*. Seria Wielkie Komentarze red. K. Piaseckiego, Warszawa, 2011.
- Ciepla H., Gajda J., Ignatowicz J., Mudrecki A. [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, red. K. Piaseckiego, Warszawa 2002.
- Ciepla H., *Nowelizacje Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dokonane w latach 2008 i 2009 r. z komentarzem* [w:] www.oirp.krakow.pl, dostęp dnia 22 września 2021.
- Ciomek M., *Opowieść o domu*, Warszawa 2022.
- Coleman J.S., *Racjonalna rekonstrukcja społeczeństwa*, „Studia Socjologiczne” nr 1, 1993.
- Corljn M., *De (in)stabiliteit van huwelijken in België*, SVRWebartikel 2011/5, Service d'étude du gouvernement fl amand, D/2011/3241/020, 2011.
- Cross R., *Precedent in English Law*, Oxford University Press, 1968.
- Cui M., Donnellan M.B., Conger R.D., *Reciprocal Influences Between Parents' Marital Problems and Adolescent Internalizing and Externalizing*, Behavior Developmental Psychology, 2007, 43, 6.
- Czarnik Sz., *Metody badawcze socjologii*, https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/271562/czarnik_metody_badawcze_socjologii_2020.pdf?sequence=1&isAllowed=y, dostęp z dnia 2 kwietnia 2023.
- Czereddecka A., *Rozwód a rywalizacja o opiekę nad dziećmi*, Biblioteka sądowa, Warszawa 2020.
- Czerederecka A., *Rozstrzyganie o kwestiach związanych ze sprawowaniem władzy rodzicielskiej i uregulowaniem kontaktów z dziećmi – refleksje psychologa*, Rodzina i Prawo 2013, Nr 26-27.
- Czerederecka A. red., *Rodzina w sytuacji okolorozwodowej. Współczesne dylematy psychologiczne i prawne*, Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych, 2018 Kraków.
- Dąbrowska Z., *Różnicujący wpływ płci na relacje rodziców i dzieci*, Małżeństwo i rodzina nr 7, Instytut Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, 2003.
- Danilewicz – Prokorym W., *Władza rodzicielska, a kontakty z małoletnim dzieckiem. Instytucja pieczy naprzemiennej na mocy ustawy z dnia 25 czerwca 2015 – o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy o Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. 2015, poz. 1062)*, Miscellanea Historico – Juridica, TOM. XV, z.1, 2016.
- Długoszewska I., *Przesłanki oraz skutki ograniczenia i pozbawienia władzy rodzicielskiej*, Warszawa 2012.
- Dobrzański B., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy a kodeks cywilny*, [w:] „Studia Cywilistyczne” t. VII, Kraków, 1966.
- Dolecki H., [w:] *Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy. Komentarz*. pod red. H. Dolecki, T. Sokołowski, wyd. II, 2013.

- Domański M., *Orzekanie o pieczy naprzemiennej w wyrokach rozwodowych*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2015, https://iws.gov.pl/wpcontent/uploads/2018/08/IWS_Doma%C5%84ski-M._Orzekanie-o-pieczy-naprzemiennej-w-wyrokach-rozwodowych.pdf, dostęp z dnia 8 października 2022.
- Drozd L., Saini M., Olsen N., *Parenting Plan Evaluations. Applied Research for the Family Court*, Oxford University Press. 2016.
- Drzewiecki K., *Europejska Konwencja Praw Człowieka – 25 lat zmian oblicza polskiego prawa i praktyki* [w:] <https://www.gov.pl/attachment/01ef10aa-176f-4d5a-865a-011dd4bd3e58>, dostęp z dnia 21 czerwca 2022.
- Dudak A., *Opieka naprzemienna w sytuacji rozpadu rodziny – wybrane konteksty* [w:] <https://problemyopiekunczowychowaw.pl/resources/html/article/details?id=224485&language=pl>, dostęp z dnia 8 czerwca 2023.
- Durczak-Żochowska S., *Odpowiedzialność karna rodzica za przestępstwo uprowadzenia lub zatrzymania małoletniego poniżej lat 15 a rozstrzygnięcia dotyczące władzy rodzicielskiej. Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2019 r.* I KZP 7/19, OSP 2021, nr 3.
- Dzikowska – Kucharz A., *Pedagogizacja rodziców – zadanie szkoły, „Edukacja i dialog”, 3/2011.*
- Emery R.E., *Dwa domy, jedno dzieciństwo, Poznań 2018, tłumaczenie K. Puławski.*
- Emery R.E., *Postdivorce family life for children: An overview of research and some implications for policy.* In R. A. Thompson & P. R. Amato (Eds.), *The postdivorce family.* Thousand Oaks, CA: Sage, 1999.
- Fabricius W.V, Diaz P., Sokol K.R., Braver S.L., *Parenting time, parent conflict, parent-child relationships, and children's physical health* [w:] <https://academic.oup.com/book/1161/chapter-abstract/138247113?redirectedFrom=fulltext>, dostęp z dnia 20 września 2022.
- Falski J., *Prawo do nauki a prawo rodziców do zapewnienia wychowania i nauczania zgodnie z ich przekonaniem w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, *Studia z Prawa Wyznaniowego*, Tom 17, 2014.
- Fiedorczyk P., *autoreferat - przedmiotem monografii autora jest przebieg i rezultaty prac nad unifikacją (lata 1945-46) i kodyfikacją (lata 1947-64) prawa rodzinnego w Polsce Ludowej*, [w:] <http://www.prawo.uwb.edu.pl/uploads/documents/autoreferat-5c6690bf97559.pdf>, dostęp z dnia 12 grudnia 2022, s. 24.
- Fiedorczyk P., *Czechosłowacka droga do kodyfikacji prawa rodzinnego (1919-1949). Z dziejów współpracy z Polską*, [w:] *Państwo, prawo społeczeństwo w dziejach Europy Środkowej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Józefowi Ciągwie w siedemdziesięciolecie urodzin*, red. A. Lityński i inni, Katowice-Kraków 2009.

- Fiedorczyk P., *Dyskusja na temat miejsca prawa rodzinnego w systemie prawa Polski Ludowej*, [w:] *Miscellanea Historico – Iuridica*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Tom VII 2009.
- Fiedorczyk P., *Polski Kodeks Rodzinny z 1950 r. Czy przełom?* [w:] *Zeszyty Prawnicze UKSW* 11.2, 2011.
- Fiedorczyk P., *Radzieckie prawo rodzinne jako przedmiot recepcji w Polsce i innych państwach Europy Środkowo-Wschodniej*, „*Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi*” red. M. Maciejewski, 2009, t. XXXI.
- Firestone G., & Weinstein J., *In the best interests of children: A proposal to transform the adversarial system*. *Family Court Review*, 42(2), 2004.
- Firlit- Fesnak G., Szyłko-Skoczny M. (red.), *Polityka społeczna*, Warszawa 2009.
- Fraćzek Z., *Dysfunkcjonalność i problemy współczesnej polskiej rodziny w świetle danych statystycznych i wspierających działań państwa*, *Kultura – Przemiany – Edukacja*, t. IX, 2021.
- Franusz A., *Charakter prawny ugody sądowej oraz skutki prawne jej zawarcia*, *Studia prawnoustrojowe* 24, UWM, 2014.
- Gajda J. [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, wyd. 6, Warszawa 2020.
- Gajda J. [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*. red. K. Pietrzykowski, wyd. 7, 2021.
- Gajda J., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Akty stanu cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2002.
- Galakan – Halicka A., *Ograniczenie władzy rodzicielskiej ze względu na rozłączenie rodziców w świetle regulacji kodeksu rodzinnego i opiekuńczego* [w:] *Zeszyty naukowe uniwersytetu szczecińskiego, Acta Iuris Stetinensis* 6, nr 821, 2014.
- Gazda J., Ruchała S. (red.), *"Filozoficzna refleksja nad kulturą jako próba odpowiedzi na problemy współczesności"* Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2014.
- Gójska A., *Mediacja* [w:] *Sądowe Komentarze Tematyczne. Władza rodzicielska i kontakty z dzieckiem* red. J. Ignaczewskiego, Warszawa 2010.
- Gordon T., *Wychowanie bez porażek*, Warszawa 1997.
- Górnicka M., *Wersja systemowa metody historyczno – prawnej na przykładzie prawa dowodowego w polskiej procedurze karnej*, *Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis*, vol. 4 (2), 2015.
- Gromek K., *Granice władzy rodzicielskiej*, *Monitor Prawniczy* nr 8, 2021.
- Gromek K., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz. Duże Komentarze Becka*, wydanie 7, 2020.

- Grott O., *Stanisław Aleksander Gołąb (1878-1939)* [w:] https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/23647/grott_stanislaw_aleksander_golab_2015.pdf?sequence=1&isAllowed=y, dostęp z dnia 20 sierpnia 2021.
- Grych J. H., *Interparental Conflict as a Risk Factor for Child Maladjustment: Implications for the Development of Prevention Programs*. *Family Court Review*, 43(1), 2005 <https://doi.org/10.1111/j.1744-1617.2005.00010.x>, dostęp z dnia 21 kwietnia 2022.
- Gutek A., *Wychowanie przez doświadczenie. Jak być wystarczająco dobrym rodzicem?* [w:] <https://zwierciadlo.pl/psychologia/188756,1,wychowanie-przez-doswiadczenie-jak-byc-wystarczajaco-dobrym-rodzicem.read>, dostęp z dnia 25 czerwca 2023.
- Haak H., Haak-Trzuskawska A., *Pokrewieństwo i powinowactwo (pochodzenie dziecka, stosunki między rodzicami a dziećmi, przysposobienie). Komentarz do art. 617–127 KRO oraz związanych z nimi regulacji KPC (art. 453–458, 579–589)*, Warszawa 2019.
- Hetherington E.M, Bridges M., Insabella G.M., *What matters? What does not? Five perspectives on the association between marital transitions and children's adjustment*. *American Psychologist*, 53, 1998.
- Hołyst B., *Problemy młodego pokolenia. Studium z zakresu profilaktyki społecznej*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1991.
- Hope A., *Belgium's justice minister calls on couples to respect custody-sharing agreements*, *The Brussels Times*, 25 april 2020 [w:] <https://www.brusselstimes.com/108061/justice-minister-calls-on-couples-to-respect-custody-sharing-agreements-parental-alienation>, dostęp z dnia 29 stycznia 2023.
- Ignaczewski J. (red.), *Komentarz do przepisów KRO regulujących władzę rodzicielską* [w:] *Władza rodzicielska i kontakty z dzieckiem*. Komentarz. Wyd. 4, Warszawa 2019.
- Ignatowicz J. [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, red. J. Pietrzykowskiego, Warszawa 1990.
- Jabłońska – Bonca J., *Problemy ze spójnością prawa i regulacjami pozaprawnymi a siła sprawcza państwa – zarys tematu*, „Krytyka Prawa”, tom 7.
- Janik- Skowrońska H., *Sztuka rozstania – kiedy prawo idzie w parze z psychologią*, Gdynia 2020.
- Jankowiak B., *Konflikt między rodzicami jako czynnik ryzyka nieprzystosowania dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo Naukowe UAM, *Studia Edukacyjne*, 2015, nr 36.
- Jędrejek G., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Pokrewieństwo i powinowactwo Komentarz do art. 61-144*. Seria Praktyczne Komentarze., Warszawa 2014.
- Jeppesen de Boer C.G., *Joint Parental Authority*, Antwerpen–Oxford–Portland 2008.

- Jurczyk – Romanowska E., *Samotny rodzic w obliczu instytucji – pomiędzy subiektywną opinią, a empatią pracowników socjalnych przeprowadzających rodzinny wywiad środowiskowy*, „Wychowanie w rodzinie”, t X 2(2014).
- Justyński T., *W sprawie tzw. opieki naprzemiennnej*, Rodzina i Prawo nr 19, Kwartalnik sędziów rodzinnych, 2011.
- Juszczak – Rygałło J., *Socjalizacja dziecka jako proces kształtowania tożsamości*, Artykuły Naukowe, EETP Vol. 11, 2016, No 4(42).
- Kaleta S., *Koncepcja prawa rodzinnego i jego miejsca w systemie prawa w polskiej literaturze prawniczej okresu międzywojennego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 87, seria Prawo XXIII, Wrocław 1969.
- Kamińska K., *Ewolucja władzy rodzicielskiej ze szczególnym uwzględnieniem instytucji pieczy naprzemiennnej (joint physical custody)*, Miscellanea Historico-Iuridica tom XIX, z. 1, 2020.
- Kamińska K., *Pieczka naprzemienna a władza rodzicielska rodziców żyjących w rozłączeniu*, Warszawa 2022.
- Karmolińska – Jagodzick E., *Podmiotowość a tożsamość współczesnego człowieka w przestrzeni rodzinnej*. Dyskurs Teoretyczny, Studia Edukacyjne 31/2014.
- Kawula S., *Pedagogizacja rodziców* [w:] W. Pomykała (red.) *Encyklopedia pedagogiczna*, Warszawa 1993.
- Kędzierska K., Stępień M., *Pieczka naprzemienna w polskim prawie rodzinnym*, Palestra 3/2018.
- Kelly J.B., & Johnston J., *Empirical and ethical problems with custody recommendations*. Family Court Review, 43, 2005.
- Kelly J.B., *Changing perspectives on children's adjustment following divorce*. Childhood, 10(2), 2003.
- Kelly J.B., *Children's adjustment in conflicted marriage and divorce: A decade review of research*. Journal of the American Academy of Child and Adolescent Psychiatry, 39, 2000.
- King V., Heard H.E., *Nonresident father visitation, parental conflict, and mother's satisfaction: What's best for child well-being?* Journal of Marriage and the Family, 61, 1999.
- Kłoskowska A., *Badanie modelu rodziny w łódzkim środowisku robotniczym*, [w:] Przegląd Socjologiczny / Sociological Review 14/1, 1960.
- Kłoskowska A., *Wzory i modele w socjologicznych badaniach rodziny*, [w:] Studia Socjologiczne 1962, nr 2.
- Kołąkowska-Przełomowiec H., *Środowisko rodzinne w świetle badań kryminologicznych*, [w:] Jasiński J. (red.), *Zagadnienia przestępczości w Polsce*, Warszawa 1975.
- Kornobis - Romanowska D., *Pewność prawa w Unii Europejskiej. Pomiędzy autonomią jednostki a skutecznością prawa UE*, Monografie Prawnicze Beck, 2018.

- Korzeniecka K., *Samodzielne macierzyństwo – wybór czy konieczność*, Forum Pedagogiczne, 2014, 2, s.105-116.
- Kosek M. [w:] W. Stojanowska, M. Kosek (red.), *Komentarz do niektórych przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego [w:] Nowelizacja prawa rodzinnego na podstawie ustaw z 6 listopada 2008 r. i 10 czerwca 2010 r. Analiza. Wykładnia. Komentarz*, Warszawa 2011, art. 87.
- Koszowski M., *Anglosaska doktryna precedensu*, WFW, Warszawa 2009.
- Kotowska I.E., Giza-Poleszczuk A., *Zmiany demograficzno-społeczne i ich wpływ na rekonceptualizację polityki rodzinnej w kierunku równowagi w zakresie ochrony praw rodziny i poszczególnych jej członków. Polska na tle Europy*, [w:] E. Leś., S. Bernini (red.), *Przemiany rodziny w Polsce i we Włoszech i ich implikacje dla polityki rodzinnej*. Warszawa 2010.
- Kruk E., *Collateral damage: The lived experiences of divorced mothers without custody*. Journal of Divorce and Remarriage, 51(7/8), 2010.
- Kruk E., *Child custody, access and parental responsibility: The search for a just and equitable standard*. British Columbia 2008, [w:] <https://door.si/wp-content/uploads/2021/06/The-University-of-British-Columbia-Edvard-Kruk.pdf>, dostęp z dnia 6 grudnia 2023.
- E. Kruk., A Model Equal Parental Responsibility. Preasumption in Contested Child Custody, The American Journal of Family Therapy, [w:] <https://www.tandfonline.com/doi/abs/10.1080/01926187.2011.575341>, dostęp z dnia 15 września 2022.
- Kruk E., *Collateral damage: The lived experiences of divorced mothers without custody*. Journal of Divorce and Remarriage, 51(7/8), 2010.
- Kruk E., *Divorce and disengagement*. Halifax, Canada: Fernwood, 1993.
- Kruk E., *Parental and social institutional responsibilities to children's needs in the divorce transition: Fathers' perspectives*. Journal of Men's Studies, 18(2), 2010.
- Krzemiński Z., *Wyrok w sprawach małżeńskich*, Palestra 17/3(183), 3-14,1973.
- Krzysztofek A., *Rozważania o pojęciu odpowiedzialności* [w:] Sokołowski J., Węgrzyn G., Rękas M., *Prace naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu nr 401*, Wrocław 2015.
- Kuligowski Ł., Osajda K., Setla G., *Gdzie szukać belgijskich przepisów*, Rzeczpospolita, [w:] <https://www.rp.pl/internet-i-prawo-autorskie/art16521551-gdzie-szukac-belgijskich-przepisow>, dostęp z dnia 23 lipca 2022.
- Kurki-Suonio K., *Joint Custody as an Interpretation of the Best Interests of the Child in Critical and Comparative Perspective*, "International Journal of Law, Policy and the Family" 2000/14.
- Kwak A., *Rodzicielstwo w postaci maternal gatekeeping. Analiza zjawiska*. „Fabrica Societatis”, No. 4, 2021, [w:] www.fabricasocietatis.uni.wroc.pl, dostęp z dnia 29 kwietnia 2023.

- Kwak A., *Współczesna rodzina – czy tylko problem struktury zewnętrznej* [w:] https://www.repozytorium.uni.wroc.pl/Content/64721/11_rodzina_print.pdf, dostęp z dnia 6 września 2022.
- Lamb M.E., *Divorce and parenting*. In C. B. Fisher & R. M. Lerner (Eds.), *Encyclopedia of applied developmental science*, New York, 2004.
- Łopatkiewicz A., *Klauzula generalna dobra dziecka – wsparcie czy przeszkoda w rozwiązywaniu konfliktów na tle rozwodowym?*, [w:] M. Plucińska (red.), *Rozwiązywanie sytuacji konfliktowych w wymiarze jednostkowym i społecznym*, Wydawnictwo, Poznań 2014.
- Makarucha R., *Zasady prawa jako czynnik zapewniający aksjologiczną spójność systemu prawa*, *Folia Juridica Wratislaviensis*, 2014, vol. 3 (2).
- Marguin A., *Child adjustment in joint-custody versus sole-custody arrangements: A meta-analytic review*, *Jurnal of Family Psychology*, 2002.
- Marschall A., *‘Children’s perspectives on post-divorce family life: Continuity and change’*, in S. Grant (ed.), *Divorce: Risk Factors, Patterns and Impact on Children’s Wellbeing*, New York: Nova Science Publishers, 2016.
- Matyjas B., *Zjawisko kryzysu w rodzinie. Strategie pomocy i wsparcia*, [w:] Izdebska J., Szymanowska J. (red.), *Dziecko w zmieniającej się przestrzeni życia. Obrazy dzieciństwa*, Wydawnictwo Uniwersyteckie „Trans Humana”, Białystok 2009.
- Matysiak-Błaszczak A., Błasiak A., Ratajczak Ł., Ściupider-Młodkowska M., Zychowicz M., Gątarek I., Jankowiak B., *Relacje dziecka z rodzicami*, [w:] *Pedagogika dziecka: podręcznik akademicki*, 2020, <https://pbn.nauka.gov.pl/core/#/publication/view/6156fa992467f0561f86e057/ccf3f0b0-12e0-4d7c-8612-5706af24c593> dostęp z dnia 20 kwietnia 2023.
- Maxweel I., *Shared care law works well in Belgium*, 2020 [w:] <https://www.sharedparenting.scot/shared-care-law-works-well-in-belgium/>, dostęp z dnia 28 stycznia 2023.
- Mazan A., *Czy w dobie ponowoczesności rodzina, naród i kultura mogą jeszcze wychowywać?* [w:] E. Osewska (red.) *Wychowanie a wyzwania ponowoczesności*, Warszawa 2011.
- Mazowiecka L., *Wytyczne Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie wymiaru sprawiedliwości przyjaznego dziecku*, IUSNOVUM 2016, Nr 3.
- Michalak M., *O odpowiedzialność dorosłych wobec dzieci – korczakowskie przesłanie w pracy Rzecznika Praw Dziecka* [w:] Stadniczeńko S.L., Michalak M. (red.), *O potrzebie nowego Kodeksu rodzinnego i jego podstawach aksjologicznych* Toruń, 2019.
- Milewska A., *Opieka naprzemienna – próba definicji* [w:] <https://legalis.pl/opieka-naprzemienna-proba-definicji/> dostęp z dnia 19 kwietnia 2023, Legalis.
- Milewska E., *Ocena wpływu opieki naprzemiennnej na małe dzieci i ich relacje z rodzicami*, *Opinie i Ekspertyzy OE – 263*, Kancelaria Senatu 2017, [w]

https://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatekspertyzy/4353/plik/oe-263_internet.pdf, dostęp z dnia 20 października 2022.

- Millar P., Goldenberg S., *Explaining child custody determination in Canada*. Canadian Journal of Law and Society, 13(2), 1998.
- Morawski L., *Precedens a wykładnia*, PiP 1996, z. 10 (608).
- Morawski L., *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2006.
- Mostowik P. [w:] *Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy. Komentarz*. red. K. Osajda, wyd. 8, 2020.
- Mudrecki A., *Odebrać natychmiast*, Rzeczpospolita Nr 6/2000.
- Napora E., *Uwarunkowania komunikacji samotnego rodzica z dorastającym tej samej płci*, Polskie Forum Psychologiczne, 2012, t. 17 nr 1.
- Nielsen L., *Re-examining the Research on Parental Conflict, Coparenting, and Custody Arrangements*. Psychology, Public Policy, and Law 23(2), 2017.
- Nielsen L., *Shared Physical Custody: Summary of 40 studies on Outcomes for Children*. Journal of Divorce & Remarriage 55(8), 2014.
- Niesporek A., *Czy koniec socjologii jaką znamy? Socjologia wobec wyzwań zmieniającej się rzeczywistości*. Katowice 2007.
- Nordhelle G., *Mediacja. Sztuka rozwiązywania konfliktów*. FISO, Gdańsk 2010.
- O'Connell M.E., *When noble aspirations fail: Why we need the Approximation Rule*. Child Development Perspectives, 2007.
- Olubiński A., *Konflikty rodzice–dzieci. Dramat czy szansa?*, Toruń 2001.
- Osajda K., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*., Beck Online Komentarze, wyd. 8, 2020.
- Ostaszewski K., *Zachowania ryzykowne młodzieży w perspektywie koncepcji resilience*, Instytut Psychiatrii i Neurologii, Warszawa 2014.
- Pazdan M. [w]: *Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1–449¹⁰*, red. K. Pietrzykowski wyd. 10, 2020.
- Philipov D., *Rodziny w krajach Europy Środkowej i wschodniej – główne trendy* [w] *Raport ONZ Główne Trendy wpływające na rodzinę*, 2003, https://www.unic.un.org.pl/rok_rodziny/mi_raport.php, dostępne przez 7 września 2022.
- Pietrzykowski K.(red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*. Seria Komentarze Kodeksowe, wydanie 6., 2020.
- Piotrowska K., *Dobro dziecka w orzecznictwie sędziego rodzinnego*, „Iustitia” 2017, nr 1, Legalis.
- Piotrowska M., *Wpływ rozwodu rodziców na dorosłe życie ich dzieci. Przegląd badań*. [w:] [file:///C:/Users/Honorata/Downloads/M.%20Piotrowska%20RA_2010%20\(1\).pdf](file:///C:/Users/Honorata/Downloads/M.%20Piotrowska%20RA_2010%20(1).pdf), dostęp z dnia 31 lipca 2023.

- Podgórzeńska R., *Emigracja Polaków do Wielkiej Brytanii w latach 2004-2016. Implikacje dla stosunków polsko-brytyjskich, Przeszłość Demograficzna Polski* 38(2016).
- Podręcznik dla kandydatów PRIDE: *Adopcja 2017, Więż*, Towarzystwo Nasz Dom.
- Popielski K., *Rodzina jako lokus*, „Studia pelplińskie”, nr 33, 2022.
- Poremska M., *Prawo dziecka do kontaktów z obojgiem rodziców a konflikt okołorozwodowy* [w:] Joanna Madalińska-Michalak, Anna Wilkomirska (red.) *Pedagogika i edukacja wobec kryzysu zaufania, wspólnotowości i autonomii*, Warszawa 2020.
- Poremska M., *Prawo dziecka do kontaktów z obojgiem rodziców, a konflikt okołorozwodowy*, [w:] www.bibliotekanauki.pl, dostęp z dnia 13 czerwca 2023.
- Pruett M.K., & Jackson T.D., *The lawyer's role during the divorce process: Perceptions of parents, their young children, and their attorneys*. *Family Law Quarterly*, 33, 1999.
- Rąbek E., *Moje dziecko ma dwa adresy. Czy opieka naprzemienna robi mu krzywdę?* [w:] <https://www.edziecko.pl/rodzice/7,79361,26321833,moje-dziecko-ma-dwa-adresy-korzysci-i-zagrozenia-opieki-naprzemiennej.html>, dostęp z dnia 8 czerwca 2023.
- Radwański Z., *Badania nad prawem rodzinnym* [w:] Tyszka Z. (red), *Metodologiczne problemy badań nad rodziną*, Poznań, 1980.
- Radwański Z., *Uwagi o zakresie kodeksu cywilnego. Zagadnienie inkorporacji do kodeksu cywilnego prawa rodzinnego i gospodarczego*, *Ruch Prawniczy i Ekonomiczny*, [w:] <https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/20067/1/002%20ZBIGNIEW%20RADWA%C5%83SKI%20RPEiS%2022%284%29%2C%201960.pdf>, dostęp z dnia 28 czerwca 2023.
- Radwański Z., Zieliński M. [w:] *System Prawa Prywatnego*. T. 1. Prawo cywilne – część ogólna, Warszawa 2012.
- Radziejewicz P. [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. II, red. P. Tuleja, LEX/el. 2021, art. 87.
- Reimann M., *Rodzina jako wspólna sprawa – opieka współdzielona w perspektywie dzieci*, *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 22(1)(2023).
- Rogalska A., *Realizacja kontaktów rodziców z małoletnimi dziećmi orzeczonych w wyroku rozwodowym – wybrane zagadnienia*, *Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury*, Zeszyt 4(36)/2019.
- Różycka – Jaroś S., *Pieczna naprzemienna w świetle obecnych i procedowanych regulacji prawnych* [w:] *Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy*, nr 41(4) /2021.
- Scott E.S., *Pluralism, Parental Preference, and Child Custody*, “*California Law Review*”, 1992/80 (May).

- Sikora R., Trzęsowska – Greszta E., *Opieka naprzemienna – w kontekście rozvodu rodziców i kosztów psychicznych ponoszonych przez dzieci*, Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio, 1 (25) 2016.
- Siostrzonek – Sergiel A., *Kilka uwag na temat konstytucyjnej ochrony rodziny*, Monitor Prawniczy 23/2015.
- Sitek B., *Czy jest potrzebny nowy Kodeks rodzinny?* [w:] Stadniczeńko S.L., Michalak M (red.), *O potrzebie nowego Kodeksu rodzinnego i jego podstawach aksjologicznych.*, Toruń 2019.
- Sitek M., *Komentarz do Konstytucji RP, Art. 5, 18, 19*, Warszawa 2022.
- Skorny Z., *Prace magisterskie z psychologii i pedagogiki*, Warszawa 1984.
- Słyk J. [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz.* pod red. K. Osajda, wyd. 8, 2020.
- Smolińska – Theiss B., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy, a pedagogika okresu PRL*, [w:] Stadniczeńko S.L., Michalak M (red.), *O potrzebie nowego Kodeksu rodzinnego i jego podstawach aksjologicznych.*, Toruń 2019.
- Smyczyński T., *Prawo rodzinne i opiekuńcze*. Podręczniki Prawnicze, Warszawa 2003.
- Sobolewski P. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz.*, red. Osajda K. wyd. 28, 2021.
- Sodermans A., Vanassche S., Matthijs K., *Post-divorce custody arrangements and binuclear family structures of Flemish adolescents Demographic Research A peer – reviewed open – acces jurnal od population science. VOLUME 28, ARTICLE 15, PAGES 421-432 PUBLISHED 6 MARCH 2013 [w:] <http://www.demographic-research.org/Volumes/Vol28/15/> DOI: 10.4054/DemRes.2013.28.15, dostęp z dnia 27 lipca 2022.*
- Sokołowska K., *Mobilność społeczna w Polsce w latach 1992-2008*, Prace naukowe wyższej szkoły bankowej w Gdańsku, 25 Demografia i bezpieczeństwo społeczne krajów Unii Europejskiej, 2013.
- Sokołowski M. [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352*, red. M. Gutowski, Warszawa 2018.
- Stadniczeńko S.L., Michalak M. (red.) *O potrzebie nowego Kodeksu rodzinnego i jego podstawach aksjologicznych*, Toruń 2019.
- Steinbach A., 'Children's and parents' well-being in joint physical custody: A literature review', Family Process, 2019.
- Stojanowska W. [w:] *Prawo rodzinne i opiekuńcze. System Prawa Prywatnego*, red. T. Smyczyńskiego, tom 11, wyd. 2, 2014.
- Strugała R. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski wyd. 10, Warszawa 2021.
- Strzebińczyk J. [w:] *System Prawa Prywatnego. T. 12. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smyczyńskiego, Warszawa 2011.

- Stylska J., *Orzecznictwo Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, a stanowienie i stosowanie prawa polskiego*, Studenckie Zeszyty Naukowe, zeszyt 26 – rok XVIII – 2015.
- Such – Pyrgiel M., *Człowiek w dobie cyfrowej transformacji*, Toruń 2019.
- Such – Pyrgiel M., *Społeczny wymiar życia singli*, Studium socjologiczne., Józefów 2018.
- Szlendak T., *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa 2010.
- Sztumski J., *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Katowice 1995.
- Szukalski P., *Kohabitacja w Polsce* [w:] <https://dspace.uni.lodz.pl/xmlui/bitstream/handle/11089/3748/3Kohabitacja%20w%20Polsce.pdf?sequence=1>, dostęp z dnia 20 lipca 2023.
- Telusiewicz P., *Kryteria doboru odpowiednich zarządzeń przy ograniczeniu władzy rodzicielskiej* [w:] *ACTA IURIS STETINENSIS 6. Kodeks rodzinny i opiekuńczy po wielkich nowelizacjach*, Zeszyty naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego nr 821, Szczecin 2014.
- Telusiewicz P., *Miejsca związane z życiem rodziny jako element umacniający życie rodzinne – aspekt prawny* [w:] *Pedagogika katolicka*, <https://www.pedkat.pl/images/czasopisma/po11/Art04.pdf>, dostęp z dnia 5 grudnia 2023.
- Tyszka Z., *Socjologia rodziny w Polsce*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, rok LII, zeszyt III – IV, 1990.
- Tyszka Z., *Socjologia rodziny*, PWN, Warszawa 1976.
- Uljasz T., *Opieka naprzemienna nad dzieckiem coraz częstsza, a przepisów nadal brak*, data publikacji 15 października 2022 r., [w:] <https://www.prawo.pl/prawo/opieka-naprzemienna-popularna-a-przepisow-nadal-brak,517683.html>, dostęp z dnia 20 czerwca 2023.
- Verbist K., *Adverlat Advocaten, International relocation of children in Belgium: overview*, [w:] [https://content.next.westlaw.com/16226592?transitionType=Default&contextData=\(sc.Default\)&__lrTS=20180917153523503](https://content.next.westlaw.com/16226592?transitionType=Default&contextData=(sc.Default)&__lrTS=20180917153523503), dostęp z dnia 27 lipca 2022.
- Wallis A., *Miasto i przestrzeń*, Warszawa 1977.
- Warshak R., *The Approximation Rule, child development research, and children's best interests after divorce*. Child Development Perspectives, 2007.
- Warshak R., *Social science and parenting plans for young children: A consensus report*. Psychology, Public Policy, and Law 20(1), 2014.
- Węclawska A., *Rodzice jako fundament rozwoju i wychowania dziecka ku dojrzałości*, [w:] <file:///C:/Users/Honorata/Downloads/Rodzice%20jako%20fundament%20rozwaju%20i%20wychowania%20dziecka%20ku%20dojrza%20o%20ci.pdf>, dostęp z dnia 29 czerwca 2023.
- Wiaderski P., *Opieka naprzemienna w Polskim prawie rodzinnym*, Człowiek – Rodzina – Prawo, nr 5/26, 2014 [w:] https://www.kul.pl/files/192/public/NUMER_5_2014.pdf, dostęp z dnia 17 października 2023.

- Witczak J., *Ojcostwo bez tajemnic*, Warszawa 1987.
- Woroniecka G., „Ja”, czy „my” w przestrzeni. *Doświadczenia i klasyfikacje w sytuacjach współzamieszkiwania*. [w:] Łukasiuk M., Jedwokimow M., *Socjologia Zamieszkiwania*, Warszawa 2014.
- Woś P., *Opieka naprzemienna nad dzieckiem rodziców żyjących w rozłączeniu*, [w:] J. Zimny (red.) *Societas Familia – Parantela*, Stalowa Wola 2017.
- Wróbel A., *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz*, 2013.
- Wróblewski J., *Wykładnia prawa a terminologia prawa.*, „Państwo i Prawo” z. 5–6, 1956.
- Wybrańczyk D., *Sytuacja prawna małoletniego dziecka rozwodzących się rodziców*, Warszawa 2022.
- Wysocka E., *Diagnoza w resocjalizacji. Obszary problemowe i modele rozwiązań w ujęciu psychopedagogicznym*, Warszawa 2013.
- Zaborowska A., *Współczesna rodzina – kryzys czy przemiana, Rodzina a społeczeństwo* [w:] https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/6101/Agnieszka_Zaborowska_Wspolczesna_rodzina_kryzys_czy_przemiana.pdf;sequence=1, 4 dostęp z dnia września 2022.
- Zajączkowska-Burtowy J. [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2021, art. 113.
- Zartler U. and Hierzer J. ‘Efforts to cut the Gordian knot: A sociological analysis regarding legal aspects of post-divorce parental responsibility’, [in:] U. Zartler, V. Heintz-Martin, and O. Arránz Becker (eds), *Family Dynamics after Separation*, special issue of *Journal of Family Research*, Leverkusen: Barbara Budrich, 2015.
- Zartler U., *Children and parents after separation, Research handbook on the Sociology of the family*, 2021 [w:] https://www.academia.edu/78670020/Children_and_parents_after_separation dostęp z dnia 25 września 2022.
- Zdulski M., *Polityka rodzinna w krajach Europy Środkowej*, [w:] Walasek S., Jurczyk – Romanowska E., *Wychowanie w rodzinie*, Tom XIV 2/2016, Wrocław 2016.
- Żernik K., *Rola i znaczenie rodziców w życiu dziecka*, *Nauczyciel i Szkoła* 2018/4, nr 68.
- Ziemiński Z., *Prawo rodzinne Polski Ludowej po dwudziestu latach*, [w:] *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 26, 1964, z. 4.
- Ziemiński Z., *Rola badań socjologiczno – prawnych dla teorii nauk prawa i szczegółowych nauk prawnych* [w:] *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 1970, z. 4.
- Ziółkowska B., *Okres dorastania. Jak rozpoznać ryzyko i jak pomagać?* [w:] A. Brzezińska (red.) *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa*, Gdańsk 2015.
- Ziółkowski P., *Pedagogizacja rodziców – potrzeby i uwarunkowania*, Bydgoszcz 2016.

Źródła prawa

Prawo międzynarodowe i obce

The Children Act 1989 [w:] <https://www.legislation.gov.uk/ukpga/1989/41/contents>, dostęp z dnia 19 grudnia 2022.

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej ThT216/c Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej 202/02.

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej wydana dnia 7 grudnia 2000, publ. Dz. Urz. UE C 83 z 30.03.2010.

Konwencja o prawach dziecka z dnia z dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. 1991 Nr 120, poz. 526).

Belgijski Kodeks Cywilny - Moniteur Belge z 4 września 2006 r. N. 275, www.moniteur.be, dostęp z dnia 23 stycznia 2023.

Kodeks sądowy - Belgijski Dziennik Ustaw [w:] <https://justice.belgium.be/fr>, dostęp z dnia 23 stycznia 2023

Prawo polskie

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 (Dz.U.1997.78.483 z dnia 1997.07.16).

Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe (Dz.U.2023.900 t.j. z dnia 2023.05.12).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny (Dz.U.2023.1610 t.j. z dnia 2023.08.14).

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U.2023.1550 t.j. z dnia 2023.08.08).

Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U.2020.1359 t.j. z dnia 2020.08.10).

Ustawa z dnia 27 czerwca 1950 r. Kodeks rodzinny. (Dz.U. 1950 nr 34 poz.308).

Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz.U.2023.292 t.j. z dnia 2023.02.14).

Ustawa z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U.2023.1058 t.j. z dnia 2023.06.05).

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz.U.2016.283 t.j. z dnia 2016.03.07).

Orzecznictwo

- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 3 grudnia 2009 r., 22028/04, Zaunegger v. Niemcy, LEX nr 530135.
- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 30.11.2010 r., 35159/09, w sprawie P.V. v. Hiszpania, LEX nr 621820.
- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 16 grudnia 2003 r., 64927/01 w sprawie Palau-Martinez v. Francja.
- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 21.12.1999 r., 33290/96, w sprawie Salgueiro Da Silva Mouta v. Portugalia, LEX nr 76921.
- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 23.06.1993 r., 12875/87, w sprawie Hoffmann v. Austria, LEX nr 80575.
- Wyrok Sądu Najwyższego z 8 września 2004 r., IV CK 615/03, LEX nr 122840.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21.11.1952 r C 1814/52, OSNCK 1953/3, poz. 92.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r. I CKN 1115/00, OSNC 2001/3/50.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 30 sierpnia 1977 r., III CRN 204/77, GP 1978, nr 5.8.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 5 maja 2000 r., II CKN 761/00, LEX nr 51982.
- Uchwała Sądu Najwyższego (7) z 8 marca 2006 r., III CZP 98/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 158.
- Uchwała Sądu Najwyższego z 14 czerwca 1988 r., III CZP 42/88, OSNC 1989, nr 10, poz. 156.
- Uchwała Sądu Najwyższego z 26 września 1983 r., III CZP 46/83, OSNC 1984, nr 4, poz. 49.
- Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1968 r. Całej Izby SN – Izby Cywilnej, III CZP 70/66, OSNC 1968/5/77.
- Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2005 r., III CZP 75/05, LEX nr 156978.
- Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2012 r., III CZP 74/12, LEX nr 1230051.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 26 lutego 2019 r. I OSK 878/17, LEX nr 2645565.
- Postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 5 listopada 2021 r. I OSK 844/20, LEX nr 3256098.
- Postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 5 listopada 2021 r. I OSK 844/20, LEX nr 3256098.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 26 lutego 2019 r. I OSK 878/17, LEX nr 2645565.

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 listopada 2017, sygn. akt 1212/17, opublikowany w Portalu Orzeczeń Sądu Okręgowego w Warszawie;

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 listopada 2017, sygn. akt 1212/17, opublikowany w Portalu Orzeczeń Sądu Okręgowego w Warszawie.

Wyrok WSA w Gdańsku z 18.05.2017 r., III SA/Gd 295/17, LEX nr 2308650.

Wyrok WSA w Gdańsku z 2.02.2017 r., III SA/Gd 1102/16, LEX nr 2220342.

Wyrok WSA w Kielcach z 22.02.2017 r., II SA/Ke 18/17, LEX nr 2249158.

Spis stron internetowych

<https://statbel.fgov.be/en/themes/population/partnership/divorces#news>, dostęp dnia 2 stycznia 2023.

<https://www.statista.com/statistics/517396/number-of-divorces-in-belgium/>, dostęp z dnia 2 stycznia 2023.

<https://www.thebulletin.be/belgium-has-third-highest-divorce-rate-eu>, dostęp z dnia 2 stycznia 2023.

https://e-justice.europa.eu/content_which_law_will_apply-340-be-pl.do?member=1, dostęp z dnia 23 lipca 2022.

https://e-justice.europa.eu/content_parental_responsibility-302-be-pl.do?member=1, dostęp z dnia 18 czerwca 2023.

<https://www.scheidingsonderzoek.be>, dostęp z dnia 23 lipca 2023.

https://e-justice.europa.eu/content_parental_responsibility-302-be-en.do?init=true, dostęp z dnia 27 lipca 2022.

<https://www.rp.pl/swiat/art8741181>, dostęp z dnia 11 stycznia 2023.

<https://sharedparenting.org.uk>, dostęp z dnia 8 stycznia 2023.

<https://www.fathers-4-justice.org/>, dostęp z dnia 8 stycznia 2023.

<https://fnf.org.uk/home>, dostęp z dnia 6 stycznia 2023.

<https://www.lawsociety.org.uk/>, dostęp z dnia 6 stycznia 2023.

<https://www.womensaid.org.uk/>, dostęp z dnia 6 stycznia 2023.

<https://www.gingerbread.org.uk/>, dostęp z dnia 4 stycznia 2023.

<https://www.understandingsociety.ac.uk>, dostęp z dnia 4 stycznia 2023.

<https://www.gov.uk/looking-after-children-divorce/if-you-agree>, dostęp z dnia 1 lutego 2023.

<https://childlawadvice.org.uk/information-pages/explaining-the-legality-of-a-child-arrangements-order/>, dostęp z dnia 15 stycznia 2023.

<https://www.polskieradio.pl/196/3534/artykul/3082832,spada-liczba-nowych-malzenstw-wzrasta-liczba-rozwodow>, dostęp z dnia 20 lipca 2023.

<https://www.markajestkobieta.pl/aktualnosci/aktywizacja-zawodowa-kobiet-wzicie-ich-potrzeb-pod-uwage-jest-kluczem-do-sukcesu/>, dostęp z dnia 31 lipca 2023.

<https://charaktery.eu/artykul/niejednoglosni-rodzice>, dostęp z dnia 29 września 2022.

<https://www.ore.edu.pl/2010/04/szkola-dla-rodzicow/>, dostęp z dnia 20 kwietnia 2023.

<https://pl.wikipedia.org/wiki/Organicyzm>, dostęp z dnia 5 grudnia 2022.

<https://akademiarodziny.wzp.pl/vt-article/wystarczajaco-dobry-rodzic-co-to-znaczy/>, dostęp z dnia 25 czerwca 2023.

<https://legalis.pl/opieka-naprzemienna-proba-definicji/>, dostęp z dnia 19 kwietnia 2023.

<https://brpd.gov.pl/2021/10/25/wyniki-badan-naukowych-w-polskiej-rodzynie-jest-milosc-ale-brakuje-czasu/>, dostęp z dnia 13 lipca 2023.

Dokumenty

Autopoprawka do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw – Druk nr 3254 – A, <https://sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?documentId=6FB2A336AEFAC630C12583D800547403>, dostęp z dnia 2 czerwca 2023.

Dane CBOS z badań „Aktualne problemy i wydarzenia” zrealizowanych w latach 2005–2019. <https://www.cbos.pl/PL/publikacje/news/2020/02/newsletter.php> dostęp z dnia 31 lipca 2023.

Dane Eurostat, dostępne przez <https://ec.europa.eu/eurostat>, dostęp z dnia 8 września 2022.

Dane GUS, <https://stat.gov.pl>, dostęp z dnia 20 lipca 2023.

Demographic Research, Post-divorce custody arrangements and binuclear family structures of Flemish adolescents <http://www.demographic-research.org/Volumes/Vol28/15/> DOI:10.4054/DemRes.2013.28.15, dostęp z dnia 27 stycznia 2023.

Druk Senacki 776 - o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny., <https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Senacki%20projekt%20zmian%20w%20OKRO%20%28druk%20776%29.pdf>, dostęp z dnia 8 czerwca 2023.

- Informacje dotyczące projektu zamieszczone na stronie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/inicjatywy-ustawodawcze/inicjatywa,102.html>, dostęp z dnia 29 maja 2023.
- Odpowiedz Rzecznika Praw Dziecka na prośbę o przedstawienie opinii wobec zawartego w druku senackim nr 63 projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny (druk senacki nr 63) z dnia 4 maja 2020 r., <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/inicjatywy-ustawodawcze/inicjatywa,102.html>, dostęp z dnia 30 maja 2023.
- Opinia do projektu ustawy dotyczącego opieki naprzemiennej w kontekście analizy problemów psychologicznych dzieci i rodziców oraz problemów prawnych z uwzględnieniem wyników badań naukowych (druk senacki nr 63), Opinie i ekspertyzy OE-333, maj 2021, <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/inicjatywy-ustawodawcze/inicjatywa,102.html>, dostęp z dnia 30 maja 2023.
- Opinia Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka z do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny (druk senacki nr 63) z dnia 30 kwietnia 2020 r., <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/inicjatywy-ustawodawcze/inicjatywa,102.html>, dostęp z dnia 30 maja 2023.
- Opinia Krajowej Rady Sądownictwa do poselskiego projektu zmiany ustawy Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2179), <https://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/E73369A7F1DD1404C1257C9B00459FC4/%24File/2179-001.pdf>, dostęp z dnia 20 czerwca 2023.
- Opinia Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 13.03.2008 r. w przedmiocie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, s. 2 www.sejm.gov.pl, dostęp z dnia 17 lipca 2023.
- Opinia Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 23 kwietnia 2020 o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny (druk senacki nr 63), <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/inicjatywy-ustawodawcze/inicjatywa,102.html>, dostęp z dnia 30 maja 2023.
- Opinia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do poselskiego projektu zmiany ustawy Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2179), <https://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/C480FE0ABC16D8EAC1257CAF00544878/%24File/2179-002.pdf>, dostęp z dnia 19 czerwca 2023.
- Opinia Prezesa Rady Ministrów do poselskiego projektu zmiany ustawy Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2179) r. <https://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/B8CF3D1033EE2AF1C1257D0A004D39FB/%24File/2179-s.pdf>, dostęp z dnia 19 czerwca 2023.

- Opinia Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa do projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2179) <https://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/E73369A7F1DD1404C1257C9B00459FC4/%24File/2179-001.pdf>, dostęp z dnia 20 czerwca 2023.
- Opinia Stowarzyszenia Mediatorów Rodziny do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny (druk senacki nr 63) <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/inicjatywy-ustawodawcze/inicjatywa,102.html>, dostęp z dnia 30 maja 2023.
- Opinia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny (druk senacki nr 63) <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/inicjatywy-ustawodawcze/inicjatywa,102.html>, dostęp z dnia 30 maja 2023 r.
- Petycja „Stop Alienacji Rodzicielskiej” https://www.senat.gov.pl/gfx/senat/userfiles/_public/k10/petycje/petycjeinicjatywy/pw90117.pdf, dostęp z dnia 29 maja 2023.
- Pismo Rzecznika Praw Obywatelskich skierowane do Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 maja 2022 r., https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/202205/Do_MS_piecza_naprzemienna_30.05.2022.pdf, dostęp z dnia 21 maja 2023.
- Projekt ustawy o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, UD 261, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12353303/katalog/12829237#12829237>, dostęp z dnia 20 czerwca 2023.
- Protokół posiedzenia Podkomisji C Stałej Komisji Prawniczej Polsko-Czechosłowackiej z 25 stycznia 1949 r. (AAN MS 2817, k. 83).
- Przebieg procesu legislacyjnego poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz o zmianie niektórych innych ustaw – druk sejmowy nr 2179, <https://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=2179>, dostęp z dnia 19 czerwca 2023.
- Raport ONZ Główne Trendy wpływające na rodzinę 2003, https://www.unic.un.org.pl/rok_rodziny/mi_raport.php, dostęp z dnia 7 września 2022.
- Raport z konsultacji publicznych projektu o ustawy o zmianie ustawy- Kodeks rodzinny i oraz niektórych innych ustaw (UD392}, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/E6E4F16B8BE6C428C12583AE00523F12/%24File/3254.pdf>, dostęp z dnia 3 czerwca 2023.
- Rezolucja nr 2079 Rady Europy – Równość i wspólna odpowiedzialność rodzicielska: rola ojców https://petycja.eu/910/rezolucja-nr-2079-rady-europy-rownosc-wspolna-odpowiedzialnosc-rodzicielska-rola-ojcow/?doing_wp_cron=1685725354.1595780849456787109375, dostęp z dnia 2 czerwca 2023.

- Rocznik Demograficzny, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2022,3,16.html>, dostęp z dnia 20 lipca 2023.
- Rodzina, jej znaczenie i rozumienie, Komunikat z badań 22/2019, https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_022_19.PDF dostęp z dnia 23 kwietnia 2023.
- Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=3254>, dostęp z dnia 2 czerwca 2023.
- Stanowisko stowarzyszenia „Tata jest ok!” w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny (druk senacki nr 63) z dnia 25 kwietnia 2020 r., <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/inicjatywy-ustawodawcze/inicjatywa,102.html>, dostęp z dnia 30 maja 2023.
- Stanowisko Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” wobec projektu z 23.09.2014 r. założeń projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy <https://www.iustitia.pl/opinie/945-opinia-w-sprawie-zmian-kodeksu-rodzinnego-i-opiekunczego>, dostęp z dnia 19 kwietnia 2023.
- Uregulować opiekę naprzemienną – propozycje RPO dla MS. Pozytywna odpowiedź resortu. [w:] <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-opieka-naprzemienna-uregulowanie-ms-odpowiedz>, dostęp z dnia 20 czerwca 2023.
- Uwagi Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do projektu ustawy dotyczącego opieki naprzemiennej w kontekście analizy problemów psychologicznych dzieci i rodziców oraz problemów prawnych z uwzględnieniem wyników badań naukowych (Druk Senatu RP X kadencji, nr 63), Warszawa 15 maja 2020, <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/inicjatywy-ustawodawcze/inicjatywa,102.html>, dostęp z dnia 30 maja 2023.
- Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny wniesionego do Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji z wnioskiem o podjęcie postępowania w sprawie inicjatywy ustawodawczej dotyczącej tego projektu, <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/inicjatywy-ustawodawcze/inicjatywa,102.html>, dostęp z dnia 29 maja 2023.
- Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=3254> dostęp z dnia 2 czerwca 2023.

Spis tabel i wykresów:

Wykres nr 1: Rozkład liczebności odpowiedzi udzielanych przez badanych sędziów na pytanie: „Czy jest Pan/Pani zwolennikiem opieki współdzielonej/naprzemiennej?”, przedstawiony ilościowo.	160
Wykres nr 2: Konieczne warunki, które muszą zostać spełnione, żeby można było orzec o opiece współdzielonej, według opinii badanych sędziów, przedstawiony ilościowo.	163
Wykres nr 3: Rozkład odpowiedzi na pytanie „Czy dla oceny prawnej sytuacji dziecka ma znaczenie, który z rodziców wywołuje/prowokuje spór?” wśród badanych sędziów, przedstawiony ilościowo.	165
Wykres nr 4: Rozkład częstości odpowiedzi na pytanie: „Czy prowokowanie sporu przez jednego rodzica, który to spór dotyczy dziecka i wpływa na sytuację dziecka można zakwalifikować jako nieprawidłowe wykonywanie władzy rodzicielskiej?” przez badanych sędziów, przedstawiony ilościowo.	166
Wykres nr 5: Rozkład częstości odpowiedzi udzielanych przez badanych sędziów dotyczący skutków przyznania opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców, temu rodzicowi, który przyjmuje postawę koncyliacyjną (nie prowokuje, podsycy sporu, ale szuka rozwiązań), przedstawiony ilościowo.	168
Wykres nr 6: Rozkład odpowiedzi udzielanych przez badanych sędziów na pytanie: „Czy jasne sformułowanie przepisów prawnych (w tym uregulowanie instytucji opieki naprzemiennej/współdzielonej) wpłynie na szybsze uregulowanie sytuacji dziecka i skrócenie procesów sądowych?”, przedstawiony ilościowo.	169
Wykres nr 7: Rozkład odpowiedzi udzielanych przez badanych sędziów na pytanie: „Czy model opieki współdzielonej powinien być orzekany w pierwszej kolejności (jeśli nie ma innych przesłanek uniemożliwiających takie rozwiązanie)?”, przedstawiony ilościowo.	170
Wykres nr 8: Rozkład częstości odpowiedzi na pytanie: „Czy konieczna jest nowelizacja przepisów w zakresie opieki współdzielonej?” udzielanych przez badanych sędziów, przedstawiony ilościowo.	173
Wykres nr 9: Rozkład częstości odpowiedzi udzielanych przez sędziów na pytanie: „Czy dziecko powinno być poinformowane o możliwościach rozwiązań prawnych w zakresie opieki nad nim, po rozstaniu rodziców oraz o skutkach ewentualnych rozwiązań?”, przedstawiony ilościowo.	175
Wykres nr 10: Rozkład częstości odpowiedzi udzielanych przez badanych sędziów na pytanie: „Czy zasadnym w sprawach rodzinnych byłoby obligatoryjne odbycie przez rodziców kilku spotkań z psychologiem, przed rozprawą sądową w celu przedstawienia im możliwych rozwiązań i skutków podejmowanych przez nich decyzji?”, przedstawiony ilościowo.	177
Wykres nr 11: Rozkład częstości odpowiedzi udzielanych przez sędziów na pytanie: „Czy obowiązkowa wizyta u psychologa przed rozprawą mogłaby wpłynąć na osiągnięcie szybszego konsensu między rodzicami?”, przedstawiony ilościowo.	178
Wykres nr 12: Rozkład częstości odpowiedzi udzielanych przez sędziów na pytanie: „Czy zasadnym byłoby obligatoryjne wypełnianie przez rodziców kwestionariusza w celu poznania przez sąd stanowisk rodziców w zakresie aktualnej sytuacji rodzinnej oraz potrzeb dziecka?”, przedstawiony ilościowo.	179
Wykres nr 13: Rozkład częstości odpowiedzi sędziów dotyczących pytania o czynniki wpływające na „wygaszanie” konfliktu między rodzicami, przedstawiony ilościowo.	181

Wykres nr 14: Rozkład częstości odpowiedzi udzielanych przez sędziów na pytanie: „Czy zasadnym jest uregulowanie opieki współdzielonej wprost w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, tak jak w innych krajach?”, przedstawiony ilościowo.....	182
Wykres nr 15: Rozkład częstości odpowiedzi udzielanych przez sędziów na pytanie: „Czy uregulowanie opieki współdzielonej w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, a tym samym jasne uregulowanie co do zasady sposobu opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców przyczyniłoby się do zmniejszenia ilości sporów sądowych w tym obszarze?”, przedstawiony ilościowo.	183
Wykres nr 16: Wiek dziecka/dzieci badanych kobiet i mężczyzn, przedstawione w %.	187
Wykres nr 17: Zaangażowanie w opiekę nad dzieckiem przed rozstaniem rodziców wśród badanych kobiet i mężczyzn – mniej lub więcej niż 30 % czasu przedstawiony w %.	191
Wykres nr 18: Zaangażowanie w opiekę nad dzieckiem/dziećmi przed rozstaniem (mniej niż 50 % więcej niż 50%) a rodzaj sprawowanej opieki nad nimi po rozstaniu, przedstawiony w %.	192
Wykres nr 19: Zaangażowanie w opiekę nad dzieckiem przed rozstaniem a rodzaj opieki nad dzieckiem/dziećmi po rozstaniu, przedstawiony w %.	193
Wykres nr 20: Podział obowiązków rodzicielskich przed rozwodem/rozstaniem, przedstawiony w %.	195
Wykres nr 21: Stosunek kobiet i mężczyzn wyrażających chęć skorzystania z formy opieki współdzielonej (naprzemiennej) i wyrażających chęć stałej opieki nad dzieckiem, przedstawiony ilościowo.	197
Wykres nr 22: Najlepsza forma opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców według kobiet i mężczyzn, przedstawiony w %.	198
Wykres nr 23: Wiek dziecka, a model sprawowania opieki nad nim, przedstawiony w %.	200
Wykres nr 24: Stosunek kobiet i mężczyzn do konieczności pełnego porozumienia pomiędzy rodzicami w przypadku sprawowania opieki współdzielonej, przedstawiony w %.	204
Wykres nr 25: Najlepsza forma opieki nad dzieckiem według osób twierdzących, że konieczne jest bezwzględne porozumienie rodziców i według osób twierdzących, że nie jest ono potrzebne, przedstawiony w %.....	205
Wykres nr 26: Forma realizowanej opieki współdzielonej (naprzemiennej), przedstawiony w %.	207
Wykres nr 27: Jak Twoje dziecko odnajduje się w formie opieki współdzielonej (naprzemiennej)? przedstawiony w %.....	209
Tabela 1 Wzrost wymiaru % pieczy współdzielonej nad dziećmi w Belgii.	97
Tabela nr 2: Częstość kontaktu dziecka z rodzicem - nierezydentem w Wielkiej Brytanii w latach 2008 - 2009.....	105
Tabela nr 3: Zmiany społeczne w zakresie rozwodów, związków kohabitacyjnych i urodzeń dzieci poza małżeńskich.....	117
Tabela nr 4: Szczęście rodzinne jako wartość dla Polaków.	118
Tabela nr 5: Formy podziału pedagogizacji.....	137
Tabela nr 6: Przedziały wieku badanych z uwzględnieniem płci, przedstawiona ilościowo i w %.	186
Tabela nr 7: Rodzaj opieki, który sprawują nad swoimi dziećmi osoby badane z uwzględnieniem płci, przedstawione ilościowo i w %.	188
Tabela nr 8: Relacja z dzieckiem/dziećmi w ocenie badanych kobiet i mężczyzn, przedstawione ilościowo i w %.....	189
Tabela nr 9: Wymiar opieki nad dzieckiem od jego urodzenia do czasu rozstania rodziców w ocenie badanych kobiet i mężczyzn przedstawiona ilościowo i w %.	190

Tabela nr 10: Zaangażowanie w opiekę nad dzieckiem/dziećmi przed rozstaniem a rodzaj sprawowanej opieki nad nimi po rozstaniu (mniej lub więcej niż 50%), przedstawione ilościowo.....	192
Tabela nr 11: Odpowiedzi na pytanie „W jaki sposób chciałbyś sprawować opiekę nad swoim dzieckiem/dziećmi?” u badanych matek i ojców, przedstawiona ilościowo i w %.....	196
Tabela nr 12: Sposób sprawowanej opieki nad dzieckiem, a płeć osób badanych, przedstawiony ilościowo i w %.....	199
Tabela nr 13: Postrzeganie roli rodziców przez badane kobiety i mężczyzn, przedstawione ilościowo i w %.....	200
Tabela nr 14: Sposób sprawowanej opieki a forma preferowanej opieki nad dzieckiem, przedstawione ilościowo i w %.....	201
Tabela nr 15: Odpowiedzi badanych kobiet i mężczyzn na pytanie „Czy żeby sprawować opiekę współdzieloną musi być pełne porozumienie między rodzicami?”, przedstawiona ilościowo i % w grupach matek i ojców.....	203
Tabela nr 16: Sposób uregulowania opieki nad dzieckiem w przypadku opieki współdzielonej (naprzemiennej) lub ustalenia miejsca pobytu dziecka przy jednym z rodziców, przedstawione w %.....	206

Aneksy

Aneks nr 1

I. Fakty

- 1) Twoje aktualne miejsce zamieszkania –
.....
- 2) Twoje deklarowane miejsce zamieszkania w ciągu najbliższego roku –
.....
- 3) aktualne miejsce zamieszkania dziecka –
.....
- 4) placówka edukacyjna, do której dziecko uczęszcza –
.....
- 5) kto zaprowadza i odprowadza dziecko –
.....
- 6) odległość przedszkola/szkoły od miejsca zamieszkania matki –
.....
- 7) odległość przedszkola/szkoły od miejsca zamieszkania ojca –
.....
- 8) podróże odbyte przez dziecko w ciągu ostatnich 2 lat (miejsce podróży i z kim podróżowało) –
.....
- 9) zajęcia dodatkowe, na które dziecko chodzi i kto je zaprowadza –
.....
.....
- 10) lekarz dziecka i kto chodzi z dzieckiem do lekarza –
.....
- 11) kto opiekuje się z dzieckiem podczas choroby –
.....

12) 6 cech opisujących usposobienie dziecka –

.....

13) 5 zdań opisujących ważne informacje dotyczące dziecka –

.....

14) potrzeby dziecka –

.....

II. Propozycje

1) z kim i gdzie dziecko powinno mieszkać

.....

2) sposób podzielenia opieki nad dzieckiem (szczegółowo w jakie dni, jakie czynności dany rodzic ma wykonywać i za co ma być odpowiedzialny)

.....

3) sposób uregulowania czasu z dzieckiem obojga rodziców (szczegółowo dni, godziny odbioru, powrotu, święta, wakacje, ferie, inne istotne daty)

.....

4) stanowisko w przedmiocie:

- szkoły (do jakiej szkoły chodzi/ma chodzić dziecko):

.....

- leczenia (jaki lekarz, placówka zdrowia):

- paszportu (czy ma mieć, gdzie ma być złożony):

.....

- wyjazdów zagranicznych – czy wyraża zgodę, na jaki okres, jeżeli nie wyraża zgody należy uzasadnić

.....

- innych istotnych decyzji dotyczących dziecka

.....

KWESTIONARIUSZ WYWIADU "PRAWNE I PRAKTYCZNE ASPEKTY OPIEKI
NAD DZIECKIEM PO ROZSTANIU RODZICÓW ZE SZCZEGÓLNYM
UWZGLĘDNIENIEM KONCEPCJI OPIEKI WSPÓLDZIELONEJ
(NAPRZEMIENNEJ)

Przeprowadzenie wskazanych badań naukowych ma bardzo istotne znaczenie dla przyszłości kształtu opieki nad dzieckiem rodziców żyjących w rozłączeniu - zarówno w aspekcie prawnym (kształt oraz interpretacja przepisów) oraz w aspekcie socjologicznym (szybka zmiana potrzeb społecznych oraz modelu współczesnej rodziny). Od kilku lat na salach sądowych dostrzec można znaczny wzrost wniosków stron w zakresie współdzielonej opieki nad dzieckiem. Przede wszystkim w interesie dzieci, ale i w interesie rodziców, sędziów, pełnomocników, mediatorów, kuratorów, czy innych osób zajmujących się wsparciem rodzin ustalających opiekę nad dzieckiem/dziećmi po rozstaniu rodziców jest możliwość jasnego przedstawienia i wdrożenia prawnych rozwiązań.

Do dziś opieka współdzielona (naprzemienna) budzi skrajne emocje, choć zyskuje coraz większą ilość zwolenników (sądy coraz częściej orzekają taki model opieki).

Zwracam się do Państwa z prośbą o wypełnienie kwestionariusza wywiadu z uwagi na fakt prowadzenia badań naukowych dla celów rozprawy doktorskiej pod kierownictwem Prof. Bronisława Sitka i prof. Małgorzaty Such - Pyrgiel, która nosi tytuł: Prawno-społeczne uwarunkowania opieki naprzemiennnej (współdzielonej) w Polsce. Studium prawno-socjologiczne.

Głównym celem badawczym pracy doktorskiej jest ustalenie jaki kształt nadać przepisom prawa rodzinnego i opiekuńczego, aby zagwarantować dzieciom możliwość bycia wychowywanymi przez oboje rodziców i nawiązania bliskiej więzi z obojgiem rodziców i ich rodzinami pochodzenia oraz ustalenie, czy opieka naprzemienna (współdzielona) rzeczywiście jest najlepszą formą opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców. Celem badań jest poznanie opinii sędziów w zakresie wyżej opisanych zagadnień prawnych. Państwa opinia jest niezwykle istotna dla rzetelnej oceny i interpretacji wyników badań naukowych. Istotnym jest, że jednym z celów pracy jest zaproponowanie potrzebnych

zmian w kształcie przepisów prawa rodzinnego - dlatego zdanie Państwa jako sędziów jest kluczowe. Drugą grupą badawczą będą rodzice wychowujący dzieci w rozłączeniu. W naszym przekonaniu korelacja wyników tak dobranych grup badawczych pozwoli na osiągnięcie jak najbardziej użytecznych społecznie i prawnie wyników.

Kwestionariusz jest anonimowy, udzielane odpowiedzi będą opracowywane zbiorowo, bez możliwości pojedynczej identyfikacji osoby.

Wyniki badań będą wykorzystywane jedynie do celów naukowych, dlatego zależy mi na Państwa szczerych i rzetelnych odpowiedziach. Odpowiedzi należy udzielać zgodnie z instrukcją. Badanie powinno zająć około 15 min.

Dziękuję bardzo za wypełnienie ankiety i poświęcony czas!

Honorata Janik- Skowrońska

1. Czym według Pani/Pani jest model opieki naprzemiennej/współdzielonej?

.....
.....
.....
.....

2. Jakie muszą być spełnione konieczne warunki, żeby orzec o opiece współdzielonej (naprzemiennej)?

Można zaznaczyć kilka odpowiedzi.

- Prawidłowe wykonywanie przez rodziców władzy rodzicielskiej
- Zdolność osiągnięcia porozumienia między rodzicami
- Nieznaczną odległość miejsca zamieszkania rodziców
- inne, jakie?

.....
.....
.....
.....

3. Czy dla oceny prawnej sytuacji dziecka ma znaczenie, który z rodziców wywołuje/prowokuje spór? *

Można udzielić jednej odpowiedzi.

- tak
- nie

4. Czy prowokowanie, wywoływanie, podsycanie sporu przez jednego rodzica, który to spór dotyczy dziecka i wpływa na sytuację dziecka (np. kierowanie do drugiego rodzica bezzasadnych zarzutów dotyczących sposobu sprawowania opieki przez niego i wywoływanie tym samym napięcia u dziecka) można zakwalifikować jako nieprawidłowe wykonywanie - nadużywanie władzy rodzicielskiej?

Można udzielić jednej odpowiedzi.

- tak
- nie

5. Czy jasne sformułowanie przepisów prawnych (w tym uregulowanie instytucji opieki naprzemiennej/współdzielonej) wpłynie Pani/Pana zdaniem na szybsze uregulowanie sytuacji dziecka i skrócenie procesów sądowych.

Można udzielić jednej odpowiedzi.

- tak
- nie

6. Czy model opieki współdzielonej (naprzemiennej) powinien być orzekany w pierwszej kolejności (jeśli nie ma innych przesłanek uniemożliwiających takie rozwiązanie)? Tak - dlaczego, nie - dlaczego?

Można udzielić jednej odpowiedzi.

- tak, dlaczego

.....
.....

- nie, dlaczego

.....
.....

7. Czy Pani/Pana zdaniem konieczna jest nowelizacja przepisów w zakresie opieki współdzielonej (naprzemiennej)?

Można udzielić jednej odpowiedzi.

- tak
- nie

8. Przyznanie opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców, temu rodzicowi, który przyjmuje postawę koncyliacyjną (nie prowokuje, nie podsyca sporu, ale szuka rozwiązań) powoduje:

Można zaznaczyć kilka odpowiedzi.

- Zmniejszenie sporu między rodzicami
- Wpływa korzystnie na sytuację emocjonalną dziecka
- Stabilizację sytuacji rodziny
- Swobodny (naturalny) kontakt dziecka z drugim rodzicem
- inne, jakie?

.....
.....
.....
.....

9. Czy i jakie zagrożenia dla dziecka widzi Pani/Pan w związku z opieką współdzieloną (naprzemienną)?

.....
.....
.....
.....

10. Czy i jakie korzyści dla dziecka widzi Pani/Pan w związku z opieką współdzieloną (naprzemienną)?

.....
.....
.....
.....

11. Czy dziecko powinno być poinformowane o możliwościach rozwiązań prawnych w zakresie opieki nad nim, po rozstaniu rodziców oraz o skutkach ewentualnych rozwiązań?
Pytanie pomocnicze - czy dziecko powinno być informowane przez sędziego, kuratora, adwokata, psychologa, innego specjalistę itp.

Można udzielić jednej odpowiedzi.

○ tak, dlaczego

.....
.....
.....
.....

○ nie, dlaczego

.....
.....
.....
.....

12. Czy zasadnym w sprawach rodzinnych byłoby obligatoryjne odbycie przez rodziców kilku spotkań z psychologiem, przed rozprawą sądową w celu przedstawienia im możliwych rozwiązań i skutków podejmowanych przez nich decyzji?

Można udzielić jednej odpowiedzi.

○ tak

○ nie

13. Czy zasadnym byłoby obligatoryjne wypełnianie przez rodziców kwestionariusza dotyczącego dziecka w celu poznania przez sąd stanowisk rodziców w zakresie aktualnej sytuacji rodzinnej oraz potrzeb dziecka?

Propozycja kwestionariusza:

I. Fakty

1) Twoje aktualne miejsce zamieszkania –

.....

2) Twoje deklarowane miejsce zamieszkania w ciągu najbliższego roku –

.....

3) aktualne miejsce zamieszkania dziecka –

.....

4) placówka edukacyjna, do której dziecko uczęszcza –

.....

5) kto zaprowadza i odprowadza dziecko –

.....

6) odległość przedszkola/szkoły od miejsca zamieszkania matki –
.....

7) odległość przedszkola/szkoły od miejsca zamieszkania ojca –
.....

8) podróże odbyte przez dziecko w ciągu ostatnich 2 lat (miejsce podróży i z kim podróżowało) –
.....
.....

9) zajęcia dodatkowe, na które dziecko chodzi i kto je zaprowadza –
.....
.....

10) lekarz dziecka i kto chodzi z dzieckiem do lekarza –
.....

11) kto opiekuje się z dzieckiem podczas choroby –
.....

12) 6 cech opisujących usposobienie dziecka –
.....

13) 5 zdań opisujących ważne informacje dotyczące dziecka –
.....

14) potrzeby dziecka –
.....

II. Propozycje

1) z kim i gdzie dziecko powinno mieszkać
.....

2) sposób podzielenia opieki nad dzieckiem (szczegółowo w jakie dni, jakie czynności dany rodzic ma

wykonywać i za co ma być odpowiedzialny)
.....

3) sposób uregulowania czasu z dzieckiem obojga rodziców (szczegółowo dni, godziny odbioru, powrotu,

święta, wakacje, ferie, inne istotne daty)
.....

4) stanowisko w przedmiocie:

- szkoły (do jakiej szkoły chodzi/ma chodzić dziecko):

.....

- leczenia (jaki lekarz, placówka zdrowia):.....

- paszportu (czy ma mieć, gdzie ma być złożony):

.....

- wyjazdów zagranicznych – czy wyraża zgodę, na jaki okres, jeżeli nie wyraża zgody należy uzasadnić

.....

.....

- innych istotnych decyzji dotyczących dziecka

.....

III. Finanse

1) wyliczenia kosztów utrzymania dziecka:

- koszty utrzymania mieszkania

.....

- wyżywienie

.....

- ubrania

.....

- koszty leczenia

.....

- zajęcia dodatkowe

.....

- opłaty związane ze szkołą

.....

- wyjazdy wakacyjne

.....

- wyjazdy na ferie

.....

- inne koszty

.....

2) propozycja – który rodzic za co ponosi odpowiedzialność finansową i jakie są źródła utrzymania dziecka

.....
.....

Można udzielić jednej odpowiedzi.

tak, dlatego

.....
.....
.....

nie, dlatego

.....
.....
.....

14. Czy obowiązkowa wizyta u psychologa przed rozprawą –mogłaby wpłynąć na osiągnięcie szybszego konsensu między rodzicami?

Można udzielić jednej odpowiedzi.

tak

nie

inne, jakie?

.....
.....
.....

15. Jakie czynniki wpływają na „wygaszanie” konfliktu między rodzicami?

Można zaznaczyć kilka odpowiedzi.

jasno sformułowane przepisy prawne

poszerzanie świadomości sytuacji prawnej dzieci i rodziców przez specjalistów

nieuchronność konsekwencji w przypadku np. nadużywania władzy rodzicielskiej

inne, jakie

16. Czy zasadnym jest uregulowanie opieki współdzielonej (naprzemiennej) wprost w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, tak jak w innych krajach.

Można udzielić jednej odpowiedzi.

- tak
- nie

17. Czy uregulowanie opieki współdzielonej w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, a tym samym jasne uregulowanie co do zasady sposobu opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców przyczyniłoby się Pani/Pana zdaniem do zmniejszenia ilości sporów sądowych w tym obszarze?

Można udzielić jednej odpowiedzi.

- tak
- nie
- nie mam zdania

18. Czy jest Pani/Pan zwolennikiem opieki współdzielonej/naprzemiennej?

Można udzielić jednej odpowiedzi.

- tak
- nie

19. Poproszę o ewentualne uwagi, spostrzeżenia Pani/Pana na temat prawnego aspektu opieki współdzielonej (naprzemiennej).

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Aneks nr 3

KWESTIONARIUSZ ANKIETY KSZTAŁT OPIEKI NAD DZIECKIEM PO ROZSTANIU RODZICÓW A OPIEKA WSPÓLDZIELONA/NAPRZEMIENNA.

1. Jaka jest Twoja płeć?

Można udzielić jednej odpowiedzi.

- kobieta
- mężczyzna

2. Ile masz lat?

Można udzielić jednej odpowiedzi.

- mniej niż 35
- między 35, a 45

- więcej niż 45

3. W jakim wieku jest Twoje dziecko/dzieci?

Można zaznaczyć kilka odpowiedzi.

- poniżej 8 lat
- między 9, a 13 lat
- powyżej 14 lat

4. W ilu procentach określiłabyś/określiłbyś wymiar swojej opieki nad dzieckiem od jego urodzenia do rozstania z matką/ojcem dziecka w skali miesiąca?

Można udzielić jednej odpowiedzi.

- mniej niż 20 %
- między 20, a 30 %
- między 30, a 50%
- więcej niż 50 %

5. Jak określiłbyś swoją relację z dzieckiem?

Można udzielić jednej odpowiedzi.

- bardzo bliska
- bliska
- neutralna
- oziębła
- nie mam relacji z dzieckiem

6. W jaki sposób sprawujesz opiekę nad swoim dzieckiem?

Można udzielić jednej odpowiedzi.

- sprawuję opiekę wyłączną
- spotykam się z dzieckiem co drugi weekend
- spotykam się z dzieckiem co drugi weekend + minimum 2 razy w tygodniu
- opiekuję się dzieckiem w powtarzających się okresach np. 7 dni na 7 dni (opieka współdzielona)
- inne, jakie?

.....
.....
.....

7. W jaki sposób chciałabyś sprawować opiekę nad dzieckiem?

Można udzielić jednej odpowiedzi.

- chciałabym, aby dziecko mieszkało tylko ze mną
- chciałabym mieć uregulowane kontakty z dzieckiem
- chciałabym opiekować się dzieckiem na równi z drugim rodzicem (opieka współdzielona)
- inne, jakie?

.....
.....
.....

8. W mojej sprawie sposób opieki nad dzieckiem został uregulowany:

Można udzielić jednej odpowiedzi.

- porozumieliśmy się z drugim rodzicem - poza sądem
- zawarliśmy ugodę przed mediatorem lub sądem

- sąd wydał orzeczenie w tej sprawie (był spór)
- inne, jakie?

.....

9. Jak widzisz role rodziców w życiu dziecka?

Można udzielić jednej odpowiedzi.

- matka jest ważniejsza
- ojciec jest ważniejszy
- oboje rodzice są ważni na równi

10. Czy Twoim zdaniem rola ojca w rodzinie zmieniła się na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat?

Można udzielić jednej odpowiedzi.

- kiedy byłem dzieckiem, w większości to matki zajmowały się dziećmi, a ojcowie pracą
- w dzisiejszych czasach ojcowie na równi z matkami zajmują się dziećmi
- widzę to inaczej, jak?

.....

11. Od jakiego czasu wychowujesz dziecko w formie opieki współdzielonej?

Można udzielić jednej odpowiedzi.

- mniej niż 1 rok
- powyżej 1 do 3 lat
- więcej niż 3 lata
- planuję wprowadzenie opieki współdzielonej. Wpisz proszę od kiedy i od czego to zależy

.....

12. Czy i od kiedy byłeś/byłaś zwolennikiem modelu opieki współdzielonej/naprzemiennej?

Można udzielić jednej odpowiedzi.

- tak, od początku uważałem tę formę opieki nad dzieckiem za najlepszą dla dziecka
- nie jestem zwolennikiem tej formy opieki
- kiedyś nie byłem/ą zwolennikiem, ale zmieniłem zdanie i teraz jestem na tak. Wpisz proszę, dlaczego.

13. W jaki sposób dzieliliście się obowiązkami rodzicielskimi przed rozstaniem z drugim rodzicem Twojego dziecka?

Można udzielić jednej odpowiedzi.

- dzieliliśmy się obowiązkami
- opieka nad dzieckiem była głównie moim obowiązkiem
- drugi rodzic głównie opiekował się dzieckiem.
- inny, jaki?

.....
.....
.....

14. Jaka formę opieki współdzielonej realizujesz w wychowaniu swoich dzieci?

Można udzielić jednej odpowiedzi.

- tydzień na tydzień
- 2 tygodnie na 2 tygodnie
- 3 dni na 4 dni (w tygodniu)
- miesiąc na miesiąc
- model gniazdowy - rodzice wprowadzają się naprzemiennie do dziecka
- inny, jaki?

.....
.....
.....

15. Jak Twoje dziecko/dzieci odnajduje się w modelu opieki współdzielonej?

Można udzielić jednej odpowiedzi.

- bardzo dobrze, dziecko chciało takiej formy opieki
- dziecko czuje się bardzo dobrze, bo ma oboje rodziców, czuje jednak dyskomfort z przeprowadzaniem się
- dziecko nie radzi sobie z „życiem na 2 domy”
- inaczej, jak?

.....
.....
.....

16. Jaka Twoim zdaniem jest najlepsza forma opieki nad dzieckiem po rozstaniu rodziców? *

Można udzielić jednej odpowiedzi.

- opieka współdzielona – gdyż zapewnia dziecku ciągłość rodziny
- ustalenie miejsca pobytu przy mnie i kontakty z drugim rodzicem
- ustalenie miejsca pobytu przy drugim rodzicu – ja mogę realizować kontakty z dzieckiem
- inny, jaki?

.....
.....
.....

17. Proszę opisać Pani/Pana zdaniem zalety opieki współdzielonej i jak można udoskonalać ten model w praktyce życia codziennego - wpisz hasła

.....
.....
.....

18. Proszę opisać Pani/Pana zdaniem (zagrożenia) opieki współdzielonej - wpisz hasła

.....
.....
.....

19. Czy żeby sprawować opiekę współdzieloną musi być pełne porozumienie między rodzicami?

Można udzielić jednej odpowiedzi.

- tak, bezwzględnie
- nie, forma takiej opieki powoduje, że rodzice skupiają się na dziecku w swoim czasie i nie ingerują w sferę drugiego rodzica
- nie, wręcz wprowadzenie takiej opieki powoduje zmniejszenie sporu, gdyż każdy skupia się na dziecku, a nie na „walce o nie”.